„DRUGA REPATRIACJA"

Prace Historyczno-Archiwalne
Archiwum Państwowego w Olsztynie

pod redakcją Norberta Kasparka

Dotychczas ukazały się:

1. Karol Maciejko, Archiwum Kościelne w Brodnicy.
   Historia oraz analiza zasobu na tle dziejów miasta i parafii farnej
2. I wojna światowa w Prusach Wschodnich.
   Praca zbiorowa pod redakcją Norberta Kasparka i Dariusza Radziwiłłowicza

ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE

„Druga repatriacja" ludności polskiej z ZSRS na Warmii i Mazurach

Wybór dokumentów z zasobu
Archiwum Państwowego w Olsztynie
z lat 1955-1962

Wyboru dokonał i wstępem opatrzył
Mariusz Korejwo

Prace Historyczno-Archiwalne
Archiwum Państwowego w Olsztynie

„Druga repatriacja" ludności polskiej z ZSRS na Warmii i Mazurach

Olsztyn 2016

Spis treści

Mariusz Korejwo, „Druga repatriacja" w województwie olsztyńskim 7

Nota edytorska 23

Wybór dokumentów 25

Spis dokumentów 327

Indeks nazw geograficznych 335

Wykaz skrótów 338

Dodatek. Prasa lokalna o „drugiej repatriacji".
Wykaz publikacji z lat 1957-1958 340

„Druga repatriacja" w województwie olsztyńskim

Terminem „drugiej repatriacji" określa się masowy transfer ludności z terenu Związku Sowieckiego do Polski mający miejsce w latach 1956-1959. Zgodnie z literą zawartej w dniu 25 marca 1957 r. umowy pomiędzy rządami PRL i ZSRS [1] była ona kontynuacją i dokończeniem akcji przesiedleńczej z lat 1944-1947/48. W jej wyniku przetransportowano do Polski zza wschodniej granicy ok. 250 tys. ludzi – w przeważającej mierze Polaków – z których ok. 26,5 tys. osiedliło się ostatecznie w ówczesnych granicach województwa olsztyńskiego [2]. Tym samym olsztyńskie znalazło się na drugim miejscu w kraju (po województwie wrocławskim) pod względem liczby przyjętych wówczas rodaków zza Buga.

Nie jest łatwo o precyzyjne określenie momentu rozpoczęcia akcji „repatriacyjnej" na Warmii i Mazurach [3]. Niewątpliwie była ona już w toku, kiedy administracja państwowa zdecydowała się na uruchomienie procedur kierunkowych oraz utworzenie wyspecjalizowanych w tym zakresie organów: wspomniana umowa polsko-sowiecka z marca 1957 r. regulowała proces, który nie tylko już trwał, ale i nasilał się z miesiąca na miesiąc: o ile w listopadzie 1956 r. przybyło do kraju niespełna 5 tys. „repatriantów", o tyle w miesiącu następnym było ich ok. 8 tys. W przeciągu całego 1956 r. ze Związku Sowieckiego wyjechało do Polski ok. 29 tys. osób [4].

---

1 Umowa między rządem Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ws. terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej, Dz.U.1957.47.222. Umowę poprzedziła „Wspólna deklaracja polsko-radziecka" z dnia 18 listopada 1956 r., w której przeczytać można m.in. że „organy Związku Radzieckiego ułatwią dalszą repatriację Polaków", cyt. za: S. Ochocki, *Repatriacja*, „Rzeczywistość", dodatek społeczno-kulturalny „Głosu Olsztyńskiego", wydanie z 22 grudnia 1956 r.; patrz też: E. Basiński, *Polska – ZSRR. Kronika faktów i wydarzeń 1944-1971*, pod red. T. Cieślaka, Warszawa 1973.

2 Patrz: dokument nr 91 w niniejszym zbiorze [cyt. dalej: DOK nr…]. W ramach „pierwszej repatriacji" w województwie olsztyńskim w latach 1945-1948 osiedlono 115 344 „repatriantów", patrz: S. Żyromski, *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945-1949*, Olsztyn 1971, s. 64, 75, 81, 83; W. Gieszczyński, *Państwowy Urząd Repatriacyjny w osadnictwie na Warmii i Mazurach (1945-1950)*, Olsztyn 1990, s. 100, 142.

3 Ten sam problem dotyczył tzw. drugiej repatriacji w ogóle, patrz: M. Ruchniewicz, *Tzw. repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955-1959*, „Dzieje Najnowsze", R. 31, 1999, nr 2. Autorka sugeruje, że starania obydwu stron dotyczące uporządkowania sytuacji ludnościowej sięgają wiosny 1955 r.; utrzymywanie w tajemnicy całej sprawy aż do grudnia 1956 r. jest jedną z przyczyn trudności w określeniu daty początkowej drugiej „repatriacji". Robert Wyszyński początków drugiej „repatriacji" upatruje w rozkazie nr 00205 ministra spraw wewnętrznych ZSRS z dnia 23 maja 1955 r. ws. repatriacji obywateli krajów demokracji ludowej, znajdujących się w miejscach zesłania, patrz: R. Wyszyński, *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920-1960*, „Studia Bas", 2013, nr 2 (34) s. 107–130.

4 *W bieżącym miesiącu 8 tys. repatriantów powróciło z ZSRR*, „Głos Olsztyński" wydanie z 28/29 grudnia 1956 r.

Podobnie było z procedurami i strukturami na poziomie regionalnym i lokalnym. Wdrażano je „w biegu", próbując przejąć kontrolę nad migracjami, które trwały w najlepsze. Powołanie obdarzonych kompetencjami pełnomocników, specjalnych komisji oraz społecznych komitetów pomocy nie inicjowało ruchu „repatriacyjnego" i nie było objawem przygotowań czynionych w oczekiwaniu na falę przybyszy, lecz stanowiło reakcję na jej pojawienie się. Świadczą o tym chociażby notatki w prasie lokalnej z grudnia 1956 r., informujące o przybyciu w tym czasie do Olsztyna kilkudziesięciu rodzin repatrianckich [5]. Tymczasem pierwsze konkretne działania miejscowej administracji ukierunkowane na obsługę „repatriantów" mają datę o wiele tygodni późniejszą. Innego dowodu na taką właśnie kolejność rzeczy dostarcza zapis dotyczący uruchomienia pierwszego z punktów repatriacyjnych w województwie (Giżycko). Jego otwarcie (17 stycznia 1957 r. [6]) motywowano „wzmagającą się falą repatriacji na teren województwa olsztyńskiego" [7]; w chwili otwarcia z miejsca zarejestrowano w nim 490 „repatriantów". Przyczyna takiego stanu rzeczy leżała w głównej mierze w stosowanej przez władze państwowe polityce informacyjnej. Sprawy repatriacji długo stanowiły swoiste tabu (jeśli wręcz nie tajemnicę): w prasie olsztyńskiej po raz pierwszy temat poruszony został 19 listopada 1956 r. [8], chociaż w opublikowanym w dzienniku „Głos Olsztyński" już dwa tygodnie wcześniej artykule odnaleźć można zaskakującą w tym kontekście informację, że pośród osób obdarowanych nowo wybudowanymi mieszkaniami znajduje się 15 „repatriantów" [9].

Nie ulega więc wątpliwości, że „repatriacja" dostrzegalny wymiar w skali województwa posiadała już pod koniec roku 1956 r. [10] I taki właśnie termin tej akcji migracyjnej należy przyjąć jako moment jej początku [11]. Nie powinna tego obrazu zakłócać obecność w niniejszym zbiorze dokumentu datowanego na dzień 6 października 1955 r. Ministerialne zarządzenie dotyczące opieki medycznej dla „repatriantów" [12] jest następstwem niepromulgowanej uchwały Prezydium Rządu

---

5 W grudniu 1956 r. w lokalnym dzienniku „Głos Olsztyński" pojawiły się następujące materiały dotyczące repatriacji: Wracają repatrianci ze Związku Radzieckiego (wydanie z 7 grudnia 1956 r.); 80 rodzin repatriantów oczekuje na mieszkania (14 grudnia 1956 r.); ww. artykuł S. Ochockiego; Setki rodzin repatriantów spędziło tegoroczne święta już na polskiej ziemi (27 grudnia 1956 r.); W bieżącym miesiącu 8 tys. repatriantów powróciło z ZSRR (29/30 grudnia 1956 r.); patrz też: B. Łukaszewicz, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945-2005*, Olsztyn 2006, Zapis pod datą grudnia 1956 r., s. 158-159. Nie stwierdzono występowania przed grudniem 1956 r. w prasie miejscowej jakichkolwiek informacji mówiących o fakcie przyjazdu Polaków z ZSRS.

6 W zachowanej dokumentacji jako daty „uruchomienia" punktu repatriacyjnego w Giżycku podaje się również dzień 22 i 27 stycznia 1957 r.

7 Patrz: DOK nr 11.

8 *Wspólna deklaracja o rozmowach między delegacją KC PZPR i rządu PRL a delegacją KC KPZR i rządu ZSRR*, „Głos Olsztyński", wydanie z 19 listopada 1956 r. Omówienie ww. dokumentu w części dotyczącej „repatriacji" „Głos Olsztyński" opublikował w wydaniu z dnia 25/25 listopada 1956 r. w niepodpisanej notatce pt. *O powrocie Polaków z ZSRR*.

9 *Do końca roku mieszkańcy Olsztyna mają otrzymać 327 izb z budownictwa ZOR*, „Głos Olsztyński", wydanie z 6 listopada 1956 r.

10 Wg oficjalnych danych, w 1956 r. 85 rodzin „repatriantów" osiedlono w indywidualnych gospodarstwach rolnych, 82 rodziny w PGR, patrz: DOK nr 24.

11 Niemniej nie brakuje poszlak, iż datę tę można będzie przesunąć jeszcze bardziej wstecz wobec informacji, że PPRN woj. olsztyńskiego „wyzewy" wydawały już „od połowy [19]56 r.", patrz DOK nr 7.

12 DOK nr 1.

nr 739/55 z dnia 10 września 1955 r. w sprawie opieki nad repatriantami powracającymi do kraju, która, jak się wydaje, nie mała szerszego zastosowania na Warmii i Mazurach aż do początków 1957 r.

Dużo mniej trudności sprawia określenie momentu zakończenia „drugiej repatriacji". Zgodnie z zapisami umowy z 25 marca 1957 r. przyjazdy Polaków z ZSRS ustać miały wraz z ostatnim dniem 1958 r. Jednak termin ów przesuwano dwukrotnie, ustalając ostatecznie (w sierpniu 1958 r.), że akcja „repatriacyjna" zamknięta zostanie do dnia 31 marca 1959 r. – w lipcu tego roku obie strony uznały „repatriację" za pomyślnie zakończoną [13]. Do sprawy nie wracano przez następnych 30 lat, chociaż nawet oficjalne statystyki sowieckie wykazywały, że w granicach ZSRS nadal (tj. po zakończeniu przesiedleń) zamieszkiwało 1 380 tys. Polaków [14].

Niezależnie od ww. postanowień formalnych, stwierdzić należy, że zamykanie kolejnych punktów repatriacyjnych (styczeń 1959 r. – Prabuty; maj 1959 r. – Giżycko, Kętrzyn) jest najlepszym dowodem na wygaszanie procedury przesiedleńczej w województwie olsztyńskim. Oczywiście podobne działania świadczyły jedynie o ustaniu transportów z ZSRS. Samo bowiem pojęcie „akcji repatriacyjnej" dla administracji polskiej miało dużo szerszy zasięg niż tylko przyjmowanie Polaków przybywających różnymi drogami zza wschodniej granicy. Nadal – również po marcu 1959 r. – aktualna pozostawała kwestia ich rozlokowania, osiedlenia, zagospodarowania, słowem: wkomponowania w życie kraju. Automatyzm w uznawaniu „repatriacji" za zakończoną – dla niektórych urzędów wystarczający był tu ww. komunikat rządowy z lipca 1959 r. – budził wyraźną irytację inspektorów nadzorujących sprawę z ramienia Pełnomocnika Wojewódzkiego ds. Repatriacji („w 1961 roku wojewódzkie władze lokalowe przestały żyć zagadnieniem repatriacyjnym całkowicie" [15]). W ich mniemaniu o zamknięciu całej akcji mówić można było dopiero wówczas, gdy każdy z przybyłych znalazł własne miejsce oraz skonsumował przydane mu w prawodawstwie repatrianckim uprawnienia; np. zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z kwietnia 1957 r. [16] „repatrianci" rolnicy mieli prawo do zagród „całkowicie odbudowanych", tymczasem różnie – często nie najlepiej – z tym bywało [17]. Ale jednocześnie na ten sam rok (1961 r.) datowanych jest szereg urzędowych notatek poinspekcyjnych, obrazujących (co prawda bardzo wybiórczo) stan rzeczy po zakończeniu procedury osiedleńczej, tj. sytuację przybyszy już urządzonych, już gospodarujących „na swoim" [18]. Te zapiski, wraz z zestawieniami sumującymi lata 1956-1960, stanowić mogą przyczynek do bilansu zamknięcia, chociaż chyba lepiej jego charakter oddaje tych kilka opublikowanych w niniejszym zbiorze „wyzewów", tj. podań ludzi ledwie osiadłych o możliwość – choćby na krótko – ściągnięcia do Polski bliskich, wciąż pozostających zza wschodnim kordonem [19].

---

13 E. Basiński, op. cit., zapis pod datą 14-23 lipca 1959 r.

14 Ibidem, zapis pod datą 6 lutego 1960 r.

15 DOK nr 92.

16 Uchwała nr 145 Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r. ws. pomocy dla repatriantów, MP.1957.32.217.

17 W wojewódzkie olsztyńskim wg stanu na 1961 r. odremontowano 1167 zagród dla „repatriantów", jednak w tym czasie zajmowali oni prawie 2,6 tys. gospodarstw, patrz: DOK nr 92.

18 Patrz: DOK 97-102.

19 DOK nr 93-95. Od momentu zakończenia akcji „repatriacyjnej" do dnia 1 września 1960 r. do urzędów wpłynęło 60 podań o sprowadzenie krewnych.

*

Pierwszym aktem prawnym regulującym nową falę migracyjną była ww. niepublikowana uchwała Prezydium Rządu z dnia 10 września 1955 r. Na mocy jej zapisów ustanowiono przy władzach centralnych Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji. Przez długie miesiące był to jedyny wyspecjalizowany organ administracyjny zajmujący się powracającymi do kraju. Ponieważ realizowany transfer ludności przybierał na sile, a „repatrianci" w swej masie stanowili ludność nie tylko zdezorientowaną, ale też pozbawioną wszelkiego majątku [20], dość szybko stało się jasne, że niezbędne jest powołanie dużo szerszych, bardziej rozbudowanych struktur, które będą w stanie podjąć się zadania roztoczenia chociażby podstawowej opieki nad przybywającymi.

Pierwsze kompetentne w tym zakresie, systemowo zorganizowane placówki nie były dziełem administracji państwowej, lecz organizacji społecznej. Powołanie opartych o sieć ogniw Polskiego Czerwonego Krzyża „społecznych komitetów pomocy repatriantom" znacznie wyprzedziło tutaj działania administracji. Już 3 stycznia 1957 r. przy Wojewódzkim Oddziale PCK w Olsztynie zainicjował działalność Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom [21]. Analogiczne komitety powstały w krótkim czasie, tj. do marca 1957 r. [22], na szczeblu powiatu (przy oddziałach powiatowych PCK), następnie zaś w miastach, wsiach (gromadzkie komitety pomocy), a nawet zakładach pracy. W okresie pierwszych sześciu miesięcy 1957 r. w całym województwie ukonstytuowało się ok. 60 społecznych komitetów pomocy na tym najniższym, a więc najistotniejszym z praktycznego punktu widzenia, szczeblu.

Społeczne komitety pomocy miały szczególne znaczenie i odegrały przy tym dużą rolę zwłaszcza w pierwszych kilku miesiącach swojego istnienia, tj. do wiosny 1957 r., a więc do czasu powołania pełnomocników ds. repatriacji; pełnomocnicy, funkcjonujący na prawach organów państwowych, odebrali ogniwom PCK *gros* uprawnień.

Komitety owe w pierwszym rzędzie odpowiedzialne były za gromadzenie na rzecz „repatriantów" oraz dystrybuowanie pomiędzy nimi pieniędzy oraz wszelkich dóbr, które uznano za przydatne (żywność, ubrania, meble, narzędzia i urządzenia, ziarno siewne, materiały budowlane itd.), a które pozyskiwano w drodze dobrowolnych zbiórek. Jednak zakres działania komitetów – faktyczny, a czasem tylko projektowany – był dużo szerszy. Pod ich szczególną opieką znalazły się punkty repatriacyjne: to organa PCK pierwsze podniosły kwestię stałej opieki medycznej w tych miejscach, to one próbowały uruchamiać „na punktach" kursy zawodowe oraz lektoraty języka polskiego, dbały też o sferę kultury i rozrywki, czemu służyć miały m.in. organizowanie w punktach repatriacyjnych biblioteki.

Pracownicy PCK wraz z aktywistami ze społecznych komitetów pomocy angażowali się w akcje poszukiwań rodzin „repatriantów", podejmowali liczne interwencje na ich rzecz w urzędach, bankach, zakładach pracy itp., uczyli pisać

[20] „Sytuacja materialna przyjeżdżających osób jest mizerna. Od 30-40% wym.[ienionych] stanowią biedacy, którzy prócz tego co na sobie, nie mają żadnych bagaży, a często nawet koszuli na zmianę", cyt. za: DOK nr 13.

[21] Na czele komitetu stanął Franciszek Sikora, jego sekretarzem został Borys Cimaszkiewicz. Strukturę nadrzędną tworzył Ogólnopolski Komitetu Pomocy Repatriantom przy Zarządzie Głównym PCK, który ukonstytuował się w dniu 15 grudnia 1956 r., E. Basiński, op. cit., s. 197.

[22] DOK nr 24.

podania, wypełniać formularze oraz w ogóle orientować się w polskiej rzeczywistości, szczególnie tej biurokratycznej. Zaangażowani w sprawę prawnicy zbudowali cały system pomocy prawnej dla „repatriantów": w każdym powiecie powstała „sekcja prawna" nastawiona na obsługę odzyskanych obywateli.

Czerwonokrzyskie placówki funkcjonowały w dużej mierze dzięki rzeszom ludzi bezinteresownych, a przejętych sprawą. Żywiołowość nie sprzyjała tworzeniu rzetelnej sprawozdawczości, stąd nawet biuro instancji wojewódzkiej PCK przyznawało się do braku kompleksowej wiedzy o skali świadczonej pomocy. Pewne dane można jednak przytoczyć: w ciągu pierwszego półrocza działalności dzięki komitetom pomocy zebrano i rozdysponowano ponad 600 tys. zł w gotówce, ok. 20,4 tys. sztuk odzieży i butów, 3,4 tys. kg zboża, 8,2 tys. kg ziemniaków oraz np. 170 szt. mebli i narzędzi rolniczych. Pieniądze albo rozdawano „repatriantom" w formie bezzwrotnych zapomóg, albo wydatkowano na zakup mebli, narzędzi, inwentarza żywego, które następnie przekazywano przybyszom już osiadłym. Znaczne sumy przeznaczano również na remonty domów i mieszkań przyznanych „repatriantom".

Ale działalność pomocowa komitetów społecznych dalece nie wyczerpywała sfery aktywności owej struktury. W okresie kilku pierwszych miesięcy istnienia rościły one sobie bowiem prawo do sprawowania funkcji koordynacyjnej (a nawet nadzorczej) wobec tych działań administracji, które miały wpływ na sytuację przybyszy. Podobne tendencje były o tyle naturalne, że komitety społeczne długo stanowiły jedyne istniejące, wyspecjalizowane w sprawach „repatriacji" komórki. Co więcej, we władzach społecznych komitetów pomocy zasiadali kompetentni przedstawiciele organów i instytucji państwowych, tych samych, które i tak „repatriantami" zajmować się musiały. Taka sytuacja sprzyjała powstawaniu swoistej unii personalnej pomiędzy obydwoma pionami: państwowym i społecznym, a ogniwa PCK stawały się również dla urzędników państwowych poręcznym narzędziem zarządzania całą akcją.

Nic więc dziwnego, że organa PCK czuły się władne do formułowania pod adresem władz państwowych żądań i postulatów, a ponieważ niektóre z nich faktycznie zrealizowano, wolno twierdzić, iż były one aktywnym współtwórcą stosowanej wobec „repatriantów" polityki państwowej. Stało się tak m.in. z pomysłem wstrzymania na Warmii i Mazurach osadnictwa z Polski centralnej[23]; wprowadzeniem zasady, iż mienie (domy, mieszkania, lokale) opuszczone przez wyjeżdżających autochtonów i Ukraińców przyznane ma być w pierwszej kolejności „repatriantom" albo np. sugestią przeniesienia wypłat zapomóg dla „repatriantów" ze szczebla wojewódzkiego na powiatowy.

Pozycja społecznych komitetów pomocy zaczęła ulegać stopniowym zmianom. Począwszy od marca 1957 r. Uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

[23] Wzmożone, zorganizowane osadnictwo na terenie woj. olsztyńskiego było m.in. następstwem wdrożenia kolejnej „pięciolatki"; pośród założeń „do planu 5-letniego 1956-1960" znalazło się i takie: „W celu zlikwidowania deficytu w sile roboczej stworzyć podstawy dla osiedlenia w woj. olsztyńskim 45 tys. osób [...]", patrz: APO, sygn. 1141/326, s. 181. Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom żądał zamrożenia akcji osadnictwa osób przybywających z innych części Polski i zarezerwowania wolnych gospodarek dla oczekiwanych „repatriantów" z ZSRS. Problem był realny skoro tylko przez 11 miesięcy 1956 r. do województwa olsztyńskiego przybyło ok. 2 tys. rodzin osadniczych, patrz. m.in.: *Nowi osadnicy*, „Głos Olsztyński", wydanie z 15 listopada 1956 r.

w Olsztynie z dnia 4 marca tego roku powołało sekretariat Wojewódzkiego Pełnomocnika „dla koordynowania Akcji Osiedleńczej”[24]. Do współpracy z ową „wyspecjalizowaną komórką” wyznaczono przedstawicieli poszczególnych wydziałów PWRN (Rolnictwa i Leśnictwa; Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej; Zdrowia; Zatrudnienia i Spraw Socjalnych) oraz Wojewódzkiego Zarządu Państwowych Gospodarstw Rolnych i Zarządu Lasów Państwowych. Miesiąc później mocą uchwały PWRN[25] powołany został Pełnomocnik Wojewódzki ds. Repatriacji[26]; funkcję tę objął przewodniczący PWRN Zbigniew Januszko[27], jego zastępcą został przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, Edward Bujdens. Nadto uchwałą PWRN nr XX/96 z 30 maja 1958 r.[28] utworzony został zespół doradczy Pełnomocnika Wojewódzkiego ds. Repatriacji z E. Bujdensem na czele[29].

Tak ukształtowane struktury ds. „repatriacji” na szczeblu regionalnym uzupełnione zostały o kompetentnych przedstawicieli terenowych: przy prezydiach powiatowych rad narodowych powołano powiatowych pełnomocników ds. repatriacji, a przy każdym z nich organy doradcze w formie komisji skupiających reprezentantów tych urzędów państwowych, które uczestniczyły w akcji osiedlania przybywających i sprawowania opieki nad nimi.

Powołanie wyspecjalizowanego aparatu państwowego ds. repatriacji obok już istniejącej sieci społecznych komitetów pomocy sprawiło, że zaszła konieczność ścisłego uregulowania kompetencji obydwu aparatów i opracowania zasad wzajemnych relacji[30]. Podobna operacja musiała skończyć się uszczupleniem uprawnień ogniw PCK. Przedstawiciele władz widzieli te ostatnie przede wszystkim w roli aktywizatora i mobilizatora aktywności społecznej: w ich mniemaniu komitety społeczne skupiać się powinny na takich działaniach jak zapewnienie osiadłym już „repatriantom” życzliwości otoczenia oraz organizacja pomocy sąsiedzkiej. Mniej chętnie patrzono na bardziej konkretne przejawy działalności PCK, takie jak np. zbieranie gotówki; z jakiegoś powodu wzbraniano się przed wydawaniem zgód na kwesty uliczne, zalecając dokonywanie zbiórek pieniędzy raczej poprzez zakłady pracy czy organizacje społeczne (np. Ligę Kobiet). W końcu i na to patrzono niechętnie, podkreślając, że kwoty uzyskiwane ww. drogami, choć znaczne, są znikome wobec sum łożonych na „repatriantów” przez Państwo. Niechęć administracji

[24] Odnaleziono dwie wersje owego aktu prawnego: z dnia 25 lutego oraz 4 marca 1957 r., APO, sygn. 444/1/99, Uchwała Prezydium WRN nr IX/51 z dnia 4 marca 1957 r., s. 628; ibidem, Uchwała Prezydium WRN nr IX/51 z dnia 25 lutego 1957 r., s. 629-630.

[25] APO, sygn. 444/1/99, Uchwała PWRN nr XVI/109 z dnia 3 maja 1957 r., s. 1136.

[26] Uchwała PWRN była realizacją zapisów § 11 Uchwały nr 145 Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r. ws. pomocy dla repatriantów, MP.1957.32.217. Powołanie pełnomocników terenowych ds. repatriacji poprzedzone zostało powołaniem pełnomocnika ds. repatriacji na szczeblu centralnym, patrz: J. Karpiński, *Portrety lat. Polska w odcinkach 1944-1988*, Warszawa 1989, s. 81.

[27] Zbigniew Januszko – ur. 18 marca 1916 r. w Dniepropietrowsku. Absolwent warszawskiej SGGW (1940 r.). Radny WRN w Białymstoku i Wrocławiu. W Olsztynie od 1948 r., gdzie pracował w regionalnym biurze Centralnego Urzędu Planowania, jednocześnie objął mandat radnego olsztyńskiej WRN. W latach 1950-1956 zastępca przewodniczącego, a w latach 1956-1959 przewodniczący PWRN w Olsztynie. W latach 1945-1948 członek PPS, od 1948 PZPR; w latach 1956-1959 członek egzekutywy KW PZPR w Olsztynie. Poseł na Sejm PRL II. kadencji. Publicysta.

[28] APO, sygn. 444/I/108, s. 49.

[29] Pełen skład zespołu: DOK nr 90.

[30] DOK nr 10.

do społecznych komitetów pomocy repatriantom była ewidentna ale jej powody – mało uchwytne. Być może w grę wchodziła nadaktywność przedstawicieli komitetów, którzy często zarzucali urzędnikom ignorowanie spraw „repatriantów", bezduszność i opieszałość. Powodem niechęci mógł być również fakt, że w prace PCK czynnie włączali się tak poszczególni duchowni, jak i Kościół jako instytucja (organizujący pomoc dla „repatriantów" również poza strukturami PCK). W ocenie aparatu politycznego aktywność Kościoła tworzyła niedopuszczalną konkurencję dla poczynań administracji państwowej, np. sekretarze KW PZPR w Olsztynie Stanisław Tomaszewski i Kazimierz Rokoszewski wyrażali żywe obawy, aby przy okazji akcji pomocowej nie dać „wielkiego pola do działania kleru" [31]. Tak czy inaczej kompetencje w zakresie koordynowania, inspirowania i nadzorowania „repatrianckich" działań organów, urzędów i instytucji państwowych należeć miały wyłącznie do ulokowanych przy radach narodowych pełnomocnikach ds. repatriacji.

*

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w polsko-sowieckich porozumieniach, skonsumowanymi ostatecznie w umowie międzyrządowej z marca 1957 r., „repatriacji" podlegały „osoby narodowości polskiej, które w dniu 17 września 1939 r. posiadały obywatelstwo polskie". Prawo do „repatriacji" przysługiwało również małżonkom (czy też szerzej: „członkom rodzin") Polaków, nawet jeśli nie byli oni „narodowości polskiej", polskim dzieciom urodzonym po 17 września 1939 r. oraz Żydom, którzy przed ww. datą posiadali obywatelstwo RP. W praktyce strona sowiecka dopilnowała, aby procedura przesiedleńcza nie mogła być stosowana wobec Litwinów, Białorusinów i Ukraińców, nawet jeśli mieszkali oni przed wybuchem wojny w II RP i byli jej obywatelami.

„Repatriacja" zakładała dobrowolność, co oznaczało, że zainteresowani sami musieli zdobyć wszelkie potrzebne informacje [32] oraz wykazać inicjatywę w celu wszczęcia procedury przesiedleńczej. Najistotniejszą sprawą była możliwość potwierdzenia repatrianckich uprawnień, a więc udowodnienie władzom sowieckim [33] faktu przynależności do narodu polskiego. Ponieważ rzesze zamieszkujących ZSRS Polaków pozbawione były jakichkolwiek dokumentów poświadczających ich pochodzenie oraz dawne polskie obywatelstwo, niezwykle istotna okazała się procedura wystawiania tzw. wyzewów, tj. potwierdzonych przez polskie urzędy zaproszeń wystosowanych przez rodziny w Polsce dla krewnych w ZSRS.

[31] DOK nr 65.

[32] Strona sowiecka nie była zainteresowana propagowaniem wiedzy o możliwości opuszczenia ZSRS. Władze polskie (i w ogóle Polacy) miały świadomość takiego stanu rzeczy, stąd inicjowane w kraju akcje pisania listów i wysyłania prasy polskiej oraz polskich książek do krewnych, znajomych oraz na wszelkie znane adresy Polaków zamieszkałych zza wschodnią granicą. Wydaje się, że kluczową rolę w dostarczeniu stosownej informacji do Polaków mieszkających zza wschodnią granicą odegrało Polskie Radio. Patrz: relacja Stefana Śnieżko złożona na spotkaniu w Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Olsztynie, Olsztyn 22 czerwca 2016 r. Zob. M. Jackiewicz, *Krętymi ścieżkami... Wspomnienia*, Olsztyn 2012, s. 399-410.

[33] W ZSRS całość spraw związanych z „repatriacją" prowadziły organa milicji.

Tylko do lipca 1957 r. w województwie olsztyńskim wystawiono 22 400 takich dokumentów[34].

Uchwała Prezydium Rządu z 10 września 1955 r. zapewniała „repatriantom" m.in. przydział mieszkania, zatrudnienie zgodnie z zawodem, bezpłatną pomoc lekarską oraz – w razie potrzeby – darmowe leczenie. „Repatrianci" mieli gwarantowane zaliczenie do stażu pracy okresów przepracowanych poza granicami kraju, świadczenia emerytalne oraz inwalidzkie. Nadto zapewniano im zachowanie uzyskanych stopni wojskowych, a ich dzieciom miejsca w szkołach i internatach wszelkich typów i szczebli. Repatriancka młodzież studiująca miała z kolei zapewnione prawo do kontynuowania studiów w uczelniach tego samego typu bez konieczności zdawania jakichkolwiek dodatkowych egzaminów.

W przypadku podjęcia pracy na roli, przybyszom oferowano zwolnienie od podatku gruntowego (3 lata) oraz od dostaw obowiązkowych (2 lata), mieli też otrzymać pomoc w postaci ziarna siewnego i sadzeniaków oraz w odbudowie lub remoncie budynków mieszkalnych i gospodarczych. Specjalnie dla rolników „repatriantów" uruchomiono środki na długoterminowe, umarzalne pożyczki przeznaczone na zakup inwentarza (w 1958 r. przybrały one postać preferencyjnych kredytów bankowych na zakup wyposażenia i przyznanych gruntów).

Bezpośrednio po przybyciu do kraju „repatriantom" wypłacano jednorazowe zasiłki w wysokości 1 tys. zł na osobę, później – już w miejscu osiedlenia – otrzymywali oni jeszcze większe sumy: jednorazowe zapomogi „na urządzenie się" w wysokości do 3 tys. zł dla głowy rodziny i do 1 tys. zł na każdego członka rodziny (tę samą kwotę przyznawano osobom samotnym).

Przybywający z przejść granicznych kierowani byli bezpośrednio do tzw. punktów repatriacyjnych, gdzie co do zasady przebywać mieli do jednego miesiąca czasu, chociaż zdarzały się przypadki dłuższych pobytów[35]. W województwie olsztyńskim uruchomiono trzy punkty repatriacyjne: w Giżycku, Kętrzynie i Prabutach. Pierwszą i najdłużej funkcjonującą była placówka giżycka (kierowana przez Eugeniusza Sasina), posiadająca 300 miejsc – otwarta dnia 17 stycznia 1957 r.[36], wygaszała stopniowo działalność w kwietniu 1959 r. Punkt repatriacyjny w Prabutach, oferujący 350-400 miejsc, otwarty został 5 maja 1957 r., a zamknięty w styczniu 1959 r. W związku ze wzmożonym napływem „repatriantów", obserwowanym w początkach 1959 r., na krótko otwarto kolejny punkt repatriacyjny – w Kętrzynie – gdzie przyjmowano transporty „repatrianckie" w czasie ostatnich trzech dni trwania akcji, tj. 29-31 marca 1959 r. (przyjęto tu ogółem 1336 osób). Placówka kętrzyńska działała w sumie przez ok. miesiąc czasu[37].

---

[34] DOK nr 34. Wg innych informacji, było to „ponad 23 000 sztuk", patrz DOK nr 29. W DOK nr 7 odnaleźć można informację, że PPRN zaczęły wydawać „wyzewy" od połowy 1956 r., których do lutego 1957 r. wydać miały w sumie ok. 11 tys., nadto w tym samym czasie ok. 3 tys. „wyzewów" dla terenu woj. olsztyńskiego wydały rady narodowe z innych województw.

[35] W 1958 r. średnia długość pobytu „na punkcie" repatriacyjnym w Giżycku wynosiła sześć dni [patrz: DOK nr 74]. Po upływie 30 dni od przybycia, obsługa punktu repatriacyjnego w zasadzie mogła odmówić wyżywienia zasiedziałym „repatriantom". W pojedynczych wypadkach dochodziło do siłowej eksmisji z punktu repatriacyjnego, patrz: DOK nr 63.

[36] W tym momencie poza Giżyckiem punkty repatriacyjne funkcjonowały w Bielsko-Białej, Terespolu, Przemyślu, Medyce oraz Czerwieńsku k. Zielonej Góry, E. Basiński, op. cit., s. 199.

[37] DOK nr 90. W maju 1959 r. ponownie na krótko otwarto punkty repatriacyjne w Giżycku i Kętrzynie, patrz: DOK nr 85.

Przez punkty repatriacyjne zlokalizowane w Olsztyńskiem przeszło nieomal 20 tys. „repatriantów" (w 1957 r. – 5,6 tys.; w 1958 r. – 11,3 tys.; w 1959 r. – 2,7 tys.), ale jedynie ok. 7,5 tys. z tych ludzi osiedliło się w naszym województwie – zdecydowana większość skierowana została do innych rejonów Polski [38]. Nie należy utożsamiać liczby osób przechodzących przez punkty repatriacyjne z liczbą „repatriantów" w ogóle. Nie istniał obowiązek rejestrowania się w tych miejscach, wielu przybywających omijało je, udając się od razu do obranego miejsca przeznaczenia. Czynili tak zwłaszcza ci z „repatriantów", którzy posiadali w kraju krewnych bądź znajomych.

Punkty repatriacyjne zapewniały przybyszom bezpłatny nocleg, wyżywienie i opiekę lekarską. Placówki w Giżycku i Prabutach mieściły się w obiektach pokoszarowych, zaopatrzone były w stołówki, umywalnie, pralnie i inne urządzenia socjalne. Repatrianci mieszkali na ogół w dużych salach zbiorowych mieszczących po kilka rodzin. Każdy z przybywających na punkt otrzymywał czystą pościel, którą wymieniano co dwa tygodnie.

W trakcie pobytu „na punktach repatriacyjnych" przybywający mieli dokonać rozeznania, co do docelowego miejsca pracy i zamieszkania – kierownictwo punktu zobligowane było przedstawić każdemu z „repatriantów" co najmniej kilka ofert w tym zakresie. Pomocą służyły tutaj społeczne komitety pomocy, które posiadały własne informacje o wolnych gospodarstwach, lokalach i miejscach pracy oraz same zakłady pracy (np. PGR-y), które na punktach repatriacyjnych prowadziły aktywny werbunek pracowników.

Władze polskie zapewniały „repatriantom" nie tylko darmowy przejazd (wraz z dobytkiem) z przejść granicznych do punktów repatriacyjnych oraz dalej – do obranego miejsca osiedlenia – ale również bezpłatne bilety kolejowe dla tych, którzy jeździli po kraju w poszukiwaniu odpowiadającego im miejsca.

*

Zgodnie z oficjalnymi danymi w latach 1955-1963 w ramach tzw. drugiej repatriacji przyjechało do Polski 258 895 osób, z czego zdecydowana większość (96%) przybyła do kraju w latach 1956-1959 [39]. Spośród owego ćwierć miliona [40] jedynie 2-3% stanowili przyjezdni z innych niż ZSRS państw [41]. Spośród owej masy ludzkiej w ówczesnym województwie olsztyńskim w latach 1957-1959 osiedliło się

[38] Wyjeżdżający z ZSRS nie mieli wpływu na miejsce przekroczenia granicy międzypaństwowej. Każdy z nich otrzymywał od władz sowieckich informację ściśle określającą docelowe przejście graniczne oraz okres, w którym musi opuścić Kraj Rad. Nie jest pewne, czy polityka sowiecka w tym zakresie kierowała się złośliwością, czy dominował w niej biurokratyczny bałagan, faktem jest, że np. mieszkańcom Litewskiej SRR wskazywano przejścia graniczne leżące w USRR, a Polacy z odległych części ZSRS (np. Syberii, Kazachstanu) otrzymywali bardzo krótkie terminy dotarcia do przejścia granicznego.

[39] *Polska 1944-1965*, pod red. S. Wrońskiego, M. Zwolakowej, t. 1: 1944-1955, Warszawa 1966, s. 172. J. Karpiński podaje liczbę 257 tys. przybywających do kraju w latach 1956-1959, idem, op. cit., s. 103

[40] R. Wyszyński podaje liczbę 245 501 Polaków przybyłych do kraju w wyniku II „repatriacji", patrz: idem, op. cit., s. 124.

[41] M. Ruchniewicz, op. cit.

ok. 26,5 tys. osób, z czego 11,3 tys. w miastach, a 15,2 tys. na wsi. W rozbiciu na poszczególne lata dynamika osiedleń przedstawiała się następująco: w 1957 r. – 12,9 tys. osób; w 1958 r. – 11,3 tys. osób; w 1959 r. – 2,3 tys. osób.

Największe kwoty „repatriantów" przypadły powiatom: kętrzyńskiemu (3,2 tys.), giżyckiemu i lidzbarskiemu (po ok. 2,8 tys.) oraz braniewskiemu (1,9 tys.) i węgorzewskiemu (1,8 tys.). Spośród zamieszkałych poza miastami na indywidualnych gospodarstwach rolnych osiadło 2,6 tys. rodzin, w PGR-ach pracę i mieszkanie znalazło ok. 1,1 tys. rodzin, najmniej, bo tylko 48 rodzin, osiedliło się w Państwowych Gospodarstwach Leśnych.

Proporcje destynacji osiedleńczych (ok. 43% „repatriantów" wybrało miasta) budziły poważne zaniepokojenie, a nawet niezadowolenie władz państwowych. Przede wszystkim wskazywano zasadnie, że zdecydowana większość ludności transferowanej jest pochodzenia wiejskiego i żadnego zawodu, wykształcenia oraz umiejętności – poza rolniczymi – nie posiada. Ważniejszy jednak był profil gospodarczy województwa, zdecydowanie przecież rolny, niedysponujący więc rozbudowaną ofertą zatrudnieniową w przemyśle, posiadający za to poważny deficyt zatrudnieniowy w sektorze rolnym – obliczano np., że w PGR brakowało co najmniej 17 tys. pracowników [42], ale problem dotyczył również Lasów Państwowych, które szacowały, że brakuje im co najmniej 1 tys. robotników leśnych [43].

W promocji osadnictwa wiejskiego nie ostatnim argumentem był ten mówiący o znacznym niedoludnieniu regionu: województwo olsztyńskie było drugim (po koszalińskim) z najrzadziej zaludnionych w kraju [44], przy czym owe niezaludnione połacie znajdowały się poza miastami: szacowano, że odłogiem leży ok. 40 tys. gruntów rolnych. Co więcej, miasta regionu – nieliczne i niewielkie – i bez repatriancki fali borykały się z poważnym problemem braku mieszkań. Budowano i remontowano tu niewiele, zniszczenia wojenne nadal często decydowały o topografii warmińsko-mazurskich miast.

Chociaż brakuje precyzyjnych danych dotyczących osiedlania się „repatriantów" w miastach, to wiadomo, iż do połowy 1957 r. zamieszkało w nich ok. 1,3 tys. repatrianckich rodzin [45], w tym: 318 w Olsztynie, 209 w Kętrzynie, 205 w Lidzbarku Warmińskim, 115 w Bartoszycach, 110 w Giżycku, 80 w Ornecie, 63 w Braniewie, 60 w Węgorzewie, 30 w Mrągowie i 22 w Biskupcu [46]. W latach 1957-1959 w miastach całego województwa przyznano „repatriantom" w sumie ok. 3 tys. izb mieszkalnych, a do stycznia 1961 r. liczba ta wzrosła do 3401 izb [47]. Zapotrzebowanie było jednak dużo większe i „repatrianci" długo jeszcze żyli „gnieżdżąc się po kilka rodzin w jednym mieszkaniu" [48].

---

[42] APO, sygn. 444/1/98, Protokół nr VI posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Olsztyn 8 lutego 1957 r., s. 251.

[43] Podobnie jak w innych przypadkach, padały tu różne liczby. Np. w marcu 1957 r. PGL szacowały, iż mogą zatrudnić 2250 robotników na stałe, patrz: DOK nr 13.

[44] W przeddzień uruchomienia „drugiej repatriacji" (1955 r.) gęstość zaludnienia w woj. olsztyńskim wynosiła 38 osób na km^2, dane dla Polski ogółem mówiły o 88 osobach na km^2, *Rocznik statystyczny 1955*, Warszawa [1956], tabl. 3.

[45] Wg stanu na 20 września 1957 r. w miastach woj. olsztyńskiego osiedliło się 1,8 tys. repatrianckich rodzin, tj. ok. 7 tys. ludzi, DOK nr 43.

[46] DOK nr 34.

[47] DOK nr 92.

[48] DOK nr 51.

Stąd właśnie przygotowania dotyczące akcji osiedleńczej nastawione były w dużej mierze na obszary wiejskie. Generalnie rzecz ujmując, istniały trzy modele osadzania przybyłych na wsi: na tzw. indywidualnych gospodarstwach rolnych, poprzez zatrudnienie w PGR lub PGL. Nie da się zaprzeczyć, że w ramach każdego z ww. modeli uczyniono wiele, aby „repatriantom" zaoferować przystępne warunki startowe: np. w samym tylko 1958 r. PGR-y planowały budowę prawie 3 tys. izb mieszkalnych, a Lasy Państwowe 28 osad leśnych. Wybudowano bądź kompleksowo wyremontowano 1276 zagród wiejskich (jedna zagroda przeznaczona była dla jednej rodziny), przy czym podejmowano tu także takie działania jak budowa od podstaw całych wsi (przypadek wsi Jagoty w pow. lidzbarskim).

Problem w tym, że bardzo niewielu „repatriantów" wyrażało chęć osiedlenia się na wsi. Ludzie posiadający ciężkie doświadczenia z sowieckim sposobem zarządzania wsią szczególnie PGR-y obdarzali głęboką nieufnością – skojarzenia z sowchozami i kołchozami były zbyt oczywiste. Ale nie tylko o to chodziło: syndrom upośledzenia społecznego, kulturalnego i materialnego mieszkańców wsi obecny był bardzo silnie w obu państwach: dla „repatriantów" wszystko, nawet fatalne warunki mieszkaniowe i podrzędna praca, ale lokalizująca przybysza w mieście, wydawało się lepsze niż praca na roli [49]; trzymali się więc miast, pomimo tego że często zamieszkiwali „sutereny, poddasza, a już baraki, które w ciągu kilka najbliższych lat nie będą się nadawały do zamieszkania […] są w pewnym sensie luksusem [...] ludzie ze względu na brak miejsca muszą spać na podłodze" [50].

„Repatrianci" bardzo często podejmowali więc pracę poza miastem tylko dlatego, że nie posiadali innych możliwości, traktowali swoją sytuację jako tymczasową i porzucali wieś natychmiast, kiedy tylko pokazała się ku temu sposobność: same tylko PGR-y doliczyły się pod koniec 1959 r. ok. 400 takich „ucieczek".

Należy podkreślić, że administracja państwowa nie miała żadnego instrumentu, który pozwalałby zmusić przybywających do postępowania zgodnie z życzeniami rządzących, tj. lokować „repatriantów" poza miastami. Aparat państwowy, dążąc do racjonalizacji i zwiększenia efektywności akcji osiedleńczej, mógł w zasadzie jedynie propagować, agitować oraz werbować (co też robiono), chociaż podejmowane były również próby instytucjonalnego wpływania na osiedleńcze decyzje „repatriantów". W 1958 r. pojawiły się w punktach repatriacyjnych komisje kwalifikacyjne [51], których zadanie polegało na sprawdzeniu, czy zgłaszane przez „repatrianta" postulaty osiedleńcze i zatrudnieniowe odpowiadają jego faktycznym zdolnościom i kwalifikacjom zawodowym. Jednak stosowane metody regulowania ruchem osiedleńczym, chociaż przynosiły pewne efekty, nie mogły być decydujące dla jego jakości: zbyt wielu „repatriantów" wolało polegać na sobie, szukając po przyjeździe oparcia nie tyle w urzędowych ofertach, co u krewnych i znajomych [52].

Wydaje się, że w ww. materii wyróżnić można dwa odmienne okresy. W pierwszym etapie „drugiej repatriacji" (lata 1956-1957) do kraju przyjeżdżali w znacznej

[49] W styczniu 1961 r. meldowano, że chociaż „Repatrianci w PGR mają warunki mieszkaniowe raczej lepsze niż repatrianci zamieszkali w miastach", to i tak wolą te drugie. Patrz: DOK 92.

[50] Ibidem.

[51] DOK nr 50.

[52] „Repatrianci, którzy przybyli do kraju w większości osiedlali się przy pomocy krewnych i znajomych", cyt. za: DOK nr 90.

liczbie ludzie, którym najłatwiej było ze Związku Sowieckiego wyjechać – najaktywniejsi, najbardziej zmotywowani, najlepiej poinformowani, w końcu – zamieszkujący najbliżej polskich granic – posiadający w Polsce rodziny albo przynajmniej znajomych. Ludzie ci omijali punkty repatriacyjne, nie obciążając ich, i – przynajmniej w pierwszej chwili – nie absorbując sobą tak bardzo aparatu państwowego. Dowodzą tego istniejące zestawienia statystyczne: wg danych dotyczących połowy 1957 r. aż 400 repatrianckich rodzin osiedlonych w województwie olsztyńskim zatrzymało się u krewnych – w tym samym czasie 520 rodzin osiedliło się na gospodarstwach indywidualnych, 144 w PGR-ach i tylko 4 w PGL [53].

Kolejne transporty przybywające do Polski od jesieni 1957 r. obejmowały już znacznie mniej osób posiadających jakikolwiek punkt oparcia w kraju, stąd bardziej zdanych na pomoc organów administracji i mniej samodzielnych w swoich wyborach osiedleńczych. I tak, jeśli w połowie 1957 r. aż 70% osiadłych w województwie olsztyńskim „repatriantów" „wybrało miasto" [54], to już pod koniec roku następnego – niewątpliwie na skutek energicznych zabiegów władz administracyjnych – odsetek ten spadł poniżej 30% [55].

Jednym z efektów rozmijania się oczekiwań przybyszy i centralnie układanych planów osiedleńczych były odbudowane bądź wyremontowane zagrody i mieszkania, na które brakowało chętnych i które następnie niszczały w szybkim tempie z braku gospodarza, rozbierane na części przez okolicznych mieszkańców. PGR-y, które dużym nakładem kosztów przygotowały dla repatriantów kilka tysięcy izb mieszkalnych, meldowały pod koniec 1959 r., że posiadają 600 pustych mieszkań.

Swoje własne problemy mieli „repatrianci" osiedleni na tzw. indywidualnych gospodarstwach rolnych. Grupa ta, obejmująca w sumie ok. 2,5 tys. rodzin, nie została potraktowana przez państwo jednolicie. Szczęśliwcy (ok. 1,3 tys. rodzin) objęli gospodarki na podstawie przepisów dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym [56], zwalniających ich z kosztów nabycia ziemi (art. 12-14). Natomiast „repatrianci" nieco spóźnieni, podlegający przepisom ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych [57], musieli już za objęte gospodarki płacić. Sytuacja taka rodziła zrozumiałe rozgoryczenie, odbierana była jako szykana i rażąca niesprawiedliwość, stając się jeszcze jednym asumptem do ucieczki ze wsi. „Repatrianci" masowo wręcz odmawiali dokonania transakcji zakupu przyznanych im gruntów, wskazując zasadnie, że każe się im płacić za ziemię, w sytuacji gdy nie otrzymali rekompensat za mienie pozostawione za Bugiem [58].

---

[53] DOK nr 34.

[54] Ibidem.

[55] DOK nr 73,

[56] Dz.U. 1955.18.107.

[57] Dz.U.1958.17.71.

[58] Wg stanu na styczeń 1961 r., spośród 1292 rodzin repatrianckich, osiedlonych na gospodarstwach indywidualnych w woj. olsztyńskim po 12 marca 1958 r., 391 rodzin zrezygnowało z gospodarstw, 416 rodzin zawarło z bankiem umowy kupna – sprzedaży, 485 rodzin odmówiło zawarcia takich umów, pozostając na zajmowanych gospodarstwach, patrz: DOK nr 92.

*

Dobrze jest ująć cały opisywany tu ruch migracyjny w formie zestawień statystycznych poczynionych w szerszym kontekście. „Repatrianci", który osiedli w województwie olsztyńskim stanowili zaledwie ok. 3% całej ówczesnej populacji województwa; niemal identycznie przedstawiały się proporcje w stolicy regionu (1576 „repatriantów" osiedlonych w Olsztynie [59] wobec ok. 54 tys. mieszkańców miasta). Należy pamiętać, że tzw. druga repatriacja, skutkująca transferem (na ogół nie były to przecież powroty) do Polski ćwierć miliona ludzi, odbywała się równocześnie z dużym odpływem mieszkańców Polski. Bilans demograficzny owych migracji pozostał ujemny. O ile np. w 1957 r. do kraju przyjechało przeszło 95 tys. osób (nie tylko z ZSRS), o tyle jednocześnie wyjechało z niego ponad 148 tys. osób („łącznie z akcją łączenia rodzin niemieckich") [60].

Również w województwie olsztyńskim napływ ludności, który tyle problemów stwarzał urzędnikom, nie równoważył strat demograficznych będących skutkiem wyjazdów Warmiaków, Mazurów oraz Ukraińców. W latach 1956-1959 ogółem wyjechało do Niemiec z tego terenu – głównie w ramach ww. akcji łączenia rodzin [61] – 30,5 tys. osób (w skali całej Polski wyjazdy te objęły 263,8 tys. osób). Nawet wobec braku precyzyjnych danych o ilości wyjeżdżających z Warmii i Mazur Ukraińcach [62] (w których przypadku faktycznie mieliśmy do czynienia z repatriacją), pozwala to na stwierdzenie, że do roku 1959 r. ubyło z województwa ok. 5 tys. osób, z których każda zwalniała przecież i miejsce pracy i mieszkanie [63].

*

Ludzie, którzy przybyli zza Buga często nie ukrywali ulgi, jaka towarzyszyła im w związku z opuszczeniem ZSRS. Uczucia te znajdują odbicie w dokumentacji urzędowej niejako przez przypadek – kontrolujący stan zagospodarowania

[59] Ibidem.

[60] J. Karpiński, op. cit., s. 94.

[61] W grudniu 1955 r. polska i niemiecka organizacja PCK podpisały umowę, mocą której rozpoczęła się tzw. akcja łączenia rodzin. Na jej podstawie tylko w 1956 i 1957 r. województwo olsztyńskie opuściło 16 478 osób, wyjeżdżając do jednego z państw niemieckich, W. Towpik, *Repatriacja Polaków z ZSRR na Ziemię Lubuską w latach 1955-1959 – kategorie repatriantów*, „Rocznik Lubuski", t. 31, cz. 2, 2005; L. Kosiński, A. Werwicki, *Migracje ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1951-1957*, Poznań 1961.

[62] Liczba ludności ukraińskiej osiedlonej w województwie olsztyńskim w 1947 r. w ramach tzw. akcji „W" oscylowała wokół liczb 53,5-55,5 tys. W początkach 1957 r. władze administracyjne szacowały, że województwo zamieszkuje ok. 50 tys. Ukraińców. Jeśli przyjąć za zasadną deklarację proklamowaną na zjeździe delegatów ukraińskich towarzystw społeczno -kulturalnych (Olsztyn 10 stycznia 1957 r.), 90% z nich wyrażała chęć powrotu w rodzime strony, patrz: APO, sygn. 444/I/98, Informacja z wykonania uchwały Prezydium WRN [w] Olsztynie nr V/53 z dnia 3 lutego 1956 r., s. 239-244; S. Żyromski, op. cit., s. 93-98; W. Gieszczyński, op. cit., s. 113-122. Tendencje wyjazdowe, wspierane przez władze województwa, wydają się być potwierdzone przez zachowane informacje szczątkowe: od początku 1957 r. województwo miało opuszczać każdego dnia 1-3 rodziny ukraińskie, w kwietniu wskaźnik ów wzrósł do 10 rodzin dziennie, DOK nr 24.

[63] Np. wśród ok. 3 tys. izb mieszkalnych przyznanych osiedlonym w miastach „repatriantom" połowa pochodziła z „z rotacji i po wyjeżdżających", DOK nr 90.

„repatriantów" wysłannicy odnotowywali je na dowód powodzenia całej akcji, prawidłowego funkcjonowania lokalnych organów władzy, właściwego stosunku sąsiadów do nowo przybyłych. Wydaje się, że zbieranie pozytywnych opinii leżało także w interesie czynników politycznych, stanowiło bowiem dowód słuszności linii nowego „kierownictwa" oraz jego skuteczności. Problem w tym, że „repatrianci" często budowali swoje opinie na zasadzie kontrapunktu: zadowolenie z przyjazdu do Polski wyrażali poprzez krytykę stosunków sowieckich. Pewna kobieta, zapytana o wrażenia z pobytu w kraju, wyrazić się miała, że taka różnica jak „między niebem, a ziemią" [64], inny z „repatriantów" długą opowieść o sowieckiej nędzy rozpoczął od słów „Zdrowie straciłem w Związku Radzieckim", jeszcze inny mówił: „Tam był jeden duży kij, a u nas jest swobodniej" [65]. Głosów takich można by przytoczyć więcej.

Tymczasem pomimo wszystkich zmian popaździernikowych, rudymenty ustrojowe pozostały niewzruszone. W pierwszym rzędzie należał do nich „braterski sojusz" ze Związkiem Sowieckim wraz z wszelkimi jego implikacjami, tj. m.in. z absolutnym brakiem tolerancji wobec jakiejkolwiek krytyki wielkiego wschodniego sąsiada. Mile widziane były łzy wzruszenia „repatriantów" „powracających" do kraju, wyrazy wdzięczności dla władzy za umożliwienie złączenia się z ojczyzną, radość z odzyskania rodzin itp., ale już nie porównywanie warunków życia w obu krajach, bo takie musiało wypaść niekorzystnie dla moskiewskiego patrona.

Na problem ten szczególnie uczulone były władze partyjne. Aparat partyjny, upostaciowany w tym przypadku przez sekretarzy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie [66], ujmował zagadnienie w charakterystyczny dla siebie sposób. Omijając sedno sprawy (tj. fakt, że „repatrianci" po prostu opowiadali o własnych przeżyciach), uznawał „repatriantów" po trosze za bezwolne narzędzie propagandy antysowieckiej, wykorzystywane przez różne wrogie siły („kler", imperialiści amerykańscy), po trosze za bezrozumną masę – ludzi, którzy sami nie rozumieją tego, co mówią. Nieprawdopodobną wręcz postawą wykazał się I sekretarz KW PZPR w Olsztynie Stanisław Tomaszewski, niedawno rewolucyjną falą wyniesiony na owo stanowisko. Zirytowany falą ponurych opowieści o życiu w Sowietach, nakazał: „Udowodnić im [tj. „repatriantom"] na materiale, że Związku Radzieckiego nie znają" [67]. Tomaszewskiemu, faktycznemu przecież włodarzowi województwa, nie wystarczało zresztą „wyciszenie" przybyszy – pragnął, by stali się oni aktywnymi propagatorami polsko-sowieckiej przyjaźni, głosicielami chwały ZSRS. Narzędzia, dzięki którym zamierzano uzyskać ww. efekty należały do klasycznego kanonu komunistycznych partii: chodziło o kadry (tj. np. uzyskanie wpływu na obsadę stanowisk kierowniczych w punktach repatriacyjnych) oraz indoktrynację (tj. uruchomienie ww. punktach regularnych pogadanek „uświadamiających").

„Repatrianci" niewątpliwie przez pewien okres po przyjeździe do kraju znajdowali się pod czujną obserwacją organów bezpieczeństwa. Stąd wyraźna ulga w nadsyłanych od 1961 r. raportach: przybysze zza Buga, jakkolwiek początkowo swoimi opowieściami o warunkach bytowych mieszkańców Związku Sowieckiego „zrobili

[64] DOK nr 92.

[65] Ibidem.

[66] Patrz: DOK nr 65.

[67] DOK nr 65.

wiele złego", to od pewnego czasu całą uwagę poświęcają pracy „i jakiegoś wrogiego stosunku do Związku Radzieckiego nie ujawniają", w zamian pozostając całkowicie bierni politycznie i obojętni na sprawy społeczne [68].

Drugą stronę zagadnienia stanowił wątek rozczarowania niektórych „repatriantów" nową ojczyzną, rozczarowania tak wielkiego, że postanowili oni powrócić do ZSRS. Przyczyny takich decyzji bywały różnorodne: nieodpowiedni klimat, chęć połączenia się z pozostawioną rodziną, źle układające się stosunki z rodziną zastaną w Polsce i – chyba przyczyna najczęstsza – trudne warunki bytowe w Polsce. Wydaje się, że decyzje „powrotowe" dotyczyły głównie dwóch grup „repatrianckich", tj. osób niebędących Polakami, a transferowanych do Polski jako członkowie rodzin oraz osób, które osiągnęły znaczącą pozycję społeczną i materialną w ZSRS (przede wszystkim mieszkańcy miast), a której to pozycji nie były w stanie uzyskać po przyjeździe do Polski.

Powrót w granice Związku Sowieckiego nie był łatwy już chociażby z powodu utraty obywatelstwa sowieckiego, co dotykało automatycznie wszystkich „repatriantów" przekraczających granice ZSRS. Niemniej do końca 1959 r. do olsztyńskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych wpłynęło 293 wniosków o powrót do Kraju Rad oraz 45 wniosków o zmianę/przywrócenie obywatelstwa. Na przestrzeni lat 1959-1961 wpłynęło 51 wniosków o zmianę obywatelstwa, z czego załatwiono pozytywnie 17 [69].

Niniejsza książka powstała z inspiracji prof. Norberta Kasparka, dyrektora Archiwum Państwowego w Olsztynie.

Mariusz Korejwo

[68] DOK nr 92.

[69] DOK nr 90.

Bibliografia:

Basiński Euzebiusz, *Polska – ZSRR. Kronika faktów i wydarzeń 1944-1971*, pod red. Tadeusza Cieślaka, Warszawa 1973.
Gieszczyński Witold, *Państwowy Urząd Repatriacyjny w osadnictwie na Warmii i Mazurach (1945-1950)*, Olsztyn 1990.
Jackiewicz Mieczysław, *Krętymi ścieżkami… Wspomnienia*, Olsztyn 2012.
Karpiński Jakub, *Portrety lat. Polska w odcinkach 1944-1988*, Warszawa 1989.
Kosiński Leszek, Werwicki Andrzej, *Migracje ludności na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1951-1957*, Poznań 1961.
Łukaszewicz Bohdan, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945-2005*, Olsztyn 2006.
Ochocki S., *Repatriacja*, „Rzeczywistość", dodatek społeczno-kulturalny „Głosu Olsztyńskiego", wydanie z 22 grudnia 1956 r.
Polska 1944-1965, pod red. Stanisława Wrońskiego i Marii Zwolakowej, t. 1: 1944-1955, Warszawa 1966.
Rocznik statystyczny 1955, Warszawa [1956].
Ruchniewicz Małgorzata, *Tzw. repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955-1959*, „Dzieje Najnowsze", R. 31, 1999, nr 2.
Towpik Witold, *Repatriacja Polaków z ZSRR na Ziemię Lubuską w latach 1955-1959 – kategorie repatriantów*, „Rocznik Lubuski", t. 31, cz. 2, 2005.
Wyszyński Robert, Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920-1960, „Studia Bas", 2013, nr 2 (34).
Żyromski Stanisław, *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945-1949*, Olsztyn 1971.

Nota edytorska

Niniejszy zbiór zawiera wybór 108 dokumentów z lat 1955-1962 pochodzących z zasobu Archiwum Państwowego w Olsztynie. Archiwalia pochodzą z zespołów archiwalnych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie (nr zespołu 42/444) oraz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olsztynie (42/1141).

Zbiorowi nadano układ chronologiczny. Każdy dokument zaopatrzony został w metrykę, z następującą zawartością informacyjną:

1.numer porządkowy dokumentu,
2.tytuł dokumentu,
3.sygnatura archiwalna,
4.rodzaj zapisu (maszynopis, rękopis),
5.miejsce i data powstania dokumentu,
6.inicjały autora pierwotnego opracowania dokumentu.

Zawartość metryki ustalili autorzy opracowania dokumentu źródłowego.

Podstawą edycji były oryginały dokumentów bądź ich wtórniki (kopie, odpisy, itp.). Opracowania poszczególnych dokumentów dokonano z myślą o ograniczeniu interwencji autorów opracowania do niezbędnego minimum: co do zasady miały one charakter korektorski (interpunkcja, ortografia, nieuzasadnione użycie dużej litery, itp.) i podejmowano je wyłącznie w sytuacjach, kiedy wymagała tego czytelność tekstu. Tego typu interwencji nie zaznaczono w publikacji.

Wszelkie inne ingerencje w tekst oryginalny zasygnalizowano poprzez umieszczenie ich w nawiasach kwadratowych []. Wszelkie przypadki nadpisań, not marginalnych itp. (dopiski odręczne) występujące na dokumentach źródłowych zaznaczono symbolem ‘’ (apostrof). W niniejszej edycji uwzględniono jedynie te dopiski, których istnienie ma wpływ na treść (zawartość merytoryczną) publikowanego dokumentu. Wątpliwości wobec zapisów dokumentu źródłowego sygnalizowano poprzez symbol [?]. Symbolem [sic] podkreślono zgodność zapisu z dokumentem źródłowym. Zachowano wszelkie podkreślenia i skreślenia występujące na dokumentach źródłowych. Symbolem ** zaznaczono treść odcisku pieczęci. Symbolem -/- oznaczono podpis odręczny.

Nie rozwijano i nie opisywano skrótów ogólnie przyjętych i znanych, głównie odnoszących się do nazw własnych (np. PGR, WRN, ZHP) – wszelkie skróty rozszyfrowano w załączniku pt. „Wykaz skrótów”. Rozwijano skróty, które nie odpowiadają normom słownikowym (np.: „wojew.”, „pow.”, „b.”).

Pominięto znaki kancelaryjne pism oraz inne oznakowania, nanoszone na dokumenty w trakcie ich opracowania archiwalnego (np. paginacja).

Dokonano anonimizacji dokumentów źródłowych, polegającej na pominięciu nazwisk osób występujących w tekście. Ingerencję anonimizacji zaznaczono literą „F" w nawiasie kwadratowym oraz liczbą, poczynając od „1", tak, że każdemu nazwisku w obrębie dokumentu odpowiada odrębny symbol ([F1], [F2], itd.). Anonimizacja nie dotyczy osób, których nazwiska pojawiają się w dokumentach z racji pełnionych stanowisk/funkcji urzędowych.

Opracowanie dokumentów przeprowadzono w dwóch etapach. Pierwszy, zasadniczy, dotyczył w praktyce przeniesienia treści dokumentu dla celów publikacji oraz zaopatrzenia każdego z dokumentów w podstawowy opis (metrykę). Drugi z etapów polegał na weryfikacji dokumentów, ujednoliceniu zapisów, eliminowaniu powtórzeń, nadaniu dokumentom tytułów.

Opracowanie zaopatrzono w indeks nazw geograficznych.

Wybór dokumentów

1

Pismo okólne Ministerstwa Zdrowia do PWRN Olsztyn ws. opieki zdrowotnej nad repatriantami

APO, sygn. 444/18/802, s. 104.
msp
Warszawa 6 października 1955 r.
MP

Warszawa 6 października 1955 r.

Ministerstwo Zdrowia
Zarząd Profilaktyki
i Lecznictwa

Pismo okólne
Do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
Wydział Zdrowia
w Olsztynie

W związku z §1 i §9 uchwały nr 739/55 Prezydium Rządu z dnia 10 września 1955 r. w sprawie opieki nad repatriantami powracającymi do kraju, celem zapewnienia należytej opieki profilaktyczno-leczniczej dla repatriantów, zarządza co następuje:
1) Organy, zakłady i instytucje służby zdrowia otoczą troskliwą opieką profilaktyczno-leczniczą repatriantów. Opieka profilaktyczno-lecznicza powinna obejmować:
a) pomoc doraźną w czasie podróży do miejsca osiedlenia się,
b) świadczenia opieki zdrowotnej otwartej i zamkniętej, świadczenia sanatoriów przeciwgruźliczych, domów matki i dziecka oraz żłobków,
c) leczenia w sanatoriach uzdrowiskowych,
d) pomoc stomatologiczną (ekstrakcje, leczenie, wypełnianie),
e) środki pomocnicze,
f) leki i środki opatrunkowe,
g) zwrot kosztów przejazdu do lekarza, zakładu leczniczego dokonanego na zlecenie placówki społ[ecznej] służby zdrowia.
2) Świadczenia wymienione w ust. 1 przysługują repatriantom bezpłatnie do czasu uzyskania przez nich uprawnień do świadczeń leczniczych z tytułu zatrudnienia, a w przypadku nieobjęcia pomocy przez okres 6 miesięcy.
3) Wydział Zdrowia Prezydium Powiatowej (Miejskiej), Dzielnicowej Rady Narodowej może w poszczególnych i uzasadnionych przypadkach przedłużyć ten termin na okres nie dłuższy jednak niż 12 miesięcy.
4) Świadczeń wymienionych w ust. 1 udzielają zakłady społeczne służby zdrowia właściwe ze względu na miejsce zamieszkania repatrianta.

5) Dowodem uprawniającym do świadczeń jest karta repatriacyjna. Na receptach uprawniających do bezpłatnych leków należy napisać „repatriant – bezpłatnie".
6) Wydział zdrowia PWRN (m.st. W-wy i m. Łodzi) poda niezwłocznie pismo niniejsze do wiadomości i stosowania podległym zakładom i placówkom służby zdrowia.

V-Dyrektor Zarządu
-/-
Dr K. Cholewius

2

Protokół nr 2/57 posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom w Olsztynie

APO, sygn. 444/18/803, s. 77-81.
msp
Olsztyn 28 stycznia 1957 r.
mtk

Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom przy Polskim Czerwonym Krzyżu

Protokół nr 2/57

Z posiedzenia Prezydium Wojew.[ódzkiego] Komitetu Pomocy Repatriantom przy Zarządzie Wojew.[ódzkiego] Oddziału PCK w Olsztynie w dniu 28 stycznia 1957 r.

Obecnych na posiedzeniu 12 osób (wg załączonej listy obecności) [1].

Porządek dzienny:

1.Sprawozdanie sekretarza Wojew.[ódzkiego] Kom.[itetu] Pomocy Repatr.[iantom] i kierownika Wydz.[iału] Społ.[eczno]-Administr.[acyjnego] PWRN.
2.Sprawozdanie przewodniczących poszczególnych komisji.
3.Wolne wnioski.

Ad. 1. Posiedzenie zagaił Przew.[odniczący] Komitetu Sikora Fr.[anciszek], zapoznając zebranych z proponowanym porządkiem obrad, który przyjęto bez poprawek. Następnie udzielił głosu ob. Cimaszkiewiczowi (sekr.[etarzowi] Kom.[itetu]), który w swym sprawozdaniu poinformował zebranych o następujących sprawach:
a) Celem szybkiego powołania pow.[iatowych] komitetów pomocy repatr.[iantom] – w tym celu został wysłany apel do wszystkich zarządów oddziałów powiatowych PCK. Dotychczas powołano wspomniane komitety w następujących powiatach: Pasłęku, Lidzbarku Warm.[ińskim], Szczytnie i Olsztyn miasto. W najbliższych dniach zostaną powołane komitety w Kętrzynie, Giżycku, Biskupcu i innych powiatach.
b) Od czasu zorganizowania biura Wojew.[ódzkiego] Komitetu przy PCK codziennie przychodzi kilkadziesiąt osób w sprawach poszukiwania osób przebywających za granicą w sprawie udzielania pomocy materialnej, z prośbą o ułatwienie otrzymania pracy i mieszkania, itp. W ostatnich tylko dniach

[1] Listy obecności nie odnaleziono.

udzielono 5 rodzinom zapomogi w postaci odzieży, szczególnie dla dzieci, a [w] 24 wypadkach interweniowano w poszczególnych instytucjach. Szczególnie dużo skarg słyszymy na niewłaściwe podejście kierownika Wydziału Kwaterunkowego PWRN, ob. Janasa, który wyraża się do nich, że mieszkań nie ma i po co w ogóle przyjechali; brak z ich strony serdecznego podejścia do spraw repatriantów.
Poza tym omówił trudności na jakie napotyka kierownik punktu repatriacyjnego w Giżycku w związku z szybkim otwarciem tego punktu. Poza tym odczuwa się brak funduszów na udzielanie doraźnej pomocy dla repatriantów.

Ob.[ywatel] Jeżewski, przedstawiciel Wydz.[iału] Społ.[eczno]-Administr.[acyjnego PWRN] w swym przemówieniu podkreślił, że w obecnej chwili Wydział skoncentrował swe zadania na dokładne rozeznanie terenu w kwestii wolnych mieszkań. W[edłu]g jeszcze nieskompletowanych danych, obecnie jesteśmy w stanie przyjąć na teren naszego województwa ok. 1000 rodzin. Szczególnie tragicznie przedstawia się zatrudnienie przybyłych repatriantów w miastach powiat.[owych] z powodu braku wolnych mieszkań.

Obecnie, na podstawie tzw. wyznań [właśc.: wyzewów], przyjechało na nasz teren ok. 4 tys. repatriantów ze Zw.[iązku] Radzieckiego i innych krajów. Powiaty nie chcą przyjmować grupowo repatriantów, ale wolą, aby kierować po kilka rodzin co pewien czas i to trzeba będzie mieć na uwadze przy kierowaniu z punktu repatriacyjnego w Giżycku.

W[edłu]g otrzymywanych danych, obecnie do biura Pełnomocnika do spraw repatriacji w Moskwie wpłynęło ok. 1 miliona podań.

Wydział Społ.[eczno]-Adm.[inistracyjny] rejestruje budynki małe, zdewastowane lub wykorzystane tylko w okresie letnim, np. budynki przeznaczone na kolonie letnie, domy wczasowe, a także obiekty kościelne, które w porozumieniu z Episkopatem będzie można wykorzystać dla repatriantów. Na remont częściowo zdewastowanych budynków będziemy musieli zwrócić się do władz centralnych o dodatkowe kredyty, a szczególnie na odbudowę gospodarstw rolnych.

Wydz.[iał] Społ.[eczno]-Adm.[inistracyjny] PWRN pokłada duże nadzieje na pomoc [sic] Komitetu Pomocy dla Rep.[atriantów] na szczeblu wojewódzkim i powiatowym.

Ad. 2a. Sprawozdanie z pracy Komisji Opieki i Zdrowia złożył ob. Szyłejko. Na posiedzeniu Komisji w dniu 21 stycznia br. podjęto następujące wnioski:
- Zwrócić się do prasy o umieszczenie apelu do społeczeństwa o składanie ofiar pieniężnych, w naturze, odzieży i meblach, itp. na pomoc repatriantom. Pieniądze należy wpłacać na konto Oddz.[iału] Wojew.[ódzkiego] PCK nr 1022-9-161 III O/M NBP w Olsztynie.
- Zwrócić się do kierowników zakładów pracy, a szczególnie do spółdzielczości, o przekazywanie funduszów dyspozycyjnych, a także mebli zbędnych w instytucjach.
- Zbiórki uliczne lub w instytucjach na listy zlecić komitetom w terenie, a na terenie miasta Olsztyna Komitetowi Miejskiemu.
- Ofiarowany sprzęt domowy rejestrować, nie przywożąc go do magazynu, ponieważ takowych PCK nie posiada.

- Zebraną odzież po zorganizowaniu punktu repatriacyjnego w Giżycku przekazać temuż punktowi, który będzie znajdował się w Giżycku.
- Wydz.[iał] Zdr.[owia] PWRN w porozumieniu z Pow.[owiatowym] Wydz.[iałem] Zdrowia w Giżycku przygotuje punkt opieki lekarskiej i dentystycznej na punkcie repatriacyjnym w Giżycku.
- W[ydział] Zdr[owia] PWRN przekaże podległym placówkom sł.[użby] zdrowia w terenie obowiązujące zarządzenie Min.[isterstwa] Zdrowia w sprawie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla repatriantów.
- Liga Kobiet zajmie się zbiórką darów w naturze poprzez swoje członkinie.

[Ad.2]b. Sprawozdanie z pracy Komisji Mieszkaniowo-Osiedleńczej złożył mgr Browiński. Na posiedzeniu w dniu 22 stycznia br. podjęto następujące wnioski:
- Zwrócić się do Woj.[ewódzkiego] Zarządu Budownictwa Wiejskiego o przyspieszenie budownictwa w PGR-ach.
- Zwrócić się do władz centralnych o przyznanie dla wojew.[ództwa] olsztyńskiego kwoty zł 6 mil.[ionów] 600 tys. na remonty i adaptacje izb mieszkalnych oraz aktywizację małych miasteczek.
- Zwrócić się do PWRN o przyznanie maksymalnej ilości izb z nowego budownictwa dla repatriantów.
- Zwrócić się do poszczególnych resortów o podanie przewidzianych wolnych izb z rozbiciem na kwartały do dnia 1 lutego br.
- Wydanie zakazu przydzielania wolnych izb na inne cele, a pozostawienie tylko dla repatriantów.
- Wystąpienie do władz centralnych o przydzielenie większej puli materiałów budowlanych na budownictwo w PGR-ach i remonty, a także na zwiększenie kredytów na budownictwo indywidualne.
- Nie przyjmowanie rodzin do pracy w PGR-ach z centralnej Polski i innych województw.
- Rozpropagować akcję wśród społeczeństwa, tj. akcję ścieśnienia się, a szczególnie na wsi. Do tej akcji należy włączyć ZSCH.
- Rezerwować mieszkania pozostawione przez autochtonów wyjeżdżających w ramach połączenia rodzin w NRD i NRF po zaspokojeniu potrzeb autochtonów.
- Wojew.[ódzki] Komitet powinien koordynować akcję osiedlenia repatriantów, aby nie dopuścić do chaosu, dezorientacji i dezorganizacji. Pow.[iatowe] komitety powinny czuwać nad osiedlaniem się repatriantów i przygotowaniem mieszkań. Obecnie, wg nieoficjalnych danych, dysponujemy 1000 wolnych mieszkań, a mianowicie: 500 mieszkań w PGR-ach, 250 w gospodarstwach indyw.[idualnych] i 250 w miastach razem z nowym budownictwem. PGR-y mogą zatrudnić 10 tys. ludzi, ale brak jest mieszkań dla samotnych osób. Nie ma trudności w zatrudnianiu, może ich zatrudnić w budownictwie, dając im mieszkania w hotelach robotniczych.

[Ad. 2]c. Sprawozdanie z pracy Komisji Zatrudnienia składa ob. Świder Maria, a mianowicie w dniu 10 stycznia br. na odprawie kierowników sam.[odzielnych] referatów zatrudnienia PPRN zostali oni poinformowani o zawiązaniu ścisłej współpracy z Pow.[iatowymi] Komitetami Pomocy Repatriantom.

- Uzyskano zgodę Min.[istra] Opieki [Społecznej] o zakazie przyjmowania osadników na teren naszego województwa.
- Uzyskany kredyt inwestycyjny w wys.[okości] 3 mil[ionów] zł, który użyje się na rozbudowę spółdzielczości pracy, a tym samym zwiększy się możliwość zatrudnienia, a przede wszystkim kobiet.
- Z obserwacji terenu wynika, że PMRN nie interesuje się zatrudnieniem repatriantów i wyszukiwaniem wolnych miejsc pracy.
- Zażądano od wszystkich instytucji wykazu wolnych miejsc do dnia 1 lutego br.
- Zwrócić się do Izby Rzemieślniczej, Wydz.[iału] Przemysłu i Usług i WKPG o podanie wolnych warsztatów rzemieślniczych oraz zapotrzebowanie rzemieślników.
- Rozważa się możliwość szkolenia zawodowego repatriantów.
- Należy zwrócić się do społeczeństwa poprzez prasę o przyjmowanie do pracy w pierwszej kolejności repatriantów, a także o otoczenie ich serdeczną opieką i troską na zakładzie pracy.
Posiedzenie Komisji odbyło się w dniu 19 stycznia br.

[Ad.2]d. Sprawozdanie z pracy Komisji Prawnej złożył mec. Ochocki. Posiedzenie komisji odbyło się w dniu 21 stycznia br. i podjęto następujące wnioski:
- Wysłać do wszystkich zespołów adwokackich (obecnie już wysłane) w terenie o udzielenie bezpłatnej pomocy prawnej dla repatriantów.
- Omówiono także trudności na jakie napotykają prawnicy w załatwianiu repatriantów, a mianowicie: brak przepisów prawnych wydanych przez poszczególne ministerstwa na skutek uchwały rządu z dnia 10 września [19]55 r., a przede wszystkim odczuwa się brak instrukcji Min.[istra] Opieki Społecznej w zakresie rent i emerytur dla repatriantów.
- Nie wyjaśniono kwestii pozostawionego mienia w ZSRR przez repatriantów oraz szereg innych ustaw.
Komisja zwraca się z prośbą do Prezydium [WRN] o wydelegowanie swego przedstawiciela do Warszawy celem nawiązania kontaktu oraz omówienia niektórych spraw z Komisją Prawną Ogólnopolskiego Komitetu Repatr.[iacyjnego].
- Odczuwa się brak odpowiednich zarządzeń z Prokuratury Generalnej. Komisja uważa, że należy utworzyć punkty informacyjne nie tylko w zespołach adwokackich, ale także przy prokuraturach powiatowych.
- Przy otwarciu punktu repatr.[iacyjnego] w Giżycku Komisja uważa za konieczne utworzenie tam punktu informacyjno-prawnego, który będzie obsługiwany przez adwokatów kilka razy w tygodniu celem informowania przyjeżdżających i ich uprawnieniach.
- Komisja uważa, że wnioski podjęte na Prezydium powinny być przekazywane do Komisji Informacyjnej celem zamieszczenia ich w prasie oraz radiu w celu informowania społeczeństwa.
- Zwrócić się do Wydz.[iału] Społ.[eczno]-Adm.[inistracyjnego PWRN] o udzielenie możliwości zapoznania się pracowników z wydanymi zarządzeniami odnośnie repatriacji.
- Apelować do społeczeństwa o wysyłanie w dalszym ciągu „wyzewów" do swoich krewnych w ZSRR.

[Ad.2]e. Sprawozdanie z pracy Komisji Kultury i Oświaty złożył mgr Jankowski. Komisja na posiedzeniu w dniu 24 stycznia br. postanowiła:
- Zorganizować bibliotekę na punkcie repatr.[iacyjnym] w Giżycku. Obecnie Komisja posiada już zaofiarowanych 600 książek (500 tomów ofiara Z.[wiązku] Zaw.[odowego] Prac.[owników] Sł.[użby] Zdr.[owia] i 100 Tow.[arzystwa] Wiedzy Powszechnej).
- Zorganizować stałą zbiórkę tygodników i czasopism wśród społeczeństwa poprzez dzieci szkolne, które będą rozdawane wśród repatriantów na miejscu oraz rozważa się możliwości wysyłania za granicę.
- Zw.[iązek] Literatów oraz TWP zaofiarowały stałe wysyłanie prelegentów oraz grup artystycznych do punktu repatriacyjnego w Giżycku.
- Nawiązać stały kontakt z punktem repatriacyjnym w Giżycku celem niesienia pomocy w pracach świetlicowych.
- Obecnie toczy się pertraktacja z C.[entralą] Wynajmu Filmów o przydzielenie bezpłatnych filmów. Film Polski zgadza się na bezpłatne wyświetlanie filmów ze swojej aparatury i ze swoim personelem.
- Zw.[iązek] Nauczycielstwa Polskiego zobowiązał się udzielić pomocy w nauce języka polskiego i historii dla dzieci uczących się w starszych klasach. Obecnie w tym celu przeprowadza się rejestrację dzieci repatr.[iantów] uczących się w klasach wyższych w szkołach.
- W dniu 29 stycznia br. Przew.[odniczący] Komisji uda się do Giżycka celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z kierownictwem punktu i ustali potrzeby, jakie odczuwa punkt pod względem kulturalno-oświatowym.

Po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych przewodniczących Komisji przystąpiono do dyskusji.

Ks. Kobyłecki – zwraca uwagę, iż w ramach repatriacji ze Zw.[iązku] Radzieckiego przyjeżdża dużo ukraińców i litwinów [sic], a polacy [sic] nie mogą przyjechać, co jest niepokojące i o czym należy alarmować władze centralne. Poza tym zakomunikował, że Episkopat w swym organie przekazał apel ks. Prymasa i wzywa duchowieństwo do włączenia się w akcję repatriacyjną. Zebrane fundusze na cele repatriacji będą przekazywane na konto o/wojew. [Oddziału Wojewódzkiego] PCK w Olsztynie. Jednocześnie zakomunikował, że z powodu nawału pracy nie będzie mógł brać nadal udziału w pracach Komitetu, a na jego miejsce biskup typował ks. prof. dr. Ignacego Tokarczyka. Poza tym zaproponował oddanie domu w Pieniężnie (własność kościoła). Dom po dokonaniu remontu mógłby pomieścić kilkanaście rodzin repatr.[iantów].

Mec. Ochocki – prasa nasza b.[ardzo] mało interesuje się sprawą repatriacji. Musi rozpocząć szeroką kampanię, społeczeństwo tego żąda i domaga się, a także Polskie Radio musi więcej o sprawach repatriacji mówić. Musimy przystąpić jak najszybciej do zbiórek ulicznych i na zakładach pracy – da nam to dwie korzyści – spopularyzuje akcję oraz zbierzemy potrzebne fundusze. Nasze społeczeństwo jest przychylne i ofiarne względem tej akcji. Polak za granicą tęskni za drukowanym słowem polskim, a ponieważ repatriacja potrwa dłuższy okres czasu, należy duży nacisk położyć na wysyłanie prasy i książek, szczególnie

na daleki wschód i do obozów pracy. Będąc w obozie otrzymywałem prasę, a teraz wysyłam systematycznie dla swoich znajomych.

Ob. Szyłejko – przez prasę musimy rozpocząć akcję tzw. „posuń się", tj. dobrowolnego przyjęcia współlokatorów, w szczególności na wsi. Stawia również wniosek, aby następne posiedzenia odbywały się przy udziale przew.[odniczących] komisji powiatowych w celu wspólnego przedyskutowania problemów. Uważa, że wskazanym byłaby rejestracja adresów Polaków za granicą celem wysyłania im prasy i książek oraz utrzymywania kontaktów, a także przez prasę należałoby zwrócić się do społeczeństwa z apelem, aby wysyłali prasę do swoich krewnych.

Dyskusję podsumował Przewodniczący Sikora i stawia następujące wnioski:
1) Rozpocząć zbiórki książek i czasopism, część przeznaczyć dla repatriantów w kraju, część wysłać zagranicę, a przede wszystkim do ZSRR.
2) Komisję Mieszkaniowo-Osiedleńczą połączyć z Komisją Zatrudnienia, [u]tworzyć Podkomisję Zatrudnienia.
3) Zwrócić większą uwagę na prasę.
4) Zorganizować zbiórki pieniędzy i odzieży w zakładach pracy oraz kwesty uliczne.
5) Spopularyzować w prasie wysyłanie książek i prasy, a także „wyzewów".
6) Zdobywać adresy Polaków w ZSRR, a szczególnie w lagrach i przekazywać Pełnomocnikowi Rządu.
7) Informować repatriantów o ich uprawnieniach i społeczeństwo o repatriacji.
8) Przyjąć wnioski postawione przez poszczególne Komisje.
9) Przy otwarciu punktu przewidzieć pierwsze posiedzenie w Giżycku przy udziale Komitetów Powiatowych.

Sekretarz	Przewodniczący
-/-	-/-
Cimaszkiewicz Borys	Sikora Franciszek

3

Protokół posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie z dnia 8 lutego 1957 r. Fragment dot. repatriacji

APO, sygn. 444/I/98, s. 248-255
msp
Olsztyn 8 luty 1957 r.
mtk

Protokół nr VI posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej odbytego 8 lutego 1957 r.

[…]
Porządek dzienny:
[…]
Zagadnienie repatriacji w województwie.
[…]

Tow. Jeżewski – z-ca kier[ownika] Wydz[iału] Społ[eczno]-Adm[inistracyjnego PWRN] krótko zreferował sprawę składając wnioski ustalające formę przeprowadzenia akcji repatriacyjnej w terenie.

Tow. Cieplik – przedst.[awiciel] Biura Pełn[omocnika] Rządu ds. Repatriacji omówił przebieg dotychczasowej repatriacji obejmującej w większości wypadków jednostki powracające na wyzewy do swych rodzin znajdujących się na terenie naszego kraju. Regularny napływ repatriantów nastąpi przypuszczalnie w m-cu marcu, po podpisaniu umowy pomiędzy Polską a ZSRR. Sprawa przeprowadzenia akcji w poszczególnych etapach uzależniona jest przede wszystkim od szybkiego rozładowania punktów repatriacyjnych przez przekazywanie ludzi do wyznaczonych miejsc zamieszkania i pracy na wsiach, gospodarstwach rolnych czy też miastach. Przy dużym nasileniu akcji przewiduje się drugi punkt interwencyjny [właśc.: repatriacyjny] w Wydminach i dom'ów' letnich. Jak dotychczas należy stwierdzić jeszcze niedostateczne skoordynowanie pracy oraz słabe zainteresowanie zagadnieniem wydziałów [PWRN], prezydiów RN [rad narodowych]. Poza tym należy powołać wojewódzkiego pełnomocnika oraz powiatowych pełnomocników do wyłącznego zajmowania się sprawami związanymi z repatriacją. Na szczeblu wojewódzkim ustalić skład osób do pomocy wojew[ódzkiego] pełnomocnika z przedstawicieli WZR, WZ PGR, Wydziału Społeczno-Adm[inistracyjnego PWRN]. Chodziłoby o przeprowadzenie we właściwy sposób rozmów z repatriantami i werbunku ich do pracy na roli.

Jeśli chodzi o odpowiednie przygotowanie punktu repatriacyjnego należałoby zapewnić stałą opiekę i pomoc lekarską.

Dyskutant równocześnie stwierdził niewłaściwy stosunek prezydium PRN i MRN w Giżycku do zagadnień i brak jakiejkolwiek pomocy w zapewnieniu mieszkań i pracy dla 115 repatriantów wyczekujących na przydział w punkcie repatriacyjnym. Odnośnie pracy komitetów społecznych podkreślić należy obranie przez nich [sic] niewłaściwego kierunku pomocy. Chodziłoby o wpływanie

na podejmowanie zobowiązań przez zakłady i przedsiębiorstwa remontowania mieszkań dla repatriantów, co byłoby najwłaściwszą dla nich formą pomocy.

Ponadto jeśli chodzi o pomoc w odzieży dla najbardziej potrzebujących – należałoby udzielać zapomogi pieniężne w uzasadnionych wypadkach i [po] indywidualnym rozeznaniu potrzeb. W ramach [tych ?] na zakup odzieży oraz zwiększenie dotacji na remonty budynków gospodarczych.

Tow. Sikora – członek prezydium WRN i członek Woj.[ewódzkiego] Kom[itetu] Społecznego ds. Repatriacji zakomunikował o wydzieleniu sekcji do różnych spraw, z których sekcja kulturalno-oświatowa przekazała na punkt zbiór książek, organizuje występy i imprezy rozrywkowe w punkcie repatriacyjnym. Sekcja prawna udziela bezpłatnych porad fachowych.

Tow. Sikora uważa, że jeden punkt będzie niewystarczający na przejęcie dużej ilości repatriantów w okresie nasilonego napływu. W związku z tym, czy nie byłoby słuszne rozpatrzenie możliwości uruchomienia drugiego punktu w województwie. Przy czym należałoby usprawnić rozładowanie punktu repatriacyjnego, które uzależnione jest również od ścisłych informacji ministerstwa co do ilości osób skierowanych w kolejnych etapach na nasze województwo.

W dalszym wniosku tow. Sikora prosił o zainteresowanie się władz centralnych sprawą repatriowania z ZSSR [sic] ludności Warmii i Mazur 'szczeg[ólnie]' z powiatu działdowskiego i nowomiejskiego.

Ponadto tow. Sikora uważa za konieczne wprowadzenie ustawowego zaciśnienia mieszkań na wsi i ewent[ualnie] wprowadzenie w niektórych mniejszych miastach gospodarkę lokalową szczególnie tam, gdzie są możliwości zatrudnienia repatriantów. Jeśli chodzi o wyposażenie punktu w Giżycku – należałoby bezzwłocznie zorganizować stałą pomoc lekarską.

Tow. Błoniecki – członek Prezydium WRN [–] zorientował o możliwościach zasiedlenia ok. 6 tys. osób na wsi i PGR-ach, co wymagać będzie dużych nakładów pieniężnych na ok. 11 mil[ionów] zł na remonty zagród, a [na] nowe budownictwo orientacyjnie ok. 250 mil[ionów] zł.

Jeśli chodzi o pomoc na zakup inwentarza, urządzeń gospodarczych i mieszkaniowych – udzielane zapomogi nie są wystarczające i należałoby podwyższyć kredyt na ten cel. Równocześnie tow. Błoniecki podał, że z WZR zostanie skierowany odpowiedni pracownik na punkt repatriacyjny do udzielania informacji i werbunku ludzi do pracy na wsi.

Tow. Tomasik – dyr.[ektor] Woj.[ewódzkiego] Zarz[ądu] PGR zakomunikował, że brak 17 tys. robotników rolnych w PGR stwarza odpowiednie warunki do zasiedlenia województwa. Jednak niedostateczne zabudowanie gospodarstw ogranicza te możliwości. W obecnej chwili do natychmiastowego zajęcia istnieją pomieszczenia na 160 osób. Według danych z zespołów na okres bież[ącego] roku przewiduje się *ca* 1140 mieszkań dla rodzin i 730 izb dla samotnych do sukcesywnego przekazywania oraz 1630 miejsc po robotnikach sezonowych.

Tow. Tomasik apelował o doraźną pomoc w przygotowaniu mieszkań przez zwiększenie puli materiałów budowlanych dla PGR-ów, a w szczególności w dachówce, szkle itp.

Tow. Ziółkowski – za-ca kierownika WZ GKiM zakomunikował o bardzo słabych możliwościach zasiedlenia repatriantów w miastach i miasteczkach, gdzie

po wprowadzeniu [publicznej] gospodarki lokalami – ustalono ustawową powierzchnię mieszkalną. Przewidywany uzysk izb z budownictwa ZOR i remontu budynków tylko częściowo pokryć może zapotrzebowanie.

Tow. Grygier – członek Prezydium WRN wyraził wątpliwość co do możliwości przyjęcia wszystkich repatriantów przez jeden punkt w Giżycku i uważa za konieczne uruchomienie ośrodka centralnego, np. w Muszakach. Pozwoliłoby to na przedłużenie tymczasowego pobytu osób poszukujących odpowiedniej dla siebie pracy i wyczekujących na przydział mieszkania czy gospodarstwa. W następnym wniosku tow. Grygier zwrócił uwagę pełnomocnika rządu na konieczność objęcia akcją repatriacji – ludność powiatu działdowskiego i nowomiejskiego znajdująca się na terenach ZSSR [sic].

Tow. Medyński – sekretarz Prezydium WRN wypowiedział się co do wniosków ujętych w ocenie podając, że część ich została już wprowadzona do uchwały w sprawie zatrudnienia. W ustawieniu całości zagadnienia należy nakreślić konkretne i realne zadania, wykonanie których zapewniłoby sprawne przeprowadzenie akcji.

W związku z tym należałoby zobowiązać wojewódzkiego pełnomocnika ds. repatriacji do właściwego wykorzystania punktu repatriacyjnego;
- dopilnowania odpowiedniego wypełniania zadań zgodnie z ustalonymi przepisami oraz ustalenia głównych wytycznych do pracy dla powiatowych pełnomocników,
- skoordynowania działalności na omawianym odcinku z komórkami zatrudnienia,
- informowania społeczeństwa przez prasę o kształtowaniu się pomocy w zagospodarowaniu repatriantów,
- składania c[o] 2-tygodnie Prezydium WRN informacji o przebiegu akcji na wszystkich odcinkach z przedstawieniem wyłaniających się trudności, usunięcie których wymagałoby pomocy ze strony Prezydium WRN.

Zdaniem tow. Boenigka – za-cy Przewod[niczącego] Prezydium WRN [–] ogólnie przygotowanie do akcji jest niedostateczne, biorąc pod uwagę brak rozeznania co do ilości napływu repatriantów. Nie uważa za celowe uruchamianie 2-go punktu rep[atriacyjnego], ale konieczne jest jak najlepsze przygotowanie wsi na przyjęcie repatriantów, odpowiednie wyposażenie mieszkań w najniezbędniejsze sprzęty i urządzenia domowe, sprawny dowóz na miejsce przeznaczenia, 'co' będzie właściwą zachętą do osiedlania się repatriantów na wsi. PGR-y winny uczynić wszystko, aby zapewnić dobre warunki życia na swoich gospodarstwach. Przekonanie repatriantów do pracy na roli winno być przeprowadzone przez odpowiednio przygotowanych ludzi, którzy potrafiliby w sposób właściwy wskazać na możliwości zasiedlenia się na tut[ejszych] terenach.

Tow. Szlachetka – za-ca Przewodniczącego Prezydium WRN [–] zwrócił uwagę na znaczenie polityczne i gospodarcze tego zagadnienia w województwie, wymagające od nas maksimum wysiłku w kierunku stworzenia przyjaznej atmosfery i wszechstronnej życzliwej pomocy w ustabilizowaniu się repatriantów w naszych warunkach. W tym też kierunku winni działać powiatowi pełnomocnicy ds. repatriacji w ścisłym kontakcie z referatami zatrudnienia, poszczególnymi resortami, z zobowiązaniem ich do określenia konkretnych zadań przy pełnej odpowiedzialności za terminowość wykonania.

Tow. Cimaszkiewicz – kierownik Oddz[iału] Wojew[ódzkiego] PCK wysunął zastrzeżenia co do form stosowanych w udzielaniu informacji repatriantom. Podał przykłady złego odnoszenia się do nich pracowników załatwiających sprawy mieszkaniowe lub zatrudnienia. Dlatego należy w pierwszym rzędzie postawić przed pełnomocnikami sprawę odpowiedniej informacji, jaka winna być udzielana na punktach. Następnie zwrócił uwagę na wypłacania zapomóg w sumach o wiele mniejszych niż to przewidziano w zarządzeniach władz centralnych. Wypłata zapomóg winna być dokonywana przez władze powiatowe. Ponadto zły stan wyposażenia niektórych rodzin i osób samotnych wymaga pomocy w odzieży, co należałoby rozwiązać przez zwiększenie wysokości sumy zapomogowej na ten cel. Równocześnie tow. Cimaszkiewicz podał o zgłaszaniu przez zakłady zobowiązań na wykonywanie remontów mieszkań dla repatriantów – brak jednak materiałów budowlanych uniemożliwia dokonywanie robót.

Tow. Dudziński – z-ca Przewodn[iczącego] Prez[ydium] WRN zwrócił uwagę na niezabezpieczenie warunków życia repatriantów[-]rolników, którym przydzielono budynki w stanie wymagającym dużych remontów. Brak narzędzi i środków nie pozwala im na szybkie zagospodarowanie się, a w międzyczasie pozbawieni są środków do życia. Chodziłoby o przydzielenie dodatkowych kredytów na ten okres. Jak również spowodowanie, by przedsiębiorstwa budowlane w pierwszym rzędzie wykonywały remonty dla repatriantów.

Tow. Przewodniczący Prezydium WRN sprecyzował wnioski wysunięte w dyskusji, które łącznie z przedłożonymi winny być ujęte w projekcie uchwały.

Należy do uchwały wprowadzić sprawę:

- ustalania w Wydziale Społ[eczno]-Administrac[yjnym PWRN] 3-osobow'ej' komórk'i' do czuwania nad prawidłowością wykonywania zadań związanych z repatriacją,
- powołania przez prezydia PRN 1-osobowej komórki przy odpowiedzialności za właściwą pracę jednego z zastępców poszczególnego prezydium PRN,
- zobowiązanie WZ PGR, WZR, WZ GKiM, Sam[odzielnego] Oddz[iału] Zatrudn[nienia PWRN], Wydział Zdrowia [PWRN] do wyznaczenia pracownika do prowadzenia spraw repatriacji przy utrzymywaniu stałego kontaktu z tow. Jeżewskim – Woj.[ewódzkim] Pełn[omocnikiem] ds. repatriacji,
- przystosowanie programu działania do przewidzianej ilości napływu repatriantów na teren województwa i regulowania sprawy kierowania ich do rolnictwa,
- sprecyzowania przez WZ PGR, WZR, WZ GKiM własnych wniosków odnośnie potrzeb finansowych, które winny być skierowane do władz centralnych,
- sprecyzowania potrzeb materiałowych na remonty,
- pozyskania dodatkowej puli materiałów budowlanych do bezpośredniego przydziału repatriantom na remont budynków,
- przygotowania mieszkań dla repatriantów przez WZ PGR, który winien remonty budynków mieszkalnych przeznaczonych na ten cel prowadzić w pierwszej kolejności,
- umożliwić korzystanie z[e] zwiększonych zapomóg z przewidzeniem zaopatrzenia w ziarno na siew i ziemniaków,
- przyznania prawa przydzielania pracy przede wszystkim repatriantom przez komórki zatrudnienia,

- wstrzymania przez WZR napływu osadników z innych województw do końca lipca br. – na rzecz repatriantów,
- organizowania przez komisje społeczne zbiórki książek, mebli, bielizny, odzieży, przyjmowania zobowiązań zakładów do wykonywania prac remontowych,
- tow. Jeżewskiego do zbadania na szczeblu centralnym sprawy sprzedaży mebli zmagazynowanych w różnych instytucjach z zapewnieniem pierwokupu repatriantom,
- ożywienia działalności sekcji dziennikarskiej, która winna przez prasę wyjaśnić niewłaściwe i błędne wiadomości podawane repatriantom,
- zwrócenia się do ministerstwa sprawiedliwości lub MON o zezwolenie na uruchomienie 2-go punktu repatriacyjnego w Muszakach lub Kamieńsku. Niezależnie od tego czynienia starań o przyznanie twierdzy w Giżycku,
- przygotowania wniosku o włączenie do repatriacji 'z' ZSRR mieszkańców pow[iatów] działdowskiego i nowomiejskiego,
- przekazania na szczebel powiatowy wypłatę [sic] zapomóg z zastrzeżeniem rozliczenia z Woj.[ewódzkim] ZS [Zarządem Spraw] Wewnętrznych,
- zwrócenia się z apelem do wszystkich prezydiów GRN o wytypowanie pomieszczeń, które nadawałby się do użytku po wyremontowaniu we własnym zakresie przez repatrianta i pomocy ze strony rady narodowej,
- koordynacji pracy zainteresowanych czynników w przeprowadzaniu akcji w sposób zapewniający jak największą przelotowość punktów repatriacyjnych,
- opracowanie przez Woj.[ewódzkiego] Pełnomocnika odpowiedniej instrukcji dla powiatów,
- składania comiesięcznych informacji Prezydium WRN z przebiegu wykonywania zadań,
- odbycia przez WZSW do dnia 15 lutego 1957 r. narady roboczej w oparciu o uchwałę władz centralnych w tym przedmiocie,
- ustalenia form pomocy komitetów społecznych i wykorzystania pomocy w pracy w zakresie repatriacji.

Należy równocześnie wykorzystać wnioski Komisji Rolnictwa i Leśnictwa [PWRN], jakie zostały złożone w związku z usprawnieniem działań w zakresie rozwoju budownictwa wiejskiego.

Prezydium WRN przyjęło ocenę do wiadomości, zlecając przygotowanie projektu uchwały tow. Jeżewskiemu – Woj.[ewódzkiemu] Pełn[omocnikowi] ds. Repatriacji.

[...]

4

Uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie nr IX/51 z dnia 25 lutego 1957 r. ws. organizacji akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/I/99, s. 629-630
msp
Olsztyn 25 lutego 1957 r.
mtk

Uchwała Prezydium WRN w Olsztynie nr 'IX/51' z dnia '25 lutego' 1957 r. [1]

W związku z napływem coraz to większej ilości repatriantów z ZSRR osiedlających się i kierowanych na osiedlenie w woj.[ewództwie] olsztyńskim, powstała konieczność sprawnego i skoordynowanego działania.

Wobec powyższego Prezydium WRN uchwala:

1. 'P'owierzyć prowadzenie i koordynację akcji repatriacyjnej z-cy kier[ownika] Wydz[iału] Społ[eczno]-Admin[istracyjnego] PWRN ob. Jeżewskiemu i dodać mu do pomocy 2-ch pracowników, 'tworząc komórkę do spraw repatriacji'.
2. 'P'owołać na szczeblu powiatowym, spośród członków prezydium [właśc.: prezydiów rad narodowych] odpowiedzialnego [pracownika?] ds. repatriacji oraz stworzyć okresowo w ramach od 1-2-osobową komórkę. Termin [–] 5 marca br.
3. 'Z'obowiązać 'Woj.[ewódzki]' Zarząd 'Rolnictwa', Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, wydziały[:] Zdrowia i Zatrudnienia do wyznaczenia odpowiednich pracowników, którzy będą w ścisłym kontakcie z 'woj.[ewódzką] kom[órką] ds. repart[iacji]', a to celem ułatwienia mu [sic] koordynowania i właściwego załatwiania spraw związanych z repatriacją. Jednocześnie PWRN postanawia zwrócić się do Woj.[ewódzkiego] Zarz[ądu] PGR o powołanie jednego stałego pracownika odpowiedzialnego w Zarządzie za sprawy repatriacji. Termin [–] 5 marca br.
4. 'Z'obowiązać zarządy rolnictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej do przedłożenia do dnia 25 lutego br. 'woj.[ewódzkiej] komórce do spraw repatr[iacji]' opracowań w zakresie szczegółowych zadań finansowych oraz zaopatrzenia materiałowego na budowę, odbudowę czy remonty gospodarstw i domów mieszkalnych, przyznanie kredytów na zasiew oraz zasiłków na przetrwanie do czasu zbiorów. Podobne opracowanie winny być również sporządzone przez Woj.[ewódzki] Zarz[ąd] PGR.
5. 'Z'obowiązać [Wojewódzki] Zarząd Rolnictwa do wstrzymania w związku z repatriacją osadnictwa z ziem centralnej Polski przynajmniej do 31 lipca br.

[1] Wyżej wymienioną uchwałę PWRN Olsztyn podjęło ponownie z datą 4 marca 1957 r. (patrz: APO, sygn., 444/I/99, s. 628 i karta odwrotna). Poza nieznacznymi korektami natury stylistycznej, marcowa wersja uchwały wprowadzała nowe terminy wykonania poszczególnych jej punktów; i tak dla pkt 2, 3, 4, 7, 9, 10, 11 – dzień 15 marca 1957 r.; dla pkt 13, 16, 17 – dzień 10 marca 1957 r. Ponadto z pkt 1, 3, 4 wycofano termin „wojewódzka komórka ds. repatriacji", zastępując go zwrotem „ob. Jeżewski". W sposób istotny przeredagowano pkt 14, któremu nadano następującą treść: „Wydział Społ[eczno]-Admin[istracyjny] PWRN zwróci się do Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji o repatriację osób, które przed 1945 r. posiadały obywatelstwo niemieckie i zamieszkiwały na terenie ziem odzyskanych oraz na terenie pow[iatów] Działdowo i Nowe Miasto. Termin [–] dn. 25 marca 1957 r."

6. ‘Z’obowiązać Wydz[iał] Zatrudnienia [PWRN] i podległe mu jednostki do udzielania pracy repatriantom w pierwszej kolejności.
7.‘Z’apewnić poprzez Woj.[ewódzki] Zarz[ąd] Handlu, w Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego pierwszeństwo zakupu mebli ‘które zostały wycofane z różnych urzędów i instytucji’ repatriantom. Termin [–] 25 lutego [19]57 r.
8. ‘Z’obowiązać miejskie i pow[iatowe] rady narodowe, aby spowodowały wykonywanie remontów w pierwszym rzędzie dla repatriantów.
9. ‘Z’wrócić się z apelem do gromadzkich rad narodowych, aby podejmowały uchwały odbudowania względnie odremontowania gospodarstw lub domów mieszkalnych własnymi środkami z możliwością korzystania z wojewódzkiej puli materiałowej. Punkt ten wykonuj’ą’ PPRN. Termin [–] 25 lutego br.
10. ‘Z’obowiązać Wydz[iał] Społ[eczno]-Admin[istracyjny PWRN] do wystąpienia do władz centralnych o przydział puli materiałowej dla budowy czy odbudowy gospodarstw, czy domów sposobem gospodarczym. Termin [–] 1 marca 1957 r.
11. ‘Z’badać możliwości uruchomienia drugiego punktu repatriacyjnego poza Giżyckiem. Termin [–] 1 marca [19]57 r.
12. ‘P’rzekazać prezydiom pow[iatowych] rad narodowych udzielanie bezzwrotnych jednorazowych zapomóg dla repatriantów.
13. ‘Z’lecić woj.[ewódzkiej] komórce do spraw repatriacji opracowanie instrukcji dla komórek powiatowych. Termin [–] 25 marca 1957 r.
14. Wydział Społ[eczno]-Admin[istracyjny] PWRN zwróci się do Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji o repatri’owanie’ tych obywateli, którzy przed 1945 r. posiadali obywatelstwo niemieckie, a rodziny ich przebywają na tut[ejszym] terenie i posiadają obywatelstwo polskie, odnosi się to ~~zwłaszcza~~ ‘również’ do pow[iatów] Działdowo i Nowe Miasto. Termin [–] dn. 25 marca 1957 r.
15. ‘Z’wrócić się do Pełnomocnika Rządu do spraw Repatriacji, aby punkty [repatriacyjne] w Przemyślu i Białej Podlaskiej kierowały na nasz teren repatriantów rolników z uwagi na charakter rolniczy naszego województwa i przepełnienie miast, aby punkty te uprzedzały nas o ilości kierowanych ludzi. Termin [–] dn. 25 marca [19]57 r.
16. ‘W’ojewódzka komórka do spraw repatriacji nawiąże ścisłą współpracę z Wojewódzkim Kom[itetem] Pomocy Społecznej dla repatriantów i ustali jej zakres działania. Termin [–] dn. 25 marca [19]57 r.
17. ‘Z’wołać do dnia 4 marca [19]57 r. w sprawach repatriacji szeroką naradę aktywu społecznego.
Odpowiedzialny za akcję repatriacyjną i wykonanie uchwały kier[ownik] Zarz[ądu] Spraw Wewn.[ętrznych] ob. Głębski – członek PWRN.

Sekretarz Prezydium WRN
-/-
(W. Medyński)

Przewodniczący PWRN
-/-
(Z. Januszko)

5

Repatriacja w pytaniach i odpowiedziach (1)
APO, sygn. 444/18/802, s. 37-39.
msp
1957 r.
MP

Repatriacja

Pytanie:
Jaka jest chłonność województwa i perspektywa poprawy sytuacji dla przybywających na teren województwa repatriantów?

Odpowiedź:
Województwo nasze jest typu rolniczego i chłonność jego byłaby duża, gdyby nie wielkie zniszczenia wojenne, a przede wszystkim brak mieszkań i zabudowań gospodarczych. Województwo własnymi środkami braków tych nie wyrówna, dlatego konieczna jest wydatna pomoc Państwa.

Pytanie:
Czym dysponuje w tej chwili województwo, jeśli chodzi o osiedlanie „na roli"?

Odpowiedź:
W[edłu]g rozeznania Zarządu Rolnictwa, jak również PGR, teren nasz będzie dysponował na przestrzeni 1957 r. około 300 odremontowanymi gospodarstwami indywidualnymi. PGR przygotowują również około 600 pomieszczeń dla rodzin i około 1 600 pomieszczeń zbiorowych dla samotnych. Z tego wynikałoby, że w 1957 r. na roli można osiedlić i zatrudnić około 5 000 osób (licząc wielkość rodziny na 3-4 osoby). Drugie tyle osób przyjedzie do rodzin.
Nie wszystko jednak na odcinku remontów wspomnianych gospodarstw idzie dobrze, gdyż mimo tak ważnej w skali krajowej, a nawet międzynarodowej akcji repatriacji, nie widać większej ruchliwości zarządów rolnictwa i PGR. Nie przykłada się większej wagi i serca w szybsze tempo w odbudowie i remontach oraz w jakości wykonywanych obiektów.

Pytanie:
Jaka jest w tej chwili chłonność naszych miast?

Odpowiedź:
Ze względu na wielkie zniszczenie naszych miast i osiedli zakwaterowanie w nich repatriantów przedstawia prawdziwą tragedię, tym bardziej że ilość mieszkań przydzielona z nowego budownictwa jest niewystarczająca. Przypuszczalnie jednak, uwzględniając nowe budownictwo, biorąc pod uwagę dalsze

ścieśnianie biur oraz w obiektach przekazanych przez wojsko i przy rodzinach znajdzie dach nad głową w 1957 r. dalszych kilkaset osób.

Pytanie:
Jakie są zamierzenia władz centralnych odnoście pomocy dla repatriantów?

Odpowiedź:
W[edłu]g posiadanych informacji, rząd zamierza już od pewnego czasu podjąć uchwałę, którą podobno przewidują poważne kredyty na remonty i odbudowę zagród i mieszkań, tak w rolnictwie indywidualnym jak w PGR i Lasach Państwowych. Przewiduje ona również szczegółowe zagadnienia poszczególnych ministerstw i zarządów centralnych wydatnie polepszających sytuację na odcinku repatriacji.
Należy zaznaczyć, że Prezydium WRN podjęło już ze swojej strony uchwałę celem skoordynowania i usprawnienia akcji repatriacyjnej na naszym terenie.

Pytanie:
Jakie poza tym trudności wynikają z akcji repatriacyjnej?

Odpowiedź:
Najpoważniejszą trudność przedstawiają sami repatrianci, którzy choć w większości rolnicy, zatajają swój właściwy zawód, podają inny, i nie chcą iść na rolę. Ten psychiczny opór nastręcza władzy administracyjnej dużo kłopotu i nie pozwala na szybkie rozładowanie punktu repatriacyjnego w Giżycku.

Pytanie:
Jaki jest stosunek rad narodowych do repatriantów?

Odpowiedź:
Stosunek rad narodowych jest na ogół poprawny. Zdarzają się jednak jednostki bezduszne, lekkomyślne i niechętne repatriantom, można powiedzieć aspołeczne, które opieszale załatwiają żywotne sprawy repatriantów, a nawet doradzają im powrót do ZSRR. Stwierdza się również często na wsi, i to nie wśród społeczeństwa, które jest pełne życzliwości, a właśnie przedstawicieli rad, którzy często dla osobistych korzyści, np. użytkowania ziemi czy łąki zniszczonego, wolnego gospodarstwa, zajmują niechętne stanowisko wobec zapowiedzi przyjęcia repatrianta do wsi.

Pytanie:
Jaką rolę ma spełnić w związku z akcją repatriacyjna prasa?

Odpowiedź:
Prasa ma do spełnienia bardzo wdzięczną i poważną rolę. Przede wszystkim powinna stworzyć właściwy klimat, właściwą wokół tej akcji atmosferę, która by pozwoliła z jednej strony pokonać psychiczny opór repatrianta gospodarowania

na roli, z drugiej strony wzbudzić zaufanie do szczerych intencji władz administracyjnych, przyjście im z serdeczną i wszechstronną pomocą. Ma łamać opór i niechęć tych, co widzą tylko własną korzyść. Należałoby ustawicznie mobilizować i aktywizować społeczeństwo, a zwłaszcza wiejskie, o potrzebie przyjścia z pomocą repatriantom – o pomoc w orkach, zasiewach, w pożyczeniu narzędzi, wozu i konia, a zwłaszcza w odremontowaniu czynem społecznym domu czy zagrody sposobem gospodarczym, przy niewielkiej ewentualnie pomocy administracji państwowej.

Społeczeństwo nasze jest ofiarne i uczuciowe, mieliśmy tego dowody w niedawnej przeszłości, i dlatego, jeśli do akcji rządowej dołączy się akcja społeczna, pomoc dla naszych repatriantów zostanie uwielokrotniona. Znajdą się na pewno takie gromady, instytucje fabryki i warsztaty, które podejmują uchwały i odremontują czynem społecznym zagrodę czy dom. Znajdą się jeszcze liczne wolne, względnie niedoludnione, szczególnie po wsiach, mieszkania do których gospodarz przyjmie na okres przejściowy rodzinę repatrianta. Znajdą się jeszcze na pewno i inne, dalsze ukryte rezerwy i możliwości.

6

Plan osadnictwa w PGR na 1957 r.

APO, sygn. 444/18/802, s. 19.
msp, rkp
Olsztyn 1957 r.
MP

Plan osadnictwa w 1957 r. w PGR

'Zał. Nr 2'

Kwartał	Rodzin	Samotnych	Razem
I	165	240	405
II	167	861	1028
III	196	320	516
IV	133	195	328
Ogółem osadników	661	1616	2277

'2644
1616
4260 razem (osób)' [1]

[1] Dopisek ołówkiem.

7

Informacja - propozycja dot. rozmieszczenia i zatrudnienia repatriantów

APO, sygn. 444/18/803, s. 31-40; sygn. 1141/329, s. 69-86.
msp
Olsztyn, luty 1957 r.
mtk

Informacja
odnośnie ewent.[ualnego] rozmieszczenia i zatrudnienia repatriantów z ZSRR

Uchwała prezydium rządu nr 739/55 z dnia 10 września 1955 r. w sprawie opieki nad repatriantami powracającymi do kraju nakłada na odpowiednie resorty administracji państwowej (zarządy centralne), a szczególnie na prezydia rad narod.[owych] obowiązek stworzenia warunków rozmieszczenia, zatrudnienia i opieki nad repatriantami, a mianowicie uchwała zapewnia:
- bezpłatne korzystanie z zamieszkania i wyżywienia w punkcie repatriacyjnym do czasu skierowania do pracy i stałego miejsca zamieszkania,
- bezpłatny przejazd i przewóz mienia od granicy PRL do miejsca zamieszkania,
- przydział mieszkania w ramach istniejących możliwości,
- zatrudnienie zgodnie z zawodem,
- zaliczenie czasu przepracowanego za granicą bezpośrednio przed powrotem do kraju do czasu pracy wymaganego dla uzyskania praw urlopowych, o ile podejmie pracę w ciągu 3 miesięcy po powrocie do kraju,
- wypłata zasiłku rodzinnego (na dzieci i niepracującą żonę), o ile podejmą pracę w ciągu 30 dni po powrocie do kraju,
- bezpłatna pomoc lekarska i leczenie w razie potrzeby do czasu nabycia uprawnień do tych świadczeń z tytułu zatrudnienia,
- zaopatrzenie emerytalne z uwzględnieniem czasu pracy przepracowanego za granicą,
- zaopatrzenie inwalidzkie w wypadku stania się inwalidą wskutek służby wojskowej za granicą, bez względu na przynależność [do] formacji wojskowej, w której służyli,
- zachowanie stopni wojskowych uzyskanych w polskich formacjach wojskowych za granicą, względnie w armiach sojuszniczych, w okresie do zakończenia działań wojennych przeciwko hitlerowskim Niemcom,
- w wypadku osiedlenia się na roli (Państwowe Gospodarstwa Rolne lub Leśne, spółdzielnia produkcyjna lub gospodarstwo indywidualne):
a) zwolnienie od podatku gruntowego na okres lat 3-ech, od obowiązujących dostaw na okres lat 2-ch,
b) pomoc w otrzymaniu ziarna siewnego i sadzeniaków, odbudowie lub remoncie budynków mieszkalnych i gospodarczych,
c) przyznanie długoterminowych pożyczek na zakup inwentarza, umarzalnych przy należytej gospodarce.

- zapewnienie dzieciom w wieku szkolnym miejsca w szkołach podstawowych, średnich szkołach ogólnokształcących i zawodowych (łącznie z internatem), a młodzieży studiującej – kontynuowanie studiów w uczelniach tego samego typu bez zdawania specjalnych egzaminów, na podstawie dokumentów o dotychczasowym zakresie i kierunku studiów,
- bezzwrotne jednorazowe zasiłki w wysokości 1 000 zł na osobę wypłacane przez punkty repatriacyjne,
- bezzwrotne jednorazowe zapomogi na urządzenie się w miejscu osiedlenia w wysokości do 3 000 zł dla głowy rodziny i do 1 000 zł na każdego członka rodziny i osoby samotne – wypłacane przez prezydia wojew.[ódzkich] rad narodowych.

Jak wykazała dotychczasowa praktyka, chociaż przybyła do tej pory na teren województwa stosunkowo niewielka liczba repatriantów, to jednak opieka nad nimi nie zawsze była właściwa. Przede wszystkim władze i urzędy, a zwłaszcza prezydia rad narodowych działały opieszale, niewłaściwie i bezdusznie, wzgl.[ędnie] z braku zarządzeń wykonawczych, jak np. centrala meblarska, nie pomagały repatriantom w nabywaniu mebli na raty. Jak bezduszne i wręcz karygodne stanowisko zajmują poszczególne urzędy i osoby, świadczą o tym dobitnie skargi repatriantów zanoszone do Głównego Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji, Prezydium WRN oraz do prasy. Np. skarga repatrianta ob. [F1] Wincentego, zam. OZR [?] Różnowo, p-ta [poczta] Dywity, pow.[iat] Barczewo, ubiegającego się od dłuższego czasu o gospodarstwo rolne lub mieszkanie, którego nie może otrzymać, a władze terenowe zbywają go obietnicami. Repatriantka [F2] Zuzanna z dwojgiem dzieci nie może otrzymać mieszkania, Prezydium PRN w Kętrzynie skierowało ją do hotelu, w którym zamieszkuje już od dłuższego czasu. Prezydium PRN nie potrafiło rozwiązać tej sprawy w inny sposób, lecz podjęło uchwałę w dniu 31 grudnia [19]56 r. nr LXVI/305/56 zobowiązującą Ref.[erat] Rent i Pomocy Społ.[ecznej] do uregulowania należności na razie na kwotę 510 zł. Repatriant [F3] Henryk wprowadził się do mieszkania po wyjeżdżającym do Niemiec ob. [F4] – Miejska Rada Narodowa w Olsztynku, mimo interwencji Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] Spr.[aw] Wewn.[ętrznych], w dniu 29 stycznia 1957 r. dokonała eksmisji wym.[ienionej]; podobnie przedstawiała się sprawa z repatriantką [F5] Michaliną, zam. w Ornecie, itd.

Istnieje cały szereg skarg, gdzie repatrianci żalą się na aparat rad narodowych, który bezdusznie podchodzi przy udzielaniu samych nawet wyjaśnień. Najczęściej osoby te słyszą taką odpowiedź: „kto cię prosił, żebyś tu przyjechał, jeśli chcesz możesz wracać z powrotem" (vide notatka „Głosu Olsztyńskiego" z dnia 30 stycznia 1957 r.) 'oraz artykuł „Warmii i Mazur" pt. „Śladami bosych stóp" z 1 lutego [19]57 r.'

Jeśli chodzi o osadnictwo rolne, to mimo wyraźnych zaleceń władz centralnych, które nakazuje aparatowi rolnictwa rad narodowych, by gospodarstwa rolne nadające się do osadnictwa rezerwowane i przydzielane były w pierwszym rzędzie dla repatriantów, nie zawsze gospodarstwa te są przydzielane osobom, które ubiegają się o nie, lecz przydziela się je dla innych osadników.

Również wydaje się, że sposób wypłacania przez Wydział Społ[eczno]-Admin.[istracyjny] PWRN bezzwrotnych, jednorazowych zapomóg w wysokości

1 000 i 3 000 zł na urządzenie się w miejscu osiedlenia jest niewłaściwy i powinien być załatwiany przez PPRN, co odciąży Wydział Społ[eczno]-Admin.[istracyjny] od tych spraw, skróci czasokres otrzymania zapomogi i nie będzie narażać repatriantów na przyjazd po zapomogę do Olsztyna i koszta z tym związane.

Na podstawie wyżej cytowanej uchwały rządu, jak również dalszych zarządzeń, prezydia pow.[iatowych] rad narodowych od połowy [19]56 r. zaczęły wydawać osobom posiadającym swych krewnych w ZSRR tzw. „wyzewy". Wydano ich do tej pory ok. 11 000, poza wydanymi dla tut.[ejszego] terenu w Warszawie (ok. 3 000). W związku z powyższym przyjechało na teren województwa ok. 4 000 osób. Osoby te, wzywane przez rodziny, nie powinny były na ogół nastręczać władzy administracyjnej kłopotów, gdyż zatrzymywały się u swoich i najczęściej na własną rękę szukały pracy. '~~Gros tych osób, bo~~ ok. 50% zamieszkało w mieście, mimo że znaczna część jest rolnikami'.

Ze względu na zapowiedź masowej w 1957 r. repatriacji z ZSRR, po dotychczasowych pełnych błędów i wypaczeń doświadczeniach, należałoby w skali wojewódzkiej usprawnić działalność zwłaszcza rad narodowych, zmobilizować wszystkie władze, urzędy i instytucje oraz przygotować właściwe warunki i środki dla jak najdalej idącej pomocy, tak w zapewnieniu repatriantom mieszkań, jak i pracy oraz okazaniu zrozumienia i serca.

Problem mieszkaniowy, i to tak w miastach, jak i na wsi tut.[ejszego] województwa, jest szczególnie trudny i bez wydanych w setki milionów złotych idących kredytów i dotacji, jak również wydatnej puli materiałowej, przeznaczonych na budownictwo wiejskie i miejskie, nierozwiązywalny ze względu na wielkie wojenne i późniejsze zniszczenia.

Do tej pory znajduje się w wojew.[ództwie] olsztyńskim, wg rozeznania Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] Roln.[ictwa], ok. 40 000 ziemi leżącej odłogiem z przyczyny całkowitego, wzgl.[ędnie] b.[ardzo] znacznego zniszczenia zabudowań mieszkalnych i gospodarczych.

Ponad 50% powyższego zniszczenia znajduje się w powiatach północnych województwa, a zwłaszcza w pow.[iatach:] braniewskim, węgorzewskim i Górowo Iław.[eckie], z tej również przyczyny najmniej zaludnionych.

Bez b.[ardzo] znacznej sumy kredytów przeznaczonych na budowę, i to przeważnie systemem gospodarczym, zagród chłopskich oraz odpowiedniej puli materiałowej nie można nawet marzyć o masowym zasiedleniu wspomnianych terenów i o skierowaniu tam większej liczby repatriantów – rolników. Woj.[ewódzki] Zarząd Rolnictwa będzie dysponować w roku bieżącym zaledwie 250-300 odremontowanymi zagrodami. Ze względu na to, że ok. 1 500 Polaków miejscowego pochodzenia czeka na zwrot swoich, wzgl.[ędnie] na przydział innych gospodarstw, cała ta pula i ewentualnie zwalniane przez wyjeżdżających w swoje strony Ukraińców dalsze gospodarstwa, nie zaspokoją nawet roszczeń wym.[ienionej] ludności.

Podobnie wygląda kwestia mieszkaniowa w PGR-ach. Gospodarstwa te potrzebują i mogłyby zatrudnić w 1957 r. ok. 6 000 ludzi, lecz z braku mieszkań, bez wydatnych kredytów, nie będą mogły przyjąć więcej niż ok. 660 rodzin oraz ok. 1 600 osób samotnych i to nie jednorazowo, lecz mniej więcej [w] równych kwotach kwartalnych. 'Razem rolnictwo może przyjąć ok. 6 000 osób'.

Jak z powyższego wynika w normalnie zaplanowanej i przewidzianej akcji kredytowej może być na wyremontowanych gospodarstwach indywidualnych oraz w PGR osiedlonych zaledwie ok. 1 000 rodzin repatriantów oraz ok. 1 600 osób samotnych 'w ciągu roku 1957'.

W miastach woj.[ewództwa] olsztyńskiego, uwzględniając nowe budownictwo, normalny ruch ludności oraz odzysk mieszkań z akcji łączenia rodzin (wyjazdy do Niemiec), można będzie w skali rocznej rozdysponować ok. 500 izb. Jeśli akcja przekwaterowania biur i opróżniania zajmowanych przez nie pomieszczeń nabierze właściwego rozpędu, wówczas miasta dysponowałyby jeszcze powierzchnią w granicach od 100-150 000 m^2 'tj. ok. 4 000 izb'.

Biorąc powyższe pod uwagę, na wypadek masowej akcji repatriacyjnej, jako prowizorium i na czasowy tylko okres zamieszkania można by było przeznaczyć domy turystyczno-wczasowe, których jest na terenie województwa 31 o 1 492 łóżkach.

Poza tym, każdy powiat posiada te lub inne obiekty będące w posiadaniu różnych władz i instytucji niewykorzystanych lub wykorzystanych częściowo, wzgl.[ędnie] tylko na przestrzeni części roku i to w porze letniej, lub zgoła stojące z tych lub innych przyczyn pustkami.

Obiekty te w większości wymagają kredytów na remont.

Zatrudnienie

Poza rozmieszczeniem i zakwaterowaniem wspomnianej ludności wyłania się drugi problem, tj. zatrudnienia.

Sprawa ta, jeśli pomyślnie zostanie rozwiązana kwestia mieszkaniowa, nie będzie, szczególnie dla rolników, nastręczała specjalnych trudności.

'Jeśli chodzi o zatrudnienie ludności nierolniczej to' Woj.[ewódzki] Zarząd Przemysłu Terenowego, poza istniejącymi zakładami przemysłowymi, projektuje rozszerzenie i budowę nowych, np. kilkanaście cegielni i betoniarni, oczywiście pod warunkiem uzyskania odpowiednich kredytów.

W zakładach tych może być zatrudnionych dalszych ok. 1 160 osób. Poza tym Woj.[ewódzki] Zarzą.[ąd] Przem.[ysłu] Ter.[enowego] sposobem chałupniczym, po krótkim przeszkoleniu pracowników w zakładach dziewiarskich, przy tak zw. tkaninach dekoracyjnych i foliach, mógłby zatrudnić dalszych 700-1 000 osób.

Jeśli się zważy, że teren województwa jeszcze w dalszym ciągu potrzebuje pracowników fizycznych i często ich szuka, jak np. cegielnia w Klebarku, jeśli równomiernie rozmieści się w całym terenie przemysł, a zwłaszcza o większych skupiskach ludności, i jeśli będą właściwe środki transportu, aby można było robotników z miejsc zamieszkania, np. z Reszla, dowieźć do Kętrzyna – miejsca pracy, to w tych warunkach można by – poza osadnictwem i zatrudnieniem w rolnictwie, przyjąć do miast ok. 500 rodzin.

Reasumując powyższe możliwości, teren wojew. w m-cu lutym, 'lepiej w marcu', może przyjąć zbiorowy transport ok. ~~300~~ '160 rodzin + ok. 250 osób samotnych ludności rolniczej'.

Poza tym możliwości zatrudnienia wg rozeznania i naświetlenia przez PPRN mogłyby być rozszerzone, gdyby np.[:]

1.a) w Górowie Iław.[eckim] uruchomić znajdujące się tam przed wojną przędzalnie – można zatrudnić 200 osób – budynek stoi,
b) uruchomić w 1957 r. w Kumelsku mleczarnię, [co] zaplanowano na 1959 r. – zatrudni 300 osób,
c) uruchomić w Górowie [Iławeckim] gazownię, [co] zaplanowano na 1958 r. – zatrudni 16 osób,

2.a) w zabudowaniach znajdującego się w Lidzbarku [Warmińskim] nieczynnego browaru uruchomić przetwórnię warzyw-owoców, ewent.[ualnie] wytwórnię win. Dokumentacja wstępna zrobiono [sic] – można zatrudnić 120 osób,
b) Lidzbarskie Zakłady Przem.[ysłu] Terenowego w Dobrym Mieście rozpoczęły organizować Wytwórnię Mater.[iałów] Budowl.[anych] (płyty chodnikowe, suprema). Woj.[ewódzki] Zarz.[ąd] Przem.[ysłu] Teren.[owego] nie wyraził zgody na uruchomienie – można byłoby zatrudnić 100-150 osób,
c) jeśli przenieść sklep MHD w Lidzbarku [Warmińskim] i oddać opróżnione pomieszczenie znajdujące się w tym samym domu Spółdz.[ielni] Inwalidów, to będzie ona mogła powiększyć swoje zatrudnienie o 60 osób,
d) w Lidzbarku znajduje się Olsztyński Zespół Budownictwa Przemysłu Drobnego. Jeśli przekazać go Dyr.[ekcji] Przemysłu Terenowego i rozpocząć budowę elementów jednorodzinnych domków, można by było zatrudnić tam ok. 300 osób.

3.a) w Zalewie i Zalesiu, pow. Morąg, PZGS ma uruchomić kopalnię torfu, co pozwoli w sezonie w okr.[esie] od kwietnia do września zatrudnić ok. 150 osób.

4. w Przedsiębiorstwie Robót Komunikac.[yjnych] w Korszach można zatrudnić ok. 200 pracowników fizycznych.

5. jeśli rozbudować odlewnię w Młynarach to można będzie zatrudnić jeszcze 40 osób.

6. Braniewo
a) uruchomić torfownię w Bieskowie – zabudowania ulegają zniszczeniu,
b) uruchomić browar w Braniewie,
c) w pełni wykorzystać tartak w Chruścielu,
d) uruchomić garbarnię w Braniewie

7. Pisz
a) niewykorzystany budynek po b.[yłej] fabryce mebli giętych
b) cegielnia przy stacji stoi bezużytecznie

8. Nowe Miasto
a) warsztat rymarski niewykorzystany w pełni – zwiększy się zatrudnienie,
b) uruchomić rozlewnię mleka, produkcja serów – zwiększy się zatrudnienie.

9. Morąg – zorganizować produkcje pomocnicze przy zakładzie sklejek – zwiększy się zatrudnienie.

10. Olsztyn – Rejon Przemysłu Leśnego w Olsztynie zatrudni 250 osób w 9 swoich tartakach pod warunkiem otrzymania kilku zabudowań z obiektów powojskowych z Muszak, na zakwaterowanie robotników.

11. Ostróda – przetwórnia warzyw – owoców i win – obiekt niewykorzystany.

12. Nidzica – można uruchomić betoniarnię.

13. Węgorzewo
a) można w zakładzie krawieckim pracować na 3 zmiany,
b) budynek rzeźni wykorzystany w 10% – niszczeje.

14. Kętrzyn – fabryka węży w Korszach posiada możliwości rozwoju.

Reasumując powyższe, Zarząd Spraw Wewnętrznych PWRN stawia następujące wnioski:

1.Powołać pełnomocnika wojewódzkiego do spraw repatriacji i przewidzieć do pomocy 2 etaty – również powołać pełnomocnika na szczeblu powiatowym.
2.Zobowiązać wszystkie urzędy i instytucje do zgłaszania wolnych etatów z podaniem zawodów i warunków płacy na ręce Pełnomocnika Wojewódzkiego do Spraw Repatriacji.
3.Woj.[ewódzki] Zarząd Rolnictwa zobowiązać do przedstawienia konkretnego planu środków na odbudowę wszystkich gospodarstw rolnych PGR, Rybackich i Leśnych.
4.Woj.[ewódzki] Zarz.[ąd] Przemysłu Terenowego zobowiązać do sporządzenia planu rozmieszczenia rozbudowy i uprzemysłowienie województwa.
5.Zobowiązać inne zainteresowane wydziały do usług i świadczeń.
6.Ożywić wszystkie wymienione w uchwale rządu nr 735, a zobowiązane do usług i świadczeń, instytucje i urzędy.
7.Upoważnić PPRN do rozdzielania kredytów zapomogowych dla repatriantów, za uprzednią zgodą Głównego Pełnomocnika do Spraw Repatriacji w Warszawie.
8.Powołać społeczne komitety powiatowe z komit.[etem] wojewódzkim na czele do pomocy Pełnomocnika do Spraw Repatriacji.
9.Podjąć uchwałę upoważniającą Woj.[ewódzki] Zarząd Rolnictwa do ewent.[ualnego] w razie potrzeby dokwaterowania na wsi na okres przejściowy osób repatriowanych do mieszkań o większym metrażu.
10.Spowodować w zespołach adwokackich bezpłatne udzielanie porad prawnych dla repatriantów.
11.Zwołać do dnia 15 lutego 1957 r. rozszerzone konferencje PWRN z udziałem przedstawicieli urzędów i instytucji drugiej instancji, tak zespolonych, jak i niezespolonych w administr.[acji] państwowej oraz przedstawicieli radia, prasy, wojska i Kurii Biskupiej celem szerokiego omówienia akcji repatr.[iacyjnej]

i podjęcia właściwych kroków i środków dla rozwiązania wspomnianego problemu. Podobne narady mają niezwłocznie zorganizować PPRN.
12.Zobowiązać prezydia PRN do konkretnego, szczegółowego i niezwłocznego rozpracowania oraz ewidencji możliwości osiedlenia, zatrudnienia oraz przygotowania tak na wsi, w PGR, jak i w miastach mieszkań z danymi liczbowymi i dokładnym miejscem i terminem osiedlenia, gdzie, co, ile, jakie, itd. Materiały te winny być przedłożone do PWRN w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lutego br.
13.Zobowiązać PPRN do wszechstronnej opieki lekarskiej.
14.Zobowiązać do zapewnienia środków lokomocji, celem ewent.[ualnego] obejrzenia przydzielonego gospodarstwa, jak również stworzenie warunków dojazdu do miejsc pracy.
15.Zobowiązać odnośne czynniki do przeszkolenia i przygotowania repatriantów do zawodu.
16.Zobowiązać punkty repatriacyjne i inne czynniki związane z repatriacją do rzetelnej i serdecznej informacji repatriantów, zapewnienia im na punkcie repatriacyjnym godziwej rozrywki, kina, książki, itd. (zadanie dla komitetów społecznych).
'17. Podjąć uchwałę odnośnie właściwego zużytkowania i zabezpieczenia dla celów repatriacyjnych domków powojskowych w Muszakach, ewent.[ualnie] powołanie Komisji celem ich oględzin oraz przedłożenia wniosków.
18.Zachęcić i kierować ludność rolniczą na wieś, nie osiedlać ją [sic] w miastach.'

8

Uwagi Wydziału Propagandy KW PZPR Olsztyn dot. akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/18/802, s. 35-36.
msp
Olsztyn 11 lutego 1957 r.
MP

Uwagi dot. spraw repatriacji

1.Pomoc w opracowaniu ramowego programu pracy dla powiatowych komitetów pomocy repatriantów.
2.Najbliższe posiedzenie zespołu prasowego przy Wydz[iałach] Propagandy KW [PZPR] poświęcić omówieniu zadań prasy w związku [z] repatriacją. Położyć nacisk na rozbijanie propagandy antyradzieckiej oraz popularyzacji właściwych form pomocy społecznej dla repatriantów.
3.Zabezpieczyć właściwy kierunek akcji pomocy dla repatriantów (dot. zbiórek).
4.Na komisji ds. budownictwa przy Wydz[iale] Ekonomicznym KW [PZPR] przeanalizować i opracować założenia zabezpieczające sprawne wykonawstwo remontów i budownictwo budynków mieszkalnych i gospodarskich dla repatriantów. Wyjść szeroko z akcją przeprowadzania remontów przez samych repatriantów w oparciu o pożyczki długoterminowe oraz w niektórych uzasadnionych wypadkach bezzwrotne.
5.Powołać powiatowych pełnomocników ds. repatriacji, którzy m.in. mieli by [za] zadanie czuwanie nad właściwym kierunkiem pracy komitetów społecznych oraz bezpośrednio czuwali nad zabezpieczaniem dla repatriantów pracy, przygotowanie gospodarstw rolnych, mieszkań.
6.Wydelegować pełnomocników na punkty graniczne do Przemyśla i Białej Podlaskiej celem zabezpieczenia napływu repatriantów, którzy będą mogli osiedlić się na wsi.
7.Powołać dwie komisje z udziałem przedstawicieli PWRN, które będą miały za zadanie skontrolować na terenie dwóch powiatów (Ostróda, Kętrzyn) realne możliwości osiedlania repatriantów na wsi, a przede wszystkim w PGR.
8.Pomoc kierownictwu p-ktu repatriacyjnego w Giżycku rozpracować plan pracy kulturalno-oświatowej oraz zabezpieczyć jego realizację. W planie uwzględnić odczyty na temat VIII Plenum oraz „Nowych założeń Polityki Rolnej".
9.Wyjść szeroko z popularyzacją hasła każda gromada osiedla przynajmniej jedną rodzinę repatriantów i zabezpiecza pomoc w zagospodarowaniu się.

Olsztyn 11 lutego [19]57 r.

Wydział Propagandy KW [PZPR]

9

Pismo PWRN Olsztyn do PPRN ws. powołania powiatowych pełnomocników ds. repatriacji

APO, sygn. 444/18/802, s. 9-10.
msp
Olsztyn 14 marca 1957 r.
MP

Olsztyn 14 marca 1957 r.

Prezydia Pow[iatowych] Rad Narodowych
wszystkie

W związku z napływem coraz większej ilości repatriantów z ZSRR osiedlających się i kierowanych na osiedlenie w wojew[ództwie] olsztyńskim, powstała konieczność autorytatywnego, energicznego i skoordynowanego działania, aby akcja ta przebiegała sprawnie, szybko i właściwie.

Wobec powyższego, na podstawie uchwały Prezydium WRN w Olsztynie z dnia 4 marca 1957 r., przy Zarządzie Spraw Wewnętrznych została powołana specjalna dla tych celów komórka. Analogicznie mają powstać komórki (pełnomocnicy) w powiatach.

W tym celu prezydia PRN w terminie do dnia 17 bm. powołają spośród członków prezydium, najlepiej jednego z zastępców przewodniczącego rady, który przy pomocy energicznego pracownika Zarz[ądu] Spr[aw] Wewn[ętrznych] PPRN skupi w swoim ręku całość akcji repatriacyjnej (nie powoływać do tych czynności osób z komitetu pomocy społecznej dla repatriantów).

Zadaniem wspomnianej komórki będzie:

1.Koordynowanie akcji repatriacyjnej,
2.Kontakt i współdziałanie ze wszystkimi władzami, urzędami i instytucjami, odnośnie wspomnianej akcji,
3.Żądanie, zbieranie, aktualizowanie i szczegółowe ewidencjonowanie wszystkich wolnych gospodarstw, mieszkań i miejsc pracy (gdzie, ile, jakie) również z PGR i Lasów oraz zabezpieczanie ich w pierwszym rzędzie dla repatriantów.
4.Czuwanie wespół z innymi czynnikami nad przydzieleniem wspomnianych gospodarstw mieszkań i pracy, w pierwszym rzędzie dla repatriantów.
5.Ścisła współpraca i współdziałanie z komitetem pomocy społecznej dla repatriantów.
6.Udzielanie zapomóg, które do tej pory leżały w gestii Wydziału Społ[eczno]-Administracyjnego PWRN.
7.Roztaczanie wszechstronnej troski i opieki nad repatriantami (prawna, lekarska, opieka społeczna, renty, szkoła, zasiewy, orki, remonty, odbudowa, kredyty itd.)

W tym celu:

Komórka do spraw repatriacji PPRN zwołała do dnia 25 bm. na szczeblu powiatowym przedstawicieli wszystkich władz, urzędów i instytucji, z udziałem kierowników szkół, wojska oraz przedstawicieli rad gromadzkich i przedsiębiorców budowlanych, i omówi na nim szeroko zagadnienia repatriacji, warunki i możliwości osiedlenia i konieczność pomocy i współdziałania w tej akcji całego społeczeństwa (zbiórek ulicznych robić nie należy). Szczególnie należy spowodować i przekonać Rady Gromadzkie, aby podejmowały uchwały i zobowiązania odbudowy, wzgl[ędnie] odremontowania we własnym zakresie, przy pomocy całej gromady, gospodarstwa, wzgl[ędnie] domu mieszkalnego i przygotowania go na przyjęcie repatrianta rolnika, wzgl[ędnie] rzemieślnika. Względy humanitarne i patriotyczne, honorem i ambicją każdego jest okazać maksimum dobrej woli i serca dla repatriantów, udzielić im wszechstronnej pomocy, a zwłaszcza odbudować gospodarstwo, dom mieszkalny, zaorać i zasiać ziemię, pożyczyć konia, narzędzia i sprzęt domowy (łopatę, stołek, pług).

Komórki do spr[aw] repatr[iacji] dopilnują wykonania podjętych zobowiązań, będą przychodziły z pomocą w ich realizacji; odnośnie puli materiałowej należy wystąpić z wnioskami (z akcji rozbiórkowej). Są pewne możliwości na szczeblu PWRN.

Prezydia pow[iatowych] rad narodowych winny udzielać Pełnomocnikom wszechstronnej i skutecznej pomocy oraz zobowiązać wszelkie władze, urzędy i instytucje do świadczeń i usług, a zwłaszcza w dostarczeniu niezbędnych środków lokomocji.

Celem koordynowania akcji repatriacyjnej na szczeblu wojewódzkim, komórki pow[iatowe] do spraw repatriacji będą nadsyłać co 2 tygodnie (1-go i 15-go) każdego miesiąca, aż do odwołania, do Wydz[iału] Społ[eczno]-Admin[istracyjnego] PWRN aktualne wykazy zawarte w punkcie 3-cim niniejszej instrukcji oraz krótkie sprawozdanie, ile repatriantów przybyło na teren powiatu; ile otrzymało zapomogi, gdzie się osiedliło (miasto – wieś).

-/-
[podpis nieczytelny]

10

Pismo kierownika Zarządu Spraw Wewnętrznych w Olsztynie i Przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom w Olsztynie ws. współpracy między komitetami pomocy repatriantom i pełnomocnikami ds. repatriacji

APO, sygn. 444/18/803, s. 1.
msp
Olsztyn 23 marca 1957 r.
mtk

Olsztyn 23 marca 1957 r.

Do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Społecznej dla Spraw Repatriantów w Olsztynie

Na podstawie uchwały Prezydium WRN z dnia 8 marca 1957 r. ws. repatriacji została powołana na szczeblu Prezydium WRN przy Zarządzie Spraw Wewnętrznych komórka do spraw repatriacji, jak również analogiczne komórki powiatowe.

Ponieważ równocześnie powstały na szczeblach wojewódzkim i powiatowym społeczne komitety pomocy dla spraw repatriantów, wobec tego zaistniała konieczność nawiązania między tymi organami ścisłej współpracy i współdziałania.

Wojewódzka komórka do spraw repatriacji współpracę rozumie w ten sposób, że:

1. Wojewódzka komórka PWRN mobilizuje do sprawnego przeprowadzenia repatriacji rady narodowe, władze i urzędy zespolone w administracji państwowej, jak również koordynuje mobilizację wszystkich środków na terenie władz, urzędów i instytucji niezespolonych w administracji państwowej.
2. Komitet pomocy społecznej do spraw repatriacji mobilizuje pomoc społeczną dla repatriantów, ~~szczególnie na odcinku pomocy pieniężnej, a w szczególności zbiórki odzieży oraz sprzętu gospodarstwa domowego i rolniczego~~, okazanie pomocy przy zagospodarowaniu (orkach, siewach i remoncie domu czy zabudowań gospodarczych). Niezmiernie ważną akcją będzie zbiórka książek oraz uruchomienie w punktach repatriacyjnych kursów języka polskiego i ewent.[ualnie] przygotowanie do zawodu. Poza tym opieka świetlicowa i szkolna nad dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, jak również zapewnienie punktom repatriacyjnym właściwej rozrywki kulturalnej.
3. Komitet pomocy społecznej ściśle współpracuje z wojewódzką komórką do spraw repatriacji przez:
a) stały wzajemny kontakt,
b) konsultacje, zasięganie rad i opinii w sprawach ważnych,
c) zawiadamianie i zapraszanie na swoje zebrania i konferencje.
4. Komórka wojewódzka będzie nawzajem zapraszać na swoje narady i konferencje przedstawicieli Woj.[ewódzkiego] Kom.[itetu] Pomocy Społ.[ecznej].

Poza tym Komitet będzie prowadzić, względnie za inicjatywą komórki woj.[ewódzkiej], podejmować różnego rodzaju akcje społeczne w kierunku jak najdalej idącej pomocy dla repatriantów.

Woj.[ewódzki] Komitet Pomocy Społecznej przyjmuje wym.[ienione] sugestie jako płaszczyznę do wzajemnej współpracy.

Przewodniczący Woj.[ewódzkiego] Kom.[itetu] Pomocy Społecznej	Kierownik Zarządu Spraw Wewnętrznych
-/-	-/-
(Sikora)	(K. Głębski)

11

Budownictwo ZOR. Plan na II-IV kwartał 1957 r.

APO, sygn. 444/18/802, s. 87.
msp, rkp
Olsztyn, marzec 1957 r.
MP

Budownictwo ZOR

Lp.	Województwo Olsztyńskie	Plan roczny z odbudowy ZOR dla rep[atriantów] przewidziany uchwałą 145	Plan oddania do użytku wg kwart[ałów] przez Pr.[ezydium]Woj.[ewódzkiej R.[ady] N.[arodowej]			Oddanie do użytku dla repatr[iantów] w kwartałach			
			II	III	IV	II i III	IV		
							X	XI	XII
1	Giżycko	50	-	-	50				
2	Olsztyn	160	-	-	160				
3	Ostróda	22	-	-	22				
4	Ruciane	30	-	-	30				
Razem		262			262				

Uwaga: uchwała [nr] 145 przewidywała do oddania na rzecz repatriantów 110 izb. Zlokalizowało [?] o 152 izby więcej. Razem 262 izby.

12

Informacja o zatrudnieniu i warunkach bytowych repatriantów

APO, sygn. 444/18/803, s. 57.
msp
Olsztyn, marzec 1957 r.
mtk

Informacja w sprawie zatrudnienia repatriantów oraz ich warunków bytowych

W okresie od 1 stycznia 1957 do 15 marca 1957 r. pracownicy służby zatrudnienia skierowali do pracy ogółem 732 repatriantów, w tym 186 kobiet.

W rolnictwie zatrudniono ogółem 73 rodziny, w innych zawodach 659 repatriantów. Do zatrudnienia na dzień 15 stycznia [19]57 r. pozostało 120 repatriantów, w tym 96 kobiet. Są to przeważnie osoby niemające żadnego zawodu, przede wszystkim kobiety, których mężowie pracują lub inne osoby z rodziny. Jedynych żywicieli placówki zatrudnienia starają się zatrudnić natychmiast.

Przeprowadzone dotychczas kontrole wykazały, że warunki zatrudnionych repatriantów nie są złe. Są oni zadowoleni z pracy oraz cieszą się dobrą opinią, np. zatrudnieni repatrianci w „Hucie" Działdowo zarabiają około 1 500 zł miesięcznie, otrzymali odzież ochronną – z pracy są zadowoleni. Repatriantka [F1] Irena zatrudniona w charakterze księgowej w NBP w Braniewie zarabia 900 zł miesięczne – z pracy jest również b.[ardzo] zadowolona. Repatriantka [F2] Kazimiera zatrudniona w Liceum Braniewo w charakterze kucharki zarabia 500 zł + całodzienne utrzymanie – jest z pracy zadowolona. Repatriantki zatrudnione w Gospodzie Braniewo w charakterze pomocy kuchennych zarabiają 2 000 zł. Józef [F3] skierowany do zespołu PGR Kwitajny, pow.[iat] Pasłęk, w charakterze pracownika fizycznego, otrzymał dobre mieszkanie, deputat z góry – zboże i ziemniaki oraz wyposażenie mieszkania, jak: stoły, łóżko, itp. Podobne warunki otrzymali repatrianci zatrudnieni w PGR Drulity, pow.[iat] Pasłęk oraz w Dzikowie, pow.[iat] Górowo [Iławeckie].

Pracownicy służby zatrudnienia w dalszym ciągu przeprowadzają kontrole warunków bytowych zatrudnionych repatriantów.

13

Informacja o stanie i przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim wg stanu na marzec 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 3-6.
mps
Olsztyn, marzec 1957 r.
mtk

Repatriacja

Wzmagająca się fala repatriacji na teren województwa olsztyńskiego spowodowała uruchomienie stałego p-tu repatriacyjnego w Giżycku. Z chwilą otwarcia tego p-tu, tj. od 22 stycznia br., przybyło 490 osób, pozostaje na dzień 12 marca br. 250 osób, zostało osiedlonych 240 osób, z tego w naszym województwie na gospodarstwach indywidualnych 6 rodzin (20 osób), w PGR-ach 5 rodzin (16 osób), w miastach 26 rodzin (120 osób).

Poza tym, omijając nasz punkt, przybyło od połowy ubiegłego roku i osiedliło się w województwie przeszło 4 000 osób z ponad 17 000 wydanych do tej pory wyzewów. Wg tut.[ejszego] rozeznania osoby przyjeżdżające na wyzewy w przeszło 70% osiedlają się na wsi, natomiast przyjeżdżający na punkt w Giżycku w przeszło 70% osiedlają się w miastach, twierdząc, że są rzemieślnikami (rozeznania bliższego nie ma, gdyż repatrianci są przeważnie bez dokumentów).

Osobom tym Wydział Społeczno-Administracyjny [P]WRN, poczynając od Nowego Roku, wypłacił już 2 276 400 zł zapomóg (w ub. roku 803 493 zł. Razem – 3 079 893 zł).

Na podstawie tegorocznych doświadczeń wynika, że powiaty od Nowego Roku wydają przeciętnie 5 000 wyzewów miesięcznie. Ile z tych osób przyjedzie, nie można powiedzieć. Sygnałów władz centralnych na razie nie ma.

Jaka jest chłonność województw i perspektywa poprawy sytuacji dla przybywającej na teren wojew.[ództwa] repatriantów [?]. Jeśli postawić takie pytanie, to należałoby powiedzieć, że województwo nasze jest typu rolniczego i chłonność jego zwłaszcza w powiatach północnych, tj. braniewskim, bartoszyckim, górowo-iławeckim i węgorzewskim byłaby duża, gdyby nie ogromne zniszczenia wojenne, a przede wszystkim brak mieszkań i zabudowań gospodarczych. Województwo własnymi środkami braków tych nie wyrówna, dlatego konieczna jest wydatna pomoc państwa. Z dotychczasowych doświadczeń 'i mimo' naszej ingerencji u Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji, kierowane są na punkt w Giżycku osoby, które twierdzą, że na roli nie pracowały i pracować na niej nie chcą. Niemal wszyscy chcą zamieszkać w miastach, w których znowu nie ma mieszkań.

Sytuacja materialna przyjeżdżających osób jest mizerna. Od 30-40% wym.[ienionych] stanowią biedacy, którzy prócz tego co na sobie, nie mają żadnych bagaży, a często nawet koszuli na zmianę. W związku z tym wydaje się, że nie jest wskazanym hamować akcję społeczną zbiórek. Robić to oczywiście

dyskretnie, bez szumu i anonsów w prasie i nie w formie zbiórek ulicznych do puszek, ale po instytucjach i urzędach, w formie urządzania zabaw, [z] których dochód przeznacza się na repatriantów. Szczególnie pożądaną formą zbiórek byłaby odzież i bielizna oraz sprzęt gospodarstwa domowego. Zebrane wśród społeczeństwa pieniądze tylko w wyjątkowych wypadkach przeznaczać na konsumpcyjne wydatki repatrianta, raczej przeznaczać je w formie 'inwestycji', jak to zrobił np. Komitet Pom.[ocy] Społ.[ecznej] dla Repatriantów w Lidzbarku [Warmińskim], który pieniądze z zabawy, ok. 7 000 zł, przeznaczył na remont 4 pokojów z kuchnią dla 2-ch repatrianckich rodzin.

Odnośnie osiedlania repatriantów na roli, to wg rozeznania rolnictwa, jak również PGR, teren nasz będzie dysponował na przestrzeni 1957 r. ok. 300 odremontowanymi gospodarstwami indywidualnymi. PGR przygotowuje ok. 600 pomieszczeń dla rodzin i ok. 1 600 pomieszczeń zbiorowych dla samotnych. Lasy Państwowe mogą w tej chwili osiedlić 12 rodzin, a w ogóle zatrudnić 2 250 robotników stałych. Z tego wynikałoby, że w [19]57 r. na roli i w lasach można osiedlić i zatrudnić ok. 700 osób (licząc wielkość rodziny na 3-4 osoby). Drugie tyle osób przyjedzie na wyzewy do rodzin.

Nie wszystko jednak na odcinku remontów wspomnianych gospodarstw idzie dobrze, gdyż mimo tak ważnej skali krajowej, a nawet międzynarodowej akcji repatriacyjnej, nie widać większej ruchliwości zarządów rolnictwa i PGR. Zarządy te tłumaczą się następująco: np. PGR – „mamy 100 mil.[ionów] zł normalnie zaplanowanych. Rok rocznie nie wykonujemy jednak planu w remontach, budowie i odbudowie, i odprowadzamy do Skarbu Państwa pieniądze, np. w ub. roku 25 mil.[ionów] zł, a to ze wzgl.[ędu] na brak materiałów budowlanych. Jeśli w tym roku nie otrzymamy dostatecznej ilości cegły, wapna, cementu, itd., również nie przerobimy kredytu. Jeśli dostaniemy, to przerobimy i przyjmiemy zamiast 600 rodzin, 1 000 rodzin repatriantów".

Woj.[ewódzki] Zarząd Rolnictwa – „mamy ok. 13 mil.[ionów] zł, które przerobimy systemem gospodarczym – materiały budowlane mamy. Możemy przerobić więcej, ale już tylko w nowym budownictwie i pod warunkiem: a) otrzymania kredytu, b) [otrzymania] materiałów budowlanych, c) firmy podejmą się zobowiązania wykonania robót w tym roku i dotrzymają zobowiązań".

Jeśli chodzi o chłonność miast, to ze wzgl.[ędu] na wielkie zniszczenie naszych miast i osiedli, zakwaterowanie w nich repatriantów przedstawia prawdziwą tragedię tym bardziej, że ilość mieszkań przydzielona z nowego budownictwa jest niewystarczająca. Przypuszczalnie jednak, uwzględniając nowe budownictwo, które da ok. 250 izb, biorąc pod uwagę dalsze ścieśnianie biur oraz w obiektach przekazanych przez wojsko i przy rodzinach, znajdzie dach nad głową w 1957 r. dalszych kilkaset do tysiąca osób. Gdyby jednak, właśnie w związku z dużym napływem repatriantów, wniosek PWRN do Ministra Gospodarki Komunalnej o uzyskanie limitu 6 400 000 zł został uwzględniony oraz przyznana do tego pula materiałowa, można by było jeszcze uzyskać w b.[ieżącym] roku 1 100 izb mieszkalnych na terenie 19 miast naszego województwa.

Jakie są zamierzenia władz centralnych odnośnie pomocy dla repatriantów, trudno jest w tej chwili coś konkretnego powiedzieć, jednak wg niesprawdzonych informacji, rząd zamierza podjąć uchwałę, która podobno przewiduje

poważne kredyty na remonty i odbudowę zagród i mieszkań tak w osadnictwie indywidualnym, jak w PGR i Lasach Państwowych. Przewiduje ona również szczegółowe zadania dla poszczególnych ministerstw i zarządów centralnych wydatnie polepszających sytuację repatriantów. Podobno poza otrzymanymi w tej chwili zapomogami (na granicy w Przemyślu po 1 000 zł na głowę oraz w miejscu osiedlenia – głowa rodziny do 3 000 [zł], członek [rodziny] do 1 000 zł). Osiedlający się na roli otrzyma 15 000 zł zapomogi na zakupienie krowy i konia oraz do 20 000 zł pożyczki ewent.[ualnie] umarzanej na zagospodarowanie.

Poza wyż.[ej] wym.[ienionymi] skromnymi możliwościami terenu woj.[ewództwa] olsztyńskiego, najpoważniejsza trudność przedstawiają sami repatrianci, którzy choć w większości rolnicy, zatajają swój właściwy zawód, podają inny i nie chcą iść na rolę. Ten psychiczny opór nastręcza władzy administracyjnej dużo kłopotu i nie pozwala na szybkie rozładowanie punktu repatriacyjnego w Giżycku.

Również pewną trudność nastręczają Żydzi, którzy na 300 miejsc w Giżycku blokują 100 (stan na 15 marca [19]57 r.). Wszyscy oni złożyli podania na wyjazd do Izraela. 20 osób już otrzymało paszporty i wizy, czekają tylko na transport. Trwa to już jednak kilka tygodni.

Wnioski do władz centralnych:

1) zapewnić PGR-om pulę materiałową na przerobienie100 mil.[ionów zł] kredytu,
2) przyznać Gosp.[odarce] Komun.[alnej] i Miesz.[kaniowej] 6 400 000 zł kredytu oraz zapewnić pulę materiałową,
3) jak najprędzej uruchamiać i powiększać [w] woj.[ewództwie] produkcję materiałów budowlanych,
4) przesyłać na nasz teren tylko repatriantów rolników,
5) aktywizować i podnieść gospodarcze tereny w pasie granicznym 'i strefie granicznej' przede wszystkim przez uruchomienie komunikacji, tj.:
a) odbudowę kolei wąskotorowej [linii] Kętrzyn – Barciany – Mołtajny – Bajory Wielkie – Srokowo,
b) połączenie stacji Głomno ze stacją w Bartoszycach i wykorzystanie jej do celów gospodarczych (do tej pory służy tylko w tranzycie),
c) odbudowanie na autostradzie k. Braniewa objazdu, co umożliwi połączenie jej linią autobusową z miejscowości Żelazna Góra i innymi, leżącymi w promieniu ok. 40 km poza zasięgiem dobrej komunikacji z Braniewem i Ornetą.

[załącznik:]

Repatriacja

Na 1 marca [19]57 r.	na 12 marca [19]57 r.
1) Wydano wyzewów ok. 15000 szt.	17000 [szt.]
2) Przyjechało ok. 4000 osób	4 500 [osób]
3) Punkt w Giżycku uruchomiono w grudniu ub. r.	
a) Przyjął on 314 [osób]	440 [osób]
b) Wyjechało z niego (zostało rozmieszczonych) 92 [osoby]	200 [osób]
c) Pozostaje na dzień dzisiejszy 222 [osób]	240 [osób]
4) Udzielono zapomóg na 2 712 093 zł	3 079 893,90 [zł]
a) W tym w [19]56 r. na 803 493,90 zł	
b) W 1957 r. [na] 1 908 600 zł	2 276 400 [zł]

5) Wolnych gospodarstw i odremontowanych małym kosztem w 1957 r. będzie ok. 200
a) Dalszych wymagających poważnych remontów w granicach ok. 40 000 zł i więcej – o ile zostanie uzyskany kredyt może być również ok. 200
6) PGR zapewniają mieszkania dla 660 rodzin i 1 600 osób samotnych, które mogą być przyjęte w 1957 r. w mniej więcej równych liczbach, to jest ok. 160 rodzin i 400 osób samotnych co kwartał.
7) Lasy Państwowe dysponują osadami i mieszkaniami w lasach, razem 30 izb.
8) Omówić spodziewaną uchwałę rządu ws. repatriacji.
9) Spowodować, aby rady gromadzkie podejmowały uchwały odremontowania czy odbudowy domu, czy gospodarstwa dla repatrianta sposobem gospodarczym – mamy 1 900 gromad.

14

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów zatrudnionych 1 stycznia do 15 marca 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 62.
msp
Olsztyn, marzec 1957 r.
mtk

Wykaz repatriantów zatrudnionych w czasie od 1 stycznia 1957 do 15 marca 1957 r.

lp.	Powiat	Ogółem zatrudnionych repatriantów od 1 stycznia 1957 r.	W tym kobiet	W rolnictwie ogółem	W innych zawodach	Ilość zarejestrowanych
1	2	3	4	5	6	7
1	Działdowo	3	-	-	3	-
2	Braniewo	5	2	-	5	-
3	Pisz	8	4	1	7	-
4	Nowe Miasto	-	-	-	-	1
5	Braniewo	28	8	-	28	5, w tym 3 kobiety
6	Bartoszyce	77	37	24	53	
7	Węgorzewo	43		20 rodzin	23	5, w tym 3 kobiety
8	Biskupiec	43 rodziny (125 osób)		20 rodzin (59 osób)	23 rodz. (60 osób)	
9	Iława	14	6	-	14	2
10	Mrągowo	26	8	3	23	-
11	Pasłęk	50	-	30	20	14, w tym 9 kobiet
12	Górowo Iław.[eckie]	31 rodz.	-	30	1	1
13	Nidzica	8	-	5	3	-
14	Giżycko	29	10	-	29	37 kob.[iet] 4 m.[mężczyzn]

1	2	3	4	5	6	7
15	Morąg	34	19	-	34	2
16	Szczytno	5	-	1	4	2
17	Lidzbark W.[armiński]	66	36	-	66	40, w tym 33 kobiet
18	Ostróda	32	-	11 rodzin	22	1
19	Kętrzyn	63	-	28	35	6 kobiet
20	Olsztyn (miasto)	78	33	1	77	6, w tym 5 kobiet
21	Olsztyn S.O.Z. [?]	79	23	17	62	-
razem		732	186	73 rodzin	659	120, w tym 96 kobiet

15

Pismo PWRN Olsztyn ws. kredytu inwestycyjnego dla Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu w Olsztynie

APO, sygn. 444/18/802, s. 12-18.
msp
Olsztyn 5 marca 1957 r.
MP

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Wojewódzki Zarząd Przemysłu

Komisja zatrudnienia
przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie

Olsztyn 5 marca 1957 r.

Dotyczy: Udzielenia kredytu interwencyjnego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dla WZP – Olsztyn

Materiały Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu w Olsztynie dla Komisji Zatrudnienia przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie w związku z przedzielonym dla WZP kredytem interwencyjnym Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

1. W wyniku przedłożonego planu zwiększenia zatrudnienia w Województwie Olsztyńskim [sic] przy pomocy zakładów i przedsiębiorstw podległych Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu, WZP otrzymał z Min[isterstwa] Pr[acy] i Op[ieki] Społecznej kredyt interwencyjny w następującej kolejności:
20 grudnia 1956 r. otrzymano 3 300 000 zł.
2 lutego 1957 r. otrzymano 7 500 000 zł.
Razem: 10 800 000 zł.

2.Na poczet powyższego limitu Wydz[iał] Fin[ansów] PWRN otrzymał z budżetu Państwa:
28 grudnia 1956 r. – 1 000 000 [zł]
10 lutego 1957 r. – 3 000 000 [zł]
Razem: 4 000 000 [zł]

3. Wojewódzki Zarząd Przemysłu do dnia 28 lutego [19]57 r. przedłożył PWRN plany rzeczowo-finansowe na łączną sumę wg poniższego zestawienia, które zostały zatwierdzone przez Prezydium, a pieniądze przelane na konto przedsiębiorstw:
a) Olsztyńskie ZPT
I. Przeniesienie fabryki świec do Barczewa – 300 000 zł.

II. Uruchomienie produkcji tłoczywa bakelitowego w Olsztynie – 400 000 zł.
b) Olsztyńskie ZPTMB
I. Uruchomienie produkcji prefabrykatów betonowych w Klebarku – 700 000 zł
c) Giżyckie ZPTMB
I. Uruchomienie żwirowni i prefabrykatów betonowych w Ogonkach – 850000 zł
II.Uruchomienie żwirowni i prefabrykatów betonowych w Kruklance [sic] – 700 000 zł
d) Nidzickie ZPTMB
I. Uruchomienie prefabrykatów betonowych w Nidzicy – 350 000 zł
e) Nowomiejskie ZPTMB
I.Uruchomienie prefabrykatów betonowych w Nowym Mieście – 200 000 zł
Razem: 3 300 000 zł

4.Z powyższego wynika, że na koncie Wydz[iału] Finansowego PWRN znajduje się jeszcze 700 000 zł, które nie przekazano do przedsiębiorstw. Kwotę tę, zgodnie z projektowanym rozdziałem przekazuje się następującym przedsiębiorcom i według następującego rozdziału:
a) Suskie ZPT
I. Uruchomienie produkcji siatki w Iławie – 40 000 zł
b) Braniewskie ZPT
I. Uruchomienie produkcji siatki w Ornecie – 30 000 zł
c) Giżyckie ZPT
I. Uruchomienie produkcji siatki w Węgorzewie – 40 000 zł
II. Uruchomienie prod[ukcji] wyrobów z tworzyw sztuczn[ych] – 40 000 zł
d) Ostródzkie ZTPS
I. Uruchomienie produkcji wody sodowej w Ostródzie – 100 000 zł
Razem: 610 000 zł

Plany rzeczowo-finansowe na powyższe kwoty zostaną przedłożone Prez[ydium] WRN do zatwierdzenia w terminie do 15 maja 1957 r. W przeciągu tygodnia po zatwierdzeniu pieniądze zostaną przekazane przedsiębiorstwom.

5. Pozostała kwota 6.890.000 zł zostanie rozdzielona jak następuje:
A) W terminie do 31 marca 1957 r. dla:
a) Suskie ZPT na :
I. Uruchomienie produkcji płyt stolarskich w Iławie – 100 000 zł
b) Braniewskie ZPT na:
I. Uruchomienie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych w Ornecie – 500.00 zł
c) Ostródzkie ZPT na:
I. Uruchomienie produkcji parkietu klejonego w Ostródzie – 700.00 zł
d) Nowomiejskie ZPT na:
I. Poszerzenie suszarni do drewna – 40 000 zł
Razem: 2 240 000 zł
B) W terminie do 30 kwietnia 1957 r. dla:
a) Giżyckie ZPT na:
I. Uruchomienie produkcji mączki drzewnej w Wydminach – 1 400 000 zł

b) Olsztyńskie ZPT na:
I. Uruchomienie narzędziowni w Olsztynie – 900 000 zł
c) Mrągowskie ZPT na:
I. Uruchomienie zakładu metalowego w POM – 350 000 zł
II. Uruchomienie produkcji płyt i sklejek – 200 000 zł
Razem: 4 650 000 zł
Ogółem: 6 890 000 zł

Od chwili zatwierdzenia przez Prez[ydium] WRN powyższych planów przyznane kwoty zostaną w przeciągu 7 dni przekazane przedsiębiorstwom.

6. Według Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1957 w wyniku nakładów inwestycyjnych z Funduszu Rozwoju oraz Planu Inwestycji scentralizowanych w Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu w Olsztynie wzrośnie zatrudnienie o 378 osób, z tego:
A. w przemyśle różnym o 149 osób
B. w przemyśle materiałów budowlanych 205 osób
C. w przemyśle spożywczym o 24 osób
Razem: 378 osób

W wyniku nakładów z kredytów interwencyjnych Min[istra] Pr[acy] i Op[ieki] Społ[ecznej] w końcu 1957 r. względnie w pierwszym kwartale 1958 r. wzrośnie zatrudnienie w przedsiębiorstwach podległych WZP o około 700 osób, z tego:
A. w przyśle różnym o około 490 osób
B. w przem[yśle] materiałów budowlanych – 220 osób
C. w przemyśle spożywczym około 10 osób
Razem: 700 osób

Z powyższych zestawień wynika, że ogółem przedsiębiorstwa Woj[ewódzkiego] Zarządu Przemysłu zatrudnią w bieżącym roku około 1 078 osób.

Wskaźnik wykorzystania funduszu interwencyjnego na jednego nowego pracownika wynosi około 15 400 zł.

Należy nadmienić, że ta stosunkowo wysoka cyfra jest wynikiem konieczności przeprowadzenia b[ardzo] często koniecznych napraw i robót budowlanych w zdewastowanych obiektach przemysłowych.

Na korzyść tak wysokiej kwoty przemawia fakt zainwestowania omawianych kwot w trwałe warsztaty pracy, przyczem [sic] podane cyfry zatrudnienia 700 osób dotyczą pracy w tych zakładach na jedną zmianę. To znaczy, że przy sprzyjających warunkach, głównie na odcinku zaopatrzenia (drewno, drut, chemikalia, cement), zatrudnienie może praktycznie wzrosnąć o 100%.

7. Należy z naciskiem podkreślić, że opracowany i przedłożony przez WZP plan zużycia funduszu inwestycyjnego jest ściśle związany z planem wykorzystania przez WZP Funduszu Rozwoju i kredytami inwestycji scentralizowanych oraz kapitalnych remontów i stanowi wycinek zamierzeń inwestycyjnych pięciolatki 1956-1960 r.

I tak:
A. Przemysł Terenowy Materiałów Budowlanych przy pomocy kredytów interwencyjnych uruchamia aż 5 zakładów prefabrykatów betonowych oraz przy nich dwie duże żwirownie (Ogonki i Kruklanka [sic]).
Zamierzenia te są zgodne z ogólną polityką na odcinku produkcji materiałów budowlanych, wykorzystują przy tym miejscowy surowiec – żwir.
B. Przemysł Różny Terenowy w województwie Olsztyńskim [sic] to w przeważającej części przemysł drzewny i niewielki przemysł metalowy i chemiczny. Nakłady funduszu inwestycyjnego w przemyśle różnym są przeznaczone na:
I. a) Rozszerzenie produkcji w zakładach metalowych przez zakup maszyn do produkcji siatki i wykorzystanie otrzymywanego z odzysku kabli drutu na siatkę.
b)Adaptację pomieszczeń POM w Mrągowie na zakład remontowo-metalowy dla znajdującego się tam przemysłu drzewnego meblowego.
II. a) Zwiększenie bazy materiałowej dla przemysłu meblowego przez zakup maszyn do uruchomienia produkcji płyt stolarskich w Iławie i uruchomienia produkcji płyt i sklejek w Mrągowie.
b) Zwiększenie ilości produkowanego dla budownictwa w Ostródzie parkietu o 100% przez zakup maszyn i adaptację pomieszczeń dla produkcji parkietu klejonego.
III. a) Skoncentrowanie przetwórstwa przemysłu tłuszczowego przez przeniesienie do niewykorzystanych pomieszczeń fabrycznych w Barczewie fabryki świec i zwolnienie w Olsztynie zakładu do produkcji tłoczywa bakelitowego.
b) Uruchomienie w Olsztynie produkcji proszku (tłoczywa) bakelitowego, bardzo cennego surowca i własnej, wojewódzkiej bazy dla rozwoju przetwórstwa tworzyw sztucznych.
c) Uruchomienie w Wydminach produkcji mączki drzewnej, stanowiącej bazę surowcową dla produkcji tłoczywa bakelitowego w Olsztynie.
d) Uruchomienie w Węgorzewie i Ornecie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych na bazie tłoczywa bakelitowego, produkowanego w Olsztynie.
e) Uruchomienie w Olsztynie centralnej narzędziowni dla przemysłu tworzyw sztucznych oraz bazy remontowej obrabiarek i maszyn.

8. Niezależnie od powyższych zamierzeń Woj[ewódzki] Zarząd Przemysłu zamierza rozbudować przemysł chałupniczy-nakładczy. W chwili obecnej jedynym ośrodkiem chałupnictwa organizowanego przez WZP jest Olsztyn. W Olsztynie Olszty[ńskie] ZPT zatrudniają 70 osób, kobiet, przy szyciu płaszczy, fartuszków i śniadaniówek z folii igielitowej. Dalszy rozwój chałupnictwa jest możliwy i łatwy do zorganizowania, lecz uzależniony wyłącznie od przydziałów surowców. W przypadku otrzymania niezbędnego zaopatrzenia (miesięcznie 2 tony folii, 300 kg włóczki, 4 000 mb. tkaniny koszulowej) Wojew[ódzki] Zarząd Przemysłu mógłby zatrudnić w chałupnictwie około 280 osób. I tak:
A. przy szyciu asortymentów z folii igielitowej 130 osób (tj. o 60 osób więcej).
B. przy produkcji dziewiarskiej z włóczki 50 osób,
C. przy szyciu koszul 100 osób.

9. Niezbędnym warunkiem rozwoju chałupnictwa jest zaopatrzenie materiałowe oraz otrzymanie odpowiedniego pomieszczenia na ewentualną przykrawalnię, wykańczalnię i magazyn. Pomieszczenie, o które Olszt[yńskie] ZPT wystąpiły do PMRN w Olsztynie (hala przy Placu Świerczewskiego [1]) może rozwiązać powyższy problem.

10.Zamierzeniami, które już w terminie do końca czerwca br. dadzą zatrudnienie i przewidziane efekty gospodarcze są:
a) uruchomienie produkcji świec w Barczewie
b) uruchomienie produkcji proszku bakelitowego w Olsztynie
c) uruchomienie prefabrykatów betonowych i żwirowni (wszystkie 5 obiektów)
d) uruchomienie produkcji wód gazowanych w Ostródzie
e) uruchomienie produkcji siatek ogrodzeniowych.
Powyższe zamierzenia dadzą zatrudnienie dodatkowe około 300 osobom.
W następnej kolejności, tj. w terminie do 30 września zostaną uruchomione:
a) produkcja wyrobów z tworzyw sztucznych w Ornecie
b) produkcja wyrobów z tworzyw sztucznych w Węgorzewie
c) zakład metalowy w Mrągowie,
które zatrudnią dalszych 150 osób.
W końcowym etapie, tj. w terminie do 31 grudnia 1957 r., zostaną uruchomione:
a) narzędziownia w Olsztynie
b) produkcja płyt w Iławie
c) produkcja płyt i sklejek w Mrągowie
d) produkcja mączki drzewnej w Wydminach.

11.Wszystkie opisane zamierzenia posiadają już prawie w 80% zapewniony park maszynowy.

Zamierzeniem, które ma b[ardzo] słabo zapewniony park maszynowy to narzędziownie.

Kierownik Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu
-/-

[1] Obecnie Targ Rybny w Olsztynie.

16

Repatriacja w pytaniach i odpowiedziach (2)
APO, sygn. 444/18/803, s. 7-9.
mps
Olsztyn 7 marca 1957 r.
mtk

---

7 marca [19]57 r.
Repatriacja

Pytanie:
Ilu repatriantów z chwilą otwarcia punktu w Giżycku przybyło na nasz teren i gdzie się osiedliło.

Odpowiedź:
Z chwilą otwarcia punktu w Giżycku, tj. od 22 stycznia br. weszło doń 373 osoby, pozostaje na dzień 7 marca 19[5]7 [r.] 197 osób. Zostało osiedlonych 176 osób, z tego w naszym województwie: na gospodarstwach indywidualnych 5 rodzin (17 osób), w PGR-ach 5 rodzin (16 osób), w miastach 14 rodzin (100). Poza tym, omijając nasz punkt, przybyło od połowy ubiegłego roku i osiedliło się w województwie przeszło 4 000 osób z ponad 11 000 wydanych do tej pory wyzewów. Osobom w tym Wydział Społeczno-Administracyjny WRN, poczynając od 1 I br. wypłacił już 1 900 000 zł zapomóg

Pytanie:
Jaka jest chłonność województwa i perspektywa poprawy sytuacji dla przybywających na teren wojew.[ództwa] repatriantów.

Odpowiedź:
Województwo nasze jest typu rolniczego i chłonność jego zwłaszcza w powiatach północnych, tj. braniewskim, bartoszyckim, Górowo Ił.[awckie] i węgorzewskim byłaby duża, gdyby nie ~~wielkie~~ zniszczenia wojenne, a przede wszystkim brak mieszkań i zabudowań gospodarczych. Województwo własnymi środkami braków tych nie wyrówna, dlatego konieczna jest wydatna pomoc państwa.

Pytanie:
Czym dysponuje województwo jeśli chodzi o osiedlenie na roli.

Odpowiedź:
W[edłu]g rozeznania rolnictwa, jak również PGR teren nasz będzie dysponował na przestrzeni 1957 r. około 300 odremontowanymi gospodarstwami indywidualnymi. PGR przygotowuje około 600 pomieszczeń dla rodzin i około 1 600 pomieszczeń zbiorowych dla samotnych. Lasy Państwowe mogą w tej chwili osiedlić 12 rodzin,

a w ogóle zatrudnić 2 250 robotników stałych. Z tego wynikałoby, że w 1957 roku na roli i w lasach można osiedlić i zatrudnić około 7 000 osób (licząc wielkość rodziny na 3 do 4 osoby). Drugie tyle osób przyjedzie na wyzewy do rodzin.
Nie wszystko jednak na odcinku remontów wspomnianych gospodarstw idzie dobrze, gdyż mimo tak ważnej w skali krajowej, a nawet międzynarodowej akcji repatriacyjnej, nie widać większej ruchliwości zarządów rolnictwa i PGR. Nie przykłada się większej wagi i serca w szybsze tempo w odbudowie i remontach oraz w jakość wykonywanych obiektów.

Pytanie:
Jaka jest w tej chwili chłonność miast.

Odpowiedź:
Ze względu na wielkie zniszczenie naszych miast i osiedli, zakwaterowanie w nich repatriantów przedstawia prawdziwa tragedię, tym bardziej, że ilość mieszkań przydzielana z nowego budownictwa jest niewystarczająca. Przypuszczalnie jednak, uwzględniając nowe budownictwo, które da około 250 izb, biorąc pod uwagę dalsze ścieśnianie biur oraz w obiektach przekazanych przez wojsko i przy rodzinach, znajdzie dach nad głową w 1957 roku dalszych kilkaset osób. Gdyby jednak właśnie w związku z dużym napływem repatriantów wniosek PWRN do Ministra Gospodarki Komunalnej o uzyskanie limitu 6 400 000 zł został uwzględniony, można by było jeszcze uzyskać w b.[ieżącym] roku 1 100 izb mieszkalnych na terenie 19 miast naszego województwa.

Pytanie:
Jakie są zamierzenia władz centralnych odnośnie pomocy dla repatriantów.

Odpowiedź:
W[edłu]g posiadanych informacji rząd zamierza już od pewnego czasu podjąć uchwałę, która podobno przewiduje poważne kredyty na remonty i odbudowę zagród i mieszkań, tak w osadnictwie indywidualnym, jak w PGR i Lasach Państwowych. Przewiduje ona również szczegółowe zadania dla poszczególnych ministerstw i zarządów centralnych wydatnie polepszających sytuację na odcinku repatriacji.

Pytanie:
Jakie poza tym [są] trudności z [właśc.: w] akcji repatriacyjnej.

Odpowiedź:
Najpoważniejszą trudność przedstawiają sami repatrianci, którzy choć w większości rolnicy, zatajają swój właściwy zawód, podają inny i nie chcą iść na rolę. Ten psychiczny opór nastręcza władzy administracyjnej dużo kłopotu i nie pozwala na szybkie rozładowanie punktu repatriacyjnego w Giżycku.

Pytanie:
Jaki jest stosunek rad narodowych do repatriantów.

Odpowiedź:
Należy zaznaczyć, że Prezydium WRN podjęło uchwałę celem skoordynowania i usprawnienia akcji repatriacyjnej na naszym terenie. Poza tym stosunek rad narodowych do tej akcji jest na ogół poprawny i pełny życzliwości. Zdarzają się jednak czasami jednostki bezduszne, lekkomyślne i niechętne repatriantom, które opieszale załatwiają żywotne ich sprawy, a nawet doradzają im powrót do ZSRR. Np. repatriantka [F1] otrzymała przydział na gospodarstwo we wsi Zaścianki, gm.[ina] Młynary, pow.[iat] Pasłęk. Gdy sąsiad jej na gospodarstwo nie wpuścił, PPRN odebrało jej przydział i kazało szukać samej innego gospodarstwa. Tak samo repatriant [F2] wprowadził się do mieszkania po wyjeżdżającym do Niemiec ob. [F3] – PMRN w Olsztynku mimo interwencji WRN – Zarząd Spraw Wewnętrznych dokonało eksmisji. Podobnie przedstawiała się sprawa z repatriantką [F4], zam. w Ornecie, również repatriant [brak tekstu] otrzymywał w pow.[iecie] giżyckim dwukrotnie na gospodarstwie i dwukrotnie mu je odbierano. Tak samo było z repatriantem [brak tekstu], któremu przydzielone gospodarstwo również odebrano na rzecz innego repatrianta, który jeszcze nie przyjechał z ZSRR. Stwierdza się również na wsi, i to wśród społeczeństwa, które jest pełne życzliwości, a właśnie przedstawicieli rad, którzy często dla osobistych korzyści, np. użytkowania ziemi czy łąki zniszczonego, ale wolnego gospodarstwa zajmują niechętne stanowisko wobec zapowiedzi i przyjęcia repatrianta do wsi.

Pytanie:
Jaką rolę ma spełnić prasa w związku z repatriantem.

Odpowiedź:
Prasa ma do spełnienia bardzo wdzięczną i poważną rolę. Przede wszystkim powinna stworzyć właściwy klimat, właściwą wokół tej akcji atmosferę, która by pozwoliła z jednej strony pokonać psychiczny opór repatrianta gospodarowania na roli, z drugiej wzbudzić zaufanie do szczerych intencji władz administracyjnych przyjścia im z serdeczną i wszechstronną pomocą. Ma zwalczać opór i niechęć tych, co widzą tylko własną korzyść. Należałoby ustawicznie mobilizować i aktywizować społeczeństwo, a zwłaszcza wiejskie o potrzebie przyjścia z pomocą repatriantom, o pomoc w orkach, zasiewach, pożyczkach narzędzi, wozu, konia, a zwłaszcza w odremontowaniu czynem społecznym domu czy zagrody sposobem gospodarczym, przy niewielkiej ewentualnie pomocy administracji państwowej, o to aby rzucić i propagować hasło – każda wieś przyjmie przynajmniej jedną rodzinę repatrianta.
Społeczeństwo nasze jest ofiarne i uczuciowe, mieliśmy tego dowody w niedawnej przyszłości i dlatego, jeśli do akcji rządowej dołączy się akcja społeczna, pomoc dla naszych rodaków repatriantów zostanie uwielokrotniona. Znajdą się na pewno takie gromady, instytucje, fabryki i warsztaty, które podejmą uchwały i odremontują czynem społecznym zagrodę czy dom. Znajdą się jeszcze liczne wolne, względnie niedoludnione, szczególnie po wsiach mieszkania, do których gospodarz przyjmie na okres przejściowy rodzinę repatrianta. Znajdą się jeszcze na pewno i inne, dalsze ukryte rezerwy i możliwości.

17

Pismo WZSP do WKPG ws. planu aktywizacji zawodowej repatriantów

APO, sygn. 444/18/803, s. 26 i 26a.
msp
Olsztyn 14 marca 1957 r.
mtk

Olsztyn 14 marca 1957 r.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Olsztynie

Dot.: planowanych zamierzeń WZSP w zakresie aktywizacji zatrudnienia (z pierwszeństwem dla repatriantów) na 1957 [r.] i lata następne.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Olsztynie, podając poniżej zestawienie planowanych zamierzeń w aktywizacji zatrudnienia w spółdzielni pracy woj.[ewództwa] olsztyńskiego, zwraca uwagę na następujące momenty:
1) W przewidywanej ilości dodatkowo zatrudnionych mogą się znaleźć sami repatrianci, o ile będą chętni do pracy w tych zawodach, mogą się znaleźć różni, częściowo repatrianci, częściowo zaś ludność miejscowego pochodzenia oraz napływowa, o ile nie będzie wystarczającej ilości repatriantów chętnych do pracy w tych zakładach.
2) WZSP w Olsztynie został pominięty, tak w roku 1956, jak i na rok bieżący, w podziale funduszu inwestycyjnego na rozwój przemysłu. Uważamy, że sprawa ta winna być poddana rewizji w kierunku uwzględnienia naszych postulatów w zakresie potrzebnych środków pieniężnych, w przeciwnym bowiem wypadku nie będziemy w stanie zamierzeń naszych zrealizować.
3) WZSP będzie oczekiwał od władz terenowych konkretnej pomocy w uzyskaniu potrzebnych pomieszczeń dla repatriantów, a w niektórych wypadkach również pomieszczeń przemysłowych.
Uważamy, że wyjaśnienie wzajemnego stanowiska w tych dla nas zasadniczych sprawach jest konieczne, jeżeli chcemy osiągnąć pełną realizację naszych zamierzeń.

Planowane zamierzenia nr rok 1957

1) Spółdz.[ielnia] Pracy „Huta" w Działdowie może zatrudnić dodatkowo 110 ludzi w II-gim kwartale br. po uruchomieniu drugiej wanny. Wniosek Spółdz.[ielni] – udzielić pomocy pieniężnej w wysokości 1 milj. [właśc.: miliona] zł (ogólny nakład inwestycyjny 3 mil.[iony] zł).
2) Sp[ółdziel]-nia Pracy „Gwarancja" w Olsztynie może zatrudnić w II kw. br. dodatkowo 25 osób w produkcji metalowej. Potrzebna pomoc finansowa – 200 000 zł na szkolenia i wyposażenie.

3) Spółdz.[ielnia] Pracy „Mewa" w Olsztynie może zatrudnić dodatkowo 50 ludzi w zakładach cukierniczych, wód gazowanych i masarniach. Potrzebują pomocy pieniężnej na przygotowanie zakładów oraz maszyn i urządzenia w wysokości 800 000 zł (ogólny plan nakładu – 1 500 000 zł).
4) Zakłady materiałów budowlanych w Górowie Iław.[eckim], Olsztynie, Wielbarku, Tuszy [Turzy?] Wielkiej i Jezioranach – mogą zatrudnić dodatkowo 200 ludzi po ich uruchomieniu. Na uruchomienie tych zakładów niezbędna jest pomoc finansowa w wysokości 2 mil.[ionów] zł.
5) Fermy hodowlane (Perławki, Janówek, Stara Ruś) oraz plantacje wikliny mogą zatrudnić dodatkowo 80 ludzi. Potrzebna pomoc finansowa w wysokości 1 mil.[iona] zł.
6) Spółdzielnie odzieżowe, szewskie, metalowe, drzewne oraz wielobranżowe mogą dodatkowo zatrudnić w 1957 r. *ca* 300 osób. Na wydatki związane z nowym urządzeniem oraz ze szkoleniem przewidujemy potrzebne środki finansowe w wysokości *ca* 1 500 000 zł.
Razem w roku 1957 planujemy zatrudnić dodatkowo 765 osób, o ile otrzymamy potrzebną pomoc finansową w pomieszczeniach mieszkalnych dla repatriantów oraz, w niektórych wypadkach, w pomieszczeniach przemysłowych.

Planowane zamierzenia na lata następne
1) Spółdzielnia Pracy „Styl" w Kętrzynie będzie mogła, po wybudowaniu nowej hali produkcyjnej, zatrudnić dodatkowo w roku 1958 *ca* 300 osób w przemyśle drzewnym. Potrzebna pomoc finansowa dla tej spółdzielni wynosi 1 500 000 zł (przy nakładach ogólnych – *ca* 3 mil.[iony] zł.)
2) Uruchomienie cegielni selikatowej [właśc.: silikatowej] w Wielbarku – przy produkcji cegły można będzie zatrudnić *ca* 50 osób. Pomoc finansowa wynosi 1 500 000 zł (rok 1958).
3) Spółdzielnia Pracy „Awangarda" w Działdowie może zatrudnić przez wybudowanie nowego zakładu dodatkowo w roku 1958 ok. 50 osób. Potrzebna pomoc finansowa dla Spółdzielni – 500 tys. zł.
4) Spółdzielnia Pracy „Igła" w Morągu może zatrudnić po wybudowaniu hali produkcyjnej dodatkowo 60 osób w 1958 r. Potrzebna pomoc finansowa – 500 tys. zł.
5) Spółdzielnia pracy „Galanteria" drzewna w Mrągowie może zatrudnić po wybudowaniu nowego zakładu w 1959 r. 50 osób. Potrzebna pomoc finansowa – 500 tys. zł.

Razem w latach 1958-[19]59 planujemy możliwość dodatkowego zatrudnienia 510 osób po udzieleniu pomocy finansowej spółdzielniom w wysokości 4 700 000 zł.

Ogółem w roku 1957-1959 planujemy możliwość zatrudnienia dodatkowo w większych zakładach 1 275 osób. Potrzebna pomoc finansowa w postaci części funduszu rozwoju i funduszu [?] wynosi – 11 mil.[ionów] zł.

W związku z trudnościami mieszkaniowymi uważamy, że należałoby przeznaczyć na budowę mieszkań dla repatriantów w latach 1957-1959 przynajmniej 10 mil.[ionów zł] (dla najbardziej potrzebujących), gdyż praktycznie rzecz biorąc prezydia rad [narodowych] nie dysponują mieszkaniami i zatrudnienie

repatriantów wg wyżej podanych zamierzeń uzależnione jest od stworzenia tym repatriantom warunków mieszkaniowych.

W związku z tym ogólna potrzebna kwota dla WZSP dla pokrycia najbardziej istotnych wydatków związanych z zatrudnieniem dodatkowej ilości osób, wyniosłaby *ca* 21 mil.[ionów] złotych.

18

Instruktaż Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom dla powiatowych komitetów pomocy repatriantom dot. form i zakresu działalności

APO, sygn. 444/18/803, s. 75-76.
msp
Olsztyn 16 marca 1957 r.
mtk

Olsztyn 16 marca 1957 r.

Społeczny Komitet Powiatowy Pomocy Repatriantom
Przy Zarządzie Oddz.[iału] Pow.[iatowego] PCK
w .....

W związku z tym, że akcja repatriacyjna przybiera na sile, a już na drugi kwartał jest przewidziane jej maksymalne nasilenie, stoi przed społecznymi komitetami pomocy repatriantom bardzo ważne zadanie należytego przygotowania się do właściwego wypełnienia swych obowiązków. Wobec powyższego Wojewódzki Społeczny Komitet Pomocy Repatriantom uważa za konieczne podzielić się z komitetami powiatowymi swoimi spostrzeżeniami odnośnie dotychczasowej pracy i propozycjami dotyczącymi pracy w najbliższej przyszłości.

Dotychczasowa praca niektórych powiatowych komitetów pomocy repatriantom ograniczyła się prawie wyłącznie do gromadzenia funduszów. Jest to oczywiście akcja ważna, ale nie powinna ona przesłaniać innych form pracy, o wiele pożyteczniejszych. Zabezpieczenie materialne zapewnia repatriantom państwo przez udzielanie im ustawowych zapomóg, jednej po przekroczeniu granicy i drugiej, po ostatecznym osiedleniu się. Wydaje się wobec tego, że głównym zadaniem społecznych komitetów pomocy repatriantom jest zapewnienie takiej atmosfery serdeczności i przychylności dla nich u wszystkich osób i instytucji, z którymi się oni stykają, aby od razu mogli się poczuć pełnoprawnymi obywatelami Polski Ludowej, których bracia w kraju z radością witają.

Największą troską repatriantów jest to, że nie zawsze mogą oni w krótkim czasie po przybyciu znaleźć mieszkanie i odpowiednią pracę dla siebie. Jest wobec tego rzeczą niesłychanie ważną, aby komitety powiatowe czy miejskie miały stale jak najdokładniejsze informacje o możliwościach zamieszkania i zatrudnienia, aby te informacje wymieniały stale z pełnomocnikami rządu do spraw repatriacji w PPRN i służyły nimi repatriantom. Jednakże opieka komitetów nad repatriantami nie może kończyć się z chwilą zapewnienia im pracy i mieszkania. Trzeba zapewnić im przychylną atmosferę w środowisku, zainteresować się tym, czy mają przynajmniej najprostszy sprzęt domowy, a na wsi zainteresować się tym, czy repatriant ma możność uprawienia ziemi, dokonania siewów wiosennych, zorganizować pomoc sąsiedzką w uprawieniu ziemi, zbiórkę sprzętu gospodarczego, narzędzi rolniczych, itp. Każdego osiedlonego w mieście czy na wsi repatrianta należałoby mieć w stałej ewidencji, powierzyć opiekę

nad poszczególnymi rodzinami różnym instytucjom, informować się często o ich sytuacji i w miarę możliwości pomagać, a sprawy trudniejsze zgłaszać do Komitetu Wojewódzkiego [Pomocy Repatriantom].

Bardzo pozytywną rolę mogłoby też spełnić zmobilizowanie poszczególnych zakładów pracy i wszystkich wsi w powiecie pod hasłem: „przyjmujemy jedną rodzinę repatriantów". Komitet Wojewódzki [Pomocy Repatriantom] wyobraża to sobie w ten sposób, że np. jakiś zakład pracy zapewnia repatriantowi pracę u siebie i równocześnie siłami swoich pracowników remontuje dla niego mieszkanie, urządza je, zabezpieczając najkonieczniejsze urządzenie i następnie „do gotowego" wprowadza rodzinę repatriantów. Podobnie można by zmobilizować każdą poszczególną wieś. Mieszkańcy wsi remontują wspólnymi siłami zniszczone zabudowania opuszczonego gospodarstwa, nawet odstępują sprzęt i narzędzia rolnicze (pług, bronę, itp.), inni zapewniają po kilka kilogramów ziarna siewnego i sadzeniaków, zobowiązują się do kilku dniówek pracy na rzecz rodziny repatriantów (w początkowym, najtrudniejszym okresie), a następnie zapraszają do siebie, np. z punktu repatriacyjnego w Giżycku jedną rodzinę repatriantów i osiedlają „na gotowym", zobowiązując się do stałej nad nią opieki tak długo, aż się w pełni zagospodarują.

Takich form rzeczywistej pomocy jest wiele. Niektóre z komitetów powiatowych weszły na tę drogę. Tak np. Komitet Powiatowy Pomocy Repatriantom w Lidzbarku [Warmińskim], będąc w posiadaniu 7 000 zł (dochód z zabawy), przystąpił do wyremontowania dla repatriantów jednego domku na wsi. Społeczny Komitet Wojewódzki Pomocy Repatriantom zachęca gorąco komitety powiatowe do stosowania przykładowo podanych form pracy i do ich rozwijania jeszcze w innych kierunkach. Może to bardzo pomóc w rozwiązaniu trudnego problemu repatriacji i związać nowych obywateli z ich Ojczyzną.

Przewodniczący
Woj.[ewódzkiego] Komitetu Pomocy Repatr.[iantom]
-/-
Sikora Franciszek

Sekretarz
-/-
Cimaszkiewicz Borys

19

Tymczasowy regulamin komitetów pomocy repatriantom

APO, sygn. 444/18/803, s. 67-70.
msp
Olsztyn 21 marca 1957 r.
mtk

TYMCZASOWY REGULAMIN
Dotyczący działalności Komitetów Pomocy Repatriantom

W oparciu o regulamin działalności Komitetów Społecznych organizowanych przy jednostkach PCK podajemy poniżej zakres działalności odnośnie pracy Komitetów Powiatowych Pomocy Repatriantom.

ROZDZIAŁ I
Zakres działalności i nazwa.
§ 1. KOMITET POMOCY REPATRIANTOM tworzy się przy Zarządzie Powiatowego Oddziału PCK, przy kołach gromadzkich PCK lub kołach zakładowych PCK.
§ 2. Terenem działalności Komitetów jest teren działalności tej jednostki organizacyjnej PCK przy której powstał Komitet.
§ 3. Komitety Pomocy Repatriantom mogą w szczególności:
a) zbierać fundusze na potrzeby związane z bieżącą pracą Komitetu – organizować dochodowe imprezy – itp.;
b) zbierać darowiznę w postaci ubrań, sprzętu użytku domowego i kuchennego (meble używane, naczynia kuchenne itp.);
c) zbierać zboże, kartofle – szczególnie komitety gromadzkie;
d) opiekować się repatriantami, wyszukując dla nich mieszkania i pracę. Opieka winna być stała na dłuższy czas i utrzymywać z nimi kontakt aż do zagospodarowania się;
e) w miarę potrzeb przydzielać potrzebującym repatriantom odzież, sprzęt zebrany, zapomogi pieniężne wydawać tylko w wyjątkowych wypadkach;
d) [sic] roztoczyć opieką lekarską nad chorymi, informując o prawach, jakie repatriant ma do leczenia w wypadkach choroby;
f) opiekować się młodzieżą repatriancką uczącą się w szkołach, zwracając szczególną uwagę na obywatelskie obnoszenie się do niej i przyjazne ustosunkowanie się kolegów szkolnych;
g) udzielać społecznie porad z dziedziny naszego prawa i spraw z tym związanych;
h) na wsi i w PGR pomóc w zagospodarowaniu się, obsianiu, utrzymaniu inwentarza do okresu letniego – pomoc w remontach domu i sprzętu gospodarskiego;
i) organizować hoteliki, pokoje noclegowe na punktach, gdzie repatrianci się będą zatrzymywać – zabezpieczając w strawę, kawę, itp.;

j) organizować punkty informacyjne na stacjach PKP węzłowych;
k) w powiatach, gdzie istnieją punkty repatriacyjne – utrzymywać łączność z kierownictwem punktu i prowadzić pracę poszukiwania i informacji oraz spowodować pracę kulturalno-oświatową na punkcie repatriacyjnym;
l) zbierać książki i przekazywać je do punktów repatriacyjnych w Giżycku, zachęcać społeczeństwo do wysyłania znajomym i krewnym za granicą – naszą prasę, ilustrowane tygodniki, itp.;
m) utrzymywać stałą łączność z radami narodowymi i innymi organizacjami społecznymi i instytucjami oraz pow.[iatowym] pełnomocnikiem do spraw rep.[atriantów] przy PPRN;
n) pomagać i czuwać nad wykonaniem zarządzeń odnośnie spraw związanych z repatriacją, a wykonywanych przez odpowiednie czynniki państwowe do tego powołane
o) mobilizacja społeczeństwa [do] wykrywania rezerw, które pomogą i ułatwią aklimatyzacji [sic] i osiedlenie się repatr.[iantów].
§ 4 Komitety społeczne używają pieczątki „Komitet Powiatowy Pomocy Repatriantom przy Zarządzie Pow.[iatowym] Oddz.[iału] PCK w……" (lub inna jednostka „Komitet Gromadzki Pomocy Repatriantom przy kole PCK w……")

ROZDZIAŁ II
MAJĄTEK KOMITETÓW

§ 5. Majątek komitetów składa się z:
a) darów w gotówce,
b) darów w naturze,
c) dochodów z imprez.
§ 6. Prawo dysponowania majątkiem komitetów posiada zarząd komitetu.

ROZDZIAŁ III
Członkowie, zarządy, pracownicy

§ 7. Członkowie komitetów składają się z aktywu społecznego.
§ 8. Zarząd komitetu składa się z 5 [osób] plus przewodniczący, wybranych spośród członków komitetu. Ponadto w skład komitetu winien wchodzić co najmniej jeden członek prezydium właściwego zarządu PCK (Pow.[iatowego] Koła).
§ 9. Uchwały komitetu i zarządu komitetu zapadają zwykłą większością głosów.
§ 10. W razie potrzeby PCK może oddelegować do pracy w komitecie swoich pracowników.
§ 11. W przypadku konieczności zatrudnienia płatnych pracowników do pracy w komitecie angażowania dokonuje zarząd komitetu w uzgodnieniu z prezesem lub v-ce prezesem zarządu odpowiednich szczebli PCK i po otrzymaniu zgody szczebla wojewódzkiego.

ROZDZIAŁ IV
DZIAŁALNOŚĆ FINANSOWA I GOSPODARCZA KOMITETÓW

§ 12. Komitety opierają swoją działalność finansową na wpływach pochodzących z darów w gotówce oraz dochodów z imprez organizowanych przez komitety z zaznaczeniem na dowodach „wpłata na Fundusz Komitetu Pomocy Repatriantom".
§ 13. Wszelkie wpłaty pieniężne dla komitetów są gromadzone w formie depozytów na r-ku bieżącym NBP danej jednostki organizacyjnej PCK – innych kont bankowych nie wolno tworzyć.
§ 14. Na zapotrzebowanie zarządu komitetu w formie pisma opatrzonego w pieczęć komitetu i 2 podpisy (w tym jeden obowiązkowo przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego) – dana jednostka organizacyjna PCK wypłaca z własnego konta bankowego sumy nie przekraczające wysokości posiadanego przez komitet funduszu.
§ 15. Dary w naturze przechowywane są w odpowiednich jednostkach PCK do dyspozycji zarządu komitetu.
§ 16. Całą dokumentację finansową i materiałową przechowuje komitet społeczny, prowadząc rachunkowość uproszczoną (książka kasowa, rejestr dłużników i wierzycieli, rejestr wydatków oraz książkę magazynową). Szczegółowe dane dot. dokumentacji finansowej i materiałowej oraz sposobu księgowania zawarte w osobnej instrukcji.

ROZDZIAŁ V
SPRAWOZDAWCZOŚĆ KOMITETÓW

§ 17. Komitety mają obowiązek przedkładania zarządom odpowiednich jednostek organizacyjnych PCK 2 razy do roku, tj. 30 czerwca i 31 grudnia, sprawozdań ze swej działalności z uwzględnieniem rozliczeń finansowych i materiałowych oraz sporadyczne sprawozdania wg potrzeb.

ROZDZIAŁ VI
ORGANY [sic] NADZORCZE I KONTROLNE

§ 18. Nadzór nad działalnością komitetów wykonują zarządy odpowiednich jednostek organizacyjnych PCK.
§ 19. Organizowanie zbiórek ulicznych przez komitet, wystąpienia w prasie, radio i inne wystąpienia publiczne wymagają zgody uprzedniej prezesa lub wiceprezesa zarządu odpowiedniego szczebla PCK oraz Pełnomocnika Pow.[iatowego] do spraw Rep.[atriantów] przy PPRN.
§ 20. Organem kontrolnym komitetów są komisje rewizyjne odpowiednich szczebli organizacyjnych PCK oraz organa kontrolne przy Zarządzie Wojew.[ódzkim] Oddziału PCK i Zarządu Głównego PCK.

ROZDZIAŁ VII
ROZWIĄZYWANIE KOMITETÓW

§ 21. Komitet zostaje rozwiązany po wykonaniu zadań, dla których został powołany, względnie jeśli organ kontrolny lub nadzorczy uzna to za celowe.
§ 22. Rozwiązanie komitetu następuje na podstawie uchwały komitet[u] bądź uchwały zarządu tej jednostki organizacyjnej PCK, przy której komitet został zorganizowany.
§ 23. W przypadku rozwiązania komitetu społecznego cała dokumentacja finansowa oraz majątek komitetu zostają przekazane PCK. Przekazany majątek PCK zużytkowuje na cele realizacji swoich statutowych zadań.

20

Protokół posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom przy Wojewódzkim Oddziale PCK w Olsztynie

APO, sygn. 444/18/802, s. 56-65.
msp
Olsztyn 25 marca 1957 r.
MP

Protokół z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiego Kom[itetu] Rep[atriacyjnego] przy Zarządzie Wojew[ódzkiego] Oddziału PCK w Olsztynie z udziałem przewodniczących pow[iatowych] kom[itetów] rep[atriacyjnych] przy zarz[ądach] pow[iatowych] oddz[iałów] PCK w dn[iu] 25 marca 1957 r.

Porządek dzienny:
1.Zagajenie
2.Informacje o przebiegu pracy Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] Pom[ocy] Rep[atriantom]
3.Sprawozdania z działalności Pow[iatowych] Kom[itetów] Pom[ocy] Rep[atriantom]
4.Dyskusja
5.Wolne wnioski

[ad] 1. Posiedzenie zagaił Przewodniczący Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] Rep[atriacyjnego] ob. Sikora, zapoznając z celem posiedzenia oraz porządkiem dziennym.
[ad] 2. Następnie zabrał głos sekretarz Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] Pom[ocy] Rep[atriantom] ob. Cimoszewicz Borys, kierownik Oddziału Wojewódzkiego PCK, który złożył sprawozdanie z pracy Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] Pom[ocy] Rep[atriantom].

Woj[ewódzki] Kom[itet] Pom[ocy] Rep[atriantom] w Olsztynie powołany został na zebraniu organizacyjnym w dniu 3 stycznia 1957 r. Prezydium Komitetu składa się z 15 osób, Komitet powołał następujące sekcje: opieki i zdrowia, prawniczą, mieszkaniowo-zatrudnieniową, informacyjno-propagandową i kulturalno[-]oświatową, które na co dzień pracują każda w swojej dziedzinie w myśl wytycznych i podjętych uchwał prezydium Kom[itetu]. Od chwili powołania Komitetu i wyłonienia Prezydium odbyły się trzy posiedzenia, na których omawiano bieżące sprawy i problemy związane z dalszą działalnością poszczególnych komisji oraz podjęto szereg wniosków do dalszej pracy poszczególnych Komisji. Przewodniczący i sekretarz Komitetu brali udział w posiedzeniach Prez[ydium] Woj[ewódzkiej] Rady Narodowej, gdzie stawiano sprawy repatriacji i wnioski, które były podjęte na Prez[ydiach] i komisjach zostały przyjęte, i tak:

1) Przekazać wypłacenie zapomóg osiedleńczych dla repatriantów na szczebel powiatu;

2) Wstrzymać osadnictwo z ziemi Polski Centralnej [sic], a wolne gospodarstwa przekazywać tylko dla repatriantów, to samo dotyczy osadnictwa w PGR;
3) Zlecono dokonać dokładnej rejestracji wolnych gospodarstw i mieszkań;
4) Zlecono kierownikom gospodarki komunalnej oraz Zarządowi Rolnictwa opracowanie dostatecznych danych oraz wniosków w celu wystąpienia do władz centralnych, a szczególnie do Komisji Ziem Zachodnich o dofinansowanie na niezbędne remonty mieszkań oraz gospodarstw indywidualnych, a także na zwiększenie puli materiałów budowlanych.

Poza tym prezydium nawiązało stały kontakt z kierownictwem punktu repatriacyjnego w Giżycku oraz Pełnomocnikiem do Spraw Repatriacji PWRN. Zorganizowano Biuro Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] Pom[ocy] Rep[atriantom], do którego O[ddział] Woj[ewódzki] PCK oddelegował pracownika. Wspólnie z Komitetem Miejskim [Pomocy Repatriantom w Olsztynie] uzyskano pomieszczenie na magazyny. Zarz[ąd] Woj.[ewódzki] Oddz[iału] PCK oddelegował swojego pracownika do prowadzenia magazynu.

Po zorganizowaniu Woj.[ewódzkiego] Komitetu w dn[iu] 20 stycznia br. wysłano apel do zarządów powiatowych PCK o organizowanie pow[iatowych] kom[itetów] pomocy repatriantom.

W dn[iu] 16 lutego br. wysłano pismo okólne do pow[iatowych] kom[itetów] [pomocy] repatriantom jako wytyczne do dalszej pracy Komitetu [komitetów?], opierając się na tymczasowym regulaminie działalności [Wojewódzkiego] Komitetu Pom[ocy] Repatriantom wydanego przez Zarząd Wojewódzkiego Oddziału PCK. Opracowana zastała również instrukcja finansowa i magazynowa.

Praca Biura Komitetu

Biuro Komitetu prowadzi instruktor sekcji Org[anizacji] Zarz[ądu] Woj[ewódzkiego] Oddz[iału] PCK ob. Kazberuk. Biuro czynne jest codziennie od godz. 11-14. Ograniczono godziny przyjmowania interesantów, gdyż pracownik, mimo pomocy personelu O[ddziału]/Wojew[ódzkiego], nie może załatwić prac biurowych związanych z pracą Woj[ewódzkiego] Komitetu. Do dnia utworzenia magazynu i unormowania sprawy z nią [sic] związanych biuro wydało dla 49 rodzin rep[atriantów] 451 sztuk odzieży pilnie potrzebującym. Obecnie sprawa ta została unormowana w ten sposób, że repatriantom na terenie miasta przydziela się odzież po przeprowadzeniu wywiadu przez Komitet Miejski [Pomocy Repatriantom w Olsztynie], a wydaje magazynier Zarz[ądu] Woj.[ewódzkiego] PCK. W okresie tym tylko ob. Kazberuk interweniował w różnych sprawach w 87 wypadkach, dotyczyło to przede wszystkim spraw zatrudnienia lub uzyskania mieszkań i innych. Wydano dla 195 rodzin skierowania na zakup odzieży z przeceny, poza tym szereg spraw zostało przekazanych do załatwienia kom[itetom] pow[iatowym] pom[ocy] rep[atriantom]. Przeciętnie dziennie odwiedza biuro od 15-30 osób repatriantów oraz napływają pytania telefoniczne, 2 skargi repatriantów skierowane do Komitetu Centralnego PZPR po zbadaniu zostały załatwione. Nawiązaliśmy ścisłą współpracę z duchowieństwem i ZHP.

Praca poszczególnych Komisji

Komisja Oświaty i Kultury – odbyła 3 posiedzenia, w tym jedno posiedzenie w Giżycku. Komisja w okresie swej pracy wykonała: dostarczyła bibliotekę do punktu repatr[iacyjnego]. Ustaliła plan pracy kult[uralno]-ośw[iatowej], zajęć świetlicowych w punkcie rep[atriacyjnym] oraz zabez[pieczyła] jej wykonanie, dokonując zbiórki książek zwróciła się poprzez Zw[iązek] Nauczycielstwa [Polskiego] oraz Wydz[iał] Ośw[iaty] do nauczycielstwa o zainteresowanie się młodzieżą repatriantów z prośbą udzielenia pomocy w nauczaniu języka polskiego i historii.

Komisja Opieki i Zdrowia

Na wystosowany apel do społeczeństwa o składanie ofiar na rzecz repatriantów, w wyniku tego [do] magazynu wpłynęło 1 200 szt. odzieży oraz do kasy Woj.[ewódzkiego] Kom[itetu] wpłynęło w gotówce 75 989,70 zł. Interweniowała w Wydz[iale] Zdrowia PPRN w Giżycku w sprawie przyspieszenia otwarcia przychodni lekarskiej w punkcie repatriacyjnym w Giżycku. Uzgodniono w Wydz[iale] Zdr[owia] PPRN wysłanie do Giżycka ambulansu dentystycznego. Udzieliła zapomogi dla 3 osób chorych przebywających w Szpitalu Wojew[ódzkim], udzielono zapomogi w postaci odzieży dla 27 rodzin. Zorganizowano koncert w teatrze Jaracza a zysk, w sumie 5 600 zł, przekazano na pomoc komitetu. Uzyskano zgodę Wydz[iału] Handlu PWRN na sprzedaż odzieży pochodzącej z przeceny dla repatriantów.

Komisja Prawnicza

Wysłała apel do wszystkich pracowników woj.[ewództwa] o włączenie się do prac komitetu pow[iatowego] i udzielenie bezpłatnie porad prawnych. Uzyskała i przesłała do zespołów adwokackich szereg instrukcji dot. repatriacji. Brak ustawy o repatriacji oraz umowy ze Zw[iązkiem] Radz[ieckim] hamuje pracę komisji.

Komisja Osiedleńczo-Mieszkaniowa i Zatrudnienia

Odbyła jedno posiedzenie, zebrała dane odnośnie możliwości zatrudnienia i uzyskania mieszkania. Komisja ograniczyła się do załatwienia spraw przez poszczególnych członków, i tak ob. Świder – w sprawach zatrudnienia, ob. [Czesław] Browiński – w sprawach mieszkaniowych, ob. Rytel w sprawach gospodarstw indywidualnych i osadnictwa wiejskiego.

Komisja Informacyjno-Propagandowa

Ogłosiła kilkadziesiąt artykułów w prasie, informując społeczeństwo o repatriantach i repatriacji, wskazywały błędy i dociągnięcia [?] rad narodowych w tym kierunku. Zorganizowano wspólnie z PWRN konferencję prasową.

W Polskim Radiu nadawane są bardzo często komunikaty na temat repatriacji. Polska Kronika Filmowa filmowała zbiórkę darów dla repatriantów przez Harcerstwo.

Ponieważ nie było sprecyzowane stanowisko co do pracy Komitetu przez władze rad narodowych [i] kierownictwo Partii, szereg artykułów lub notatek nie zostało umieszczonych, obecnie gdy stanowisko zostało uzgodnione, uważamy, że prasa i radio rozwinie swoją działalność. Prezydium dąży do tworzenia w naszej prasie specjalnego kącika dla repatriantów.

Współpraca z Pow[iatowymi] Kom[itetami] Pom[ocy]

Zebrania organizacyjne pow[iatowych] kom[itetów] pom[ocy] rep[atriantom] były obsłużone ze szczebla wojewódzkiego przez członków prez[ydium] i pracowników PCK. W swych trudnościach napotkanych w terenie zwracają się telefonicznie do Komitetu Woj[ewódzkiego], ale przeważnie pracownicy PCK, nie mieliśmy wypadku, aby w tych sprawach zwrócili się do przewodniczącego kom[itetu] pow[iatowego] co uważam, że jest to mankament w naszej pracy. O trudnościach komitetów interweniowaliśmy na miejscu w Górowie [Iławeckim], Piszu, Braniewie u sekretarzy KP PZPR.

We wszystkich powiatach są już zorganizowane komitety pow[iatowe], w niektórych pow[iatach], jak Biskupiec, Giżycko powstały komitety gromadzkie. W miastach wydzielonych powstały też komitety miejskie, jak w Ornecie, Prabutach, Reszlu, Dobrym Mieście, Lubawie, Olsztynku itp. Z braku sprawozdań, o które zwracał się Woj[ewódzki] Kom[itet] Pom[ocy] Rep[atriantom] w swym piśmie trudno jest ocenić pracę poszczególnych Komitetów. Do dn[ia] dzisiejszego wpłynęły sprawozdania z Lidzbarka Warm[ińskiego], Węgorzewa, Biskupca, Górowa [Iławeckiego], Szczytna, Nidzicy, Działdowa, Nowego Miasta, Morąga. W[edłu]g obserwacji należy stwierdzić, że niektóre Komitety pracują dobrze, jak Ostróda, Nowe Miasto, Morąg, Szczytno, Biskupiec, Olsztyn miasto, Działdowo, Pasłęk. Obserwując to po wpływie podań do Woj.[ewódzkiego] lub Ogólnopolskiego Komitetu [sic]. Za mało też widzimy zainteresowania poszczególnych członków prez[ydium] Komitetu prac[ą] stojącą przed komitetami, a praca cała spoczywa na barkach etatowych pracowników PCK. Założenie to jest błędne, iż góry można przewidzieć, że nie da przewidzianego rezultatu. Jeżeli chodzi o współpracę Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] z Ogólnopolskim Komitetem nie jest ona jeszcze ściśle nawiązana.

Wysłano żądane sprawozdania oraz protokoły z posiedzeń. Ogólnopolski Komitet przydzielił dla punktu repatriacyjnego w Giżycku dary w postaci odzieży. Obecnie przydzielił 7 000 kg odzieży. Ob.[ywatel] Cimaszkiewicz prosił, by członkowie obecni na dzisiejszym posiedzeniu zajęli się uaktywnieniem pow[iatowych] kom[itetów] pom[ocy] rep[atriantom], zebrali dostateczną ewidencję o ilości przybyłych repatriantów, ściślej współpracować w Woj[ewódzkim] K[omitecie] oraz [z] punktem rep[atriacyjnym] w Giżycku, zwrócili uwagę na pomoc w osiedlaniu się i znalezienia pracy przez repatriantów, zajęli się zbadaniem warunków mat[erialnych] dzieci szkolnych zakwalifikowanych do Państw[owych] Domów Dziecięcych.

[ad. 4]

Kowalewski Stanisław – Morąg. Ile oczekujemy repatriantów, jakie będzie ich rozmieszczenie w powiatach i czy możemy coś pomóc repatriantom [w] napotkanych trudnościach w ZSRR [?]

Mgr Noscicki [?] – czy odzież przydzielana repatriantom jest dezynfekowana [?]

Gabski stwierdza brak mieszkań, co powoduje rozgoryczenia i narzekania repatriantów. Rady narodowe mimo najlepszych chęci nie są w stanie pokryć potrzeb.

Ob.[ywatel] Nasiłowski Józef, Lidzbark [Warmiński][–] Komitet posiada trudności z uzyskania mieszkań dla repatr[iantów]. Interwencje komitetu nie dają skutku, gdyż domy ulegają zniszczeniom, a w jednym pokoju mieszka po 18 osób. Wojsko zwleka z opuszczaniem budynków. Istnieją również ciężkie problemy zatrudnienia, gdyż mająca powstać fabryka przetworów owoców z braku kredytów nie będzie otwarta.

Ob.[ywatel] Sikora prosił o kolejne zabieranie głosu celem złożenia sprawozdań z działalności komitetów. Następnie przedstawił zebranym przedstawiciela Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Repatriantom ob. Braniarka.

Ob.[ywatel] Kopejnor, Bartoszyce [–] Na terenie powiatu zostało zatrudnionych 110 osób w tym 63 kobiety z tego tylko 2 poszły do pracy [w] PGR. Większość osób nie chce osiedlić się na wsi, mimo możliwości zatrudnienia 100 repatriantów łącznie z mieszkaniami w PGR. Na terenie powiatu znajduje się 200 osób bezrobotnych, zwłaszcza kobiety. W wolnych 18-tu gospodarstwach przeprowadza się remonty, w związku z tym wysłano wniosek na udzielenie kredytu interwencyjnego w wysokości 600 tys[ięcy] zł. W mieście 16 rodzin oczekuje na przydział mieszkań, brak kredytów na ich remonty, które w porównaniu z rokiem ubiegłym zostały zmniejszone o 300 tys[ięcy] zł. Zbiórki pieniężnej i odzieży nie przeprowadzono, natomiast szereg instytucji jak PZGS, GS, Wydz[iał] Ośw[iaty] przekazały sumę 34 tysiące [sic], na które zakupywane są rzeczy z przeceny i przekazane repatriantom poosiedlaniu się.

Ob.[ywatel] Augustyniak, Biskupiec [–] Komitet Powiatowy został powołany w dn[iu] 31 stycznia 1957 r., w skład którego wchodzi 40 osób. Po zorganizowaniu pow[iatowego] komitetu podjęto decyzję o zorganizowaniu miejskich i gromadzkich, a nawet w zakładach pracy. Na teren powiatu osiedliło się 43 rodziny liczące 125 osób, w tym [w] mieście 23 rodziny liczące 66 osób, na wsi w PGR 2 rodziny liczące 4 osoby raz na gospodarstwach indywidualnych 18 rodzin liczące 55 osób. Do dnia dzisiejszego zebrano w gotówce 17 251,87 zł oraz w naturze 346 szt. odzieży, zboże 2 075 kg, tj. pszenicy, żyta, jęczmienia, 5 450 kg ziemniaków. Komitet posiada trudności z uzyskaniem mieszkań dla repatriantów. Powstała na odcinku wiejskim ekipa remontowo-budowlana, która przeprowadza konieczne remonty zagród wiejskich przeznaczonych dla repatriantów.

Ob.[ywatel] Chawraj Aleksander, Braniewo [–] Komitet Pow[iatowy] zgromadził na konto O[ddziału] Pow[iatowego] PCK 35 000 zł. Zorganizowano hotelik 8-mio łóżkowy. Na terenie powiatu osiedliło się ogólnie 32 rodziny, w tym: w mieście 6, a [na] wsi 26. Obecnie prowadzone są remonty 42 budynków, jednak prace remontowe przebiegają bardzo słabo ze względu na brak materiałów

budowlanych. Dużo repatriantów przybywa do swych rodzin. PGR naszego powiatu posiadają możliwości zatrudnienia 80 rodzin oraz zapewniają im mieszkania, lecz repatrianci nie reflektują na osiedlanie się na wsi.

Kopański, Działdowo [–] komitet powiatowy został powołany 19 lutego [19]57 [r]. Komitetów gromadzkich nie powołano, gdyż zdaniem komitetu nie zachodzi taka potrzeba, powiat nasz jest już przeludniony i nie może osiedlić większej ilości osób repatriantów, gdyż jest brak mieszkań i pracy; dotychczas osiedliło się w mieście 2 rodziny i jedna na wsi. Na konto O[ddziału] Pow[iatowego] wpłynęło na pomoc repatriantom suma 1 355,40 zł. Dla rodzin repatriantów kom[itet] pomógł w urządzeniu mieszkania przez ofiarowanie mebli uzyskanych z PCK oraz zakupił węgiel do ogrzewania przydzielonego mieszkania. Dzieci repatriantów otrzymały pomoc w postaci odzieży z Wydziału Oświaty PPRN.

Giżycko. Miasto nasze ma najmniejszy metraż w Polsce, a mimo tego osiedliło się 110 rodzin rep[atriantów] i 56 osób samotnych. Jeżeli chodzi o komitet powiatowy to staraniem wszystkich członków powołano komitety miejskie i gromadzkie. Komitet miał dużo pracy w segregacji otrzymanej odzieży z Komitetu [Ogólnopolskiego]. Można na terenie Giżycka osiedlić 15 rodzin ale potrzebne jest do 50-60 tys[ięcy] zł na remonty każdej gospodarki, a przeznaczono zaledwie 20 tysięcy zł. Mimo wolnych miejsc w PGR repatrianci nie chcą się tam osiedlić.

Ciasnota mieszkaniowa i wciskanie repatriantów wywołuje pewien niesmak w stosunku do repatriantów, dlatego konieczne jest odwołanie się do społeczeństwa poprzez prasę i inne możliwe środki w celu ścieśnienia się, gros repatriantów należałoby skierować raczej na Ziemie Zachodnie, tj. województwo koszalińskie itp.

Górowo Ił[aweckie], ob. Chmielewska [–] Komitety Gromadzkie powołano. Wysłano 500 wyzewów. PGR Dzikowo zatwierdziło oraz dało mieszkanie dla 6 rodzin wraz [z] umeblowaniem i posiada 30 wolnych mieszkań. PGR Tolko posiada 50 wolnych miejsc dla osób samotnych. Dla rep[atriantów] sprzedaje się w Górowie [Iławeckim] odzież z przeceny. KP PZPR zabronił wysłania list do instytucji w celu zebrania funduszów dla repatriantów.

Kętrzyn. Na teren powiatu przybyło 200 rodzin, w tym 50% osiedliło się na wsi. 90% repatriantów w mieście posiada zatrudnienie. Wysłano 1 300 wyzewów. W PGR nie chcą się osiedlić repatrianci. Za pożyczkę osiedleniec nie może kupić krowy lub konia, dlatego konieczne jest zwiększenie przydzielanej pożyczki. Brak jest mieszkań, a wojsko żyje komfortowo i nie mają żadnych rozporządzeń odstąpienia budynków dla repatriantów. Stawia wniosek, aby przez bibliotekach komisowych i sprzedaży wódki dołączyć znaczki przeznaczonych na cele repatriantów.

Lidzbark Warm[iński]. Prezydium Komitetu działa za wyjątkiem przewodniczącego. Z dwóch zorganizowanych zabaw zebrano 7 400 zł. Powstał również Komitet Miejski w Dobrym Mieście. Pięciu rodzinom udzielono pomocy. O przydział mieszkań interweniowano w wojsku, lecz bezskutecznie. Przybyło 460 osób repatriantów, odczuwa się brak kowali, bednarzy i ślusarzy. W ciągu 12 lat nie wybudowano ani jednego domu, a za to 50 rozebrano na cegły, którą dotychczas wywozi się do Warszawy. Jeśli sytuacja mieszkaniowa się nie poprawi

i wojsko nie przekaże kilku bloków, to osiedlanie repatriantów w mieście należy wstrzymać.

Również identycznie przedstawia się sytuacja na wsi, gdzie obecnie jest brak mieszkań i budynków gospodarczych. Projektuje się zorganizować loterię fantową. Ewidencję repatriantów prowadzi PCK.

Morąg. Komitet zebrał na konto O[ddziału] Pow[iatowego] PCK 22 tys[iące] zł, trochę odzieży oraz 144 par butów dziecięcych. Osiedliło się na terenie powiatu 140 osób, w tym 11 w gospodarstw indywidualnych. Repatrianci, jak wszędzie, mają uprzedzenie do pracy w PGR. Za mało funduszów przeznaczonych jest na inwestycje, miasto jest zniszczonych 40%, a liczba mieszkańców jest ta sama co przed wojną.

Nidzica. Obecnie osiedliło się 9 rodzin repatriantów, w tym 3 w mieście, 6 na wsi: 14 gospodarstw jest zarezerwowanych, w tym 8 wyremontowanych. Są możliwości osiedlenia bez pracy 10 tysięcy rep[atriantów] na miejsca byłego poligonu wojskowego w Muszakach, gdzie znajduje się 600 baraków od 20-40 pokoi każdy, tą możliwość mogłoby wykorzystać całe województwo. 12 razy interweniowano bezskutecznie w sprawie przekazania wspomnianych obiektów na własność PPRN. Baraki w tej chwili [są] dewastowane. Komitet zebrał 9 tysięcy złotych mimo poważnych trudności.

Nowe Miasto sygnalizuje katastrofalny brak mieszkań. PZGS i GS postanowiły po zatw[ierdzeniu] Zarządów przekazać część nadwyżek.

Olsztyn miasto. Znajduje się 220 rodzin, z tego 160 ubiega się o mieszkania, 60 rodzin otrzymało mieszkania, pozostali przebywają przy swoich rodzinach, 15 starców i niezdolnych do pracy. Zebrano 69 811 złotych, z tego wydano 8 778 zł, za które zakupiono sprzęt domowy i koce. Wypłynęło 76 podań, w tym zaproponowano [?] 59. Zebrano 436 szt. odzieży i 47 par obuwia. Wydano 557 szt. odzieży i 20 par obuwia. Na wyróżnienie zasługuje ksiądz Małachowski, który zebrał na swojej parafii 3 864 zł oraz znaczną część odzieży na rzecz repatriantów.

Olsztyn powiat: komitet pom[ocy] rep[atriantom] powołano dopiero 18 marca 1957 r. ze względu na przeniesienie siedziby Oddz[iału] PCK z Barczewa do Olsztyna. Zebrano 445 zł, wpłynęło 16 podań oraz interweniowano w sprawie eksmisji rep[atrianta] [F1].

Ostróda. Na 56 rodzin repatr[iantów] osiedliło się w mieście 50, interweniowano w 32 wypadkach, w 3 wypadkach udzielono pomocy materialnej. 20 rodzin otrzymało paczki z Kurii Biskupiej. Miasto może zatrudnić większą ilość osób, lecz brak jest mieszkań. Można zakwaterować 30 rodzin w Lasach, PGR i gospodarstwach indywidualnych. Zebrano 20 tys[ięcy] złotych. Nawiązano ścisły kontakt z punktem repatriacyjnym w Giżycku. Werbowano z punktem rep[atriacyjnym] do pracy na wieś, ale repatrianci nie wyrażają chęci na osiedlanie się na wsi.

Komitet przeprowadza remont budynku znajdującego się w odległości 1 km od Ostródy przy pomocy społecznej zakładów pracy oraz części funduszów kom[itetu], w którym można po przeprowadzonym remoncie osiedlić kilka rodzin. Repatrianci nie zakładają warsztatów, gdyż boją się pobierania pożyczek.

Pasłęk. 60 rodzin przyjechało do swych krewnych, 6 rodzin osiedliło się w PGR, 15 na wsi. Ziemi jest dużo – zabudowania gospodarcze zrujnowane.

Zakupiono 3 baraki z poligonu, które umożliwiają przeprowadzenie remontów innych budynków, gdzie dotychczas mieszkają repatrianci – PGR mogą zatrudnić osoby samotne. Repatrianci posiadają chwilowe zatrudnienie przy odgruzowaniu miasta. Dla repatriantów umożliwiono pierwszeństwo zakupu koni i krów w PGR.

Pisz. Powołane zostały komitety miejskie i gromadzkie. Zbierane są fundusze, nie prowadzi się zbiórki odzieży, gdyż jest dostarczana w złym stanie. Urządzona loteria fantowa przyniosła 6 tys[ięcy] zł. Komitety gromadzkie zbierają kartofle, narzędzia, remontują mieszkania i okazują dużo serca. Osiedliło się 12 rodzin, w tym 8 w mieście, nawet traktorzyści chcą iść do miasta.

Na koncie komitetu wpłynęło 6.355 zł, a miejskiego w Orzyszu 28 tys[ięcy]. PGR może zatrudnić 100 osób. PPRN skontrolowało wszystkie wsie i może osiedlić 6 rodzin, a w późniejszym czasie 30.

Iława Pom.[?]. Powołano Komitet Miejski w Prabutach i Suszu, gromadzkie zostały zorganizowane w najbliższym czasie. Zebrano 30 tys[ięcy] zł, z tego udzielono pomocy sumą 3 500 dla 7 rodzin. Poza tym zarezerwowane są gospodarstwa dla repatriantów. Przedstawiciel stwierdził, że wydaje mu się, że jest na naradzie gospodarczej, a nie posiedzeniu prezydium komitetu, gdyż pomieszano pojęcia, ponieważ komitet powinien udzielić pomocy, a pełnomocnicy i rady narodowe powinny szukać pracy i mieszkań.

Szczytno. Odbyło się 3 posiedzenia komitetu. Wysłano apel do zakładów pracy, zakupiono odzieży za 5 910 zł i koców za 2 700 zł. Kom[itet] dysponuje 8 000 zł. 40 osób ubiega się o pracę, 3 gospodarstwa są wolne, brak chętnych na osiedlanie się. Brak kredytów na remonty.

Węgorzewo. Osiedliło się 68 rodzin, z tego 50% na wsi, 60 gospodarstw jest wolnych, ale na wyremontowanie potrzeba 300 tysięcy [zł]. Komitet posiada 500 zł. Otrzymane ubrania od społeczeństwa nadają się na przemiał, a nie na rozdawnictwo.

Działalność komitetu ograniczona [jest] do interwencji. Gospodarstwa, z których wyjeżdżają autochtoni, a nie zrzekli się ich, zajmują repatrianci, ale nie mogą dostać kredytów osiedleńczych, gdyż nie mają przydziałów. MRN obiecuje dać 3 baraki, w których umieścimy 30-45 osób.

Orneta. Panoszy się dzikie osiedlanie polegające na wyszukaniu reflektanta za co biorą od 10-15 tys[ięcy] złotych. Nie można omijać prawa, trzeba wypełniać art. 101 uchwały ministra z marca. Pieniądze komitety przeznaczają na ekonomiczne warunki egzystencji (prosiaki, krowy). Komitet dlatego dobrze pracuje, gdyż członkowie jego sami wyrazili chęć do pracy, a nikogo nie prosiliśmy.

Do repatriantów należy podchodzić z sercem i ich wychowywać. Należałoby umożliwić zakup domków jednorodzinnych przez repatriantów, mimo że nie mają niejednokrotnie opisu pozostawionego mienia i należy na podstawie świadków odtworzyć jego dokumenty.

Orneta, wbrew zagwarantowanym prawom konstytucyjnym, nie chce meldować repatriantów.

Punkt rep[atriacyjny] w Giżycku. Należy z sercem podchodzić do repatriantów, oni spodziewali się w Polsce lepszych warunków życia. Zajmują się szmuchlerstwem [sic]. Trzeba wziąć pod uwagę warunki, w jakich oni żyli, nie wierząc

obecnie na słowo, bo ich oszukiwano przez 15 lat. Nie mamy rozeznania, czy są wolne gospodarstwa indywidualne. Jedynie Ostróda i Kętrzyn dotychczas nawiązały kontakt. Na 300 wolnych miejsc na punkcie zajętych jest 295. Repatrianci po przekroczeniu granicy powinni być osiedlani w PGR, gdyż później ulegają różnym plotkom, niektórzy myślą, że to raj na Ziemi. Znajduje się 160 osób tranzytowców (Żydzi). Za dwa tygodnie zapłaciliśmy na nich 110 tys[ięcy] złotych. Niech komitety pow[iatowe] pom[ocy] rep[atriantom] pomogą nam wydatniej w osiedlaniu się repatriantów. Nie należy dawać odzieży na punkt, bo więcej jest kłopotu jak pożytku. Pieniądze uzyskane przez komit[ety] należy zużyć na konkretną pomoc po osiedleniu się repatrianta. Repatrianci przyjeżdżający samochodem to nie bogacz, tylko za pieniądze uzyskane ze sprzedaży za bezcen chałupy kupuje samochód, który następnie w Polsce sprzedaje, aby w kraju kupić domek. Związek nauczycielski opiekuje się repatriantami – nauczycielami, dając im z miejsca pracę. Inne związki branżowe nie interesują się repatriantami. Prezydia powiatowych rad narodowych podchodzą bezdusznie do repatriantów. Komitety powiatowe pom[ocy] rep[atriantom] powinny przesyłać konkretne dane z terenu dot. wolnych etatów i mieszkań, nie wierząc cyfrom podanym przez prezydia pow[iatowych] rad narodowych.

W chwili obecnej punkt jest zablokowany.

Broniarek [?], Przedstawiciel Ogólnopolskiego Komitetu dla Repatriantów[:] Robimy za dużo szumu i polityki. Repatrianci na punkcie otrzymują dostateczną pomoc odzieżową i pieniądze. Wyżywienie sanatoryjne, a nie wczasowe. To zdemoralizowało repatriantów i nie chcą iść do pracy. Repatriacja to akcja długofalowa i nie można dlatego stale zbierać pieniędzy od społeczeństwa. Możemy zebrać około 5-7 mil[ionów] złotych, co jest kroplą w morzu w porównaniu do dotacji rządowych, które wyasygnowało na ten cel 400 mil[ionów] złotych. Można organizować imprezy dochodowe, zebrać złom itp. Akcję repatriacyjną wypaczono bo nie jechali ci, którzy chcieli a nie mogą, ale ci, którzy mieszkają w Wilnie, Lwowie itp. Praca komitetu powinna polegać na współpracy z czynnikami rządowymi. Sprawą mieszkań i przydziału pracy winny zająć się miejscowe komitety.

Należy zorganizować brygady remontowe z samych repatriantów i pierwsze odremontowane mieszkania przydzielać dla członków brygady. Należy zwrócić uwagę na osiedlenie i zatrudnienie, główną pomoc udzielić po osiedleniu się. Jestem przeciwnikiem rozdawania odzieży w punkcie repatr[iacyjnym]. Kosztem koszar są organizowane w innych województwach punkty repatriacyjne. Nie należy robić zbiórek i opodatkowania się, a zbierać fundusze z innych imprez. Przewidziany jest przejazd 120 tysięcy repatriantów w ciągu bieżącego roku, w tym 70% do rolnictwa.

Jeżewski, Pełnomocnik do Spraw Repatriacji PWRN w Olsztynie[:] Od 1 kwietnia prezydia powiatowych rad narodowych będą udzielały zapomogi na miejscu. W Prabutach, pow[iat] Susz, powstaje nowy punkt repatriacyjny na 350-400 miejsc. Apeluję, aby komitety nawiązały kontakt z punktem repatriacyjnym, współpracowali z pełnomocnikiem powiatowym, udzielały prawdziwej informacji o wolnych gospodarstwach i etatach.

Pełnomocnik nie może być przewodniczącym w komitecie. Związki branżowe winne więc zainteresować się repatriantami. Nie należy się przejmować zebranymi pieniędzmi przez Komitety i nimi szastać.

Ob.[ywatel] Sikora[:] Należy otoczyć repatrianta opieką i konkretną pomocą. Pieniądze nie powinny być bezpośrednio zużyte, a przeznaczone do poprawy egzystencji repatriantów. Nie należy się już spieszyć z wydatkowaniem pieniędzy. Należy wpierw porozumieć się z wydziałem kwaterunkowym i pełnomocnikiem do spraw repatriacji, a jak repatriant zacznie gospodarować zakupić mu np. prosiaki, itp. Każda wieś i każdy zakład pracy winien się zaopiekować jedną rodziną repatriantów, będzie dobrze gdy wieś dostarczy trochę ziarna, kartofli i pomoże w pracy polowej. Prosić o pieniądze społeczeństwo nie zamierzamy, ale przyjmujemy, które używamy na potrzeby repatriantów. Przewiduje się, że przyjedzie do nas 15 tysięcy ludzi. Trzeba repatriantom dużo rzeczy niezrozumiałych wyjaśnić. Należy nawiązać kontakty i przesyłać konkretne dane do punktu repatriacyjnego. Są rzeczy, których nie możemy rozstrzygać na miejscu, jedynie przekazywane koszar, poligonów będziemy się starać o przyspieszenie przekazania.

Będziemy się również starać o zwiększenie zapomogi osiedleńczej, niezależnie od tego repatrianci mogą brać pożyczki na zakup koni i krów itp.

Na tym protokół zakończono.

Sekretarz Woj[ewódzkiego] Kom[itetu] P[omocy] Rep[atriantom]
-/-
(Cimaszkiewicz B.)

Przewodniczący
-/-
(Sikora Fr.)

21

Pismo Wojewódzkiego Oddziału PCK w Olsztynie do Wojewódzkiego Pełnomocnika ds. Repatriacji w Olsztynie dot. transportu darów dla repatriantów

APO, sygn. 444/18/803, s. 63.
msp
Olsztyn 1 kwietnia 1957 r.
mtk

Polski Czerwony Krzyż
Zarząd Oddziału Wojewódzkiego
w Olsztynie

Olsztyn 1 kwietnia 1957 r.

Do Pełnomocnika do Spraw Repatriacji
Przy PWRN w Olsztynie

Biorąc pod uwagę masowe osiedlanie się repatriantów na terenie naszego województwa oraz słaby przebieg różnych zbiórek – Ogólnopolski Komitet Pomocy Repatriantom w Warszawie na prośbę naszą przydzielił dla potrzeb naszego terenu 7 000 kg odzieży – 4 000 kg zostało już przywiezione samochodem Wydziału Zdrowia PWRN, pozostałą część darów nie mamy czym przywieźć. W tej sprawie zwracaliśmy się do szeregu instytucji na terenie miasta Olsztyna, lecz otrzymaliśmy odpowiedź negatywną z powodu zbyt szczupłych limitów przydziału benzyny.

W związku z powyższym zwracamy się do ob. Pełnomocnika o pomoc w uzyskaniu środka lokomocji celem przetransportowania pozostałych darów z Warszawy.

Za Prezydium [Wojewódzkiego Komitetu Repatriantom]
Sekretarz
-/-
Cimaszkiewicz Borys

22

Pismo kierownika Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych w Olsztynie do PPRN ws. sprawozdań dot. akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/18/802, s. 8.
msp, rkp
Olsztyn 2 kwietnia 1957 r.
MP

Olsztyn 2 kwietnia 1957 r.
Pilne

Prezydia Pow[iatowych] Rad Narodowych
wszystkie

Na podstawie Uchwały Prezydium WRN z dnia 4 marca [19]57 r. Nr IX/51 oraz Instrukcji z dnia 14 marca 1957 r. w sprawie repatriacji Prezydium WRN – Zarząd Spraw Wewn[etrznych] Biuro do spraw repatriacji prosi o natychmiastowe nadesłanie sprawozdania:
1.Kto został powołany pełnomocnikiem do spraw repatriacji na szczeblu powiatu (imię, nazwisko, funkcja).
2. Jakie poczyniono kroki nad zrealizowaniem zawartych w instrukcji zadań (od1-7).
3.Czy została zorganizowana konferencja z udziałem przedstawicieli władz i urzędów oraz gromadzkich rad narodowych i jakie, ile i [czy] podjął uchwały i zobowiązania.

Prezydium WRN ponownie zwraca uwagę na konieczność znalezienia podejścia do gromadzkich rad narodowych i przedsięwzięcia wszelkich środków, aby każda gromada podejmowała uchwałę przygotowania pomieszczeń i przyjęcia oraz roztoczenia opieki przynajmniej nad jedną rodziną repatr[iantów] (pomóc w urządzeniu się, remontach, orkach, zasiewach, pożyczeniu sprzętu gospodarskiego i domowego, ziarna itd.)

Tego rodzaju zobowiązania powinny być również podejmowane przez wszystkie władze i urzędy, instytucje, fabryki i warsztaty, stowarzyszenia i związki zawodowe. Poza tym Prezydium WRN ponownie zwraca uwagę na konieczność nawiązania i utrzymania ścisłego kontaktu i współpracy z komitetami pomocy społ[ecznej] dla repatriantów i wykorzystania ich dla zbierania danych o wolnych gospodarstwach czy mieszkaniach, zwłaszcza tych, które są zwalniane czy opuszczane poza wiedzą władzy administracyjnej, ~~są przedmiotem~~[…] [1]. Dalej należy wykorzystywać pomoc Komitetów przy zbieraniu i opiniowaniu stanu majątkowego (ważne przy opiniowaniu podań o zapomogi) repatriantów itd.

Prezydium WRN przypomina, że sprawozdania wym.[ienioną] uchwałą z dnia 4 marca br. obowiązuje co 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Kierownik Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych
-/-

[1] Tekst nieczytelny.

23

Informacja ws. możliwości osiedleńczych repatriantów w województwie olsztyńskim wg stanu na dzień 10 kwietnia 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 139.
msp
Olsztyn 10 kwietnia 1957 r.
mtk

Odnośnie informacji z dnia 10 kwietnia [19]57 r. dotyczącej repatriacji.
Możliwości osiedleńcze wg stanu na 10 kwietnia [19]57 r.

1.Wolnych, ale wymagających remontu zagród indywidualnych było 250.
2.Wolnych i przygotowanych mieszkań dla rodzin w PGR było 150, do końca roku, o ile dopisze pula materiałowa, jeszcze dla rodzin 450.
3.Wolnych miejsc dla samotnych w PGR 1 600.
4.Wolnych zagród w Lasach Państw.[owych] było 10.

Na zakończenie dla informacji podaje się, 'że' w dniu 10 kwietnia [19]57 [r.] o godz. 21-ej Polskie Radio z Warszawy nadało wywiad z repatriantem osiadłym w pow.[iecie] bartoszyckim. Wywiad z uznaniem podkreślał właściwy stosunek władz olsztyńskich i przeciwstawiał mu niewłaściwy stosunek władz wojew.[ództwa] wrocławskiego.

'5. Możliwości osiedlenia repatriantów w miastach bez uzyskania wspomnianego kredytu z Min.[isterstwa] Gosp.[odarki] Kom.[unalnej] i Mieszk.[aniowej] bez dalszych wydatnych kredytów na budowę i odbudowę domów oraz bez rozwoju przemysłu terenowego i rzemiosła, a w związku z tym aktywizacji takich miasteczek jak Reszel, Jeziorany, Bisztynek i innych, w obecnych warunkach nie widać'.

24

Informacja dla KW PZPR w Olsztynie dot. ruchu i dyslokacja repatriantów
APO, sygn. 444/18/803, s. 10-19.
msp
Olsztyn 10 kwietnia 1957 r.
mtk

'egz[ekutywa] KW[PZPR Olsztyn], 12 kwietnia [1957 r.]'

Repatriacja. Ruch i dyslokacja repatriantów

Od chwili uruchomienia punktu repatriacyjnego w Giżycku [tj.] do dnia 10 kwietnia [19]57 r. przybyło na punkt 684 repatriantów. W tym samym okresie czasu opuściło go, udając się na stałe osiedlenie 396 osób, pozostaje na punkcie 288 osób.

Z opuszczających punkt w woj.[ewództwie] olsztyńskim osiedliło się 29 rodzin i 913 osób samotnych w ogólnej ilości 247 osób, pozostałe [osoby] w ilości 149 udały się na stały pobyt do innych województw, jak: Wrocław, Zielona Góra, Gdańsk i inne.

Z ruchu repatriantów na punkcie wynikało, że średnio dziennie przybywało 11,3 a ubywało 5,6 osób. Jak z powyższego widać, przypływ dzienny był dwukrotnie wyższy, dlatego też od czasu do czasu następował w Giżycku korek i punkt nie mógł przyjmować dalszych repatriantów, tym bardziej, że mieszka tam obecnie od szeregu tygodni 138 Żydów (20 osób już wyjechało do Izraela).

Ok. ~~15 IV~~ '1 maja' [19]57 [r.] zostanie uruchomiony drugi z kolei punkt repatriacyjny w miejscowości Prabuty obliczony na 350 miejsc.

Wracając do osiedlenia się repatriantów na terenie naszego województwa, to przedstawiało się ono następująco:

a) w gospodarstwach indywidualnych osiedliło się 21 rodzin w ogólnej ilości 81 osób,
b) w PGR osiedliło się 9 rodzin w ogólnej ilości 32 osoby,
c) w Państw.[owych] Gospod.[arstwach] Leśnych osiedliła się 1 rodzina, razem 5 osób,
d) w miastach osiedliło się 30 rodzin i 13 [osób] samotnych, razem 129 osób.

Powyższe cyfry dotyczą repatriantów skierowanych na osiedlenie przez punkt repatriacyjny w Giżycku.

Niezależnie od powyższego, wg niepełnych danych, opartych wyłącznie na ewidencji napływających do PWRN podań w sprawie wypłacania repatriantom zapomóg, w roku ubiegłym i od stycznia do 10 kwietnia br., w wojew.[ództwie] olsztyńskim osiedliło się ogółem 1 795 rodzin i osób samotnych przybyłych do kraju na wyzewy (łącznie 4 618 osób, w tej liczbie kryją się i repatrianci osiedleni z pktu w Giżycku). Liczba 1 795 rodzin jest przybliżoną i można śmiało uważać, że na terenie wojew.[ództwa] olsztyńskiego znajduje się w danej chwili ok. 2 000 rodzin repatr.[iantów], co stanowiło ok. 6 000 osób. Ilość osiadłych

rodzin i osób, które powróciły do kraju samotne, przedstawia się w poszczególnych powiatach następująco:

1.pow.[iat] Bartoszyce – 117
2.pow.[iat] Braniewo – 113
3.pow.[iat] Działdowo – 6
4.pow.[iat] Giżycko – 284
5.pow.[iat] Górowo Ił.[aweckie] – 27
6.pow.[iat] Kętrzyn – 189
7.pow.[iat] Lidzbark [Warmiński] – 220
8.pow.[iat] Morąg – 91
9.pow.[iat] Mrągowo – 26
10.pow.[iat] Nidzica – 14
11.pow.[iat] Nowe Miasto [Lubawskie] – 5
12.Olsztyn m.[iasto] – 265
13.Olsztyn pow.[iat] – 71
14.pow.[iat] Ostróda – 86
15.pow.[iat] Pasłęk – 65
16.pow.[iat] Pisz – 38
17.pow.[iat] Susz – 18
18.pow.[iat] Szczytno – 31
19.pow.[iat] Węgorzewo – 52
20.pow.[iat] Reszel – 77

Osobom osiedlonym Wydział Społ[eczno]-Adm.[inistracyjny] PWRN wypłacił w tym roku do 10 kwietnia [19]57 r. 3 631 250 zł zapomóg (w ub. roku 803 490 zł) (przeciętnie dziennie wpływa ok. 20 podań o zapomogi). Należy zaznaczyć, że gros podań wpływa od petentów już osiedlonych, którzy na ten moment czekali już od 1-3 miesięcy. W tym samym okresie czasu, tj. od połowy ub. roku do 10 kwietnia [19]57 r., prezydia PRN wydały ok. 18 500 wyzewów.

Osoby przyjeżdżające na teren naszego województwa na wyzewy osiedlają się w ok. 70% na wsi, natomiast osoby wychodzące z punktu repatriacyjnego w Giżycku w ok. 70% osiedlają się w miastach.

Kwestia mieszkaniowa

Opory psychiczne, które powoduje niechęć repatriantów do osiedlania na wsi, a zwłaszcza w PGR, wytwarzają z jednej strony słaby odpływ z naszego punktu, z drugiej znaczne niedomagania na odcinku zapewnienia mieszkań repatriantom osiedlającym się w miastach. W[edłu]g niepełnych danych, zebranych na dzień 1 marca br., w 21 miastach wojew.[ództwa] olsztyńskiego osiedliło się w przybliżeniu 587 rodzin repatriantów. Mieszkań zaś przydzielono zaledwie 202 rodzinom, co stanowi 34% ubiegających się o nie. Sytuacja na tym odcinku w szczegółach przedstawia się następująco: w m.[ieście] Giżycku do dnia 22 marca br. wnioski w sprawie przydziału mieszkań złożyło 78 rodzin repatr.[iantów], przydzielono mieszkań tylko dla 32 rodzin, co stanowi 41% zaspokojonych. W Kętrzynie do dnia 20 marca br. złożyło podania 81 rodzin, uzyskało mieszkania 18 rodzin, co stanowi 22%. W Olsztynie ubiegało się o przydział ok. 200 rodzin,

uzyskało 57, co stanowi 29% petentów. Nadmienia się, że przytoczone cyfry dot. ilości rodzin ubiegających się o przydział mieszkań nie są pełne, gdyż ewidencja napływających o mieszkania podań jest niedokładna. Poza tym podań repatriantów nie oddziela się od innych tego rodzaju podań, a zdarzają się wypadki, że repatrianci nie piszą w nich, że są repatriantami.

Mimo obiektywnych trudności mieszkaniowych, prezydia rad narodowych nie zawsze wykazują maksimum troski w zapewnieniu mieszkań repatriantom. I tak:

1.Prezydium MRN w Olsztynie na skutek ścieśnienia biur wygospodarowało ok. 200 ~~mieszkań~~ 'izb', z czego repatriantom przydzielono tylko 15, co stanowi 7,5% rozdysponowanych lokali. W roku biegłym PMRN w Olsztynie otrzymało 540 000 zł na remont i odbudowę 25 izb dla repatriantów, do dnia 1 stycznia br. dokonano przerobu tylko 311 000 zł i oddano do użytku 12 izb. Odbudowa i remont dalszych 13 trwa jeszcze do tej chwili;

2. Prezydium PMRN [sic] w Giżycku wydało kilkanaście przydziałów osobom samotnym (wprawdzie mieszkania jednopokojowe), repatrianci jednak, którzy mogliby w nich zamieszkać (mniejsze rodziny) w dalszym ciągu oczekują na przydział mieszkania. Niezależnie od tego, ob. [F1] Henryk (rodzina składa się z 3-ch osób), który uprzednio zajmował jeden pokój z kuchnią, na wniosek złożony 13 lutego br. otrzymał w dniu 15 marca br. trzyizbowe mieszkanie. Na 123 przydziały wydane przez prezydium w ubiegłym i tym roku zaledwie 32, tj. 36%, dotyczyły repatriantów;

3. Prezydium MRN w Kętrzynie w tym samym czasie wydało ok. 100 przydziałów, w tym 18 tylko dla repatriantów. Między innymi przydzielono 25 stycznia br. mieszkanie Stanisławowi [F2] (3 osoby) składające się z 3 izb, chociaż miał on uprzednio inne mieszkanie (wprawdzie gorsze). Zdarzają się wypadki natychmiastowego przydzielania mieszkań świeżo przybyłym do miasta obywatelom, jak to było z Kaz.[imierzem] [F3] (otrzymał 3 izby), gdy tymczasem rodziny repatrianckie od 4-7 osób od szeregu miesięcy bezskutecznie czekają na taki przydział. Dnia 20 marca br. na sesji PMRN padło pod adresem prezydium wiele zarzutów, że na terenie miasta mieszkają rodziny od 2-3 osób, zajmujące po 3-5 pokoi.

W innych powiatach sytuacja nie przedstawia się lepiej.

Osiedlanie się repatriantów na wsi.

W gospodarstwach indywidualnych osiedliło się w ub. roku i do kwietnia roku bieżącego 340 (w ub. roku 85) rodzin, co stanowi ok. 20% ogółu przybyłych repatriantów (łącznie z osiedlonymi z p-tu w Giżycku).

PGR[y] w tym samym czasie przyjęły ok. 187 rodzin (w ub. roku 82). W dniu 1 kwietnia br. PGR[y] były gotowe przyjąć zaraz dalszych 133 rodziny ~~(11% ogółu)~~.

Jak z powyższego wynika, mimo pogadanek i informacji oraz organizowania wycieczek do Państw.[owych] Gospod.[arstw] Rolnych urządzonych dla repatriantów z p-tu w Giżycku, istnieją wśród nich opory psychiczne i niechęć do osiedlania się na roli, a zwłaszcza w Państw.[owych] Gosp.[odarstwach] Rolnych. Zauważono również, że najwięcej grymaszą repatrianci przybyli bezpośrednio z Wileńszczyzny z własnych ~~gospodarstw, czy~~ warsztatów pracy. Najprędzej zaś decyduje [właśc.: decydują] się i odpływają z punktu, poza tym są

małych wymagań, repatrianci przybyli z Syberii, względnie Kazachstanu. Są jednak i tacy, jak np. [F4] Stanisław (rodzina z 5 osób) z zawodu cieśla, który od 5 lutego br. siedzi na punkcie i mimo czterokrotnych propozycji, w tym 3 w PGR, odnośnie pracy i mieszkania, upiera się na pobyt i zamieszkanie w Giżycku. Tak samo elektryk [F5] Bolesław z siostrą, kierowany trzykrotnie do POM-u i do PGR, również odmawia przyjęcia pracy i mieszkania i upiera się na pobyt w mieście. Wymienieni przebywają najdłużej i są najbardziej oporni. Są jednak i inni, którzy w podobny sposób stawiają sprawę. Warszawa, mimo posiadanych w tej materii meldunków, decyzji nie wydaje. Poza tym zdarzają się w dalszym ciągu wypadki, że repatrianci trafiają na bezduszność i znieczulicę poszczególnych władz, urzędów i ludzi, tak np. ob. [F6] Karol, który powrócił we wrześniu ub. roku do kraju i osiedlił się na gospodarstwie indywidualnym we wsi Stara Różana[1]. Przyjeżdżał 'on' PZR kilkanaście razy w sprawie pożyczki na kupno żywego inwentarza. W banku wymagano od niego karty osiedleńczej, a repatriant otrzymał ją tylko w jednym egzemplarzu i powiat nie umiał, czy nie chciał ułatwić mu sprawy uzyskania drugiego egzemplarza.

Z podobną bezdusznością spotkał się repatriant ob. Józef [F7], który wraz z żoną obrał sobie za miejsce pracy i stałego pobytu PGR Garbno w pow.[iecie] kętrzyńskim. Ob. [F7] nie miał ~~jeszcze~~ tam stałego mieszkania i mieszkał kątem u szwagra. Kierownik gospodarstwa, jak się żalił repatriant, nie tylko że nie zapewnił mu mieszkania, ale nie przydzielił ~~mu~~ nawet pomieszczenia na opał. Zrażony postępowaniem kierownictwa [F7] miał zamiar przenieść się do innej miejscowości. 'Sprawa ta skuteczną interwencją PWRN została załatwiona już pozytywnie dla repatrianta.

W miejscowości Korsze miał znowu miejsce inny wypadek. Oto ob. [F8] dał odstępne 15 000 zł za gospodarkę 8,6 ha (za zasiewy na pniu oraz sprzęt gospodarski). Sprawa była uzgodniona w PPRN, że gdy poprzedni właściciel [F9] Władysław opuści gospodarstwo, obejmie je [F8]. Stało się inaczej. Ziemię wprawdzie [F8] ma, ale budynki otrzymał kto inny'.

Poza wspomnianymi wypadkami są trudności innej natury, dla której repatriant nie tak łatwo daje się przekonać do gospodarowania na roli, a mianowicie: zapomogi są za małe, gdyż cena, zwłaszcza koni, wydatnie wzrosła i wynosi dziś od 10-15 tysięcy zł. Poza tym wiele PZR nie ma właściwego rozeznania, b.[ardzo] opieszale przystępuje do remontu zniszczonych, a wytypowanych dla repatriantów zagród, a w wielu wypadkach ze względu na brak materiałów, czy [z] innych przyczyn, jeszcze w m-cu marcu [do nich] nie przystąpiło. Poza tym nic prawie nie zrobiono odnośnie kontynuacji budowy domów mieszkalnych, budowę których rozpoczęto w ub. roku i nie ukończono w spółdzielniach produkcyjnych, które się rozwiązały, a w których osiedlają się repatrianci. Tak było w pow.[iecie] Kętrzyn i [w] Giżycku. Następnie należy stwierdzić, że w 15-tu wypadkach w pow.[iecie] kętrzyńskim stan gospodarstw rolnych wytypowanych do przydzielenia repatriantom nie był kontrolowany przez Pow.[iatowy] Zarząd Rolnictwa. W wyniku oględzin dokonanych w dwóch tylko miejscowościach (Parys i Saduny) stwierdzono, że we wsi Saduny znajdują się 4 wolne gospodarstwa

[1] Prawdopodobnie Stara Różanka, wieś w pow. Kętrzyn.

rolne, a nie trzy, jak to podano w wykazie. Wspólne budynki w tych gospodarstwach przystosowane są i wydzielone dla 6-ciu, a nie dla 4-ch gospodarzy, jak to mówi wykaz.

Stosunek społeczeństwa do repatriantów

Część repatr.[iantów], która stosunkowo szybko decyduje się na osiedlenie na roli i wypływa z punktu, na ogół jest zadowolona z warunków bytowych i przydzielonego gospodarstwa.

I tak:

1.Ob. [F10] (rodzina 5 osób), 'który' po 9-dniowym pobycie na punkcie w Giżycku, otrzymał indywidualne gospodarstwo 10 ha w Bogaczewie, pow.[iat] Giżycko. Ludność miejscowa otoczyła wym.[ienionego] opieką, ofiarowuje bezpłatne produkty żywnościowe, jak: ziemniaki, buraki, mąka, kaszę, mleko, jak również wypożycza konie na przywóz drzewa z lasu, nawozów sztucznych z magazynu, itd. zadeklarowali również pomoc ~~w zasianiu~~ 'na' roli. ~~Wg słów [F10] najwięcej pomocy udziela mu ob. [F20] Piotr.~~

[F10] oceniając dogodne warunki kontraktacji, zakontraktował już:

a) 1 ha lnu,

b) 0,5 ha buraka cukrowego,

c) 0,25 ha grochu.

Wymieniony jest zadowolony i robi wrażenie dobrego gospodarza. 'Natomiast skarży się na MRN w Giżycku ob. [F11], repatriantka z Workuty, której na prośbę o mieszkanie odpowiedziano odmownie ze słowami „po co tu przyjechaliście" '.

2. 'Natomiast nie ma pretensji do władz' ob. [F12] Bronisław, 'który' osiedlił się w marcu br. w Starej Różanie[2], pow. Kętrzyn, w rozwiązanej spółdzielni produkcyjnej, 'w której' kupił 'on' już za otrzymane i swoje pieniądze konia i ~~3 krowy~~ 'krowę'. Jest zadowolony i bierze się ostro za gospodarkę. '~~Nie ma pretensji do władz~~'.

3.Ob. Romuald [F13] (4-ry osoby), jako mechanik warsztatowy osiedlił się w PGR Miłomłyn, pow. Ostróda. Kierownictwo majątku przydzieliło mu dwa pokoje z kuchnią oraz skromne umeblowanie. Wym.[ieniony] otrzymał również zapomogę w postaci ziemniaka i 'w' zbożu na chleb. Cała rodzina czuje się dobrze i jest zadowolona.

Podobnie urządzili się i są zadowoleni:

a)[F14] Maria (4 osoby) – PGR Perkuny,

b)[F15] Jan, zatrudniony jako brygadzista polowy w PGR Borowo, pow.[iat] Giżycko.

'Podobnie zadowolony jest ob.' [F16] Wojciech, PGR Gietrzwałd, pow.[iat] Ostróda 'oraz' [F17] Wojciech, zatrudniony w PGR Łankiejmy, pow.[iat] Kętrzyn, jako traktorzysta, zarabia 'tam' ok. 1500 zł miesięcznie, pracuje, zadowolony i ku zadowoleniu kierownictwa Zespołu. Wybiera się on na punkt do Giżycka, aby opowiedzieć repatriantom jak ~~im~~ 'mu' się obecnie powodzi i namówić jeszcze innych, aby jechali do pracy w PGR Łankiejmy.

2 Jw.

Kierownictwo punktu w Giżycku otrzymało listy od ob. [F18] z Warszawy, rodzina 9 osób, w tym 7-ro dzieci, z podziękowaniami za opiekę podczas pobytu na p-cie oraz że Zw.[wiązek] Naucz.[ycielstwa] Polskiego, który wziął ją jako nauczycielkę pod swoją opiekę, wysyła ją do pracy do Siedlec, gdzie otrzyma również mieszkanie, z którego jest zadowolona. Inny list od ob. [F19], który osiedlił się w Siemianowicach Śląskich mówi, że pracuje w kopalni – może zarobić od 3-4 000 zł. Ma mieszkanie (rodzina 4 osoby) i jest zadowolony. Ob. [F19] namawia w swoim liście repatriantów, aby jechali na Śląsk, gdzie jest dużo kopalń, gdzie można dobrze zarobić i dostać mieszkanie.

W wym.[ienionych] wypadkach i w wielu innych stwierdzono życzliwy stosunek pracodawcy, współpracowników oraz ludności wiejskiej, jak również skromne wymagania i zadowolenie repatriantów.

Należy tu podkreślić, że dużą pomoc i w znaczeniu pomocy materialnej wszechstronnej opieki oraz w mobilizowaniu życzliwości społeczeństwa przejawia Kom.[itet] Woj.[ewódzki] Pomocy Społecznej, który zorganizował już ok. 80 komitetów powiatowych, miejskich i gromadzkich, wspomniane komitety zebrały na dzień 1 kwietnia br. kwotę 445 713 zł. Również przedstawiciele wspomnianych komitetów interweniowali w następujących sprawach:
a) osiedlenia ~~na~~ 'w' 234 wypadkach,
b) przydziału mieszkań w 306 wypadkach.

Poza tym komitety udzieliły:
a) pomocy materialnej 62 rodzinom,
b) pomocy w odzieży, sprzęcie, kartoflach, ziarnie, itd. 339 rodzinom,
c) w dalszym ciągu dysponują pomocą odzieżową dla 712 osób (ok. 8 000 szt. różnej odzieży).

Zakończenie

W skali ogólnokrajowej wg nadbiegłych [sic] z Warszawy informacji, sprawa rozlokowania i osiedlenia repatriantów 'nie' przebiega w woj.[ojewództwie] olsztyńskim 'najgorzej'. Nie mniej jednak, jak to wynika z przeglądu naszego terenu, nie wszystko przebiega sprawnie i dobrze. Przede wszystkim, mimo uchwały PWRN z dnia 4 marca br. w sprawie powołania pełnomocników pow.[iatowych] do spraw repatriacji oraz zadań i sposobu sprawnego i właściwego rozwiązania tego problemu, mimo wysłanej instrukcji oraz ponaglania PPRN do tej pory nie nadesłały sprawozdań i właściwych informacji.

Poza tym pow.[iatowe] zarządy rolnictwa nie mają dokładnego rozeznania terenu i nie wiedzą, czym właściwe dysponują, a mianowicie ile i jakie gospodarstwa wolne. Dalej budowa i remonty zagród, mimo posiadanych kredytów, nie przebiegają dość sprawnie i szybko.

Podobna sytuacja ma miejsce w PGR, które w dalszym ciągu warunkują budowę i remonty mieszkań dla repatriantów otrzymaniem właściwej puli materiałowej.

Niezbyt pomyślną sytuację na odcinku osadnictwa rolnego często ratuje i niespodziewanie polepsza pozostawienie gospodarstw przez wyjeżdżających, zwłaszcza w rzeszowskie, Ukraińców (dziennie, od początku roku, 1-3 rodzin, w ostatnich tygodniach przeciętnie 10 rodzin dziennie), co pozwala w dalszym

ciągu, mimo wspomnianych zaniedbań, błędów i niedociągnięć, posiadać nieplanowaną rezerwę w rolnictwie. Najtragiczniej wygląda sprawa repatriantów w mieście. Tu i ówdzie repatrianci starają się władze kwaterunkowe postawić wobec faktu dokonanego. Tak np. było ostatnio w Olsztynie i Giżycku, gdzie władze musiały bezprawie likwidować przy użyciu siły. Nie mniej jednak jest wiele osób, których [sic] należałoby ulokować w mieście i mieć z nich pożytek, lecz brak mieszkań stoi temu na przeszkodzie.

Wnioski

Celem stworzenia dalszych rezerw i możliwości osiedlania repatriantów należy wszelkimi dostępnymi środkami dążyć, aby podjęte hasło „każda gromada przyjmie i zaopiekuje się repatriantami" – znalazła w pełni swój oddźwięk, zastosowanie i skutek. Hasło to należy propagować i rozszerzyć na dalsze czynniki, a mianowicie – każda gromada, wszystkie władze i urzędy, instytucje, fabryki i warsztaty, stowarzyszenia, szkoły i związki podejmują opiekę przynajmniej nad jedną rodziną repatriantów. Starają się dla niej o miejsce osiedlenia, podejmują remont czy odbudowę mieszkania oraz inną, wszechstronną opieką. Jako pierwszą jaskółkę zwiastującą w tym kierunku dobra nadzieję należy wymienić dyrekcję i pracowników Okr.[ęgowego] Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami w Olsztynie, które postanowiło przekazać repatriantowi ze Zw.[iązku] Radzieckiego gospodarstwo rolne, na chodzie, o powierzchni 11,5 ha, w pow.[iecie] działdowskim (patrz: „Głos Olsztyński" z dnia 2 kwietnia [19]57 r., nr 79/1638, wyd. A).

Tego rodzaju propagandą i rozszerzaniem hasła takiej właśnie pomocy, a nie zbieraniem drobnych datków pieniężnych, powinny się zająć Komitety Pomocy Społecznej. One właśnie powinny rejestrować zgłoszenia, zobowiązania dopilnować, aby te zobowiązania były wykonywane.

Odnośnie zarządzeń centralnych, to należy zaznaczyć, że do tej pory nie ma jeszcze anonsowanej uchwały rządu w sprawie repatr.[iantów], jak również zupełnie głucho odnośnie wniosku naszego o 6,4 milj. [właśc.: milionów] zł do Min.[isterstwa] Gospod.[arki] Kom.[unalnej] i Mieszk.[aniowej] na remont 1 100 izb naszego województwa.

-/-
Jeżewski

'Olsztyn 10 kwietnia [19]57 r.'

25

Wniosek o zasilenie kadrowe Wojewódzkiego Biura ds. Repatriacji

APO, sygn. 444/18/803, s. 25.
msp
Olsztyn 12 kwietnia 1957 r.
mtk

'na Prez.[ydium] WRN, 12 kwietnia [19]57 r. '

Proszę o przydzielenie przynajmniej na okres dwóch tygodni 2-ch pracowników do Woj.[ewódzkiego] Biura do Spraw Repatriacji.

Uzasadnienie

Biuro składa się obecnie z 3-ch pracowników, z których 2-ch załatwia wyłącznie sprawy zapomóg, tj. rozpatruje, kwalifikuje i wypłaca zapomogi. Obecnie wpływa miesięcznie ok. 600 podań o zapomogi, przy czym 400 podań leży w tej chwili niezałatwionych. Nagromadzenie zostało spowodowane z tej przyczyny, że Warszawa przekazuje pieniądze sukcesywnie, przy czym są takie dni, a nie raz tygodnie, że pieniędzy w banku nie ma i wówczas czeka się na ich przelew, a tymczasem ilość podań rośnie.

Gdy się zważy, że z każdym repatriantem należy chwilę porozmawiać, że musi on wypełnić szereg formalności, że gospodarowanie pieniędzmi państwowymi wymaga uwagi i ostrożności, że robi się wykazy i sprawozdania finansowe do warszawy [sic], chodzi się do banku, wysyła się repatriantom zawiadomienia, itd., czasowy przydział dwóch nowych pracowników będzie wykorzystany i uzasadniony.

'Dla informacji podaje się, że do tej pory od początku roku wypłacono 3 631 250 zł zapomóg (w ub. roku – przez cały rok tylko 803 490 zł). W tym samym okresie czasu, tj. od połowy ub. roku do 10 kwietnia br., prezydia PRN wydały ok. 18 500 wyzewów.

Olsztyn 12 kwietnia [19]57 r.

-/-
W. Jeżewski

26

Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn.
Fragment poświęcony zagadnieniom akcji repatriacyjnej.

APO, sygn. 1141/330, s. 179-190.
msp
Olsztyn 12 kwietnia 1957 r.
mtk

Protokół nr 15/57
z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Olsztynie w dniu 12 kwietnia [19]57 r.

[...]
Porządek dzienny:
1.Informacja o ruchu i dyslokacji repatriantów.
[...]
[dyskusja]

Tow. Tomasik[1] – Do chwili obecnej przyjęliśmy do pracy w PGR-ach 99 rodzin repatriantów. Gdy chodzi o utrzymanie stałego kontaktu z punktem repatriacyjnym to jest [to] dość trudne, a to dlatego, że większość repatriantów jedynie się zgłasza [natomiast?] na natychmiastowe wyjazdy nie chcą się zgodzić [sic].

Przygotowane mamy 334 izby mieszkalne na przyjazd repatriantów (rodziny), a dla samotnych jest przygotowanych 222 izby mieszkalne.

Jeśli chodzi o spółdzielczość pracy, możemy w tym roku zatrudnić około 560 ludzi. Obecnie zatrudniliśmy 96 rodzin. Zatrudnienie dalszych rodzin rozbija się na [sic] brak mieszkań, gdyż spółdzielczość nimi nie dysponuje. Obecnie Zarząd[2] stara się o fundusze interwencyjne na sumę 25 mil.[ionów] złotych celem uruchomienia niektórych nieczynnych zakładów przemysłu terenowego oraz rozszerzenie produkcji, jak cegielnie, betoniarnie, prefabrykaty zastępcze, tym samym można zatrudnić przeszło 150 repatriantów.

Odnośnie przemysłu terenowego to w ciągu roku będzie mógł zatrudnić około 1 300 osób, lecz tu również rozbija się wszystko o brak mieszkań, a przemysł terenowy odczuwa poważny brak ludzi do pracy.

Tow. Jeżewski – Czy były prowadzone rozmowy z Pełn.[omocnikiem] Rządu [?]. Otóż były wielokrotnie prowadzone. Parokrotnie proszono o przysłanie na nasze województwo rolników, ale trudność polega na tym, że punkty graniczne są przeładowane, stąd aby je rozładować, nie chcą zajmować się segregacją ludzi.

Jeśli chodzi o ludzi [właśc.: dzieci], to z chwilą przyjazdu na punkt [repatriacyjny] są kierowane od razu do szkół, gdzie otoczone są opieką i korzystają z tych uprawnień, co i wszystkie dzieci.

---

[1] Zapis protokołu dowodzi, że kolejni mówcy odpowiadali na pytania, nie zostały one jednak odnotowane.

[2] Tj. Wojewódzki Zarząd Spółdzielni Pracy w Olsztynie.

Czy jest możliwość rozdzielenia przez nas paczek, które otrzymuje kuria biskupia? O ile ja się orientuję, to kuria otrzymuje paczki z zagranicy i ze względu na to, że nie były przeprowadzone rozmowy z kurią, sądzę, że kuria nie będzie chciała na to pójść, a raczej rozdzielać je [będzie] sama.

Tow. Hrycyk wysunął projekt uruchomienia więcej punktów [repatriacyjnych] m.in. w Krośnie i Smołowie, gdzie stoją puste pałace, a jednocześnie [są one] blisko PGR-ów, co pozwoliłoby umieścić przeszło 600 repatriantów, którzy mogliby od razu znaleźć miejsce pracy.

Tow. Głębski poinformował, że Prezydium WRN wydało uchwałę odnośnie repatriacji. Jeśli chodzi o repatriantów rolników, to jej załatwienie sprawia wiele trudności, a to dlatego, że dużo repatriantów przyjeżdża na wyzewy, których do chwili obecnej wydano przeszło 18 tys.

Tow. Boenigk poinformował egzekutywę o treści narady, jaka toczyła się na posiedzeniu [sic] komisji ds. rozwoju Ziem Zachodnich w Warszawie. Na naradzie jako jeden z punktów stała sprawa repatriacji, którą referował tow. Sznek.

Tow. Masztaler – Dlaczego w tej chwili przyjeżdża mało repatriantów rolników [?]. Otóż z rozmów z repatriantami wynika, że władze Litewskie Radzieckie [sic] wstrzymały wyjazd do kraju [tj. do Polski] rolników, a to dlatego, że [sowchozy/kołchozy?] zaczęły się rozpadać – aby tego uniknąć, do czasu przeprowadzenia siewów, oni nie przyjadą. A więc należy się spodziewać, że w III kwartale będziemy mieli napływ repatriantów-rolników. Obecnie przyjeżdżają inne zawody.

Jeśli chodzi o nowy punkt repatriacyjny, to wypowiedział się przeciw otwarciu go w Prabutach. Wyraził pogląd, że punkty należy otwierać tam, gdzie jest zapotrzebowanie na siły robocze, a także nieprzeludniony powiat, m.in. Braniewo, Węgorzewo itp. Dalej zaznaczył, że źle jest z przygotowaniem mieszkań w PGR-ach, to co było proponowane nie nadaje się do użytku mieszkalnego (brak okien, podłóg itp.)

Tow. Masztaler wysunął wniosek, aby Prez.[ydium] WRN wydało uchwałę w sprawie przyjmowania młodzieży do szkół średnich i wyższych bez egzaminów języka Polskiego [sic] z tego powodu, że młodzież ta język polski zna bardzo słabo.

Tow. Boenigk zaproponował, aby na punkcie repatriacyjnym zorganizować kurs języka polskiego.

Tow. Tomaszewski – Do tej pory do kraju przybyło ok. 120 tys. repatriantów. Założenia idą w tym kierunku, aby miesięcznie przybywało 9 tys. repatriantów i ten stan będzie utrzymany. Do nas, jak wynika z materiału[3], przybyło około 4 tys. osób, jednak z tej liczby 380 rodzin jeszcze poszukuje mieszkań, a ta sprawa załatwiana jest zbyt powolnie, gdyż takich możliwości nie mamy. Z drugiej strony jest nienormalna sytuacja jeśli chodzi o zatrudnienie, gdyż ci repatrianci nie chcą iść na wieś i do PGR-ów. W tej sytuacji trzeba podjąć środki, aby tę nienormalną sytuację rozładować, gdyż repatriantów wciąż przybywa.

Towarzysze poruszali sprawy tych pałaców. Uważam, że można zrobić podpunkty [repatriacyjne] i tam przenosić rodziny repatriowane, które na czas

[3] Być może chodzi o informację przedłożoną egzekutywie KW PZPR w Olsztynie dot. ruchu i dyslokacji repatriantów, patrz DOK 22.

[właśc.: do czasu] znalezienia pracy żyłyby z otrzymanych zapomóg. Tę sprawę trzeba będzie szybko przeprowadzić, gdyż jak wynika z sytuacji, repatrianci nie będą chcieli się wynieść z punktu [repatriacyjnego], a to z tego względu, że mają pełne wyżywienie i gdzie spać. Takie postawienie przez nich sprawy może prowadzić do załadowania punktu i uniemożliwienia przyjmowania dalszych repatriantów.

W dalszym ciągu [Tomaszewski] poruszył sprawę braku zainteresowania ze strony kierowników PGR, instytucji i zakładów pracy – w celu szukania na punktach repatriacyjnych ludzi do pracy – fachowców. Wynik taki, że miast fachowcy osiedlać się w naszym województwie, wyjeżdżają do województwa wrocławskiego, które ma duże zapotrzebowanie.

Również jest rzeczą konieczną ustalić, ile w ciągu miesiąca można uzyskać izb mieszkalnych, zagród itp., a to dlatego, że do obecnej chwili nie mamy takiego rozeznania. Rozeznanie to pomogłoby poważnie w celu rozwiązania problemu repatriacji. Wspomniał o tym dlatego, że poważna ilość gospodarstw po wyjeżdżających autochtonach, niemcach [sic] na zachód i ukraińcach [sic] na wschód nie jest rezerwowana dla repatriantów.

Sprawa opieki i pomocy społecznej. Było wiele szumu w gazetach w sprawie repatriacji, ale szło się jedynie na sensację – oddźwięk owszem jest zapotrzebowanie, ale nie służące [sic]. Stąd też, aby przeciąć te sensacje, kwestie zbiórek itp., trzeba 'się' temu zdecydowanie przeciwstawić, a natomiast ustawić te komitety pomocy na wyszukiwanie rezerw w postaci mieszkań, pracy itp. Te sprawy trzeba zlecić do realizacji komitetom powiatowym[4]. Również należy przyjąć wnioski, które zostały wysunięte przez tow. Pabisia i Masztalera odnośnie szkół, nauczania języka Polskiego [sic] i nie zdawania egzaminów przy przyjmowaniu na szkoły średnie dzieci repatriantów.

Po przedyskutowaniu sprawy egzekutywa KW postanowiła:
Upoważnić tow. Jeżewskiego i Pabisia w celu wypracowania wniosków odnośnie problemu repatriacji.
[...]

[4] Z toku wywodu Stanisława Tomaszewskiego trudno wywnioskować, czy chodzi o komitety powiatowe PZPR, które powinny „ustawić" społeczne komitety pomocy repatriantom, czy też może o te ostatnie, którym powinno się „zlecić" odpowiednie zadania.

27

Uchwała Prezydium WRN w Olsztynie nr XVI/109 z dnia 3 maja 1957 r.
ws. organizacji akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/I/99, s. 1136
msp
Olsztyn 3 maja 1957 r.
mtk

Uchwała Prezydium WRN w Olsztynie nr [XVI/109] z dnia [3 maja] 1957 r.

Nawiązując do uchwały Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r. § 12, pkt 1 i 2 w sprawie pomocy dla repatriantów oraz Tymczasowej Instrukcji Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji w sprawie zasiłków i zapomóg dla repatriantów Prezydium WRN uzupełnia pkt 1, 2 i 12 swojej uchwały nr IX/51 z dnia 4 marca 1957 r. następująco:

pkt 1

dla koordynacji poszczególnych jednostek powiatowych i miejskich rad narodowych powołuje się Pełnomocnika Wojewódzkiego w osobie Przewodniczącego (~~z-cy przewodnicz~~[ącego]) ob. 'Zbigniewa Januszko oraz two. Bujdens[a], Przew[odniczącego] WKP [Wojewódzkiej Komisji Planowania] jako z-cę Woj.[ewódzkiego] Pełn[omocnika] ds. Repatriacji'.

pkt 2

Prezydia pow[iatowych] rad narodowych powołają do dnia 15 maja 1957 r. pełnomocnika powiatowego ds. repatriacji w osobach przewodniczącego (~~z-cy przewodn~~[iczącego]) prezydium rady.

pkt 3

Pełnomocnikom Wojewódzkiemu i powiatowym ds. repatriacji przydziela się do pomocy konieczną ilość pracowników.

pkt 4

Przy pełnomocniku ds. repatriacji tworzy się organy doradcze – komisje złożone z kierowników zainteresowanych jednostek organizacyjnych właściwych prezydiów rad narodowych, jak: [wydziałów] społ[eczno]-admin[istracyjnych, gospod[arki] komunal[nej], zatrudnienia, rolnictwa i zdrowia.

pkt 5

Upoważnia się Zarząd Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN do przekazania prezydiom rad narodowych kompetencji wynikających z § 6 pkt 2 tymczasowej instrukcji i funduszów przeznaczonych na zapomogi dla repatriantów.

pkt 6

Upoważnia się prezydia powiatowych rad narodowych w osobach uprawnionych do dysponowania gotówką spośród członków prezydiów rad (przewodniczącego względnie z-cę) do wypłacania zapomóg dla repatriantów w myśl zasad określonych Tymczasową Instrukcją Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji § 1 pkt 2, § 2 pkt 1, § 3 pkt 3 i 4, § 4 pkt 3, § 5 pkt 1 oraz § 6 pkt 2.

-/-
[podpis nieczytelny]

28

Tymczasowa instrukcja ws. repatriacji dla powiatowych pełnomocników ds. repatriacji

APO, sygn. 444/18/802, s. 2-5.
msp, rkp
Olsztyn 9 maja 1957 r.
MP

'9 maja [19]57 r.
do Zarządu'

Instrukcja 'tymczasowa w sprawie repatriacji' [wydana] na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r. [oraz] Instrukcji Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji oraz uchwały Prezydium WRN w Olsztynie z dnia 4 marca i 5 maja 1957 r. w sprawie repatriacji, ustala się co następuje:

I. Sprawy Organizacyjne

pkt 1
Pełnomocnicy Powiatowi do Spraw Repatriacji
a) koordynują akcję repatriacyjną,
b) utrzymują kontakt i współdziałają ze wszystkimi władzami, urzędami i instytucjami, odnośnie wspomnianej akcji,
c) żądają, zbierają, aktualizują i szczegółowo ewidencjonują wszystkie wolne gospodarstwa, mieszkania i miejsca pracy, (gdzie, ile, jakie) również PGR i Leśne oraz zabezpieczają je w pierwszym rzędzie dla repatriantów,
d) czuwają wespół z innymi czynnikami nad przydzielaniem wspomnianych gospodarstw, mieszkań i pracy, w pierwszym rzędzie dla repatriantów,
e) ściśle współpracują i współdziałają z Kom[itetem] Pom[ocy] Społ[ecznej] dla repatr[iantów],
f) roztaczają wszechstronną troskę i opiekę nad repatriant[ami] tak w czasie osiedlania, jak i po tym, aż do momentu zagospodarowania,
g) mobilizują społeczeństwo przy pomocy Kom[itetu] Pom[ocy] Społ[ecznej] w stworzeniu właściwej i życzliwej atmosfery dla repatriantów oraz w wyszukiwaniu dodatkowych możliwości dla osiedlania. Szczególnie, ustawicznie, mobilizują Rady Gromadzkie, instytucje, biura i urzędy, fabryki i warsztaty, stowarzyszenia i związki oraz szkoły do podejmowania uchwał odbudowy czy odremontowania gospodarstw, czy domu mieszkalnego, w znalezieniu mieszkania i pracy, zaorania czy zasiania roli, w zakupieniu, czy użyczeniu sprzętu gospodarskiego, czy domowego, inwentarza żywego itd. Mobilizują społeczeństwo do zaopiekowania się przynajmniej jedną rodziną aż do momentu jej zagospodarowania.

pkt 2
Pełnomocnicy Pow[iatowi] ds. Repatriacji w Giżycku i Iławie szczególną opieką i pomocą otaczają punkty repatriacyjne na swoim terenie i dopomogą kierownikom tych punktów do szybkiego i sprawnego ich rozładowania.
Poza tym dopilnują aby:
a) dzieci były kierowane i natychmiast przyjmowane jeszcze w czasie pobytu na p-kcie do szkół, przedszkoli i żłobków,
b) inwalidzi i ludzie starzy oraz chorzy otrzymali należne im emerytury, renty i zasiłki oraz zapewniony pobyt w sanatoriach i domach wypoczynku,
'Wszyscy repatrianci przeszli badania lekarskie. Uwarunkowane to jest również otrzymaniem zapomogi'.
c) szczególną uwagę należy zwrócić na możliwości przygotowania PGR oraz właściwe warunki bytowe i mieszkaniowe repatriantów.

pkt 3
Pełnomocnicy powiatowi ds. repatriacji założą w swoich biurach ewidencję osiedlonych w powiecie repatr[iantów] i w comiesięcznych sprawozdaniach do dnia 5 każdego miesiąca będą wykazy liczbowe z podaniem ilości rodzin i osób, osiedlenia na gospod[arstwach] indywidualnych, w PGR czy w mieście, nadsyłać za okres ubiegły na ręce Pełnomocnika Woj[ewódzkiego] ds. Repatriacji.

II. Sprawy Finansowe

pkt 4
~~'Uprasza~~ Upoważnia' się Prezydia Powiatowych Rad Narodowych do rozpatrywania wniosków i decydowania o wypłacaniu zapomóg pieniężnych dla repatriantów.

pkt 5
Celem dokonania wypłat wspomnianych zapomóg, zostaje otwarta akredytywa budżetowa na nazwisko Przewodniczącego Prez[ydium] Pow[iatowej] Rady Narodowej.

pkt 6
W[yżej] wym[ieniona] akredytywa jest przeznaczona wyłącznie na wypłatę zapomóg dla repatriantów i za właściwe jej rozdysponowanie czyni się odpowiedzialnym osobiście Przewodniczącego Prezydium Rady.

pkt 7
Wypłata zapomóg winna być dokonana na podstawie podania repatriantom 'rozpatrzonego przez Komisje wym[ienione] w § 6 Tymcz[asowej] Inst[rukcji] Peł[nomocnika] Rządu' za pomocą czeków podpisywanych przez ob. przewodniczącego i z[astęp]cę przewodniczącego w sposób i do wysokości ściśle określonej Tym[czasową] Inst[tukcją] Pomocnika Rządu ds. Repatriacji. Czek doręcza się za pokwitowaniem i uczynieniem odpowiedniej adnotacji na odwrocie karty repatriacyjnej petenta.

pkt 8
Wypłatę zapomogi na zakup odzieży pozostawia się w gestii Pełnomocnika Woj[ewódzkiego] ds. Repatriacji po uprzednim zaopiniowaniu przez Pełnomocnika Pow[iatowego] ds. repatriacji i z zachowaniem przepisów § 10 i 11 Tymcz[asowej] Instr[ukcji] Pełn[omocnika] Rządu ds. Repatriacji.

pkt 9
Po wyczerpaniu się akredytywy Pełnomocnik Powiatowy ds. Repatriacji wystąpi do Pełn[omocnika] Woj.[ewódzkiego] z wnioskiem o dodatkową akredytywę, przesyłając równocześnie rozliczenie ze zużycia poprzednich kredytów na ręce Kier[ownika] Zarz[ądu] Spr[aw] Wewn[ętrznych].
Za podstawę do rozliczenia będą służyły listy zbiorcze oraz podania już załatwione wraz z dołączonymi do nich pokwitowaniami grzbietami książeczek czekowych. (Wzór pokwitowania w załączeniu) [1].

pkt 10
O każdorazowej wypłacie należy poczynić pismem czytelnym adnotację na odwrocie karty repatriacyjnej, a mianowicie: „zapomogę wypłacono dnia …[19]57 r. zł… (słownie: …)", podpis wypłacającego o stanowisko.

pkt 11
Prezydia Powiatowych Rad Narodowych założą ewidencję wypłacanych zapomóg wg następującego wzoru:

Lp.	Imię i nazwisko	Miejsce wystawienia i Nr karty repatr[iacyjnej]	Dotychczas otrzymał w kwocie		Ilość osób	Obecnie przydzielono	Uwagi i inne
			zasiłek	zapomogę			
1.	Bomba Jan	Przemyśl Nr 12357	300	-	1	500	!

'Pełnomocnik Wojewódzki ds. Repatriacji'

[1] Wzoru nie publikuje się.

29

Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim wg stanu na dzień 21 maja 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 30.
msp
Olsztyn 27 maja 1957 r.
mtk

Informacja odnośnie repatriacji

Od chwili uruchomienia punktu repatriacyjnego w Giżycku, tj. od 27 stycznia br. oraz punktu w Prabutach (5 maja [19]57 r.) przybyło 1 271 repatriantów. Opuściło punkty i udało się na stałe miejsce osiedlenia 972 osoby, pozostaje na punktach 299 repatriantów. Miejsc wolnych jest obecnie 300.

Wyzewów zostało wydanych do tej pory ponad 23 000 sztuk. Przybyło na nie, poza punktami repatriacyjnymi, ponad 6 000 repatriantów. Zapomóg w tym samym czasie wypłacono dla 5 377 osób na sumę 5 114 909 zł, w tym w ub. roku 803 494 zł. Rachunki na wypłatę zapomóg w powiatach zostały otwarte, pieniądze w dniu dzisiejszym ostatecznie przekazane. Prezydium [właśc.: prezydia] PRN zaczną wypłacać zapomogi w końcu b.[ieżącego] tygodnia.

Na gospodarstwach indywidualnych osiedliło się od początku roku 321 rodzin repatr.[iantów], w PGR w tym samym czasie 36, a w PGL 3 rodziny.

Wolnych, ale wymagających remontu, gospodarstw indywidualnych jest w chwili obecnej 239. Państw.[owe] Gosp.[odarstwa] Leśne posiadają gotowe 23 zagrody leśne odremontowane, PGR dysponuje 36 wolnymi mieszkaniami dla rodzin.

-/-
W. Jeżewski

Olsztyn 27 maja [19]57 r. [1]

[1] Pominięto dopiski odręczne dot. wyliczeń kosztów remontów.

30

Repatriacja. Możliwości osiedleńcze w województwie.

APO, sygn. 444/18/803, s. 20-21.
mps
Olsztyn 31 maja 1957 r.
mtk

Repatriacja

Umowa podpisana ze Związkiem Radzieckim w kwietniu 1957 r. odnośnie repatriacji przewiduje powrót do kraju w 1957 i 1958 r. kilkuset tysięcznej rzeszy naszych Rodaków [sic].

W związku z powyższym sprawa ta staje się w skali krajowej, a zwłaszcza naszego województwa, zagadnieniem pierwszoplanowym, gdyż będziemy zmuszeni przyjąć ok. 20 000 rzeszę Polaków, dla której wobec ogromnego i jeszcze niezabliźnionego zniszczenia wojennego naszego województwa nie ma właściwych warunków i miejsca.

Według dokładnego rozeznania możliwości dyspozycyjne województwa zamykają się w obecnej chwili w następujących granicach:

a)300-400 gospodarstw indywidualnych wymagających nieraz poważnego remontu,

b)300 izb w PGR, jeśli dopiszą wszystkie warunki, to znaczy, jeśli zleceniobiorcy (firmy) wykonają podjęte roboty – to są możliwości osiedleńcze naszego województwa.

Razem z powyższej puli może skorzystać ok. 2 000 rodzin, tj. ok. 6 000 osób. Jeśli się zważy, że już jest w województwie ponad 6 000 repatriantów, to należałoby znaleźć w tym roku 'jeszcze' miejsce dla ok. 8 000 ludzi 'poza wymienionymi przed lit.[erą] a i b'. Ponieważ miasta są przepełnione i borykają się z szalonymi trudnościami, np. Olsztyn na dzień 30 kwietnia br. posiadał 2 500 podań o mieszkania, a będzie do końca roku dysponować zaledwie 800 izbami, trzeba więc będzie osiedlić tych ludzi na wsi.

Dlatego Prezydium WRN, celem stworzenia dalszych rezerw i możliwości osiedlenia repatriantów, rzuciło hasło szukania dodatkowych możliwości wśród społeczeństwa i apeluje do sumienia obywatelskiego przewodniczących gromadzkich rad narodowych, aby dążyli wszystkimi siłami i spowodowali, aby każda gromada podjęła opiekę przynajmniej nad jedną rodziną repatriantów. Aby starała się dla niej o miejsce osiedlenia, podjęła remont czy odbudowę mieszkania oraz inną wszechstronną pomoc, jak np. użyczenia kartofli czy ziarna, zaorania czy zasiania pola, pożyczenia konia, wozu czy innego sprzętu gospodarskiego, czy domowego, słowem zaopiekowała się aż do momentu całkowitego zagospodarowania repatrianta.

Tak pojęta opieka leży w granicach możliwości każdej gromady. Ale nade wszystko należy dla repatrianta zabezpieczyć dach nad głową. Jak stwierdzono, niemal każda gromada posiada takie rezerwy albo w postaci stojących pustkami

domów, nie wymagających nawet wielkiego remontu, w których po odremontowaniu sposobem gospodarczym można by zainstalować repatrianta rolnika, względnie rzemieślnika, druga stoi pustkami [?]. W tych warunkach właściciele mogliby odstąpić na czasowe (do momentu odbudowania czy odremontowania własnego dla repatrianta gospodarstwa) użytkowanie dla przybywającej z zagranicy rodziny repatrianta.

Możliwości, a raczej warunki osiedleńcze PRL, choć wydaje w tym roku na cel związany z repatriacją ok. 1 000 000 000 zł, a zwłaszcza warunki naszego województwa będą zbyt skromne i będą przyczyniać władzy administracyjnej ogromnych trudności, jeśli całe społeczeństwo nie weźmie w tym szerokiego udziału i nie pomoże władzy, i nie stworzy dodatkowych możliwości osiedlenia repatriantów na wsi.

31

Harmonogram przekazywania izb mieszkalnych uzyskanych w ramach akacji remontów w 1957 r.

APO, sygn. 444/18/802, s. 85.
msp, rkp
Olsztyn, maj 1957 r.
MP

HARMONOGRAM
przekazywania izb mieszkalnych z uzysku – wyremontowanych w ramach akcji „R" – 1957 r.

lp.	MZBM	w miesiącach							Planowanie ilości izb		na sumę tys. zł.
		VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII			
1	m.[iasto] Ostróda	-	-	-	-	10	8	22	40	'v'	500
2	m. [iasto] Kętrzyn	-	-	-	-	30	20	-	50	'v'	600
3	m. [iasto] Giżycki	-	-	-	3	10	17	20	50	'47'	600
4	m. [iasto] Pasłęk	-		3	4	8	-	-	15	'8'	180
5	m. [iasto] Mrągowo		10	-	-	7	16	-	33	'23'	300
6	m. [iasto] Węgorzewo	-		-	-	8	12	-	20	'v'	340
7	m. [iasto] Lidzbark War[miński]	-	-	-	5	6	9	-	20	'15'	320
8	m. [iasto] Biskupiec	-	-	-	-	8	7	-	15	'v'	150
9	m. [iasto] Reszel	-	-	-	-	-	20	34	54	'v'	580
	Razem:	-	10	3	12	87	109	76	297		3570

32

Informacja o działalności wojewódzkiego i powiatowych komitetów pomocy repatriantom do dnia 1 czerwca 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 84-85b.
msp
Olsztyn 2 czerwca 1957 r.
mtk

---

*Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom
przy Polskim Czerwonym Krzyżu*

INFORMACJA

Z działalności Woj.[ewódzkiego] i Pow.[iatowych] Komitetów Pomocy Repatriantom przy Zarządach PCK w Olsztynie do 1 czerwca 1957 r.

Na terenie województwa olsztyńskiego powstało 20 komitetów powiatowych, 10 komitetów miejskich oraz 60 komitetów gromadzkich i zakładowych. W okresie swej działalności komitety zebrały drogą dobrowolnych ofiar z imprez, itp. 616 429,29 zł, dość 'w tym' poważne wpływy stanowią wpłaty ze spółdzielczości jako nadwyżki, które na zebraniach wyborczych postanowiono przekazać na cele repatriacyjne.

Z uzyskanych sum komitety wydały na zapomogi dla chorych, na pokrycie kosztów podróży, dla poszukujących pracy oraz inne pomoce zł 74 795,-

Na zakup mebli i urządzeń gospodarczych oraz odzieży z przeceny wydatkowano sumę zł 53 503,-

Na zakup narzędzi rolniczych 2 000 zł. Na zakup inwentarza żywego, jak prosiąt, cieląt – 9 250 zł. Na remonty mieszkań 28 045 zł, z czego remontuje się 7 mieszkań w pow.[iecie] ostródzkim, 1 w D.[obrym] Mieście i wyremontowano po jednym mieszkaniu w Iławie i Działdowie.

Poza ofiarami pieniężnymi wpływały także dary w naturze, jak np.[:]

a)w postaci odzieży, obuwia i bielizny. W powiatowych komitetach zebrano 3 291 sztuk, na terenie m.[iasta] Olsztyna [zebrano] 2 670 sztuk oraz otrzymano z 'Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Repatriantom' z Warszawy 14 542 sztuk, dotychczas wydano 12 267 szt. odzieży. W magazynie Wojewódzkiego Komitetu obecnie znajduje się jeszcze 8 976 szt. odzieży, która w ostatnich dniach otrzymano z Warszawy.

Ogólnie biorąc, odzież przydzielana była na indywidualne podania repatriantów województwa, po uprzednim zebraniu i zaopiniowaniu przez komitety pomocy repatriantom. Częściowo przekazywana była odzież w większej ilości do dyspozycji pow.[iatowych] komitetów pomocy repatriantom, jak: do Giżycka, Prabut ~~(gdyż istnieją tam Punkty Repatriacyjne)~~ oraz ~~mniejszych~~ 'do' powiatów ~~o większym nasileniu repatriantów~~, jak Pasłęk, Pisz, Górowo [Iławeckie].

W najbliższych dniach przekaże Wojewódzki Komitet odzież powtórnie do Giżycka i Prabut oraz do Kętrzyna, Braniewa i Ostródy. Trudnością w gromadzeniu i rozdzielaniu darów w postaci [odzieży ?] jest brak odpowiednich magazynów, jak m.[ieście] Olsztynie, tak i w powiatach.

Prezydia rad narodowych odmawiają przydziału lokali na powyższe cele, niewątpliwie z braku tych lokali. Szczególne trudności z magazynem są w mieście Olsztynie, 3-pokojowy lokal w baraku przy ul. Kołobrzeskiej nr 5 nie nadaje się na magazyn. Z tego 1 pokój został samowolnie zajęty na mieszkanie przez repatrianta. ~~Na złożony przez Komitet Wojewódzki meldunek o powyższy, referat kwaterunkowy Prez.[ydium] Miejskiej Rady Narodowej nie poczuł się w obowiązku nawet odpowiedzieć~~. W dniu 10 czerwca, na skutek szalejącej przez godzinę ulewy, magazyn został zalany wodą i niewątpliwie część odzieży z tego powodu może ulec zniszczeniu.

b) narzędzi rolniczych i mebli zebrano 170 sztuk,
c) zboża – 3 400 kg,
d) ziemniaków – 8 200 kg.

Cyfry te nie są dokładne, gdyż mebli, zboża, ziemniaków gromadzkie komitety i zakładowe zbierają i natychmiast oddają dla repatriantów osiedlonych w ich gromadach lub zatrudnionych w ich zakładach pracy. Prócz tego komitety prowadzą szeroką pomoc w załatwianiu najrozmaitszych spraw bądź to w postaci interwencji u właściwych władz i czynników, bądź też w postaci porad prawnych poprzez sekcje prawne, które istnieją przy powiatowych i wojewódzkim komitetach pomocy repatriantom. Rozwinięta jest szeroka sieć informacji w poszukiwaniu rodzin poprzez placówki PCK.

~~Dla informacji podajemy, że~~ w okresie od ~~zawiązania się~~ 'powstania' komitetów[:]
1) interweniowano w sprawie mieszkań w 317 wypadkach,
2) w uzyskaniu gospodarstw lub w przyspieszeniu załatwiania aktów nadania [ziemi] w 271 wypadkach,
3) w innych sprawach, jak remontach mieszkań lub gospodarki, w uzyskaniu pracy, w otrzymaniu zapomogi osiedleńczej, uzyskaniu pożyczki w banku itp., w 502 wypadkach.

Nie wszystkie interwencje były i są załatwiane szybko i pozytywnie ku zadowoleniu repatrianta i komitetu. Trudności są na odcinku otrzymania mieszkań w mieście, remontów zagród wiejskich i szybkiego załatwiania formalności i związanych z aktami nadania ziemi.

Remonty zagród wiejskich wloką się powoli [sic], a to z różnych przyczyn bądź z braku środków transportu, materiałów budowlanych i fachowych robotników, a poniekąd nawet z powodu złej organizacji pracy. Jaskrawym przykładem posłuży remont zagrody wiejskiej dla repatrianta [F1] Edwarda w Sąpach, pow.[iat] Pasłęk, remont gospodarstwa trwa tam od m-ca lutego i nie ma widoków na jego zakończenie.

Obecnie mieszka ww. repatriant w mieście i u swego krewnego, 9 km od gospodarstwa. Inwentarz żywy trzyma zaś u znajomego we wsi Rubity, z którego

nie ma korzyści. Pomimo że sam pomaga przy remoncie, dowozi materiał pożyczonymi końmi, za które w przyszłości będzie musiał odrobić, remont zagrody nie posuwa się.

Jego osobiste interwencje i komitetu powiatowego w tej sprawie są bezskuteczne. Niektórzy repatrianci przeprowadzają remont swych zagród sposobem gospodarczym, jak np. [F2] Władysław we wsi Kozłowo, pow.[iat] Nidzica. W powiecie Braniewo remontuje się obecnie 67 zagród wiejskich. Większość repatriantów przeprowadzają [sic] sami remonty za otrzymaną pożyczkę pod nadzorem inspektora budownictwa wiejskiego. Jednak i tam remonty przebiegają słabo, a to z braku środków transportu i materiałów budowlanych. Szczególnie słabo przebiegają remonty w pow.[iatach] Pasłęk, Reszel, Górowo Iław.[eckie], Lidzbarku Warm.[ińskim] i Węgorzewie.

Jeżeli chodzi o remonty mieszkań w miastach, przebiegają one sprawnie. Tutaj głównie odczuwa się brak kredytów na remonty. Przydzielony kredyt w wysokości 3 500 000 zł, kosztem którego uzyskamy 297 izb, jest stanowczo za mały.

W[edłu]g potrzeb naszego województwa należałoby uzyskać jeszcze dodatkowo 3 mi.[liony] złotych, i tak np.: D.[obre] Miasto potrzebuje 640 000 zł. Spory kredyt pożądany by był dla Prabut, Kętrzyna, Barczewa, Jezioran, itp.

Współpraca komitetów z radami narodowymi, a szczególnie z pełnomocnikami do spraw repatriacji układa się pomyślnie. Wnioski komitetów w ramach możliwości są załatwiane szybko. W terenie odczuwa się brak troski i zainteresowania życiem repatriantów na szczeblu niektórych gromadzkich rad narodowych, np. Dobry i Rychliki, pow.[iat] Pasłęk, Lubomino, pow.[iat] Lidzbark [Warmiński] i inne. Są także gromadzkie rady narodowe jak Lelkowo, pow.[iat] Braniewo, gdzie opieka nad repatriantami jest dobra i zasługuje na wyróżnienie.

Są wypadki, że zarządy rolnictwa PPRN nie mają dokładnego rozpoznania co do ilości i jakości wolnych zagród na terenie powiatu, repatrianci zmuszeni są do wędrówek od gospodarstwa do gospodarstwa i są częste wypadki, że gospodarstwa wskazane przez zarząd rolnictwa są już zajęte przez miejscowych rolników.

Szereg gospodarstw opuszczonych przez rolników nie ~~są~~ 'jest' prawie [właśc.: prawnie] przekazanych do zarządu rolnictwa i obecnie stoją bez właścicieli, a nie mogą być przydzielone i objęte przez repatriantów, którzy mają zamiar objąć gospodarstwa i dłuższy okres czasu czekają na prawne załatwienie, nie mogą otrzymać pożyczki na zagospodarowanie (na kupno krowy i konia).

Repatrianci w mieście są zmuszeni opłacać za ogrody i sady, opłaty wynoszą dość pokaźne sumy dla repatriantów, na interwencję komitety PMRN odpowiedziało, że są na własnym rozrachunku i nie mogą zwolnić repatriantów od opłat.

<u>Wnioski</u>:

1) zwrócić uwagę pow.[iatowych] rad [narodowych] na właściwe i szybkie załatwienie interwencji w sprawie repatriantów, a przede wszystkim na szybsze załatwianie aktów nadawczych na gospodarstwa,
2) przeanalizowanie i przyspieszenie remontów zagród wiejskich na ich terenie,
3) na uzyskanie większego przydziału puli materiałów budowlanych,

4) na udzielenie pomocy komitetom w uzyskaniu lokalów na magazyny na dary w naturze,
5) na włączenie właściwych komisji rad narodowych do kontroli z punktu widzenia społecznego remontów zagród wiejskich, przydziału wolnych gospodarstw i mieszkań w mieście oraz warunków bytowania repatriantów,
6) zorganizowanie kursokonferencji dla przewodniczących i sekretarzy gromadzkich rad narodowych celem zapoznania ich z ustawą rządową o pomocy repatriantom i z odpowiednimi przepisami wykonawczymi oraz obowiązkami gromadzkich rad nar.[odowych] na tym odcinku.

-/-
Cimaszkiewicz Borys

33

Pismo Zarządu Oddziału PCK w Olsztynie ws. leków dla repatriantów

APO, sygn. 444/18/803, s. 64.
msp
Olsztyn 8 czerwca 1957 r.
mtk

---

*Polski Czerwony Krzyż
Zarząd Oddziału Wojewódzkiego
w Olsztynie*

Olsztyn 8 czerwca 1957 [r.]

Do Powiatowego Komitety Pomocy Repatr.[iantom]

Ogólnopolski Komitet Pomocy Repatriantom w Warszawie powiadomił na[s], że może przydzielić lub uzyskać z zagranicy leki dla ciężko chorych repatriantów.

Zainteresowani repatrianci winni złożyć podanie wraz z receptami wystawionymi przez lekarza do pow.[iatowego] komitetu pomocy repatr.[iantom].

Po zaopiniowaniu podania pow.[iatowy] komitet pomocy repatr.[iantom] przesyła bezpośrednio do Ogólnopolskiego Komitetu Pom.[ocy] Repatriantom w Warszawie.

Za Prezydium
Woj.[ewódzkiego] Kom.[itetu] Repatr.[iantom]

Sekretarz
-/-
Cimaszkiewicz Borys

34

Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim wg stanu na lipiec 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 89-107.
msp
Olsztyn, lipiec 1957 r.
mtk

REPATRIACJA Z ZSRR

Stan prawny

– w związku z zawartą umową w m-cu kwietniu br. pomiędzy PRL a Zw.[iązkiem] Radzieckim odnośnie repatriacji Polaków ze Zw.[iązku] Republik Rad[zieckich], Rada Ministrów Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej podjęła uchwałę nr 154 z dnia 12 kwietnia [19]57 [r.] (Monitor Polski nr 32) w sprawie pomocy dla repatriantów. Uchwała ta nakłada na poszczególne resorty administracji państwowej obowiązek uregulowania na swoim odcinku spraw związanych z repatriacją i przyjście z właściwą dla repatriantów pomocą.

Na podstawie wym.[ienionej] uchwały Pełnomocnik Rządu ds. repatriacji z dnia 16 kwietnia [19]57 r., jak również Minister Rolnictwa z dnia 15 kwietnia br., wydali najważniejsze w materii osadnictwa i pomocy dla repatriantów instrukcje.

Doceniając powagę zagadnienia i jego ogólnokrajowe, a nawet międzynarodowe znaczenie, Prezydium WRN, analogicznie do wspomnianej uchwały i instrukcji, podjęło dwie w tej materii uchwały. Pierwsza z dnia 4 marca br. nr IX/51 powołała Wojewódzkie biuro do spraw repatriacji i czynniki odpowiednie na szczeblu powiatu oraz nakreśliła zadanie wszystkich tych komórek, które będą miały do czynienia z repatriacją. Druga uchwała z dnia 3 maja [19]57 r. nr XVI/109 powołała Pełnomocników Wojewódzkiego i powiatowych oraz organy doradcze – komisje ds. repatriacji złożone z przedstawicieli poszczególnych zainteresowanych w repatriacji ogniw administracji państwowej. Uchwała zleciła również przekazanie wypłacania zapomóg dla repatriantów na poszczególne prezydia pow.[iatowych] rad narodowych.

Dnia 9 maja [19]57 r. Prezydium WRN wydało instrukcję nakreślającą obowiązki pełnomocników powiatowych oraz sposób i tryb postępowania przy wypłacaniu zapomóg dla repatr.[iantów]. Równolegle do wym.[ienionych] uchwał i instrukcji PPRN powołały pełnomocników pow.[iatowych] do spraw repatr.[iacji].

Stan faktyczny

Sygnalizowana kilkuset tysięczna rzesza Polaków, jaka ma przyjechać do kraju w roku 1957 i 1958 staje się pierwszoplanowym zagadnieniem w skali krajowej, a zwłaszcza naszego województwa.

Jak z dotychczasowych cyfr wynika, oddziały społ.[eczno]-adm.[inistracyjne] PPRN i m.[iasta] Olsztyna wydały 2 2400 wyzewów obywatelom polskim

ubiegającym się o sprowadzenie swoich rodzin i krewnych z ZSRR. Jeśli się zważy, że pewna ilość tych wyzewów na skutek zagubienia się w drodze nie doszła do rąk adresatów i petentom na żądanie wydano wyzewy po raz drugi, że zaistnieją dla osób wzywanych te lub inne przeszkody w przyjeździe, to jednak należy oczekiwać, że w tym roku na teren województwa przyjedzie jeszcze ok. 12 000 ludzi poza 8 000 znajdującymi się już w terenie.

Cyfrę 8 000 można przyjąć za właściwą mimo pewnej emigracji repatriantów z województwa olsztyńskiego do innych województw, równoważy się jednak ona znowu imigracją repatriantów z innych terenów Polski.

Poważna część wym.[ienionej] liczby repatriantów to Polacy, którzy z punktu granicznego, pomijając punkty repatriacyjne naszego województwa, przybyli bezpośrednio do swoich rodzin czy krewnych. Pewna ich część, jeśli przybyli na wieś, współgospodaruje z rodziną, druga szuka na własną rękę, zwykle w pobliżu zamieszkania krewnych, gospodarstwa czy innej pracy.

Jak z posiadanych materiałów wynika, rozmieszczenie repatriantów na dzień 1 czerwca br. w województwie wyglądało następująco:

Bartoszyce	-	504	osób
Biskupiec		406	"
Braniewo	-	709	"
Działdowo	-	29	"
Giżycko	-	1059	"
Górowo [Iławeckie]	-	269	"
Kętrzyn	-	967	"
Lidzbark [Warmiński]	-	1100	"
Nidzica	-	46	"
Nowe Miasto	-	6	"
Morąg	-	353	"
Mrągowo	-	219	"
Olsztyn m.[iasto]	-	681	"
Olsztyn p.[owiat]	-	226	"
Ostróda	-	250	"
Pasłęk	-	266	"
Pisz	-	110	"
Susz	-	48	"
Szczytno	-	124	"
Węgorzewo	-	382	"
ogółem	-	7755 [właśc.: 7754]	"

Na punkty repatriacyjne, tj. do Giżycka i do Prabut, od momentu ich uruchomienia (17 stycznia i 5 maja br.) przybyło 1 400 osób, wyszło z nich 1 150, pozostaje 250 osób. Osoby te, wychodzące z punktów, w 50% opuściły teren naszego

województwa, pozostali w 70% osiedlili się w miastach, w 30% udali się na wieś do PGR i na gospodarstwa indywidualne.

Łącznie więc cyfra z przebywającymi na punktach wynosi 8 005 repatriantów. W związku ze spostrzeżeniem, że teren, w którym znajduje się punkt repatr.[iacyjny], jak np. miasto i pow.[iat] giżycki jest najbardziej zasiedlany przez wychodzących z punktu repatr.[iacyjnego]. Powstał zamiar ewent.[ualnego] przeniesienia punktu z Giżycka do innej miejscowości, np. Ornety. Poza tym rozważa się możliwość stworzenia kilku podpunktów w mniej zasiedlonych terenach, np. w Węgorzewie oraz kilku w większych zespołach PGR.

Osobom osiedlonym Wydział Społ.[eczno]-Admin.[istracyjny] PWRN, a od końca maja br. oddziały społ.[eczno]-administr.[acyjne] PPRN wypłaciły ok. 6 000 000 zł zapomóg.

Jak się obserwuje, istnieją wśród repatriantów opory psychiczne i niechęć do osiedlania się na wsi, a zwłaszcza w PGR.

Do tej pory od początku roku, wg sprawozdań powiatów, na gospodarstwach indywidualnych osiedliło się 520 rodzin, w PGR – 144 rodziny, w PGL – 4 rodziny, ok. 400 rodzin osiedliło się u swoich krewnych na wsi, ok. 1 300 rodzin zamieszkało w mieście, np. w Olsztynie 318, Giżycku 110, Kętrzynie 209, Lidzbarku [Warmińskim] 205, Bartoszycach 115, Węgorzewie 60, Ornecie 80, Braniewie 63, Mrągowie 30, Biskupcu 22, itd.

Najmniejsze osiedlenie w miastach wykazuje (poza Działdowem i Nowym Miastem) Górowo Iław.[eckie]. Tylko 3 rodziny, chociaż w samym powiecie osiedlono w gospodarstwach indywidualnych 56 rodzin, a w PGR 14 oraz Nidzica – również 3 rodziny. Niepokojącym jest fakt, że osiedlone w miastach rodziny w większości są ludnością rolniczą.

Największą jednak trudność mają punkty w osiedlaniu pracowników umysłowych oraz szewców, krawców i kierowców samochodowych, dla których nie można znaleźć mieszkań w mieście, a na wieś nie chcą oni iść. Trudno jest również osiedlić nielicznych wprawdzie kolejarzy, którym PKP oferuje pracę, ale mimo posiadanych możliwości (nowe budownictwo, np. w Olsztynie) nie chce dać mieszkania. Repatrianci tacy, jak np. maszynista kolejowy ob. [F1], po wielu bezowocnych staraniach złożył podanie o powrót do ZSRR.

Możliwości województwa olsztyńskiego

a) Na początku b[ieżącego] roku PGR zaplanowały budowę 514 budynków mieszkalnych o łącznej liczbie 4 364 izby, jak również budowę baraków na 190 miejsc dla samotnych. Limit na budownictwo mieszkaniowe opiewał na 82 798,00 zł. Na dzień 1 maja br. oddano do użytku 27 budynk.[ów] mieszk.[aniowych], co stanowi ok. 5% planu, o łącznej liczbie 310 izb, co stanowi z kolei ok. 7% planu i wykorzystały w związku z tym 18 753 000 zł, tj. ok. 22% przyznanych kredytów. Obecnie Woj.[ewódzki] Zarząd PGR wyraża wątpliwość w realizację wspomnianych zamierzeń, gdyż primo – wątpi, czy otrzyma z centrali na czas 65% rzekomo zagwarantowanej puli materiałowej (35% muszą wytworzyć w swoich zakładach produkcyjnych sami). Secundo – PGR mają obawy, czy zleceniobiorcy wykonają swoje zobowiązania. Poza tym, z konfrontacji

wykonanych robót i poniesionych kosztów, zachodzi wątpliwość, czy starczy kredytów na ww. zamierzenia.

W obecnej chwili PGR posiadają wolnych 46 izb.

Jak sprawa budownictwa PGR wygląda w terenie świadczą następujące fakty: w Zespole Sępopol – PGR Skopki przygotowuje w ramach nowego budownictwa mieszkania dla 12 rodzin. Przy budowie ich notowane są częste i długotrwałe przestoje spowodowane brakiem mat.[eriałów] budowlanych, szczególnie cegły, i dlatego oddanie ich do użytku przez PBP nastąpi dopiero na jesieni (termin planowany wyk.[onania] do końca maja). Zespół PGR Sępopol może również dodatkowo wybudować mieszkania dla 4 rodzin w PGR Miedna. W[edłu]g wypowiedzi dyrektora Zespołu, dział inwest.[ycyjny] Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] PGR tłumaczy się brakiem środków na pokrycie finansowe ww. budowy mimo że Zespół zobowiązuje się wybudować mieszkania w oparciu o własne materiały budowlane oraz własną brygadę budowlaną.

Poza tym, chociaż PGR-y skarżą się na brak ludzi do pracy, to jednak nie utrzymują ścisłego kontaktu i nie werbują na ogół ludzi na punktach repatr.[iacyjnych]. Na niemal 90 zespołów w PGR w terenie, zaledwie kilka zespołów wysyłało swoich przedstawicieli i werbowało ludzi.

b) Państwowe Gospodarstwa Leśne posiadają obecnie 23 wolne osady leśne. Do końca tego roku mają jeszcze oddać 40 osad. W związku z powyższym dysponują na budowę i odbudowę limitem 2 350 000 zł. Trzeba tu podkreślić, że PGL najlepiej pracują z naszym p-tem w Giżycku i stale aktualizują swoje możliwości.

c) Woj.[ewódzki] Zarz.[ąd] Roln.[ictwa] uzyskał kredyt na odbudowę i remont 564 zagród w wysokości 15 808 000 zł. Kredyt ten został rozdzielony następująco:

Bartoszyce	900 0[00 zł]
Braniewo	1 200 [000 zł]
Giżycko	656 [000 zł]
Górowo Iław.[eckie]	550 [000 zł]
Kętrzyn	960 [000 zł]
Lidzbark [Warmiński]	800 [000 zł]
Morąg	600 [000 zł]
Mrągowo	450 [000 zł]
Nidzica	110 [000 zł]
Olsztyn	250 [000 zł]
Ostróda	350 [000 zł]
Pasłęk	500 [000 zł]
Pisz	260 [000 zł]
Reszel	600 [000 zł]
Susz	155 [000 zł]
Szczytno	700 [000 zł]

Z ww. liczby 564 zagród – 76 oddano do użytku, 232 zagrody były zaawansowane w odbudowie w 57%. Z poślizgu z roku 1956 wynoszącego 52 zagrody, nowo oddane 8 do użytku – zaawansowanych było 12 zagród 'w 10%',6 [zagród] w 30%, 8 [zagród] w 60%,

18 [zagród] w 80%.

[z] Poślizgu w roku 1956 – 80 zagród do odbudowy ukończono 40, pozostałe są zaawansowane w 79%. Trzeba zaznaczyć, że wszystkie remontowane zagrody są zamieszkałe przez osadników, często w pomieszczeniach gospodarczych (stodołach lub oborkach). Czasami osadnik mieszka u sąsiada pobliżu remontowanego gospodarstwa.

Wolny zagród, ale jeszcze nieremontowanych, na dzień 1 czerwca br. nadających się do zajęcia po przeprowadzeniu, jak twierdzi WZR, drobnego remontu było 184.

Punkty repatr.[iacyjne] skarżą się na małe zainteresowanie WZR repatriantami. WZR rzadko, PZR wcale nie kontaktują się z punktami, nie nadsyłają i nie aktualizują wolnych gospodarstw i nie prowadzą akcji werbunkowej na punktach.

d)Zarząd Gospod.[arki] Komunalnej i Mieszkaniowej wytypował do remontu w miastach województwa 1 100 izb kosztem 6 400 000 zł. Ministerstwo Gosp.[odarki] Kom.[unalnej] i Mieszk.[aniowej] przyznało zaledwie 3 457 000 zł na remont 297 izb, które zostały wyznaczone w poszczególnych miastach.

Gdy się zważy, że ok. 60% repatriantów dąży i osiedla się w miastach, sytuacja w nich ze względu na brak mieszkań staje się tragiczna. Np. w Olsztynie na 800 izb z nowego budownictwa mających być oddanymi do użytku do końca roku, czekało w dniu 30 kwietnia 2 500 podań, w tym 324 podania repatriantów. Miasto Olsztyn przydzieliło w roku bież.[ącym] mieszkania 18 repatriantom. Do końca roku dostanie jeszcze przydział 49, razem 67 rodzin, co zaspokajałoby zaledwie 80% petentów i to pod warunkiem aby ich liczba co miesiąc nie rosła gwałtownie. Podobna sytuacja zaistniała niemal we wszystkich miastach województwa, a zwłaszcza w Giżycku, Kętrzynie, Lidzbarku [Warmińskim], Bartoszycach, Braniewie, Ornecie, Biskupcu, Węgorzewie, itd.

Wcale nie sporadyczne są wypadki samowolnego zajmowania mieszkań przez repatriantów. Miało to już miejsce w Ostródzie, Giżycku, Olsztynie, ostatnio pow.[iat] Braniewo alarmuje, że 25 rodzin repatr.[iantów] zajęło samowolnie mieszkania w Ornecie.

Przybycie na teren woj.[ewództwa] olsztyńskiego jeszcze ok. 12 000 rzeszy Polaków, wobec zupełnie niewielkiej liczby stojących do dyspozycji gospodarstw indywidualnych (184), jak również wątpliwego wykonania zadań budownictwa mieszkaniowego w PGR, stworzy dla województwa, bez uzyskania dodatkowych możliwości, poważne trudności, tym więcej, że wg dotychczasowych doświadczeń repatrianci będą chcieli zamieszkać w miastach.

Zatrudnienie

Zatrudnienie w wojew.[ództwie] olsztyńskim nie stanowi do tej pory problemu. Zdarzają się wypadki bezrobocia, są raczej kwestie nastawienia psychicznego poszukujących pracy, przekwalifikowania i kwestie mieszkaniowe.

Najważniejsze instytucje gospodarcze tut.[ejszego] terenu poszukują ustawicznie pracowników, i tak:
a) Wolnych jest 184 zagrody. Skromne te możliwości ustawicznie rosną przez pozostawienie gospodarstw przez Ukraińców wyjeżdżających na tereny swego dawnego zamieszkania. Duży procent pozostawianych gospodarstw przechodzi w posiadanie repatriantów.
b) PGR – mają jeszcze osiedlić do końca roku ok. 800 rodzin oraz ok. 700 osób samotnych. PGR spodziewają się, że zapowiadana nowa ustawa odnośnie polepszenia bytu dla pracowników zatrudnionych w Państw.[owych] Gosp.[odarstwach] Roln.[ych], ściągnie do pracy pokaźną ilość ludzi.
c) PGL poza zatrudnionymi obecnie 2 200 robotnikami stałymi, potrzebują jeszcze 2 000 pracowników stałych. Poza tym rok rocznie sprowadzają spoza terenu województwa ok. 1 200 robotników sezonowych.
d) Woj.[ewódzki] Przemysł Terenowy może zatrudnić do końca roku od 700-800 robotników, w tym w Olsztynie 200 osób.
e)WZSP zatrudni do końca roku 1 070 osób, od zaraz – 300 osób.

Wyżej wym.[ienione] instytucje nie posiadają jednak dla pracowników mieszkań i z tego względu nie mogą rozwijać i wykonywać planu.

Słuszną wydaje się w tym względzie inicjatywa prez.[ydium] MRN Olsztynie, która usiłuje połączyć wysiłki poszczególnych instytucji w kierunku wspólnej budowy mieszkań (vide „Głos Olsztyński" nr 135/1742/, wyd. A z dnia 7 czerwca [19]57 r.).

Stosunek władz i społeczeństwa do repatriantów

Celem dokładniejszego zapoznania się z postępem robót remontu i odbudowy zagród oraz zagadnieniem opieki nad repatriantami przeprowadzono w szeregu powiatów dorywcze kontrole, które stwierdziły, że np. w pow.[iecie]

a) bartoszyckim osiedlanie się repatriantów odbywa się na ogół właściwie. Repatriant wprowadzony jest na gospodarstwo na podstawie protokołu wprowadzania.

Przygotowanie zagród wiejskich – ich odbudowa i remont oraz budowa obórek w zagrodach o niepełnych zabudowaniach gospodarskich odbywa się poprzez 17 ekip budowlanych PPRN. Sami repatrianci remontują przyznane im zagrody tylko w nieznacznym stopniu.

Stan skontrolowanych i wyremontowanych zagród, jak:
1.W Długiej Wsi – repatr.[iant] [F2] Piotr
2. Roszajnach – [repatriant] [F3]
3.Worwitach – [repatriant] [F4]
4.Ostre Bardo – [repatriant] [F5] Jan
jest zadowalający, pozwala na zamieszkanie i właściwe zagospodarowanie się repatriantów.

Stwierdzono jednak i fakt niewłaściwej pracy rady narodowej. Przykładem może tu być sprawa repatrianta ob. [F4], który otrzymał gospodarstwo rolne o obszarze 7 ha wraz z budynkami, lecz po przyjeździe do w[s]kazanej zagrody

stwierdził, że jest ona zamieszkała przez dwoje staruszków. Zamieszkał więc w oborze i już od jakiegoś czasu oczekują załatwienia sprawy przez władze terenowe. Wprowadzenie staruszków na ww. gospodarstwo odbyło się przez GRN Worwity bez poprzedniego uzgodnienia z PPRN i w chwili obecnej, mimo istniejącego mieszkania zastępczego, są poważne trudności w przekwaterowaniu ich, gdyż dobrowolnie nie chcą się oni zgodzić na zmianę mieszkania.

W rozmowie z ob. [F4] stwierdzono, że jest on zadowolony z gospodarstwa – obawia się tylko dalszej tułaczki, gdyby władze nie potrafiły wprowadzić go na przydzielone mieszkanie. Dodać tu należy, że sprzęt ob. [F4] na skutek wilgoci (znajduje się w oborze) ulega niszczeniu. Stwierdzić tu jeszcze trzeba, że ww. w dużym stopniu przejawia troskę o gospodarstwo, o czym świadczą rezultaty pracy (ogrodzenie zagrody, prace polowe) – w ww. stwierdza się brak zdecydowanego działania u przewodniczącego PPRN.

Na ogół stwierdza się jednak, że repatrianci osiedleni na wsi są bardzo zadowoleni z przyjazdu do kraju oraz wzruszeni troską, jaką się ich otacza. W kontrolowanych wypadkach nie stwierdzono ujemnych stron współżycia z ludnością już uprzednio zamieszkałą – przeważnie nawiązują się raczej stosunki wzajemnej pomocy i współpracy sąsiedzkiej.

b) Górowo Iław.[eckie]

Fakt, że tylko 3 rodziny repatriantów zamieszkałych w mieście, a 113 na wsi, w tym 46 rodzin w PGR, świadczy o dobrej i właściwej pracy PPRN, członkowie którego przeprowadzają indywidualne rozmowy z repatriantami i wykazują perspektywy i korzyści osiedlania się na wsi. Jednak samo osiedlanie i opieka nad repatriantami w terenie nastręcza szereg uwag i warunków, np. w wyniku kontroli przeprowadzonej w:
w PGR Rudnewo – zagroda ob. [F6]
[PGR] Wojciechy – [zagroda ob.] [F7]
wieś [Wojciechy] – [zagroda ob.] [F8]
[wieś] Taplikajmy – [zagroda ob.] [F9]
PGR Gruszajny
stwierdzono, że większość remontów zagród wiejskich również nie przebiega właściwie.

Zagrody kontrolowane wymagają remontu – jednak nie widać specjalnego zainteresowania PPRN tym zagadnieniem – prez.[ydium] PRN nastawione jest na remont zagród sposobem gospodarczym – przez zainteresowanych repatriantów, i w tym celu przydziela im odpowiednie środki finansowe. Z rozmowy z pracownikami PPRN wynika, że PZR nie posiada rozeznania, czy środki przydzielone na remont są właściwie wykorzystane, ile ich posiadają i jak mają być zużyte. Należy stwierdzić, że pracownicy odpowiedzialni za właściwe wykorzystanie środków nie posiadają rozeznania ani odpowiedniego przygotowania gwarantującego ich właściwą realizację 'zadania'. Zachodzi obawa poważnych wykroczeń dyscypliny finansowej oraz nieuczciwości wykonawców, co w konsekwencji może przynieść straty Państwu i repatriantom.

Przykładem również wadliwej pracy PZR może posłużyć fakt, że ob. [F8] w PGRN Wojciechy przydzielono zagrodę, w której w ogóle nie można mieszkać.

Ww. od kilku tygodni zamieszkuje w Kolonii – niedaleko Górowa Iław.[eckiego] i czeka na próżno na jakąkolwiek pomoc. Pracownicy PZR fakty podobne tłumaczą brakiem odpowiednich pracowników i mała liczbą ekip budowlanych, których jest 5, oraz brakiem czasu wobec nasilenia innych prac.

Innym przykładem może być fakt, że repatriant osadzony na zagrodzie w Paustrach po b.[yłym] osadniku [F10] zmuszony jest zamieszkiwać u krewnych, gdyż były osadnik, mimo wypowiedzenia, nie chce opuścić zagrody na skutek przedłużających się rozliczeń w PPRN.

Fakty podobne powodują u repatriantów niepotrzebne rozgoryczenie oraz nieufność do władz terenowych i ich pracy.

Sytuacja materialna repatriantów jest często trudna, mimo wykorzystania wszelkiego rodzaju pomocy Państwa. Niemniej jednak zaobserwować można ogólne zadowolenie 'z' powrotu do Polski i chęć do pracy na przydzielonych zagrodach.

c) Lidzbark Warm.[iński]

W powiecie pracują dwie grupy remontowe, w Strylbowie i Wapniku, które dla wyremontowania mieszkań 8-miu repatriantów dysponują kwotą 432 tys. złotych.

Poza tym Pow.[iatowy] Zarz.[ąd] Rolnictwa rozdysponował 717 000 zł między 47 repatriantami, którzy remonty zagród dokonują sami. Przed przyznaniem środków finansowych na remont pracownicy PZR sporządzili orientacyjne wyliczenie potrzebnych remontów i ich kosztów.

Repatrianci pobierają część przyznanej gotówki z banku, wydatkują ją na zakup materiałów budowlanych, robociznę, itp. Bank wypłaca następną część środków finansowych po przedstawieniu przez repatriantów dowodów (rachunki) stwierdzających celowe zużycie już przydzielonych środków. PZR wyznaczył pracowników do nadzoru przeprowadzania remontów zagród wiejskich.

Stwierdzić należy, że taki system remontów pozwala na potanienie kosztów przeprowadzanych remontów zagród wiejskich przez zwiększenie zainteresowania remontami samych repatriantów, lecz nie pozwala na zabezpieczenie właściwej kontroli celowości użytkowania przydzielonych do dyspozycji repatriantów środków finansowych.

Z trzech przeznaczonych pracowników do nadzoru i pomocy fachowej pozostaje tylko jeden. Dwóch pozostałych, tj. [F11] i ob.[nieczytelne] w najbliższym czasie zostaną powołani do odbycia kary więzienia za dokonane przestępstwa w związku z zajmowanym przez nich stanowiskiem służbowym. Ponadto zachodzi obawa, czy przeznaczone na remont środki finansowe zostaną celowo wykorzystane przy zachowaniu dyscypliny finansowej. Repatrianci nieznający form zaopatrywania się w materiały budowlane narażeni są na poważne trudności. Również będą narażeni na ewentualne nieuczciwe wykonawstwo ze strony poszczególnych rzemieślników, gdyż pomocy fachowej ze strony PZR nie zapewniono. Wobec powyższego należy stwierdzić, że Pow.[iatowy] Zarz.[ąd] Roln.[ictwa] w Lidzbarku Warm.[ińskim] nie podjął roli organizatora i fachowca w przeprowadzeniu remontów zagród wiejskich, a występuje w roli ograniczonego administratora, który tylko rozdaje pieniądze bez pewności, czy te środki finansowe zostaną właściwie wykorzystane.

Przy osiedlaniu repatriantów na gospodarstwa rolne nie sporządza się w 50% protokołów wprowadzenia – co powoduje niezadowolenie repatriantów, gdyż nie widzą oni co im ostatecznie przydzielono. Pracownicy Urz.[ądzeń] Roln.[ych] w PZR tłumaczą się tym, iż z powodu nawału pracy nie są w stanie tych czynności dokonać. Występują również niezaradność PPRN w Lidzbarku [Warmińskim], której [sic] członkowie sami stwierdzają, iż PZR niewłaściwie dysponuje środkami finansowymi przeznaczonymi na remont zagród wiejskich, ale dotychczas nie podejmuje kroków poprawienia sytuacji.

Ze stosunku władz do repatriantów wynika, np. taki fakt. Repatriantowi [F12] przydzielono zagrodę we wsi Morków, GRN Rogóż. W mieszkaniu należącym do tej zagrody mieszka ob. [F13] – pracownik Zarz.[ądu] Pow.[iatowego] LPŻ, na skutek czego repatriant nie może objąć wspomnianego gospodarstwa. Mimo wielokrotnych interwencji ze strony tegoż repatrianta PPRN sprawy tej dotychczas nie załatwiło.

Stosunek ludności wiejskiej do repatriantów nie wszędzie jest dobry. Najczęściej z przyjazdu repatriantów są niezadowoleni ci rolnicy, którym w związku z osiedlaniem się repatriantów rozwiązuje się umowy o dzierżawę gruntu lub zabiera się zajmowane przez nich budynki, względnie zajmuje się ziemię czy łąki uprzednio cichaczem przez nich użytkowane. Są również wypowiedzi wyrażające niezadowolenie z 'przydziału' pomocy finansowej repatriantom „jak my przyjechaliśmy na te ziemie Państwo mało pomagała, a repatriantom teraz robi się wszystko".

d) [w powiecie] braniewskim

Na odbudowę zagród wiejskich dla repatriantów PPRN otrzymało 1 200 00[0] zł, z czego do dnia 5 bm. wykorzystało ok. 1 000 000 zł na odbudowę 69 zagród. Należy podkreślić sposób przeprowadzania remontów, gdyż prezydium stosuje tu kilka różnych form, a mianowicie:

1. Remont zagród przy pomocy 20 własnych ekip budowlanych.
2. Remont przeprowadzany przez samego repatrianta, z tym że udostępnia mu się kupno materiałów budowlanych – prawie wyłącznie drogą przelewów bankowych (drewno, cement, papa, wapno, itp.) oraz poprzez zaliczki na zakup drobnych rzeczy, jak: gwoździe, ramy [?], szkło.
3. Remont przeprowadzany przez fachowców wynajętych przez repatriantów z podobnym trybem rozliczeń jak w p-cie 2-gim.

Stwierdzić należy, że powyższy system, przy uwzględnieniu ścisłej kontroli wykonywanych prac oraz celowości wykorzystania środków, w praktyce daje dobre rezultaty. Jedyną ujemną cechą tego systemu remontów jest fakt, że konieczność kontroli przy jednorazowym braku dostatecznej ilości fachowego personelu powoduje przeciąganie się remontów zagród wiejskich. Wg wypowiedzi przewodniczącego PPRN – zabezpieczenie kontroli wykonywanych prac przez 3-ch techników i innych pracowników sięga 90% remontowanych obiektów.

Szczególną trudność posiada powiat na odcinku mieszkaniowym w m.[ieście] Braniewo i Ornecie. Np. Prezydium MRN Braniewo na ogólną liczbę 52 wydanych w roku 1957 przydziałów repatriantom przydzieliło 11 mieszkań. Stanowi to niewiele w porównaniu z dużą ilością repatriantów w mieście oraz

możliwościami zaistniałymi w tym czasie na skutek otrzymania przez PMRN 50 mieszkań z tak zw.[anej] akcji warszawskiej. Na uwagę zasługuje fakt, że 6-ciu repatriantów nie otrzymało mieszkań, mimo że złożyli wnioski wcześniej od innych osób nie repatriantów.

Na odcinku wiejskim w chwili obecnej PPRN dysponuje jeszcze 40 zagrodami, które po odpowiednim remoncie można przydzielić repatriantom. Istnieją również zapotrzebowania – nieliczne zresztą. Zagadnienie osiedlenia w PGR wiąże się w pow.[iecie] ściśle z koniecznością budownictwa mieszkaniowego.

Poważne możliwości w pow.[iecie] dla repatriantów stworzyć może budownictwo mieszkaniowe CZSP Warszawa we Fromborku. Z wypowiedzi przewodniczącego PPRN wynika, że remonty wstępne zostały już przeprowadzone – koszt budowy nowych budynków ze szczególnym ich przeznaczeniem dla repatriantów wyniesie 3 000 000 zł.

Przeprowadzona kontrola w zagrodach wiejskich wykazała:

1. Wieś Płoskinia – ob. [F14] otrzymał środki materiałowe i finansowe na przebudowę części obory na dom mieszkalny. Prace w poważnym stopniu zaawansowane. Wymieniony jest bardzo zadowolony – jedynym życzeniem jego jest by prezydium PRN ostatecznie wydzieliło mu należący do zagrody odpowiedni areał ziemi.
2. Wieś Wysoka Braniewska – ob. [F15]. Ekipa budowlana PPRN wybudowała mu na fundamentach poniemieckiej chlewni budynek na obórkę i chlewy, w domu prowizorycznie zabezpieczone drzwi i okna. Przy budowie obórki grupa budowlana nie chciała się zgodzić na wybudowanie w jej wnętrzu przegrody dla trzody chlewnej, dopóki [F15] nie postawił im 3 litry wódki.

Ogólnie stwierdzić należy, iż zagadnienie odbudowy zagród przebiega jednak w powiecie pomyślnie.

Niewłaściwie natomiast przebiega samo osiedlanie repatriantów, bowiem PPRN może wykazać się tylko 20 protokołami wprowadzenia. Sprawa ta jest szczególnie drastyczna w wypadkach, gdy wprowadza się repatrianta do gospodarstwa użytkowanego w połowie przez osiedleńca. Na tym tle rodzą się bowiem często nieporozumienia dotyczące tak budynków gospodarskich, jak również i użytkowania ziemi.

e) [w powiecie] kętrzyńskim

Spotkano się znowu z bezdusznością władz. Skarży się na nią zwłaszcza ob. [F16] Karol, który powrócił we wrześniu ub. roku i osiedlił się na gospodarstwie indywidualnym we wsi Stara Różana[1]. Przyjeżdżał on do PZR kilkanaście razy w sprawie pożyczki za kupno żywego inwentarza. W banku wymagano od niego karty osiedleńczej, a repatriant otrzymał ją tylko w jednym egzemplarzu i powiat nie umiał czy nie chciał ułatwić mu sprawy uzyskania 2-go egzemplarza.

Z podobną bezdusznością spotkał się repatriant ob. [F17], który wraz z żoną obrał sobie za miejsce pracy i stałego pobytu PGR Garbno. [F17] nie miał tam jeszcze stałego mieszkania i zamieszkiwał kątem u szwagra. Kierownik gospodarstwa, jak się żalił repatriant, nie tylko że [sic] nie zapewnił mu mieszkania,

[1] Prawdopodobnie chodzi o wieś Stara Różanka.

ale nie przydzielił nawet pomieszczenia na opał. Zrażony postępowaniem kierownictwa, [F17] miał zamiar przenieść się do innej miejscowości. Sprawa ta została załatwiona dopiero na interwencję PWRN.

W miejscowości Korsze miał znowu miejsce inny wypadek. Oto ob. [F18] dał odstępne 15 000 zł za gospodarkę 5,6 ha (za zasiewy na pniu oraz sprzęt gospodarski). Sprawa ta była uzgadniana w PPRN, że gdy poprzedni właściciel Władysław [nieczytelne] opuści gospodarkę, obejmie ją [F18]. Stało się jednak inaczej. Ziemię uprawia [F18], a budynki otrzymał inny osiedleniec.

Natomiast nie ma pretensji do władz ob. [F19] Bronisław, który osiedlił się w marcu br. w Starej Różanie[2] w rozwiązanej Spółdzielni Pracy. Kupił on już za otrzymane swoje pieniądze konia i krowę. Jest zadowolony i bierze się ostro za gospodarkę.

Ob. [F20] Wojciech zatrudniony w PGR Łankiejmy zarabia jako traktorzysta ok. 1 500 zł m-cznie. Jest zadowolony i zadowolone jest kierownictwo zespołu. Wybiera się on na punkt do Giżycka, aby opowiedzieć repatriantom jak mu się obecnie powodzi i namówić jeszcze innych, aby jechali do pracy w PGR Łankiejmy.

f) [w powiecie] giżyckim

O pozytywnym stosunku społeczeństwa i władz powiatu opowiada również ob. [F21] (rodzina 5 osób), który po 9-dniowym pobycie na punkcie w Giżycku otrzymał indywidualne gospodarstwo 10 ha w Bogaczewie. Ludność miejscowa otoczyła wym.[ienionego] opieką, ofiarowuje bezpłatnie produkty żywnościowe, jak ziemniaki, buraki, mąkę, kaszę, mleko, wypożycza konie na przywóz drzewa z lasu, nawozów sztucznych, magazynów, itp. Zadeklarowała również pomoc na roli. [F21], oceniając dogodne warunki kontraktacji, zakontraktował już:

a) 1 ha lnu
b) 0,5 ha buraka cukrowego
c) 0,2 ha grochu.

Wymieniony jest zadowolony i robi wrażenie dobrego gospodarza.

Natomiast skarży się na MRN w Giżycku ob. [F22], repatriantka z Workuty, której na prośbę o mieszkanie odpowiedziano odmownie ze słowami „po co tu przyjechaliście".

g) [w powiecie] ostródzkim

Ob. Romuald [F23] (4-ry osoby) jako mechanik warsztatowy osiedlił się w PGR Miłomłyn. Kierownictwo majątku przydzieliło mu 2 pokoje z kuchnią oraz skromne umeblowanie. Wymieniony otrzymał również zapomogę w postaci ziemniaków i zboża na chleb. Cała rodzina czuje się dobrze i jest zadowolona.

Podobnie urządzili się i są zadowoleni Wojciech [F24], PGR Gietrzwład oraz inni repatrianci.

h) [w powiecie] pasłęckim

Remonty zagród wiejskich w tym powiecie przewlekają się, a to z przyczyny braku transportu, materiałów budowlanych i fachowych robotników, a poniekąd nawet złej organizacji pracy. Jaskrawym przykładem może posłużyć remont

[2] Jw.

zagrody wiejskiej dla repatrianta [F25] w m.[?] Sąpach. Remont tam trwa od m-ca lutego i nie ma na razie widoków na jego zakończenie. Obecnie [F25] mieszа u krewnego w mieście, 9 km od gospodarstwa. Inwentarz żywy, z którego nie ma on obecnie korzyści, trzyma znowu u znajomego gospodarza we wsi Rubity. Pomimo że [F25] sam pomaga przy remoncie, dowozi materiał pożyczonymi końmi, remont zagrody posuwa się w żółwim tempie.

Poza tym stwierdzono w różnych powiatach, że szereg gospodarstw opuszczonych przez poprzednich właścicieli nie 'jest' prawnie przekazanych zarządom rolnictwa i nie mogą być przydzielone prawnie repatriantom, a w każdym bądź razie 'repatrianci nie mogą' czuć się po osiedleniu w takim gospodarstwie prawnymi właścicielami, otrzymywać pożyczki z banku, itp.

W m.[ieście] Pasłęku repatrianci zmuszeni są znowu opłacać za ogrody i sady, przy czym opłaty te wynoszą pokaźne sumy, niewspółmiernie wysokie do możliwości płatniczych i 'ich' stanu majątkowego.

W wymienionych wypadkach, jak i w wielu innych stwierdzono poza 'nielicznymi' niedociągnięciami na ogół życzliwy stosunek pracodawców (jeśli 'chodzi' o PGR), społeczeństwa, jak i władz terenowych.

Należy jednak podkreślić, że stwierdzono również duże możliwości niewykorzystanych obiektów, które mogłyby być kosztem niewielkiego remontu czy zabezpieczenia przeznaczone na zamieszkanie dla repatriantów. O obiekty te nikt się nie troszczy, nie zabezpiecza i ulegają one ustawicznej dewastacji i rabunkowi, choć setki i tysiące repatriantów szuka i czeka na mieszkania.

Do takich niszczejących obiektów należy zaliczyć w pow.[iecie] giżyckim, w gr.[omadzie] Wydminy, we wsi Gawliki Wielkie, 4-ry nowe, niedawno postawione domki jednorodzinne z pobudowanymi przy nich niewielkimi obiektami gospodarskimi (chlewy, obórki). Budynki te ulegają obecnie dewastacji. Wyjmowane są z nich poszczególne elementy, jak: drzwi, okna i inne.

W pow.[iecie] lidzbarskim, w miejscowości Wapniki, 4-ry domki od kilku miesięcy doprowadzono pod dach. Od tej pory roboty ustały. Leży tam pod ścianami i niszczeje zgromadzony materiał budowlany.

W pow.[iecie] braniewskim, w Chruścielu, stoi domek, którego fundamenty podmywa woda. Niewielkim kosztem można by było dom ten uratować, lecz niestety nie ma dla niego zainteresowania.

We wsi Zalas, w pow.[iecie] mrągowskim, na głównej szosie prowadzącej z Olsztyna do Giżycka, stoi dom w dobrym stanie bez okien i drzwi. Dom ten mógłby być uratowany dla rodziny repatrianta.

Tego rodzaju 'obiekty' ~~niewątpliwie~~ można wykryć w każdym powiecie. W każdej niemal gromadzie można znaleźć obiekt, który dałoby się uratować niewielkim kosztem i zapewnić rodzinie repatrianta dach nad głową. Nie ma jednak nikogo, kto by w poczuciu obowiązku społecznego i obywatelskiego, gospodarczym sposobem, wysiłkiem całej gromady ratował narodowy majątek i w ten sposób pomagał w osiedleniu nadciągającej wielkiej fali rodaków.

W m-cu marcu i kwietniu br., celem stworzenia dalszych rezerw i pomnażania skromnych możliwości osiedlenia repatriantów, zostało przez PWRN rzucone hasło, że „każda gromada przyjmie i zaopiekuje się przynajmniej jedną rodziną repatrianta". Hasło to zostało rozszerzone, a mianowicie: każda gromada,

wszystkie władze i urzędy, instytucje, fabryki i warsztaty, stowarzyszenia, szkoły i związki podejmą opiekę przynajmniej nad jedną rodziną repatriantów. Starają się o miejsce osiedlenia, a zwłaszcza podejmą remont czy odbudowę, ewent.[ualnie] gospodarskim sposobem, mieszkania czy domu, względnie budynku gospodarczego. Oczywiście podejmą to instytucje czy gromady, w których możliwościach te sprawy leżą, inne podejmą inną [sic] wszechstronną opiekę.

Na razie nie widać skutku tego hasła. Powiatowe rady narodowe – pełnomocnicy do spraw repatriacji, którzy mieli z tym hasłem wyjść, zwłaszcza do przewodniczących GRN, nie sygnalizują tego rodzaju uchwał. Widać na tym odcinku brak właściwego i energicznego działania PPRN. Do tej pory na hasło to odpowiedziała zaledwie jedna instytucja, a mianowicie Dyrekcja i pracownicy Okr.[ęgowego] Przeds.[iębiorstwa] Obr.[otu] Zwierzętami w Olsztynie, które przekazało swoje gospodarstwo w pow.[iecie] działdowskim o pow.[ierzchni] 11,5 ha ob. [F26] – repatriantowi z ZSRR oraz podarowało jemu 2 konie i trochę narzędzi rolniczych.

Na marginesie tej sprawy należy dodać, że PPRN w Działdowie nie idzie na rękę repatriantowi i nie pomaga mu zwłaszcza w przekwaterowaniu z zajętego przez repatrianta gospodarstwa, robotników zatrudnionych w Okr.[ęgowym] Przed.[siębiorstwie] Obr.[otu] Zw.[ierzętami].

Działalność Komit.[etów] Pom.[ocy] Społ.[ecznych] dla repatriantów

Na terenie województwa powstało 20 kom.[itetów] pow.[iatowych], 10 kom.[itetów] miejsk.[ich] oraz 60 kom.[itetów] grom.[adzkich] i zakładowych pomocy dla repatriantów. W okresie swej działalności komitety zebrały drogą dobrowolnych ofiar, z imprez, itd. 616 430 zł, w tym poważne wpływy stanowią wpłaty ze spółdzielczości jako nadwyżki, które na zebraniach wyborczych postanowiono przekazać na cele repatriacyjne. Z uzyskanych sum komitety wydały na zapomogi dla chorych, na pokrycie kosztów podróży dla poszukujących pracy oraz na inną pomoc 75 000 zł.

Na zakup mebli i urządzeń gospodarczych oraz odzieży z przeceny wydatkowano 53 500 zł

Na zakup narzędzi rolnych 2 000 zł.

Na zakup inwentarza żywego, jak: prosiąt, cieląt, itd. 9 250 zł.

Na remonty mieszkań 28 000 zł, z czego remontuje się 7 mieszkań w pow.[iecie] ostródzkim, jedno w Dobrym Mieście i wyremontowano po jednym w Iławie i Działdowie.

Poza ofiarami pieniężnymi wpływały także dary w naturze, jak np. w postaci odzieży, obuwia i bielizny.

W pow.[iatowych] komitetach zebrano 3 291 sztuk.

Na terenie m.[iasta] Olsztyna [zebrano] 2 280 [sztuk] oraz otrzymane z Ogóln.[opolskiego] Polsk.[iego] Kom.[itetu] Pom.[ocy] Repatr.[iantom] z Warszawy 14 542 [sztuk].

Dotychczas wydano 12 267 sztuk odzieży. W magazynie wojew.[ódzkiego] komitetu znajduje się jeszcze 8 976 sztuk odzieży, którą w ostatnich dniach przywieziono z Warszawy.

Ogólnie biorąc, odzież przydzielona była na indywidualne podania repatriantów po uprzednim pobraniu informacji o warunkach życia poszczególnych rodzin i zaopiniowaniu przez komitety pomocy dla repatriantów. Częściowo przekazana została odzież do dyspozycji pow.[iatowych] komitetów pomocy do Giżycka i Prabut oraz pow.[iatów], jak Pasłęk, Pisz, Górowo [Iławeckie] i inne. W najbliższych dniach Kom.[itet] Wojew.[ódzki] przekaże odzież powtórnie do Giżycka i Prabut oraz do Kętrzyna, Braniewa i Ostródy.

Trudnością w zgromadzeniu i rozdzielaniu darów jest brak odpowiednich magazynów i to tak w Olsztynie, jak i w powiatach. Prezydia rad narodowych odmawiają przydziału lokali na powyższe cele. Szczególne trudności z magazynem są w Olsztynie, gdzie 3-pokojowy lokal w baraku przy ul. Kołobrzeskiej nie nadaje się na magazyn. Z tego jeden pokój jeszcze został samowolnie zajęty na mieszkanie przez repatrianta. W dniu 10 czerwca br. na skutek ulewy magazyn został zalany wodą i niewątpliwie część odzieży z tego powodu może ulec zniszczeniu.

b) Narzędzi rolniczych i mebli zebrano 170 sztuk.

c) Zboża – 3 400 kg.

d) Ziemniaków – 8 200 kg.

Cyfry te nie są dokładne gdyż meble, zboże, ziemniaki komitety gromadzkie zbierają i natychmiast oddają repatriantom osiedlającym się w gromadach lub zatrudnionym w ich zakładach pracy. Prócz tego komitety prowadzą szeroką akcję pomocy w załatwianiu najrozmaitszych spraw bądź to w postaci porad prawnych poprzez sekcje prawne, które istnieją przy wojewódzkim i pow.[iatowych] komitetach pomocy repatriantom. Również szeroko jest rozwinięta sieć informacji w poszukiwaniu rodzin repatriantów poprzez placówki PCK.

W okresie od powstania komitetów interweniowano:

1. w sprawie mieszkań w 317 wypadkach,
2. w uzyskaniu gospodarstw lub przyspieszeniu załatwienia aktów nadania w 217 wypadkach,
3. w innych sprawach, jak remontach mieszkań lub zabudowań gospodarczych, w uzyskaniu pracy, w otrzymaniu zapomogi, w uzyskaniu pożyczki w banku, itp., w 502 wypadkach [3].

[3] Brak dalszego ciągu dokumentu.

35

Protokół nr 1 posiedzenia komisji ds. repatriacji przy Pełnomocniku Wojewódzkim ds. Repatriacji

APO, sygn. 444/18/803, s. 22 i 22a.
rkp
Olsztyn 4 lipca 1957 r.
mtk

Protokół nr 1
z zebrania Komisji ds. repatriacji przy Pełnomocniku Woj. [ewódzkim] ds. repatriacji w dniu 4 lipca 1957 r.
Obecni:
Przedstawiciel WZ PGR – ob. Piotrowski
-II- WZR – ob. Rychlik
-II- WRN – [Wydział] Zatrudnienia - ob. Swider
-II- WRN – [Wydział] Zdrowia – ob. Nowakowska
-II- Woj.[ewódzkiego] PCK – Zarząd – ob. Cimaszkiewicz
-II- WRN – Społ.-Adm. [Wydział Społeczno-Administracyjny] – ob. Jeżewski
-II- Min. Spraw Wew. [ministerstwo spraw wewnętrznych] – ob. Olszewski

Ob. Jeżewski nakreślił sytuację województwa na odcinku repatriacji oraz słabe zainteresowanie resortów wyż.[ej] wyzn.[aczonych] podkreślając, że gros, a nawet cały wysiłek pracy w zatrudnieniu i zabezpieczeniu mieszkań spoczywa na kierownictwie powiatów. Wobec czego zwrócił uwagę na konieczność częstych, przynajmniej raz na dwa tygodnie, kontaktów z p[unktami repatriacyjnymi] – [w] terenie, rozmowy z repatriantami i zachęcanie ich i werbowania do pracy zwłaszcza w PGR. Wydział Zdrowia [PWRN] winien zwrócić uwagę na warunki hig. sanit. [higieniczno-sanitarne] zwłaszcza teraz, w okresie letnim.

W dyskusji zabrali głos wszyscy wyż.[ej] wym.[ienieni] oraz postanowili robić raz na dwa tygodnie zbiorowe wyjazdy na p-ty [punkty repatriacyjne] i przeprowadzać rozmowy z repatriantami połączone z pokazem gospodarstw, zwłaszcza [?] PGR. Postanowiono również, przy okazji innych służbowych wyjazdów, zawsze nawiedzać powiaty i przeprowadzać właściwą agitację wśród repatriantów. W okresie żniw postanowiono wzmóc pracę wśród repatriantów i zachęcać ich, i zatrudniać przy żniwach, zwłaszcza w państwowych gospodarstwach, które posiadają mieszkania gotowe i [nieczytelne] brak siły roboczej.

Poza tym Woj.[ewódzki] Komitet Pomocy Repatriantom zwoła zebranie Komisji Oświaty [WRN?] i ustali plan pracy kulturalnej na powiatach.

Na tym zebranie zakończono i postanowiono zwołać następne w 3-ciej dekadzie lipca br.

W. Jeżewski

36

Protokół nr 2 posiedzenia komisji ds. repatriacji przy Pełnomocniku Wojewódzkim ds. Repatriacji

APO, sygn. 444/18/803, s. 23, 23a
rks
Olsztyn 29 lipca 1957 r.
mtk

Protokół nr 2 z zebrania Komisji ds. repatriantów przy Pełnomocniku ds. repatriacji zapisany w dniu 29 lipca [19]57 r.
obecni:
przedstawiciel WZ PGR – ob. Piotrowski
-II- WZR – ob. Bilszo Wład[ysław]
-II- WRN – [Wydział] Zatrud.[nienia] – ob. Swider
-II- WRN – Zdrowie [Wydział Zdrowia]– ob. [nieczytelne]
-II- WRN – ZSW [Wojewódzki Zarząd Spraw Wewnętrznych] – ob. Jeżewski

Ob. Jeżewski nakreślił obecną sytuację na powiatach, a poza tym zwrócił się do przedstawiciela WZ PGR o zwrócenie uwagi komu należy i wyciągnięcie wniosków, a mianowicie: ludzie – repatrianci z powiatów [nieczytelne] idą chętnie do żniw, ale spotykają się z następującymi rzeczami. Do Zespołu [PGR] Sorkwity zostało wysłanych 40 repatriantów z powiatu Giżycko. Grupa 10 ludzi została wyznaczona do PGR Kozłowo [?]. Tam przyjęto ich nieżyczliwie, nie dostali kolacji i byli zmuszeni spać na podłodze. Rano nie wydano im żadnej dyspozycji odnośnie pracy, wobec czego opuścili gospodarstwo, pieszo doszli do Mrągowa i wrócili na powiat. Nikt już po rozmowie z tą grupą nie chce iść do żniw.

Drugi wypadek – kierownik PGR Rybno Zespół Sorkwity – przyjechał na werbunek do powiatu Giżycko kompletnie pijany.

Kierownik PGR Lęgajny źle traktuje repatrianta [F1]. Każe im pracować ponad siły, za godziny nadliczbowe nie płaci, itd.

Na p-cie [punkcie repatriacyjnym] w Prabutach znajduje się staruszek, którym trzeba zaopiekować się i wysłać go do domu starców. Również podobna sprawa jest w Giżycku. Proszę poinformować swoje wydziały w prezydiach rad narodowych co mają robić, aby szybko ludzi tych skierować gdzie należy.

W Prabutach znajduje się osoba, którą należy skierować do sanatorium, względnie na leczenie reumatyczne.

Wydział Zatrudnienia [PWRN] powinien wysłać swego delegata na punkt w Prabutach i dopomóc nieco kierownictwu. Ob. Swider zaznaczyła, że ma obecnie b[ardzo] dużo pracy i nie może jeszcze wybrać się na ten punkt. [Wojewódzki] Zarząd Rolnictwa, jak również PGR powinien zaktualizować wykaz wolnych gospodarstw i również od czasu do czasu pojechać na punkty.

Na tym zebranie zakończono.

-/-
[podpis nieczytelny]

37

Pismo do powiatowych pełnomocników ds. repatriacji ws. sprawozdawczości dot. akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/18/802, s. 1.
msp
Olsztyn 31 lipca 1957 r.
MP

Olsztyn 31 lipca 1957 r.
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
Pomocnik ds. repatriacji
(wszyscy)

Prezydium WRN – Zarząd Spraw Wewnętrznych prosi, w terminie do 5 lutego br., o nadesłanie dokładnego sprawozdania odnośnie repatriacji, a zwłaszcza:

1) Ilu repatriantów (osób) przybyło do 1 stycznia br. na teren powiatu,
2) Ilu przybyło w u[biegłym] r[oku],
3) Ile rodzin osiedliło się w PGR i ile w PGL (lasy),
4) [Ile rodzin osiedliło się] na gospodarstwach indywidualnych,
5) Ile rodzin osiedliło się w miastach,
6) Ile mieszka u krewnych na wsi,
7) Ile gospodarstw jest wolnych do natychmiastowego zajęcia,
8) Ile znajduje się w remoncie i będzie wolnych do końca roku,
9) Czy remonty gospod[arstw] przebiegają planowo i czy będą ukończone do końca roku,
10) Ile izb z budownictwa ZOR zostało oddanych dla repatriantów,
11) Ile izb z budownictwa ZOR jest przygotowanych [dla repatriantów],
12) Ile będzie jeszcze przygotowanych do końca roku [dla repatriantów],
13) Ile izb zostało przygotowanych z kapitalnego remontu dla repatr[iantów],
14) Ile izb z kapitalnego remontu jest wolnych do zajęcia przez [repatriantów],
15) Ile izb z kapitalnego remontu będzie jeszcze przygotowanych do końca roku,
16) Czy zostały znalezione dodatkowe możliwości,
17) Jak przedstawia się opieka nad repatriantami,
18) Potrzeby repatriantów, zainteresowanie i pomoc społeczeństwa,
19) Jak pracuje pow[iatowy] komitet pomocy repatr[iantom] i na czym polega współpraca,
20) Czy poszczególne organizacje, związki, szkoły, instytucje, warsztaty i fabryki podjęły opiekę nad repatriantami i na czym ona polega,
21) Jakie są potrzeby powiatu w związku z zagadnieniem repatr[iacyjnym],
22) Inne.

W. Jeżewski
-/-

38

Informacja o realizacji uchwały Rady Ministrów nr 145 z dnia 12 kwietnia 1957 r. ws. pomocy dla repatriantów

APO, sygn. 444/18/803, s. 43-48.
msp
Olsztyn, wrzesień 1957 r.
mtk

'Na konfer.[encję] przewodn.[iczących] PPRN [w] dn.[iu] 4 września [19]57 r.'

Informacja
na odcinku realizacji uchwały nr 145 Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r. w sprawie pomocy dla repatriantów oraz uchwał PWRN.

Zawarta umowa między PRL a Związkiem Radzieckim odnośnie repatriacji Polaków, nakłada na prezydia rad narodowych olbrzymie obowiązki w sprawie otoczenia ich należytą opieką.

Na przestrzeni lat 1955-1957 na terenie wojew.[ewództwa] olsztyńskiego osiedliło się około 9 000 repatriantów, do końca repatriacji, tj. do końca 1958 [r.] ma przybyć na nasz teren około 12 000 osób.

Z posiadanych materiałów wynika, że repatrianci osiedlili się w następujących powiatach:

Bartoszyce – 534 osób;
Biskupiec – 466 osób;
Braniewo – 759 osób;
Działdowo – 32 osób;
Giżycko – 1 158 osób;
Górowo Iław.[eckie] – 287 osób;
Kętrzyn – 1 109 osób;
Lidzbark [Warmiński] – 1 161 osób;
Morąg – 396 osób;
Mrągowo – 288 osób;
Nowe Miasto – 8 osób;
Nidzica – 61 osób;
Olsztyn m.[iasto] – 702 osób;
Olsztyn pow.[iat] – 356 osób;
Ostróda – 301 osób;
Pasłęk – 303 osób;
Pisz – 120 osób;
Susz – 59 osób;
Szczytno – 134 osób;
Węgorzewo – 617 osób;
Ogółem – 8 851 osób.

Na punkty repatriacyjne, tj. do Giżycka i do Prabut od momentu uruchomienia (17 stycznia i 5 maja 1957 r.) przybyło 3 013 osób, wyszło z nich 2 019 osób, pozostaje 394 osób, poza punktami repatriacyjnymi ~~na~~ tut.[ejszy] terenie przybyło ponad 3 000 [osób], czyli łącznie przybyło w 1957 r. około 7 000 osób.

Osobom osiedlonym Wydział Społeczno-Administracyjny Prezydium WRN, a od końca maja br. oddział[y] społ[eczno]-admin.[istracyjne] PPRN wypłaciły około 8 000 000 zł zapomóg.

Jak się obserwuje, istnieją wśród repatriantów opory i niechęć do osiedlania się na wsi, a zwłaszcza [w] PGR.

Do tej pory, od początku roku, z ogólnej liczby 2 931 rodzin na gospodarstwach indywidualnych osiedliło się 550 rodzin, co stanowi ok. 19%, w PGR 200 rodzin, co stanowi nie cały 7%, 520 rodzin osiedliło się u swoich krewnych, co stanowi 18%, 10 rodzin osiedliło się w Państw.[owych] Gospod.[arstwach] Leśnych oraz ok. 1 650 rodzin w miastach, co stanowi 56%.

Największą trudnością w osiedlaniu repatriantów stanowi brak mieszkań oraz nieprzygotowane gospodarstwa rolne, jak również niedostateczne przygotowanie ze strony PGR w przyjmowaniu repatriantów, chociaż PGR skarży się na brak ludzi do pracy, to jednak nie utrzymują ścisłego kontaktu z punktami repatriacyjnymi. Np. na niemal 90 zespołów PGR w terenie, zaledwie kilka zespołów wysłało swoich przedstawicieli i werbowało ludzi.

Na terenie tut.[ejszego] województwa można byłoby osiedlić repatriantów na gosp.[odarstwach] indywidualnych w następujących powiatach:

Bartoszyce – 4 gosp.[odarstwa];
Braniewo – 10 gosp.[odarstw];
Giżycko – 6 gosp.[odarstw];
Górowo [Iławeckie] – 15 gosp.[odarstw];
Kętrzyn – 4 gosp.[odarstwa];
Lidzbark [Warmiński] – 12 gosp.[odarstw];
Susz – 3 gosp.[odarstwa];
Morąg – 3 gosp.[odarstwa];
Mrągowo – 5 gosp.[odarstw];
Nidzica – 2 gosp.[odarstwa];
Olsztyn pow.[iat] – 6 gosp.[odarstw];
Ostróda – 1 gosp.[odarstwo];
Pasłęk – 10 gosp.[odarstw];
Pisz – 5 gosp.[odarstw];
Reszel – 6 gosp.[odarstw];
Węgorzewo – 5 gosp.[odarstw];
Razem – 97 gosp.[odarstw].

Wymienione gospodarstwa wymagają mniej niż średniego remontu.

Obecnie WZR otrzymał kredyt w wysokości 5 milion.[ów] zł na remont ok. 200 zagród. Remonty te na ogół przebiegają niedostatecznie i istnieje obawa, że na przestrzeni jesieni tego roku ww. zagrody nie zostaną przystosowane do użytku dla repatriantów, którzy mają przybyć jeszcze w tym roku.

Na odcinku pomocy dla repatriantów ze strony prez.[ydiów] rad narodowych nie wszędzie daje się zauważyć właściwy ich stosunek. Punkty repatriacyjne skarżą się na brak zainteresowania, ich współpracę, a szczególnie ze strony pow.[iatowych] i Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] Roln.[ictwa], nie kontaktują się, nie nadsyłają i nie aktualizują wolnych gospodarstw i nie prowadzą akcji werbunkowej na punktach. Brak również kontaktu z powiatowymi pełnomocnikami ds. repatriacji przy PPRN oraz innych resortowych wydziałów.

Np. sprawa repatrianta ob. [F1] w pow.[iecie] bartoszyckim. Otrzymał on gospodarstwo rolne o obszarze 7 ha wraz z budynkami, lecz po przyjeździe do wskazanej zagrody, stwierdził, że jest ona zamieszkała przez dwoje staruszków. Innym przykładem może być fakt, że repatriant osadzony na zagrodzie w Paustrach po osadniku [F2] zmuszony był zamieszkać w krewnych, gdyż b.[yły] osadnik, mimo wypowiedzenia, nie chce opuścić zagrody na skutek przedłużającej [sic] się rozliczeń w PPRN w Górowie Iławeckim.

Dalej, repatriant [F3] otrzymał zagrodę we wsi Morków, gr.[omadzka] r.[ada] n.[arodowa] Rogóż, pow.[iat] Lidzbark [Warmiński]. W mieszkaniu należącym do tej zagrody mieszka ob.[F4], pracownik Pow.[iatowego] Zarz.[ądu] LPŻ, na skutek czego repatriant nie mógł objąć wspomniane gospodarstwo [sic]. Mimo wielokrotnych interwencji ze strony tegoż repatrianta PPRN sprawy tej nie załatwiło.

Podobnych przykładów jest więcej, świadczy to o tym, że rady narodowe nie żyją na co dzień zagadnieniem wykonawstwa uchwały Rady Ministrów, czego dowodem są różne notatki prasowe („Trybuna Ludu" z dnia 18 sierpnia [19]57 r.) i inne.

Wskutek niewłaściwego stosunku prezydiów rad narod.[owych] dało się ostatnio zauważyć duże nasilenie składania podań przez repatriantów o powrót do Związku Radzieckiego. Jest to zjawisko szkodliwe politycznie dla naszego państwa.

Około 60 % repatriantów dąży do osiedlenia się w miastach, żyją oni w niedostatecznych warunkach, gnieżdżąc się po kilka rodzin w jednym mieszkaniu.

Sytuacja mieszkaniowa w samym Olsztynie i miastach powiatowych staje się tragiczna. Mieszkania z nowego budownictwa oraz mieszkania z akcji „R" nie rozwiązują problemu trudności mieszkaniowych, gdyż w pierwszym rzędzie mieszkania te muszą być przeznaczone dla repatriantów przebywających w punktach repatriacyjnych, natomiast brak zainteresowania ze strony prezydiów miejskich rad narod.[owych] i powiatowych powoduje rozgoryczenie u repatriantów. Prezydia PRN nie kontrolują właściwego przydziału mieszkań, nie przydzielają repatriantom lokali w miastach po osobach wyjeżdżających do Niemiec, co jest sprzeczne z uchwałą Rady Ministrów.

Zatrudnienie w wojew.[ewództwie] olsztyńskim nie stanowi do tej pory istotnego problemu. Zdarzają [się] jednak wypadki bezrobocia, dotyczy to tych osób, którzy nie posiadają właściwych kwalifikacji, chociaż twierdzą, że w danym zawodzie pracowali przez cały czas zanim powrócili do kraju oraz z braku mieszkań.

Celem zlikwidowania omawianych niedociągnięć słusznym byłoby:
1. Prezydia pow.[iatowych] rad narodowych natychmiast przeanalizują przebieg odbudowy i remonty zagród gospodarstw rolnych oraz mieszkań w miastach, by można było przygotować je do objęcia przez repatriantów przy nasileniu akcji repatriacyjnej w m-cu październiku i listopadzie;
2. Prezydia pow.[iatowych] rad narod.[owych] spowodują, by kierownicy zainteresowanych komórek organizacyjnych tychże prezydiów byli w stałym kontakcie z punktami repatriacyjnymi i przedkładali im aktualne wykazy wolnych gospodarstw rolnych i mieszkań w miastach oraz prowadzili werbunek na osiedlanie w PGR i gospodarstwach indywidualnych osób przebywających na punkcie repatriacyjnym poprzez bezpośredni kontakt i rozmowy z repatriantami;
3. Zwrócenie szczególnej uwagi na sposób przydzielania i wprowadzania repatrianta na gospodarstwo, gdyż jak wynika z dotychczasowej praktyki zachodzą dość częste wypadki, gdzie przydzielone gospodarstwo repatriantowi jest już zajęte bądź też nie nadaje się do użytku (zdewastowane budynki);
4. Omówić z przewodniczącymi gr.[omadzich] r.[ad] nar.[odowych] sprawy pomocy repatriantom w osiedleniu ich i opieki nad nimi w początkowym okresie zagospodarowania oraz szukania nowych dodatkowych możliwości w uzysku izb, domów i gospodarstw dla nowo przybyłych osób, z uwzględnieniem możliwości osiedlenia rzemieślników, jak: kowali, kołodziei, stolarzy, krawców, szewców, itd.;
5. Prezydia pow.[iatowych] rad nar.[odowych] omówią z kierownictwem PGR, zobowiązując ich jednocześnie do należytego przygotowania pomieszczeń do osiedlenia się repatriantów, i stworzą im odpowiednie warunki bytowe poprzez udzielenie pomocy w postaci produktów żywnościowych w pierwszym okresie osiedlenia, ponieważ następuje duży odpływ już osiedlonych repatriantów w PGR wojew.[ództwa] olsztyńskiego do PGR innych województw Ziem Zachodnich, gdzie znajdują oni znacznie lepsze warunki i opiekę;
6. Otoczyć opieką repatriantów, którym przysługują renty oraz przyznawania doraźnych zapomóg osobom starszym, które nie mają innych źródeł utrzymania i kwalifikują się jako podopieczni.

39

Sprawozdanie dot. opieki lekarskiej nad repatriantami

APO, sygn. 444/18/803, s. 51.
msp
Olsztyn, wrzesień 1957 r.
mtk

Sprawozdanie
w sprawie opieki lekarskiej nad repatriantami powracającymi do kraju [1].

Stosowanie do uchwały Rady Ministrów nr 145a/57 z dnia 12 kwietnia 1957 r. w sprawie pomocy lekarskiej dla repatriantów Wydział Zdrowia PWRN podaje:

W punkcie repatriacyjnym w Giżycku pracuje codziennie 3 godziny lekarz oraz 7 godzin pielęgniarka. W punkcie repatr.[iacyjnym] w Prabutach ~~pracuje~~ lekarz i pielęgniarka 'pracuje' po 3 godz. dziennie 'co jest normą wystarczającą'.

'Poza tym' służba zdrowia informuje repatriantów o przysługującym im prawie do bezpłatnej opieki profilaktyczno-leczniczej w ciągu 6-ciu miesięcy od dnia przekroczenia granicy. W tym przedmiocie wydane zostało zarządzenie do wszystkich zakładów i placówek służby zdrowia na terenie województwa. Zarządzenie to jest wykonywane. Repatrianci w zakładach i placówkach służby zdrowia przyjmowani są 'na ogół' poza zwykłą kolejnością. ~~Dotąd nic wpłynęła od repatriantów ani jedna skarga na działalność służby zdrowia.~~ Repatrianci są również wysyłani w pierwszej kolejności do sanatoriów i uzdrowisk. W uzdrowiskach i sanatoriach przebywało bądź przebywa 6-ciu repatriantów. Obecnie zakwalifikowanych zostało na wyjazd do sanatorów 5-ciu repatriantów. Wyjadą oni w czwartym kwartale br.

~~W punktach repatriacyjnych~~. Lekarze 'na punktach [repatriacyjnych]' oprócz świadczeń ściśle usługowych wykonują czynności sanitarno-epidemiologiczne.

Nadzór sanitarny nad punktami wykonują również właściwe miejscowo kolumny sanitarne. Ostatnie przeglądy 'dokonywane' w Punktach ~~nie wykazały istnienia w punktach jakiegokolwiek zawszawienia~~. 'nie nastręczały poważniejszych uwag'.

Spośród przybyłych repatriantów posiadających kwalifikacje do wykonywania zawodu w służbie zdrowia zatrudniono: 3-ch lekarzy med.[ycyny], 1 lek.[arz] dent.[ysta], 2-ch felczerów, 1 położną, 3 pielęgniarki dypl.[omowane], 3 piel.[ęgniarki] młodsze, 3 pielęgn.[iarki] przyuczone oraz 3-ch kontrolerów sanitarnych '= 19 osób. Ze względu na możliwość zachorowań na jaglicę. Wydział Zdrowia [PWRN] nakazał [?] przebadać na punktach repatr.[iacyjnych] w Prabutach i Giżycku wszystkich ostatnio przebywających repatr.[iantów]'.

-/-
[podpis nieczytelny]

[1] Nieco odmienna wersja dokumentu, patrz: APO, sygn. 444/18/808, s. 54.

40

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów zatrudnionych od 1 stycznia do 31 sierpnia 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 52-53.
msp
Olsztyn 1 września 1957 r.
mtk

---

*Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Samodzielny Oddz.[iał] Zatrudnienia*

Zestawienie
zatrudnionych repatriantów od dnia 1 stycznia [19]57 r. do 31 sierpnia 1957 r.

Lp	Dział gospodarki narodowej	Zatrudniono repatriantów		Razem
		Prac.[owników] fiz.[ycznych]	Prac.[owników] umysłowych	
1	Obrót towarowy	185	79	234
2	Żywienie zbiorowe	48	8	56
3	Przemysł i rzemiosło	458	5	463
4	Rolnictwo	1734	2	1736
5	Leśnictwo	17	3	20
6	Gospodarka komun.[alna] i mieszkaniowa	66	5	71
7	Kultura i oświata	28	7	35
8	Budownictwo	128	6	134
9	Zdrowie i pomoc społeczna	62	2	64
10	Komunikacja i łączność	182	7	189
11	Administracja państw.[owa] i gosp.[odarcza]	8	6	14
razem		2916	100	3016

Z przybyłych do kraju repatriantów dotychczas zatrudniono na gospodarstwach indywidualnych, jak i w Państwowych Gospodarstwach Rolnych 1 736 osób, natomiast w innych działach Gospodarki Narodowej 1 280 osób.

Repatrianci zamieszkujący u swych rodzin otrzymali zatrudnienie w pierwszej kolejności.

Samodzielny oddział zatrudnienia PWRN i podległe referaty zatrudnienia w poszczególnych powiatach wykorzystały wszystkie możliwe środki, aby zdobyć

jak najwięcej wolnych miejsc pracy dla repatriantów wraz z mieszkaniami. Jednak w obecnej chwili główną trudnością w szybkim załatwianiu repatriantów powracających do kraju jest brak mieszkań, a zwłaszcza rodzinnych.

Ponadto oddział napotyka na szereg trudności w zatrudnieniu repatriantów, których ilość stale wzrasta przez ciągły napływ ich z terenu innych województw i innych punktów repatriacyjnych. Zgłaszający się repatrianci częstokroć nie posiadają podstawowego wykształcenia, a proponowane prace w PGR-ach, pomimo szeroko prowadzonej akcji propagandowej w tym kierunku, nie podejmują.

Poza repatriantami zgłaszają się do referatów i oddziału osoby zwalniane z więzienia, które również wymagają natychmiastowego zatrudnienia z mieszkaniem, a także duża ilość osób z dopływu samorzutnego z województw centralnych oraz inne osoby z terenu własnego. Ww. trudności oddział w miarę napływu repatriantów z terenu naszego województwa powoli likwiduje przez ścisły kontakt telefoniczny z punktami repatriacyjnymi i zgłaszanie zdobytych w miarę swych możliwości wolnych miejsc pracy, ewentualnie mieszkania.

'Uwaga: w sprawozdaniu nie uwidoczniono repatriantów zatrudnionych w okresie od 1 kwietnia do 30 sierpnia 1957 r. w pow.[iatach] Biskupiec Resz.[elski], Górowo Iław[eckie], Mrągowo, Ostródzie, Olsztynie i Szczytnie'.

-/-
[podpis nieczytelny]

41

Informacja dot. stanu przygotowania województwa olsztyńskiego wobec spodziewanego zwiększenia napływu repatriantów w IV kwartale 1957 r.

APO, sygn. 444/18/802, s. 24-34; APO, sygn. 444/18/803,s. 117-127.
msp, rkp
Olsztyn 10 września 1957 r.
MP, mtk

'Wygłoszone na odprawie Zarz.[ądów] PGR, PGL, WZR, Wydz.[iału] Roln.[ego], Oświaty, Zatr.[udnienia], Banku Roln.[ego], WZGS oraz Inspekt. [nieczytelne]'

Przygotowanie terenu odnośnie spodziewanego zwiększenia napływu repatriantów w IV-tym kwartale br.

W ostatnim kwartale br., jak również w I-ym następnego, a więc w okresie późnej jesieni i zimy, spodziewany jest duży napływ repatriantów z ZSRR. Prawdopodobnie do końca br. na teren wojew[ództwa] olsztyńskiego przybędzie jeszcze około 10 000 ludzi.

W związku z powyższym zachodzi konieczność właściwego zorganizowania przyjęcia tej rzeszy oraz właściwego rozlokowania jej na gospodarstwach rolnych, tj. w PGR, PGL oraz 'gospodarstwach' indywidualnych.

Chłonność osiedleńcza dla powracających w wymienionym okresie może być zapewniona jedynie przez przyspieszenie budowy zagród i mieszkań robotniczych tak, aby wszystko można było ukończyć przynajmniej do końca listopada br.

Tymczasem dotychczasowy przebieg ~~wspomnianych~~ inwestycji i remontów nie rokuje nadziei sprawnej realizacji uchwały nr 145 Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia [19]57 [r.] w sprawie pomocy dla repatriantów oraz realizacji instrukcji Ministerstwa Rolnictwa z dnia 15 kwietnia br. w sprawie prowadzenia osadnictwa. Przeciwnie, to co w zakresie budownictwa rolnego czyni się dla repatriantów, przeczy wspomnianym przepisom.

Ostatnio coraz częściej zaczęły napływać skargi od kierowanych na osadnictwo wiejskie repatriantów na niechlujne wykonywanie remontów, na opóźnienia i przestoje w budowie, na liczne braki w wykonawstwie, jak również na nieistniejące w terenie, a figurujące w wykazach rad narodowych, gospodarstwa. Wspomniane braki i skargi zaczęły coraz częściej interesować prasę, która z kolei bije na alarm. I tak „Trybuna Ludu" z dnia 18 sierpnia br. w numerze 226 podała, że w wojew[ództwie] olsztyńskim nie stwarza się repatriantom-rolnikom, zagwarantowanych uchwałą warunków osiedlenia, że remonty budynków mieszkalnych i gospodarskich w gromadach trwają zbyt długo, a nierzadko są przerywane z braku potrzebnych materiałów. Bywa i tak, że odremontowane budynki nie nadają się do zamieszkania, bo są niechlujnie wykonane. Rozgoryczeni repatrianci odmawiają w tych warunkach osiedlania się na roli.

Podobny, wręcz beztroski stosunek do tych spraw przejawia [Wojewódzki] Zarząd PGR. Repatrianci niechętnie osiedlają się w PGR. Wielu z nich po obejrzeniu

przydzielonych im w PGR mieszkań wraca ze zniechęceniem do punktu repatriacyjnego: mieszkania nie zostały wyremontowane. Główną jednak przyczyną niechęci do obejmowania pracy w PGR jest obawa przed zbyt niskimi zarobkami i niekorzystnymi warunkami pracy. Chociaż od lipca br. obwiązuje w PGR nowy, znacznie korzystniejszy układ zbiorowy. Wydawałoby się, iż częste rozmowy i zapoznawanie z nim repatriantów na punktach przysporzyłoby wielu kandydatów do pracy w wymienionych gospodarstwach, lecz niestety PGR, mimo tylu próśb i wskazówek, nie przysyłają swoich przedstawicieli, nie werbują i nie zachęcają repatriantów na punktach, jak również nie mają do tych ostatnich właściwego podejścia. Wysłannicy PGR z wojew[ództwa] koszalińskiego lepiej rozumieją i spełniają swoje zadania, lepiej agitować i zachęcać repatriantów przebywających na naszych punktach i werbować ich do pracy na własnym terenie, a przede wszystkim zapewnić im dobrze przygotowane mieszkania i opiekę.

Zachodzi również obawa bardzo poważnego niewykonania planu PGR na odcinku budowy i remontów pomieszczeń w zespołach co wpłynie na znaczne zmniejszenie chłonności osiedleńczej w tym resorcie.

Nie lepiej przedstawia się sprawa w PGL. Jeśli tak wszystkie przygotowania i postawione do dyspozycji gospodarstwa leśne wyglądają, jak to stwierdziła inspekcja w dniu 6 bm. w Jagodowie, pow[iat] Giżycko, gdzie w domu mieszkalnym brakuje wielu szyb, drzwi są bez klamek, gdzie trzeba przeprowadzić remont wnętrza oraz pokryć i zabezpieczyć budynki gospodarcze, a w dodatku wyeksmitować zainstalowaną tam rodzinę z wojew[ództwa] białostockiego, to w tych warunkach prócz rozgoryczenia i niechęci repatrianta na bałaganiarstwo władz, nic z osiedlenia nie wyjdzie.

Nie jest również realizowany punkt 3 uchwały Rady Ministrów z 12 kwietnia br. na odcinku przydzielania repatriantom mieszkań pozostawionych przez osoby wyjeżdżające na stały pobyt za granicę, a podlegających publicznej gospodarce lokalami.

Mimo kilkutysięcznej emigracji ludzi, którzy w tym roku opuścili PRL, wyjeżdżając do Niemiec w akcji łączenia rodzin, są powiaty, które 'prawie' ani jednego mieszkania nie postawiły do dyspozycji repatriantów. Częstokroć mieszkania opuszczone są przedmiotem różnych kombinacji i z reguły przeznaczane są dla osób z poza repatriacji.

Zachodzi również obawa, że mieszkania remontowane z puli 297 i z przeznaczeniem dla repatriantów mogą być nie oddane w terminie.

W dniach 4, 5, i 7 bm. przeprowadzona została inspekcja odbudowanych i pozostających w remoncie czy w budowie zagród wiejskich. Również w dniu 6 bm. odbyła się w Olsztynie odprawa inżynierów i techników budownictwa wiejskiego z powiatów. Na podstawie powyższego stwierdzono liczne braki i zaniedbania oraz trudności zachodzące przy odbudowie czy budowie zagród, a poza tym brak personelu fachowego oraz nadzoru i kontroli ze strony powołanych czynników.

I tak, stwierdzono, że przestoje w remontach mają swoje źródło w tym, że ilość ekip remontowo-budowlanych w terenie jest niedostateczna, że szereg ekip rozwiązało się z powodu zalegania w wypłatach wynagrodzeń, spowodowanych znowu brakiem dostatecznych środków finansowych, względnie przekroczeń limitów. Szereg ekip rozwiązało się ze względu na to, że zostali

przeciągnięci do pracy lepiej płatnej w przedsiębiorstwach takich jak MPRB i Olsztyński Zespół Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwórczości, gdzie im zapewnia się nie tylko lepsze wynagrodzenie, ale świadczenia socjalne, delegacje i środki transportu do miejsc pracy. Inne ekipy rozwiązały się ze względu na okres żniw, a inne, jak to było w pow[iecie] mrągowskim, z powodu wyjazdu 11 robotników na stały pobyt do Niemiec.

Oświadczono również, że bardzo poważny procent wydatków przeznaczonych na budownictwo idzie na środki transportowe, jak np. przewóz materiałów budowlanych na rozrzucone w terenie obiekty.

Dalej, stwierdzono 'brak' współpracy z PZGS, co wpływa na niemożność zakończenia i przewlekanie robót, a to ze względu na brak okuć, gwoździ, szkła, kitu, drutu cienkiego do mat trzcinowych armatury piecowej, kafli, szamotki, artykułów malarskich, eternitu, wapna, cementu itd. W czterech powiatach, jak w Kętrzynie, Górowie [Iławeckim], Węgorzewie stwierdzono, że cement przeznaczony na budowę i remonty zagród został sprzedany na wolnym rynku, co zahamowało na dłuższy czas postęp robót. Okucia zaś, względnie armaturę piecową, PZGS w Olsztynie sprzedaje całymi samochodami do Elbląga.

Przyczyną przestojów są również częste awarie i remonty tartaków, jak np. w Pieckach, Mrągowie, Rynie i innych, i niemożność otrzymania na czas budulca.

Szereg budów nie zostało rozpoczętych, względnie budowę ich przerwano na 2 i więcej miesięcy z powodu braku pieniędzy, jak również z przyczyny podróżowania materiałów budowlanych (przeciętnie o 60%), co nastręczyło trudności natury płatniczej i przeliczeniowej w bankach.

Referaty budownictwa wiejskiego skarżą się na brak współpracy z bankami oraz brak właściwej z ich strony pomocy i informacji, na przewlekłe załatwianie spraw itd.

Stwierdzono również, że obsada techniczna w powiatach nie jest rozplanowana i rozłożona równomiernie i np. w Kętrzynie czy Braniewie, gdzie mają do przerobu po około 2,5 miliona zł, jest taka sama obsada co np. w Mrągowie ~~czy w Lidzbarku,~~ gdzie jest zaledwie trzecia część w[yżej] wym[ienionej] sumy do przerobu.

Z w[yżej] wym[ienionych] względów, jak również i innych, np. z braku środków transportu na dowiezienie materiałów budowlanych na budowę czy dokonanie nadzoru, czy kontroli, przeszło 60% oddanych do użytku obiektów nie ma protokołów technicznego odbioru (kolaudacji), a stan rzekomo gotowych obiektów nastręcza dużo ~~obiekcji~~ uwag i budzi poważne zastrzeżenia. Np.:

1. We wsi Grądki, gm[ina, właśc.: gromada] Tuławki, pow[iat] Olsztyn, w gospodarstwie repatrianta [F1] Jerzego stwierdzono źle wykonane remonty, jak np. niedbałe zaklajstrowane dziury w ścianach, mieszkanie niepobielone, brak okuć w oknach, co jest powodem stałego ich nieotwierania i przybycia gwoździami do futryn. Niezamykanie się okien na strychu, ze względu na wadliwe osadzanie ram okiennych, krzywo postawioną i grożącą zawaleniem ściankę działową, która w razie wypadku może pozabijać względnie pokaleczyć ludzi i bydło itd. W wymienionym wypadku, jak również i w innych, na terenie powiatu olsztyńskiego stwierdzono, że dopiero na zapowiedź kontroli i zażądanie

z Zarządu Budownictwa Wiejskiego pow[iatu] Olsztyńskiego wykazu wykończeniowych obiektów, zostały w późnych godzinach popołudniowych, w przeddzień kontroli, dokonane na chybcika uzupełniające remonty;

2. a) w pow.[iecie] lidzbarskim – u repatrianta [F2] ze wsi Bzowiec – przybył 'on' w kwietniu br. – nikt jeszcze nie był 'z PZR'. Potrzebny tam remont budynku – narożnik domu mieszkalnego odpada, potrzebna również naprawa studni. Trzeba dodać, że [F2] dał za gospodarstwo odstępne w wysokości 3 750 zł ob. [F3], który udał się na zamieszkanie do Olsztyna – podobno ma być w mieście furmanem. Pożyczki na zagospodarowanie repatriant jeszcze nie otrzymał;

b) [F4] Wacław osiedlił się 'w Bzowcu' w m[iesią]cu marcu br. Nie ma on jeszcze do tej pory pomieszczenia na inwentarz. Pożyczki na zagospodarowanie również nie otrzymał;

c) [F5] Klemens osiedlił się w Bzowcu w m[iesiącu] marcu br. – protokół wprowadzenia otrzymał dopiero 4-9 br. Pożyczki do tej pory nie otrzymał. Dom wymaga remontu;

3. W pow[iecie] suskim u repatrianta [F6] Witolda, osiedlonym na gospodarstwie koło m[iasta] Prabuty w kwietniu br. nikt jeszcze nie był, nie pokazał granic gospodarstwa i nie wprowadził w użytkowanie.

Osiedlenie repatriantów na roli pozostawia również wiele do życzenia. Powiatowe zarządy rolnictwa, jak to już wielokrotnie stwierdzono, nie mają właściwego rozeznania w terenie. Często repatriant skierowany na gospodarstwo nie znajduje go wcale, tak stwierdziła ostatnio „Trybuna Ludu". Często gospodarstwo jest zajęte i powstaje wówczas mniemanie, jakiegoś żartu czy bałaganu ~~i~~ u kompetentnych czynników. Często władze powiatowe zarządzają sobie, a gromadzkie sobie, osiedlając bez wiedzy władzy zwierzchniej wg własnego upodobania. Stwierdzono również brak należytej organizacji osiedleńczej i planu. W gospodarstwach dużych, np. we wsi Gadki, 'pow[iat]' olsztyński, osiedlono w trzech pokojach z kuchnią rodzinę repatrianta składającą się z 3 osób – ojciec rodziny szofer z zawodu. W tejże samej wsi w podobnym domu osiedlono 2 rodziny – 10 osób. Podział mieszkania i gospodarstwa już jest zarzewiem nieporozumień i kłótni wśród osiedlonych. Bardzo często PZR-y nie sporządzają protokołów wprowadzenia, nie pokazują granic gospodarstwa, nie przysyłają agronomów, celem pouczenia i poradzenia nowemu osiedleńcowi tak co do uprawy, gleby, warunków klimatycznych itd.

Na zakończenie powyższego należy zanotować ustawiczne skargi punktów repatriacyjnych na brak kontaktów z nimi czynników powołanych do ułatwienia im pracy i niesienia ~~im~~ pomocy. Szczególne pretensje punktów dotyczą słabego kontaktu z 'gospodarzami powiatów, a poza tym' z zarządem rolnictwa ~~oraz z~~ 'a zwłaszcza' braku aktualnych wykazów wolnych gospodarstw. Brak kontaktów z przedstawicielami PGR i PGL oraz z wydziałem zdrowia, zatrudnienia i oświaty, gdyż często zdarza się, że trzeba natychmiast zaopiekować się repatriantem starcem, skierować go do Domu Starców czy na leczenie sanatoryjne. Zdarza się również, jak to stwierdzono w dniu 5 bm. 'że' kierownictwo internatu przy Liceum Pedag[ogicznym] w Ostródzie robiło trudności z przyjęciem dziewczynki z punktu repatr[iacyjnego] w Prabutach, żądając od niej różnych zaświadczeń.

Reasumując należy stwierdzić, że wobec powyższych zaniedbań, błędów i niedociągnięć, braku organizacji, nadzoru oraz kontroli, teren województwa na przyjęcie wspomnianej liczby repatriantów może być przygotowany i spełniać zadanie tylko wtedy, jeśli wszystkie czynniki powołane do pomocy i świadczeń w zagadnieniu repatriacji dotychczasową swoją na tym odcinku pracę oraz możliwości, ustawią nadzór i kontrolę we właściwy sposób oraz wytężą wszystkie wysiłki, aby zgodnie z planem wykonać wyznaczone zadanie.

Wobec powyższego prosi się ~~przedstawicieli~~ zebranych ~~resortów~~ o wypowiedzenie się co do przedstawionego materiału oraz o wnioski. Prezydium WRN przedstawia ze swojej strony następujące wnioski:

1. Prezydia pow[iatowych] rad narodowych spowodują, by tegoroczny plan odbudowy i budowy zagród wiejskich zakończony został do dnia 30 listopada br., by ostatni miesiąc br. pozostał do należytego przygotowania wykonania odbudowy zagród w ramach planu na rok 1958;
2. Prezydia pow[iatowych] rad narod[owych] spowodują, by każda odbudowana lub wybudowana zagroda była niezwłocznie komisyjnie odbierana (kolaudowana);
3. Wskazane jest, ażeby prez[ydia] pow[iatowych] rad narod[owych] przydzielały repatriantom zagrody wytypowane do odbudowy względnie pozostające w trakcie budowy jeszcze przed zakończeniem robót, przy czym należy dążyć do tego, by repatrianci brali pieniądze lub materiały budowlane i odbudowę względne prowadzili sami sposobem gospodarczym;
4. Prez[ydia] pow[iatowych] rad narod[owych] niezwłocznie powołują komisję w składzie:
a) przedstawiciel Pow[iatowego] Zarządu Rolnictwa
b) przedstawiciel Pow[iatowego] Pełn[omocnika] Rolnego
c) przedstawiciel Komisji Rolnej Pow[iatowej] R[ady] N[arodowej]
d) przedstawiciel Pow[iatowego] Zarządu Archit[ektoniczno]-B[udowlanego],
której zadaniem będzie zatwierdzać kosztorysy, a następnie sprawdzać na każdej odbudowie zgodność kosztorysu z wykonywanymi robotami, celowość robót od strony gospodarczej, racjonalne zużycie materiału i właściwe zabezpieczenie zagrody lub jej przydział osobie uprawnionej. PPRN w oparciu o protokół komisji winno kierować do prokuratura sprawy zauważonych przez komisję nadużyć.
PPRN w uzasadnionych wypadkach może zmienić powyższy skład komisji, o ile dojdzie do wniosku, że będzie to korzystne dla wyników kontroli;
5. 'WZR spowoduje, aby w terminie do 20 października br. agronomowie powiatowi odwiedzili wszystkich repatr[iantów] rolników oraz poinstruowali ich w sprawach roli'.
Wojew[ódzki] Zarząd Rolnictwa, opierając się na niniejszej uchwale, niezwłocznie powoła w analogicznym składzie komisję, której zadaniem będzie kontrolowanie prac komisji powiat[owych];
6. Wojew[ódzki] Zarząd Rolnictwa przeanalizuje i ustawi obsadę techniczną w powiatach w ten sposób, aby dawała ona gwarancję właściwej pracy, nadzoru technicznego i kontroli nad budową czy odbudową zagród wiejskich;

7. Zobowiązuje się Wojew[ódzkie] Zarz[ądy] PGR i PGL do ściślejszego kontrolowania we własnym zakresie odbudowy i budowy mieszkań robotniczych, przeznaczonych do osadnictwa;
8. Zobowiązuje się WZGS do przeanalizowania pracy PZGS, do zaopatrzenia ich [sic] w niezbędne do odbudowy materiałów [sic] oraz wyciągnięcia wniosków odnośnie wolnorynkowej sprzedaży towarów koniecznych do odbudowy zagród wiejskich;
9. Wojew[ódzki] Zarz[ąd] Gosp[odarki] Kom[unalnej] i Mieszka[niowej] podejmie niezwłoczne kroki celem 'właściwego' zabezpieczenia mieszkań dla repatriantów po osobach wyjeżdżających na stały pobyt za granicę;
10. Wojew[ódzki] Zarz[ąd] Gosp[odarki] Kom[unalnej] i Mieszka[niowej] spowoduje przyśpieszenie remontów z puli ~~270~~ 297 izb tak, ~~jak~~ aby zostały one wykończone, zabezpieczone ~~i oddane do użytku repatriantom~~ 'oraz oddane do dyspozycji Woj[ewódzkim] Pełł[nomocnikom] ds. repatr[iacji]';
11. Wojew[ódzki] Zarz[ąd] Gosp[odarki] Kom[unalnej] i Mieszka[niowej] zabezpieczy w powiatach pule z nowego budownictwa ~~na cele repatriacji~~ do dyspozycji Woj.[ewódzkiego] Pełn[omocnika] ds. repatr[iacji];
12. Wszystkie w[yżej] wym[ienione] zarządy, wydziały i instytucje, jak również wydz[iały] oświaty, zdrowia i zatrudnienia spowodują natychmiastowe nawiązanie i utrzymanie kontaktu z punktami repatriacyjnymi celem niesienia im rady i pomocy;
13. W celu rozładowania punktów repatriacyjnych przedstawiciele PGR oraz prezydium [właśc.: prezydiów] rad narodowych mający przygotowanie do zasiedlenia zagrody winny kontaktować się z kierownictwem punktów repatr[iacyjnych] i przeprowadzać częste, bezpośrednie rozmowy z repatriantami, a także stosować odpowiednią propagandę wzrokową (np. okazywać fotografie mieszkań i opisy miejsc pracy PGR);
14. Ponieważ przy dużym napływie repatriantów, ze względu na czasowy brak przygotowanych gospodarstw, mogą zaistnieć trudności w osiedlaniu chętnych na indywidualnych gospodarstwach rolnych, należy dążyć do tego, by pewna ilość reflektujących na nie czasowo przyjęła pracę 'w' PGR 'lub' PGL, z tym że w miarę uzyskiwania wolnych zagród przejdą oni na gospodarstwa rolne;
15. Prezydia pow[iatowych] r[ad] n[arodowych] na najbliższym posiedzeniu przeanalizują potrzeby i możliwości osiedlenia repatriantów na terenie powiatów. W szczególności przedmiotem analizy winny być następujące zagadnienia:
a) jak przebiega do tej pory odbudowa i budowa zagród wiejskich wg planu na rok bieżący oraz podjęcie odpowiednich środków do jego wykonania,
b) jaka ilość zagród pozostanie wolnych do zasiedlenia przez repatriantów przy końcu br. po odliczeniu zagród odbudowanych lub wybudowanych, które już zostały zasiedlone i zarezerwowane,
c) ile gotowych i wolnych mieszkań będą miały dla repatriantów PGR i PGL do końca br.,
d) jaką ilość zagród będzie można odbudować w powiecie dla repatriantów w I kwartale [19]58 r.,
e) jaką ilość mieszkań będą mogli przygotować dla repatriantów PGR i PGL w I kwartale [19]58 r.,

f) inne zagadnienia związane z repatriacją oraz opieką i pomocą dla repatriantów;
16. Analiza przeprowadzona przez PPRN zagadnień, o których mowa w p[un]kcie 15, winna dać między innymi cyfrowy i dokładny obraz, ile repatriantów faktycznie będzie można osiedlić w poszczególnych resortach do końca br. oraz I kwartale 1958 r. Wyniki analizy winny znaleźć wyraz w odpowiedniej uchwale PPRN. Tekst tej uchwały należy nadesłać do Woj[ewódzkiego] Pełn[omocnika do] Spraw Repatr[iacji] do dnia 15 października br.;
17. Celem koordynacji prac i zadań właściwego przygotowania terenu oraz osiedlenia i zatrudnienia repatriantów oraz w celach nadzoru i kontroli nad powołanymi do świadczeń w celach repatriacji resortami, powołuje się przy Prezydium WRN w Olsztynie sekretariat do spraw repatriacji w składzie:
a)na stałe oddelegowanego pracownika z Woj.[ewódzkiego] Zarz[ądu] Rol[nego] [1] (Urządzeń Rolnych).
b)na stałe oddelegowanie pracownika Woj[ewódzkiego] Zarz[ądu] Gosp[odarki] Kom[unalnej i] M[ieszkaniowej].
c)na stałe oddelegowanie pracownika Woj[ewódzkiego] Zarz[ądu] Spr[aw] Wewn[ętrznych]
oraz zaopatrzy się go w niezbędne środki, a przede wszystkim w lokomocję.
Wykonanie niniejszej uchwały zleca się prezydium [właśc.: prezydiom] PPRN, Wojew[ódzkiemu] Zarz[ądowi] Roln[emu], 'Woj[ewódzkiemu] Zarz[ądowi] Handlu, Woj[ewódzkiemu] Zarz[ądowi] Gosp[odarki] Kom[unalnej i Mieszkaniowej]', Zarząd[om] PGR, PGL, Wydziałom Zdrowia Zatrudnienia i Oświaty [PWRN] oraz WZGS w Olsztynie.

'Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się resortowemu Z[astęp]cy Przew[odniczącego] PWRN'.

[1] Pomija się nieczytelne dopiski odręczne.

42

Informacja o realizacji uchwały Rady Ministrów nr 145 z dnia 12 kwietnia 1957 r. ws. pomocy dla repatriantów w zakresie oświaty

APO, sygn. 444/18/803, s. 54-56.
msp
Olsztyn 10 września 1957 r.
mtk

---

*Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie
Wydział Oświaty*

'Informacja
o wykonaniu uchwały nr 145 Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 [r.] oraz uchwały nr XVI/109 Prezydium WRN z dnia 3 maja 1957 [r.] w sprawie pomocy repatriantom'

W świetle uchwały nr 145 ~~Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r.~~ w sprawie pomocy repatriantom władze oświatowe ~~przede wszystkim~~ są zobowiązane zatrudnić przybywających w ramach repatriacji nauczycieli.

'W związku z tym' powiatowe wydziały oświaty [właśc.: wydziały oświaty PPRN] otrzymały polecenie, by natychmiast po zgłoszeniu się nauczycieli repatriantów występowały z wnioskami o przydzielenie dodatkowych etatów. ~~Ministerstwo Oświaty uwzględnia wszystkie nasze potrzeby w tym zakresie~~. Według posiadanych 'przez Wydział Oświaty [PWRN]' informacji, wszyscy nauczyciele – repatrianci, którzy dotychczas zgłosili się, zostali zatrudnieni. Ogółem zatrudniono do chwili obecnej w szkołach, względnie [w] placówkach wychowawczych 32 osoby. Wszyscy zatrudnieni otrzymują wynagrodzenie stosownie do kwalifikacji oraz ilości lat pracy, według obowiązujących w tym zakresie przepisów. Okres spędzony za granicą ~~bywa~~ jest zaliczany do wymiaru uposażenia.

Nauczyciele posiadający wyższe wykształcenie otrzymują odpowiednie do posiadanych kwalifikacji wynagrodzenie i wymiar godzin, z tym jednak, że będą musieli poddać się nostryfikacji, w jaki zaś sposób sprawa ta zostanie załatwiona, ustali w przyszłości Ministerstwo Oświaty.

Przybywający nauczyciele przeważnie zgłaszają chęć nauczania języka rosyjskiego, czego wydziały oświaty nie są w stanie im zapewnić. Żądania takie prawdopodobnie są wynikiem tego, że niektórzy napotykają na trudności w swobodnym posługiwaniu się językiem [polskim].

Występuje to dość wyraźnie w toku przeprowadzanych rozmów przy angażowaniu do pracy, względnie w czasie udzielania takich czy innych informacji.

W związku z tym wysuwa się konieczność zorganizowania w ciągu najbliższych miesięcy kilkutygodniowego kursu, względnie pomoc w opanowaniu języka przez zorganizowanie indywidualnego nauczania w ramach ognisk związkowych.

Pewne trudności występują w zatrudnianiu małżeństw, bo w ciągu roku trudniej jest znaleźć placówkę na wsi, w której byłyby wolne dwa etaty, a w miastach

możliwości zatrudnienia są bardzo ograniczone. Jeszcze trudniej z zatrudnieniem w takich wypadkach, gdy żona jest nauczycielką, a mąż pracuje w innym zawodzie. Na wsi o pracę dla męża nauczycielki jest przeważnie trudno, w miastach natomiast sprawę zatrudnienia, nawet gdyby był wolny etat, uniemożliwia brak mieszkań.

Druga sprawa, która wysuwa się na czoło w pracy władz oświatowych, to opieka nad dziećmi repatriantów. Wszystkie dzieci, których opiekunowie starają się o przyjęcie do domów dziecka, są przyjmowane. W 1956 r. przyjęto czworo, a w roku bieżącym dotychczas pięcioro. Są między nimi nie tylko sieroty, lecz również półsieroty, a nawet dzieci mające rodziców, jeśli warunki materialne są szczególnie ciężkie, a rodzice proszą o przyjęcie. W takich wypadkach dzieci przyjmowane są raczej na pewien okres czasu, dopóki warunki materialne rodziny nie ulegną pewnej stabilizacji. Obecnie ~~jesteśmy w stanie~~ 'Wydział Oświaty może' przyjąć wszystkie sieroty czy półsieroty, które będą wymagały umieszczenia w zakładzie opiekuńczym.

Inna forma opieki nad dzieckiem to udzielanie doraźnej pomocy materialnej. Wydziały oświaty PPRN otrzymały polecenie udzielać pomocy zgłaszającym się w miarę posiadanych kredytów, przede wszystkim dzieciom repatriantów, ~~rozumie się~~, po uprzednim ustaleniu faktycznie ciężkich warunków materialnych rodziny. Przy udzielaniu pomocy bierze się pod uwagę istotne potrzeby, naruszając często obowiązujące w tym zakresie normy. Obecnie Wydziały oświaty PPRN: Kętrzyn, Giżycko, Biskupiec, Lidzbark [Warmiński], Pasłęk zgłosiły, że wydały wszystkie kredyty przewidziane w bieżącym roku na doraźną pomoc młodzieży. Dzieje się to kosztem tych, którzy dotychczas z tej pomocy korzystali, stąd 'powstaje' konieczność wyszukania na ten cel dodatkowych kredytów.

Zaznaczyć wreszcie należy, że młodzież zgłaszająca się do szkół przyjmowana jest do odpowiednich klas bez egzaminów, natomiast tym, którzy uczęszczają do szkół średnich umożliwia się zamieszkanie w internatach, a w wypadkach, gdy zachodzi istotna potrzeba, otrzymują stypendia.

Kierownicy wydziałów oświaty PPRN oraz dyrektorzy szkół podległych Wydziałowi Oświaty PWRN otrzymali polecenie, by nauczyciele otoczyli opieką nowych uczniów i pomogli im w usuwaniu braków, szczególnie w zakresie języka ojczystego i historii. 'Nie spotyka się w szkołach dyskryminacji ze strony młodzieży uczniów repatr.[iantów], którzy mówią słabo, wzgl.[ędnie] kaleczą język polski – przeciwnie, młodzież na ogół otacza przybyszy wielką serdecznością'.

Hasło „opieki na[d] jedną rodziną repatriancką" w warunkach szkolnych w konkretny sposób trudne jest do przeprowadzenia. Szkoły nasze nie mają możliwości samodzielnie pomagać w remontach, zakupywaniu sprzętu, odzieży itp., gospodarczo bowiem są słabe, uzależnione od prezydiów rad narodowych. Pewne możliwości w tym zakresie mogą mieć pewne typy szkół zawodowych, które jednak nie podlegają wydziałom oświaty.

Olsztyn 10 września 1957 r.

Zastępca kierownik Wydziału
-/-
[podpis nieczytelny]

43

Informacja dla KW PZPR w Olsztynie ws. przebiegu akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/18/803, s. 134-138.
msp
Olsztyn 20 września 1957 r.
mtk

'Informacja dla KW [PZPR w Olsztynie], 20 września [19]57 r.'

Repatriacja

Z dotychczasowego przebiegu repatriacji wynika, że na terenie woj.[ewództwa] olsztyńskiego do dnia 30 sierpnia br. przyjechało ok. 12 000 repatriantów. Najbardziej zostały zasiedlone następujące powiaty: Bartoszyce, Braniewo, Giżycko, Kętrzyn, Lidzbark [Warmiński], i m.[iasto] Olsztyn.

W ww. liczbie kryje się liczba ok. 3 500 osób, które przybyły na nasze p-ty repatr.[iacyjne], tj. do Giżycka i Prabut. Z p-tów repatr.[iacyjnych] wyszło ok. 3 000, pozostaje obecnie ok. 500 osób.

Dla osiedlających się na roli w wojew.[ództwie] olsztyńskim repatriantów został uruchomiony na zagospodarowanie kredyt w wysokości 12 000 000 zł, z czego ok. 7 000 000 zostało już rozdysponowanych. Poza tym prezydia rad narodowych udzieliły ponad 8 000 000 zł zapomóg.

Rozmieszczenie repatriantów przedstawiało się następująco: w gospodarstwach indywidualnych osiedliło się 700 rodzin, tj. ok. 2 800 osób, w PGR 160 rodzin, tj. ok. 600 osób, PGL 8 rodzin, tj. ok. 30 osób. Powyższe liczby stanowią ponad 30% ogólnej liczby przybyłych.

Należy przy tym stwierdzić, że w ostatnich miesiącach opory psychiczne repatriantów zostały przełamane i ilość chętnych do osiedlania się i pracy na roli, a szczególnie na gospodarstwach indywidualnych, powiększyła się znacznie. Reszta repatriantów, poza tymi, którzy uzupełnili swoje rodziny i współgospodarują z nimi – było takich ok. 10% – została zatrudniona w różnych działach gospodarki narodowej: razem zostało zatrudnionych 3 016 osób.

Poza tym ok. 40 osób zgłosiło się i otrzymało karty rzemieślnicze. Bezrobocia wśród repatriantów nie ma. Nie ma tego problemu na ogół w województwie.

Celem osiedlenia repatriantów na roli należało przed tym przygotować dla nich budynki mieszkalne i gospodarcze, tj. wybudować nowe, względnie odremontować wojną zniszczone obiekty, tym więcej, że niemal wszystkie niezniszczone gospodarstwa były przez osiedleńców zajęte.

W tym celu Wojew.[ódzki] Zarząd Rolnictwa otrzymał w 3-ch ratach kredyt w wysokości 15 808 000 zł, który został rozdysponowany między 16 powiatów.

W m-cu czerwcu i lipcu br. budowa i odbudowa zagród częściowo w niektórych powiatach ustała, względnie została zahamowana, wobec wyczerpania się kredytów. Następny kredyt w wysokości 5 000 000 zł WZR otrzymało w dniu 12 września br. Brak kredytów stał się w budownictwie wiejskim przyczyną licznych perturbacji.

Do budowy, odbudowy, względnie remontów, zostały wytypowane zagrody we wszystkich powiatach – razem 671 zagród. Wg sprawozdania WZR – Zarząd Budownictwa Wiejskiego 213 zagród ukończono, reszta robót była w mniejszym lub większym stopniu zaawansowana. Plan nowego budownictwa wiejskiego przewidywał 58 zagród. Do końca m-ca sierpnia br. oddanych do użytku było 23 zagrody. Trzeba przy tym zaznaczyć, że we wszystkich zbudowanych, odbudowanych, względnie remontowanych zagrodach zamieszkują już repatrianci, chociaż protokoły technicznego odbioru nie zostały w licznych wypadkach sporządzone.

Państwowe Gospodarstwa Rolne

Plan inwestycyjny PGR na budownictwo mieszkaniowe w wojew.[ództwie] olsztyńskim brał pod uwagę przygotowanie 514 budynków mieszkalnych, tj. 4 364 izby. Do dnia 1 września [19]57 r. wykonano 129 budynków, tj. 1 368 izb, co stanowi ok. 25% planu.

Kredyt na budownictwo mieszkaniowe wynosi 82 798 000 zł, wykorzystano w tym czasie 45 284 000 zł, co stanowi 50% planu. Słaby postęp budownictwa i remontów mieszkaniowych wg WZ PGR wynikał stąd, że od kilku miesięcy resort ten cierpiał na brak cementu, kafli oraz innych koniecznych w budownictwie elementów. Obecnie ponad 300 ludzi z własnych grup remontowo-budowlanych zamiast pracować na budowie pracuje, z braku wspomnianych materiałów, w polu. Jak z powyższego wynika, WZ PGR grozi niewykonanie planu budownictwa mieszkaniowego i remontów w bardzo wysokim stopniu.

Ilość rzekomo przygotowanych i stojących w obecnej chwili do dyspozycji dla repatriantów mieszkań wynosi 211 i dla samotnych 2 140.

Państwowe Gospodarstwa Leśne

Zarząd LP [Lasów Państwowych] rezerwuje od 1 października 1957 r. osady dla repatriantów. Plan rzeczowy akcji osiedleńczej na 1957 r. był ustalony następująco:

1	z poślizgu 1956 r.	odbud.[owa]	5 obiekt.[ów]	na 10 rodzin
2	z udown. [?] inwest.[ycyjnego]	[odbudowa]	5 [obiektów]	[na] 10 [rodzin]
3	z dod.[atkowego] planu inw.[estycyjnego] dla rep.[atriantów]	[odbudowa]	18 [obiektów]	[na] 40 [rodzin]
4	z planu kapit.[alnych] remontów	[odbudowa]	8 [obiektów]	[na] 12 [rodzin]
		Razem:	36 obiekt.[ów]	[na] 72 rodzin

W związku z powyższym Zarząd Lasów Państwowych otrzymał 2 658 000 zł – wydatkowano do tej pory 801 000 zł, tj. ok. 33% planu. Do dnia 1 września br. wykonano 13 obiektów na 25 rodzin, pozostałe obiekty znajdują się w trakcie odbudowy.

Powolne tempo wynikało z braku materiałów budowlanych. W obecnej jeszcze chwili brakuje następujących materiałów – od których uzależnia się wykonanie planów, i tak: kafli, dachówek, wapna, szkła (brak szkła powoduje niemożność oddania kilku budynków do użytku).

Gospodarka Komunalna i Mieszkaniowa

W I-szym kwartale ok. 70% repatriantów, w II-gim ponad 50%, wyraziło chęć i dążyło do osiedlania się w miastach województwa, mimo tego że wg przygotowania zawodowego, jak i ostatniego miejsca pracy, byli to rolnicy, względnie ludzie w większości związani i obeznani z pracą na roli. Dążenia te były podyktowane nieznajomością warunków w kraju, jak również obawami natury gospodarczej, a czasami i politycznej.

W okresie do dnia 1 sierpnia br. przybyło na teren miast 1 760 rodzin, tj. ponad 6 000 osób. Z osób tych złożyło wnioski i otrzymało mieszkania 504 rodziny, tj. ok. 2 000 osób. Ubiega się w dalszym ciągu i na razie nie mogło mieszkań otrzymać 671 rodzin, tj. ok. 3 000 osób. W obecnej chwili na terenie miast wojew.[ództwa] olsztyńskiego mieszka ok. 1 800 rodzin, tj. prawie 7 000 ~~ludzi~~ 'repatriantów'.

Aby częściowo bodaj rozładować zasiedlenie w miastach Zarząd Gosp.[odarki] Komunalnej i Mieszkaniowej [PWRN] wystąpił do Ministra Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej o 6,7 miljonów zł [sic] kredytu i uzyskał tylko 3 570 000 zł na remont 297 izb dla repatriantów.

Poza wspomnianymi specjalnie remontowanymi izbami dla repatriantów przeznaczone zostało ponadto z nowego budownictwa 270 izb dla repatriantów w następujących miejscowościach: Olsztyn – 160 izb, Biskupiec – 30, Ostróda – 22, Giżycko – 50.

Około 50% wymienionych izb z nowego budownictwa zostało już rozdysponowanych. Do pozostałych, zwłaszcza w Olsztynie, zachodzi obawa, że nie będą oddane do użytku w roku bież.[ącym], gdyż wg DBOR-u zagrożone jest ich wykonawstwo, a to ze względu na brak w ubiegłym okresie materiałów budowlanych, robotników fachowych oraz niespodziewanych trudności geologicznych, co wstrzymało na dłuższy czas budowę.

Ostatnio coraz częściej zaczęły napływać skargi od kierowanych na osadnictwo wiejskie repatriantów na niechlujne wykonywanie remontów, na opóźnienia i przestoje w odbudowie, na liczne braki w wykonawstwie, jak również na nieistniejące w terenie, a znajdujące się w wykazach rad narodowych gospodarstwa.

Podobnie mnożą się skargi repatriantów na przydział mieszkań. Mimo zarządzenia, że mieszkanie po wyjeżdżających na stały pobyt do Niemiec powinno przekazywać się repatriantom, 'wszechwiednie' rządzi kumoterstwo i protekcja, i mieszkania otrzymują nieuprawnieni, 'np. w Ostródzie'.

Również p-ty repatriacyjne skarżą się na brak opieki i pomocy, zwłaszcza ze strony gospodarzy miast i powiatów, na miejskie i powiatowe rady narodowe.

Reasumując, tak powiatowe, miejskie, jak i gromadzkie rady narodowe niemal bez wyjątku nie przejawiają żadnej troski ani opieki nad repatriantami. Repatriacja, mimo powołania pełn.[omocników] ds. repatriacji, toczy się siłą rozpędu sama. Dlatego też b.[ardzo] często na wykazach są gospodarstwa, których nie ma w terenie, mieszkania są przydzielane osobom nieuprawnionym, a o zapomogę repatriant prosi całymi tygodniami.

Podobnie i komitety, tak miejskie, jak i powiatowe partii niemal absolutnie nie interesują się tym zagadnieniem i nie służą swoją pomocą i opieką 'tak' p-tom repatriacyjnym, 'jak i tem zagadnieniem w ogóle. [sic]'.

-/-
W. Jeżewski

44

Pismo WZ PGR w Olsztynie do PWRN w Olsztynie
ws. propozycji lokalizacji podpunktów repatriacyjnych

APO, sygn. 444/18/802, s. 51.
msp
Olsztyn 28 września 1957 r.
MP

Olsztyn 28 września 1957 r.

Wojewódzki Zarząd
Państwowych Gospodarstw Rolnych
w Olsztynie

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
Wydział Spraw Wewnętrznych
w Olsztynie

Wojewódzki Zarząd PGR w Olsztynie podaje orientacyjne dane, gdzie można byłoby ewentualnie utworzyć podpunkty repatriacyjne w pomieszczeniach PGR.

1.Pałac w Karnitach odległy jest od stacji kolejowej Miłomłyn 7 km, 'pow[iat] Morąg', trasa Ostróda, położony jest nad jeziorem i wokół otoczony pięknym parkiem. W pałacu znajdują się urządzenia, jak kuchnia, stołówka, świetlica, światło elektryczne jest czynne, jest skanalizowany, brak jest jedynie centralnego ogrzewania i pieców. Pokoi jest w nim około 60. W okresie letnim jest użytkowany przez PGR jako ośrodek kolonijny dla dzieci pegeerowskich.

2.Pałac w ~~Brzeźnicy~~ 'Brzozówce', Zespół [PGR] ~~Sołanka~~ Jegławka, pow[iat] Kętrzyn, od stacji kolej[owej] Kętrzyn oddalony jest o 37 km. W tym pałacu jest około 80 pokoi, obecnie jest nieużytkowany, ale jest zabezpieczony przed niszczeniem. Przed użytkowaniem należy przeprowadzić remont bieżący. Ogólnie jest on w dobrym stanie, w pokojach brak jest pieców – centralnego ogrzewania. Przypuszczane koszty remontu 600-700 tys[ięcy] złotych.

3.W tym samym Zespole [PGR] są jeszcze dwa pałace, które mógłby być użyte na podpunkty repatriacyjne, tj. w gosp[odarstwie] Kałki pałac o 40 pokojach i w gosp[odarstwie] Skandławki pałac o 30 pokojach, które również wymagają remontu. Natomiast w gosp[odarstwie] (folwarku) Bojary jest wyremontowanych, gotowych do użytku 30 pomieszczeń rodzinnych; są to przeważnie domki jednorodzinne dostosowane do gospodarowania indywidualnego.

4.Pałac w gosp[odarstwie] Marwałd, Zespół [PGR] Samin, pow[iat] Ostróda – stacja kol[ejowa] Ostróda, z Ostródy dojazd autobusem – odległość od autobusu 1 km. Budynek wykorzystywany jest na przeprowadzanie kursów. Pomieszczenie na około 80 osób. Jest kuchnia, stołówka, światło elektryczne.

5.Pałac w gosp[odarstwie] Powodowo, Zespół [PGR] Rejsyty, pow[iat] Pasłęk,

stacja kolejowa Myślice, odległość od stacji 16 km. Pomieszczenie na około 70 osób. Podane przez nas dane informacyjne mogą mieć pewne odchylenia i przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji, naszym zdaniem, należałoby obejrzeć wymienione obiekty i dopiero zadecydować, gdzie będzie można otworzyć punkty repatriacyjne.

Dyrektor
-/-
[podpis nieczytelny]

'Lidzbark [Warmiński] w stronę Dobrego Miasta, pałac PGR (obok [tekst nieczytelny]), punkt naukowy, sztuczne zapładnianie – koni, krów' [1].

[1] Dopisek kredką na odwrocie strony.

Zestawienie statystyczne dot. osadnictwa repatriantów wg stanu na dzień 1 października 1957 r.

APO, sygn. 444/18/802, s. 91.
msp, rkp
październik 1957 r.
MP

Dane na 1 października 1957 r.	PGR	PGL	Gosp.-[odarstwa] indyw.-[idualne]	Gosp.-[odarka] Kom.-[unalna] i Mieszk.-[aniowa]
1. Dla ilu repatr.[iantów] rodzin i samotnych zaplanowano w r. 1957 mieszkań	-	[b.d.]	[b.d.]	[b.d.]
2. Ile osiedlono repatr.[iantów] rodzin i samotnych	270	9 (270 osób)	[b.d.]	[b.d.]
3. Ile jest gotowych mieszkań	124 i 1100 dla samot.-[nych]	25	[b.d.]	[b.d.]
4. Ile jest w budowie i remoncie	684 rodzinnych	41	[b.d.]	[b.d.]
5. Ile zagród zaplan.[owano] dla repatr.[iantów] w 1957 r.	[b.d.]	[b.d.]	490	[b.d.]
6. Ile zagród oddano do użytku	[b.d.]	[b.d.]	769	[b.d.]
7. Ile zagród znajduje się w budowie lub remoncie	[b.d.]	[b.d.]	410	[b.d.]
8. Ile zagród jest wolnych – do objęcia	[b.d.]	[b.d.]	28	[b.d.]
9. W ilu zagrodach nie przystąpiono do remontu	[b.d.]	[b.d.]	28	[b.d.]
10. Ile mieszkań w miastach przydzielono poza planem repatriantom	[b.d.]	[b.d.]	[b.d.]	145
11. Ile mieszkań w miastach przydzielono dla repatr.[iantów] z akcji łączenia rodzin	[b.d.]	[b.d.]	[b.d.]	100

46

Sprawozdanie z kontroli osiedlenia repatriantów na terenie powiatu Węgorzewo

APO, sygn. 444/18/803, s. 27-28.
msp
Olsztyn 3 października 1957 r.
mtk

'z PCK'

Sprawozdanie
z przeprowadzonej kontroli osiedlenia repatriantów na terenie powiatu Węgorzewo w dniach 1 i 2 paźdz.[iernika] 1957 r.

Na teren pow.[iatu] Węgorzewo przybyło ponad 600 osób repatriantów, z czego osiedliło się na wsi na gospodarstwach indywidualnych 56 rodzin, a faktycznie ponad 80 rodzin, ponieważ 24 rodziny zamieszkały u krewnych i wspólnie gospodarują, w PGR-ach 18 rodzin, w mieście 30 rodzin.

Cyfry te jednak nie są dokładne, ponieważ w ostatnim czasie codziennie przybywa kilka osób i zatrzymują się u krewnych lub znajomych, tak na wsi, jak i w mieście.

1) Osadnictwo w mieście

Na terenie miasta Węgorzewa obecnie czeka 26 rodzin na mieszkania. [Z] Funduszów „R" remontuje się 20 izb, remonty są w toku i wg oświadczenia PPRN będą zakończone w bieżącym roku.

Na rok 1958 wytypowano 2 obiekty do kapitalnego remontu, koszt tych remontów wyniesie 1 milion zł i uzyska się 40 izb.

Poza tym można by uzyskać 7 mieszkań po wojskowych, którzy zamieszkują w miejskich budynkach. Natomiast wg oświadczenia PMRN w blokach wojskowych jest 7 mieszkań wolnych, do których należałoby przekwaterować rodziny wojskowych. PMRN nie jest w stanie tego dokonać z powodu oporu ze strony dowództwa jednostki wojskowej.

Większość repatriantów osiedlonych w mieście to przeważnie rolnicy, w małym tylko procencie rzemieślnicy.

Np. repatriant [F1], rodzina jego składa się z 5-ciu osób, w tym troje małych dzieci. Przybył z kołchozu, osiedlił się w Węgorzewie, otrzymał samodzielny domek przy ul. Sienkiewicza 32, pracuje jako robotnik PSS.

Repatriant [F2], zam. przy ul. Sienkiewicza 26. Przybył z Irkucka w m.[iesiącu] lutym, z zawodu cieśla, pracuje w MPRB, córka w rozlewni piwa. Rodzina składa się z 5-ciu osób. Mieszkanie otrzymał [–] 1 pokój duży i kuchnia [–] i już jest całkowicie zagospodarowany, pomimo że mieszkanie jest dość ciemne. Na warunki materialne nie narzeka.

Jedna rodzina osiedliła się tymczasowo na stadionie sportowym, opuścić mieszkania nie chce, żąda mieszkania na przedmieściu z ogródkiem, gdzie mogliby trzymać krowę i świniaki.

Prośba przew.[odniczącego] MRN, aby wyremontowane izby z funduszu „R" były w roku bież.[ącym] przyznawane dla już osiedlonych repatriantów a oczekujących na mieszkania, a nie, jak stawia [sprawę] Pełnomocnik Rządu, dla nowo przybyłych.

2) Osadnictwo na wsi

Większość repatriantów osiedlonych na terenie powiatu to ci przeważnie, którzy mają krewnych lub znajomych na terenie powiatu i dlatego zagospodarowanie się przychodzi [im] o wiele łatwiej i otrzymują od swoich krewnych i znajomych różnego rodzaju pomoc, jak np. pomoc w zasiewach, wypożyczanie sprzętu lub też wypożyczanie pieniędzy na zakup narzędzi lub inwentarza żywego.

I tak np. repatriant [F3], zam. we wsi Kal, dzięki pomocy rodziny odkupił gospodarkę 7 ha wraz z inwentarzem żywym (1 koń, 3 krowy, świniak oraz zasiewy i narzędzia rolnicze oraz maszyny) za sumę 40 tys. zł. Ww. obywatel już jest całkowicie zagospodarowany, pomimo że pożyczkę ww. spłaci w latach przyszłych.

Dla 36 rodzin remontuje się zagrody na wsi. 10 rodzin czeka na remonty. W ostatnich dniach PPRN otrzymało na ten cel z Woj.[ewódzkiego] Zarządu Rolnictwa 200 tys. zł. Kosztorysy natomiast opiewają na 450 tys. [zł].

26 zagród remontują repatrianci sposobem gospodarczym z przydzielonych im kredytów, a zaledwie 10 zagród remontuje PPRN lub [?] WZBW. 5 zagród remonty są już ukończone i protokolarnie przejęte przez pow.[iatowego] inżyniera budownictwa wiejskiego.

Remonty przeprowadzane sposobem gospodarczym są nadzorowane przez PPRN i zakończone będą jeszcze w m-cu październiku i listopadzie. Repatrianci napotykają na trudności w remontach z powodu braku materiału budowlanego, a mianowicie – brak armatury kuchennej, gwoździ a nawet były momenty, że brakowało i cementu.

Np. repatr.[iant] [F4] Wacław – wieś Stawki – otrzymał 80 tys. bezzwrotnej pożyczki na budowę domu i obory. Buduje dom własnymi siłami, mury są już wykończone, ale nie może pokryć domu z braku materiału (tarcicy na krokwie). W tartaku obiecują, że może w końcu przyszłego tygodnia będą już mieli. Sam mieszka obecnie w obórce. Nie posiada konia tylko jedną krowę. Kupić też nie może, gdyż nie posiada dla niej paszy.

W gr.[omadzie] Perły repatr.[iantowi] [F5] dom i oborę odremontowała firma PPRB. Remont już zakończony. Wyremontowano dobrze.

W gr.[omadzie] Prynowo, u repatr.[ianta] [F6] Mariana, dom i oborę remontuje firma PPRB – remont w toku. Prace idą bardzo powoli, i tylko dzięki temu, że repatr.[iant] [F6] wykonuje sam roboty murarskie i tynkarskie, i pilnuje firmę, remont zostanie zakończony w najbliższych dniach.

W gr.[omadzie] Perły repatr.[iant] [F7] (5[-]osobowa rodzina) otrzymał do dyspozycji kuchnię i 1 pokój, mieszkanie jednak wymaga remontu, okna nieszczelne, a w pokoju w ogóle brak ram okiennych. Na razie mieszkają w kuchni, dzieci śpią na podłodze. Brak umeblowania. Krowę i konia kupił. Remont ww. mieszkania PPRN zamierza przeprowadzić jeszcze w roku bież.[ącym] z dodatkowych kredytów.

We wsi Brzozówka [Brzozówko] repatr.[iant] [F8] Maria przybyła na wiosnę z 19[-]'letnim' synem. Obecnie już się zagospodarowała dobrze. Posiada 1 konia, 1 krowę, 3 świniaków [sic]. Dom nie wymaga remontu, jedynie obora i stodoła będzie remontowana w roku 1958, o ile będą na to przyznane kredyty.

Repatriantów, których odwiedziliśmy, pomimo że są w trudnych warunkach, a jeszcze gorzej, że nie mogą zasiać oziminy i wykopać ziemniaków z powodu złych warunków atmosferycznych, z życia są na ogół zadowoleni.

W PGR Klimki osiedlił się repatr.[iant] [F9] Edmund z ojcem. Mieszkanie mają dobre, odremontowane, zarabiają po 900 zł mies.[ięcznie]. Z pracy i mieszkania są zadowoleni. Kierownictwo PGR-u wypożyczyło im sprzęt domowy.

3) Zainteresowanie się władz powiatowych

a) PPRN ma dobre rozeznanie o osadnictwie i warunkach bytowych repatr.[iantów]. Członkowie prezydium, a szczególnie sekretarz, odwiedzają dość często osiedlonych repatriantów na wsi i w mieście. Wg oświadczenia czł.[onków] PPRN przydzielane fundusze dla repatriantów na remonty oraz zapomogi bezzwrotne są wykorzystywane celowo, za wyjątkiem jednego wypadku, że repatriant otrzymał zapomogę 500 zł i przepił je.

b) Kom.[itet] Pow.[iatowy] PZPR w najbliższych dniach w swych planach posiedzeń egzekutywy ma w porządku dziennym analizę osadnictwa repatriantów. Trójka społeczna jest powołana, ale składa się z członków PPRN i pracowników Wydziału, co nie jest zgodne z uchwałą egzekutywy KW PZPR, na co zwróciliśmy uwagę II sekretarzowi KP PZPR. Jednocześnie prosiliśmy, aby na egzekutywie jeszcze raz przeanalizować całość uchwały egzekutywy KW. Jednocześnie omówiliśmy z II sekretarzem KP PZPR trudności, które zauważyliśmy na terenie powiatu, a mianowicie: brak materiałów budowlanych, urządzeń domowych i gospodarczych i zbyt powoli przebiegające remonty. Zwróciliśmy także uwagę na wprowadzenie w życie hasła „Każda gromada i większy zakład pracy społecznie pomagają osiedlonej rodzinie repatriantów w ich zagospodarowaniu się", co nie jest pomyślnie realizowane na terenie powiatu.

Pow.[iatowy] Komitet Pom.[ocy] Repatriantom przy PCK wydał zapomóg pieniężnych dla 21 rodzin na sumę zł 8 300. Ostatnio przydzielił dla repatrianta [F10] sumę 8 tys. zł na remont domu mieszkalnego w gr.[omadzie] Ogonki. Poza tym wydano dla 24 rodzin pomoc w postaci odzieży. Komitet narzeka na trudności w udzielaniu pomocy w postaci narzędzi i urządzeń gospodarczych, o to najwięcej proszą repatrianci, a komitet powiatowy [pomocy repatriantom] nie jest w stanie im dopomóc. Poza tym dało się zauważyć, że brak jest ścisłego

kontaktu Pow.[iatowego] Kom.[itetu] Pom.[ocy] Repatr.[iantom] z Pow.[iatowym] Kom.[itetem] PZPR, na co na miejscu zwrócono uwagę.

Olsztyn 3 października 1957 r.

-/-
B.[orys] Cimaszkiewicz

-/-
Cieślewicz Stanisław

47

Pismo WZ PGR do dyrektorów zespołów PGR ws. werbunku repatriantów

APO, sygn. 444/18/802, s. 11.
msp
Olsztyn 21 października 1957 r.
MP

Olsztyn 21 października 1957 r.

Wojewódzki Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Olsztynie

Obywatel Dyrektor Zespołu PGR
(wszystkie)

Dotychczasowe wyniki akcji osiedleńczej i repatriacyjnej wykazują, że zespoły PGR nie interesują się poważnie tym zagadnieniem, mimo wielokrotnych zaleceń ministerstwa i Wojewódzkiego Zarządu PGR.

Uchwały Rady Ministrów nr 107/57 z dnia 25 marca 1957 r. w sprawie osadnictwa rolnego oraz nr 145/57 z dnia 12 kwietnia 1957 r. w sprawie pomocy repatriantom zobowiązują państwowe gospodarstwa rolne do prowadzenia werbunku robotników stałych z terenów przeludnionych i spośród repatriantów powracających do kraju.

Akcje te mają szczególne znaczenie w PGR, gdzie w dalszym ciągu odczuwa się poważne braki siły roboczej.

Ponieważ w okresie jesiennym br. repatriacja będzie specjalistów i robotników niewykwalifikowanych wyrazi chęć osiedlenia się na stałe w PGR, proszę Obywatela Dyrektora o gruntowne przeanalizowanie potrzeb robotników stałych w podległych gospodarstwach z uwzględnieniem specjalności oraz dokładne przysyłanie sprawozdań miesięcznych z inspektoratu [PGR] w[edług] otrzymanych wzorów.

Dla osiedlonych rodzin repatriantów należy udzielić zapomogi bezzwrotnej w postaci:
1) 3 [k]g ziemniaków,
2) 50 kg mąki,
3) 25 kg mięsa (rąbanki).

Niezależnie od tego proszę Obywatela Dyrektora o wyznaczenie pomocnika, który będzie odpowiedzialny za całość akcji repatriacyjnej na Waszym Zespole. Do obowiązków tego pracownika należeć będzie między innymi imienne prowadzenie ewidencji osiedlonych repatriantów, stałe aktualizowanie potrzeb oraz informowanie o ilości wolnych mieszkań.

Do wiadomości:
1.Inspektorat PGR Olsztyn, Orneta, Ostróda, Kętrzyn, Giżycko
2.Woj[ewódzka] Rada Narod[owa] Wydz[iał] Sp[raw] Wewnętrznych
3.Punkt repatriacyjny Giżycko, Prabuty

48

Sprawozdanie z kontroli punktów repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach

APO, sygn. 444/18/802, s. 20-23.
msp
listopad 1957 r.
MP

Informacja dotycząca sprawozdania z przeprowadzonej kontroli w punktach repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach w dniach 11-13 listopada br. przez pracowników biura Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji.

Opisane w sprawozdaniu niedociągnięcia miały miejsca i obecnie w części jeszcze powtarzają się nadal. Sekretariat Pełnomocnika Wojewódzkiego ds. Repatriacji organizacyjnie mało udziela pomocy punktom repatriacyjnym z następujących przyczyn:

Pełnomocnicy PPRN nie nadsyłają wykazów izb przeznaczonych do dyspozycji Pełnomocnika Wojewódzkiego, tak z nowego budownictwa, jak i po kapitalnych remontach zgodnie z pismem przewodniczącego PWRN z dnia 30 października [19]57 r. Z tych względów sekretariat nie jest w stanie koordynować pracy, jak i udzielać pomocy punktom repatriacyjnym. Kierownicy punktów nie wiedzą, gdzie są możliwości otrzymania mieszkań w miastach i nie mogą kierować tam repatriantów.

Sami zaś wykazują daleko idącą inicjatywę, starając się w swoim zakresie rozładować podległe im punkty w ten sposób, że bardzo często dzwonią do powiatów, dowiadują się o wolnych mieszkaniach i dopiero tak kierują repatriantów. System ten jest nie tylko uciążliwy w rozładowaniu punktów, ale powoduje, że kierownicy zdani są co najmniej na własne siły, nie wiedząc i nie mając pomocy ze strony sekretariatu Pełnomocnika ds. Repatriacji.

Sekretariat, nie mając zaś żadnych w tym przedmiocie informacji, nie może w sposób prawidłowy pomagać punktom repatriacyjnym. Trzeba jednak zauważyć, że nie wszyscy pełnomocnicy PRN w opisany wyżej sposób traktują zagadnienie repatriacji.

Do wyróżniającym się [sic] pełnomocnikiem PRN jest [sic] pełnomocnik w Kętrzynie, który jest w stałym kontakcie z punktem repatriacyjnym w Giżycku, informując go o posiadanych wolnych mieszkaniach dla repatriantów w mieście i powiecie. Na dzień … [sic] przydzielił z puli Pełnomocnika Wojew[ódzkiego] (aczkolwiek postąpił niewłaściwie) 39 izb dla repatriantów oraz zawiadomił kierownika sekretariatu, że dalszych 21 izb do końca grudnia będą odremontowane i przeznaczone dla repatriantów. Własną zaś pulę mieszkaniową wysoko przekroczył na korzyść repatriantów.

1.Według danych Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na dzień 1 października 1957 r. przydzielono repatriantom po wyjeżdżających za granicę w akcji łączenia rodzin 334 izb, z kapitalnych remontów 198 izb, z nowego budownictwa 115 izb.

Kiedy chodzi o możliwości osadnictwa w gospodarstwach indywidualnych to ostatnio sprawa ta uległa poprawie. Jak wynika z przedstawienia ob. Bilszo z Zarządu Urządzeń Rolnych na dzień 1 grudnia br. było 51 wolnych zagród w różnych powiatach naszego województwa. Ponadto 17 gospodarstw było zarezerwowanych przez repatriantów. Ob. Bilszo stale bieżąco wysyła wykazy wolnych gospodarstw do punktów repatriacyjnych. Plan odbudowy zagród na 1957 r. wynosił 564 zagrody do dnia 30 listopada 1957 r. wyremontowano 438 zagród w tem [sic] są ~~w~~poślizgu 1956 r. W trakcie remontu znajduje się 274 zagrody w tym są poza planem. Ponieważ odczuwa się brak grup remontowych repatriantom, którzy zajmują gospodarstwa (zabudowania) niewyremontowane, przydzielane są kredyty w celu przeprowadzenia remontów we własnym zakresie.

Należy zaznaczyć, że 51 wolnych gospodarstw powstało nieprzewidzialnie z uwagi na to, że wyjeżdżający z naszego terenu obywatele narodowości ukraińskiej zrzekli się ich i przekazali gospodarstwa na rzecz skarbu państwa. Pozwoli to osiedlić na tych gospodarstwach dodatkową ilość repatriantów.

Mieszkania i gospodarstwa pozostawiane przez wyjeżdżających za granicę w akcji tak zwanej łączenia rodzin nie mogą być przydzielane repatriantom, gdyż wyjeżdżający właściciele przekazują je osobom trzecim aktami notarialnymi w dzierżawę lub w użytkowanie do czasu ich, jak sami określają – powrotu.

Jeżeli chodzi o osadnictwo w gospodarce leśnej oraz w PGR, to istotnie do połowy listopada br. sprawa ta nie była przez WZ PGR i podlegle mu jednostki, jak i P[ańśtwowe] G[ospodarstwa] Leśne należycie traktowana. W drugiej połowie listopada br. w Warszawie odbyła się odprawa z tymiż przedstawicielami, poświęcona zagadnieniom osadnictwa repatriantów, która przyczyniła się do zaktywizowania oraz należytego traktowania przez kierownictwo PGR i P[ańśtwowe] G[ospodarstwa] Leśne spraw repatriantów.

Ostatnio wzmogły się werbunki repatriantów na punktach w Prabutach i Giżycku. Często przyjeżdżają ich przedstawiciele, agitują i zachęcają repatriantów do osiedlenia.

W okresie 1957 r. (do dnia 1 grudnia) osiedliło się w P[ańśtwowych] G[ospodarstwach] Leśnych 20 rodzin; wolnych osad leśnych jest jeszcze 26, a w remoncie jest 28.

W tym samym okresie w PGR osiedliło się 181 rodzin, przygotowanych mieszkań jest w remoncie [sic]

A jednak większy werbunek jest do PGR województwa koszalińskiego.

Prawdą jest, że znaczna ilość repatriantów pozostaje na punktach ponad jeden miesiąc, gdyż wielu odmawia osiedlania się na wsi, miasta zaś nie mogą wszystkim zapewnić warunków mieszkalnych.

49

Protokół nr 3 posiedzenia komisji ds. repatriacji
przy Pełnomocniku Wojewódzkim ds. Repatriacji

APO, sygn. 444/18/803, s. 128.
msp
Olsztyn 12 listopada 1957 r.
mtk

Protokół nr 3
z zebrania komisji ds. repatriacji przy Pełnomocniku Woj.[ewódzkim]
ds. repatriacji w dniu 12 listopada 1957 r.

Obecni: przedstawiciel PCK, ob. Cimaszkiewicz
[przedstawiciel] WZR, ob. Bilszo
[przedstawiciel] WKN, ob. Szwinder
[przedstawiciel Wydziału] Zdrowia, ob. Nowakowska
[przedstawiciel] Woj. ZGKiM [Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej], ob. Ferens
[przedstawiciel] WRN [Wydziału] Społ.[eczno]-Adm.[inistracyjnego], ob. Jeżewski

Ob. Jeżewski nakreślił sytuację województwa na odcinku repatriacji oraz małe zainteresowanie resortów ww. sprawami repatriacji.

Wobec czego zwrócił uwagę na konieczność częstszych, przynajmniej raz na miesiąc, wyjazdów na punkty repatriacyjne do Giżycka i Prabut celem przeprowadzania rozmowy z repatriantami i zachęcania ich do pracy w PGR lub podejmowanie indywidualnych gospodarstw.

W dyskusji zabierali głos wszyscy wyżej wymienieni.

Ob. Cimaszkiewicz prosił o rozpatrzenie możliwości zatrudnienia na punkcie repatriacyjnym w Prabutach pielęgniarki na pełnym etacie, gdyż pielęgniarka na niepełnym etacie nie jest w możności otoczyć opieką chorych repatriantów.

Na tym zebranie zakończono.

-/-
mgr M. Ferens

Olsztyn 12 listopada 1957 r.

50

Pismo Pełnomocnika Rządu ds. Rozlokowania i Zatrudnienia w Rolnictwie Repatriantów Powracających z ZSRR do Przewodniczącego PWRN w Olsztynie ws. osadnictwa rolnego repatriantów

APO, sygn. 444/18/802, s. 73-79.
msp
Warszawa 9 grudnia 1957 r.
MP

Warszawa 9 grudnia 1957 r.

Pełnomocnik Rządu [ds.] Rozlokowania i Zatrudnienia w Rolnictwie Repatriantów Powracających z ZSRR

Do
Obywatela Z. Januszko
Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie

Inspekcje przeprowadzone przez Biuro Pełnomocnika Rządu PRL do Spraw Rozlokowania i Zatrudnienia w Rolnictwie Repatriantów Powracających z ZSRR oraz przez Ministerstwo Rolnictwa wykazały, że prezydia rad narodowych nie przestrzegają postanowień uchwały nr 107/57 Rady Ministrów z dnia 25 lutego [19]57 r. w sprawach osadnictwa rolnego oraz instrukcji nr 2 Ministra Rolnictwa z dnia 15 kwietnia 1957 r. w sprawie prowadzenia osadnictwa w zakresie osiedlania na gospodarstwach indywidualnych, działkach rzemieślniczych, w PGR i PGL repatriantów powracających do kraju.

Mimo wyraźnego postulatu, aby gospodarstwo przydzielano repatriantom dającym gwarancję należytego ich prowadzenia, nie traktują jako głównego i stałego zajęcia, osoby starsze, a nawet samotni [sic]. Nie ma dostatecznych starań o zatrudnienie repatriantów w PGR i PGL. Działki rzemieślnicze przydziela się osobom niewykonującym żadnego rzemiosła. Dane o możliwościach osiedleńczych, przekazywane na punkty repatriacyjne nie tylko nie zawierają podstawowych informacji o obiektach osiedleńczych (stan budynków i ich położenia), lecz są często niezgodne z rzeczywistością (wykazuje się obiekty, które zostały zasiedlone). Powoduje to niepotrzebne przejazdy repatriantów.

Podając powyższe, proszę Obywatela Przewodniczącego o wydanie stosownych zarządzeń zmierzających do usprawnienia osiedlania repatriantów w rolnictwie z uwzględnieniem następujących wniosków:

1) Celem uniknięcia wszelkich nadużyć i zabezpieczenia właściwej produkcji w gospodarstwach indywidualnych oraz zabezpieczenia wykonywania właściwej funkcji przez rzemieślnika wiejskiego należy:

Przy punktach repatriacyjnych proponuje się powołać komisję rolną z przedstawicielami WRN oraz PRN z tego powiatu, na terenie którego mieści się punkt

repatriacyjny lub członek komisji rolnej, kierownik lub zastępca zarządu rolnictwa bądź inni fachowi pracownicy rolnictwa. Skład roboczy komisji winien wynosić 3 osoby: przedstawiciel WRN, przedstawiciel PRN i kierownik lub zastępca punktu repatriacyjnego. Posiedzenie komisji odbywać należy dwa razy w miesiącu, a jeżeli kierownik punktu repatriacyjnego uzna za konieczne należy zwołać je szybciej. Posiedzenia komisji zwołuje kierownik punktu repatriacyjnego.

Zadaniem komisji jest przeprowadzenie rozmowy z głową rodziny i zaznajomienie się z całą rodziną repatrianta w celu ustalenia, czy dana rodzina daje gwarancję należytego prowadzenia gospodarstwa indywidualnego oraz ustalenia wielkości gospodarstwa dla danej rodziny. W tej ocenie komisja winna wziąć pod uwagę dane orientacyjne, wynikające z toku rozmowy z repatriantami lub z posiadanych dokumentów, czy posiadał kiedyś gospodarstwo indywidualne i czy samodzielnie na nim pracował.

Odnośnie repatriantów, podających się za rzemieślników wiejskich jako kowale, kołodzieje, należy sprawdzić, czy posiadają kwalifikacje do prowadzenia samodzielnie danego rzemiosła. Jeśli dany repatriant nie posiada dokumentów, należy umożliwić mu uzyskanie zaświadczenia przez izbę rzemieślniczą.

Jeżeli komisja uzna, że na podstawie wyżej podanych założeń repatriantowi przysługuje gospodarstwo indywidualne lub działka rzemieślnicza, wówczas komisja wydaje zaświadczenia repatriantom, na podstawie którego mają prawo ubiegać się o gospodarstwo indywidualne lub o warsztat i działkę rzemieślniczą.

Ilość wydanych zaświadczeń uprawniających do starań o utrzymanie gospodarstwa lub działki rzemieślniczej nie może być większa niż ilość wolnych gospodarstw lub działek rzemieślniczych zgłoszonych na punkt repatriacyjny.

Repatrianci, pochodzący ze wsi, znający zawód rolniczy lub bez zawodu i rzemieślnicy, jak: kowale, kołodzieje, ślusarze, traktorzyści, robotnicy leśni i ci rolnicy, którzy nie zostali zakwalifikowani przez komisję do otrzymania gospodarstwa indywidualnego lub działki rzemieślniczej – mają prawo ubiegać się tylko o otrzymanie pracy i mieszkania w PGR-ach i Lasach Państwowych. Repatrianci kwalifikujący się wyłącznie do pracy w PGR-ach i Lasach winni w ustalonym terminie na punkcie repatriacyjnym wybrać sobie odpowiadające im miejsce pracy i zamieszkania ze zgłoszeń w wolnych miejscach, nadesłanych przez zespoły PGR i rejony lasów. W przypadku okazania niechęci przez repatriantów do pracy w PGR-ach i Lasach winni być pouczeni, że po upływie terminu przebywania na punkcie mogą być skierowani do PGR i Lasów, gdzie są wolne miejsca pracy i zamieszkania bądź po upływie terminu będą oni z punktu wysiedleni, tracąc prawo do korzystania z opieki i pomocy prezydiów rad narodowych w zakresie osiedlania i uzyskania pracy, o czym mówi instrukcja Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji z dnia 30 sierpnia 1957 r. nr B.R. 6246/57 r.

2) Celem należytego poinformowania repatriantów na punkcie repatriacyjnym (którzy mogą być zatrudnieni w rolnictwie) należy spowodować, aby prezydia powiatowych rad narodowych przesyłały na punkty repatriacyjne każdorazowo indywidualne zgłoszenia wolnych gospodarstw z odremontowanymi budynkami w takim stopniu, by można było rodziny repatriantów osiedlić bezzwłocznie.

Zgłoszenia te winny zorientować repatrianta o poszczególnych obiektach i zawierać opis gospodarstwa z danymi dotyczącymi obszaru, jakości ziemi, położenia terenowego, jakie są uprawiane główne kultury rolne, ile jest ha łąk, pastwisk, z jakich okolic pochodzi zamieszkała ludność, jaka jest odległość od szkoły podstawowej, średniej, powiatu, gromadzkiej rady narodowej, kolei, autobusu, poczty itp.

Wojewódzki Zarząd PGR i OZ Lasów Państwowych spowoduje, by zespoły PGR i rejony lasów sporządziły indywidualne zgłoszenia wolnych miejsc pracy i zamieszkania w zamian [sic] dotychczasowych informacji zbiorowych. Następnie zgłoszenia te winny być systematycznie nadsyłane do punktów repatriacyjnych, z chwilą ukończenia remontów poszczególnych mieszkań. Zgłoszenia wolnych miejsc pracy zamieszkania w PGR-ach i osadach leśnych winny zawierać dane: o stanie mieszkań, rodzaju pracy, wysokości zarobków na tych stanowiskach, odległości od szkoły podstawowej, średniej, od powiatu, gromadzkiej rady narodowej, kolei, autobusu, poczty, z jakich okolic pochodzi zamieszkała tam ludność itp. Celem udzielenia bliższych wyjaśnień oraz dla sprawniejszego werbunku repatriantów do PGR i Lasów, oprócz przesłanych zgłoszeń należy posłać z PGR-ów i Lasów werbowników na punkty repatriacyjne.

Jeżeli wolne miejsce z PGR i Lasów zgłoszone było na punkt repatriacyjny, to nie wolno ich przydzielać pracownikom z PGR i PGL, jak i osiedleńcom z województw centralnych. Po upływie co najmniej jednego miesiąca można przydzielić mieszkanie i pracę tylko dla osiedleńców z województw centralnych pod warunkiem, jeśli zgłoszenie na punkcie repatriacyjnym i maksymalny wysiłek werbowników nie przyniósł spodziewanych efektów.

Z chwilą przydzielenia mieszkania rodzinie z województw centralnych, należy niezwłocznie o tym zawiadomić punkt repatriacyjny w celu wycofania zgłoszenia.

3) Gdy repatriant obrał sobie ze zgłoszeń odpowiadające mu gospodarstwo indywidualne, w spółdzielni produkcyjnej, bądź dany PGR lub osadę leśną, zgłasza się do kierownika punktu repatriacyjnego w celu uzyskania jeszcze bliższych wyjaśnień.

Wtedy kierownik punktu upewnia się telefonicznie w instytucji, która zgłoszenie posłała, czy dane gospodarstwo i miejsce pracy jest wolne, i czy nadaje się do niezwłocznego zamieszkania. Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi, kierownik punktu kieruje bezpośrednio repatrianta na miejsce jego przyszłego zamieszkania, a jednocześnie uprzedza władzę, jak: prezydium powiatowej rady narodowej, zespół PGR, czy rejon lasów o skierowaniu repatrianta na dany obiekt i miejsce pracy. Władze terenowe winny należycie interesować się repatriantem z chwilą jego przybycia na miejsce i dopomóc mu w zagospodarowaniu się.

Odnośnie chłopów indywidualnych, rzemieślników, członków spółdzielni produkcyjnej, prezydium powiatowej rady narodowej dokona niezwłocznego protokólarnego prowadzenia na gospodarstwo i dopomoże w uzyskaniu przysługujących kredytów.

4) Należyta informacja repatrianta na punkcie przez szczegółowy opis w zgłoszeniu wolnych gospodarstw i miejsc pracy oraz bezpośrednia agitacja z PGR i PGL winny wyeliminować dotychczasową praktykę wysłania repatriantów na koszt Państwa z punktu repatriacyjnego w celu szukania i oglądania gospodarstw indywidualnych, warsztatów rzemieślniczych bądź posyłania na próbę pracy, jak to miało miejsce w PGR-ach.

5) W celu uniknięcia częstych przejazdów repatriantów z punktu repatriacyjnego jednego województwa na drugie – można w wyjątkowych wypadkach, po pełnym uzasadnieniu przez repatrianta istotnych powodów przesiedlenia się, uwzględnić jego życzenie.

Wówczas kierownik punktu porozumiewa się telefonicznie z punktem repatriacyjnym danego województwa, do którego repatriant zamierza się udać i zasięga informacji, czy na danym terenie są wolne gospodarstwa indywidualne bądź mieszkania w PGR-ach i PGL-ach. Na podstawie uzyskanych wiadomości informuje repatrianta o możliwości osiedlania się bądź o ich braku. Jeśli repatriant zgłasza zgodę na osiedlenie w proponowanym mu gospodarstwie, bądź przyjęcie pracy w danych PGR-ach, wzgl[ędnie] PGL, wówczas kierownik punktu upewnia się powtórnie, czy miejsce nadal jest wolne i kieruje wtedy repatrianta bezpośrednio pod wskazany adres i miejsce pracy, i zamieszkania, a nie do punktu repatriacyjnego danego województwa. W przypadku gdy na danym punkcie repatriacyjnym są wolne miejsca pracy i zamieszkania, a nie ma repatriantów, to wówczas należy zawiadomić o tym punkty graniczne w Białej Podlaskiej i Przemyślu przez Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Reparacji w Warszawie, a nie należy zawiadamiać punktów repatriacyjnych w innych województwach.

Jeśli jednak na punkcie repatriacyjnym znajdują się ludzie, którzy mogą być zatrudnieni w PGR-ach i PGL-ach, a w danym województwie nie ma miejsc, to kierownik punktu winien zawiadomić o tym sąsiednie prezydia wojewódzkich rad narodowych z prośbą o przydzielenie werbowników z PGR-ów i PGL-ów.

6) Odnośnie repatriantów, którzy przybyli do rodzin, a ubiegają się o gospodarstwo rolne, bądź warsztat i działkę rzemieślniczą, należy przyjąć zasadę, by o przyznaniu i wprowadzeniu decydowano w powiecie kolektywnie; po rozmowie z głową rodziny i po uzyskaniu danych o stanie rodziny repatrianta można było ustalić, czy dana rodzina daje gwarancje należytego prowadzenia gospodarstwa indywidualnego bądź warsztatu rzemieślniczego. Pierwszeństwo do korzystania z gospodarstw, których budynki są remontowane przez Państwo, przysługuje repatriantom z punktu repatriacyjnego. Prezydium [właśc.: prezydia] powiatowych rad narodowych mogą [sic] przydzielać takie gospodarstwo repatriantom przyjeżdżającym do rodzin, jeżeli upłynie co najmniej termin dwutygodniowy od chwili zgłoszenia tego gospodarstwa na punkt repatriacyjny – zawiadamiając jednocześnie punkt repatriacyjny o nieaktualności zgłoszenia danego gospodarstwa.

W wypadku gdy repatriant ubiega się o przydział gospodarstwa w tej samej gromadzie lub sąsiedniej, której mieszkał u rodziny, a budynki tego gospodarstwa wymagają remontu, wówczas prezydium powiatowej rady narodowej

winno zaproponować repatriantowi przeprowadzenie remontu tych budynków przez jego samego. Jeśli on wyrazi na to zgodę, wówczas prezydium powiatowej rady narodowej udziela mu pomocy w uzyskaniu kredytów, materiałów budowlanych. Taki sam sposób prezydium powiatowej rady narodowej winno stosować do rzemieślników przybyłych rodzin.

Repatrianci przyjeżdżający do rodzin, a nie kwalifikujący się na gospodarstwa indywidualne lub prowadzenie warsztatu rzemieślniczego, zgłaszać się powinni wprost do PGR-ów i PGL-ów bądź do oddziałów zatrudnienia prezydium powiatowych rad narodowych, które winny im ułatwić uzyskanie pracy rolnictwie.

7) Należy bardziej niż dotychczas informować rolników indywidualnych o tym, że ziemie i budynki otrzymują odpłatnie. W spółdzielniach produkcyjnych ziemię i budynki otrzymują odpłatnie, z tym że spłata za ziemie zostaje zawieszona. Rzemieślnicy wiejscy otrzymują budynki z działką rzemieślniczą również odpłatnie, a robotnicy z PGR-ów bądź w Lasach mieszkania i działki rolne otrzymują na zasadach umów pracowniczych. Należy również informować repatriantów o możliwości i sposobie uzyskania kredytów na zakup inwentarza żywego i martwego oraz możliwości uzyskania w uzasadnionych wypadkach pomocy ze społecznych komitetów pomocy repatriantom działających przy PCK.

Pełnomocnik Rządu ds.
Rozlokowania i Zatrudnienia
Repatr[iantów] w Rolnictwie
/Hilary Chełchowski/

Otrzymują:
1) Ob. M. Jagielski
Wiceminister Rolnictwa
2) Ob. Gesing
Wiceminister Leśnictwa
3) Ob. Z. Sznek
Pełnomocnik Rządu do Spraw Repatriacji

Zestawienie statystyczne dot. zagród i budynków remontowanych w ramach akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 444/18/802, s. 91.
rkp
Olsztyn 15 grudnia 1957 r.
MP

---

*Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie
Wojewódzki Zarząd Rolnictwa Zarząd Budownictwa Wiejskiego*

Wykaz zagr[ód] rem[ontowanych] i bud[ynków] w ramach akcji repatriacyjnej w woj[ewództwie].

Olsztyn, stan na dzień 15 grudnia [19]57 r.

Lp.	powiat	Zagr[ody] odbudowyw[ane]			Zagr[ody] nowe		
		Ukończ-[one] w 100%	W toku	% za-awans-[owania]	ukończ-[one]	w toku	% za-awans-[owania]
1	Bartoszyce	41	4	80	3	-	-
2	Biskupiec	48	4	85	5	1	80
3	Braniewo	55	13	82	4	-	-
4	Górowo [Iławeckie]	35	9	78	3	3	60
5	Giżycko	45	1	80	4	-	-
6	Iława	7	1	95	3	-	-
7	Kętrzyn	49	14	60	-	6	80
8	Lidzbark [Warmiński]	65	12	85	4	-	-
9	Morąg	35	1	80	6	-	-
10	Mrągowo	17	4	60	-	-	-
11	Nidzica	6	1	95	-	-	-
12	Ostróda	6	-	-	4	2	98
13	Olsztyn	40	2	70	-	-	-
14	Pasłęk	24	4	80	-	-	-
15	Pisz	19	-	-	-	-	-
16	Szczytno	18	-	-	10	-	-
17	Węgorzewo	30	10	10	-	-	-
	Razem:	540	80		46	12	
			620			58	

Kierownik
Zarządu Budownictwa Wiejskiego
-/-
[podpis nieczytelny]

52

Sprawozdanie z akcji repatriacyjnej za okres wrzesień-listopad 1957 r.

APO, sygn. 444/18/803, s. 87-88.
msp
Olsztyn 28 grudnia 1957 r.
mtk

---

*Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom
Przy Polskim Czerwonym Krzyżu*

Olsztyn 28 grudnia 1957 r.

Sprawozdanie
z akcji repatriacyjnej za m-ce[:] wrzesień, październik i listopad 1957 r.
w woj.[ewództwie] olsztyńskim.

1) W woj.[ewództwie] olsztyńskim w okresie ostatnich trzech miesięcy wrzesień, październik, listopad br., wskutek zmniejszonej aktywności komitetów społecznych w kierunku zdobywania funduszy na akcję repatriacyjną, niektóre powiatowe komitety pomocy repatriantom albo nic nie zebrały w okresie sprawozdawczym bądź też zebrały niewielką kwotę pieniężną. Z ofiar społeczeństwa naszego województwa wpłynęło w tym okresie 113 283 zł.

2) Z pieniędzy zebranych oraz z dotacji otrzymanych z Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Rep.[atriantom] w Warszawie rozdysponowano na zapomogi 212 916 zł. Na inwentarz, który albo został zakupiony przez komitety i ofiarowany repatriantom, albo też dano na ten cel zapomogę w postaci pieniędzy na łączną sumę 14 639 zł. Na zakup narzędzi gospodarczych wydano 12 617 zł, na meble 43 000 [zł] oraz na drobne remonty (jak np. drzwi, podłogi, okna, itp.) 79 790 zł.

Powiatowe komitety w różny sposób realizowały pomoc dla repatriantów, jak np. poprzez zakup koców, narzędzi stolarskich dla repatrianta [F1] Aleksandra w Kętrzynie, zakup piecy kuchennych (Ostróda), uprzęży oraz koni dla repatriantów [F2], [F3] i [F4] na sumę 10 250 zł w powiecie Pasłęk. Komitety społeczne zmuszone są również wypłacać dla repatriantów pewne sumy pieniężne (np. Pasłęk 930 zł) na koszty podróży dla repatriantów. Spowodowane to jest przede wszystkim dość dużym napływem repatriantów z punktów rep.[atriacyjnych], a przede wszystkim z Czerwińska, który to punkt nie stara się znaleźć dla swoich podopiecznych odpowiedniego miejsca osiedlenia się w swoim województwie, tj. woj.[ewództwie] zielonogórskim, lecz wysyła repatriantów bez pieniędzy, którzy na własną rękę poszukują, przeważnie bez rezultatu, pracy i mieszkania lub gospodarki indywidualnej w naszym województwie, gdzie i tak odczuwamy brak mieszkań i gospod[arek] dla rep.[atriantów] osiedlonych w punktach naszego województwa – lub zamieszkałych przy rodzinie.

Ze względu na brak jakiegokolwiek wyposażenia w przydzielanych mieszkaniach dla repatriantów, również ze względu na skromny ich dobytek, Komitety ze swoich funduszy zakupują najniezbędniejsze meble, jak łóżka, stoły, szafy, krzesła, itp.

Udzielana jest również specjalnego rodzaju pomoc repatriantom (w np. w Piszu) w zakupie pługów, bron polowych i sprężynowych, obsypników oraz świń, prosiąt, zboża i ziemniaków. Poważna ilość funduszy przeznacza się na remonty, i tak np. w powiecie Węgorzewo repatriantom: [F5] Stanisławowi, [F6] Wacławowi oraz [F7] Wacławowi, wszyscy zamieszkali na poligonie wojskowym Ogonki, przyznano po 4 000 zł na remonty swych gospodarstw. Daje się również na założenie, ew.[entualnie] naprawę światła elektrycznego.

3) Odzieży w okresie trzech miesięcy zebrano stosunkowo mało, w Kętrzynie np. około 50 kg, a w Mrągowie 160 szt. oraz 60 szt. szaf od jedn.[ostki] wojsk.[owej]. Zapotrzebowanie natomiast na odzież jest olbrzymie, szczególnie w ostatnich miesiącach, kiedy duża część przyjeżdżających repatriantów wraca bezpośrednio z miejsc odosobnienia.

4) Odzież, którą dysponują komitety powiatowe pochodzi przeważnie z darów Polonii Zagranicznej [sic]. Odzieży krajowej komitety prawie nie mają, a ich niewielka ilość w przeważającej części nie nadaje się na rozdawnictwo z powodu dużego stopnia zniszczenia. W okresie sprawozdawczym obdarzono odzieżą 1 024 rodziny w mieście i 661 rodzin na wsi. Jedynie Powiatowy Komitet w Szczytnie otrzymał ze Szkoły Milicyjnej 984 płaszcze, z czego do dyspozycji Komitetu Wojew.[ódzkiego Pomocy] Rep.[atriantom] przekazano 850 szt.

5) Komitety pomocy repatriantom poza poważną pomocą udzielały szereg rad i wskazówek w załatwianiu spraw związanych z osiedlaniem lub uzyskaniem pomocy materialnej z właściwych rad narodowych, kredytów z banków, itp. Pomagają w umieszczaniu dzieci w szkołach, na wyższych uczelniach, internatach, zakupie dla nich podręczników. W Mrągowie zakupiono 1 tonę węgla i ½ mtr [metra] drzewa dla repatriantki. W Kętrzynie przydzielono 11 koni dla 11 indywidualnych gospodarstw rolnych. Konie te zostały wybrakowane w wojsku i oddane do dyspozycji Powiatowego Komitetu Pomocy Repatriantom. W Pasłęku i Morągu udzielono pomocy w zakupie koni z licytacji w PGR. Pomagano w odszukaniu rodzin repatriantów na terenie powiatu, w otrzymaniu nasion i zaoraniu roli. W poszczególnych powiatach skierowano repatriantów celem udzielania porad prawnych (w Giżycku np. 12 porad). Skierowanie do lekarza, pisanie dla nich podań, itp. W Olsztynie udzielono w 6-ciu wypadkach pomocy w sprawie rozwodów oraz w 17 razy wypadkach nadużyć. 6-ciu repatriantów skierowano do Sanatorium Przeciwgruźliczego, a 10-ciu do Szpitala Wojewódzkiego.

6) Poza konkretną pracą polegającą na bezpośrednim udzielaniu pomocy repatriantom przez powołane w tym celu komitety społeczne, w wielu wypadkach wspomniane komitety przyczyniały się do załatwienia wielu życiowych

spraw poprzez interwencję u odnośnych czynników. I tak w sprawach uzyskania mieszkania interweniowano 310 razy. Spowodowano remonty w 47 wypadkach. Wszystkich interwencji nieobjętych wspomnianą klasyfikacją było 395.

7) Wszystkie powiaty napotykają na swej drodze na różnego rodzaju trudności, część powiatów potrafi rozwiązywać je we własnym zakresie, jak np. Biskupiec. Natomiast w Braniewie niezałatwionych jest 286 podań z powodu obiektywnych trudności, wynikających z braku odzieży męskiej i dziecinnej [sic] (na co skarżą się wszystkie powiaty) oraz ze względu na zbyt szczupłe fundusze, jakie im przydzielono. Napotyka się na duże trudności mieszkaniowe przy osiedlaniu repatriantów, brak dostatecznej ilości indywidualnych gospodarstw rolnych nadających się do natychmiastowego zagospodarowania. Odczuwa się także poważny brak sprzętu gospodarczego oraz są trudności w zdobywaniu funduszy na własnym terenie. Brak również tanich mebli dla repatriantów. W Piszu odczuwa się brak zainteresowania i zrozumienia w Wydziale Rolniczym [PPRN] i u niektórych członków prez.[ydium] sprawami repatriacji, jak np. u ob. Nowickiego Stanisława. W ślad za PRN i grom.[adzkimi] radami nar.[odowymi] wykazują zbyt małe zainteresowanie tymi sprawami. Repatrianci ze swej strony są także czasami zbyt wymagający i dopominają się często kilkukrotnej pomocy.

8) Na ogół układa się współpraca z PPRN i komitetami pow.[iatowymi] PZPR. Daje się jednak zauważyć brak zainteresowania ze strony Komitetów Pow.[iatowych] PZPR w Górowie Iław.[eckim], Kętrzynie i w Olsztynie. W Kętrzynie aktywnie pomaga Komitet Zakładowy Spółdzielni Pracy „Styl", który w porozumieniu z Pow.[iatowym] Kom.[itetem] Pom.[ocy] Rep.[atriantom] rozdzielił sumę 50 000 [zł] na zakup mebli i urządzeń domowych dla rep.[atriantów] zatrudnionych w ich spółdzielni z własnych funduszy zakładowych. W Olsztynie Wydz.[iał] Zdrowia i Wydział Opieki Społecznej MRN, pracownicy Dworca Gł.[ównego] PKP oraz Parafia św. Józefa. W Piszu dobrze pracuje Wydz.[iał] Oświaty, gdzie wyróżnia się ob. Smoliński Jan.

9) W powiecie Biskupiec działa kilka komitetów społecznych po linii repatrianckiej, które wyróżniają się dużą aktywnością. Komitety te nie udzielają pomocy pieniężnej, lecz pomagają w pracach polowych i w przydzielaniu narzędzi roln.[iczych] i gosp.[odarczych] repatriantom osiedlonym na ich terenie. Do nich należą[:] MKPR w Reszlu i Jezioranach, GKPR w Czerwonce, Porosty, Bisztynek i inne. W pow.[iecie] Górowo Iław.[eckie] zorganizowanych jest 9 komitetów w [:] Kandytach, Bukowcu, Dwórznie, Rodnowie, Wojciechowie, Grotowie, Warynach, Pieszkowie i w Dębach. W pow.[iecie] kętrzyńskim gromadzkie komitety istnieją w [:] Łankiejmach, Drogoszach i Srokowie. W pow.[iecie] lidzbarskim zorganizowano MKPR w Dobrym Mieście. W Pow.[iatowym] Kom.[itecie] Pom.[ocy] Rep.[atriantom] w Lidzbarku [Warmińskim] wiceprzewodniczący ks. Kozakowski odszedł na własną prośbę. Na jego miejsce dokooptowano kier.[ownika] Pow.[iatowego] Domu Kultury. Przewodniczący Komitetu ob. Bielawski (kierownik kina) na skutek przeniesienia służbowego złożył rezygnację, a na jego

miejsce dokooptowano ob. Lachowskiego. W Pow.[iatowym] Kom.[itecie] Pom.[ocy] Rep.[atriantom] w Olsztynie przew.[odniczący] komitetu został przeniesiony służbowo do innego województwa. Większość członków tegoż Komitetu jest mało aktywna. W Piszu wiceprzewodn.[iczący] komitetu (ksiądz) wyjechał w m-cu kwietniu, dotychczas na jego miejsce nikogo nie dokooptowano. W Szczytnie przewodniczący ob. Korzeniowski został przeniesiony do Nidzicy.

10) Na terenie naszego województwa osiedliła się następująca ilość repatriantów:
w mieście [–] 5 337 rodzin,
na gospodarstwach indywidualnych – 640 rodzin,
w PGR-ach – 208 rodzin,
w Lasach Państwowych – 182 rodziny.

11) Najwięcej odczuwa się brak odzieży męskiej i obuwia męskiego, a także ubrania i obuwia dla dzieci w wieku szkolnym we wszystkich powiatach. Na terenie całego województwa katastrofalny brak mieszkań w mieście przysparza dodatkowych prac i kłopotów dla komitetów i repatriantów. PGR-y są jeszcze w stanie zatrudnić pewną ilość rodzin repatriantów, np. Morąg 20 rodzin, ale repatrianci chcą osiedlać się na gospodarstwach indywidualnych, których odczuwamy brak albo też pracować w mieście. O tym, jaki jest stosunek repatriantów do komitetów świadczy przytoczony wyjątek ze sprawozdania z Morąga: Część repatriantów jest bardzo dokuczliwa mimo, że wykorzystali oni wszelkie przysługujące im zapomogi w powiecie. Proszą potym [sic] o zapomogi Woj.[ewódzki] Kom.[itet] Pom.[ocy] Rep.[atriantom], a nawet i Ogólnopolski Kom.[itet Pomocy] Rep.[atriantom]. Często zdarza się, że piszą złośliwie, że nic nie otrzymali, a tym samym chcą wprowadzić w błąd nasze władze odgórne. Samo załatwienie podań i różnych skarg zabiera tak dużo czasu pracownikom O/Pow. [oddziałów powiatowych] PCK, że często odbija się to na pracy organizacyjnej PCK. W Ostródzie osiedliło się 6 rodzin na gospodarstwach indywidualnych po wyjeżdżających do Niemiec, za pośrednictwem PCK zostały te gospodarstwa wydzierżawione repatriantom.

Wstrzymanie zapomóg osiedleńczych dla repatriantów przez prezydium r[ady] n[arodowej], którzy w okresie zimowym i wiosennym osiedlili się na gospodarstwach rolnych sprawia dużo kłopotów Pow.[iatowym] komitetom pom.[ocy] repatr.[iantom], ponieważ ci ludzie mają ciężkie warunki materialne i zgłaszają się o pomoc pieniężną do naszych społecznych komitetów. A te nie są w stanie udzielić im w dostatecznym stopniu pomocy, pożyczka bankowa nie zawsze zaspokaja ich potrzeby, a szczególnie wśród rodzin wielodzietnych.

Wiceprzewodniczący
-/-
Cimaszkiewicz Borys

Repatriacja w liczbach od 1 stycznia do 31 grudnia 1957 r.

APO, sygn. 444/18/801, s. 1.
rkp
Olsztyn 31 grudnia 1957 r.
mtk

Repatriacja w liczbach od 1 stycznia do 31 grudnia 1957 r.

Nazwa powiatu	Na stale osiedlono osób – repatr.[iantów]			Remont i odbudowa zagród w 1957 r.					
				Plan		Odbudowa zakończo-na		Odbudo-wa w toku	
	ogółem	w mieście	na wsi	ogółem	Dla repatr.[iantów]	ogółem	Dla repatr.[iantów]	Ogółem łącznie z poślizgiem 1956 r.	Dla repatr.[iantów]
Bartoszyce	1 238	500	738	42	42	51	51	1	1
Braniewo	1 082	580	502	58	52	65	59	6	3
Giżycko	1 145	610	535	40	30	46	36	2	2
Górowo Ił.[aweckie]	395	42	353	40	34	34	30	11	11
Kętrzyn	1 512	956	556	48	46	27	27	16	12
Lidzbark War.[miński]	1 732	780	952	56	52	71	68	8	8
Morąg	436	159	277	36	30	42	29	3	3
Mrągowo	474	194	280	21	17	24	20	2	2
Nidzica	116	45	71	7	6	8	7	-	-
Olsztyn	385	89	296	40	20	43	30	1	1
Ostróda	585	316	269	13	6	13	9	-	-
Pasłęk	557	152	405	33	28	31	28	9	7
Pisz	332	196	136	18	15	19	17	2	2
Biskupiec	551	219	332	62	56	62	58	5	3
Iława	187	124	63	5	5	12	12	-	-
Szczytno	149	59	90	16	11	20	15	-	-
Węgorzewo	1 232	312	920	36	23	35	25	4	2
Działdowo	19	10	9	-	-	-	-	-	-
Nowe Miasto	10	4	6	-	-	-	-	-	-
Olsztyn – miasto	731	731	-	-	-	-	-	-	-
razem	12 868	6 078	6 79	571	473	603	521	70	57

Nazwa powiatu	Osiedlono na gospodarstwach rol. (indywidualnych)			Osiedlono w PGR			Osiedlono w PGL		
	Plan	Ogółem osiedlono	W tym repatr.[iantów]	Samotnych repatr.[iantów]	Rodzin repatr.[iantów]	Ogółem osiedlono	Samotnych repatr.[iantów]	Rodzin repatr.[iantów]	Ogółem osiedlono
Bartoszyce	42	57	55	10	20	20	-	1	1
Braniewo	58	99	95	-	23	23	-	2	2
Giżycko	40	99	81	17	27	34	2	1	2
Górowo Ił.[aweckie]	40	100	65	2	13	41	-	2	2
Kętrzyn	48	98	97	-	30	30	-	2	2
Lidzbark War.[miński]	56	198	155	-	18	20	-	2	2
Morąg	36	57	54	-	7	28	-	-	-
Mrągowo	21	31	27	-	16	16	-	-	-
Nidzica	7	14	13	-	3	33	-	4	4
Olsztyn	40	54	46	14	7	15	-	1	1
Ostróda	13	24	18	1	18	18	1	-	8
Pasłęk	33	82	62	-	37	37	-	5	5
Pisz	18	30	24	-	4	4	-	1	1
Biskupiec	62	105	78	-	9	24	-	-	-
Iława	5	15	12	-	11	11	-	2	2
Szczytno	16	17	15	2	-	18	-	-	5
Węgorzewo	36	74	71	-	66	66	-	16	16
Działdowo	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Nowe Miasto	-	-	-	-	1	1	-	-	-
Olsztyn – miasto	-	-	-	-	-	-	-	-	-
razem	571	1154	968	46	310	439	3	39	53

54

Zestawienie statystyczne dot. rozmieszczenia repatriantów na wsi oraz wolnych zagród i mieszkań w PGR i PGL

APO, sygn. 444/18/802, s. 90.
msp
1957 r.
MP

Rozmieszczenie repatriantów na wsi oraz wolne zagrody i miejsca w PGR i PGL

Powiat	W gosp. indywid.[ualnych]	w PGR	w PGL	ilość woln.[ych] gosp.[odarstw] ind.[ywidualnych]	Ilość woln.[ych] mieszkań w PGR	
					dla rodzin	dla sam.[otnych]
Bartoszyce	51	10	-	4	5	70
Braniewo	74	16	1	8	17	260
Giżycko	60	27	5	5	18	150
Górowo [Iławeckie]	51	10	1	5	22	250
Kętrzyn	71	23	-	10	16	135
Lidzbark [Warmiński]	87	14	1	15	16	45
Morąg	39	4	-	2	18	220
Mrągowo	19	6	-	5	12	100
Nidzica	6	3	-	5	6	120
Olsztyn p[owiat]	45	5	-	12	5	60
Ostróda	13	3	-	-	24	180
Pasłęk	45	16	-	8	15	150
Pisz	15	5	-	3	4	50
Reszel	64	5	-	4	12	90
Susz	5	3	-	1	5	30
Szczytno	10	3	-	-	8	80
Węgorzewo	45	7	2	2	6	90
Działdowo	-	-	-	-	2	50
Razem	700 xx	160	88 x	88	211	2140

Powiat	Ilość woln.[ych] zagród w PGR	Zagrody			
		odbudowane	w odbudowie	ukończ.[ono] nowych	w budowie
Bartoszyce	-	22	24	1	2
Braniewo	-	24	51	3	1
Giżycko	1	15	13	2	2
Górowo [Iławeckie]	-	12	25	-	-
Kętrzyn	-	18	44	-	8
Lidzbark [Warmiński]	1	16	33	-	4
Morąg	3	14	11	2	5
Mrągowo	-	8	6	-	-
Nidzica	-	1	3	-	1
Olsztyn p[owiat]	-	15	13	-	-
Ostróda	6	4	1	4	4
Pasłęk	1	12	10	2	2
Pisz	-	12	4	-	3
Reszel	-	16	52	3	3
Susz	5	-	2	9	-
Szczytno	5	12	4	3	-
Węgorzewo	1	12	24	-	-
Działdowo	-	-	-	-	-
Razem	23	213 [xxx]	320	23	35

[x]) nie będą w tym roku z braku środków remontowane
[xx]) 60% wym. zagród należy 'remontować' wzgl[ędnie] są w trakcie remontu, chociaż mieszkają już w nich repatrianci
[xxx]) 60% wym[ienionych] zagród nie ma prot[okołu] techn[icznego] odbioru

55

Zaświadczenie o posiadaniu uprawnienia do osiedlenia na samodzielnym gospodarstwie rolnym. Wzór dokumentu

APO, sygn. 444/18/802, s. 83.
msp
1957 r.
MP

Nr 5
(wzór)
(dla rolników)

(Pieczątka punktu repatriacyjnego)

Zaświadczenie nr 1

Niniejszym stwierdza się, że repatriant (karta repatrianta nr 25) Ob. Józef Nowak lat 46 z zawodu rolnik wraz z rodziną składającą się z 6 osób, posiada uprawnienia do osiedlania się na samodzielnym gospodarstwie rolnym o obszarze od 10 do 15 ha.

(podpisy Komisji)

(Miejscowość i data)

Przedstawiciel Władz Woj. ...
Przedstawiciel Władz Pow. ...
Przedstawiciel punktu repatriacyjnego …

56

Zaświadczenie o posiadaniu uprawnienia do prowadzenia samodzielnego warsztatu rzemieślniczego na wsi. Wzór dokumentu

APO, sygn. 444/18/802, s. 84.
msp
1957 r.
MP

Nr 6
(wzór)
(dla rzemieślników)

(Pieczątka punktu repatriacyjnego)

Zaświadczenie nr 3

Niniejszym stwierdza się, że repatriant (karta repatrianta nr 28) z zawodu kowal wraz z rodziną składającą się z 5 osób, posiada uprawnienia do prowadzenia samodzielnego warsztatu rzemieślniczego na wsi i w związku z tym do otrzymania warsztatu, budynku mieszkalnego i działki rzemieślniczej w ramach osadnictwa wiejskiego repatriantów.

(podpisy Komisji)

(Miejscowość i data)

Przedstawiciel Władz Woj. ...
Przedstawiciel Władz Pow. ...
Przedstawiciel punktu repatriacyjnego …

57

Zgłoszenie indywidualnego gospodarstwa rolnego dla repatrianta. Wzór dokumentu

APO, sygn. 444/18/802, s. 80.
msp
1957 r.
MP

Wzór Nr 1

ZGŁOSZENIE
Indywidualnego gospodarstwa rolnego przeznaczonego
dla rodziny repatrianta

Miejscowość: Mazury nr gosp[odarstwa] 14 Gromadzka RN [Rada Narodowa] Staw, pow[iat] Olecko woj[ewództwo] Białystok

Gospodarstwo rolne:
Budynek mieszkalny jednorodzinny – murowany, kryty dachówką – po remoncie 2 pokoje + kuchnia i komora.
Budynki gospodarcze po remoncie, mur pruski kryty papą, obora na 4 szt. bydła, stajnia na dwa konie, chlew, kurnik, piwnica – pod jednym dachem.
Stodoła drewniana kryta papą – stan dobry.
Studnia w podwórzu na pompę.
Światło elektryczne z siłą.
Ogólny obszar gospodarstwa 10,40 ha.
W tym 6,20 ha gruntów ornych III, IV i V klasy: 1,05 ha łąki dwukośnej: 1,85 ha dobrego pastwiska, 0,40 ha ogrodu, 0,20 sadu – 20 drzewek owocowych, 0,70 ha lasu liściastego. Ziemia w 4 kawałkach. Odległość do najdalszej działki 105 ha. Teren równy.

Ludność zamieszkująca w tej wsi pochodzi z województwa kieleckiego i repatrianci z wileńskiego. Uprawiają buraki cukrowe, len.
Odległość zagrody od szkoły podstawowej 1,5 km.
Do stacji Kolejowej Staw – 4 km. Do miasta powiatowego Olecka 14 km, dojechać można koleją lub PKS.
W mieście Olecko jest technikum rolnicze, szkoła średnia oraz fabryka mebli.
W Olecku odbywają się targi w każdy wtorek.

Kierownik
Powiatowego Zarządu Rolnictwa

58

Zgłoszenie wolnej osady leśnej dla repatrianta. Wzór dokumentu (1)

APO, sygn. 444/18/802, s. 82.
msp
1957 r.
MP

Nr 4
(wzór)
(dla stałego robotnika leśnego)

ZGŁOSZENIE
wolnej osady leśnej dla osiedlenia rodziny repatrianta

1. Wieś Leszczy, gromada Rymań, powiat Kołobrzeg, leśnictwo Leszczyn, leśnictwo Gościno, województwo koszalińskie.
2. Osada na 1 rodzinę. Dom mieszkalny drewniany, kryty dachówką jest po remoncie, w stanie dobrym do zamieszkania. Posiada 2 izby i dużą kuchnię z piwnicą i spiżarnię oraz instalację elektryczną. Światło będzie podłączone po zakończeniu budowy linii w marcu lub kwietniu 1958 r. Budynek gospodarczy drewniany, kryty słomą, jest w stanie dobrym i posiada pomieszczenie na 3 krowy, 4 świnie i kurnik. Przy domu jest kilka zagonów na warzywa i 8 drzew owocowych oraz studnia z kołowrotem, w stanie dobrym.
3. Do osady należy 2,3 ha gruntów, z tego ziemi ornej ok. 1½ ha w 2 kawałkach w pobliżu domu. Ziemia średniej jakości (kl. IV-V) żytnio-kartoflana, jest uprawiona, ale nie obsiana. Ok. 0,8 ha stanowią łąki, położone pod lasem nad rzeką w odległości ok. ½ km od domu. Istnieje możliwość wypasu bydła w lesie. Okolica jest nizinna, zalesiona. Ludność okoliczna składa się z osadników przybyłych zza Buga, którzy prowadzą gospodarkę typu hodowlanego.
4. Osada przeznaczona jest dla stałego robotnika leśnego, zatrudnionego przy sadzeniu lasu. Oczyszczaniu z suszu i wiatrołomów, robieniu „przecinek", wyrębów, żywicowaniu itp. Wynagrodzenie miesięczne wynosi od 700 do 1 000 zł. Przy pracach tych mogą być zatrudnieni i inni, dorośli członkowie rodziny, którzy mogą również otrzymać pracę w pobliskim tartaku (odległość 4 km). Oprócz tego rodzina może zająć się zbieraniem grzybów, jagód i ziół leśnych dla Spółdzielni „Las" albo chałupnictwem wyrobów drzewnych.
5. Do najbliższej wsi, szkoły powszechnej i sklepu spółdzielczego jest 2 km. Do Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej i stacji kolejowej w Rymaniu jest 7 km od przystanku autobusowego – 3 km. Do miasta powiatowego w Kołobrzegu, gdzie są szkoły średnie z internatem jest ok. 33 km. Dojazd koleją.

Kierownik Rejonu Lasów w …

59

Zgłoszenie wolnej osady leśnej dla repatrianta. Wzór dokumentu (2)

APO, sygn. 444/18/802, s. 81.
msp
1957 r.
MP

Nr 3
(Wzór dla gajowego)

ZGŁOSZENIE
wolnej osady leśnej dla osiedlenia rodziny repatrianta

1. Wieś Wilczkowo, gromada Jelenino, powiat Szczecinek, leśnictwo Wilczkowo, nadleśnictwo Szczecinek, województwo koszalińskie.
2. Osada na 1 rodzinę. Dom mieszkalny murowany, kryty dachówką. Posiada 3 izby i kuchnię z piwnicą i spiżarnię oraz światła elektryczne. Mieszkanie w stanie dobrym, po remoncie. Budynek gospodarczy: mur pruski, kryty trzciną w stanie dobrym, posiada pomieszczenie dla 2 krów, 4 świń i kurnik. Studnia w podwórzu, w stanie dobrym, kryta, z kołowrotem. Przy domu mieszkalnym jest mały ogród warzywny i 12 różnych drzew owocowych.
3. Przy osadzie jest ogółem 3 ha gruntów, z tego ok. 2 ha ziemi ornej, klasy IV-ej, będącej w uprawie, ale nieobsianej. Ziemia ta jest w jednym kawałku, obok zabudowań. Około 1 ha łąki położonej nad strumykiem, oddalone jest od domu ok. ½ km. Okolica jest lekko pagórkowata. Okoliczna ludność składa się z osadników, pochodzących przeważnie z Wileńszczyzny, którzy uprawiają dość dużo lnu.
4. Przydział osady związany jest [z] objęciem posady leśnika (gajowego). Pensja miesięczna wynosi od 800 do 1.000 zł. W odległości ½ km znajduje się tartak, w którym mogą być zatrudnieni inni, dorośli członkowie rodziny. Prócz tego rodzina może zająć się zbieraniem runa leśnego, jak grzyby, jagody itp. dla spółdzielni „Las".
5. Odległość od najbliższej wsi, szkoły podstawowej i sklepu spółdzielczego wynosi ok. 4 km. Do prezydium gromadzkiej rady narodowej oraz stacji kolejowej w Jeleniowie jest 7 km szosą. Do miasta powiatowego w Szczecinku, gdzie znajdują się różne szkoły jest 8 km. Dojazd koleją.

Kierownik Rejonu Lasów

60

Budownictwo ZOR. Plan i wykonanie w 1957 r.

APO, sygn. 444/18/802, s. 86.
msp
Olsztyn, grudzień 1957 r.
MP

Województwo olsztyńskie

Budownictwo ZORowskie w 1957 r.

Miejscowość	Plan	Wykonanie					
		I	II	III	IV	V	VI
Giżycko	164	-	-	30	-	31	31
Kętrzyn	16	-	-	16	-	-	-
Morąg	52	-	-	-	-	-	29
Mrągowo	80	-	-	80	-	-	-
Nidzica	42	-	-	-	-	-	42
Olsztyn	865	35	-	90	35	-	54
Ostróda	54	-	-	-	-	54	-
Pisz	102	-	-	-	-	60	-
Orzysz	96	-	-	-	-	-	48
Biskupiec	166	-	-	-	-	75	-
Ruciane	84	-	-	-	-	-	42
Ogółem	1721	35	-	216	35	220	246

Wykonanie						Dla repatr[iantów]
VII	VIII	IX	X	XI	XII	
-	-	-	72	-	-	50
-	-	-	-	-	-	-
-	-	23	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-
-	-	-	-	-	-	-
28	118	190	-	45	271	160
-	-	-	-	-	-	22
-	-	-	-	-	62	-
-	48	-	-	-	-	-
-	-	91	-	-	-	-
-	-	-	-	-	42	30
28	166	304	72	45	375	262

61

Notatka Wydziału Propagandy KW PZPR w Olsztynie ws. osiedlenia repatriantów w województwie olsztyńskim

APO, sygn. 1141/337, s. 111-119.
msp
Olsztyn 2 lutego 1958 r.
mtk

Notatka
o osiedleniu repatriantów w woj.[ewództwie] olsztyńskim [1]

Z chwilą rozpoczęcia repatriacji Polaków z ZSRR na teren naszego województwa Komitet Wojewódzki PZPR podjął szereg wniosków, które zobowiązywały powiatowe instancje partyjne oraz rady narodowe do prawidłowego zabezpieczenia tej akcji.

W wydanych zaleceniach przez Komitet Wojewódzki w sprawie repatriacji m.in. zwrócono uwagę na:
- roztoczenie stałej troski ze strony instancji partyjnych nad przebiegiem repatriacji na swym terenie,
- oddziaływanie przez członków partii na prace komitetów społecznych i dopilnowanie prawidłowego kierunku ich działania,
- prowadzenie pracy propagandowo-wyjaśniającej, a szczególnie przeciwdziałającej propagandzie antyradzieckiej, często rozpowszechnionej przez niektórych repatriantów,
- zobowiązanie członków partii pracujących w radach narodowych do czuwania nad prawidłowym przebiegiem repatriacji, właściwą i systematyczną pracę poszczególnych wydziałów w zakresie zabezpieczenia pomocy osiedlającym się repatriantom.

Realizując wytyczne Komitetu Wojewódzkiego, większość KP [PZPR] sprawę repatriacji omówiło na posiedzeniach egzekutyw i podjęło szereg wniosków, jednak nie zabezpieczono kontroli ich realizacji.

Wydział Propagandy [KW PZPR] pomógł WRN w wydaniu broszury propagandowej, która w dostępny sposób omówiła warunki osiedlania się w naszym województwie.

W IV kwartale ubiegłego roku dokonano komisyjnego rozeznania przebiegu repatriacji w powiatach: Braniewo, Pisz, Węgorzewo, Ostróda, Giżycko i Kętrzyn, w wyniku czego opracowano materiał obrazujący warunki życia repatriantów. Materiał ten został rozesłany wśród członków egzekutywy KW [PZPR]. Wskazano w nim na szereg braków w działalności rad narodowych, które nie zawsze sprawę repatriacji właściwie traktowały, a zwrócono uwagę na zły przebieg remontów zagród, politykę przydziału mieszkań, koordynację pracy i planowość osiedlania repatriantów. Ostatnio przeprowadzone rozeznanie

[1] Dokument stanowi załącznik do protokołu posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn z dnia 11 kwietnia 1958 r.

wskazuje na zanikanie zainteresowania sprawami repatriacji tak ze strony rad narodowych, jak i instancji partyjnych.

Komitety powiatowe PZPR z zagadnieniem tym spotykają się prawie wyłącznie przy wysłuchiwaniu skarg repatriantów zwracających się o pomoc w uzyskaniu mieszkania czy też pracy.

Rady narodowe ograniczają swą działalność do załatwienia spraw rozdziału mieszkań, rozdzielania gospodarstw i udzielania zapomóg pieniężnych. Notuje się brak ogólnej troski ze strony pracowników rad narodowych, zwłaszcza szczebla powiatowego, o prawidłowe zabezpieczenie przebiegu akcji. Dowodem tego jest fakt słabego rozeznania sytuacji w tym zakresie w wojewódzkiej i powiatowych radach narodowych. Poza tym można stwierdzić, że działalność powiatowych pełnomocników ds. repatriacji prawie zanika, a ciężar całej pracy w tym zakresie spoczywa w wydziałach społeczno-administracyjnych i zarządach rolnictwa. Wydziały te jednak załatwiają repatriantów w sposób raczej formalny.

Zainteresowanie repatriacją ze strony Komitetu Wojewódzkiego [PZPR] także zmalało. Np. nie w pełni skontrolowano realizację wniosków egzekutywy KW w tej sprawie, zaniechano ostatnio wygłaszania odczytów i informacji w punktach repatriacyjnych przez aktyw KW.

Aktualna sytuacja wśród repatriantów wygląda następująco. Na ogół repatrianci zaczynają coraz chętniej decydować się na osiedlenie w indywidualnych gospodarstwach.

Osiedleni repatrianci na wsi, którzy prowadzą indywidualne gospodarstwa, mają dużo samozaparcia w podnoszeniu gospodarki. W żadnym wypadku nie można stwierdzić, że ich cechuje tymczasowość czy też tendencja eksploatacji ziemi za wszelką cenę.

Natomiast zatrudnienie repatriantów w Państwowych Gospodarstwach Rolnych napotyka nadal na trudności. Jedną z przyczyn jest to, że przedstawiciele olsztyńskich PGR nie dojeżdżają systematycznie do punktów repatriacyjnych i nie potrafią przekonać przyjeżdżających do kraju o konieczności zagospodarowania się również w PGR.

W wyniku m.in. na skutek [sic] złej propagandy większość repatriantów z punktów repatriacyjnych w naszym województwie znajduje zatrudnienie w PGR woj.[ewództwa] koszalińskiego.

Istnieje również inne zjawisko, które ujemnie wpływa na psychikę osób przybyłych z ZSRR – sprawą osiedlania czy zatrudniania repatrianta zajmuje się prawie wyłącznie punkt repatriacyjny i sam repatriant oraz częściowo odpowiedni wydział rady narodowej, ale jedynie wtedy, jeśli od niego takiej pomocy żąda repatriant.

Przybyły repatriant na nasz teren czasowo znajduje opiekę w punkcie repatriacyjnym czy też u swych krewnych, i od pierwszego dnia pobytu jego podstawową troską jest wyszukanie pracy, mieszkania czy też gospodarstwa rolnego. Jest taka sytuacja, że przeważnie nikt mu nie idzie [sic] na spotkanie. Rady narodowe nie posiadają w tym zakresie wypracowanych form z przyczyn, o których mowa wyżej. Brak koordynacji pracy na odcinku osiedlenia repatriantów powoduje pewien chaos, który ujemnie wpływa na planowe osiedlenie się i, co

najważniejsze, wytwarza atmosferę narzekań wśród repatriantów. Mówią oni: „wróciliśmy do kraju po to ażeby błąkać się i żyć w najbardziej prymitywnych warunkach".

Rozmowy przeprowadzone z repatriantami zatrudnionymi w zakładach pracy czy PGR wykazują, że na ogół są oni zadowoleni z pracy i zarobków, częściej słyszy się natomiast narzekania na brak mieszkań. Mimo tego że ludzie ci w wielu wypadkach posiadają warunki prymitywne, na ogół są zadowoleni z tego, że przyjechali do kraju. Pomimo zadowolenia ze stosunku do pracy repatriantów, zakłady pracy i instytucje nie przejawiają dużej troski o roztoczenie opieki w kierunku poprawy warunków życia repatrianta. A przecież na tym odcinku mogłyby zakłady dużo zrobić, np. w zakresie remontów izb mieszkalnych z funduszów zakładowych.

Repatrianci zatrudnieni w zakładach pracy czy też pracujący na roli ze strony sąsiadów bardzo często spotykają się ze zrozumieniem i pomocą, nieodosobnione są wypadki bezinteresownych pożyczek i darowizn – mebli, przedmiotów codziennego użytku, a nawet zboża.

Nie zawsze notowane jest takie zrozumienie ze strony ludności. Znane są odgłosy warcholskie niektórych osób, a zwłaszcza w mieście „że repatrianci są kulą u nogi, zabierają nam mieszkania, po co nam ten kłopot. Mamy poważne trudności w zatrudnieniu dawno osiedlonych ludzi, a jeszcze sprowadzamy ze wschodu lub że wracają obecnie najgorsi ludzie, tj. przestępcy, złodzieje itp."

Do Wydziału Kwaterunkowego PMRN w Olsztynie od 1 stycznia ub. roku wpłynęło przeszło 350 podań o przydział mieszkań, załatwiono pozytywnie 140.

Do Wydziału Zatrudnienia [PMRN Olsztyn ?] zwracało się z prośbą o pracę w tym okresie około 300 osób, wszyscy otrzymali pracę. Rzeczą charakterystyczną jest to, że około 50% zatrudnionych stanowią robotnicy niewykwalifikowani, a część z nich nawet nieumiejących pisać. Przy istnieniu dobrze zorganizowanej koordynacji pracy w przede wszystkim planowości w osiedlaniu, niewątpliwie część zamieszkałych repatriantów w Olsztynie mogłaby znaleźć zatrudnienie w innych miejscowościach województwa z lepszą korzyścią. Niepogębianoby [sic] trudności lokalowych w mieście, a przede wszystkim stworzonoby [sic] repatriantom lepsze warunki mieszkalne i materialne. Osoby, które przybyły w ramach repatriacji i zostały zatrudnione w zakładach pracy oceniane są przez kierownictwo jako dobrzy pracownicy, zdyscyplinowani, sumienni.

Rozmowy, które są prowadzone w środowisku, gdzie przebywa repatriant na temat sytuacji w Związku Radzieckim nie są przeważnie dla nas korzystne w krzewieniu przyjaźni polsko-radzieckiej oraz rozwoju spółdzielczości, większość przybyłych osób na nasz teren przychodzi z Wileńszczyzny, gdzie gospodarka kołchozowa nie stała na zbyt wysokim poziomie. W wyniku tego ludzie ci opowiadają o bardzo ciężkich warunkach życia kołchozowego. Propaganda ta nie napotyka na odpór, który by wyjaśniał prawidłowo sytuację kołchozową na Wileńszczyźnie oraz warunki powstawania tam gospodarki kolektywnej.

Istnieje także zjawisko wśród repatriantów biernego udziału w życiu społecznym, które wypływa od samych repatriantów mówiąc, że nie chcą angażować się do polityki czy też prac społecznych. Instancje partyjne nie próbowały tej sprawy głębiej zbadać oraz wyszukać środków zaradczych. Do rzadkości

należą fakty wstępowania repatriantów do partii lub przyznawania się do tego, że w ZSRR byli członkami KPZR.

Przy wydatniej pomocy komitetów powiatowych PZPR we wszystkich powiatach zostały powołane społeczne komitety, których celem jest niesienie pomocy dla repatriantów.

Komitety te w pierwszej fazie swej działalności przejawiały wiele cennej inicjatywy: nagromadzono środki finansowe i materialne i poprzez swoje komisje rozprowadzano je wśród najbardziej potrzebujących repatriantów. Pomoc ta wg orientacyjnej ewidencji wyrażała się w roku ubiegłym kwotą ponad 788 tys. zł oraz około 9 000 szt. różnej odzieży. Poza tym pozostaje do rozdysponowania jeszcze około 500 tys. zł, które można wykorzystać na zapomogi pieniężne dla repatriantów. Dane te są niepełne ponieważ powiatowe i gromadzkie komitety pomocy we własnym zakresie udzielały zapomóg.

Obecnie działalność komitetów społecznych poważnie zmalała, chęć niesienia pomocy notowana wśród społeczeństwa w minionym okresie powoli zanika, ciężar pracy w tym zakresie spadł niemal wyłącznie na oddziały PCK. Sytuację tę wykorzystuje kler, stosując formy drobnej pomocy materialnej dla powracających do kraju i przez to skupia repatriantów wokół plebanii. Istnieje konieczność zapobieżenia takiemu stanu [sic] i dokonania poczynań zmierzających do uaktywnienia działalności postępowej części ludności na odcinku opieki i pomocy społecznej dla repatriantów. Rodziny przybyłe w ramach repatriacji odczuwają poważny brak przedmiotów codziennego użytku i mebli. Przyjeżdżające osoby dość często przywożą z sobą przedmioty atrakcyjne (radia, aparaty fotograficzne, zegarki), które sprzedają, sumy uzyskane za nie są przeważnie wydatkowane przed osiedleniem się czy też przed znalezieniem pracy. Liczne rodziny repatriantów z braku podstawowych mebli sypiają w prymitywnych warunkach, nierzadko na podłodze czy też po kilka osób na jednym łóżku. Niedostatecznie jest roztoczona opieka lekarska. Większość przybyłych ze Związku Radzieckiego, a zwłaszcza dzieci, zaraz po przybyciu chorują.

Należy tu zastosować profilaktyczną opiekę lekarską nad nowo osiedlonymi ponieważ sami repatrianci, zwłaszcza ci, którzy mieszkają w mniejszych osiedlach, nie zgłaszają próśb o pomoc lekarską.

Uwagi końcowe

1. Komitety powiatowe PZPR powinny sprawą repatriacji zajmować się na bieżąco, kierując ogólną polityka repatriacji na swym terenie. Należy unikać formalnego wysłuchiwania sprawozdania czy też informacji rady narodowej ograniczających się do podawania pewnych cyfr lub faktów. Podstawą pracy instancji partyjnych winny być dokumenty uprzednio wydane przez KW.
2. Instancje partyjne w powiatach o nasileniu ludności przybyłej w ramach repatriacji winny wypracować wnioski mające na celu jak najszersze wciągnięcie ich w ruch życia społeczno-politycznego oraz wzmóc pracę w przygotowaniu najlepszych ludzi do wstąpienia do partii.

3. W związku ze słabą pracą społecznych komitetów do spraw repatriacji KP [PZPR] wspólnie z radami narodowymi zwrócą szczególną uwagę na uaktywnienie tych komitetów. Dotychczasowa słaba żywotność otworzyła sprzyjające warunki do penetracji kleru w te środowisko.
4. W-ł [Wydział] Propagandy pomoże Woj.[ewódzkiej] Radzie Narodowej w wypracowaniu form agitacji wśród osób przybyłych z ZSRR w kierunku zabezpieczenia osiedlania się ich na wsi, a przede wszystkim w PGR.
5. Woj.[ewódzki] Ośrodek Prop.[agandy] Partyjnej w swych planach uwzględni dojazd lektorów do punktów repatriacyjnych w Prabutach i Giżycku z odczytami na temat sytuacji w kraju.
6. W celu zabezpieczenia prawidłowego działania i ożywienia pracy Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla repatriantów powołać przy tym komitecie zespół partyjny.

Wydział Propagandy KW PZPR w Olsztynie

Olsztyn 8 lutego 1958 r.

62

Zamierzenia inwestycyjne na rok 1958 r. dot. akcji repatriacyjnej i osiedleńczej

APO, sygn. 444/18/801, s. 74-75.
msp
Olsztyn 10 lutego 1958 r.
mtk

Notatka informacyjna dotycząca spraw repatriacji

Na rok 1958 zostało wytypowanych 450 zagród do odbudowy na ogólną sumę 36 800 000 zł. Kredyty te są zapewnione. Ponadto zaplanowano w bieżącym roku włączyć nowe budownictwo od fundamentów 48 zagród we wsi Jagoty, pow.[iat] Lidzbark Warmiński – na ogólną sumę 10 000 000 zł, z tego 18 zagród rozpoczęto, lecz obecnie roboty zostały przerwane z braku kredytu. Dział planowania WZR wystąpił do władz centralnych o przyznanie kredytów w wysokości 10 000 000 zł na zakończenie robót we wsi Jagoty, co by umożliwiło osiedlenie dodatkowych 48 rodzin (zagroda rodzinna od 10 do 12 ha ogólnego obszaru). Oprócz powyższego, przewiduje się osiedlić około 80 rodzin repatrianckich na gospodarstwach przejętych na rzecz Skarbu Państwa od osób wyjeżdżających na stały pobyt poza granice państwa w ramach łączenia rodzin oraz osób narodowości ukraińskiej, które powracają na gospodarstwa poprzednio zajmowane (wojew.[ództwa] lubelskie i rzeszowskie).

W państwowych gospodarstwach rolnych zaplanowano osiedlić 1500 rodzin repatriantów. Z nowego budownictwa i kapitalnego remontu przewidziane jest oddanie do użytku 3 776 izb.

W Państwowych Gospodarstwach Leśnych zaplanowano osiedlić 28 rodzin repatriantów w osadach leśnych z budowy i odbudowy osad. Poza tym przewiduje się do oddania do użytku w roku 1958 w miastach tutejszego województwa z kapitalnych remontów 528 izb. Niezależnie od powyższego pewna ilość izb zostanie oddana repatriantom do użytku po rodzinach wyjeżdżających na stały pobyt za granicę oraz z normalnego ruchu ludności.

Ponadto w 1958 r. Prezydium WRN szczególną uwagę zwróci na koordynację pracy na odcinku osiedlenia repatriantów. Chodzi tu o ścisłą współpracę prezydiów rad narodowych z punktami repatriacyjnymi, jak również skoordynowanie pracy aparatu rad narodowych z poszczególnymi zainteresowanymi urzędami, zakładami pracy i instytucjami.

'10 lutego [19]58 r.'

63

Informacja o przebiegu repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego od 1 stycznia 1957 r. do 28 lutego 1958 r.

APO, sygn. 1141/337, s. 98-110.
msp
Olsztyn 28 lutego 1958 r.
mtk

Informacja z przebiegu repatriacji na terenie woj.[ewództwa] olsztyńskiego od dnia 1 stycznia 1957 r. do dnia '28 lutego' 1958 r.[1]

Na terenie województwa olsztyńskiego zostały zorganizowane 2 punkty repatriacyjne[:] w Prabutach i w Giżycku.

Oba punkty zostały wyposażone w stołówki, umywalnie i inne urządzenia socjalne. W obu wypadkach budynki zostały przejęte po byłych koszarach wojskowych. Posiadają przeważnie duże, zbiorowe sale, w których zostały ustawione łóżka. W jednym pokoju, w zależności od jego wielkości, zostaje umieszczonych po kilka rodzin.

Co dwa tygodnie kierownicy mają obowiązek zmiany pościeli, a każdy repatriant otrzymuje czystą pościel w chwili przybycia. Repatrianci na ogół mają dobre warunki, mogą korzystać z pralni w celu prania własnej bielizny.

Repatrianci wg instrukcji Pełnomocnika Rządu do spraw Repatriacji mogą przebywać nie dłużej jak jeden miesiąc. W praktyce jednak zdarzają się wypadki, że pobyt poszczególnych rodzin trwa ponad okres jednego miesiąca.

W okresie jednego miesiąca kierownictwo punktu, względnie inne władze administracyjne, obowiązane są wskazać repatriantom miejsce, gdzie może osiedlić się [sic] na stałe, gdzie może otrzymać pracę i mieszkanie, przy tym praktykuje się wskazanie kilku miejsc w celu umożliwienia repatriantom wyboru. O ile jednak mimo tego repatriant odmawia bez uzasadnienia osiedlenia się na stałe w miejscach wskazanych bądź nie wyszukał sobie nowego miejsca we własnym zakresie, to do chwili obecnej stosowało się pozbawienie go posiłku. Obecnie są zalecenia eksmitowania opornego repatrianta.

W Prabutach obecnie przebywa jedna repatriantka posiadająca dwoje dzieci, która przebywa tam od początku stycznia br. i każdorazowo odmawia osiedlenia się w miejscach wskazanych przez władze administracyjne. W dniu 11 marca br. wpłynął wniosek eksmitowania wspomnianej repatriantki. Przyczyną nieprzyjmowania [sic] przez nią żadnej pracy oraz odmowa wyprowadzenia się z punktu jest okoliczność, że wspomniana nie chce osiedlić się na wsi mimo że jest pochodzenia chłopskiego, a koniecznie chce zamieszkać w mieście.

Ogólnie w okresie 1957 r. na teren województwa przybyło 12 868 osób, z tego osiedliło się w mieście 6 076 osób, na wsi 6 790 osób. Z sumy tej osiedlenie wg powiatów przedstawia się następująco:

[1] Dokument stanowi załącznik do protokołu posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn z dnia 11 kwietnia 1958 r.

Lp.	Powiat	Ogółem	z tego w	
			mieście	na wsi
1	Bartoszyce	1238	500	738
2	Braniewo	1082	580	502
3	Giżycko	1145	610	565
4	Górowo Iławeckie	395	42	353
5	Kętrzyn	1512	956	556
6	Lidzbark Warm[iński]	1732	780	952
7	Morąg	436	159	277
8	Mrągowo	474	194	280
9	Nidzica	116	45	71
10	Olsztyn [powiat]	385	89	296
11	Ostróda	585	316	269
12	Pasłęk	557	152	405
13	Pisz	332	196	136
14	Biskupiec	551	219	332
15	Iława	187	124	63
16	Szczytno	149	59	90
17	Węgorzewo	1232	312	920
18	Działdowo	19	10	9
19	Nowe Miasto	10	4	6
20	Olsztyn miasto	731	731	-
razem		12 868	6 078	6 790

[w] Przeciągu 1958 r. planuje się osiedlenie rodzin według niżej podanego zestawienia:

Lp.	Powiat	Ilość zagród dla rodzin gosp.-[odarstwa] ind-.[ywidualne]	Ilość rodzin rep.-[atriantów] w PGR	Ilość izb w PGR
1	Bartoszyce	16	119	296
2	Braniewo	55	335	824
3	Giżycko	33	58	100
4	Górowo Iław.[eckie]	55	98	192
5	Kętrzyn	52	264	698
6	Lidzbark Warm.[iński]	60	52	122
7	Morąg	50	70	284
8	Mrągowo	22	61	108
9	Nidzica	11	46	149
10	Olsztyn	24	25	52
11	Ostróda	16	77	219
12	Pasłęk	28	82	188
13	Pisz	16	60	140
14	Biskupiec	45	48	104
15	Iława	7	19	62
16	Szczytno	10	48	108
17	Węgorzewo	50	38	58
Razem		520	1500	3704

Plan centralny opiewa zagospodarowanie 450 zagród rodzinami repatriantów, wojewódzki plan zakłada osiedlenie 520 rodzin z planowanych i odbudowanych 520 zagród wiejskich indywidualnych. W wykonaniu planu PWRN będzie starało się wykonać własny plan, wyższy o odbudowanie 70 zagród. Przekroczenie odbudowy zagród indywidualnych planu centralnego uzależnione jest od przyznania kredytów. Obecnie zostało przyznanych tylko '?' 3 miliony jako zaliczka na odbudowę wszystkich zagród. Kredyty na wykonanie odbudowy zagród według planu centralnego, a więc na odbudowę 450 zagród, jest zapewniony [sic].

W 1957 r. rozpoczęto budowę 18 zagród we wsi Jaroty [właśc.: Jagoty], powiat Lidzbark Warmiński, planowano wybudować w tejże wsi 48 nowych zagród z przeznaczeniem dla repatriantów. Obecnie roboty zostały przerwane z powodu braku funduszy. Wojewódzki Zarząd Rolnictwa wystąpił o przyznanie kredytów na wyżej opisany cel w kwocie 10 milionów złotych.

Na to [nadto?] planuje się osiedlenie rodzin repatriantów w miastach w budynkach z nowego budownictwa oraz w budynkach z kapitalnych remontów, i tak:

Lp.	Powiaty i miejscowości	Plan izb mieszkalnych z nowego budownictwa i po kapitalnych remontach z przeznaczeniem dla repatriantów (ilość izb)
1	Bartoszyce	28 kapitalne remonty
2	Biskupiec	38 „
3	Bisztynek	26 „
4	Braniewo	165 „
5	Nidzica	24 „
6	Jeziorany	48 „
7	Kętrzyn	30 „
8	Korsze	13 „
9	Lidzbark Warmiński	34 „
10	Olsztynek	14 „
11	Prabuty	56 „
12	Reszel	18 „
13	Węgorzewo	34 „
razem		528 kapitalne remonty
14	Giżycko	40 nowe budownictwo
15	Górowo Iławeckie	16 „
16	Iława	32 „
17	Lubawa	24 „
18	Morąg	28 „
19	Mrągowo	12 „
20	Olsztyn miasto	290 „
21	Orneta	17 „
22	Ostróda	50 „
23	Pasłęk	16 „
24	Szczytno	16 „
Razem		541 nowe budownictwo

W okresie od 1 lutego 1958 r. osiedliło się na terenie województwa osób:

Lp.	Powiat	Ogółem osób	Z tego w mieście	Z tego na wsi
1	Bartoszyce	68	19	49
2	Braniewo	88	21	67
3	Giżycko	125	-	125
4	Górowo Iławeckie	25	2	23
5	Kętrzyn	24	8	16
6	Lidzbark Warm[iński]	106	27	79
7	Morąg	26	4	22
8	Mrągowo	169	82	87
9	Nidzica	5	5	-
10	Ostróda	34	18	16
11	Pasłęk	187	41	146
12	Szczytno	18	10	8
13	Węgorzewo	93	4	89
14	Olsztyn miasto	71	71	-
Razem		1039	312	727

Brak danych o osiedleniu w styczniu i lutym 1958 r. w 6 powiatach, a to[:] Olsztyn, Pisz, Iława, Działdowo, Nowe Miasto.

Do punktów repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach przybyło w ciągu 1957 r. 5 655 repatriantów, z tego wyjechało poza teren województwa olsztyńskiego 2 766 repatriantów, zaś na terenie województwa osiedliło się 1 092 osoby, w mieście 1 502 osoby, na wsi [brak tekstu]. Pozostała ilość opisana wyżej przybyła na nasz teren z innych punktów repatriacyjnych.

Na dzień 1 stycznia 1958 r. w punkcie repatriacyjnym w Giżycku nie pozostawała ani jedna osoba, w Prabutach zaś było 295 osób.

W ciągu stycznia i lutego 1958 r. przybyło do tych punktów 1 345 osób i wybyło 1 199 osób.

Z liczby repatriantów przybyłych w styczniu i lutym do Pr[abut] osiedliło się na terenie naszego województwa 223 osoby, z tego na terenie miast 118 osób, wsi 105 osób. [Z] Przybyłych do Giżycka osiedliło się 151 osób (dokładniejszych danych brak).

Największy odsetek repatriantów przyjeżdża z LSRR, BSRR i USRR. Bardzo mała ilość przyjeżdża z innych części Związku Radzieckiego.

W przeważającej ilości przybyli repatrianci nie posiadają zawodu. Poważna ilość jest pochodzenia chłopskiego i na terenie Związku radzieckiego [sic] pracowali na roli. Mała ilość kształtuje się spośród inteligencji pracującej i rzemieślniczej. Zdarzają się wypadki, ale nieliczne, przyjazdu lekarzy, więcej pielęgniarek, nauczycieli.

Około 25% przyjeżdżających to robotnicy zatrudnieni uprzednio w przemyśle.

Ludność rolnicza w większości odmawia osiedlenia się na terenie wsi motywując, że nie chcą więcej pracować na roli. Z tych względów prawie 50% osiedlonych na terenie naszego województwa w 1957 r. zamieszkało w miastach, mimo że za granicą przebyło [właśc.: przebywało] na terenie wsi.

Wiek dorosłych osób kształtuje się w większości w wieku ponad 30 lat, są wypadki przyjazdu osób starszych, którzy przyjeżdżają do swych rodzin.

Po przyjeździe do kraju ludność ta wyłącznie interesuje się warunkami bytowymi, szukaniem miejsca pracy, mieszkania i możliwościami osiedlenia w mieście. Nieliczne są tylko wypadki, aby repatrianci po przyjeździe deklarowali chęć osiedlenia, a przeważnie zgadzają się na osiedlenie na wsi, gdy nie mogą znaleźć warunków w mieście. Jedynie te osoby, które przyjechały bezpośrednio do swych rodzin, a te zamieszkują na wsi – tam się od razu udają.

Gdy rodzina repatrianta (każda osoba) przybywa do kraju w punkcie repatriacyjnym, który wydaje kartę repatriacyjną, wypłaca na osobę 300 złotych zasiłku.

W 1956 r. prócz tego na głowę rodziny płacono zapomogę w kwocie 3 000 złotych, na członka rodziny do kwoty 1 000 złotych, na osobę samotną również do sumy 1 000 zł.

W 1957 r. na głowę rodziny wypłacało się już tylko do sumy 2 000 zł, na członka rodziny do 500 złotych, a dla osoby samotnej do 1 000 złotych.

W 1957 r. wypłacono na zapomogi dla repatriantów kwotę 8 146 131 złotych.

Od 1 stycznia 1958 r. repatriant po przyjeździe do Kraju [sic] otrzymuje wyłącznie zasiłek w kwocie 300 złotych na osobę, a gdy już się osiedli, może otrzymać pożyczkę z kasy spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej do wysokości: na głowę rodziny 2 000 złotych, na członka rodziny do 500 złotych, a samotna osoba do kwoty 1 000 złotych. Opisaną pożyczkę repatriant może otrzymać w terminie 6 miesięcy po powrocie. Pożyczka udzielana jest na okres 3-ch letni. Przez 12 miesięcy nie stosowana jest praktyka spłaty rat, po tym zaś terminie pożyczkobiorca obowiązany jest terminowo uiszczać wyznaczone mu raty.

Ze strony repatriantów słyszy się ciągle narzekania na niejednakowe traktowanie wszystkich przyjeżdżających, a to z tego względu, że w stosunku do osób, które przyjechały w ubiegłych latach stosowano inne kryteria w sensie udzielanych im zapomóg bezzwrotnych w kwotach nawet wyższych niż obecnie udziela się innym pożyczek.

W związku z tym napływa szereg skarg i interwencji i bardzo trudno wytłumaczyć jest repatriantom o słuszności, względnie konieczności przestrzegania władz centralnych.

Ponadto Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom przy PCK Oddział w Olsztynie w ciągu 1957 r. udzielił pomocy repatriantom w kwocie 788 252,77 złotych. Pomoc ta udzielona była w gotówce (jako zapomogi) na kupno inwentarza, narzędzi rolniczych, mebli, odzieży i innych. Wydano również odzieży repatriantom w ilości 49 731 sztuk.

Udzielano nadto pomocy w postaci wydawania płodów rolnych, węgiel, drzewo, mebli i innych.

W początkowym okresie repatriacji aktywnie działały społeczne komitety pomocy repatriantom, obecnie obserwuje się o wiele mniejszy zapał, a nawet można zaryzykować twierdzenie o nieżywotności tych komitetów.

Osadnictwo wiejskie

W ciągu 1957 r. na terenie województwa odremontowano i odbudowano 602 zagrody wiejskie, z tego przeznaczono dla repatriantów 521 zagród.

W 1957 r. planowano ogólnie osiedlić w indywidualnych gospodarstwach rolnych 397 rodzin, osiedlono natomiast 1 152 rodziny, w tym rodzin repatriantów 968.

Odbudowa i remonty zagród w ramach akcji osiedleńczej odbywały się sposobem zleconym oraz sposobem gospodarczym przez wynajętych rzemieślników budowlanych pod nadzorem powiatowych zarządów rolnictwa.

Poważne przekroczenia planu osadnictwa wynikło z osiedlenia na gospodarstwach przejętych na rzecz Skarbu Państwa od ludności ukraińskiej, która powróciła na swoje dawne tereny, oraz po osadnikach, którzy opuścili gospodarstwa wyjeżdżając na teren ziem centralnych, względnie po osobach usuniętych w drodze administracyjnej nieprawnie zajmujących budynki gospodarstw rolnych. Omawiane zagrody nadawały się do natychmiastowego osiedlenia. Jeżeli zagrody te jednak wymagały remontów, były [one] przeprowadzane po osiedleniu w nich repatriantów, przeważnie sposobem gospodarczym przez nich samych, często przy czynnej pomocy miejscowej ludności, a pod nadzorem służby budowlanej.

Warunki egzystencji repatriantów osiedlonych na indywidualnych gospodarstwach rolnych przedstawiają się różnie, w zależności od okresu osiedlenia oraz ilości członków rodziny i ich stanu majątkowego.

W zasadzie budynki mieszkalne i gospodarcze zajmowane przez repatriantów odpowiadają warunkom racjonalnego gospodarowania, jednak najbardziej odczuwali oni brak inwentarza żywego i martwego. Rodziny osiedlone w początku 1957 r. posiadają po jednej krowie i koniu oraz 1 lub 2 sztuk trzody chlewnej nabyte za otrzymane pożyczki bankowe.

W znikomej ilości posiadają oni narzędzi rolnicze i niezbędny sprzęt gospodarczy, jak również urządzenia domowe.

Rodziny osiedlone w końcu 1957 r. znajdują się w dużo gorszych warunkach, gdyż w dużej mierze nie posiadają jeszcze inwentarza żywego, względnie natrafiają na trudności w wyżywieniu posiadanego inwentarza z powodu braku paszy.

Są jednak i takie rodziny, które przywiozły przedmioty atrakcyjne, spieniężyły je i bez pomocy państwa należycie się zagospodarowały, a nawet zdarzają się wypadki kupna gospodarstw od właścicieli na podstawie aktu notarialnego. Gospodarstwa te są w dobrym stanie, a należące do nich grunty zasiane i na czas były uprawione.

Prezydia powiatowych rad narodowych starały się udzielać repatriantom wszelkiej możliwej pomocy przy ubieganiu się o pożyczki bankowe, przy zaopatrzeniu ich w nasiona siewne, sadzeniaki, nawozy sztuczne itp.

Przy oddawaniu gospodarstwa wprowadza się repatrianta na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego z zaznaczeniem, że nieruchomość otrzymują odpłatnie wg przepisów o sprzedaży ziemi państwowej z tym, że spłata ceny kupna rozpoczyna się po upływie 5 lat od daty wprowadzenia w posiadanie i dokonywana będzie w ratach rocznych.

Nie zauważono dotychczas poważniejszych antagonistycznych stosunków między repatriantami a ludnością miejscową. Szczególnie ludność zamieszkująca nasze tereny, a pochodząca z terenów Wileńszczyzny, przychylnie przyjmuje repatriantów i bardzo często w miarę swych możliwości pomaga im w zagospodarowaniu się.

Władze centralne przyznały kredyt długoterminowy na rok 1958 dla repatriantów w kwocie 15 milionów złotych na zakup inwentarza żywego. Kredyt ten został już rozdzielony na powiaty w kwocie 14 100 tys. zł, a 900 000 złotych pozostawiono jako rezerwę.

Państwowe Gospodarstwa Rolne

W państwowych gospodarstwach rolnych w okresie 1957 r. osiedliło się 46 osób samotnych i 310 rodzin, z tego w poszczególnych powiatach:

1	Bartoszyce	20 rodzin	10 osób samotnych
2	Braniewo	23 ,,	-
3	Giżycko	27 ,,	17 ,,
4	Górowo Iławeckie	13 ,,	2 ,,
5	Kętrzyn	30 ,,	-
6	Lidzbark Warm[iński]	18 ,,	-
7	Morąg	7 ,,	-
8	Mrągowo	13 ,,	-
9	Nidzica	3 ,,	-
10	Olsztyn	7 ,,	14 ,,
11	Ostróda	18 ,,	1 ,,
12	Pasłęk	37 ,,	-
13	Pisz	4 ,,	-
14	Biskupiec	9 ,,	-
15	Iława	11 ,,	-
16	Szczytno	-	2 ,,
17	Węgorzewo	66 ,,	-
18	Nowe Miasto	1 ,,	-
razem		310 rodzin	46 samotnych

Państwowe gospodarstwa rolne w ciągu 1957 r. wybudowały 3 360 izb mieszkalnych z przeznaczeniem dla repatriantów. Ponieważ repatrianci nie reflektowali na osiedlenie się w PGR, wszystkie wybudowane izby przeznaczyć wyłącznie dla nich, PGR wprowadziły do tych izb 129 rodzin innych. Na dzień 31 grudnia 1957 r. pozostawało wolnych mieszkań w PGR-ach 132.

Trzeba zaznaczyć, że osiedlenie repatriantów najtrudniej przebiegało w PGR, repatrianci odmawiali wręcz osiedlenia i zatrudnienia w PGR. Władze administracyjne natrafiały na silne opory w osiedleniu repatriantów w PGR.

Do największych skupisk repatriantów w PGR-ach należą[:] Zespół PGR Więcki, pow.[iat] Węgorzewo, Zespół PGR Braniewo oraz Zespół PGR Pilnik, pow.[iat] Lidzbark Warmiński.

W 1957 r. PGR nie bardzo przykładały wagę do osiedlania repatriantów, obecnie stan ten uległ pewnej poprawie.

Zarobki repatriantów w PGR-ach kształtuje się [sic] od 500 do 1 000 złotych miesięcznie. W większości osiedleni repatrianci otrzymali należyte warunki mieszkaniowe.

W styczniu i lutym 1958 r. w PGR-ach osiedliło się 52 rodzin repatriantów.

W lutym bieżącego roku do prowadzenia spraw repatriacji na szczeblu wojewódzkim wyznaczono ob. Teodorowicza, prac[ownika] WZ PGR w Olsztynie, przy punkcie repatriacyjnym w Prabutach wyznaczono ob. Czachorowskiego, w Giżycku Antoniego Jankowskiego. Pracownicy ci aktywnie pracują werbują repatriantów do pracy w PGR-ach.

Obecnie kierownicy punktów w Giżycku i Prabutach otrzymują dokładne comiesięczne zgłoszenia wolnych miejsc i mieszkań w PGR-ach nadsyłane przez dyrektorów zespołów [PGR]. Obserwuje się również, że kierownicy gospodarstw [PGR] i dyrektorzy zespołów [PGR] więcej interesują się bezpośrednio werbunkiem repatriantów do gospodarstw.

Państwowe Gospodarstwa Leśne

W ciągu 1957 r. w państwowych gospodarstwach leśnych osiedlono 39 rodzin i 3 osoby samotne. Z tego 11 rodzin osiedliło się, względnie zaangażowało się do pracy leśnej, 9 rodzin w pracy w transporcie leśnym, 19 rodzin w przemyśle leśnym.

W tej chwili PGL posiadają 32 osady wolne i planują osiedlić w nich repatriantów.

Jeszcze trudniej przebiega werbunek repatriantów do PGL niż nawet do PGR-ów. Ponieważ osady są przeważnie w lasach i w dużych odległościach od osiedli. Repatrianci odmawiają przyjęcia tam pracy. Pracownicy PGL (administracji) zgłaszają wolne miejsca, przyjeżdżają do punktów [repatriacyjnych], werbują, ale odnosi to mały skutek z przyczyn podanych wyżej.

Mieszkania w miastach

Z nowego budownictwa w 1957 r. planowano przydzielić repatriantom 262 izby, faktycznie przydzielono tylko 175 izb.

Z kapitalnych remontów przewidywano przydzielić rep[atriantom] 297 izb, przydzielono zaś 378. Przydział większej ilości izb niż planowano tłumaczy się tym, że prezydia rad narodowych były zmuszone pozostawić repatriantów w mieszkaniach, które zajęli samowolnie. Po wyjeżdżających za granicę przydzielono 437 izb oraz z normalnego ruchu ludności 400 izb. Powyższa ilość jest stosunkowo niska w porównaniu z potrzebami.

Gospodarka mieszkaniami przeznaczonymi dla repatriantów pozostawia wiele do życzenia, szczególnie w przedmiocie podawania danych o przydziale mieszkań. Z zasady PPRN i WZGK podają dane wyższe niż faktycznie przydzielono mieszkań repatriantom.

Na tym odcinku brak kontroli tak w dopilnowaniu oddawania budynków z kapitalnych remontów, jak i nowego budownictwa w terminie, jak i brak kontroli w uzysku izb dla repatriantów. Nie przestrzega się zasady przydzielania wolnych mieszkań po wyjeżdżających zagranicę repatriantom.

Zatrudnienie

Referaty zatrudniania przy PPRN nie prowadzą statystyki repatriantów skierowanych do pracy i z tych względów trudno jest ustalić, kiedy i gdzie oraz do jakich prac skierowano repatriantów. Duża [ich] część znalazła zatrudnienie w spółdzielczości pracy.

Repatrianci nie natrafiają na specjalne trudności w udowadnianiu swych kwalifikacji zawodowych, spotykają się z daleko idącą pomocą ze strony władz i administracji.

W 1957 r. wydano repatriantom 34 karty rzemieślnicze, w tym[:] krawcom, szewcom, stolarzom, cieślom i innym. Odczuwa się brak lokali na otwarcie, względnie zezwolenie otwarcia warsztatów rzemieślniczych.

Ostatnio zatrudnienie repatriantów poza PGR i PGL natrafia [na] znaczne trudności, rzadko niektóre [sic] zakłady pracy zgłaszają do referatów zatrudnienia wolne miejsca pracy.

Świadczenia socjalne i szkoleniowe

Repatrianci mają zapewnioną należytą opiekę lekarską na terenie całego województwa. Na tym odcinku nie było żadnych skarg. W 1957 r. skierowano do szpitali ponad 143 repatriantów, zaś na leczenie sanatoryjne 10-ciu repatriantów. Dane te prawdopodobnie są znacznie wyższe, jednak ustalenie ich liczebności jest niemożliwe z uwagi na to, że Wydział Zdrowia [PWRN] nie prowadzi żadnej w tym przedmiocie ewidencji.

O ile repatrianci znajdują się w ciężkich warunkach życiowych, otrzymują pomoc w następujących formach[:]

1) samotni staruszkowie nieposiadający warunków mieszkaniowych kierowani są do zakładów pomocy społecznej. W 1957 r. skierowano 12 osób do tych zakładów, w tym do domów opieki 10 osób, do domu rencisty 1 osoba, i do zakładu specjalnego 1 osoba;
2) 165 repatriantów otrzymało zapomogi jednorazowe bądź okresowe w kwocie ogólnej 95 203 złotych;
3) Otrzymują przedmioty ortopedyczne na ogólnych zasadach;
4) 65 osób ubiegało się o przyznanie rent. Na te okoliczności nie żalą się repatrianci;
5) W ramach „Care" otrzymało paczki[:]
a) 400 paczek z materiałami ubraniowymi
b) 400 [paczek z] bielizną pościelową
c) 300 [paczek] żywnościowych
d) 408 [paczek] z kocami
e) 70 [paczek] z narzędziami rzemieślniczymi.

Do połowy grudnia 1957 r. zgłosiło się ponad 1 300 uczniów, z tego 35 uczniów uczy się w liceach pedagogicznych, 150 w klasach licealnych, pozostała ilość w szkołach podstawowych i szkołach ćwiczeń.

O ile dzieci repatriantów zwracają się o umieszczenie ich w internatach, prośby ich załatwiane są pozytywnie, przebywają w nich [tj. internatach] bezpłatnie

bądź za minimalną opłatą. Około 150 uczniów otrzymało stypendia w kwocie od 131 do 263 złotych. Prawie 600 uczniów otrzymało pomoc doraźną w postaci gotówki, paczek odzieżowych, obuwia, podręczników i innych. W przybliżeniu wartość udzielonej pomocy doraźnej wynosi około 150 000 zł. Komitety rodzicielskie przeznaczają również drobne sumy na pomoc dla repatriantów.

Wyżej podane dane nie są jednak dokładne.

Mimo opieki ze strony rad narodowych nad osiedlaniem repatriantów, należy stwierdzić, że opieka ta nie zawsze jest wystarczająca. Dlatego też zachodzą wypadki, gdzie szereg osób zwraca się do rad narodowych o informację umożliwiającą powrót do Związku radzieckiego [sic]. Osoby te chęć powrotu tłumaczą ciężkimi warunkami bytowo-mieszkaniowymi podkreślając, że przed przybyciem do Polski posiadały one w Związku Radzieckim znośniejsze warunki, a przybyli tylko dlatego do Polski, że obiecywano im wszelkie udogodnienia w otrzymaniu pracy i odpowiednich mieszkań.

64

Repatriacja w województwie olsztyńskim. Stan na marzec 1958 r.

APO, sygn. 444/18/801, s. 72-73.
msp
Olsztyn, marzec 1958 r.
mtk

Sprawy repatriacyjne

Wojewódzkim Pełnomocnikiem do Spraw Repatriacji Prezydium WRN w Olsztynie jest przewodniczący PWRN ob. Zbigniew Januszko.

Zastępcy – przewodniczący WKPG ob. mgr inż. Edward Bujdens, kier.[ownik] WZSW ob. Kazimierz Głębski – przeniesiony do Stołecznej Rady Narodowej w Warszawie – czasowo zastępuje kierownika Wydziału Społeczno-Administr.[akcyjnego PWRN] ob. Bolesław Sasin.

Skład sekretariatu Woj.[ewódzkiego] Pełnomocnika ds. Repatriacji przedstawia się następująco: kier.[ownik] sekr.[etariatu] ob. Kowalski Józef. Sprawy kancelaryjne i finansowe ob. Ludomira Borucka.

Sprawy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej: wyznaczony do współpracy z sekretariatem z Woj.[ewódzkiego] Zarządu Gospodarki Kom.[unalnej] i Mieszkaniowej ob. Michał Ferens.

Sprawy osadnictwa rolnego: wyznaczony do współpracy z sekretariatem pracownik Woj.[ewódzkiego] Zarządu Rolnictwa ZUR st.[arszy] insp.[inspektor] Władysław Bilszo.

Ponadto do współpracy z sekretariatem wyznaczeni zostali Wydz.[iał] Zdrowia [PWRN] [–] ob. Nowakowska, Samodzielny Oddz.[iał] Zatrudnienia [PWRN] [–] ob. Szwinder, Wydz.[iał] Rent i Pomocy Społecznej [PWRN] [–] st.[arszy] insp.[ektor] ob. Sobiesiak.

Jednostki nie wchodzące w skład PWRN[:]

WZ PGR – ob. [Czesław] Teodorowicz

Zarząd Lasów Państwowych – ob. T. Stryjecki

Woj.[ewódzki] Komitet Pomocy Repatriantom przy Woj.[ewódzkim] Oddziale PCK [–] przewodniczący ob. Sikora (kier.[ownik] Wydz.[iału] Oświaty PWRN)

Sekr.[etarz] WKPR [Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom] [–] ob. Cimaszkiewicz (kier.[ownik] Woj.[ewódzkiego] Oddz.[iału] PCK).

Plan osadnictwa na gospodarstwach indywidualnych

W 1958 r. planowano odbudować 450 zagród z przeznaczeniem ich dla repatriantów. Dodatkowo zaplanowano osiedlić w gospodarstwach indywidualnych 350 rodzin po osobach wyjeżdżających za granicę. Ogółem w ciągu 1958 r. zgodnie z planem winno się osiedlić 800 rodzin repatriantów w gospodarstwach indywidualnych.

Wojew.[ódzki] Zarząd PGR

W 1958 r. zaplanował wybudowanie w poszczególnych gospodarstwach PGR 3 704 nowych izb i osiedlić 1 500 rodzin repatriantów. WZ PGR przydzielił 3 pracowników do werbunku: do punktu Prabuty – ob. Eug.[eniusza] Czachorowskiego, do punktu w Giżycku – ob. Antoniego Jankowskiego, a w WZ PGR – ob. Mieczysława Teodorowicza.

Oprócz tego, jak wynika z pisma WZ PGR, zostali zobowiązani dyr.[ektorzy] zespołów [PGR] i kierownicy gospodarstw do zarezerwowania wszystkich wolnych mieszkań wyłącznie dla repatriantów i do bezpośredniego werbunku w punktach repatriacyjnych.

W Państwowych Gospodarstwach Leśnych pozostało z ubiegłego roku 32 osady wolne [w których] PGL planują osiedlić repatriantów. W bieżącym roku planują odbudować 28 osad i osiedlić w nich repatriantów.

Pomoc finansowa dla repatriantów osiedlonych na gospodarstwach rolnych PGR i PGL

Repatriant osiedlony na gospodarstwie indywidualnym po otrzymaniu karty osiedleńczej z PPRN uprawniony jest do otrzymania w Kasie Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej kredytów zwrotnych na kupno inwentarza żywego (koń, krowa) oraz na zagospodarowanie się (inwentarz martwy, pasza, nawozy sztuczne itp.)

Ponadto repatriant obejmujący gospod.[arstwo] rolne z budynkami wymagającymi nieznacznego remontu może uzyskać kredyt na przeprowadzenie takowego sposobem gospodarczym. Koszty remontu wlicza się w cenę nabycia gospodarstwa, które otrzymują odpłatnie.

Osiedlenie w miastach tut.[ejszego] województwa

W 1958 r. przewiduje się oddanie do użytku repatriantom 528 izb z kapitalnych remontów oraz 541 izb z nowego budownictwa. Ponadto zostanie przydzielona repatriantom pewna ilość izb po wyjeżdżających na stały pobyt zagranicę.

Sprawy finansowe

Repatriant przy otrzymaniu karty repatriacyjnej otrzymują [sic] na osobę zasiłek 300 zł, gdy się osiedli na stałe to może otrzymać pożyczkę z Kasy Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej do wysokości: głowa rodziny 2 000 zł, człon[ek] rodz.[iny] 500 zł, samotny 1 000 zł.

Na terenie naszego województwa są 2 punkty repatriacyjne[:] w Giżycku i Prabutach. W ciągu 1957 r. do tych punktów przybyło 5 655 repatriantów, z tego wyjechało poza teren województwa 2 766 osób.

Na terenie naszego województwa osiedliło się w mieście 1 092 osoby, na wsi 1 502 osoby.

Na dzień 1 stycznia 1958 r. pozostało na punkcie w Prabutach 2'95' osób.

W okresie 2-ch miesięcy w styczniu i lutym br. do punktów repatriacyjnych przybyło 1 345 osób i wybyło 1 199 osób.

65

Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn.
Fragment poświęcony zagadnieniom akcji repatriacyjnej

APO, sygn. 1141/337, s. 58-64.
msp
Olsztyn 11 kwietnia 1958 r.
mtk

Protokół nr 13/58
z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Olsztynie, odbytego w dniu 11 kwietnia 1958 r.

[...]
porządek dzienny:
1. [...]
2. sprawozdanie Prezydium WRN oraz Pełnomocnika o przebiegu repatriacji na terenie województwa.
[...]
Odnośnie pkt 1-go [właśc.: 2-go]
Tow. Januszko – Przewodniczący Prez.[ydium] WRN, w imieniu Prezydium WRN zapoznał egzekutywę KW z[e] sprawozdaniem o przebiegu repatriacji za okres od 1 stycznia 1957 do dnia 28 lutego 1958 r.

Dyskusja i wnioski

Tow. Rokoszewski – zagadnienie repatriacji stanowi dla nas szczególne znaczenie [sic] nie tylko ze względu na sytuację gospodarczą, ale również poważne znaczenie polityczne. Trzeba przyznać, że o ile w pierwszym okresie repatriacji było wielkie ożywienie w kierunku pomocy dla repatriantów, tak ze strony wszelkich organizacji Komitetów [sic], jak i ze strony Państwa. To w obecnym okresie daje się zauważyć, że to ożywienie wygasa. Doszło do tego, że jeśli chodzi o zapomogi, to nie będą ich [repatrianci] w ogóle otrzymywać.

Bardzo nie rozumię [sic] tego uspokojenia u pełnomocników [ds. repatriacji] w ostatnim czasie. O ile w poprzednim okresie były częste przyjazdy pełnomocników na punkty repatriacyjne, a tym samym szersza orientacja osiedleńcza, to w chwili obecnej tych przyjazdów nie ma. Stąd też brak jest i orientacji osiedleńczej oraz politycznej. Uważam, że te zagadnienie powinno znaleźć jak najszybsze rozwiązanie na warsztacie prac Prezydium WRN.

Następna sprawa to niesłuszny podział osiedlania repatriantów. Daje się zauważyć naruszenie proporcji, gdyż większa ilość repatriantów osiedla się w mieście niż na wsi. Obok tego jest niesłuszne osiedlanie się repatriantów z naszych punktów repatriacyjnych w innych województwach. Wydaje się, że repatrianci z naszych punktów powinni się osiedlać w naszym województwie, tym bardziej, że odczuwamy brak ludzi na wsi i z tego tytułu jest także poważna

dewastacja budynków niezamieszkałych. Z tego tytułu nasuwa się również konieczność rozeznania, kto może się osiedlić na wsi, a kto w mieście. Trzeba przyznać, że odstąpienie Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy KW od pogadanek na punktach repatriacyjnych było niesłuszne. To posunięcie spowodowało to, że sytuacje zaczął wykorzystywać kler. Uważam, ażeby tam przeciwdziałać trzeba nawrócić spowrotem [sic] do tych dobrych metod i form propagandy politycznej, a obok tego spowodować reaktywowanie społecznych komitetów pomocy repatriantom. Pobudzenie na tym tle komitetów Frontu Jedności Narodu oraz rady narodowe.

Reasumując, uważam, że Wydział Propagandy [KW PZPR] powinien bardziej zainteresować się tym zagadnieniem, a sprawę repatriacji, jako czynnika zasadniczego, który wiąże się z kwestią gospodarki rolnej, osadnictwa itp., przekazać do resortowego wydziału, jakim jest Wydział Rolny KW.

Tow. Romaniuk – na podstawie sygnałów, jakie otrzymuję z punktów repatriacyjnych, dochodzę do wniosku, że nasi pełnomocnicy ds. repatriacji w Związku Radzieckim za dużo obiecują. Na punktach repatriacyjnych spotykamy się z takimi wypowiedziami, „jeżeli by wiedzieli, że w Polsce tak jest, to w ogóle by nie przyjeżdżali, gdyż tam mieli lepsze warunki". Jest poważne rozczarowanie wśród tych ludzi, i [padają] stwierdzenia, że nasi pracownicy propagują[cy] repatriację z ZSRR są ludźmi nieuczciwymi.

Dalsza sprawa to zagadnienie rozdziału paczek. Spotkałem się z taką sprawą, że instytucje charytatywne przy rozdziale paczek chcą zbić kapitał dla siebie. Taki wypadek był w Giżycku. Na okres rozdziału paczek przybył do punktu repatriacyjnego przedstawiciel Ambasady Amerykańskiej [sic], któremu asystował wyższy urzędnik Prez.[ydium] WRN, i ten przedstawiciel przy okazji wręczania paczek wypytywał tych ludzi, co oni tam robili [tj. w ZSRS], o stosunkach itp. Ludzie, jak ludzie, ażeby uzyskać bardziej wartościowe paczki opowiadali o wszystkim, co tylko im wpadło na język, a tym samym wykorzystywał to dla szerzenia propagandy przeciwko ZSRR. Uważam, że te sprawy nie powinny w ten sposób wyglądać i sądzę, że te sprawy należy uzgodnić na szczeblu centralnym. Poza tym przeciwny jestem uruchomieniu spowrotem [sic] do życia społecznych komitetów, gdyż to nie wygląda na pomoc, a tylko forma dziadowania, a obok tego wypacza opinię [o] ZSRR.

Następna sprawa to kwestia mieszkań. Tow. Januszko cytował tu cyfry, ile izb zostało przeznaczonych i ile zostało zrealizowanych. Cyfry te z[e] sobą się nie pokrywają, raczej mają tendencję zniżkową. Sądzę, że przecież są ludzie odpowiedzialni na powiatach za te sprawy i od nich żądać dopilnować właściwego rozdziału mieszkań, jeżeli są przeznaczone dla repatriantów. Nie można nadal dopuszczać do takich wypadków, jakie miały miejsce w Ostródzie, gdzie wojsko oddało duży budynek ze szczególnym przeznaczeniem dla repatriantów. Tymczasem w tym domku mieszka jeden repatriant, a reszta to pracownicy rady narodowej.

Tow. Tandej – omówił sprawę niesłusznego osiedlania repatriantów w mieście. Wskazał, że ludzie ci w obecnym czasie przyjeżdżają ze wsi i na wsi powinni być osiedlani. Osiedlanie ich w mieście stwarza poważne kłopoty w późniejszym

okresie w zabezpieczeniu mieszkań dla zawodów, które powinny w mieście zamieszkiwać [sic]. Np. był taki wypadek, że przyjechał lekarz posiadający nawet własny rentgen i dla niego mieszkania nie było, tak że osiedlił się w innym województwie.

Następnie tow. Tandej postulował za zlikwidowaniem punktu repatriacyjnego w Giżycku, a to z tej przyczyny, że w tym mieście tworzy się sztuczne bezrobocie. Uważam, że taki punkt należy zrobić w Braniewie, gdzie odczuwa się brak ludzi do pracy.

Tow. min.[ister] Chełchowski – Z tego, co towarzysze tu mówili, ja dla siebie wyciągam taki wniosek, że to posiedzenie egzekutywy jest spóźnione co najmniej o 5 miesięcy.

O ile się nie mylę, to zagadnienie pracy politycznej na punktach repatriacyjnych było omawiane już dawno, niemniej trzeba stwierdzić, że tej propagandy na punktach jest ciągle brak. Gdzie leży przyczyna, że ludzie nie chcą się osiedlać na wsi? Otóż leży ona w tym, że myśmy sami tych ludzi zdemoralizowali, wożąc ich po województwach na koszt państwa. Skutek tego, to obecny upór ze strony repatriantów, a dlatego, że idą w tym kierunku pewne zaostrzenia. Obecnie jest tak, że repatriant może tylko jechać na koszt państwa do jednego województwa. Do innych może jechać, ale jedynie [na] swój koszt. Dalej, jeśli chodzi jeszcze o zagadnienie propagandy uważam, że Komitet Wojewódzki [PZPR] powinien szczególnie zainteresować się wydanymi broszurami, propagować je i czytać. Tymczasem broszury są napisane, ktoś za to wziął pieniądze, leżą i nikt ich nie czyta.

Jak obecnie wygląda zagadnienie przygotowań pod względem przyjęcia repatriantów. Stwierdzamy, że powiaty nie posiadają planów repatriacji w rozbiciu na kwartały, [nie ma też] planów osadnictwa i budownictwa, i to jest niedobrze. Z ministerstwa rolnictwa wyszło takie zalecenie, że takie plany należy przygotować, a tymczasem nikt się nie pokwapił je zrobić. Nie ma tego i w PGR-ach. Tu nie było mowy o lasach. Ja chcę stwierdzić ze stanu faktycznego, że Lasom [Państwowym] jest bardzo trudno prowadzić werbunek, a to dlatego, że bliskie osady i miejscowości mają już zasiedlone, a do zbyt dalekich osad od miejsca pracy nikt nie chce iść. Stąd też zwracam uwagę, aby nie przeznaczać sum pieniężnych na remont tych budynków, do których nikt się nie chce osiedlić [sic].

Była tu mowa o klasyfikacji ludzi. Ja z tym wnioskiem się zgadzam. W zasadzie w Związku Radzieckim ludzie mieli karty pracy. Nie mieli ich tylko ci, którzy pracowali na wsi. Uważam, że należy te karty pracy od repatriantów egzekwować, tego na punktach nie robią, a wtedy będzie większe rozeznanie zawodu [repatrianta] i większa możliwość osiedlania tam, zgodnie z jego zawodem. Zapobiegnie to osiedlaniu według tego, co [repatriant] sam powie.

Następnie tow. Chełchowski oświadczył, że ci towarzysze, którzy krytykowali Prezydium [WRN] mieli w zupełności słuszną rację, a to dlatego, że brak było koordynacji między Prezydium a Pełn.[omocnikiem] Min.[istra] Spraw Wewnętrznych. Wypuszczało się ludność pochodzenia miejscowego, a nie szukało się następcy na to gospodarstwo. Stąd należy dążyć do ściślejszego skoordynowania pracy między tymi resortami celem uniknięcia tych trudności.

Jeśli chodzi o likwidację punktu repatriacyjnego w Giżycku. Uważam, że wniosek ten jest spóźniony, a to dlatego, że w roku 1958 kończy się repatriacja i niewiadomym jest, czy ten termin będzie przedłużony. Poza tym punkt ten stał się obecnie punktem centralnym, gdyż idą tam bezpośrednie transporty przez Kuźnicę Białostocką. Stąd likwidacja byłaby niesłuszna tym bardziej, że na teren Giżycka i Prabut przesyła się większość ludzi pochodzenia robotniczego. Słusznym byłoby natomiast w tej sprawie powołać komisję kwalifikacyjną na punktach repatriacyjnych.

Tow. Tomaszewski – Jakie wypływają ze strony repatriacji wnioski. Uważam, że koniecznie należałoby zobowiązać komitety powiatowe [PZPR] do omówienia sprawy repatriacji na egzekutywach i zastanowić się nad formami pracy w środowiskach ludności repatriacyjnej. Dotyczy to zarówno punktów repatriacyjnych, jak i wsi, w których zamieszkują i w których nie pozytywnie oddziaływują [sic] na przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Druga sprawa, to na punktach repatriacyjnych my nigdy nie będziemy mieli porządku i partyjnej polityki, jeżeli na kierowników tych punktów typuje się odgórnie ludzi bez naszej zgody i opinii. Uważam, że na kierowników tych punktów należy obsadzić członków partii – a takich my mamy, tym samym spowodować odwołanie dotychczasowych. Dopóki my tego nie zrobimy, dopóty nie będziemy mieli tam wstępu z naszą polityką, która winna być kontynuowana na co dzień, a nie od przypadku do przypadku przez naszych lektorów.

Dalsza sprawa, to w tych wsiach, w których zamieszkują repatrianci, trzeba wypracować takie formy pracy politycznej, która by wskazywała na kierunek naszej polityki w stosunku do Związku Radzieckiego. Udowodnić im na materiale, że Związku Radzieckiego nie znają. Że tu nie chodzi o stosunki, jakie niejednokrotnie dzieją się w niektórych kołchozach czy sowchozach, ale chodzi o cały kraj~~u~~ – Związ[e]k~~u~~ Radziecki~~ego~~, jego zdobycze polityczne i gospodarcze, kulturalne i oświatowe. To trzeba pokazać i społeczeństwu, które styka się z repatriantami. Tak poprowadzona praca może wydatnie zapobiec rozszerzaniu się propagandy przeciwko ZSRR. Ten kierunek należy wskazać komitetom powiatowym [PZPR] poprzez nasz Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej.

Sprawa opieki nad repatriantami. Nas nie stać na to, aby całą pomoc i opiekę zsunąć na barki Państwa. Uważam, że te komitety społecznej pomocy należy uaktywnić, gdyż do nich żadnych zastrzeżeń nie było, a ofiarność społeczeństwa jest pożądana. Tego rodzaju ofiarność musimy w tym roku utrzymać, jeśli chcemy tym repatriantom pomóc. W innym wypadku damy wielkie pole do działania kleru, którą już w tej chwili ją prowadzi w postaci paczek. Należałoby również umożliwić zwiększenie funduszy dla tych komitetów na pracę charytatywną. Obok tego trzeba przeciwdziałać stanowczo takim praktykom, jakie stosuje ambasada amerykańska. Na tego rodzaju akcję my sobie nie możemy pozwolić.

Trzecia sprawa, to stworzenie warunków życia dla repatriantów. My nie wiemy, jak długo będzie trwać repatriacja, nie wiemy ilu jeszcze ludzi przyjedzie, ale wiemy czym dysponujemy. Wyjazdy z Polski się kończą. Odzysku mieszkań na wsi nie będziemy mieli, stąd też możliwości są mniejsze niż w roku ubiegłym.

Myślę, że to zagadnienie trzeba odpowiednio przedstawić w Warszawie i zaznaczyć, że w tym roku kończymy osiedlanie na wsi. Owszem, ziemia będzie, ale budynków nie będzie i dlatego budynki trzeba budować. To się wiąże ze sprawą kredytów. Tych kredytów my nie posiadamy i dlatego na budowę budynków trzeba przydzielić większe sumy pieniędzy. Również należy skoordynować plan budownictwa w PGR, gdyż dofinansowanie jest niemożliwe. Raczej trzeba się nastawić na mniejszy plan, gdyż nie będą mieli możliwości wybudowania ilości już zaplanowanej.

Jest zagadnienie nasilenia akcji na punktach repatriacyjnych i kierowanie ludzi na wieś i do lasów. Ten werbunek jest słuszny. Tak samo jak jest słuszne powołanie komisji koordynacyjnej dla indywidualnych rolników. Uważam, że należy stanowczo zaostrzyć selekcję przy kierowaniu repatriantów na gospodarkę indywidualną.

Po przedstawieniu sprawy egzekutywa KW postanowiła:
Przyjąć informację i wnioski odnośnie repatriacji
na terenie woj.[ewództwa] olsztyńskiego.
[...]

66

Wnioski egzekutywy KW PZPR w Olsztynie ws. repatriacji

APO, sygn. 1141/337, s. 120-121.
msp
Olsztyn 11 kwietnia 1958 r.
mtk

Wnioski egzekutywy KW PZPR w sprawie repatriacji [1]

1. [...] [2] W najbliższym czasie egzekutywy KP [PZPR] winny ocenić stan osadnictwa repatriantów w świetle załączonej instrukcji.
2. Instancje partyjne winny wypracować wnioski zmierzające do jak najszybszego włączenia repatriantów w nurt życia społeczno-politycznego oraz przeciwdziałające antysocjalistycznej agitacji. Podstawowym organizacjom partyjnym, działającym w środowiskach zamieszkałych przez repatriantów należy wyjaśnić zagadnienie repatriacji, zabezpieczenie przez nie właściwej pomocy, włączyć je do pracy z repatriantami, zapewnić ich udział w rozbijaniu propagandy antyradzieckiej.
3. KP [PZPR] wspólnie z radami narodowymi zwrócą szczególną uwagę na uaktywnienie społecz.[nych] kom.[itetów] ds. repatriacji w związku z ich dotychczasową słabą pracą. Należy kontynuować (pomoc materialną dla repatriantów) w ramach dotychczasowych form, dążąc do rozszerzenia jej przez udział w tej akcji spółdzielczości pracy, związków zawodowych, kółek rolniczych i organizacji społecznych.
4. [...]
5. [...]
6. W celu zabezpieczenia prawidłowego działania i ożywienia pracy wojewódzkiego i powiatowych komitetów pomocy dla repatriantów należy powołać przy tych komitetach zespoły partyjne.
7. Zobowiązuje się komitety powiatowe PZPR w Giżycku i Iławie do dokonania oceny kadrowej personelu zatrudnionego w punktach [repatriacyjnych]. W ocenie tej należy przede wszystkim uwzględnić przydatność polityczną kierownictwa i w razie potrzeby wystąpić do KW [PZPR] z propozycją zmian personalnych.
8. Zobowiązuje się członków partii z kierownictwa Prezydium WRN opracować petycję do władz centralnych w sprawie dodatkowych kredytów na budownictwo mieszkaniowe na wsi. W petycji tej należy przedstawić nasze realne możliwości osiedleńcze na wsi, wykazując istniejące rezerwy ziemi niezagospodarowanej z powodu braku budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Egzekutywa KW PZPR w Olsztynie

---

[1] Dokument stanowi załącznik do protokołu posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn z dnia 11 kwietnia 1958 r.

[2] Pominięto fragmenty identyczne do umieszczonych w „uwagach końcowych", patrz: DOK nr 61. Notatka Wydziału Propagandy KW PZPR w Olsztynie ws. osiedlenia repatriantów w województwie olsztyńskim.

67

Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim od 1 stycznia do 30 kwietnia 1958 r.

APO, sygn. 444/18/801, s. 43-48.
msp
Olsztyn 6 czerwca 1958 r.
mtk

Informacja z przebiegu repatriacji na terenie woj.[ewództwa] olsztyńskiego za okres od 1 stycznia 1958 do dnia 30 kwietnia 1958 r.

Na terenie województwa olsztyńskiego znajdują się dwa punkty repatriacyjne[:] w Prabutach i Giżycku.

W okresie od 1 stycznia 1958 do dnia 30 kwietnia 1958 r. przybyło do Prabut i Giżycka 3 514 osób, wyjechało 3 066 [osób], pozostało na dzień 1 'maja' 1958 r. 488 [osób].

Z ilości wybyłych z Prabut i Giżycka osiedliło się na terenie województwa olsztyńskiego 1 155 [osób], z tego w miastach 396 [osób], na wsi 759 [osób].

Pozostała ilość, to jest 1 911 osób, wyjechało na tereny innych województw.

Z innych punktów repatriacyjnych na terenie naszego województwa osiedliło się jeszcze w okresie sprawozdawczym '2 199' [osób], razem zostało osiedlonych '3 348' [osób].

Repatrianci, którzy przybywają z innych terenów początkowo zatrzymują się u swoich rodzin i znajomych i następnie osiedlają się przy ich pomocy.

Jak wynika ze sprawozdań prezydiów powiatowych rad narodowych – oddziałów społeczno-administracyjnych osiedlono 3 348 osób (o czym wspomniano na wstępie). Liczba ta stanowi 843 rodziny. Z tego w mieście osiedliło się 992 osób – 274 rodzin, na wsi 2 155 [osób] – 502 [rodzin], w tym[:]
na gospodarstwach indywidualnych 1 142 [osób] – 561 [rodzin],
w Państwowych Gospodarstwach Rolnych 544 [osób] – 116 [rodzin],
w Państwowych Gospodarstwach Leśnych 47 [osób] – 10 [rodzin],
u krewnych i znajomych 703 [osób] – 209 [rodzin].

W większości przybyli repatrianci nie posiadają żadnego zawodu, poważny odsetek jest pochodzenia chłopskiego, a na terenie Związku Radzieckiego przeważnie pracowali na roli.

Mała ilość przybyłych kształtuje się ze środowiska inteligenckiego, większa natomiast liczba przyjeżdżających jest rzemieślnikami.

Po przyjeździe do Kraju [sic] repatrianci interesują się wyłącznie warunkami bytowymi, szukaniem miejsca pracy, mieszkania oraz możliwościami osiedlenia się w mieście.

Tylko nieliczni repatrianci po powrocie do Kraju [sic] [wyrażają] chęć osiedlenia się na wsi. Inni nie mogąc znaleźć innych warunków osiedlenia, wyrażają zgodę na zamieszkanie na wsi, po uprzednim upewnieniu się [o] niemożliwości znalezienia warunków osiedlenia w mieście.

Repatrianci, którzy przybywają do swych krewnych bądź znajomych mieszkających na wsi – osiedlają się również bezpośrednio w pobliżu, względnie w tych samych miejscowościach na wsi.

W ubiegłym roku jeszcze repatrianci otrzymywali zapomogi, a od 1 stycznia 1958 r. po przyjeździe do Kraju [sic] otrzymują wyłącznie zasiłki w kwocie 300 zł na osobę.

Po osiedleniu się repatriant może otrzymać pożyczkę z kasy Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej do wysokości na głowę rodziny 2 000 złotych, na członka rodziny do kwoty 500 złotych, zaś osoba samotna do kwoty 1 000 złotych.

Wspomniana pożyczka może być udzielona w terminie 6 miesięcy od daty przyjazdu do Kraju. Pożyczka udzielana jest na okres trzech letni [sic], przy tym przez pierwsze 12 miesięcy repatriant otrzymujący pożyczkę nie spłaca rat, a po tym okresie obowiązany jest terminowo uiszczać wyznaczone mu raty.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych otrzymał na wyżej opisany cel na pierwsze półrocze 1958 r. 7 980 000 złotych. Kwota ta została rozdzielona i przekazana do dyspozycji Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, które z kolei realizują wytyczne w przedmiocie udzielania pożyczek repatriantom.

Ponadto w roku bieżącym Bank Rolny otrzymał kredyt długoterminowy w kwocie 15 000 000 złotych przeznaczone [sic] na pożyczki dla repatriantów na zakup inwentarza żywego. Kwota ta została rozdzielona i przekazana poszczególnym oddziałom banku w celu realizacji wspomnianych wyżej celów.

Osadnictwo wiejskie

W bieżącym roku planowano odbudowę i budowę łącznie 570 zagród. W tym odbudowanie 550 zagród, zaś wybudowanie nowych 20 zagród. Wspomnianych 20 zagród ma być wybudowane w Jagotach, pow.[iat] Lidzbark Warmiński. Na ten cel Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie otrzymało kredyt w kwocie 36 278 000 złotych. Kredyt ten został rozdzielony na poszczególne prezydia powiatowych rad narodowych.

Kiedy chodzi o wykonawstwo robót, to według zapewnień wykonawców należałoby przypuszczać, że zagrody wyżej wspomniane zostaną w terminie oddane do użytku, jednak mając na uwadze doświadczenia lat ubiegłych do wspomnianych zapewnień trzeba odnosić się z rezerwą raczej [i] przewidywać, iż wykonawcy nie wywiążą się w terminie ze swych zobowiązań.

Niezależnie od ilości wspomnianych wyżej budowy i odbudowy zagród przeznaczonych dla repatriantów, możliwości osadnictwa są większe niż przewiduje to plan zabudowy i odbudowy zagród, gdyż jesteśmy w stanie osiedlić repatriantów w zagrodach opuszczonych po wyjeżdżających za granicę w ramach łączenia rodzin oraz w zagrodach po wyjeżdżającej ludności narodowości ukraińskiej, która opuszcza nasze tereny z różnych względów, udając się na dawniej zamieszkałe przez nią tereny.

Z otrzymanych sprawozdań z przebiegu osadnictwa repatriantów wynika, że chłonność i możliwość osiedlenia na terenie naszego województwa stale się zwiększa i to przeważnie na terenach powiatów Szczytno, Mrągowo, Pasłęk,

Olsztyn i Węgorzewo. Przez pewien okres w bieżącym roku zarysowała się trudność w zasiedlaniu wolnych zagród. W tym czasie do Prabut i Giżycka przyjeżdżała mała ilość rodzin repatriantów, zaszła konieczność werbunku repatriantów na osiedlenie z innych punktów. W tym celu prezydia powiatowych rad narodowych w Szczytnie i Mrągowie z początkiem II kwartału br. wysłały swych przedstawicieli do punktu repatriacyjnego w Białej Podlaskiej, gdzie zostało zwerbowanych około 40 rodzin, którzy zostali skierowani [sic] bezpośrednio na osiedlenie do wolnych zagród w tych powiatach. Około 14 rodzin już po osiedleniu się wyjechało do swych rodzin i znajomych, to jednak na stałe pozostało jeszcze 26 rodzin. Rodziny te rozpoczęły pracę w polu i wyrażają zadowolenie z osiedlenia się na naszych terenach.

Na terenie powiatu mrągowskiego znajduje się jeszcze około 60 zagród nadających się do natychmiastowego osiedlenia, budynki w tych zagrodach wymagają mniejszych remontów, które można w każdej chwili dokonać. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Mrągowie napotyka na duże trudności w osiedleniu w tych zagrodach rodzin, które miałyby odpowiednie kwalifikacje rolnicze. Zdarzają się natomiast wypadki samowolnego zajmowania zagród przez osoby do tego nieupoważnione.

Należy tu wspomnieć, że prezydia powiatowych rad narodowych w zasadzie przestają interesować się osiedlonymi repatriantami z chwilą, gdy ci wyrażą zgodę na osiedlenie, względnie przejmą gospodarstwo. Opieka ta jednak powinna być ciągła co najmniej do chwili pełnego zagospodarowania się repatrianta, a przejawiać się winna w zainteresowaniu warunkami bytowymi, warunkami zagospodarowania przy jednoczesnym czynnym udzielaniu porad i pomocy dotyczącej organizowania i zagospodarowania. Brak stałej pomocy i opieki ze strony aparatu powiatowych zarządów rolnictwa przyczynia się do już istniejących wielu trudności przy zagospodarowaniu na obranych przez repatriantów gospodarstwach, szczególnie przejawiają się wspomniane trudności przy ubieganiu się o ziarno siewne, sadzonki, itp.

Na terenie całego województwa na dzień 25 maja bieżącego roku było wolnych 161 zagród przygotowanych do natychmiastowego osiedlenia.

Osadnictwo w PGR

Plan osadnictwa repatriantów w PGR na 1958 rok wynosi osiedlenie 1 500 rodzin. Do dnia 30 kwietnia br., jak wynika ze sprawozdań Wojewódzkiego Zarządu PGR osiedlono 166 rodzin, co stanowi 699 osób. Z liczby tej umową o pracę zawarło 321 osób.

Z ilości 166 rodzin osiedlonych w PGR 115 rodzin zostało skierowanych z punktów repatriacyjnych w Prabutach i Giżycku, a 51 rodzin z innych punktów położonych na terenach innych województw.

W ubiegłym okresie repatrianci bardzo niechętnie osiedlali się w PGR-ach, obecnie obserwuje się większe zainteresowanie z ich strony i raczej werbunek jest łatwiejszy.

Plan budowy izb dla repatriantów w bieżącym roku zakłada wybudowanie 3 680 izb. Na dzień 1 maja br. wolnych mieszkań w PGR pozostało 66.

O wiele trudniej przebiega werbunek repatriantów na osiedlanie w Państwowych Gospodarstwach Leśnych. Osady PGL przeważnie położone są wśród lasów z dala od osiedli i to w dużej mierze zniechęca repatriantów do osiedlania.

Plan osiedlenia w PGL na 1958 r. zakłada osiedlenie 28 rodzin.

Osiedlanie w miastach

Rozdzielnik izb z nowego budownictwa (ZOR) przewiduje oddanie do użytku repatriantów 350 izb, zaś po dokonaniu kapitalnych remontów (akcja R) 528 izb. Nadto przewiduje się oddanie pewnej ilości izb mieszkalnych repatriantom po osobach wyjeżdżających za granicę. W okresie od 1 stycznia 1958 do dnia 15 maja 1958 r. wyjeżdżający opuścili 315 izb, z tego przydzielono repatriantom 187 izb.

W tym czasie, po przeprowadzeniu kapitalnych remontów budynków, przydzielono repatriantom 56 izb, zaś z nowego budownictwa 36 izb. Dane te dotyczą całego województwa.

Oddane do użytku repatriantów izby w ilości swej są bardzo znikome w stosunku do potrzeb, gdyż w prezydiach [jest] 735 podań repatriantów ubiegających się o przydział mieszkań w mieście. Możliwości w przydzielaniu mieszkań repatriantom w zasadzie są większe, jednak PMRN traktują zagadnienie to nie jako pierwszoplanowe.

Zatrudnienie

Referaty zatrudnienia przy PPRN nie prowadzą statystyki repatriantów do pracy i z tych względów trudno jest ustalić, kiedy, gdzie oraz do jakich prac zostali skierowani repatrianci ubiegający się o pracę. Duży odsetek repatriantów znalazło [sic] zatrudnienie w spółdzielczości pracy. Repatrianci nie natrafiają na specjalne trudności w udowodnieniu swych kwalifikacji zawodowych, a przeciwnie, spotykają się z daleko idącą pomocą w tym przedmiocie ze strony władz i administracji.

Skierowanie repatriantów do pracy umysłowej i fizycznej poza PGR i PGL jest coraz trudniejsze, przede wszystkim zakłady pracy z reguły nie zgłaszają wolnych miejsc, zaś w związku z daleko idącym zmniejszeniem ilości zatrudnionych przeważnie we wszystkich gałęziach produkcji i administracji częstokroć referaty zatrudnienia nie są w stanie pomóc w szybkim uzyskaniu pracy.

Świadczenia socjalne i szkolnictwo

Repatrianci mają zapewnioną należytą opiekę lekarską na terenie całego województwa. W tym przedmiocie nie było żadnych skarg.

Dzieci repatriantów bez żadnych przeszkód kierowane są do szkół podstawowych, średnich i wyższych. O ile repatrianci lub ich dzieci zwracają się o umieszczenie ich w internatach, prośby takie są załatwiane pozytywnie. Dzieci repatriantów umieszczane są w internatach bezpłatnie bądź za minimalną opłatą.

Należy dodać, że wobec małej opieki i pomocy niemożliwości w otrzymaniu mieszkania, a często i pracy, szereg repatriantów zwraca się o umożliwienie im powrotu do Związku Radzieckiego. Prośby swoje motywują tym, że nie są w stanie ułożyć sobie warunków bytowych w takich granicach, jakie mieli w Związku Radzieckim i że ogólnie powodziło im się lepiej, jak ludziom z ich środowiska w Polsce.

‘6 czerwca [19]58 [r.]’

68

Uchwała nr XX/96 z 30 maja 1958 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie ws. powołania zespołu doradczego przy Wojewódzkim Pełnomocniku ds. Repatriacji

APO, sygn. 444/I/108, odwrotna strona karty 1135.
msp
Olsztyn 30 maja 1958 r.
mtk

Wojewódzki Pełnomocnik ds. Repatriacji

Przedmiot: powołanie organu doradczego

Projekt uchwały [1]

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, działając na podstawie art. 53 pkt 4 i art. 54 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz. U. nr 5, poz. 16) uchwala:

Powołać zespół doradczy w składzie:
1. mgr. inż. Edwarda Bujdensa – przewod[niczącego] WKPG
2. inż. Józefa Błonieckiego – kier[ownika] WZR
3. mgr. Czesława Browińskiego – kier[ownika] WZ GKiM
4. dr. Józefa Węgrzyna – kier[ownika] Wydz[iału] Zdrowia
5. mgr. Bolesława Sasina – kier[ownika] Wydz[iału] Społ[eczno]-Admin[istracyjnego]
6. ob. Czesława Zyndula – kier[ownika] Sam[odzielnego] Oddz[iału] Zatrud[nienia]

Na przewodniczącego zespołu doradczego powołuje się mgr. inż. Edwarda Bujdensa.

Podstawa prawna:
Uchwała nr 145 Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1957 r. w sprawie pomocy dla repatriantów (Mon[itor] Polski nr 32, poz. 217).

Uzasadnienie

Powrót Polaków z zagranicy [sic] na [ma] bardzo ważne znaczenie dla naszego ustroju społecznego, dalszego rozwoju gospodarczego, [dlatego] repatriantom należy udzielać wszechstronnej pomocy. Zadaniem powołanego zespołu doradczego będzie udzielanie fachowych porad Woj.[ewódzkiemu] Pełn[omocnikowi] ds. Repatriacji.

[1] Nota marginalna rkp: „pod względem prawnym nie budzi zastrzeżeń. 27 maja 1958 r."

Przewodniczący Prezydium WRN
-/-
Z. Januszko

Z-ca Woj.[ewódzkiego] Pełn[omocnika] ds. Repatriacji
-/-
mgr inż. E. Bujdens

69

Przebieg akcji osadniczej repatriantów w województwie olsztyńskim na dzień 1 czerwca 1958 r.

APO, sygn. 444/18/801, s. 57.
msp
Olsztyn 11 czerwca 1958 r.
mtk

---

*Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Wojewódzki Zarząd Rolnictwa
Zarząd Urządzeń Rolnych*

Ministerstwo Rolnictwa
Gabinet Ministra
w Warszawie

Olsztyn '11' czerwca 1958 r.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Wojewódzki Zarząd Rolnictwa ZUR poniżej podaje dane cyfrowe obrazujące przebieg osadnictwa repatriantów powracających do Kraju [sic] wg punktów zawartych w piśmie Ministerstwa Rolnictwa nr GMR/41/58 z dnia 30 maja 1958 r. [1]
Stan na dzień 1 czerwca [19]58 r.
1) Ilość osiedlonych repatriantów wg stanu na dzień 1 czerwca [19]58 r. wynosi:
na gospodarstwach (indyw.[idualnych]) – 550 rodzin,
w Państwowych Gospodarstw.[ach] Roln.[ych] – 116 [rodzin],
w Państwowych Gospodarstw.[ach] Leśnych – 5 [rodzin].
2) Oddano do użytku 42 zagrody (w toku odbudowy 238 zagród).
3) Wykorzystano kredyty w sumie 5 919 tys. zł (na ogólną sumę 36 278 tys. zł).
4) Wytypowanych i zlokalizowanych 623 zagrody;
a)wykonawstwo systemem zleconym – 117 zagród (PBT),
b)wykonawstwo systemem gospodarcz.[ym] [–] 506 zagród (Budowl.[ane] Spółdz.[ielnie] Pracy, pryw.[atne zakłady], rzem.[ieślnicy], i sami rep.[atrianci]).
5) zlecono wykonanie dokumentacji na 623 zagrody. Przewidywany termin zakończenia opracowania dokumentacji na dzień 30 czerwca [19]58 r. Dokumentację przekazano wykonawcom na 455 zagród.

[1] Nie odnaleziono ww. pisma.

6) Ogólny obszar i ilość nieruchomości zgłoszony Bankowi Rolnemu w Olsztynie do sprzedaży:

Rodzaj nieruchomości	Ilość obiektów	Ogólny obszar
PGR	201	16 292,82 [ha]
PFZ	466	25 725,77 [ha]
Razem		42 018,59 [ha]

a) Dotychczas w Oddziale Woj.[ewódzkim] Banku Rolnego złożono 60 podań o nabycie gruntów, z czego 30 to reflektanci poważni, przeważnie z woj.[ewództwa] kieleckiego, pozostałe podania mają charakter raczej informacyjny;

b) W oddziałach powiatowych złożono dotychczas 371 podań, z czego w Działdowie – 195, w Nidzicy – 109, w Iławie – 25 i Nowym Mieście – 17. W pozostałych powiatach zainteresowanie dużo mniejsze.

Pierwsza sprzedaż będzie mogła być dokonana w pow.[iecie] Nidzica ze względu na dokonane pomiary i klasyfikację gruntów. Zasadniczo będzie to sprzedaż gruntów z PFZ dotychczasowym dzierżawcom czy też użytkownikom.

Kierownik
Zarządu Urządzeń Rolnych
-/-
Cz. Jamorski

70

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych od 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r.

APO, sygn. 444/18/801, s. 42.
rkp
Olsztyn, lipiec 1958 r.
mtk

Wykaz osiedlonych repatriantów za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r. (I półrocze)

Lp	Nazwa powiatu	Ilość osiedlonych repatr.[iantów]		w mieście		na wsi	
		osób	rodzin	osób	rodzin	osób	rodzin
1	Bartoszyce	201	61	58	15	143	46
2	Braniewo	295	93	70	32	225	61
3	Biskupiec	368	-	153	-	215	-
4	Giżycko	743	178	267	70	476	108
5	Górowo Ił[aweckie]	151	-	9	-	142	-
6	Kętrzyn	743	-	290	-	453	-
7	Lidzbark Warm.[iński]	506	120	88	28	418	92
8	Morąg	281	-	136	-	145	[bd]
9	Mrągowo	925	237	351	93	574	144
10	Ostróda	233	-	95	-	138	-
11	Pasłęk	257	-	39	-	218	-
12	Pisz	411	-	84	-	327	-
13	Iława	38	-	14	-	24	-
14	Szczytno	167	-	28	-	139	-
15	Węgorzewo	335	86	50	15	285	71
16	Olsztyn	[Bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]
17	Nidzica	19	-	6	-	13	-
18	Działdowo	-	1	-	-	-	-
19	Nowe Miasto	24	5	8	-	16	-
20	Olsztyn miasto	117	45	117	45	-	-
[łącznie]		5 814	826	1 863	298	3 951	522

Lp	Nazwa powiatu	w tym								Wnioski o przydział mieszkania
		na gospodarstwach indywidualnych		w PGR		w PGL		u krewnych i znajomych		
		osób	rodzin	osób	rodzin	osób	rodzin	osób	rodzin	85
1	Bartoszyce	[bd]	23	74	13	-	-	[bd]	[bd]	[bd]
2	Braniewo	110	30	100	28	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]
3	Biskupiec	[bd]	42	4	2	-	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]
4	Giżycko	[bd]	[bd]	[bd]	61	[bd]	2	[bd]	[bd]	[bd]
5	Górowo Ił[aweckie]	-	21	-	4	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]
6	Kętrzyn	-	-	32	[bd]	[bd]	1	[bd]	[bd]	91
7	Lidzbark Warm.[iński]	316	65	14	8	3	1	85	18	60
8	Morąg	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]
9	Mrągowo	451	113	29	8	33	9	[bd]	[bd]	25
10	Ostróda	-	30	-	19	-	-	-	-	[bd]
11	Pasłęk	-	24	-	27	-	-	-	-	[bd]
12	Pisz	-	-	-	13	-	5	-	-	[bd]
13	Iława	-	-	4	1	6	2	[bd]	[bd]	[bd]
14	Szczytno	-	-	-	-	-	-	3	-	7
15	Węgorzewo	169	38	74	16	-	-	-	[bd]	[bd]
16	Olsztyn	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]	[bd]
17	Nidzica	[bd]	[bd]	6	2	[bd]	1	-	-	10
18	Działdowo	-	-	-	-	-	-	-	-	[bd]
19	Nowe Miasto	6	1	6	1	-	-	-	-	[bd]
20	Olsztyn miasto	-	-	-	-	-	-	-	-	221
[łącznie]		1051	437	343	203	42	21	88	35	499

71

Sprawozdanie liczbowo-opisowe z przebiegu repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego za okres od dnia 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r.

APO, sygn. 444/18/801, s. 33-41.
msp
Olsztyn 9 sierpnia 1958 r.
mtk

Sprawozdanie
liczbowo-opisowe z przebiegu repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego za okres od dnia 1 stycznia do dnia 30 czerwca 1958 r.

I. Dane ogólne

1. Repatriacja w liczbach

W okresie od 1 stycznia 1958 do dnia 30 czerwca 1958 r. osiedliło się na stałe '5 814' repatriantów osób, w tym '1 863' osób w mieście, a '3 951' osób na wsi.

2. Charakterystyka ludności repatriacyjnej

Teren województwa olsztyńskiego należy podzielić na trzy grupy pod względem ilości osiedlonych osób w 1958 r. I tak: [do] najbardziej licznie zasilonych powiatów w ludność repatriacyjną zaliczyć należy pow.[iaty]: mrągowski, kętrzyński, giżycki, lidzbarski. I tak: w okresie sprawozdawczym w powiecie Mrągowo osiedliło się 925 osób, w powiecie Kętrzyn 743 osób, w powiecie Giżycko 743 osób i w powiecie Lidzbark Warmiński 526 osób. Do drugiej grupy zaliczyć należy powiaty[:] bartoszycki, biskupiecki, morąski, ostródzki, pasłęcki i węgorzewski. I tak: w powiecie Biskupiec osiedliło się 368 osób, w pow.[iecie] Bartoszyce 201 osób, w pow.[iecie] Ostróda 233 osoby, w pow.[iecie] Pasłęk 257 osób i w pow.[iecie] Węgorzewo 335 osób.

W pozostałych powiatach zaliczonych wyżej do trzeciej grupy, liczba osiedlonych repatriantów wynosi od 19 do 167 osób.

Największe ilości repatriantów przybyły z LSRR i BSRR, w mniejszych ilościach przybyli repatrianci z USRR i z innych republik.

II. Osadnictwo wiejskie

1.Indywidualne gospodarstwa rolne

Remont i odbudowa zagród dla repatriantów w 1958 r. przedstawia się następująco:
Plan odbudowy zagród na 1958 r. wynosił 550 sztuk.
Wykonano na dzień 30 lipca [19]58 r. 149 [sztuk].
Pozostaje do wykonania 401 [sztuk].
Poza wykazaną wyżej liczbą zagród, w których remonty zostały zakończone, obecnie w toku remontu jest 255 zagród.

Nie rozpoczęto remontu [w] 146 [zagrodach].

Osadnictwo rodzin repatrianckich w pierwszym półroczu przedstawia się następująco:

Osiedlono rodzin [–] 649.

Plan osiedlenia rodzin wynosi [–] 550.

W większości zagrody jeszcze niewyremontowane są już zajęte przez rodziny repatriantów w tych zagrodach, które są w toku remontowania, jak i tych zagrodach, gdzie jeszcze remontu nie rozpoczęto.

Są również wypadki, że repatrianci czasowo [przebywają] u sąsiadów i czekają na zakończenie remontu przydzielonej im zagrody.

Z zasady zagrody remontowane są dopiero wtedy, gdy już zostaną przydzielone poszczególnym rodzinom repatrianckim. Chodzi w tym wypadku o niedopuszczenie do zdewastowania zagrody przez nieodpowiedzialne elementy.

Przekroczenie wykonania planu osiedlenia tłumaczy się jeszcze i tym, że znaczna ilość rodzin miejscowego pochodzenia wyjeżdża za granicę, przekazując zagrody, jak i gospodarstwa indywidualne opuszczone przez ludność ukraińską, wyjeżdżającą w inne tereny.

Na dzień 30 czerwca 1958 r. było wolnych i nadających się do natychmiastowego osiedlenia 210 zagród wiejskich na terenie całego województwa.

Zaznacza się, że po wejściu w życie ustawy z dnia 12 marca br. w sprawie sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych, obserwuje się we wszystkich powiatach niechęć repatriantów do osiedlania się na indywidualnych gospodarstwach.

W czasie pracy komisji kwalifikacyjnej na punktach repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach, gdy już komisja przeprowadziła kwalifikacje repatriantów i oświadczyła repatriantom, że zostaną skierowani celem objęcia indywidualnych gospodarstw, po czym, po wyrażeniu przez nich zgody, komisja zapoznała ich z warunkami objęcia gospodarstwa oświadczając, że gospodarstwa przydzielane są odpłatnie – repatrianci rezygnowali, odmawiając przyjęcia gospodarstwa i woleli osiedlić się w PGR.

Ponadto dochodzą nas, wprawdzie nieliczne, wypowiedzi już osiedlonych repatriantów na indywidualnych gospodarstwach, że z uwagi na odpłatność ziemi będą się jej zrzekać.

Na ogół repatrianci są zagospodarowani, również w nasiona i nawozy sztuczne. Repatrianci osiedleni na gospodarstwach indywidualnych otrzymali pożyczkę długoterminową; od 1 stycznia [19]58 r. do 30 czerwca [19]58 r. 667 repatriantów na sumę 9 435 000 zł, a osiedleni repatrianci w PGR-ach i PGL-ch ilość pożyczek 79, na sumę 469 000 zł.

Odnośnie tego zagadnienia nie słyszy się skarg ani narzekań. Repatrianci uważają natomiast, że powinni być bardziej luksusowo wyposażeni, np. otrzymywać większą ilość izb wymalowanych, winni mieć zabudowania gospodarcze rozbudowane, itp.

2.<u>Spółdzielnie produkcyjne</u>

W bieżącym roku nie została osiedlona ani jedna rodzina w spółdzielni produkcyjnej. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie werbowano repatriantów do spółdzielni produkcyjnej.

3.Państwowe Gospodarstwa Rolne

Plan budowy izb mieszkalnych w PGR-ach na 1958 r. wynosi 3 680 izb. Na dzień 30 czerwca br. wykonano 292 izby.

Plan osadnictwa rodzin repatr.[iantów] na 1958 r. wynosi 1 500 rodzin. Osiedlono do dnia 30 czerwca 1958 r. 313 rodzin, co stanowi 1 288 osób, z tego podjęło pracę 678 osób. Osób samotnych osiedliło się w PGR-ach 26. Liczba ta została ujęta w sumie 1 288 osób osiedlonych w PGR. Repatrianci osiedleni w PGR-ach przeważnie przybyli z terenów LSRR, BSRR i USRR.

Ogólnie repatrianci zadowoleni są z osiedlenia w PGR, zarobki ich kształtują się w granicach zarobków innych pracowników, poza tym otrzymują kredyty na kupno krowy oraz pożyczki na urządzenie się. W tym przedmiocie nie ma skarg ze strony repatriantów.

Na dzień 30 czerwca br. PGR posiadały 120 wolnych mieszkań dla rodzin repatrianckich.

4.Gospodarka Leśna

Plan osadnictwa rodzin repatriantów na 1958 r. wynosi 28 rodzin. Osiedlono do dnia 30 czerwca br. 12 rodzin. Na dzień 30 czerwca było wolnych 3 osady do osiedlenia. Repatrianci niechętnie osiedlają się w PGL ze względu na położenie osad w dalekiej odległości do miast i osiedli.

III. Mieszkania w miastach

1.Na dzień 30 czerwca 1958 r. oddano do użytku dla repatriantów z nowego budownictwa 12 izb, z kapitalnych remontów 43 izby.

2. Nowe budownictwo w 1958 r.
Plan na 1958 r. [–] 350 izb.
Wykonano do 30 czerwca 1958 r. [–] 12 [izb].
Wspomniane izby zostały wybudowane tylko w mieście Olsztynie.

3. Kapitalne remonty w 1958 r.
Plan na 1958 r. pierwotnie wynosił 528 izb. Obniżony został na skutek zmniejszenia kredytów do 394 izb. Wykonano do dnia 30 czerwca 1958 r. 43 izby.

4. Mieszkania po osobach emigrujących w 1958 r.
Osoby, które wyemigrowały z kraju zwolniły w 1958 r. 483 izby, z czego przydzielono repatriantom 253 izby. Na dzień 30 czerwca 1958 r. w wydziałach kwaterunkowych województwa było przez repatriantów złożonych 746 podań na przedzielenie mieszkań. Zaznacza się, że nie we wszystkich mieszkaniach zaplanowanych do przeprowadzenia kapitalnych remontów, takie remonty są w toku i nawet w początku lipca wiele budynków zostało oddanych do użytku i już zamieszkali w nich repatrianci.

Ponadto odczuwa się brak materiałów elektrycznych, gdyż na przykład w Jezioranach, pow.[iat] Biskupiec, szereg izb zostało odremontowanych, a niezakończonych z powodu nie założenia instalacji elektrycznej, pomimo tego braku to repatrianci już zamieszkali.

W powiecie Kętrzyn sprawa przedstawia się podobnie, gdzie na skutek braku materiałów elektrycznych i kanalizacyjnych nie mogły być ukończone remonty kapitalne. Oddanie tych obiektów jest uzależnione od tego, w jakim okresie zostaną przydzielone brakujące materiały budowlane.

W Lidzbarku Warmińskim brak materiałów budowlanych i fachowców przez co remonty kapitalne nie są prowadzone na bieżąco.

Kiedy chodzi o zagęszczenie mieszkań, to sytuacja ta przedstawia się różnie. Na przykład w Lidzbarku Warmińskim na jedną izbę przypada 3 osoby, w Morągu przypada na jedną osobę 3,8 m^2 powierzchni mieszkaniowej, w Ostródzie przeciętna norma zaludnienia wynosi 5,4 m^2 na jedną osobę.

I.Zatrudnienie

1.Uspołecznione zakłady pracy w ciągu pierwszego półrocza [19]58 r., referaty zatrudnienia, skierowały do pracy 971 repatriantów, w tym 356 kobiet. Repatrianci przeważnie zostali zatrudnieni w następujących zawodach: krawcy, ślusarze, dozorcy, cieśle, stolarze, pracownicy transportu, murarze, sprzątaczki, salowe, pomoce kuchenne i magazynierzy.

Najwięcej repatriantów zatrudniły placówki zatrudnienia w Kętrzynie 112 osób, w Mrągowie 89 osób, Olsztynie (miasto) 111 osób przez Samodzielny Oddział Zatrudnienia m.[iasta] Olsztyna 149 osób, w Giżycku 76 osób, Bartoszycach 52 osoby, Ostródzie 44 osoby, Braniewie 43 osoby, Biskupcu 56 osób.

Należy zauważyć, że nie jest to pełny wykaz zatrudnionych repatriantów, gdyż szereg przedsiębiorstw i instytucji przyjmują repatriantów do pracy bez przedłożenia skierowania z placówki zatrudnienia.

Repatrianci nie napotykają na trudności w udowodnieniu swych kwalifikacji zawodowych i obserwuje się daleko idącą pomoc ze strony powołanych czynników, umożliwiającą im zatrudnienie w zawodzie.

Zarobki ich kształtują się w granicach zarobków innych pracowników, tj. w granicach przyjętych norm. Z nadesłanych sprawozdań z PPRN wynika, że w poszczególnych powiatach zarobki repatriantów różnie się przedstawiają, np. w pow.[iecie] Bartoszyce od 1 200 zł do 1 800 zł i pracują w rodzinie od 2 do 3-ch osób, w pow.[iecie] Giżycko od 700 do 1 200 zł w rodzinie pracują od 1 do 2 osób, w pow.[iecie] Kętrzyn od 600 do 800 zł w rodzinie pracuje od 1 do 2 osoby, w pow.[iecie] Mrągowo od 500 do 2 000 zł w rodzinie pracują od 1 do 4 osoby, w pow.[iecie] Nidzica od 700 do 1 600 zł, w pow.[iecie] Lidzbark Warm.[iński] Od 600 do 1 500 zł, w pow.[iecie] Szczytno od 800 do 1 200 zł, w pozostałych powiatach podobnie przedstawia się zarobek repatriantów.

2.Rzemiosło

W pierwszym półroczu br. wydano kart rzemieślniczych 27, tj. kowale 4, krawcy 10, szewcy 6, kołodziei 2 i innym 5, należy zaznaczyć, że nie są to pełne dane. W każdym razie repatrianci nie napotykali na trudności w uzyskaniu kart rzemieślniczych, w wielu natomiast powiatach nie było w tym przedmiocie zgłoszeń.

Na ogół nie odczuwa się braku lokali użytkowych. W mieście Olsztynie wydano 2 karty rzemieślnicze repatriantom na prowadzenie warsztatu krawieckiego i wytwórni coca-cola. W Ostródzie zgłosiło się 10 repatriantów chcących założyć prywatne warsztaty rzemieślnicze, jednak z powodu nieprzedłożenia przez nich dowodów uprawniających do wykonywania zawodu, kart takich nie otrzymali, ale zostały sporządzone protokoły na podstawie zeznań świadków i następnie protokoły te wysłane zostały do Wojewódzkiej Izby Rzemieślniczej celem zajęcia stanowiska, ale w chwili obecnej Izba nie załatwiła ani jednej sprawy.

Ponadto repatrianci rzemieślnicy prowadzący zakłady szewskie w Ostródzie skarżą się na słabe zaopatrzenie w skórę, co jest niewystarczającą ilością.

3.Spółdzielczość pracy

W ciągu 1958 r. w spółdzielniach pracy w powiatach: Lidzbark Warm.[iński], Braniewo, Giżycko, Morąg, Pasłęk i Pisz łącznie zatrudnionych zostało 65 osób. Jak przedstawia się stan zatrudnienia w pozostałych powiatach nie można podać z powodu braku danych.

Jeżeli chodzi o wykorzystanie funduszu inwestycyjnego, to sprawa ta przedstawia się następująco, np. w pow.[iecie] Morąg z tego funduszu w sumie 234 000 zł Mazurska Spółdzielnia Inwalidów, rozbudowując zakłady, stworzyła 28 nowych stanowisk pracy, zaś do pracy na te stanowiska przyjęto tylko 3 repatriantki. W Lidzbarku Warm.[ińskim] Spółdz.[ielnia] Inwalidów kwotę 548 000 złotych z funduszu interwencyjnego wykorzystała na urządzenie hal produkcyjnych krawieckich i zakup maszyn. W Braniewie na skutek uruchomianie funduszu znalazło zatrudnienie 6 repatriantów.

V. Doraźna pomoc materialna

Województwo olsztyńskie na 1958 r. otrzymało 7 900 000 zł z przeznaczeniem na pożyczki na urządzenie się dla repatriantów. Kwota ta została rozprowadzona na poszczególne powiaty i wypłat dokonują kasy.

Każdy repatriant otrzymuje pożyczkę w przysługującej mu wysokości. Zdarzają się jednak wypadki, jak to miało miejsce w Giżycku, Kętrzynie i innych, gdy repatriantom komunikuje się, iż pożyczka jest zwrotna i podaje im się warunki spłaty, i rezygnuje z przyjęcia jej, wyrażając obawę, że nie będą w stanie spłacić. W innych powiatach repatrianci przyjmują chętnie pożyczki, szczególnie biedniejsi, przeznaczając je w zasadzie na urządzenie się, często bardziej zamożni repatrianci rezygnują, urządzając się we własnym zakresie.

Obecny system udzielania pomocy materialnej jest korzystniejszy, gdyż pożyczki pobierają przeważnie tylko pilnie potrzebujący.

VI. Świadczenia socjalne i szkolnictwo

Repatrianci korzystają z opieki lekarskiej i są załatwiani z całym zrozumieniem i należytym podejściem przez personel lekarski. Nie notuje się żadnych skarg czy narzekań na opiekę lekarską. Jeżeli lekarze uznają konieczność leczenia

szpitalnego czy sanatoryjnego, repatrianci bez żadnych przeszkód kierowani są na leczenie wg wskazówek lekarzy.

Wszystkie wnioski składane przez repatriantów o przyznanie rent są w szybkim terminie kompletowane przez wydziały rent i pomocy społecznej PPRN i następnie przesyłane do PPRN, gdzie rozpatrywane są w pierwszej kolejności.

Wydział Rent PWRN nie prowadzi statystyki wniosków repatriantów i z tych względów nie jest znana ilość spraw załatwionych.

Nie zauważono w całym okresie sprawozdawczym, jak i poprzednio, aby sprawy te były załatwiane wadliwie bądź w sposób przewlekły.

Jeżeli chodzi o młodzież szkolną, to obserwuje się daleko idącą pomoc ze strony nauczycielstwa w pomocy opanowania języka polskiego czy też w nadrobieniu braków nauki. Dzieci są chętnie przyjmowane do szkół wszystkich szczebli i nie obserwuje się w tym przedmiocie żadnych trudności.

Wydziały oświaty PPRN udzielają pomocy materialnej repatriantom przez zakup odzieży dla dzieci szkolnych.

VII. Różne

1.Nastroje panujące wśród repatriantów i ludności miejscowej w stosunku do repatriantów i repatriacji są na ogół pozytywne. Obserwuje się wielką przychylność zrozumienia [sic] oraz udzielanie indywidualnej pomocy przez osoby spośród ludności miejscowej rodzinom repatriantom [sic].

Nie zanotowano żadnych antagonizmów, sporów czy kłótni, ogólnie współżycie układa się dobrze. Szczególnie zadowoleni[e] wykazują repatrianci, którzy otrzymali mieszkanie i pracę w miastach.

Wiele jest natomiast narzekań ze strony repatriantów, którzy ubiegają się o mieszkanie, ale raczej ich często niewłaściwy stosunek wypływa z braku możliwości urządzenia się w mieście. Jest pewne, że skoro otrzymają mieszkania jakby automatycznie zmieniają stosunek i wykazują zadowolenie.

2.Jeżeli chodzi o działalność komitetów społecznych, to w zasadzie komitety te średnio pracują, brak jednak konkretnych danych, aby wykazać ich osiągnięcia.

3.Repatrianci, którzy ubiegają się o przydział mieszkań zwykle w różnych rozmowach wypowiadają się, iż chcą wrócić do kraju, z którego przybyli, o ile czynią to tylko te osoby, które posiadały za granicą lepsze warunki materialne. W większości tego zjawiska nie obserwuje się. Zdarzają się również wypadki (rzadko), że poszczególni repatrianci usilnie zabiegają o wyjazd z kraju do dawnego miejsca zamieszkania.

Brak danych o ilości zgłoszonych wniosków na powrót oraz ilości przychylnie czy odmownie załatwionych wniosków nie pozwala na szersze opisanie tego zagadnienia.

VIII. Sprawy organizacyjne

Przy Pełnomocniku PWRN działa komisja doradcza do spraw repatriacji, zwykle poszczególni członkowie działają w ramach swych pionów pracy, uwzględniając w pierwszej kolejności załatwianie repatriantów, udzielania im pomocy, itp.

Zaznacza się, że sprawozdanie [powstało] z dużym opóźnieniem dlatego, że powiaty nie nadesłały [sprawozdań] w terminie, mimo ciągłych interwencji, a powiat Olsztyn nie nadesłał do dnia dzisiejszego, wobec czego sprawozdanie nie obejmuje powiatu olsztyńskiego.

Olsztyn 9 sierpnia [19]58 r.

72

Sprawozdanie ze stanu zatrudnienia repatriantów
od 1 stycznia do 30 września 1958 r.

APO, sygn. 444/18/808, s. 57.
msp
październik 1958 r.
MP

---

*Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych
Oddział Pośrednictwa Pracy
Werbunku i Funduszu Interwencyjnego*

Sprawozdanie
z zatrudnienia repatriantów w czasie
od 1 stycznia [19]58 [r.] do 30 września [19]58 [r.]

W okresie sprawozdawczym organa zatrudnienia tut[ejszego] województwa zatrudniły 1 385 repatriantów, w tym 499 kobiet.

Liczba ta nie stanowi faktycznej ilości zatrudnionych repatriantów w tym okresie, ponieważ placówki służby zatrudnienia zezwoliły kierownikom wszystkich zakładów pracy na terenie województwa na przyjmowanie repatriantów bez skierowania z referatów zatrudnienia, które obowiązują wszystkich przejmowanych do pracy.

Pracownicy zatrudnienia napotykają na bardzo poważne trudności przy zatrudnianiu repatriantów, wynikające z powodu poszukiwania przez repatriantów pracy wraz z mieszkaniem.

Do przydzielenia pracy repatriantom w pierwszej kolejności zobowiązywał Oddział podległe placówki, z zakładami pracy uzgodnił jak najszybsze ich przyjmowanie – do przydziału natomiast im mieszkań Oddział nie jest w stanie zakłady zobowiązać.

Pomimo poważnych trudności na rynku pracy repatriacji zatrudnieni byli szybko i uprzejmie, w wyniku czego wpłynęły tylko cztery skargi na trudności w otrzymaniu pracy:

1. [F1] Henryka – szofera z Braniewa
2. [F2] Józefa – inwalidy z Reszla
3. [F3] Krystynę – b.z. [bez zatrudnienia] z Biskupca
4. [F4] Stanisławę [–] prac[ownicę] umysł[ową] z Kętrzyna.

Interwencje w[yżej] w[ymienione] o uzyskaniu pracy zostały załatwione odręcznie. Ogółem 33 repatriantów z tego 23 kobiety.

Trudności w uzyskaniu pracy – zgodnie z wymogami repatriantów rosną, przede wszystkim zarysowują się one w powiatach – Giżycko, Lidzbark Warm[iński] i Kętrzyn, gdzie są znane nadwyżki siły roboczej – przeważnie kobiet (w liczbie są również repatriantki).

W najbliższej przyszłości tj. w okresie jesienno-zimowym Oddział przewiduje poważne trudności w rozładowaniu nadwyżek siły roboczej (kobiecej) w związku z zakończeniem robót sezonowych oraz przewidzianym napływem repatriantów.

-/-
[Podpis nieczytelny]

73

Osadnictwo i odbudowa zagród dla repatriantów
od 1 stycznia do 30 września 1958 r.

APO, sygn. 444/18/808, s. 50-51.
msp
Olsztyn 13 października 1958 r.
MP

Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie Wydział Rolnictwa i Leśnictwa

Pełnomocnik Ministerstwa Rolnictwa
ds. Osadnictwa i Repatriacji w Warszawie

Olsztyn 13 października 1958 r.

Sprawa: osadnictwo i odbudowa zagród dla repatriantów

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa podaje dane odnośnie osadnictwa i odbudowy zagród wiejskich dla repatriantów za okres od dnia 1 stycznia [do] 30 września [19]58 r.

1. Plan osadnictwa w 1958 r. wynosi:
a) na gospodarstwach rolnych – 700 rodzin,
b) w PGR i PGL – 1 550 rodzin.
Od początki roku do okresu sprawozdawczego zostało osiedlonych:
a) w gospodarstwach rolnych – 944 rodziny,
w tym repatriantów – 932 [rodzin],
b) w PGR – 807 [rodzin],
w tym repatriantów – 565 [rodzin],
c) w PGL – 47 [rodzin],
w tym repatriantów – 12 [rodzin].

2. Na akcję repatriacyjną przeznaczono 425 wolnych gospodarstw rolnych, z czego 100 zagród za zgodą ob. Ministra Rolnictwa przeznaczono do sprzedaży, jako zagrody mniej atrakcyjne z budynkami wymagającymi większych nakładów inwestycyjnych.

Przebieg osadnictwa repatriantów na gospodarstwach rolnych jest zadawalający natomiast słabe wyniki zostały osiągnięte w osadnictwie w PGR, co należy tłumaczyć niechęcią powracających do kraju repatriantów [do] osiedlania się w PGR. W miesiącu lipcu br. została wydana gazeta „jednodniówka" obrazująca warunki pracy w PGR celem zachęcenia repatriantów do przyjęcia pracy w PGR. Jednodniówka była pomocą w akcji propagandowej szczególnie na punktach repatriacyjnych.

Do Banku Rolnego zostało wskazanych 30 171 ha gruntów.
PFZ do sprzedaży i z PGR 17 969 ha [gruntów].
Razem: 48 969 ha [gruntów].

Do Banku Rolnego wpłynęło 2 300 zgłoszeń na 7 800 ha. Sprzedano na 2 565 tys. zł w powiatach jak: Braniewo, Działdowo, Kętrzyn, Lidzbark [Warmiński], Morąg, Nidzica, Nowe Miasto, Szczytno i Bartoszyce. Sprzedaż gruntów rozpoczęto w miesiącu sierpniu br. i sprzedano:
W tym miesiącu 114 ha;
W m[iesią]cu wrześniu 142 ha;
I do dn. 10 października [19]58 r. [–] 81 ha;
Razem: 337 ha.
Przewiduje się do dalszej sprzedaży gruntów dla poważnych reflektantów w miesiącu październiku 200 ha i w listopadzie 1 000 ha.

3. Plan roczny odbudowy przewiduje 567 zagród. Od początku roku do końca trzeciego kwartału br. zostało zakończonych 336 rodzino-zagród, w tym oddano do użytku 270 rodzino-zagród.
4. Z powyższej ilości zakończonych i oddanych do użytku zagród wiejskich zostało ostatecznie rozliczonych 153 zagrody.
5. W toku odbudowy obecnie jest 279 rodzino-zagród.
6. Z planowanych zagród do odbudowy w bieżącym roku nie ma zagród nierozpoznanych. Ponadplanowo rozpoczęto odbudowę 48 rodzino-zagród.
7. Na odbudowę 567 rodzino-zagród został uruchomiony limit inwestycyjny w wysokości 36 278 tys. zł. Na dzień 30 września [19]58 r. wykorzystano 20 170 tys. zł co stanowi 55,6%. Możliwym jest wykorzystanie uruchomionych kredytów, lecz z braku rozliczeń wykorzystanie jest nieco zaniżone.
8. W roku 1959 przewiduje się odbudowę 370 rodzino-zagród dla repatriantów o przewidywanym koszcie 22 550 tys.[ięcy] zł. Są to zagrody pełnorolne przeważnie zasiedlone repatriantami, które w bieżącym roku nie zostaną obudowane z braku wykonawców.

Kierownik
Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa
-/-
inż. Józef Błoniecki

74

Sprawozdanie opisowe z ruchu repatriantów w punkcie repatriacyjnym w Giżycku od 1 stycznia do 30 września 1958 r.

APO, sygn. 444/18/808, s. 36-39.
msp
Giżycko 18 października 1958 r.
MP

---

*Punkt Repatriacyjny
w Giżycku*
Giżycko 18 października 1958 r.

Sprawozdanie
opisowe z ruchu repatriantów w punkcie repatriacyjnym w Giżycku za czas od 1 stycznia [19]58 r. do 30 września [19]58 r.

Dane ogólne:

Od początku roku 1958 przybyło do tut[ejszego] punktu repatriacyjnego 5817 osób, a opuściło punkt 5663 osoby. Przekrój osiedlenia przedkłada poniższe tabele.

Dane cyfrowe od 1 stycznia [do] 30 września [19]58 r.
Od 1 stycznia do 30 września 1958 r. przybyło 5 817 osób, ubyło 5 663 [osób], w tym:
a) skierowano na osiedlenie na wieś łącznie z PGR [–] 1 314 osób,
b) [skierowano na osiedlenie] do miast i miasteczek [–] 399 [osób],
c) [skierowano na osiedlenie] do rodzin i znajomych na wieś [–] 1 348 [osób],
d) [skierowano na osiedlenie do rodzin i znajomych] w mieście [–]1 915 [osób],
e) [skierowano na osiedlenie] do Domów Starców [–] 3 [osoby],
f) [skierowano na osiedlenie] do innych Punktów Repatriacyjnych [–] 684 [osób],
Razem: 5 663 [osób].

Jak wynika z powyższego zestawienia najwięcej osób, bo 1 915, wyjechało do rodzin do miasta. Następną pozycją są wyjeżdżający do rodzin na wieś, których liczba zamyka się w 1 348 osobach. Dalszą pozycją to 1 314 osób osiedlonych w PGR-ach. Poza tym do innych punktów repatriacyjnych wyjechało 684 osoby, do miast skierowano na osiedlenie 399 osób i w domu starców umieszczono 3 osoby. Tabela ta wskazuje, że przeważającą część repatriantów kieruje się do swych rodzin lub znajomych, szczególnie w miastach, szukając tam łatwych zarobków.

Personel punktu, zdając sobie sprawę z trudności w uzyskaniu mieszkania w mieście – uprzedza repatriantów o tej trudności, jednak na punkcie nie odnosi to skutku, dopiero po pewnym czasie część tych repatriantów zgłasza się

na punkt o skierowanie do PGR-ów lub na gospodarstwo indywidualne. Interesujące jest również rozmieszczenie repatriantów przybywających na punkt na terenie Kraju [sic], okazuje to poniższa tabela (bez dzieci).

W rozbiciu na województwa skierowano

Lp.	województwo	miasto	wieś	razem
1.	olsztyńskie	714	1454	2168
2.	białostockie	315	487	802
3.	wrocławskie	316	186	502
4.	gdańskie	199	88	287
5.	koszalińskie	152	94	246
6.	zielonogórskie	138	107	245
7.	szczecińskie	134	108	242
8.	katowickie	78	6	84
9.	warszawskie	40	28	68
10.	poznańskie	45	38	83
11.	rzeszowskie	18	-	18
12.	lubelskie	18	1	19
13.	krakowskie	26	5	31
14.	kieleckie	9	-	9
15.	bydgoskie	31	42	73
16.	łódzkie	49	1	50
17.	W[arsza]wa miasto	22	-	22
18.	opolskie	13	17	30
Razem:		2317	2662	4979

Średnio dziennie przybywało 21,5 osoby.
Średnio dziennie ubywało 21 [osoby].

Powyższa tabela wykazuje, że gross repatriantów, bo 2 168 osiedliło się w woj.[ewództwie] olsztyńskim. W liczbie tej na gospodarstwa indywidualne osiedliło się 1 009 [?] osób, w PGR-ach znalazło zatrudnienie 467 osób, w miastach i miasteczkach woj.[ewództwa] olsztyńskiego, a szczególnie u rodzin ulokowało się 691 osób oraz inne 1 osoba.

Podane cyfry nie odzwierciedlają jednak faktycznego stanu rzeczy, ponieważ ci, którzy wyjeżdżają do krewnych lub znajomych po pewnym czasie przekonują

się o ciężkich warunkach mieszkaniowych, przechodzą na gospodarstwa indywidualne lub osiedlają się w PGR czy innych przedsiębiorstwach państwowych, jednak punkt nie jest wstanie analitycznie tych rzecz ująć. Punkt nasz pobieżnie orientuje się w możliwościach osadnictwa naszego województwa, jednak brak ścisłej współpracy ze strony prezydiów powiatowych rad narodowych i niektórych gospodarstw PGR-owskich utrudniają planowe osadnictwo. [W]ydziały rolnictwa i leś[nictwa] pow[iatowych] r[ad] n[arodowych] z zasady nie przysyłają wykazów wolnych gospodarstw, jedyny wyjątek stanowi powiat Mrągowo, z którym współpraca układa się dobrze oraz powiat Giżycko, gdzie znajdujemy pełne zrozumienie, w pozostałych nie mamy żadnego rozeznania. Analogicznie przedstawia się sytuacja w miastach, które otrzymały kredyty na akcję „R". Jedynie PMRN Kętrzyn utrzymuje z nami ścisły kontakt oraz sporadycznie PMRN Reszel. Naszym zdaniem należałoby przeprowadzić ścisła kontrolę zużycia kredytów akcji „R" i prawidłowego wykorzystania mieszkań z tej akcji.

Przyjeżdżający repatrianci z zasady chcą ulokować się w mieście.

Ten nieuzasadniony pęd należy tłumaczyć tym, że w drodze na punkt repatrianci ~~w drodze~~ od Kuźnicy do Białegostoku i podczas postoju w Białymstoku korzystają z usług „propagandzistów", którzy uprzedzają ich do osiedlenia na wsi, w PGR-ach, a szczególnie w powiatach przygranicznych z[e] Zw[iązkiem] Radzieckim. Kierownictwo punktu na te rzeczy nie ma najmniejszego wpływu. Przeciw działaniom [sic] tej propagandy jest odwiedzanie znajomych na punkcie przez repatriantów osiedlonych już poprzednio na tut[ejszym] terenie.

Kierownictwo punktu stara się tych ludzi wykorzystać wszechstronnie ponieważ bezpośrednie kontakty osiedlonych z nowo przybyłym dają bardzo dobre wyniki. Nasuwa się wniosek, aby PGR-y i wydz[iały] rol[nictwa], i leśnictwa pow[iatowych] rad narodowych kierowały do punktu repatriantów przybyłych w ubiegłym lub na początku roku na akcję werbunkową.

Wniosek ten poparty jest doświadczeniem w niektórych gospodarstwach PGR-owskich.

W obecnym okresie na punkt nasz przybywa codziennie przeciętnie około 40 osób. Podczas ewidencjonowania ich wynika, że większość z nich pragnie wyjechać do swoich rodzin, dlatego też punkt nie organizuje posiedzeń kom[isji] kwalifikacyjnej, co przy przeciętnej rotacji około sześciu osobodni jest naszym zdaniem zupełnie uzasadnione.

Punkt nasz jest obecnie zdolny przyśpieszyć przepustowość [?] jednak pewnym hamulcem jest ekspedycja dworcowa, która w zasadzie załatwia naszych repatriantów od godz. 10-tej do 15-tej i tym samym nie nadąża z załatwieniem ilości spraw kierowanych od nas.

Punkt nasz obecnie otrzymał etat ref[erenta] transportowego i jest zdolny przygotować do wysyłki bagaże około 15 rodzin dziennie, czyli może załatwić wszystkie sprawy na bieżąco. Prawdopodobnie ułatwi to również kolei załatwianie przesyłek bagażowych i kierowane dotychczas skargi kolei nie będą miały swego uzasadnienia. Mimo to że pobyt jednego repatrianta na punkcie zamyka się przeciętnie w 6 dniach, to repatrianci mogą być słusznie niezadowoleni z pobytu w hotelu. Przyczyny, które na to się składają, to obecny remont instalacji świetlnych oraz korzystnie z pewnej części pomieszczeń (piwnice) przez

osoby prywatne. W związku z tym powstają drobne kradzieże i incydenty, na które punkt nie ma najmniejszego wpływu, ponieważ starania jego w PMRN o wykwaterowanie osób niezwiązanych z punktem nie odnosiło żadnego skutku.

Kierownictwo punktu, mimo którego pobytu [sic] repatriantów na punkcie stara się prowadzić pracę kulturalną-wychowawczą.

W tym celu w porozumieniu z tut[ejszym] oddziałem TWP prowadzi odczyty i pogadanki o charakterze ogólnym i prawnym. W pogadankach przede wszystkim uwzględnia się Historię Warmii i Mazur, Historię Literatury Polskiej [sic] oraz zagadnienia natury prawnej, związanej przede wszystkim ze sprawami repatriacji i osadnictwa.

Oczywiście że zagadnienia te podawane są w formie pogadanki w sposób przystępny i zrozumiały, dowodem czego są liczne pytania repatriantów.

Kierownik Punktu
-/-
E. Sasin

75

Informacja Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie ws. dzieci repatriantów przyjętych do szkół

APO, sygn. 444/18/808, s. 52-53.
msp
Olsztyn 20 października 1958 r.
MP

---

*PWRN
Kuratorium Okręgu Szkolnego
w Olsztynie*
Olsztyn 20 października 1958 r.

Wojewódzki Zarząd
Spraw Wewnętrznych
w miejscu

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie podaje następujące dane dotyczące dzieci repatriantów przyjętych do szkół w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r.
W podanym okresie przyjęto:
- do szkół podstawowych 385 uczniów,
- do lic[eów] ogólnokształc[ących] 13 [uczniów],
- do szkół zawodowych 18 [uczniów].

Z ogólnej liczby przyjętych w tym czasie do szkół:
- umieszczonych w internatach 39 uczniów,
- przyznano stypendium 45 uczniom.

Niezależnie od tego w roku szkolnym 1957/1958 około 600 uczniów otrzymało pomoc doraźną, a przeszło 370 wciągnięto na listę dzieci pozostających w rodzinach własnych i zastępczych.

Obecnie w domach dziecka i w zakładach wychowawczych przebywa 71 dzieci.

W kwietniu 1958 r. ponownie wysłano do wydziałów oświaty i dyrekcji szkół średnich pisma, w którym przypomniano obowiązek szczególnie troskliwej opieki i pomocy dzieciom repatriantów.

Stwierdzić należy, że szkoły w dalszym ciągu organizowały pomoc w nauce w formie dodatkowych lekcji względnie pomoc indywidualną. W Liceum Ogólnokształcącym w Mrągowie od 1 lutego 1958 r. prowadzono dla uczniów dzieci repatriantów oddzielną klasę X, zwiększając w tej klasie liczbę godzin j.[ęzyka] polskiego, historii i geografii. W klasie tej było 18 uczniów, a wychowawstwo miała nauczycielka repatriantka, kol.[eżanka] Rutkowska.

Kuratorium nie otrzymało żadnych sygnałów, które by wskazywały, że wśród nauczycielstwa brak [jest] zrozumienia dla tej sprawy, odwrotnie, obserwacje poczynione w terenie wskazują, że nauczycielstwo zajęło w stosunku do uczniów-repatriantów właściwą postawę.

Naczelnik Działu
-/-
(M. Płocica)

76

Sprawozdanie z przebiegu repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego od 1 stycznia do 30 września 1958 r.

APO, sygn. 444/18/808, s. 36-39.
msp
Olsztyn 23 października 1958 r.
MP

Sprawozdanie
z przebiegu repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego
za okres od 1 stycznia 1958 do 30 września 1958 r.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 145, z dnia 12 kwietnia 1957 r. oraz uchwałą Prezydium WRN nr 51 z dnia 4 marca 1957 r. i uchwałą oraz wnioskami Egzekutywy KW PZPR z kwietnia 1957 i 1958 r. w Olsztynie.

Uchwały nakładają obowiązek na Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej o stworzeniu warunków dla osiedlania i zatrudnienia repatriantów w naszym województwie.

Na terenie województwa olsztyńskiego znajdują się 2 punkty repatriacyjne[:] w Giżycku i Prabutach.

W zakresie sprawozdawczym przybyło do punktów repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach – 8 531 osób,

wyjechało – 8 504 [osób],

z tego osiedliło się w województwie olsztyńskim – 3 358 [osób],

pozostała ilość to jest: 5 146 [osób] wyjechała na tereny innych województw.

Osadnictwo

Jak wynika ze sprawozdań prezydium powiatowych rad narodowych wydz[iałów] spraw wewnętrznych:

W okresie sprawozdawczym osiedliło się repatriantów – 8 333 osób;

z tego w mieście osiedliło się – 2 475 [osób],

na wsi – 5 789 [osób];

w tym[:] na gospodarstwach indywidualnych – 932 rodzin,

w Państwowych Gospodarstwach Rolnych – 563 [rodzin],

w Państwowych Gospodarstwach Leśnych – 21 [rodzin],

u krewnych i znajomych – '1 353 osób, 371 rodzin'.

Z innych punków repatriacyjnych na terenie naszego województwa osiedliło się w okresie sprawozdawczym 4 975 osób.

Repatrianci, którzy przybywają z innych terenów początkowo zatrzymują się u swych rodzin i znajomych, i następnie osiedlają się przy ich pomocy.

W większości przybyli repatrianci nie posiadają żadnego zawodu, poważny odsetek jest pochodzenia chłopskiego, a na terenie Związku Radzieckiego przeważnie pracowali na roli.

Osadnictwo wiejskie

Plan odbudowy zagród dla repatriantów wynosi: 567 zagród;
odbudowano i oddano do użytku – 270 [zagród],
w toku odbudowy – 279 [zagród].
Plan osadnictwa na gospodarstwach indywidualnych:
przewidywał – 550 rodzin;
osiedlono – 932 [rodzin].

Przekroczenie planu osiedlenia tłumaczy się tym, że znaczna ilość rodzin miejscowego pochodzenia wyjechała za granicę, przekazując zagrody do Prezydium Pow[iatowej] Rady Narodowej, jak i gospodarstwa opuszczone przez ludność ukraińską.

Na dzień 30 września 1958 r. było wolnych i nadających się do natychmiastowego osiedlenia 225 zagród.

Państwowe Gospodarstwa Rolne

Plan osadnictwa na rok 1958 r. wynosi – 1 500 rodzin.
Osiedlono do dnia 30 września [19]58 r. – 565 rodzin.
Plan budowy izb na rok 1958 – 2 890 izb.
Wykonano – 893 izby.
Wolnych mieszkań na dzień 3 września [19]58 r. –140 [izb].

Państwowe Gospodarstwa Leśne

Plan budownictwa osiedleńczego dla repatriantów na rok 1958:
Wykonano na dzień 30 września [19]58 r. – 28 osad.
Osiedlono 21 rodzin repatriantów – 16 osad.

Kredyt długoterminowy na rok 1958 w kwocie 15 milionów zł na zakup inwentarza żywego – repatrianci biorą pożyczki, i tak w okresie sprawozdawczym – przyznano pożyczek 1 086 rodzinom na sumę 13 117 000 zł, wypłacono na sumę 12 262 000 zł.

Osadnictwo w miastach

Plan budowy nowych izb – 350 izb.
Wykonano na 30 września [19]58 r. – 64 izby i przydzielono repatriantom.

Poza tym w październiku Woj[ewódzki] Pełnomocnik wydał zezwolenia na przydziały 33 rodzinom na 93 izby.

Z powodu niewykonania planu nowego budownictwa przez DBOR w ilości przewidzianym planem, do końca roku będzie przydzielone repatriantom tylko 220 izb, następnie izby będą wykonane w pierwszym półroczu 1959 r.

Kapitalne remonty

Plan przewiduje – 394 izby.
Wykonano na 30 września [19]58 r. – 172 [izby].

Do dnia 20 października Wojewódzki Pełnomocnik wydał zezwolenie dla 114 rodzin na przydział 229 izb dla repatriantów. Pozostałe izby będą wykonane i przydzielone do końca roku.

Prezydium WRN z własnych funduszy przydzieliło 1 500 000 zł na akcję „R" i zwiększono plan o 134 izby, z czego 80 izb będzie wyremontowanych i przydzielonych repatriantom do końca roku.

Ogółem w ramach kapitalnych remontów będzie przydzielone dla repatriantów 474 izby, przez to zostanie pokryty w bieżącym roku niedobór z nowego budownictwa.

Po wyjeżdżających za granicę

W okresie trzech kwartałów uzyskano 643 izby z tego przydzielono repatriantom 270 izb.

Duża ilość izb po wyjeżdżających została przydzielona tym rodzinom, które tam już mieszkali [sic], to jest autochtonom.

Zatrudnienie

W okresie sprawozdawczym organa zatrudnienia skierowały do pracy 1 385 repatriantów, w tym 499 kobiet. Liczba ta nie stanowi faktycznej ilości zatrudnionych repatriantów w tym okresie, ponieważ placówki zatrudnienia zezwoliły kierownikom wszystkich zakładów pracy na przyjmowanie repatriantów bez skierowania z referentów zatrudnienia.

W chwili obecnej na terenie województwa pozostaje zarejestrowanych [bezrobotnych] 33 repatriantów, z tego 23 kobiety.

Lecznictwo

Repatrianci korzystają z opieki lekarskiej i są załatwieni z całym zrozumieniem i należytym podejściem przez personel lekarski. Nie notuje się żadnych skarg czy narzekań na opiekę lekarską.

Na punktach repatriacyjnych opieka lekarska jest zapewniona. Do uzdrowisk i sanatoria [sic] skierowano 5 repatriantów.

Szkolnictwo

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie podaje następujące dane dotyczące dzieci repatriantów przyjętych do szkół w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r.

W podanym okresie przyjęto:

- do szkół podstawowych – 385 uczniów
- do liceum ogólnokształcącego – 13 [uczniów]
- do szkół zawodowych –18 [uczniów]

Z ogólnej liczby przyjętych w tym samym czasie do szkół:

- umieszczono w internacie – 39 [uczniów]
- przyznano stypendium – 45 [uczniów]

Niezależnie od tego w roku szkolnym około 600 uczniów otrzymało pomoc doraźną. Obecnie w domach dziecka i w zakładach wychowawczych przybywa 71 dzieci.

Stwierdzić należy, że nauczycielstwo zajęło w stosunku do uczniów-repatriantów właściwą postawę.

Olsztyn 23 października [19]58 r.

Kierownik Sekcji
Woj[ewódzkiego] Pełn[omocnika]
ds. Repatriacji
-/-
(J. Kowalski)

77

Protokół posiedzenia zespołu ds. koordynacji wykonania uchwały Rady Ministrów nr 145 ws. pomocy repatriantom

APO, sygn. 444/18/808, s. 30-34.
msp
Olsztyn 24 października 1959 r.
MP

Protokół
posiedzenia zespołu do koordynacji – wykonania uchwały Rady Ministrów Nr 145/57 – odbytego w dniu 24 października 1958 r.

Obecni:
Przewodniczący: Dyr.[ektor] A. Przestaszewski
Dyr.[ektor] J. Krajewski
Dyr.[ektor] J. Topperoer
Dyr.[ektor] St. Piaskowski
Nacz.[elnik] Z. Gross (w zast[ępstwie] dyr. Daszkiewicza)
'Nacz.[elnik] Zaborowski (w zast[ępstwie] dyr. Piecucha)'
dr M. Kulesza

uczestnicy spoza:
Wicedyr.[ektor] E. Wieliczko – Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji
Z-ca Pełn.[omocnika] Woj.[ewódzkiego] ds. Repatriacji [–] ob. E. Bujdens
Kierownik Sekr.[etariatu] Woj.[ewódzkiego] Pełn.[omocnika] ds. Repatriacji [–] ob. J. Kowalski
Kier.[ownik] Punktu Repatr.[iacyjnego] w Prabutach [–] ob. H. Świrydenko
Kier.[ownik] Punktu Repatriacyjnego w Giżycku [–] ob. E. Sasin

Porządek dzienny posiedzenia:
Przebieg akcji repatriacyjnej w woj.[ewództwie] olsztyńskim w 1958 r.

W posiedzeniu uczestniczyli zastępca Wojewódzkiego Pełnomocnika ds. Repatriacji, kierownik sekretariatu Wojewódzkiego Pełnomocnika i kierownicy Punktów Repatriacyjnych województwa olsztyńskiego (Giżycko i Prabuty).

Sprawozdanie o przebiegu repatriacji za okres od 1 stycznia do 1 października 1958 r. składa zastępca Wojewódzkiego Pełn[omocnika] ds. Repatriacji ob. Bujdens.

W okresie sprawozdawczym osiedliło się w województwie olsztyńskim osób

ogółem	w mieście	na wsi	przybyło z innych województw
8333	2475	5789	4975

Przebieg budownictwa i osadnictwa przedstawia się następująco:

Wieś:

a) budownictwo

gospodarstwa indywidualne				PGR			PGL	
plan odbudowy zagród	odbudowano i oddano do użytku	w toku odbudowy	wolnych gotowych do zajęcia	plan odbudowy izb	wykonano izb	wolne izby	plan odbudowy osad	wykonano
567	270	279	225	2890	893	104	28	16

b) osadnictwo

gospodarstwo indywidualne		PGR		PGL	
Plan (rodziny)	Wykonanie (rodziny)	Plan (rodziny)	Wykonanie (rodziny)	Plan (rodziny)	Wykonanie (rodziny)
550	932	1500	563	28	21

Ilość osiedlonych rodzin w gospodarstwach indywidualnych – przewyższa plan, gdyż pewna ilość rodzin została osiedlona w gospodarstwach pozostawionych przez wyjeżdżających za granicę.

Miasto:

nowe budownictwo		kapitalne remonty		mieszkania po wyjeżdż[ających]	
plan (izby)	wykonano i przydz[ielono]	plan	wykonano	zwolniono	przydzielono
350	64	394	172	643	270

Do końca roku zostanie oddanych z nowego budownictwa łącznie 220 izb. Pozostanie w ten sposób niedobór około 130 izb. Zostanie on nadrobiony przez mieszkania z kapitalnych remontów, którego plan Prezydium [WRN] podwyższyło o 134 izby, asygnując na ten cel 1,5 mln zł z własnych funduszów. Z tego źródła otrzyma się dodatkowo 80 izb, które zostaną oddane do końca roku.

Z mieszkań po wyjeżdżających przydzielono tylko 270 izb, ponieważ pozostawione izby były bądź tak zniszczone, że nie nadawały się w ogóle do użytku, bądź były to mieszkania służbowe lub też zajęte przez pozostałych w kraju członków rodziny wyjeżdżających.

O okresie od 1 października [?] przydzielono z kapitalnych remontów 229 izb – pozostałe izby będą wykończone i przydzielone do końca roku.

W zakresie zatrudnienia, lecznictwa i szkolnictwa trudności nie odnotowuje się.

Sprawozdanie uzupełniają kierownicy punktów repatriacyjnych.

Kierownik punktu repatriacyjnego w Giżycku stwierdza, że repatrianci niechętnie osiedlają się na dużych gospodarstwach.

Przeważnie poszukują gospodarstw w granicach od 6-8 ha. Dobre wyniki dałaby akcja werbunkowa przy pomocy repatriantów, którzy się już na gospodarstwach indywidualnych osiedlili. Do PGR-ów werbują się repatrianci w dalszym ciągu niechętnie. Ponadto kierownik zwraca uwagę na konieczność zwiększenia ochrony pociągów repatriacyjnych na linii Kuźnica, Białystok, Giżycko przed elementami spekulacyjnymi, które wyłudzają od repatriantów różne rzeczy, a jednocześnie w rozmowach przy okazji zawierania podejrzanych transakcji odstraszają repatriantów przed osiedlaniem się na Ziemiach Zachodnich i PGR.

Sprawy przydziału izb w miastach dla repatriantów przebywających w punktach repatriacyjnych przedstawia się również niezadowalająco. Prezydia przydzielają mieszkania przeważnie repatriantom przebywającym u rodzin.

Kierownik punktu repatriacyjnego w Prabutach podkreśla znaczną poprawę we współpracy między punktem a PGR, znajdującą wyraz w usprawnieniu werbunku. Gorzej przedstawia się sprawa osadnictwa w gospodarstwach indywidualnych, gdyż za słaba jest akcja propagandowa w tej dziedzinie. Punkt w Prabutach uskarża się również na słaby przydział mieszkań.

W toku dyskusji, która rozwinęła się nad złożonym sprawozdaniem dyr.[ektor] Krajewski zwrócił uwagę na konieczność zwiększenia wysiłku w kierunku uzyskania lepszych efektów w zakresie osiedlania, aczkolwiek województwo olsztyńskie w porównaniu z innymi ma najlepsze wyniki. Dyr.[ektor] Krajewski poinformował również zebranych, że sprawa oceny gospodarstw indywidualnych została już w Ministerstwie Rolnictwa rozwiązana. Wydano zarządzenie (nierozesłane jeszcze), w myśl którego cena budynków nie może przekraczać dwukrotnej ceny ziemi, ponadto prezydia woj.[ewódzkich] rad narodowych otrzymują uprawnienia do obniżenia ceny budynków w granicach od 20% do 40%.

Zebrani poruszyli również kwestię zniesienia zapomóg na urządzenie się dla rolników (w sumie 4 500 zł), podkreślając, że cofnięcie zapomóg zbiegło się niefortunnie z okresem jesienno-zimowym, w związku z którym pozostaje ciągle otwarty problem zabezpieczenia repatriantów osiedlających się w gospodarstwach indywidualnych jesienią i zimą.

W podsumowaniu dyskusji podkreślono:
ze sprawozdań i dyskusji wynika, że w woj.[ewodztwie] olsztyńskim nastąpiła znaczna poprawa w zakresie wykonania planu gospodarki komunalnej, natomiast słaby jest werbunek do PGR.

W związku z wzrastającym, jak zwykle pod koniec roku napływem repatriantów oraz z uwagi na to, że przybywa coraz więcej repatriantów nieposiadających rodzin w kraju, koniecznym jest zwiększenie rotacji na punktach repatriacyjnych; wiąże się z tym problem dalszego usprawnienia akcji osiedleńczej na wsi; należałoby wzorem niektórych innych województw kierować repatriantów bezpośrednio do gospodarstw indywidualnych, sprawdzonych uprzednio przez referentów osiedleńczych; koniecznym jest również przekazywanie 80-90% wolnych izb w miastach dla punktów repatriacyjnych, w tym celu, by możliwie jak najszybciej punkty te rozładować.

W wyniku dyskusji zebrani przyjęli następujące wnioski:
1. Zespół poddaje pod rozwagę PWRN konieczność:
a) rezerwowanie większej ilości mieszkań dla repatriantów przebywających w punktach repatriacyjnych;
b) uaktywnienie werbunku do PGR i gospodarstw indywidualnych.
2. Ministerstwo Rolnictwa w związku z ~~zmniejszeniem~~ 'zniesieniem' zapomóg przyspieszy sprawę ustalenia form pomocy dla repatriantów osiedlających się w okresie zimowym w gospodarstwach indywidualnych.
3. Ministerstwo Komunikacji spowoduje skontrolowanie sytuacji na linii kolejowej Kuźnica, Białystok, Giżycko. Zaś Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji spowoduje wzmocnienie ochrony milicyjnej na tej linii.

Ponadto zebrani postanowili, że na następnym posiedzeniu zespołu (na którym przewodniczyć będzie dyr.[ektor] Piaskowski, z powodu nieobecności dyr.[ektora] Przestaszewskiego), zostaną omówione wyniki kontroli przeprowadzonych na kolejnych stacjach granicznych. Zakończenie kontroli w dniu 23 października okazało się z przyczyn obiektywnych niemożliwe.

Z zaplanowanych kontroli została przeprowadzona kontrola w Przemyślu, Mościskach i Żurawicy. Dnia 27 i 28 października br. przewidziana jest kontrola w Białej Podlaskiej, zaś 4-5 listopada br. w Kuźnicy i Giżycku.

Sprawa korekty planu zaspokojenia potrzeb repatriantów w zakresie gospodarki mieszkaniowej została zreferowana Ministrowi Gospodarki Komunalnej, który się do niej pozytywnie ustosunkował, proponując jednocześnie, by Biuro opracowało odpowiedni projekt. Projekt ten został już opracowany i przez Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji przesłany Ministrowi Gospodarki Komunalnej.

Przewodniczący
-/-

78

Protokół z dnia 4/5 XI 1958 r. ws. usprawnienia przewozu repatriantów ze stacji Kuźnica Białostocka do stacji Giżycko oraz współpracy pomiędzy punktami repatriacyjnymi w Kuźnicy Białostockiej, Giżycku i PKP

APO, sygn. 444/18/818, s. 118-119
msp
Giżycko 5 listopada 1958 r.
mtk

Protokół
sporządzony dnia 4-5 listopada 1958 r. w sprawie usprawnienia odprawy i przewozu repatriantów ze stacji Kuźnica Białostocka do stacji Giżycko oraz współpracy pomiędzy PKP a punktem repatriacyjnym z Kuźnicy Białostockiej i Giżycka.

Przedstawiciele:
1) Min[isterstwa] Komunikacji – ob. Malanowski Edmund
2) [Ministerstwa Komunikacji] – ob. Gruszczyński Edmund
3) DOKP Zarząd Przewozów Olsztyn – ob. Rąkowski Tadeusz
4) Ministerstwa Zdrowia – Boracki [Bogucki ?] Teodor
5) Zawiadowca Stacji Giżycko – ob. Dębiński Wiktor
6) Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji – ob. Wójcik Henryk
7) Punkt repatriacyjny w Giżycku – Sasin Eugeniusz

Po przedyskutowaniu możliwości usprawnienia odprawy i przewozu rep[atriantów] i ich mienia ustalono:
1. Wagon dla repatriantów z Białegostoku do Kuźnicy prowadzić pociągiem 1533 zamiast 2215 w celu zapewnienia właściwego ogrzewania tego wagonu w czasie zimy.
2. Wagon z repatriantami w relacji Kuźnica [Białostocka] – Giżycko prowadzić różnymi pociągami w sposób zapewniający dostateczne ogrzewanie tego wagonu w czasie podróży.
3. W celu niedopuszczenia do repatriantów w czasie podróży osób postronnych, usiłujących wyłudzić od nich cenniejsze rzeczy przez uniemożliwienie przewozu przez nich rzeczy należące [właśc.: należących] do innych osób przyjeżdżających z zagranicy, prowadzić opiekę nad repatriantami w czasie podróży przez pracowników oddziału celnego w Kuźnicy [Białostockiej], w tym celu Urząd Celny w Kuźnicy [Białostockiej] wystąpi do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wydanie biletu na przejazd w relacji Kuźnica [Białostockiej] – Giżycko.
4. Wzmocnić nadzór ze strony SOK w celu niedopuszczenia do repatriantów osób postronnych przebywających na stacji Kuźnica Białostocka dla uniknięcia wyzyskania ich i niepożądanej agitacji.
5. Usunąć istniejące usterki w ogrzewaniu centralnym pawilonu na stacji Kuźnica [Białostocka].

6. Dla ułatwienia przewozu bagażu ręcznego repatriantów z pawilonu celnego do pociągu zawiadowca stacji Kuźnica Białostocka przekaże jeden wózek dla punktu repatriacyjnego. Używanie tego wózka zawiadowca stacji ustali oddzielnym regulaminem.
7. Wszystkie stwierdzone uszkodzenia przesyłek repatriantów będzie podpisywał na wykazach zdawczo-odbiorczych również pracownik punktu repatriacyjnego w Kuźnicy Białostockiej.
8. Znowić [sic] w okresie zimy wydawanie gorącej herbaty dla repatriantów na stacji Kuźnica Białostocka przez punkt repatriacyjny.
9. Wobec zarzutów pobierania niewłaściwych opłat za wypełnienie listów przewozowych i innych druków dla repatriantów przez pracowników punktu repatriacyjnego, tak przez pracowników PKP, kierownik stacji punktu repatriacyjnego przedłożą konkretne fakty tych niewłaściwości na piśmie, które zostaną sprawdzone dochodzeniami służbowymi.
10. Zaleca się nawiązanie ściślejszej współpracy pomiędzy pracownikami punktu repatriacyjnego a pracownikami PKP na stacji Giżycko w sposób zapewniający właściwą obsługę repatriantów. W tym celu kierownik punktu repatriacyjnego a [i ?] zawiadowca stacji Giżycko raz w tygodniu będą omawiać wyłaniające się trudności i eliminować je.
11. Repatriantami przybywającymi ze stacji Kuźnica Białostocka obowiązany jest bezpośrednio po przybyciu pociągu na stacji Giżycko zaopiekować się referent transportowy punktu repatriacyjnego i przewieźć ich do punktu repatriacyjnego.
12. Wobec zachodzących wypadków wielodniowego przetrzymywania na magazynie kolejowym celnym przesyłek mienia repatriantów, postanowiono by przesyłki te zalegały we wspomnianym magazynie najdłużej 4-ry doby. O ile w tym czasie nie będzie możliwości wyprawienia repatriantów i ich mienia i zajdzie konieczność przekazania przesyłek z magazynu kolejowego celnego do magazynu kolejowego. Kolej obowiązana jest pobierać od repatriantów opłaty składowego za te przesyłki na ogólnych zasadach do chwili zabrania ich z magazynu.
Na tym protokół zakończono.

Giżycko, dnia 5 listopada 1958 r.

Podpisy
1.-/- Malanowski Edmund
2.-/- Graszczyński Edmund
3.-/- Rąkowski Tadeusz
4.-/- Bogucki Teodor
5.-/- Wójcik Henryk
6.-/- Sasin Eugeniusz

79

Pismo ministerstwa spraw wewnętrznych do PPRN dot. konieczności niezwłocznego załatwienia spraw dot. poświadczania narodowości i obywatelstwa polskiego

APO, sygn. 444/18/818, s. 89
msp
Warszawa 28 listopada 1958 r.
mtk

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
Departament Społeczno-Administracyjny

Warszawa, dnia 28 listopada 1958 r.

Prezydia
wojewódzkich rad narodowych [...]
urzędy i wydziały spraw wewnętrznych

Pełnomocnik Rządu PRL do Spraw Repatriacji przy Ambasadzie PRL w Moskwie minister Popiel zawiadomił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że prezydia powiatowych rad narodowych załatwiają opieszale wnioski dotyczące wystawiania zaświadczeń o narodowości i obywatelstwie polskim oraz wypisów z akt stanu cywilnego dla osób ubiegających się o repatriację z ZSRR do Polski.

Z uwagi na to, że ostateczny termin przyjmowania oświadczeń o zamiarze repatriowania się upływa z dniem 31 grudnia 1958 r., Ministerstwo prosi o niezwłoczne załatwienie wszystkich pism i podań dotyczących repatriacji ze Związku Radzieckiego, a w szczególności zaświadczeń o narodowości i obywatelstwie polskim i wypisów z akt stanu cywilnego.

Dyrektor Departamentu
-/-
mgr H. Chmielewski

80

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych od 1 stycznia do 31 grudnia 1958 r. (1)

APO, sygn. 444/18/801, s. 24.
rkp
Olsztyn, grudzień 1958 r.
mtk

Wykaz osiedlonych repatriantów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1958 r.

powiat	ilość osiedlonych repatr[iantów]		w mieście		na wsi	
	osób	rodz.[in]	osób	rodz.[in]	osób	rodz.[in]
Bartoszyce	610	151	118	34	492	117
Braniewo	572		150		427	
Biskupiec	517		200		317	
Górowo Ił.[aweckie]	291		16		275	
Giżycko	1330	340	472	136	858	204
Kętrzyn	1381		519		862	
Lidzbark Warmiński	909	241	296	98	613	143
Mrągowo	1477		448		1029	
Ostróda	491	128	201	59	290	69
Morąg	523		79		444	
Pasłęk	642		98		544	
Pisz	241	90	65	21	176	69
Węgorzewo	476	118	103		373	
Iława	217		52		165	
Szczytno	339	69	46	12	293	57
Nidzica	79		34		45	
Działdowo	7	3	7	3		
Nowe Miasto	24	5	8		16	
Olsztyn [powiat]	618	136	83	20	535	116
Olsztyn – miasto	551		551			
[suma]	11295		3546		7754	

powiat	na gospodarstwach indywidua[lnych]		w PGR			w PGL			u krewnych i znajomych	
	osób	rodz.[in]	osób	rodz.[in]	samotnych	osób	rodz.[in]	samotnych	osób	rodz.[in]
Bartoszyce		51	162	37	20					
Braniewo		42	211	58		17	6			
Biskupiec	317	68	2	1						
Górowo Ił.[aweckie]		39		9	3					
Giżycko		101		80	4		2			
Kętrzyn		108		42	5					
Lidzbark Warmiński	458	100	60	13			1		91	29
Mrągowo		205		37		33	9			
Ostróda		51		20	1		1			
Morąg				8		5	1			
Pasłęk		35		61			2	2		10
Pisz		37		13		16	4			19
Węgorzewo	227	49	102	23					44	19
Iława	48	10		6			2			
Szczytno		57			2		1			
Nidzica		8		2	2		2			
Działdowo									7	3
Nowe Miasto	6	1		1						
Olsztyn [powiat]		90		15						
Olsztyn – miasto										
[suma]		1052			426		31			

81

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych od 1 stycznia do 31 grudnia 1958 r. (2)

APO, sygn. 444/18/801, s. 25.
rkp
Olsztyn, grudzień 1958 r.
mtk

Wykaz osiedlonych repatriantów od 1 stycznia 1958 do 31 grudnia 1958 r.

miesiąc [1958 r.]	ilość osiedlonych		w mieście		na wsi	
	osób	rodz.[in]	osób	rodz.[in]	osób	rodz.[in]
styczeń						
luty	1469	388	387	110	903	223
marzec	762	180	232	60	508	111
kwiecień	1004	247	339	92	665	152
maj	1067	270	310	95	735	169
czerwiec	951	249	255	77	692	172
lipiec	832	179	191	57	614	135
sierpień	761	189	172	51	566	132
wrzesień	926	160	249	57	658	106
październik	655	186	192	63	463	108
listopad	648	168	149	45	495	117
grudzień	252	74	94	29	190	45
[suma]	**9326**	**2290**	**2570**	**736**	**6489**	**1470**

miesiąc [1958 r.]	na gospodarstwach indywidualnych		w PGR			w PGL			u krewnych i znajomych	
	osób	rodz.[in]	osób	rodz.[in]	sam[otnych]	osób	rodz.[in]	sam[otnych]	[osób]	[rodzin]
styczeń										
luty	437	99	209	52	1	21	5	0	386	121
marzec	259	54	152	31	2	15	3	2	131	38
kwiecień	407	100	164	29	0	5	1	0	172	47
maj	354	80	215	50	0	20	4	0	109	33
czerwiec	359	94	119	33	12	18	5	0	146	43
lipiec	458	88	92	22					120	35
sierpień	403	88	126	37					78	22
wrzesień	323	59	147	20		9	2	0	211	32
październik	190	42	162	36		2	1	0	93	24
listopad	185	43	119	30		5	1		202	52
grudzień	46	12	26	7		12	3	0	76	20
[suma]	**3421**	**759**	**1531**	**347**	**15**	**107**	**25**	**2**	**1724**	**467**

82

Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (1)

APO, sygn. 444/18/812, s. 13.
rkp
Romankowo 6 stycznia 1959 r.
MP

Romankowo 6 stycznia 1959 r.
[F1] Zofia
zam. wieś Romankowo
pocz[ta] – gm[ina] Sępopol
pow.[iat] Bartoszyce
Podanie
do
Wydziału Spraw Wewnętrznych przy
P[rezydium] P[owiatowej] R[ady] Narodowej
w Bartoszycach

Ja, niżej podpisana [F1] Zofia, córka Jakuba i Marianny nazwiska panieńska [F2], miejsce urodzenia wieś Brynkiszki, woj.[ewództwo]-pow[iat] Wilno, zwracam się z prośbą do Wydziału Spraw Wewn[ętrznych] o wydanie mnie zapotrzebowania na przyjazd na urlop mojej siostry rodzonej ze Związku Radzieckiego, [F3] Helena nazwiska panieńskie [F2], córka Jakuba i Marianny, miejsce urodzenia wieś Brynkiszki woj.[ewództwo]-pow[iat] Wilno, prośbę swą motywuję tem, że siostra moja bardzo pragnie przyjechać na urlop ze Związku Radzieckiego do Polski i zobaczyć się z całą rodziną, z Bratem [sic] i siostrami, i również ze mną, bo od 1946 roku, od naszego wyjazdu nie widzieliśmy się, i ona nie widziała się z całą rodziną i prosi bardzo o przysłanie dla niej zapotrzebowania, a ja zwracam się z prośbą do wydziału spraw wewnętrznych o wydanie mnie zapotrzebowania celem wysłania do Związku Radzieckiego, a więc proszę o przychylne mnie załatwienie.

Obecny adres siostry:
[F3] Helena, wieś Mazuryszki, pocz[ta] – gm[ina] Mejszegoła, powiat Wilno

-/-
[F1]

83

Pismo przewodniczącego PWRN do przewodniczącego PPRN w Bartoszycach ws. werbunku repatriantów

APO, sygn. 444/18/812, s. 2-3.
msp
Bartoszyce 28 lutego 1959 r.
MP

Prezydium Wojewódzkiej
Rady Narodowej
w Olsztynie

Obywatel Przewodniczący
Prezydium Pow[iatowej] Rady Narodowej
w 'Bartoszycach'

Olsztyn '28' lutego 1959 r.

Na trenie tut[ejszego] województwa jest ponad 280 wolnych zagród z zabudowaniami wyremontowanymi względnie niewymagającymi remontu, zarezerwowanego na osadnictwo repatriantów, którzy ostatnio powrócili do kraju.

Zagrody te, mimo stosownego dozoru, są niejednokrotnie samowolnie zajmowane przez nieprawnych użytkowników, względnie są narażone na dewastację.

Jak wynika ze sprawozdawczości oraz terenowych kontroli, w ostatnim czasie osadnictwo repatriantów w rolnictwie niewspółmiernie zmalało w stosunku do roku ubiegłego, podczas gdy poważne ilości repatriantów pochodzących ze środowiska wiejskiego lub pracującego poprzednio w rolnictwie, ulokowała się tymczasowo u krewnych lub znajomych, poszukując pracy i mieszkań w mieście.

Repatrianci ci stwarzają poważne kłopoty władzom miejskim, a przecież mogą oni być osiedleni w rolnictwie z uwagi na ich zawód rolniczy.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, proszę obywatela Przewodniczącego o wydanie odpowiedniego zarządzenia, mającego na celu nawiązanie kontaktu z repatriantami-rolnikami, zamieszkującymi na terenie powiatu, którzy dotąd nie urządzili się na stałe oraz wzmożenia werbunku wśród repatriantów pozostających na punktach repatriacyjnych, względnie zamieszkujących województwa centralne.

Dla pomyślnego przeprowadzenia tej akcji, zaleca się następujące formy werbunku:

a) zebranie za pośrednictwem grom[adzkich] rad narodowych danych o repatriantach-rolnikach, przebywających u krewnych lub znajomych, którzy dotąd nie obrali stałego miejsca zamieszkania i nawiązanie z tymi repatriantami bezpośredniego kontaktu przez doręczenie im pisma informującego o korzystnych warunkach osadnictwa w rolnictwie (wzór załącza się);

b) wzmożenie werbunku na punktach repatriacyjnych w Giżycku oraz na punkcie repatr[iacyjnym] w Białej Podlaskiej;
c) po wyczerpaniu własnej chłonności, nawiązanie ścisłej współpracy z powiatami tut[ejszego] województwa, posiadającymi wolne gospodarstwa (Mrągowo, Lidzbark Warmiński, Biskupiec, Szczytno, Braniewo, Pasłęk, Górowo [Iławeckie]);
d) Stałe aktualizowanie ewidencji wolnych gospodarstw i informowanie o istniejącej chłonności punkty repatriacyjne, jak również urzędy i instytucje zainteresowane repatriacją.

O przebiegu i wynikach wzmożonej pracy na odcinku werbunku wśród repatriantów należy informować w meldunkach, nadawanych każdego tygodnia z postępów akcji osiedleńczej.

*Przewodniczący Prezydium
Z. Januszko*
-/-

Do wiadomości:
Pełnomocnik Rządu ds.
Rozlokowania i Zatrudnienia
W rolnictwie repatriantów
Powracających z ZSRR

84

Pismo przewodniczącego PWRN do przewodniczącego PPRN w Bartoszycach ws. wzmożonego napływu i werbunku repatriantów

APO, sygn. 444/18/812, s. 105.
msp
Olsztyn 31 marca 1959 r.
MP

---

*Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Urząd Spraw Wewnętrznych*

Obywatel Przewodniczący
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
w 'Bartoszyce'

[Olsztyn] 31 marca 1959 r.

W związku ze wzmożonym napływem w najbliższych kilku dniach repatriantów i ponownym otworzeniem punktu repatriacyjnego w Giżycku i nowego punktu w Kętrzynie, proszę ob. Przewodniczącego o osobiste zainteresowanie się możliwością szybszego zasiedlenia wolnych gospodarstw przeznaczonych na bieżącą repatriację – rodzinami rolniczymi przebywającymi na ww. punktach.

Jednocześnie proszę o skomunikowanie się z kierownictwem PGR i PGL w sprawie możliwości natychmiastowego osiedlenia rodzin repatriantów rolników i robotników leśnych. Werbowników należy kierować na punkty repatriacyjne w Giżycku i w Kętrzynie. Fachowcom poszczególnych zawodów potrzebnych na naszym terenie należy przygotować w miarę możliwości i w pierwszej kolejności odpowiednią pulę izb mieszkalnych. Werbunek jak wyżej.

Przewodniczący Prezydium [WRN w Olsztynie]
-/-
Z. Januszko

85

Pismo kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Bartoszycach do Inspektoratu PGR w Laurowie ws. ponownego otwarcia punktu repatriacyjnego w Giżycku oraz podpunktu repatriacyjnego w Kętrzynie

APO, sygn. 444/18/812, s. 104.
msp
Bartoszyce 5 maja 1959 r.
MP

---

*Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
w Bartoszycach
Wydział Spraw Wewnętrznych*

Inspektorat PGR
Laurowo
pow.[iat] bartoszycki

[Bartoszyce] 5 maja 1959 r.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Spraw Wewnętrznych w Bartoszycach podaje do wiadomości, że w związku ze wzmożonym napływem repatriantów otwarto ponownie punkt repatriacyjny w Giżycku i nowy punkt w Kętrzynie.

O ile istnieje możliwość natychmiastowego osiedlenia znajdujących się tam rodzin repatriantów rolników i robotników leśnych, należy zgłosić to w punktach repatriacyjnych w Giżycku i Kętrzynie.

*Kierownik
Wydziału Spraw Wewnętrznych
(Leon Szulc)*
-/-

86

Informacja dot. możliwości osiedleńczych województwa olsztyńskiego na dzień 1 czerwca 1959 r.

APO, sygn. 444/18/808, s. 6-9.
msp
Olsztyn 6 czerwca 1959 r.
MP

Informacja
o możliwości osiedlenia repatriantów na terenie województwa olsztyńskiego na dzień 1 czerwca 1959 r. przedstawia się następująco:

1. Wolnych indywidualnych gospodarstwa rolnych – 182;
2. Wolnych mieszkań w PGR-ach – 326;
3. W PGL-ach na ogólną ilość 26 osad z tego odbudowuje się 15-cie,
które zostaną oddane w II kwartale – 6 osad,
i w IV kwartale – 9 osad,
pozostałe 11 osad mają być zakupione w III i IV kwartale;
4. W miastach przewiduje się wolnych izb:
a) Z nowego budownictwa [–] 52 izb,
b) Z kapitalnych remontów [–] 42 izby.

I. Na gospodarstwach indywidualnych

Lp.	Powiat	Ilość wolnych gospodarstw	Uwagi
1	**2**	**3**	**4**
1.	Bartoszyce	13	
2.	Braniewo	22	
3.	Giżycko	12	
4.	Górowo Iławeckie	25	przeważnie wielorodzinne
5.	Kętrzyn	1	
6.	Lidzbark Warm[iński]	29	w tym 17 zagród nowo wybudowanych
7.	Morąg	4	
8.	Mrągowo	9	dobre zabudowania
9.	Nidzica	2	
10.	Olsztyn	4	
11.	Pasłęk	13	wymagają częściowo bieżącego remontu
12.	Pisz	8	
13.	Biskupiec	20	są dobre zabudowania
14	Iława	1	
15	Szczytno	12	Gosp[odarstwa] ca 12 ha dobre zabudowania
16	Węgorzewo	7	
Razem:		182	

II. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych

Adresy Inspektoratów PGR

L.p.	Inspektorat	Siedziba inspektoratu	Poczta i nr telefonu		Ilość wolnych mieszkań
1.	**2.**	**3.**	**4.**		**5.**
1	Bartoszyce	Bartoszyce	Bartoszyce	287	17
2	Braniewo	Braniewo	Braniewo	92	32
3.	Orneta	Orneta	Orneta	17	20
4	Giżycko	Giżycko	Giżycko	261	10
5	Górowo [Iławeckie]	Górowo Ił[aweckie]	Górowo Ił[aweckie]	60	32
6	Kętrzyn	Kętrzyn	Kętrzyn	593	35
7	Korsze	Kętrzyn	Kętrzyn	419	20
8	Lidzbark [Warmiński]	Lidzbark Warm[iński]	Lidzbark W[armiński]	267	23
9	Morąg	Małdyty	Małdyty	8	33
10	Mrągowo	Mrągowo	Mrągowo	143	18
11	Iława	Susz	Susz	164	7
12	Olsztyn	Olsztyn	Olsztyn	27-94	15
13	Ostróda	Ostróda	Ostróda	356	15
14	Pasłęk	Pasłęk	Pasłęk	30	24
15	Pisz	Pisz	Pisz	236	7
16	Reszel	Reszel	Reszel	41	6
17	Szczytno	Dźwierzuty	Dźwierzuty	6	12
Razem:					326

III. W Państwowych Gospodarstwach Leśnych (PGL-ch)

Lp.	Powiat	Nadleśnictwo	Leśnictwo	Ilość osad w odbudowaniu
1	Górowo Iław[eckie]	Iławka [Iławka]	Knienin Stabławka	4 3
2	Lidzbark War[miński]	Łaniewo	Migny Romanów	2 2
3	Pasłęk	Słobity	Młynary	2
4	Olsztyn	Kudypy	Różanka	2
				15 osad

IV. Osadnictwo w miastach – nowe budownictwo

L.p.	Miejscowość	Plan na 1959 r. łącznie z pośliz-giem 1958 r. (nowe budownictwo)	Wydano zezwolenie na izby wg stanu na 31 maja [19]59 r.	Pozostaje do dyspozycji	Termin oddania pozostałych izb kwartale
1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**
1.	Olsztyn miasto	100	100	-	-
2.	Orneta	20	10	10	III i IV
3.	Biskupiec	10	10	-	-
4.	Barczewo	7	7	-	-
5.	Górowo Iław[eckie]	10	10	-	-
6.	Giżycko	26	26	-	-
7.	Kętrzyn	20	10	10	III
8.	Lidzbark Warmiński	8	8	-	-
9.	Dobre Miasto	15	9	6	III
10.	Lubawa	10	10	-	-
11.	Morąg	14	6	8	IV
12.	Nidzica	14	6	8	III
13.	Ostróda	50	50	-	-
14.	Iława	20	10	10	IV
15.	Szczytno	20	20	-	-
16.	Węgorzewo	8	8	-	-
17.	Mrągowo	7	7	-	-
18.	Pasłęk	10	10	-	-
[suma]		369	317	52	

V. Kapitalne remonty

Lp.	Miejscowość	Plan na 1959 r. Izb	Wydano zezwolenie	Pozostaje do dyspozycji izb	Termin oddania izb
1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**
1.	Bisztynek	20	-	20	10 na 15 czerwca [19]59 r.
2.	Braniewo	10	-	10	III kw[artał]
3.	Pasym	5	-	5	IV kw[artał]
4.	Jeziorany	7	-	7	III kw[artał]
	Razem:	42	-	42	

Należy nadmienić, że nastroje wśród repatriantów ostatnio znajdujących się na punkcie repatriacyjnym w Giżycku nie były sprzyjające na osiedlanie się na gospodarstwach indywidualnych i PGR-ach. Repatrianci tłumaczyli to tym, że gospodarstwa indywidualne są za drogie, a PGR-ach nie można trzymać krowy.

Olsztyn 6 czerwca [19]59 r.

Kier[ownik] Sekcji
Woj[ewódzkiego] Peł[nomocnika]
ds. Repatr[iacji]
(J. Kowalski)

87

Protokół posiedzenia zespołu do koordynacji wykonania uchwały Rady Ministrów nr 145 ws. pomocy repatriantom

APO, sygn. 444/18/808, s. 10-16.
msp
Warszawa 20 czerwca 1959 r.
MP

Warszawa, dnia 20 czerwca 1959 r.

Biuro
Pełnomocnika Rządu
Do Spraw Repatriacji

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
Pełnomocnik ds. Reparacji
w Olsztynie

Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji przesyła do wiadomości 1 egz. protokołu posiedzenia zespołu do koordynacji wykonania uchwały Rady Ministrów nr 145/57 – odbytego dnia 8 czerwca 1959 r. w Czerwińsku.

Dyrektor Biura
A. Przestaszewski
-/-

Protokół
posiedzenia zespołu do koordynacji wykonania uchwały Rady Ministrów nr 145-57 – odbytego 8 czerwca 1959 r.

Obecni:
Przewodniczący: dyr.[ektor] A. Przestaszewski
Członkowie:
nacz.[elnik] Z. Gross (w zast[ępstwie] dyr.[ektora] Daszkiewicza)
nacz.[elnik] Z.[nieczytelne] (w zast[ępstwie] dyr.[ektora] Piecucha) dr M. Kulesza
dyr.[ektor] Jan Szybiński
uczestnicy spoza zespołu:
Ob. St. Terliński [–] Wojew[ódzki] Pełnomocnik ds. Repatriacji PWRN – Poznań
Ob. J. Kowalski – kierownik sekretariatu Woj[ewódzkiego] Pełnomocnika ds. Rep[atriacji] w Olsztynie
R. Bujdens – z[astęp]ca Woj[ewódzkiego] Pełnomocnika ds. Rep[atriacji] PWRN Olsztyn
St. Spychała – przeds[awiciel] DOKP – Poznań
N. Szponar – przedst[awiciel] Oddz[iału] Przewozów Kolejowych – Zielona Góra

P. Wypych [–] st[arszy] insp[ektor] PWRN Szczecin
Fr. Janek [–] zast[pęca] Kier[ownika] USW Zielona Góra
R. [nieczytelne] [–] NIK
[nieczytelne] Zieliński [–] Woj[ewódzki] Pełn[omocnik] ds. Repatriacji Koszalin
T. Wielgoza – Kierownik Biura ds. Repatriacji przy PWRN – Koszalin

Posiedzenie odbyło się w punkcie repatriacyjnym w Czerwieńsku z udziałem pełnomocników ds. repatriacji prezydiów wojewódzkich rad narodowych (względnie ich przedstawicieli) w Koszalinie, Olsztynie, Poznaniu, Szczecinie i Zielonej Górze i z udziałem przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Porządek dzienny posiedzenia:
1.Informacje przedstawicieli PWRN o bieżącej sytuacji w zakresie repatriacji i perspektyw na r[ok] 1960 – ze szczególnym uwzględnieniem możliwości osadnictwa w miastach.
2.Informacja kierownika punktu reparacyjnego w Czerwieńsku.

Zagajając posiedzenie, przewodniczący wyjaśnia zebranym, że w związku ze zbliżającym się terminem zakończenia repatriacji [i] związaną z tym likwidacją większości punktów osiedleńczych, punkt repatriacyjny w Czerwieńsku staje się punktem centralnym, który zasięgiem swoim obejmuje województwa: koszalińskie, olsztyńskie, poznańskie, szczecińskie i zielonogórskie.

Ad.1
Sytuacja w poszczególnych województwach według informacji ich przedstawicieli przedstawia się następująco:
Województwo olsztyńskie: (referuje ob. Bujdens – zast[ępca] wojewódzkiego pełnomocnika ds. repatriacji).
W zakresie gospodarki komunalnej plan nowego budownictwa na r[ok] 1959 wraz z poślizgiem z r[oku] 1958 przewiduje oddanie do użytku repatriantom 369 izb. Z tego do dnia 31 maja br. oddano 317 izb. Plan kapitalnych remontów przewiduje 42 izby, z których do 15 czerwca br. zostanie przydzielonych 10 izb.
Możliwości osiedleńcze w miastach województwa olsztyńskiego są poza tym znikome, w 1960 r. nie przewiduje się w ogóle możliwości przeprowadzenia kapitalnych remontów – z braku odpowiednich obiektów.
Natomiast w rolnictwie są duże niewykorzystane do tej pory rezerwy. Na terenie województwa olsztyńskiego znajduje się w tej chwili 182 wolnych i gotowych do objęcia gospodarstw indywidualnych. Ilość ta może być [w] każdej chwili zwiększona, jeżeliby zaszła potrzeba. W PGR wolnych jest 326 mieszkań, w leśnictwie 15 osad gotowych do objęcia. Nie ma jednakże chętnych do osiedlania się na wsi.
Zaopatrzenie na mieszkania w miastach określa się liczbą 2 678 izb (1 028 zaległych podań). Rozładowanie tych zaległości będzie możliwe zdaniem PWRN na przestrzeni 3 lat.
Plan na 1960 r. przewiduje dla województwa olsztyńskiego 600 izb na zaspokajanie potrzeb miejscowej ludności (bez repatriantów). Przydział więc mieszkań dla repatriantów będzie możliwy, o ile plan zostanie zwiększony. Trudności

w realizacji planu są spowodowane brakiem fachowców i w związku z tym nie będzie możliwe przerobienie preliminowanych kredytów.

Województwo poznańskie (referuje ob. Parliński – wojewódzki pełnomocnik ds. repatriacji).

Plan uzyskania mieszkań w miastach na r[ok] 195[nieczytelne] został w całości wykonany. Obecnie PWRN może w ciągu czerwca i lipca oddać do użytku repatriantów w Pile około 40 izb (dla repatriantów oczekujących w Kościanie) 11 izb – łącznie ponad 50 izb w miastach. Na wsi sytuacja przedstawia się korzystniej. W 3 powiatach województwa można w PGR osiedlić około 50 rodzin. Warunki mieszkaniowe w tych powiatach są bardzo dobre.

Na ogół na terenie województwa oczekuje 200 rodzin, którym PWRN będzie mogło przydzielić mieszkania we własnym zakresie.

Przedstawiciel województwa poinformował ponadto, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile wystąpiło z projektem budowy tanich jednorodzinnych domków z prefabrykatów. Koszt 3-izbowego domku kształtowałby się w wysokości 300 000 zł. Materiał i wykonawstwo jest zapewnione. Jednakże Ministerstwo Gospodarki Komunalnej nie wyraziło zgody na przydział kredytów na ten cel.

Województwo szczecińskie (referuje ob. Wypych, kierownik sekretariatu wojewódzkiego pełnomocnika ds. repatriacji).

Plan przydziału mieszkań w miastach z nowego budownictwa i kapitalnych remontów na r[ok] 1959 (wraz z zaległościami z r[oku] 1958) przewiduje w r[oku] 1959 oddanie 1 837 [?] izb.

[nieczytelne]

Do dnia 15 maja br. przydzielono z tej liczby 379 izb.

Na terenie poszczególnych powiatów do dnia 15 lipca br. będzie można przydzielić 46 [?] izb.

W tych powiatach, gdzie przewiduje się oddanie izb, napotyka się na trudności w wykonawstwie w związku z brakiem robotników budowlanych. W tej chwili zagrożone jest terminowe wykonanie 200 izb. Województwo dokłada jednak wszelkich starań, by zaplanowane izby z naszego budownictwa były w całości oddane do użytku repatriantów.

Trudnym do rozwiązania jest problem miasta Szczecina, gdzie na zaspokojenie aktualnych potrzeb brak jest około 100 izb – osiągnięcie tej liczby będzie możliwe nie wcześniej niż w ciągu 2 lat.

Z osadnictwem na wsi sprawa przedstawia się o tyle lepiej, że są wolne obiekty, jeśli chodzi o gospodarstwa indywidualne (300 gospodarstw gotowych do objęcia), w PGR jest możliwość przyjęcia 120 rodzin, [oraz ?] wzgl.[ędnie] 17 rodzin (17 wolnych osad).

Jednakże brak jest chętnych do osiedlenia się na wsi, jak że rezerwy te nie mogą być wykorzystane.

Województwo koszalińskie (referuje ob. Zieliński wojewódzki pełnomocnik ds. repatriacji).

W miastach województwa koszalińskiego do końca czerwca można będzie przydzielić 47 izb z nowego budownictwa. Z kapitalnych remontów do 31 maja br.

235 izb na zaplanowanych na 1959 r. 1 200 izb. Znacznie większe możliwości osadnictwa są w rolnictwie, brak jest jednak chętnych.

W województwie jest w tej chwili 166 gotowych do objęcia gospodarstw indywidualnych, w PGR 1 010 mieszkań, zaś w PGL dziesięć osad całkowicie gotowych do objęcia.

Województwo odczuwa również trudności z werbunkiem lekarzy.

W tej chwili istnieje możliwość zatrudnienia 14 lekarzy, dla których są przygotowane mieszkania w miastach (poza Koszalinem i Słupskiem), brak jest jednak chętnych do osiedlania się w małych miastach.

Województwo zielonogórskie (referuje ob. Janek w zastępstwie pełnomocnika ds. repatriacji).

Plan kapitalnych remontów w 1958 r. w zakresie gospodarski komunalnej został wykonany z nadwyżką.

W 1959 r. do dnia 31 maja oddano do użytku repatriantów 500 izb.

Oddanie reszty zaplanowanej liczby przewiduje się w II i IV kw[artale] b[ieżącego] roku, z tym że poczyniono kroki w tym kierunku, by w końcu czerwca, względnie z początkiem lipca, zostało oddanych do dyspozycji punktu [repatriacyjnego] około 200 izb.

Zaopatrzenia [sic] na r[ok] 1960 określa się liczbą 100 izb.

Możliwości osiedleńcze w rolnictwie są znacznie większe – brak jest jednak chętnych wśród repatriantów.

W tej chwili województwo rozporządza 259 wolnymi gospodarstwami indywidualnymi. Z pośród 329 rolników osiedlonych w województwie – 92 nabyło na własność gospodarstwa, PGR dysponuje 793 wolnymi izbami, PGL 26 wolnymi osadami.

Punkt repatriacyjny w Czerwieńsku (referuje kierownik [punktu] Mierakowski [?])

Administracja punktu znacznie się naprawiła w stosunku do początkowego okresu jego działalności. Osiągnięto w związku z tym dość znaczne oszczędności, skrócono przeciętny okres pobytu repatrianta na punkcie.

Współpraca punktu z innymi władzami układa się na ogół dobrze, szczególnie z Wydziałem Gospodarki Komunalnej woj[ewództwa] zielonogórskiego.

Na wsi są duże możliwości osadnictwa, nie mogą one być jednak wykorzystane ze względu na bardzo mały odsetek rolników wśród repatriantów przebywających w punkcie (na 500 osób jest w chwili obecnej 4 rolników).

Ponadto punkt napotyka na przeszkody w zatrudnianiu kolejarzy w związku z brakiem mieszkań w tych miejscowościach, gdzie repatrianci mogliby być zatrudnieni. Niełatwym jest też osiedlanie niektórych repatriantów o specjalnych kwalifikacjach.

Przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji (nacz.[elnik] Malanowski) poinformował zebranych o możliwości zatrudnienia kolejarzy, wskazał też władze, do których należy kierować repatriantów poszukujących zatrudnienia w kolejach, zaznaczył jednak, że Ministerstwo nie dysponuje mieszkaniami dla tych osób.

Przewodniczący, podsumowując sprawozdanie, podkreślił doniosłość zagadnienia współpracy punktu repatriacyjnego w Czerwieńsku z innymi województwami ze względu na jego centralny charakter i zwrócił uwagę na obowiązującą

w dalszym ciągu zasadę pierwszeństwa punktu repatriacyjnego w Czerwieńsku w otrzymywaniu przydziału mieszkań w miastach. Zwrócił również uwagę na fakt stale malejącej liczby rolników wśród repatriantów. Wiąże się z tym fakt wzrostu zapotrzebowania na mieszkania w miastach.

Z danych cyfrowych przedstawionych przez przedstawicieli poszczególnych województw wynikło, że do 15 lipca br. będzie można uzyskać około 135 izb – nie uwzględniając woj.[ewództwa] zielonogórskiego – (48 izb z woj.[ewództwa] poznańskiego, 48 woj.[ewództwa] szczecińskiego i 48 z woj.[ewództwa] koszalińskiego) – w związku z tym przewodniczący podkreślił konieczność przekazania tej liczby do dyspozycji punktu repatriacyjnego w Czerwieńsku celem osiedlenia przede wszystkim repatriantów przebywających w punkcie ponad 30 dni (w tej chwili jest takich 130 osób).

W związku z rozszerzeniem zasięgu działalności punktu koniecznym jest, by inspektor osiedleńczy punktu odwiedzał co pewien czas województwa związane z punktem. Punkt winien również nawiązać żywy kontakt z sekretariatami zainteresowanych pełnomocników ds. repatriacji. Każde PWRN powinno przynajmniej raz na miesiąc wizytować punkt.

Ponadto przewodniczący poinformował zebranych o terminie likwidacji Biura (1 sierpnia br.) oraz o przejęciu po tym terminie jego funkcji przez Departament Społeczno-Administracyjny MSW.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli zwrócił uwagę na wzrost odpowiedzialności kierowników wydziałów prezydiów rad narodowych oraz na konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na zabezpieczenie mienia punktów repatriacyjnych w okresie ich likwidacji.

W wyniku dyskusji przyjęto następujące wnioski:

1.W związku z koniecznością usprawnienia w najbliższym okresie przydziału izb w miastach:

a) poszczególne PWRN winny utrzymywać stały kontakt z punktem repatriacyjnym w Czerwieńsku i informować pisemnie kierownika punktu raz na miesiąc o ilości izb mogących być przekazanych do dyspozycji punktu;

b)Kierownicy sekretariatów zainteresowanych województw powinni odwiedzać punkt reparacyjny w Czerwieńsku przynajmniej raz w miesiącu celem przeprowadzenia bezpośredniego werbunku wśród repatriantów i kierowanie ich do miejsca osiedlenia.

2.Na najbliższej naradzie przewodniczących prezydiów powiatowych rad narodowych zostanie umówiony całokształt zagadnień osiedleńczych w odniesieniu do repatriantów na terenie danego województwa, a [w] szczególności kwestie wykonania planów kapitalnych remontów i nowego budownictwa i związana z tym sprawa przekazywania uzyskanych izb repatriantom.

3.Do końca czerwca br. poszczególne województwa prześlą do Kierownictwa Gospodarki Komunalnej zapotrzebowanie na izby w miesiącach na r[ok] 1960.

Przewodniczący
Dyrektor Biura
-/-
A.Przestaszewski

88

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych w latach 1957-1959 w poszczególnych powiatach województwa olsztyńskiego

APO, sygn. 444/18/814, s. 60.
msp
styczeń 1960 r.
KM

Ilość osiedlonych repatriantów w latach 1957-1959 w poszczególnych powiatach

Lp.	Powiat	1957 r.	1958 r.	1959 r.	Razem
1	Bartoszyce	1238	610	97	1945
2	Braniewo	1082	572	163	1817
3	Biskupiec	551	517	122	1190
4	Giżycko	1145	1330	349	2824
5	Górowo Ił.[aweckie]	395	291	39	725
6	Kętrzyn	1512	1381	365	3258
7	Lidzbark Warm.[iński]	1732	909	160	2801
8	Mrągowo	474	1477	263	2220
9	Morąg	436	523	97	1056
10	Pasłęk	557	642	26	1225
11	Ostróda	585	491	139	1215
12	Szczytno	149	339	25	513
13	Węgorzewo	1232	476	70	1778
14	Pisz	332	241	-	573
15	Olsztyn pow.[iat]	385	618	27	1030
16	Iława	187	217	-	404
17	Nowe Miasto	10	24	32	66
18	Działdowo	52	18	-	70
19	Nidzica	116	79	-	195
20	Olsztyn m.[iasto]	731	551	285	1567
	Razem	12901	11306	2265	26472

89

Sytuacja repatriantów na terenie powiatu Biskupiec

APO, sygn. 444/18/814, s. 35-39.
msp
Biskupiec, 1960 r.
KM

Sytuacja repatriantów na terenie powiatu Biskupiec

Powiat Biskupiec, leżący nieco dalej od punktu repatriacyjnego w Giżycku, uniknął większej fali repatriantów i osiedliło się tam tylko 1 190 repatriantów. Pewien wpływ na to niewątpliwie miał fakt, że w Biskupcu, jak i w innych miasteczkach tego powiatu, nie ma większych zakładów pracy. Na gospodarstwach osiedliło się tu procentowo więcej rolników niż w powiatach Kętrzyn czy [w] Giżycku. Wydaje się, że jest to wynikiem lepszego stanu zajmowanych gospodarstw.

Pod względem mieszkaniowym sytuacja przedstawia się znacznie lepiej niż w Kętrzynie i wydziale ds. lokalowych MRN w Biskupcu znajdują się tylko 2 uzasadnione podania o przydział mieszkania, które przy oddawaniu do użytku nowych izb mieszkalnych zostaną uwzględnione.

Wszystkim repatriantom zapewniono pracę. Nie występuje tu problem zatrudnienia mężczyzn, są jednak pewne trudności ze znalezieniem pracy dla kobiet i obecnie zarejestrowanych jest 11 kobiet pilnie potrzebujących pracy. W tej liczbie nie ma żadnej repatriantki.

Zdaniem kierownika wydziału ds. zatrudnienia repatrianci są zdyscyplinowanymi pracownikami, niezmieniającymi zakładów pracy i ogólnie kierownictwo przedsiębiorstw jest z nich zadowolone.

Po wsiach przeważnie ogół repatriantów uważa, że ceny gospodarstw są wygórowane i ociąga się z zamiarem umów z bankiem. Nadto repatrianci mają pretensje, że muszą nabywać ziemię, mimo że często większy areał ziemi posiadali w Związku Radzieckim.

Zastrzeżenia repatriantów odnośnie ceny gospodarstw są przeważnie słuszne, a kwestia nabywania ziemi odpłatnie też dyskusyjna.

Przykładem stosunkowo wysokiej wyceny może być między innymi gospodarstwo ob. [F1] Józefa, zam. w Rzecku. Jeśli stan stodoły i stajni jest dość dobry, to budynek mieszkalny raczej długo nie da się eksploatować, a nawet nie będzie się nadawać do kapitalnego remontu. Gospodarstwo to, łącznie z 10 ha ziemi, wyceniono na 122 000 zł.

Są też wśród repatriantów kombinatorzy, którzy patrzą, by jak najwięcej z gospodarstwa wyciągnąć, a następnie przenieść się do miasta. Jednym z nich to [F2] Wacław z Rukławek. Pożyczki na zagospodarowanie się nie zaciągnął, gdyż spieniężył przedmioty przywiezione ze Związku Radzieckiego. Charakterystyczne, że gospodarstwo otrzymał w bardzo dobrym stanie. Powodzi mu się dobrze, jednak z rozmowy z nim wywnioskowano, że umowy z bankiem o nabycie gospodarstwa nie zawrze i raczej to, co posiada spieniężyi przeniesie się do miasta.

W tych wypadkach władze nasze powinny być rygorystyczne i powodować usunięcie takich ludzi z zajmowanych gospodarstw, a osiedlić w nich rolników, którzy nie dopuszczą do dekapitalizacji gospodarstw.

Przykładem dobrze zagospodarowanego repatrianta to [sic] ob. [F3] Feliks, który osiedlił się w Bisztynku w 1959 r. i w związku z tym nie musi gospodarstwa nabywać. Chociaż gospodarkę zaczynał w oparciu o zaciągniętą pożyczkę w wysokości 20 000 zł, którą w połowie zwrócił, posiada już 2 konie, 3 krowy, 5 jałówek, 9 świń i pasiekę. Nabył kopaczkę i myśli już o budowie stodoły, której dotąd nie posiada.

Na uwagę zasługuje też współżycie repatriantów z ludnością autochtoniczną. Mimo że często się słyszało o antagonizmach między tymi grupami ludności w terenie, z wypadkami takimi się nie spotkano i należy wnioskować, że współżycie raczej układa się dobrze. Natrafiono nawet na wypadek zawarcia małżeństwa przez repatrianta ob. [F4] z autochtonką ob. [F5] z Rzecka. Małżeństwo jest udane, a stosunki między rodzinami małżonków układają się jak najlepiej. Może pewien wpływ na to ma fakt, że rodzina [F4F5] czuje się przynależną do Narodu Polskiego [sic], zresztą w domu [F4F5] nawet za Niemców używano języka polskiego.

Nastroje repatriantów scharakteryzują najlepiej wypowiedzi samych repatriantów.

I tak, ob. [F6] Franciszek z Jezioran, którego warunki bytowe są raczej słabe, gdyż jako dozorca zarabia tylko 700 zł miesięcznie, wyraził się: „Tu jest lżej niż w Związku Radzieckim, 700 zł miesięcznie to zawsze więcej niż 20 kopiejek i 20 deka chleba na pracodzień, jakie otrzymywał pracując w kołchozie. Tam był jeden duży kij, a u nas jest swobodniej. W szkołach uczono języka polskiego tylko do 3 klasy. W pracy wyróżniano tam Litwinów, którzy otrzymywali i lepszą pracę, i lepszą płacę.

Na urlopie u ob. [F6] była siostra ze Związku Radzieckiego, która porównując warunki bytowe jej z warunkami brata, miała wyrazić się, że taka różnica jak między niebem a ziemią", a w ostatnich latach w kołchozach specjalnie się nie polepszyło.

Inny repatriant, ob. [F7] Czesław, niedomagający na serce, powiedział: „Zdrowie straciłem w Związku Radzieckim będąc aresztowany, jako podejrzany o podpalenie kołchozów. Ponieważ nie byłem winny, nie zostałem skazany, lecz na skutek pobicia zdrowie straciłem". W Polsce żyje się swobodniej i nikt nie wyzywa go „polska morda" z czym się stykał ze strony Białorusinów.

Repatriant [F8] Antoni do Polski powrócił z Kazachstanu, gdzie został wywieziony jako kułak, gdyż rodzice posiadali 50 ha ziemi. W Związku Radzieckim powodziło mu się dobrze, gdyż zarabiał 1 700 rubli, będąc zatrudniony jako mechanik maszyn melioracyjnych. W Polsce zarabia 1 600 zł miesięcznie, ale do Związku Radzieckiego pojechałby tylko w goście. Zdaniem jego wszyscy powinni być zadowoleni, że powrócili do kraju. Omawiając warunki życia w Kazachstanie wyraził się, że w miastach żyje się dobrze, lecz po wsiach jest źle. Żyje się w glinianych budkach, je się chleb „lepionkę", a popija się „czaj" (herbatę). W Polsce według niego na wsiach żyje się dużo lepiej.

W Bisztynku, zapoznając się z warunkami bytowymi repatriantów, natrafiono na małżeństwo [F9], które dopiero co powróciło z urlopu ze Związku Radzieckiego, gdzie byli u swych bliskich krewnych. Według ich oświadczenia rodzina ich bardzo żałuje, że nie skorzystała z repatriacji, gdyż warunki życia bynajmniej się tam nie poprawiły. Jedyną napotkaną osobą niezadowoloną z przyjazdu do Polski była ob. [F10] z Jezioran, która jakoby mieszkając w Wilnie miała lepsze warunki mieszkaniowe, a mąż znacznie lepiej zarabiał. W Wilnie pozostawiła rodzinę, lecz nie pisze tam prawdy, jak się jej żyje, ponieważ wstydzi się.

Chcąc się dowiedzieć, czy wypowiedzi obywatelki [F10] są uzasadnione przeprowadzono rozmowę z jej mężem zatrudnionym w miejscowej mleczarni, który nie żałuje swego kroku, jest zadowolony, że znalazł się między swoimi, a jeśli chodzi o zarobki to specjalnie one się nie różnią. Dowodem, że mu się źle nie powodzi jest fakt nabycia przez niego motocykla marki „Junak".

Stanowisko żony usprawiedliwił tym, że żona jego jest Litwinką i tęskni za rodziną zamieszkałą na Litwie.

Wyciągając wnioski z przeprowadzonych rozmów wydaje się, że twierdzenie jakoby repatrianci źle czuli się w Polsce są niczym nieuzasadnione.

Bezsprzecznym natomiast faktem jest negatywne ustosunkowanie się repatriantów do kolektywizacji wsi. Swoimi wypowiedziami nie robią też dobrej propagandy o warunkach bytowych mieszkańców Związku Radzieckiego zatrudnionych w rolnictwie. Jeśli na tym odcinku zrobili wiele złego bezpośrednio po swym powrocie do Polski, to obecnie do tego tematu w swej codziennej pracy nie wracają i jakiegoś wrogiego stosunku do Związku Radzieckiego nie ujawniają. Będąc zaabsorbowani pracą na gospodarstwach i w zakładach pracy, głównie swój wysiłek kierują na stworzenie sobie lepszych warunków bytowych, nie angażując się politycznie.

W tym stanie prowadzenie wśród repatriantów pracy uświadamiającej byłoby bardzo uzasadnione i wskazane.

90

Sprawozdanie z przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim w latach 1957-1959

APO, sygn. 444/18/814, s. 14-27.
msp
Olsztyn 6 lutego 1960 r.
KM

Sprawozdanie z przebiegu akcji repatriacyjnej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie 1957 r., 1958 r. i 1959 r.

I. Stan organizacyjny.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów nr 145 z dnia 12 kwietnia 1957 r. Prezydium Wojew.[ódzkiej] Rady Narod.[owej] w Olsztynie z dnia 3 maja 1957 r. powołało uchwałą nr XVI/109 Pełnomocnika Wojewódzkiego do spraw Repatriacji, przewodniczącego WRN ob. Zbigniewa Januszko, na zastępcę ob. Edwarda Bujdensa – przewodniczącego WKPG.

Uchwałą Prezydium WRN nr IX/51 z dnia 4 marca 1957 r. powołano Sekretariat Wojewódzkiego Pełnomocnika ds. Repatriacji dla koordynowania Akcji Osiedleńczej [sic]. W tym celu w wydziałach [PWRN] zainteresowanych akcją repatriacyjną wyznaczono po 1 pracowniku do ścisłej współpracy z sekretarzem, a to:
z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa,
z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej,
z Wydziału Zdrowia,
z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych,
w Wojewódzkim Zarządzie PGR
i w Zarządzie Lasów Państwowych.
Uchwałą Prezydium WRN nr XX/96 z dnia 30 maja 1958 r. powołano zespół doradczy Pełnomocnika Wojewódzkiego ds. Repatriacji.
w składzie:
1. mgr inż. Edward Bujdens – przewodniczący WKPG;
2. inż. Józef Błoniecki – kier.[ownik] Wydziału Roln.[ictwa] i Leśnictwa;
3. mgr Czesław Browiński – kier.[ownik] WGKiM;
4. dr Józef Węgrzyn – kier.[ownik] Wydz.[iału] Zdrowia;
5. mgr Bolesław Sasin – kier.[ownik] Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Na przewodniczącego zespołu doradczego powołano mgr. Edwarda Bujdensa.

Należy nadmienić, że prezydia powiatowych rad narodowych powołały powiatowych pełnomocników ds. repatriacji.

Sekretariat Wojewódzkiego Pełnomocnika ds. Repatriacji w jednoosobowej obsadzie współpracował z wyznaczonymi pracownikami wydziałów zainteresowanych.

W sprawach decyzji, odwołań, skarg i innych sekretariat uzgadniał stanowisko z Pełnomocnikiem Wojewódzkim lub jego zastępcą. Niezależnie od pracy operatywnej na bieżąco z wyznaczonymi osobami uchwałą PWRN do pracy na odcinku repatriacji. Sekretariat ważniejsze problemy stawiał do rozpatrzenia komisji doradczej Pełnomocnika Wojewódzkiego. Do spraw rozpatrywanych przez komisję doradczą należały sprawy – analizy okresowej sytuacji w osadnictwie repatriacyjnym – doraźnej organizacji podpunktu w Kętrzynie, wykonania planu kapitalnych remontów i budowy mieszkań dla repatriantów, organizacja werbunku repatriantów na terenie naszych punktów i punktu repatriacyjnego w Białej Podlaskiej itp.

Na terenie województwa olsztyńskiego zorganizowano dwa punkty repatriacyjne[:] w Giżycku i Prabutach.

W styczniu 1959 r. został zlikwidowany punkt repatriacyjny w Prabutach.

W ostatnich dniach marca 1959 r. wzmógł się duży napływ repatriantów z ZSRR i w dniach 29, 30 i 31 marca został zorganizowany podpunkt repatriacyjny w Kętrzynie na okres 1 miesiąca.

W wyżej wymienionym okresie punkty repatriacyjne przyjęły następujące ilości repatriantów:

Lp.	Rok i Punkt Repatriac.[yjny]	Przybyło repatriantów	Osiedliło się w wojewódz.[twie] olsztyńskim	Wyjechało do innych województw
1.	1957 r. Giżycko Prabuty	5.655	2.594	3.061
2.	1958 r. Giżycko Prabuty	11.269	4.220	7.049
3.	1959 r. Kętrzyn	1.336	650	776
4.	1959 r. Giżycko	1.418	194	1.224
Razem:		19.678	7.568	12.110

Repatrianci, którzy przybyli do kraju w większości osiedlali się przy pomocy krewnych i znajomych i dlatego większości osób z naszych punktów repatriacyjnych wyjechało poza teren naszego województwa, a z innych województw przyjechali do krewnych i znajomych zamieszkałych na terenie województwa olsztyńskiego i przy ich pomocy osiedlili się. I tak: w okresie sprawozdawczym osiedliło się na stałe 26 472 osoby, w tym 10 900 osób w mieście, a 15 562 osoby na wsi (w rozbiciu na poszczególne powiaty i okresy obrazują załączona tabela nr 1).

Charakterystyka ludności repatriacyjnej

Teren województwa olsztyńskiego należy podzielić na trzy grupy pod względem ilości osiedlonych osób. Do najbardziej licznie zasilonych powiatów w ludność repatriacyjną zaliczyć należy pow.[iaty:] kętrzyński, giżycki, lidzbarski i mrągowski.

I tak: w okresie sprawozdawczym w powiecie Kętrzyn osiedliło się 3 252 osób, w pow.[iecie] Giżycko 2 824 osób, w pow.[iecie] Lidzbark Warm.[iński] 2 801 osób, i w pow.[iecie] Mrągowo 2 220 osób.

Do drugiej grupy zaliczyć należy powiaty: bartoszycki, braniewski, węgorzewski, pasłęcki, ostródzki, morąski i miasto Olsztyn.

W pow.[iecie] Bartoszyce osiedliło się 1 945 osób, w pow.[iecie] Braniewo 1 817 osób, w pow.[iecie] Węgorzewo 1 778 osób, w pow.[iecie Pasłęk] 1 225 osób, w pow.[iecie] Ostróda 1 215 osób, w pow.[iecie] Olsztyn 1 030 osób i w mieście Olsztyn 1 567 osób. W pozostałych powiatach liczba osiedlonych repatriantów wynosi od 70 do 725 osób.

Osadnictwo repatriantów z rozbiciem na miasto i wieś

Lp.	Rok	Osiedliło się repatriantów ogółem osób	w tym osób		rodzin		
			w mieście	na wsi	na gospod. indywidualnych	w PGR	w PGL
1	1957	12.901	6.293	6.608	968	241	5
2	1958	11.306	3.551	7.755	1.058	693	26
3	1959	2.265	1.056	1.209	339	189	17
	Razem	26.472	10.900	15.572	2.365	1.123	48

Tab. Nr 1

Ilość osiedlonych osób repatriantów w 1957, 1958 i 1959 r. wg poszczególnych powiatów

Lp.	Powiat	1957 r.	1958 r.	1959 r.	Razem
1	Bartoszyce	1238	610	97	1945
2	Braniewo	1082	572	163	1817
3	Biskupiec	551	517	122	1190
4	Giżycko	1145	1330	349	2824
5	Górowo Iławeckie	395	291	39	725
6	Kętrzyn	1512	1381	365	3258
7	Lidzbark Warmiński	1732	909	160	2801
8	Mrągowo	474	1477	263	2220
9	Morąg	436	523	97	1056
10	Pasłęk	557	642	26	1225
11	Ostróda	585	491	139	1213
12	Szczytno	149	339	25	513
13	Węgorzewo	1232	476	70	1778
14	Pisz	332	241	-	573
15	Olsztyn pow.[iat]	385	618	27	1030
16	Iława	187	217		404
17	Nowe Miasto	10	24	32	66
18	Działdowo	52	18		70
19	Nidzica	116	79		195
20	Olsztyn – miasto	731	551	285	1567
	Razem:	12901	11306	2265	26472

Największa ilość repatriantów przybyła z BSRR, USRR i LSRR oraz w małej ilości innych terenów Związku Radzieckiego.

Większość to ludność rolnicza pochodzenia chłopskiego.

Osadnictwo wiejskie

W gospodarstwach indywidualnych osiedliło się 2 365 rodzin, z liczby tej 1 208 rodzin zajęło gospodarstwa rolne przed 5 kwietnia 1958 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości.

Repatrianci ci posiadane nieruchomości rolne nabywają na własność odpłatnie na warunkach reformy rolnej i osadnictwa rolnego.

Remont i odbudowa zagród wiejskich dla repatriantów

W okresie sprawozdawczym odbudowano bądź wybudowano 1 276 rodzino-zagród na potrzeby osadnicze dla repatriantów. Koszt odbudowanych i wybudowanych zagród wyniósł 52 245 tysięcy zł, które wyasygnowano z budżetu państwa w formie inwestycji scentralizowanych planu terenowego Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa [PWRN].

W rozbiciu na lata odbudowano lub wybudowano poniżej wykazane ilości rodzino-zagród:

1. w 1957 r. 602 zagrody za sumę 18 730 tys. zł;
2. w 1958 r. 559 zagrody za sumę 31 060 tys. zł;
3. w 1959 r. 115 zagród za sumę 24 500 tys. zł.

Ponadto w ramach ww. nakładów inwestycyjnych w poszczególnych latach odbudowano bądź wybudowano nowych ponad 90 studni, w tych zagrodach, gdzie nie było [ich] w ogóle lub były zniszczone.

W roku 1957 z ogólnej ilości 602 zagród wybudowano nowych 52 zagrody, natomiast w pozostałych 2 latach tylko 17 nowych zagród na wsi Jagoty, pow.[iat] Lidzbark Warmiński.

W roku 1958 i 1959 z uwagi na dużą ilość zagród wolnych nienadających się do użytku bez odbudowy, typowano i odbudowywano istniejące, zamiast budowy nowych zagród.

Rok 1959 był rokiem zakończenia tej akcji i w zasadzie nie rozpoczynano i nie ustalano nowego planu, a uzyskane środki inwestycyjne zużyto wyłącznie na ukończenie rozpoczętych zagród jeszcze w roku 1958.

Nieco gorzej przedstawia się sytuacja z zasiedleniem zagród odbudowanych i wybudowanych szczególnie w latach 1958 i 1959 r., w którym to okresie nie było tylu chętnych repatriantów na osiedlanie się w gospodarstwach rolnych.

W wyniku tego jest wiele zagród odbudowanych czy wybudowanych niezasiedlonych, między innymi cała nowa wieś Jagoty w pow.[iecie] Lidzbark [Warmiński] oraz wiele rozproszonych zagród głównie w powiatach: Biskupiec, Mrągowo, Kętrzyn, Giżycko, Węgorzewo, Górowo Iławeckie i Lidzbark Warmiński, gdzie przed dewastacją chronią je postawieni dozorcy opłacani przez Bank Rolny bądź też rady narodowe.

Co prawda większość wolnych zagród wraz z przynależnymi gruntami została przekazana do sprzedaży Bankowi Rolnemu, lecz z uwagi między innymi na wysoką cenę budynków istniejących w gospodarstwach przeznaczonych do sprzedaży nie ma chętnych na ich nabywanie, ponieważ roczne spłaty na rzecz banków obciążałyby gospodarstwo około 20 tys. zł rocznie, czego 10-hektarowe gospodarstwo nie będzie w stanie realizować.

Na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. Bank Rolny przeprowadza transakcję sprzedaży gospodarstw rolnych. Jak wynika ze sprawozdania Banku Rolnego na dzień 31 grudnia 1959 r. osiedliło się – po dniu 5 kwietnia 1958 r. [–] 964 rodziny repatriantów. Nadmienić należy, że w ilości osiedlonych rodzin repatriantów (964) transakcję nabycia gospodarstw z Bankiem Rolnym przeprowadziło tylko 119 rodzin, na ogólny obszar gruntów 1 197 ha. Natomiast pozostała ilość repatriantów osiedlonych, tj. 845 rodzin, nie chce słuchać w ogóle o zawieraniu jakiejkolwiek transakcji z Bankiem Rolnym w sprawie nabycia nieruchomości przez nich użytkowanych twierdząc, że należy im się ekwiwalent za pozostawione nieruchomości z ZSRR.

Banki Rolne udzieliły kredytów dla repatriantów osiedlonych na gospodarstwach indywidualnych głównie na cele zagospodarowania się, zakupu inwentarza żywego oraz zakupu maszyn i narzędzi rolniczych, a częściowo i na remont przydzielonych budynków .

W tym okresie repatrianci otrzymali w formie bankowych długoterminowych kredytów zwrotnych na sumę 26 323 tys. zł, z czego:
w 1957 r. [–] 10 210 tys. zł dla 1 487 repatriantów;
w 1958 r. [–] 12 262 tys. zł dla 1 086 repatriantów;
w 1959 r. [–] 3 851 tys. zł dla 271 repatriantów.

Państwowe Gospodarstwa Rolne

Na terenie poszczególnych państwowych gospodarstw rolnych w omawianym okresie osiedliło się repatriantów ogółem 1 123 rodzin, a to:
w 1957 r. 241 rodzin,
w 1958 r. 693 rodziny,
w 1959 r. 183 rodziny.

Z wykazanej ilości osiedlonych rodzin repatriantów bardzo poważna ilość już [po] osiedleniu i przepracowaniu pewnego czasu w gospodarstwach opuściła pracę. Część z tych rodzin opuściła PGR-y ze względu na to, że odnalazła swoje rodziny, część przeniosła się na gospodarstwa indywidualne, a poważna ilość uzyskała pracę i mieszkania w mieście.

Wg posiadanego rozeznania Wojewódzkiego Zarządu PGR na dzień 31 grudnia 1959 r. spośród osiedlonych repatriantów odpłynęło z PGR-ów około 400 rodzin, a wolnych mieszkań dla repatriantów w poszczególnych gospodarstwach było około 600.

Gospodarka leśna

W Państwowych Gospodarstwach Leśnych osiedliło się ogółem 48 rodzin, a to:
1. w 1957 roku [–] 5 rodzin,
2. w 1958 roku [–] 26 rodzin,
3. w 1959 roku [–] 17 rodzin.

Repatrianci przebywający na punktach repatriacyjnych nie wyrażali zgody na osiedlanie się w osadach leśnych z uwagi na to, że są położone daleko od osiedli ludzkich i brak komunikacji.

Mieszkania w miastach

Przydział izb mieszkalnych dla repatriantów na terenie miast województwa olsztyńskiego przedstawia się następująco:

dostarczono ogółem 2 958 izb (tab. nr 1), a to:

1. z nowego budownictwa [–] 548 izb (tab. Nr 2),
2. z uzysku akcji „R" [–] 932 izby (tab. Nr 3),
3. z rotacji i pow. wyjeżdżających [–] 1 478 izb (tab. Nr 4).

W związku z dużą [ilością] repatriantów zamieszkałych na terenie miast i miasteczek oraz ciężkimi warunkami mieszkaniowymi, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej [PWRN] będzie wnioskował, ażeby z planu budownictwa na 1960 r. wydzielić pewną pulę izb na przydział dla repatriantów. W wydziałach GKiM na dzień 30 listopada 1959 r. repatrianci złożyli 1 050 podań o przydział mieszkań. Na zaspokojenie potrzeb mieszkalnych repatriantów nieposiadających dotychczas mieszkań potrzebne jest 2 629 izb [1].

Zatrudnienie

Nie można podać dokładnej liczby o zatrudnieniu repatriantów dlatego, że placówki zatrudnienia zezwoliły zakładom pracy na przyjmowanie repatriantów bez skierowań wydziałów zatrudnienia [prezydiów rad narodowych].

Referaty zatrudnienia nie prowadziły statystyki repatriantów skierowanych do pracy, z tych względów nie można ustalić, ile i do jakich prac skierowano repatriantów.

Z zatrudnieniem repatriantów nie było specjalnych trudności za wyjątkiem tych osób, które potrzebowały mieszkań i pracy w mieście Olsztyn.

Przeważająca ilość repatriantów to pracownicy fizyczni, mały odsetek rekrutuje się spośród pracowników umysłowych.

Repatrianci rzemieślnicy nie napotykali na trudności w uzyskaniu kart rzemieślniczych. Na ogół odczuwało się brak lokali użytkowych oraz materiałów.

[1] W innej wersji niniejszego opracowania można przeczytać, że „W wydziałach GKiM na dzień 1 stycznia 1960 r. repatrianci złożyli 1082 podań o przydział mieszkań. Na zaspokojenie potrzeb mieszkalnych repatriantów nieposiadających dotychczas mieszkań potrzebne jest 2 665 izb.", cyt. za: APO, sygn. 444/18/814, Informacja z przebiegu akcji repatriacyjnej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie 1957 r., 1958 r. i 1959 r., Olsztyn 11 marca 1960 r., s. 85-87.

Doraźna pomoc

Repatrianci po przybyciu do kraju na punkcie repatriacyjnym otrzymali zasiłek po 300 zł na osobę, a po osiedleniu się zapomogę, np. głowa rodziny otrzymywała 2 000 zł, członek rodziny 500 zł, a samotna osoba 1 000 zł.

Od dnia 1 stycznia 1958 r. zapomoga została zniesiona, a wprowadzono pożyczkę na urządzenie się w tej samej wysokości co poprzednio.

Otrzymane fundusze dla repatriantów na zapomogę oraz pożyczka na urządzanie się w cyfrach przedstawiają się następująco:

Lp.	Rok	Otrzymany fundusz zł	Wypłacono	Pozostało	
1	1957	8 200 000	8 146 131 zł	53 869	zapomoga
2	1958	7 900 000	4 102 000 zł	3 798 000	pożyczka na urządzenie się
3	1959	4 200 000	1 115 000	3 085 000	pożyczka na urządzenie się
Razem:		20 300 000	13 363 131	6 936 869	

Należy nadmienić, gdy repatriantom komunikowało się, iż pożyczka jest zwrotna i podawało się im warunki spłaty, wielu z nich rezygnowało z przyjęcia jej, wyrażając obawę, że nie będzie w stanie spłacić. Obecnie jest taka sytuacja, że wielu z tych [?] pobrało tę pożyczkę, nie ma z czego spłacić rat i są w poważnych kłopotach.

Z inicjatywy Wojewódzkiego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża w Olsztynie w dniu 3 stycznia 1957 r. powołany został Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom przy PCK.

W powiatach również zostały powołane przy PCK powiatowe komitety pomocy repatriantom.

Należy nadmienić, że pracownicy PCK wszystkich instancji – szczególnie i komitety pomocy pracowały bardzo ofiarnie. Repatrianci otrzymywali od nich zawsze pomoc moralną i materialną.

Wydano ogółem na zapomogi 1 552 144 zł. Podział wydatków kształtował się następująco:

1. na zapomogi [–] 964 314 zł;
2. na zakup inwentarza żywego [–] 50 162 zł;
3. na zakup narzędzi rolniczych [–] 57 923 zł;
4. na zakup mebli [–] 97 045 zł;
5. na remonty mieszkań [–] 284 543 zł;
6. na inne wydatki [–] 98 151 zł;

od społeczeństwa zebrano 754 205 zł.

Z otrzymanej od społeczeństwa odzieży oraz z Zarządu Głównego PCK i Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Repatriantom wydano ogółem 68 018 sztuk odzieży dla 6 167 rodzin. Ponadto zostało przydzielone 14 maszyn do szycia, łóżek, stołów, szaf i taboretów w łącznej ilości 3 571 sztuk.

W ramach prac komitetów na prośbę repatriantów interweniowano u odnośnych władz w 3 162 sprawach.

Świadczenia socjalne i szkolnictwo

1. Opieka lekarska.

Wydział Zdrowia PWRN zorganizował na punktach repatriacyjnych w Giżycku, Prabutach i Kętrzynie opiekę lekarską w dostatecznej ilości, byli zatrudnieni lekarze, felczerzy i pielęgniarki.

Praca ich była bardzo wydajna i pożyteczna. Repatrianci byli badani, a jeśli zachodziła konieczność leczenia w szpitalu lub innym ośrodku leczniczym, tam go kierowano.

Repatrianci osiedleni byli leczeni we wszystkich ośrodkach służby zdrowia. Skarg na służbę zdrowia nie było.

Sprawy rent

Należy nadmienić, że wnioski składane przez repatriantów o przyznanie rent w pierwszym okresie były załatwiane opieszale.

Po interwencji Biura Pełnomocnika Rządu ds. Repatriacji i Wojewódzkiego Pełnomocnika ds. Repatriacji sprawy te Wydział Rent [PWRN] załatwia w szybszym tempie.

Sprawy przyjmowania dzieci repatriantów do szkół

Dzieci bez żadnych przeszkód były kierowane do szkół podstawowych, średnich i wyższych.

Dzieci repatriantów, którzy się o to zwracali, umieszczone były w internatach za minimalną odpłatą lub bezpłatnie, w zależności od warunków materialnych rodziny. Niektórzy otrzymują stypendia całkowicie lub częściowe.

Szereg z nich otrzymało pomoc doraźną w postaci gotówki, odzieży, obuwia i podręczników. Ponadto komitety rodzicielskie przeznaczały różne sumy na doraźną pomoc dzieciom repatriantów.

Na ogół nastroje wśród repatriantów są dobre, cieszą się z przyjazdu do ojczyzny, zagospodarowują się. Ludność miejscowa jest do nich przychylnie ustosunkowana.

Zachodzą sporadyczne wypadki, że niektóre rodziny repatriantów czynią starania o powrót do Związku Radzieckiego, motywując to tym, że nie mogą otrzymać mieszkań w miastach, bądź też tłumaczą to lepszymi warunkami bytowymi w ZSRR. Są wypadki, że chęć wyjazdu uzasadnia się nieodpowiednimi warunkami klimatycznymi.

Ogółem złożono podań o powrót do Związku Radzieckiego ‘293’, o zmianę obywatelstwa z polskiego na ZSRR ‘45’.

Różne

Werbunek repatriantów rolników

Na punktach repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach była powołana komisja kwalifikacyjna, która przeprowadzała rozmowy repatriantami, informowała ich

o możliwości i warunkach osiedlenia się na gospodarstwach indywidualnych, w PGR-ach i PGL-ach. Wyżej wymieniona komisja zbierała się na żądanie kierownika punktu – w zależności od ilości repatriantów rolników znajdujących się na punkcie repatriacyjnym.

Oprócz komisji na werbunek do punktów repatr[iacyjnych] przyjeżdżali z prezydiów pow[iatowych] rad narodowych pracownicy z wydziałów rolnictwa, zwłaszcza z tych powiatów, gdzie były wolne gospodarstwa rolne. I tak z Mrągowa, Szczytna, Lidzbarka War.[mińskiego], Górowa Ił.[aweckiego], Braniewa, Pasłęka, Węgorzewa i innych oraz z PGR i PGL.

Niezależnie od prowadzonych wówczas werbunków na punktach naszego województwa prowadzono werbunek repatriantów na osiedlanie się w województwie olsztyńskim w punkcie takim jak Biała Podlaska.

Na skutek przeprowadzonego ww. werbunku na teren nasz przybyło kilkadziesiąt rodzin repatrianckich rolników, które osiedliły się na wybranych i przydzielonych im gospodarstwach, jednak po zapoznaniu się z warunkami (już po osiedleniu) odpłatności za przydzielone gospodarstwa rolne znaczna ilość rodzin zrezygnowała z objętych przez siebie gospodarstw, udając się na osadnictwo raczej miejskie na terenie całego kraju.

Olsztyn 6 lutego 1960 r.

Kier.[ownik] Sekr.[etariatu] Pełn.[omocnika] Woj.[ewódzkiego] ds. Repatr.[iacji]	Z-ca Pełnomocnika Woj.[ewódzkiego] ds. Repatriacji
-/-	-/-
(J. Kowalski)	(mgr inż. E. Bujdens)

'Zał. Nr 2'
Ogólne zestawienie zbiorcze oddanych izb repatriantom w latach od 1956 do 30 czerwca 1961 r. oraz liczba podań repatriantów ubiegających się o mieszkania i liczba izb niezbędnych do zaspokojenia potrzeb

Lp	Miejscowość	Izby oddane repatriantom			Razem poz. 2,3,4	Liczba podań repatr.[iantów] ubieg.[ających] się o mieszkania	Liczba izb koniecznych do zaspokojenia podań
		Akcja „R"	Nowe budownictwo	Rotacja i Po wyjeżdzaj.[ących]			
	1	2	3	4	5	6	7
1	Olsztyn m.[iasto]	28	345	500	873	147	377
2	Bartoszyce	48	6	26	80	62	150
3	Barczewo	19	26	38	83	3	7
4	Braniewo	156	-	9	165	81	189
5	Orneta	2	24	13	39	2	5
6	Kętrzyn	177	18	39	234	23	60
7	Korsze	20	-	4	24	-	-
8	Biskupiec	-	16	57	73	2	3
9	Reszel	35	-	14	49	-	-
10	Lidzbark Warm.[iński]	50	-	34	84	48	84
11	Dobre Miasto	17	8	33	58	-	-
12	Nowe Miasto	-	-	2	2	-	-
13	Lubawa	-	-	-	-	-	-
14	Działdowo	-	-	-	-	-	-
15	Lidzbark Welski	2	5	2	9	-	-
16	Morąg	9	42	28	79	10	18
17	Mrągowo	41	36	303	380	20	41
18	Mikołajki	7	-	93	100	-	-

	1	2	3	4	5	6	7
19	Szczytno	-	15	59	74	8	16
20	Giżycko	69	59	84	212	82	207
21	Pasłęk	7	11	19	37	10	26
22	Górowo Iław.[eckie]	1	14	7	22	-	-
23	Iława	2	21	42	65	5	12
24	Nidzica	36	8	38	82	6	14
25	Ostróda	19	87	113	219	22	48
26	Olsztynek	1	1	23	25	9	17
27	Pisz	-	20	18	38	2	6
28	Orzysz	9	-	13	22	-	-
29	Węgorzewo	31		33	69	2	5
30	Susz	-	5	9	9	-	-
31	Prabuty	27	-	-	27	-	-
32	Biskupiec Pom.[orski]	53	-	-	35	-	-
33	Bisztynek	38	-	-	38	-	-
34	Jeziorany	57	-	-	57	-	-
35	Wydminy	15	-	-	15	-	-
36	Drygały	25	-	-	25	-	-
37	Pasym	5	-	-	5	-	-
Razem:		986	767	1653	3406	569	1285

Zał. Nr 3
WYKAZ
repatriantów osiedlonych na gospodarstwach rolnych od 1955 r. do 20 sierpnia 1961 r.

Lp.	powiat	osiedlono ogółem	w tym po 5 kwietnia -1961 r.		zrezygnowało z gospodarstw		zawarto umowy kupna		pozostało do zawarcia umowy	
			ilość	obszar	ilość	obszar	ilość	obszar	ilość	obszar
1	Bartoszyce	112	25	231	7	59	18	172	-	-
2	Braniewo	189	57	487	16	163	31	282	10	42
3	Górowo Iław.[eckie]	125	26	265	5	45	21	220	-	-
4	Giżycko	235	111	997	11	153	20	207	80	637
5	Kętrzyn	245	89	783	21	188	53	472	15	123
6	Lidzbark [Warmiński]	319	107	1039	23	229	65	709	19	101
7	Morąg	102	22	186	11	101	11	85	-	-
8	Mrągowo	308	108	865	32	295	31	312	45	258
9	Nidzica	21	2	18	1	9	1	9	-	-
10	Nowe Miasto	1	1	9	1	9	-	-	-	-
11	Olsztyn	160	72	887	3	26	34	311	35	550
12	Ostróda	75	43	353	1	9	17	129	25	215
13	Pasłęk	120	27	269	-	-	25	248	2	21
14	Pisz	67	31	280	12	120	8	72	11	88
15	Biskupiec	173	57	497	2	14	40	367	15	116
16	Iława	24	8	71	-	-	6	53	2	18
17	Szczytno	168	68	660	7	93	14	155	47	412
18	Węgorzewo	148	47	436	10	99	21	195	16	142
Razem:		2592	901	8333	163	1612	416	3998	322	2723

91

Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim w latach 1957-1959

APO,sygn. 444/18/814, s. 85-87.
msp, rkp
Olsztyn 11 marca 1960 r.
KM

Informacja
z przebiegu akcji repatriacyjnej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie 1957 r., 1958 r. i 1959 r.

W wyżej wymienionym okresie na terenie naszego województwa osiedliło się repatriantów, a mianowicie:

Osiedliło się repatriantów ogółem osób	w tym osób		rodzin		
	w mieście	na wsi	na gospodarstwach indywidualnych	w PGR	w PGL
26 472	10 900	15 572	2 365	1 123	48

[...] [1]
Wnioski Prezydium WRN
1. Przedstawienia na Komisji Sejmowej trudności wynikających z przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r. dotycz.[ące] zmiany warunków zasiedlania repatriantów na gospodarstwach rolnych.
2. Wystąpienie do resortowych ministrów o ujednolicenie warunków osiedlania repatriantów oraz rozstrzygnięcia na szczeblu centralnym sprawy umorzenia lub rozłożenia na wieloletnie spłaty pożyczek zwrotnych udzielonych repatriantom przy obejmowaniu gospodarstw.
3. Przeprowadzenia wyrywkowej analizy jednego powiatu, kilku gromad osiedli i miasteczka orientującej o możliwościach uzyskania mieszkań oraz wolnych gospodarstw dla repatriantów z przedstawieniem sytuacji repatriantów znajdujących się na danym terenie.
4. Przeprowadzać rozmowy z Zarządami PGR na temat zatrudnienia repatriantów i warunków umożliwiających podejmowanie pracy w gospodarstwach.

W n i o s e k
Repatriantom przybyłym do kraju w latach 1957, 1958, 1959 i 1960 przydzielić gospodarstwa indywidualne.

[1] Pomija się część dokumentu, będącą dosłownym powtórzeniem treści DOK 76, tj. APO, sygn. 444/18/814, Sprawozdanie z przebiegu akcji repatriacyjnej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie 1957 r., 1958 r. i 1959 r., Olsztyn 6 lutego 1960 r., s. 14-27.

1) Na warunkach nieodpłatnie jeśli chodzi o ziemię, a za budynki odpłatnie – za minimalną sumę np. 10% wartości budynków.
2) Zezwolić trzymać 1 krowę w PGR-ach
3) Umorzyć pożyczkę na urządzanie się.

‘11 marca [19]60 r.‘

ARKUSZ ZBIORCZY

Lp.	Powiat	‘osiedlono po 5 kwietnia 1958 r.’		‘Sprzedano’	
		‘Ilość’	‘Ha’	‘Ilość’	‘Ha’
1.	Bartoszyce	35	329	18	173
2.	Biskupiec	57	497	10	367
3.	Braniewo	57	487	33	305
4.	Działdowo	-	-	-	-
5.	Giżycko	111	997	20	209
6.	Górowo Iław.[eckie]	29	265	21	22
7.	Iława	8	71	6	53
8.	Kętrzyn	89	783	53	472
9.	Lidzbark Warm.[iński]	107	1034	66	717
10.	Morąg	22	186	11	85
11.	Mrągowo	108	865	31	312
12.	Nidzica	2	18	1	9
13.	Nowe Miasto L.[ubawskie]	1	9	-	-
14.	Olsztyn	72	887	34	320
15.	Olsztyn m.[iasto]	\	\	\	\
16.	Ostróda	43	353	22	173
17.	Pasłęk	27	269	26	259
18.	Pisz	31	238	8	27
19.	Szczytno	68	660	14	155
20.	Węgorzewo	47	436	22	201,5
	[suma]	911	8389	426	4102,5

‘ Wykaz osiedlonych repatriantów na gospodarstwach rolnych w 1958 r.’

	przed 5 kwietnia [19]58[r.]	po 5 kwietnia [19]58 [r.]	razem
Bartoszyce	3	32	35
Biskupiec	9	39	48
Braniewo	27	35	62
Giżycko	17	81	98
Górowo Iław.[aweckie]	10	29	39
Iława	1	6	7
Kętrzyn	39	69	108
Lidzbark Warm.[iński]	28	68	96
Morąg	14	13	27
Mrągowo	14	182	196
Nidzica	-	7	7
Olsztyn	22	66	88
Ostróda	6	40	46
Pasłęk	12	22	34
Pisz	7	30	37
Szczytno	16	65	81
Węgorzewo	15	34	49
[suma]	240	818	1058

92

Informacja dot. repatriantów przybyłych ze Związku Radzieckiego, osiedlonych na terenie województwa olsztyńskiego

APO, sygn. 444/18/814, s. 64-75.
msp
styczeń 1961 r.
KM

Informacja
dotycząca repatriantów przybyłych ze Związku Radzieckiego, a osiedlonych na terenie wojew.[ództwa] olsztyńskiego

Na terenie naszego województwa do 1960 r. osiedliło się łącznie 26 472 repatriantów, w tym 11 299 w miastach a 15 173 na wsi (w rozbiciu na powiaty zał. nr 1). Stosunkowo najwięcej repatriantów osiedliło się w powiatach:
1. kętrzyńskim – 3 258,
2. giżyckim – 2 824,
3. lidzbarskim – 2 801,
4. węgorzewskim – 1 879,
5. braniewskim – 1 938.

Poważny procent repatriantów, w tym wielu rolników, usiłowało osiedlić się w miastach. Tendencje te nie były przypadkowe, gdyż w Związku Radzieckim ludności mieszkającej w miastach żyło się znacznie lepiej. W związku z tym, nie zwracając uwagi na warunki mieszkaniowe, repatrianci starali się za wszelką cenę urządzić się w mieście, angażując się do jakiejkolwiek pracy, licząc na otrzymanie w okresie późniejszym mieszkania. Szczególnie duży napływ repatriantów był na Giżycko i Kętrzyn jako najbliżej leżące punktu repatriacyjnego oraz na Olsztyn ze względu na możliwość zatrudnienia i rozwijające się budownictwo. W rezultacie aż 43% ogólnej liczby repatriantów osiedliło się w miastach. Nadmienić należy, że jeszcze w okresie późniejszym wielu repatriantów osiedlonych początkowo na wsi, a zrażonych trudnościami w zagospodarowaniu się, rzucało przydzielone im gospodarstwa i uciekało do miasta. Skomplikowało to niezmiernie i tak trudną sytuację mieszkaniową, szczególnie, że w miastach powiatowych w poprzednich latach niewiele się budowało, a równocześnie z każdym rokiem ubywała pewna ilość izb z eksploatacji – jako nienadająca się do dalszego zamieszkania.

Według danych Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie przydzielono ogółem repatriantom 3 401 izb (w rozbiciu na powiaty – zał. nr 2).

W przeliczeniu na jedną izbę wypadałoby 3,3 osoby. Faktycznie sytuacja ta może być gorsza, gdyż zestawienia Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej [PWRN] w wielu przypadkach zaprzeczają same sobie.

Np. na koniec 1960 r. potrzeba było 1 874 izb dla zaspokojenia potrzeb 822 repatriantów ubiegających się o mieszkania. Na przestrzeni zaś I półrocza 1961 r. przydzielono zaledwie 117 izb, tymczasem zapotrzebowanie na izby zmniejszyło się o 589 izb, a ilość ubiegających się o 253. Nie można jednak zaprzeczyć, że niewątpliwie wiele na tym odcinku zrobiono i wyjście z tej sytuacji nie jest łatwe [sic]. W samym Olsztynie przydzielono repatriantom 861 izb, w Mrągowie 381, w Kętrzynie 234, w Giżycku 212. Niemniej jednak sytuacja nadal jest ciężka, w szczególności zaś w Kętrzynie, w Olsztynie, w Giżycku, w Braniewie i Bartoszycach, a władze miejscowe bez pomocy z zewnątrz nie są w stanie sytuacji tej rozwiązać. W Kętrzynie np. zaplanowano wybudować w planie 5-letnim 250 izb, podczas gdy do rozładowania problemu mieszkaniowego potrzeba co najmniej 1 000 izb. Warunki mieszkaniowe wielu repatriantów są naprawdę katastrofalne, zamieszkają sutereny, poddasza, a już baraki, które w ciągu kilka najbliższych lat nie będą się nadawały do zamieszkania, jak to ma miejsce w Kętrzynie, są w pewnym sensie luksusem. Często bowiem spotyka się takie wypadki, że ludzie ze względu na brak miejsca muszą spać na podłodze. Np. w Mrągowie ob. Czesław [F1] z 4[-]osobową rodziną zajmuje pokój w suterenie, ob. Czesław [F2] z 5[-] osobową rodziną zajmuje 1 pokój. Można by tu wymienić długą kolumnę nazwisk repatriantów, jednak byłaby ona niewyczerpująca [sic], gdyż kontrolujący byli tylko u niektórych repatriantów przypadkowo obranych. Trudności powiększa jeszcze fakt, że repatrianci posiadający trudne warunki mieszkaniowe w swej masie należą do ludzi najniżej zarabiających i we własnym zakresie nie są wstanie warunków tych sobie polepszyć. Nic dziwnego, że czasem w aktach rozpaczy, stykając się niejednokrotnie z niesprawiedliwością przy rozdziale mieszkań, decydują się na samowolne zajęcie mieszkań (np. ob. [F3] w Giżycku), następstwem są eksmisje połączone często z bójkami, a w końcowym rezultacie dla złagodzenia sprawy repatriant otrzymuje przydział na mieszkanie czasem nawet lepsze, niż usiłował zająć.

Stwierdzono, że repatrianci na ogół zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji państwa na odcinku mieszkań, domagają się jednak sprawiedliwości przy ich rozdziale, która ich zdaniem nie zawsze ma miejsce. Przeważnie nie są gołosłowni i operują przykładami. W Kętrzynie pracownik Prezydium Miejskiej Rady Narodowej ob. [F4] jakoby miał się wyrazić do swych znajomych, że w kwaterunku będzie pracował tylko dotąd, dopóki sam nie otrzyma odpowiedniego mieszkania. Na razie miał załatwić przydział na mieszkanie przy ul. Daszyńskiego swemu krewnemu ob. [F5], który porzucił gospodarstwo rolne w Jeżewie. Przydział ten został podobno dokonany z krzywdą dla rodzin repatriantów, które zamieszkują w barakach, przy ul. Poznańskiej. Repatriantów boli także to, kiedy przedstawiciele władz wytykają im po co przyjechali do Polski, przecież takiego przyjęcia w ojczyźnie się nie spodziewali. Być może, że wypowiedzi repatriantów są zmyślone przez ludzi posiadających złe warunki mieszkaniowe, lecz potwierdzają je inni. I tak: przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kętrzynie miał wypowiedzieć się do repatriantki [F6] Melanii w czasie, gdy zwracała się do niego o mieszkanie tymi słowy: „a po co do Polski przyjechaliście". Wypowiedź tę słyszała ob. [F7] Lucyna. Tak samo wiele do życzenia pozostawia traktowanie repatriantów zwracających się o pomoc

przez pracownika Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium WRN, ob. [F8]. Obiektywnie trzeba stwierdzić, że do władz lokalowych należy mieć poważne pretensje, gdyż uchwała Rady Ministrów nr 145 z dnia 12 kwietnia 1957 r. nie była należycie przez nie realizowana, i to tak na szczeblu wojewódzkim, jak i powiatowym. Gdyby podejście władz lokalowych do repatriantów było inne, problem repatriantów byłby bardzo bliski rozwiązania. Mimo że problemu tego nie rozładowano, w 1961 r. wojewódzkie władze lokalowe przestały żyć zagadnieniem repatriacyjnym całkowicie, a w opracowanym kluczu rozdziału mieszkań, podpisanym przez ob. Ziółkowskiego, nie uwzględnia się repatriantów w ogóle, traktując ich na równi z pozostała ludnością.

Że uchwała nr 145 Rady Ministrów nie była należycie przez władze lokalowe realizowana, świadczą ujawnione fakty w Mrągowie, gdzie po wyjeżdżających do Niemiec władze lokalowe uzyskały 342 mieszkania nadające się do zamieszkania, z których 132 przydzielono repatriantom i 82 autochtonom, czyli łącznie 214 mieszkań, zaś w pozostałych 128 mieszkań rozdysponowano na inne cele. Tylko w 1961 r. uzyskano po wyjeżdżających do Niemiec 18 mieszkań, a repatriantom nie przyznano ani jednego, mimo że w tej chwili w Wydziale do Spraw Lokalowych [PMRN w Mrągowie] leży 41 podań repatriantów o mieszkania. Czy za tym rozdział tych mieszkań był zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, czy postępowanie to nie było znane wojewódzkim władzom lokalowym [?]

Nie bez winy są też sami repatrianci. Wielu z nich proponowano przesiedlenie się na teren województwa zielonogórskiego czy koszalińskiego, gdzie czekały na nich mieszkania. Skorzystało z tego zaledwie kilka rodzin, reszta odmówiła, tłumacząc się między innymi, że jest za blisko granicy z Niemcami. Niektórzy znów repatrianci będąc rolnikami mogli stworzyć sobie lepsze warunki bytowania, osiedlając się na wsi i zajmując się rolnictwem. Obecnie stoimy przed faktami dokonanymi, gdyż nakłanianie tych repatriantów do przesiedlania się na wieś napotkałoby też na trudności, lecz nie zaszkodziłoby spróbować i ewentualnie skorzystać z tego wyjścia.

W latach 1957 do 1959 r. organa zatrudnienia województwa olsztyńskiego zatrudniły 5 374 repatriantów, w tym 2 033 kobiet. Podana liczba nie stanowi faktycznej ilości zatrudnionych repatriantów, ponieważ oni mogli być przyjmowani do pracy bez skierowań wydziałów zatrudnienia. Kierowani do pracy repatrianci to w większości pracownicy bez kwalifikacji oraz fachowcy tacy jak: monterzy, ślusarze, stolarze, krawcowe. Najwięcej repatriantów kierowano do pracy w transporcie, kolejnictwie, budownictwie i tartakach. Nie można u nas mówić o jakimś problemie zatrudnienia, gdyż według stanu na dzień 15 sierpnia br. było zarejestrowanych w całym województwie 10 [bezrobotnych] repatriantek chętnych do pracy, z tym że wszystkie były na utrzymaniu mężów. Pewne trudności z zatrudnieniem powstają jedynie w m-cach zimowych. Za powiat znajdujący się w najlepszej sytuacji pod względem zatrudnienia należy uważać Kętrzyn, gdzie Spółdzielnia Pracy „Styl", fabryka sieci oraz cukrownia umożliwiają zatrudnienie wszystkich chętnych do pracy.

Przeciętnie zarobki repatriantów nie są wysokie. Wynika to stąd, że są pracownikami niewykwalifikowanymi, niemniej jednak w większości są z warunków bytowych zadowoleni. Przeważnie repatrianci mają dobrą opinię w zakładach pracy,

są pracownikami zdyscyplinowanymi i nie lubią zmieniać miejsca pracy. Z tego powodu wydziały zatrudnienia nie mają z nimi często do czynienia, lecz nie można tego uogólniać. Nienadzwyczajnie przedstawiają się warunki rzemieślników, którzy chociaż nie napotykają na trudności w uzyskaniu kart rzemieślniczych, nie mogą rozwijać swych warsztatów ze względu na brak lokali użytkowych, a czasem niezbędnych materiałów dla wykonywania rzemiosła.

Osobno należałoby się zatrzymać nad repatriantami skierowanymi do pracy w PGR i PGL. Stosunkowo niewielka ilość repatriantów wyraziła chęć pracy w tych gospodarstwach. Łącznie skierowano do pracy w PGR – 2 223 i w PGL – 112 repatriantów. Ze względu na dużą płynność pracowników tych gospodarstw trudno ustalić, ilu repatriantów jest obecnie tam zatrudnionych. Przeważająca większość repatriantów zatrudnionych w PGR to ludzie bez inicjatywy i raczej niezdolni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Charakterystyczne, że mimo stosunkowo niskich zarobków, około 1 000 zł miesięcznie, ludzie ci są zadowoleni, twierdzą, że żyje im się dobrze. Nadmienić warto, że wysokość zarobków w PGR jest dość różna i poważnie zależy od zorganizowania w nich pracy. Wyraźnie można było to stwierdzić, porównując warunki pracy PGR Solanka i PGR Srokowski Dwór. W tym drugim i porządek jest lepszy, a zarobki w okresie akcji żniwnej wynosiły średnio 2 000 zł oraz warunki mieszkaniowe są lepsze, a przy tym rentowność jego jest wyższa. Wspominając o tym PGR warto przytoczyć nazwisko repatrianta [F9] Wacława, zatrudnionego w charakterze robotnika polowego, którego pobory na lipiec – łącznie z dodatkiem rodzinnym (4-ro dzieci) [–] wyniosły 2 503 zł. Mieszka on w nowo wybudowanym domku typowym. Mieszkanie umeblowane ma nowymi, niedawno nabytymi meblami. Według oświadczenia ob. [F9] żyje się im znacznie lepiej niż poprzednio w kołchozie, a krewni ich jacy pozostali w Związku Radzieckim chętnie przyjechaliby do Polski i też zaangażowaliby się do pracy w PGR. W PGR Szczęsno, pow.[iat] Mrągowo, zetknięto się z repatriantem ob. [F10], który pracuje tam jako magazynier. Obecnie ubiega się o wyjazd do Związku Radzieckiego. Motywuje to tym, że spodziewał się innego przyjęcia w ojczyźnie. Mieszkania w mieście mu nie przydzielono, a gdy zwracał się do kierownika Urządzeń Rolnych Prezydium PRN ob. Tuńskiego o przydział gospodarstwa, otrzymał od niego odpowiedź[:] „trzeba było tam siedzieć, nikt tu was nie prosił" i omal że nie został wyrzucony przez niego z biura. Wypowiedzi ob. [F10] należy dać wiarę, gdyż wpłynęły na ob. Tuńskiego skargi też od ludności autochtonicznej. Później jeszcze ob. [F10] próbował samowolnie zająć gospodarstwo po wyjeżdżającym do Niemiec, lecz został aresztowany, a żonę jego eksmitowano. W tym wypadku nie ma wątpliwości, co jest przyczyną niezadowolenia ob. [F10].

Pewne objawy niezadowolenia występują na skutek zakazania rolnikom PGR hodowania krów. Obecnie krowy trzymają tylko ci, którzy je posiadali przed wejściem życie układu zbiorowego. Uprzywilejowanie pracowników o dłuższym stażu pracy jest słuszne, zniechęca jednak do pracy w PGR szereg pracowników, którzy może pracę tę traktowaliby jako stałe miejsce pracy. Należałoby dodać, że w poprzednim okresie pracownicy nieposiadający krów mogli nabywać po ulgowej cenie pewną ilość mleka, co miało dodatnie odbicie w budżetach domowych.

Repatrianci w PGR mają warunki mieszkaniowe raczej lepsze niż repatrianci zamieszkali w miastach. Jedynie rodziny repatriantów PGR położonych w pobliżu miast, np. Mrągowa, Giżycka nie dysponują często odpowiednią do ilości osób powierzchnią użytkową, lecz wynika to stąd, że część członków rodzin nie pracuje w PGR, lecz dojeżdża do pracy do miast. Przy przydzielaniu mieszkań kierownictwo PGR tych osób nie bierze pod uwagę, stąd też metraż jest mniejszy.

Ze względu na to, że w PGL zatrudniona została znikoma ilość repatriantów, zagadnieniu temu nie poświęcono więcej uwagi. W każdym razie warunki bytowe tych ludzi są dobre i wydaje się, że stabilizacja pracowników PGL jest większa niż w PGR.

Ogółem na gospodarstwach indywidualnych osiedlono 2 591 rodzin, spośród których 1 299 objęło gospodarstwa przed wejściem w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych (Dz.U. nr 17, poz. 71). Grupa ta została uprzywilejowana, gdyż gospodarstwa rolne nabyła w trybie dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym (Dz. U. nr 18). Pozostałe 1 292 rodziny wprowadzone na gospodarstwa rolne po 5 kwietnia 1958 r. muszą je nabywać na własność w drodze kupna na zasadach stosowanych przy sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych za pośrednictwem Banku Rolnego. Z liczby tej 391 rodziny repatriantów zrezygnowało z prowadzenia gospodarstw i przeszło do innych prac zarobkowych, natomiast 901 rodzin pozostało na gospodarstwach rolnych z tym, że tylko 416 rodzin zawarło z bankiem umowy kupna-sprzedaży. Pozostałe zaś 485 rodzin odmówiło nabycia gospodarstw w formie kupna, lecz nadal pozostają na zajmowanych stanowiskach [tj. gospodarstwach].

Repatrianci przybyli do kraju po 5 kwietnia 1958 r. niechętnie osiedlali się na gospodarstwach indywidualnych, ponieważ odstraszały ich nowe warunki nabywania gospodarstw. Uważali, że byliby w przyszłości zbyt wysoko obciążeni, musząc spłacać zaciągnięte kredyty na zagospodarowanie się oraz wartość nabytego gospodarstwa. Nie zachęcały też do osiedlania się trudne warunki egzystencji w pierwszym roku zagospodarowania, kiedy to rodzina praktycznie pozbawiona była środków utrzymania. Część repatriantów obawiała się ewentualnego uspółdzielczenia gospodarstw indywidualnych. Zresztą uwidaczniało się to w tendencji do obejmowania niewielkich gospodarstw położonych w pobliżu miast, aby mieć na wszelki wypadek rezerwowe źródło pracy w pobliżu. Inni znów starali się lokować po koloniach uważając, że w ten sposób zabezpieczą się przed kolektywizacją. Wśród tej części repatriantów panowało i panuje przekonanie, że wyrządzono im krzywdę, gdyż [za] nieruchomości rolne pozostawione na terenie Związku Radzieckiego powinni też otrzymać ekwiwalent. Tymczasem przyjechali później, kiedy lepsze gospodarstwa były już zajęte i często nawet za zdewastowane gospodarstwa muszą płacić. Dotychczasowe ulgi udzielane repatriantom obejmującym gospodarstwa rolne w formie zwolnienia ich na przeciąg jednego roku od opłaty na fundusz gromadzki na 2 lata od obowiązkowych dostaw i 3 lata od podatku gruntowego, uważane są przez nich za niewystarczające, gdyż ich zdaniem gospodarstwa przez nich zajęte nie mogą się stać w tak krótkim czasie produktywnymi. Stąd też niechętnie składają

do placówek Banku Rolnego wnioski o kupno użytkowanych nieruchomości, mimo że są zwolnieni od wpłaty zaliczki w wysokości 10% ogólnej ceny nieruchomości i że pierwsze raty na poczet wpłaty zaczną regulować w szóstym roku kalendarzowym po zawarciu umowy kupna, a sama spłata rozłożona jest na 30 lat.

Ogół repatriantów uważa, że ceny gospodarstw są wygórowane i to jest też jednym z powodów ociągają się z zawarciem umów z bankiem. Zastrzeżenia repatriantów odnośnie ceny gospodarstw są przeważnie słuszne, gdyż wycena niejednokrotnie nie odpowiada rzeczywistej wartości gospodarstwa. Przykładem stosunkowo wysokiej wyceny może być między innymi gospodarstwo ob. [F11] Józefa, zam. w Rzecku. Jeśli stan stodoły i stajni jest względny, to budynek mieszkalny za kilka lat nie będzie nadawał się nawet do remontu kapitalnego, a mimo tego gospodarstwo to łącznie z 10 ha ziemi wyceniono na 122 000 zł.

W przeważającej większości repatrianci rozpoczynali gospodarkę od zaciągnięcia pożyczek bankowych w wysokości około 20 000 zł i własnych środków pieniężnych nie posiadali. Obecnie, po 3-ch latach, można stwierdzić, jak w wielkim stopniu stan zagospodarowania się uzależniony jest od wkładu własnej pracy. Szczególnie uwidoczniło się to na jednym gospodarstwie po b.[yłym] PGR w Stęplaku (GRN Święta Lipka), gdzie równocześnie osiedliły się 4 rodziny. Dom mieszkalny uprzednio został odremontowany. Co do sposobu osiedlenia się tam repatriantów przez wydział rolnictwa można mieć pewne zastrzeżenia, gdyż np. ob. [F12] nakazano dopilnowanie wykonywanych remontów, zresztą sam nawet pomagał w pracach, a następnie próbował osiedlić tam kogoś innego.

Do bieżącego roku ob. [F12], pracując na gospodarstwie tylko z żoną i uprawiając 8[-] hektarowe gospodarstwo, potrafił całkowicie zagospodarować się. Posiada wszystkie najbardziej potrzebne narzędzia, w tym też żniwiarkę, garściówkę, którą nabył do spółki z drugim repatriantem. Z inwentarza żywego dochował się 2-ch koni, 5 krów, 5 owiec i 8 sztuk trzody chlewnej. Nadto spłacił już 12 000 zł zaciągniętej w banku pożyczki. Wymierzony podatek gruntowy realizuje na bieżąco. W celu rozwinięcia gospodarstwa i lepszego wykorzystania siły pociągowej pragnąłby nabyć jeszcze dodatkowo 2,5 ha gruntu. Według jego oświadczenia żyje mu się w Polsce bez porównania znacznie lepiej niż w Związku Radzieckim. Nadmienić należy, że gospodarstwo nabył w trybie przepisów obowiązujących przed kwietniem 1958 r. Zupełnie identycznie [inaczej?] przedstawia się sytuacja gospodarcza u ob. [F13] Ludwika, który osiedlił się na tym gospodarstwie pod koniec kwietnia 1958 r. i w związku z tym gospodarstwo musi już nabyć odpłatnie z banku. Zadaniem jego jest to niesprawiedliwość, gdyż w Związku Radzieckim pozostawił 20 ha ziemi, które kiedyś stanowiły jego własność. Do Związku Radzieckiego nie chciałby wracać, gdyż w Polsce ma wszelkie warunki do stworzenia sobie dobrobytu. Zupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja 2-ch pozostałych osiedlonych na tym gospodarstwie repatriantów. Jeden z nich, ob. [F14] Władysław, objął 7 ha ziemi, zaciągając równocześnie pożyczkę w takiej wysokości jak wyżej wymieniony. W 1959 r. wstąpił do spółdzielni produkcyjnej w Bartynach, która w bieżącym roku rozpadła się w skutek nieróbstwa członków. Z pobranej pożyczki zwrócił tylko 2 000 zł, posiada jedynie krowę i 2 jałówki. Nie posiada konia ani nawet narzędzi rolniczych.

Trudno sobie wyobrazić, jak będzie on gospodarzyć indywidualnie szczególnie, że według opinii sąsiadów jest leniwy do pracy, a nadto nie posiada zmysłu organizacyjnego.

W nieco lepszych warunkach znajduje się ob. [F15] Kazimierz. Na gospodarstwie pracuje też jeden z jego dorosłych synów. Nabył gruntów rolnych o powierzchni 12 ha. W 1959 r. wstąpił do spółdzielni produkcyjnej w Bartynach. Ze względu na upadek spółdzielni zamierza gospodarować indywidualnie. Wprawdzie na konto pobranej pożyczki nic nie zwrócił, posiada jednak 2 konie i 2 krowy, co w pewnym stopniu ułatwi mu prowadzenie gospodarstwa. Uważa, że 12 ha ziemi jest dla niego stanowczo za dużo i chce z 5 ha ziemi zrezygnować. Do pracy specjalnie nie przykłada się. Chociaż tak ob. [F15], jak i [F14] są zdecydowani nabyć z banku gospodarstwa na własność, wątpliwe czym będą płacić tym bardziej, że nie spłacili zaciągniętych pożyczek.

Na podstawie przytoczonych przykładów należy stwierdzić, że państwo stworzyło repatriantom warunki do zagospodarowania się i tylko od samych repatriantów zależało, jakie sobie stworzą warunki egzystencji. Innym przykładem dobrze zagospodarowanego repatrianta to ob. [F16] Feliks, który osiedlił się w Bisztynku w 1959 r. i w związku z tym nie musi gospodarstwa nabywać. Chociaż gospodarkę zaczynał w oparciu o zaciągniętą pożyczkę w wysokości 20 000 zł, którą w połowie zwrócił, posiada już 2 konie, 3 krowy, 5 jałówek, 9 świń i pasiekę. Nabył kopaczkę i myśli już o budowie stodoły, której dotąd nie posiada.

Trafiają się też wśród repatriantów kombinatorzy, którzy patrzą, by jak najwięcej z gospodarstwa wyciągnąć, a następnie przenieść się do miasta. Jednym z nich to [F17] Wacław z Rukławek. Pożyczki na zagospodarowanie się nie zaciągnął, gdyż spieniężył przedmioty przywiezione ze Związku Radzieckiego. Charakterystyczne, że gospodarstwo otrzymał w bardzo dobrym stanie. Powodzi mu się dobrze, jednak z rozmowy z nim wywnioskowano, że umowy z bankiem o nabycie gospodarstwa nie zawrze i raczej to, co posiada spieniężyi przeniesie się do miasta.

W tych wypadkach władze nasze powinny być rygorystyczne i powodować usunięcie takich ludzi z zajmowanych gospodarstw, a osiedlić w nich rolników, którzy nie dopuszczą do dekapitalizacji gospodarstw.

Omawiając położenie repatriantów na wsi należy zwrócić uwagę, że wielu z nich osiedlonych zostało na gospodarstwach w stanie zrujnowanym, wymagających często kapitalnych remontów, dla przeprowadzenia których nie posiadają środków. Stąd też są częste wypadki ubiegania się repatriantów o zmianę gospodarstw. I tak np. ob. [F18] Julian zam. w Starej Różanie, opuścił poprzednio zajmowane gospodarstwo, gdyż budynek mieszkalny jest w stanie nienadającym się nawet do remontu. Gospodarstwo, które zajął chce nabyć na własność w drodze kupna. Za zgodą władz opuszcza też gospodarstwo w Różanie ob. [F19] Piotr i przenosi się do wsi Wysoka Góra. Tak w pierwszym, jak i drugim wypadku opuszczenie gospodarstw należy uznać całkowicie za uzasadnione.

Wprawdzie dość poważna ilość, bo aż 1 167 gospodarstw, zostało przez państwo odremontowanych, lecz w większości skorzystali z nich repatrianci przybyli w pierwszym okresie przed kwietniem 1958 r. W ten sposób uprzywilejowani oni zostali dwukrotnie. W 1959 r. remonty wykonywane były tylko w zagrodach,

[w] których rozpoczęto je jeszcze w 1958 r. W pozostałych gospodarstwach repatrianci powinni byli przeprowadzić remonty sposobem gospodarczym za uzyskany kredyt zwrotny w Banku Rolnym. Ze względu na to, że repatrianci musieli przede wszystkim się jako tako zagospodarować, najczęściej remontów nie przeprowadzali, zresztą sytuacja ich na to im nie pozwalała. Z reguły repatrianci ci unikają podejmowania kredytów bankowych na remont lub budownictwo wychodząc z założenia, że i tak będą poważnie obciążeni spłatami rat za nabyte gospodarstwa. W tej sytuacji wielu repatriantów żyje w prymitywnych warunkach, a nie posiadając potrzebnych zabudowań gospodarczych, nie mogą rozwijać swojej gospodarki i gospodarstwa ich nie są produktywne.

Oceniając z perspektywy czasu decyzje władz w sprawie zaniechania przeprowadzania remontów oddawanych gospodarstw systemem zleconym, należy dojść do wniosku, że z tego tytułu nie tylko nie uzyskano oszczędności, ale posunięcie to pociągnęło za sobą straty. Szereg gospodarstw nadających się jeszcze przed kilku laty do remontów zostało zdewastowanych całkowicie i następnie porzuconych przez repatriantów, a obecnie na pewno nie znajdą się reflektanci na ich nabycie. Nie można też się dziwić, że repatriant posiadając gospodarstwo z zabudowaniami w złym stanie, ociąga się z decyzją nabycia go na własność i ogląda się raczej za gospodarstwem w dobrym stanie lub też decyduje się na likwidację gospodarstwa i przeniesienie do miasta.

Reasumując należy stwierdzić, że chociaż akcja osiedleńcza miała szereg niedociągnięć, obecna sytuacja repatriantów zajmujących się rolnictwem jest dobra. Współżycie między repatriantami a pozostałą ludnością na ogół układa się należycie, nie spotyka się jakiś antagonizmów, mają miejsce jedynie pojedyncze wypadki sporów na tle stosunków sąsiedzkich. Wprawdzie kiedyś słyszało się o negatywnym stosunku repatriantów do ludności autochtonicznej, obecnie z tym się nie zetknięto. Natrafiono natomiast na przypadek zawarcia małżeństwa przez repatrianta ob. [F20] z autochtonką ob. [F21] z Rzecka. Małżeństwo jest udane, a stosunki między rodzinami małżonków układają się jak najlepiej. Ogólnie u repatriantów nie stwierdza się nastrojów tymczasowości, przeważnie są zadowoleni z powrotu do Ojczyzny, a zwłaszcza ci, którzy w Związku Radzieckim zatrudnieni byli w rolnictwie. W rezultacie wielu z nich ubiega się obecnie o sprowadzenie do Polski swoich krewnych. Tylko w okresie od 1 września [19]60 r. wpłynęło 60 podań repatriantów o wydanie im odpowiednich zaświadczeń. Z rozmów zaś z repatriantami wynika, że jeszcze wielu Polaków ze Związku Radzieckiego pragnęłoby przyjechać do Polski.

Trafiają się jednaj jednostki, które ubiegają się powrót do Związku Radzieckiego, przy czym przyczyny są bardzo różne jak: nieodpowiedni klimat, chęć połączenia się z rodziną, źle układające się stosunki z rodziną, a czasem też trudne warunki bytowe w Polsce. Na przestrzeni 1959-1961[r.] wpłynęło do Urzędu Spraw Wewnętrznych 51 wniosków o zmianę obywatelstwa, z czego załatwiono pozytywnie 17.

Nastroje repatriantów scharakteryzują najlepiej ich wypowiedzi, i tak: ob. [F22] Franciszek z Jezioran, którego warunki bytowe są raczej słabe, gdyż jako dozorca zarabia tylko 700 zł miesięcznie, wyraził się: „tu jest lżej niż w Związku Radzieckim, 700 zł miesięcznie to zawsze więcej niż 20 kopiejek i 20 deka

chleba na pracodzień, jakie otrzymywał pracując w kołchozie. Tam był jeden duży kij, a u nas jest swobodniej. W szkołach uczono języka polskiego tylko do 3 klasy. W pracy wyróżniano tam Litwinów, którzy otrzymywali i lepszą pracę i lepszą płacę".

Na urlopie u ob. [F23] była siostra ze Związku Radzieckiego, która porównując warunki bytowe jej z warunkami brata, miała wyrazić się, że taka różnica jak „między niebem, a ziemią", a w ostatnich latach w kołchozach specjalnie się nie polepszyło. Inny repatriant, ob. [F24] Czesław, niedomagający na serce, powiedział: „Zdrowie straciłem w Związku Radzieckim będąc aresztowany jako podejrzany o podpalenie kołchozów. Ponieważ nie byłem winny, nie zostałem skazany, lecz na skutek pobicia zdrowie straciłem". W Polsce żyje się swobodniej i nikt nie wyzywa go „polska morda" z czym się stykał ze strony Białorusinów. Repatriant [F25] Antoni do Polski powrócił z Kazachstanu, gdzie został wywieziony jako kułak, gdyż rodzice posiadali 50 ha ziemi. W Związku Radzieckim powodziło mu się dobrze, gdyż zarabiał 1 700 rubli, będąc zatrudniony jako mechanik maszyn melioracyjnych. W Polsce zarabia 1 600 zł miesięcznie, ale do Związku Radzieckiego pojechałby tylko w goście. Zdaniem jego wszyscy powinni być zadowoleni, że powrócili do kraju. Omawiając warunki życia w Kazachstanie wyraził się, że w miastach żyje się dobrze, lecz po wsiach jest źle. Żyje się w glinianych budkach, je się chleb „lepionkę", a popija się „czaj" (herbatę). W Polsce według niego na wsiach żyje się dużo lepiej.

W Bisztynku, zapoznając się z warunkami bytowymi repatriantów, natrafiono na małżeństwo [F26], które dopiero co powróciło z urlopu ze Związku Radzieckiego, gdzie byli u swych bliskich krewnych. Według ich oświadczenia rodzina ich bardzo żałuje, że nie skorzystała z repatriacji, gdyż warunki życia bynajmniej się tam nie poprawiły. Jedyną napotkaną osobą niezadowoloną z przyjazdu do Polski była ob. [F27] z Jezioran, która jakoby mieszkając w Wilnie miała lepsze warunki mieszkaniowe, a mąż znacznie lepiej zarabiał. W Wilnie pozostawiła rodzinę, lecz nie pisze tam prawdy, jak się jej żyje, ponieważ wstydzi się. Chcąc się dowiedzieć, czy wypowiedzi obywatelki [F27] są uzasadnione, przeprowadzono rozmowę z jej mężem zatrudnionym w miejscowej mleczarni, który nie żałuje swego kroku, jest zadowolony, że znalazł się między swoimi, a jeśli chodzi o zarobki to specjalnie one się nie różnią. Dowodem, że mu się źle nie powodzi, jest fakt nabycia przez niego motocykla marki „Junak". Stanowisko żony usprawiedliwił tym, że żona jego jest Litwinką i tęskni za rodziną zamieszkałą na Litwie. Wyciągając wnioski z przeprowadzonych rozmów wydaje się, że twierdzenie jakoby repatrianci źle czuli się w Polsce są niczym nieuzasadnione. Bezsprzecznym natomiast faktem jest negatywne ustosunkowanie się repatriantów do kolektywizacji wsi. Swoimi wypowiedziami nie robią też dobrej propagandy o warunkach bytowych mieszkańców Związku Radzieckiego zatrudnionych w rolnictwie. Jeśli na tym odcinku zrobili wiele złego bezpośrednio po swym powrocie do Polski, to obecnie do tego tematu w swej codzienne pracy nie wracają i jakiegoś wrogiego stosunku do Związku Radzieckiego nie ujawniają. Będąc zaabsorbowani pracą na gospodarstwach i w zakładach pracy, głównie swój wysiłek kierują na stworzenie sobie lepszych warunków

bytowych, nie angażując się politycznie. W tym stanie prowadzenie wśród repatriantów pracy uświadamiającej byłoby bardzo uzasadnione i wskazane.

Informację sporządzono w oparciu o pracę komisji na terenie powiatów: Biskupiec, Mrągowo, Giżycko i Kętrzyn.

Wnioski:

1. Przestrzegać w dalszym ciągu zasady, by po wyjeżdżających na stałe do Niemiec przydzielać mieszkania tylko ludności autochtonicznej i repatriantom.
2. Zwrócić uwagę na bardziej przyjemne załatwiane repatriantów w urzędach.
3. Dokonać przeszacowania wartości gospodarstw sprzedanych repatriantom, a w uzasadnionych wypadkach zwalniać ich z opłat za nabywaną ziemię.
4. Zlecić Wydziałowi Rolnictwa i Leśnictwa [PWRN] przeanalizowanie możliwości udzielenia konkretnej pomocy repatriantom osiedlonym po 5 kwietnia 1958 r., których stan zabudowań uniemożliwia im prowadzenie właściwej gospodarki.

93

Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (2)

APO, sygn. 444/18/815, s. 5.
rkp
Bartoszyce 9 stycznia 1961 r.
MP

Wydano 9 stycznia [19]61 r.

Bronisława [F1], s. [?] Józefa
Bartoszyce
ul. Chopina 20/1

Do
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
w Bartoszycach

Podanie

Proszę o wydanie (zezwolenia) zaproszenia na przyjazd do Polski na pobyt urlopu, córce mojego brata wraz z ojcem, czyli moim bratem, zamieszkałej w Związku Radzieckim Irminie [F2], ur. 1943 r. we wsi Stadeliszki, woj.[ewództwo] wileńskie, gdzie zamieszkuje obecnie, do [F1] Bronisławy, zam. w Bartoszycach, ul. Chopina 20. Prośbę swoją motywuję tym, że bardzo dawno się nie widzieli, a bardzo chciałabym się z nią zobaczyć.
Uprzejmie proszę o przychylne załatwienie mojej prośby.
Nadmieniam, że brat mój nazywa się [F2] Mieczysław, zam. w ZSRR we wsi Stadeliszki woj.[ewództwo] Wilno.

-/-
[F1] Bronisława

94

Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (3)

APO, sygn. 444/18/815, s. 6.
rkp
Gromki 11 stycznia 1961 r.
MP

Gromki 11 stycznia 1961 r.

[F1] Maria
c[órka] Jerzego i Katarzyny
zam. Gromki
gro[mada] Galiny
pow. Bartoszyce

Do
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
Wydział Spraw Wewnętrznych
w Bartoszycach

Podanie

Zwracam się z prośbą o wydanie mi zaświadczenia na zezwolenie o przyjazd ze Związku Radzieckiego mojego siostrzeńca [F2] Wasyl, syn Paraski i Wołodimira, zamieszkały obecnie seło Biłohołowy, rajon Załozeckij, obłaśt Ternopilskaja. Gdy siostrzeniec do mnie przyjedzie, podejmuję się dać mu całkowite utrzymanie podczas jego pobytu.
Proszę o pozytywne załatwienie mojej prośby.

-/-
[F1] Maria

95

Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (4)

APO, sygn. 444/18/815, s. 21.
rkp
Bartoszyce 14 lutego 1961 r.
MP

Do Prezydium
PRN w Bartoszycach

[F1] Edmund
Bartoszyce, Chopina 7

Podanie

Ja, jako niżej podpisany [F1] Edward, ‘syn Edwarda’.
Uprzejmie proszę o wydanie mnie zapotrzebowania na dwie osoby, które znajdują się w Związku Radzieckim. I chcę [ich] sprowadzić na okres jednego miesiąca czasu, którym zobowiązuję się dać utrzymanie i zapewniam mieszkanie i wszystkie warunki do życia. Osoby te są moim pokrewieństwem, których nie widziałem się od roku 1946. Osoby te jak są wymienieni:
1) [F2] Edward, syn Zygmunta [i] Anastazji [F2] ‘ojciec’ urodzony [w] Batrymancy [?] w roku 1900.
2) [F3] Władysława, córka Edwarda[i] Karoliny z domu [F4], 1933 rocznik, [urodzona] we wsi Ulkiszki [?], gm[ina] Rudziszki, Pow[iat] Wileńsko-Trocki.
Uprzejmie proszę o uwzględnienie mojej prośby.

Bartoszyce 14 lutego 1961 r.
-/-

96

Pismo PWRN Olsztyn do PPRN ws. wydawania zgód na przyjazd do Polski

APO, sygn. 444/18/815, s. 37.
msp
Olsztyn 15 lutego 1961 r.
MP

---

*Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Urząd Spraw Wewnętrznych*

Prezydia Powiatowych
Rad Narodowych
Wydziały Spraw Wewnętrznych
(wszystkie)
i
Prezydium Miejskiej Rady Narod[owej]
w Olsztynie

15 lutego 1961 r.

W związku z zapytaniami niektórych wydziałów spraw wewnętrznych w sprawie uzasadnienia przez nie negatywnych decyzji w przedmiocie wydania zaświadczenia na przyjazd z ZSRR do Polski na pobyt stały – Urząd Spraw Wewnętrznych wyjaśnia:

Wydział spraw wewn[ętrznych] prezydium powiatowej rady narodowej wydaje decyzję powołując się na art. 97 KPA.

W uzasadnieniu decyzji należy podać, że brak jest istotnych okoliczności uzasadniających wydanie zaświadczenia. Zaświadczenia takie bowiem wydaje się tylko na wniosek najbliższych krewnych (współmałżonka, dzieci w stosunku do rodziców, którym zamierzają zapewnić utrzymanie, [nieczytelny tekst] w tym w stosunku do samotnych, chorych, zniedołężniałych itp.) obywatela radzieckiego, który pragnie przyjechać do Polski na stałe, a który ze względu na chorobę lub inną przeszkodę nie mógł przyjechać w okresie trwania umowy z dnia 23 marca 1957 r. między Polską a ZSRR w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej (Dz. U. Nr 47, poz. 222).

Decyzja powinna ponadto zawierać pouczenie o prawie odwołania się do Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Za Kierownika Urzędu
-/-
[podpis nieczytelny]

97

Notatka ws. repatrianta (1)

APO, sygn. 444/18/834, s. 5.
rkp
Kętrzyn 14 sierpnia 1961 r.
mtk

Pow.[iat] Kętrzyn
Stara Różana 14 sierpnia [19]61 [r.]

Notatka [ws. repatrianta]

Ob. [F1] Piotr – repatriant, przybył do Polski w roku 1958 i osiedlił się na gospodarstwie rolnym, o powierzchni 10 ha gruntów wraz z budynkami położonymi we wsi Stara Różana po byłej spółdzielni produkcyjnej.

Na zagospodarowanie objętego gospodarstwa zaciągnął pożyczkę w kwocie 12 000 zł, z czego do dnia inspekcji spłacił 8 000 zł.

Stan inwentarza: koni 2, krów 2, owiec 3, trzody chlewnej 4, z tych 1 maciora, ogumiony nowy wóz, nowa uprząż oraz wystarczający sprzęt rolniczy. Gleba uprawiona dobrze, plony prócz ziemniaków b.[ardzo] dobre.

Stan rodziny omawianego – mąż, żona i matka. Stan psychiczny wymienionych i zainteresowanie rolnictwem jest jak najlepsze, mimo to opuszczają za zgodą władz zajmowane gospodarstwo i obejmują inne we wsi Wysoka Góra. Powód opuszczenia [to] fatalny stan budynku mieszkalnego, w którym zamieszkują inne trzy rodziny.

Nadmniema się [sic], że na omawianej nieruchomości mieszkał ob. [F2] Władysław, repatriant, który również opuścił go z powodu braku rąk do pracy (ojciec i syn inwalidzi).

-/-
[podpis nieczytelny]

98

Notatka ws. repatrianta (2)

APO, sygn. 444/18/834, s. 1.
rkp
Kętrzyn 15 sierpnia 1961 r.
mtk

Kętrzyn
[nieczytelne [1]] 15 sierpnia [19]61[r.]

[Notatka ws. repatrianta]

Ob. [F1] Władysław – repatriant, przybył do kraju w końcu roku 1958 i objął gospodarstwo rolne o powierzchni 7 ha wraz z budynkami po byłym PGR.

Stan rodziny: mąż, żona i 4 nieletnich dzieci.

W roku 1959 pozostawił objęte gospodarstwo w odłogu i wstąpił do spółdzielni produkcyjnej w Bardynach, która w bieżącym roku rozpadła się z powodu nieróbstwa członków.

Z udzielonej pożyczki bankowej nabył 1-ną krowę i 2 jałówki. Brak jest konia i sprzętu – narzędzi rolniczych.

Wymieniony oświadczył, że przydzielone mu gospodarstwo nabędzie na własność w drodze kupna przez Bank Rolny.

Wg opinii sąsiadów, nie zdoła wymieniony zagospodarować nadanego mu gospodarstwa, gdyż jest nierobem i nie posiada zmysłu organizacyjnego, co dało się zauważyć podczas wizji lokalnej na gruncie.

-/-
[podpis nieczytelny]

[1] Być może chodzi o wieś Stąpławki.

99

Notatka ws. repatrianta (3)

APO, sygn. 444/18/834, s. 2.
rkp
Kętrzyn 15 sierpnia 1961 r.
mtk

Pow.[iat] Kętrzyn
[nieczytelne [1]] 15 sierpnia [19]61 [r.]

Notatka [ws. repatrianta]

[F1] Ludwik repatriant, przybył do kraju w 1958 r., koniec miesiąca kwietnia.

Stan rodziny: mąż, żona, matka i 3 dzieci nieletnich.

Gospodarstwo rolne o powierzchni 10,5 ha wraz z budynkami objął 24 maja 1958 r. Pożyczkę w sumie 17 000 zł wykorzystał na zakup żywego i martwego inwentarza.

Stan inwentarza: koni 2, krów 3, owiec 4, trzody chlewnej 4 i jałówek 2 oraz dostateczny inwentarz martwy, a w tym żniwiarka – garściówka nabyta na spółkę z innym rolnikiem repatr.[iantem].

Wymieniony oświadczył, że w stosunkowo krótkim czasie potrafił stworzyć [nieczytelne] o wiele większy dobrobyt, niż miał przed powrotem do Kraju [sic] i że nie widzi przeszkód do coraz większego powiększania dobrobytu.

-/-
[nieczytelne]

[1] Być może chodzi o miejscowość Stąpławki.

100

Notatka ws. repatrianta (4)

APO, sygn. 444/18/834, s. 3.
rkp
Kętrzyn 15 sierpnia 1961 r.
mtk

Pow.[iat] Kętrzyn
[nieczytelne [1]] 15 sierpnia [19]61 [r.]

Notatka [ws. repatrianta]

Ob. [F1] Alfons – repatriant, przybył do kraju w miesiącu sierpniu 1957 r.

Stan rodziny: mąż, żona i 2 nieletnich dzieci.

Powyższy osiedlił się w miesiącu sierpniu 1957 r. na gospodarstwie rolnym o powierzchni 8 ha gruntów wraz z budynkami po byłym PGR.

Budynki zostały wyremontowane przez PPRN. Na zagospodarowanie objętego gospodarstwa zaciągnął pożyczkę w sumie 22 000 zł, z której spłacił 12 000 zł.

Stan inwentarza żywego: koni 2, krów 5, owiec 5, trzody chlewnej 8 z tego 2 maciory.

W bieżącym roku wymierzony został podatek gruntowy, który realizuje na bieżąco.

Wg oświadczenia omawianego, różnica dobrobytu w Polsce jest o 100% większa niż w ZSRR, gdzie pracował w kołchozie.

Pragnie nabyć 2½ ha gruntów w celu umożliwienia większego wykorzystania siły pociągowej i rozwinięcia hodowli bydła i trzody chlewnej. Nastrój i energia osadnika jest jak najlepsza.

-/-
[podpis nieczytelny]

[1] Być może chodzi o miejscowość Stąpławki.

101

Notatka ws. repatrianta (5)

APO, sygn. 444/18/834, s. 4.
rkp
Kętrzyn 15 sierpnia 1961 r.
mtk

Pow.[iat] Kętrzyn
[nieczytelne [1]] 15 sierpnia [19]61 [r.]

Notatka [ws. repatrianta]

Ob. [F1] Kazimierz, repatriant, przybył do kraju jesienią 1958 r. i objął gospodarstwo rolne o powierzchni 12 ha gruntów wraz z budynkami po byłym PGR.

Stan rodziny: mąż, żona, 3 synów dorosłych, z których jeden przy ojcu pracuje na gospodarstwie, i córka 12 lat.

W celu nabycia inwentarza żywego i martwego zaciągnął pożyczkę w kwocie 20 000 zł, z której nie spłacił nic.

Stan inwentarza[:] koni 2, krów 2 i 3 warchlaki, natomiast inwentarza martwego nie posiada z wyjątkiem jednego zużytego wozu.

W roku 1959 przystąpił do spółdzielni produkcyjnej w sąsiedniej wsi Bartydy [2], która w skutek nieróbstwa (a między innymi i omawianego) członków (a było ich 3) rozwiązała się w roku 1960. Podczas pobytu w spółdzielni gospodarstwo wymienionego stało odłogiem.

W związku z tym, że wymieniony osadnik stara się o zmniejszenie gospodarstwa do 7 ha, nie przygotowuje pola pod zasiewy ozimych pod zbiór w roku przyszłym (jego oświadczenie), a z przeprowadzonej z nim rozmowy nie widać, czy zdoła zagospodarować nadaną mu nieruchomość, gdyż nie przejawia żadnej orjętacji [sic] w dziele rolnictwa.

---

[1] Być może chodzi o Stąpławki.

[2] Być może chodzi o wieś Bertyny.

102

Notatka ws. repatrianta (6)

APO, sygn. 444/18/834, s. 6.
rkp
Kętrzyn 15 sierpnia 1961 r.
mtk

Pow.[iat] Kętrzyn
Stara Różana 14 sierpnia [19]61 [r.]

Notatka [ws. repatrianta]

[F1] Julian – repatriant, wrócił do Kraju [sic] w miesiącu czerwcu 1958 r. i osiedlił się na gospodarstwie rolnym o powierzchni 10 ha wraz z budynkami po byłej spółdzielni produkcyjnej.

Stan rodziny – mąż, żona i 3 dzieci nieletnich.

Wymieniony zaciągnął pożyczkę w sumie 20 000 zł, z czego spłacił 9 000 zł.

Inwentarz żywy – koni 2, krów 3, trzody chlewnej 5. Inwentarz martwy dobry i dostateczny.

W roku ubiegłym, w miesiącu lutym, opuścił wymienione gospodarstwo z powodu zrujnowanego i nienadającego się do remontu budynku mieszkalnego i przeniósł się na inne gospodarstwo w tej samej wsi, o które ubiega się o nabycie na własność w drodze kupna przez Bank Rolny.

Nastrój wymienionych jest bardzo dobry i wg oświadczenia pozostaną na stałe na gospodarstwie rolnym.

-/-
[podpis nieczytelny]

103

Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych na gospodarstwach rolnych w latach 1955-1960

APO, sygn. 444/18/814, s. 72.
msp
Olsztyn 26 sierpnia 1961 r.
KM

---

*Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Olsztynie
Wydział Rolnictwa i Leśnictwa*

Wykaz
repatriantów osiedlonych na gospodarstwach rolnych w latach 1955 do 1960

Lp.	Powiat	1955	1956	1957	1958	1959	1960	Razem
1.	Bartoszyce	-	5	55	35	5	12	112
2.	Biskupiec	2	6	78	62	15	10	173
3.	Braniewo	-	3	95	48	28	15	189
4.	Giżycko	-	16	81	98	36	4	235
5.	Górowo [Iławeckie]	-	9	65	39	7	5	125
6.	Iława	-	-	12	7	1	4	24
7.	Kętrzyn	-	10	97	108	27	3	245
8.	Lidzbark [Warmiński]	2	8	155	96	34	24	319
9.	Morąg	-	8	54	27	8	5	102
10.	Mrągowo	2	12	27	196	51	20	308
11.	Nidzica	-	-	13	7	1		21
12.	Olsztyn	-	1	46	88	15	10	160
13.	Ostróda	-	-	18	46	9	2	75
14.	Pasłęk	-	-	62	34	12	12	120
15.	Pisz	-	-	24	37	5	1	67
16.	Szczytno		-	15	81	68	4	168
17.	Węgorzewo	-	7	71	49	17	4	148
	razem	6	85	968	1058	339	135	2591

‘18. Nowe Miasto [-] 26 sierpnia [19]61 r.’

-/-
[podpis nieczytelny]

104

Informacja Wydziału Zatrudnienia PWRN Olsztyn dla KW PZPR Olsztyn ws. osób repatriowanych z ZSRS do Polski w latach 1957-1959

APO, sygn. 444/18/814, s. 92-99.
msp
Olsztyn 30 sierpnia 1961 r.
KM

---

*Prezydium Wojewódzkiej
Rady Narodowej w Olsztynie
Wydział Zatrudnienia*

Komitet Wojewódzki PZPR
Wydział Administracyjny
w Olsztynie

[Olsztyn] 30 sierpnia 1961 r.

Dot.: informacji w sprawie osób repatriowanych w latach 1957-[19]59 do Polski ze Związku Radzieckiego.

Wydział Zatrudnienia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej informuje, że na podstawie posiadanych materiałów, organa zatrudnienia województwa olsztyńskiego w latach 1957-1959 zatrudniły 5 374 repatriantów, o czym obrazuje w przekroju powiatowym poniższa tabelka:

Lp.	Powiat	Zatrud.[nienie] rep.[atriantów] w 1957 r.		Zatrud.[nienie] rep.[atriantów] w 1958 r.		Zatrud.[nienie] rep.[atriantów] w 1959 r.	
		Ogółem	w tym kobiet	Ogółem	w tym kobiet	Ogółem	w tym kobiet
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	Bartoszyce	161	79	54	33	20	7
2.	Biskupiec	45	3	62	15	34	12
3.	Braniewo	127	51	140	33	92	32
4.	Działdowo	8					
5.	Giżycko	130	83	194	63	158	86
6.	Górowo Iław.[aweckie]	40	2	12	3	10	3
7.	Iława	27	10	13	4	10	3
8.	Kętrzyn	161	60	389	187	189	78

1	2	3	4	5	6	7	8
9.	Lidzbark Warm.[iński]	127	72	136	33	78	34
10.	Morąg	69	38	54	23	27	9
11.	Mrągowo	26	8	180	23	189	86
12.	Nidzica	16	4	14	9	28	16
13.	Nowe Miasto						
14.	Olsztyn m.[iasto]	203	89	165	62	115	53
15.	Olsztyn pow.[iat]	5	2	42	13	13	3
16.	Ostróda	66	18	118	37	64	33
17.	Pasłęk	71	9			31	15
18.	Pisz	23	13	24	11	33	12
19.	Szczytno	21	8	44	11	27	10
20.	Węgorzewo	90	28	101	36	41	16
21.	Woj. Wydział	79	23	269	94	709	235
	Ogółem:	1495	600	2011	690	1868	743

Liczba ta nie stanowi faktycznej ilości zatrudnionych repatriantów w ww. okresie na terenie województwa olsztyńskiego, ponieważ placówki zatrudnienia zezwoliły zakładom pracy na przyjmowanie repatriantów bez skierowań wydziałów zatrudnienia.

Zatrudniani repatrianci przez placówki zatrudnienia, to przeważnie pracownicy bez kwalifikacji oraz fachowcy jak: monterzy, ślusarze, stolarze i krawcowe.

Organa zatrudnienia kierowały repatriantów do różnych zakładów pracy na terenie miast i miasteczek oraz do PGR, przede wszystkim w transporcie, kolejnictwie, budownictwie, tartakach.

Według stanu na dzień 20 sierpnia br. w rejestrach wydziałów zatrudnienia figurowało 10 [bezrobotnych] repatriantek (8 w Kętrzynie i 2 w Lidzbarku Warm.[ińskim]), będących na utrzymaniu mężów – są to:

- Ob. [F1] Jadwiga, zam. Kętrzyn, ul. Mazurska nr 30, bez zawodu, mąż pracuje w PZZ Kętrzyn i zarabia 1 200 zł. Na utrzymaniu posiadają dwoje dzieci w wieku szkolnym. Do dnia 2 sierpnia br. pracowała w Kętrzyńskiej Fabryce Sprzętu Kablowego i zwolniła się z pracy tłumacząc, iż praca, którą wykonywała była za ciężka;

- Ob. [F2] Jadwiga, ur. 27 marca 1921 r., mężatka – mąż pracuje w Kętrzyńskiej Fabryce Sprzętu Kablowego i zarabia 1 000 zł. Na utrzymaniu posiadają 4 osoby, wyuczonego zawodu nie posiada, jest zarejestrowana [jako bezrobotna] od dnia 2 sierpnia br. – pragnie podjąć pracę w miejskiej cukrowni w czasie kampanii cukrowniczej;

- Ob. [F3] Monika, zam. Kętrzyn, Pow.[stańców] W-wy 39, bez zawodu, mąż pracuje w WPHS-ie i zarabia 800 zł plus rodzinne, na utrzymaniu posiadają

4-ro dzieci, dwoje w wieku szkolnym, natomiast dwoje małoletnich. Ostatnio pracowała w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kętrzynie i zwolniła się z pracy na własną prośbę, jak twierdzi praca ta była za ciężka. Oczekuje na skierowanie do cukrowni;

- Ob. [F4] Bronisława, zam. Kętrzyn, ul. Zamkowa 10, mężatka, bez zawodu, ur. 13 września 1914 r. W rodzinie pracuje mąż, córka i syn, łączny zarobek wynosi 2 400 zł. Oczekuje na skierowanie do miejscowej cukrowni;

- Ob. [F5] Krystyna, ur. 29 listopada 1939 r., bez zawodu, panna, pracuje w rodzinie matka i młodsza siostra, łączny zarobek wynosi 1 800 zł, na utrzymaniu pozostaje brat. Ostatnio pracowała w nadleśnictwie przy sadzeniu oraz pielęgnacji drzewek, została zwolniona w dniu 28 lipca 1961 r. z powodu zakończenia sezonu. Od chwili rejestracji, to jest 29 lipca br. nie zgłasza się do kontroli. Prawdopodobnie oczekuje na skierowanie do cukrowni;

- Ob. [F6] Stefania, zam. Kętrzyn, ul. Szopena 24, mężatka, bez zawodu, mąż pracuje w PZGS Kętrzyn w charakterze kierowcy, przeciętny zarobek wynosi 1 200 zł. Posiadają na utrzymaniu matkę, która otrzymuje stałą pomoc z opieki społecznej, dzieci nie posiadają. Pracowała przez okres 5-ciu miesięcy w Zakładach Wytwórczych Społem w Kętrzynie – została zwolniona z powodu zakończenia sezonu. Jest zarejestrowana [jako bezrobotna] w tutejszym wydziale [zatrudnienia] od dnia 13 lipca 1961 r. Oczekuje na skierowanie do Cukrowni Kętrzyn;

- Ob. [F7] Helena, zam. Nowa Wieś, p-t [powiat] Kętrzyn, mąż pracuje w K-16 i zarabia 1 000 zł, bez zawodu, nigdzie nie pracowała z powodu małych dzieci. Jest zarejestrowana od dnia 8 sierpnia br., oczekuje na skierowanie do cukrowni;

- Ob. [F8] Danuta, mężatka, mąż pracuje w stadninie ogierów i zarabia przeciętnie 1 200 zł. Zawodu wyuczonego nie posiada, wykształcenie 7 klas szkoły podstawowej, na utrzymaniu posiadają syna urodz.[onego] w 1959 r. Pracowała w ubiegłym roku w Cukrowni Kętrzyn i obecnie chce podjąć pracę cukrowni.

Z Lidzbarka Warm.[ińskiego] są to kobiety, które jeszcze nigdzie nie pracowały, nie posiadają żadnych kwalifikacji, obie posiadają po dwoje dzieci i są na utrzymaniu mężów, których zarobki kształtują się w granicach od 1 000-1 200 zł.

W obecnej chwili nie zanotowano skarg ze strony repatriantów na trudności w uzyskaniu pracy, niemniej jednak przeprowadzono bezpośrednie rozmowy o warunkach bytowych w miejscu zamieszkania, z których to rozmów sporządzono notatki. Odpisy niektórych notatek umieszcza się poniżej:

- Ob. Bolesław [F9], zam. w Nidzicy, ul. Kościuszki nr 55 m. 8 (zamieszkuje od m-ca października 1958 r.). Zajmuje mieszkanie dobre z nowego budownictwa mieszkaniowego. Rodzina składa się z 6 osób, w tym 4 dzieci w wieku od 8 do 20 lat. Córka 20-letnia choruje na gruźlicę kości, powróciła obecnie z sanatorium i czuje się dobrze, lecz w dalszym ciągu pracować jeszcze nie może. W rodzinie pracują 2 osoby, jedna w Olsztyńskiej Fabryce Mebli Zakład w Nidzicy, zarabia miesięcznie przeciętnie 1 200 zł. Pracuje jako pracownik fizyczny w maszynowni. Druga osoba pracuje jako sprzątaczka w Szkole Podstawowej nr 1 w Nidzicy. Zarabiała dotychczas 600 zł, a obecnie 700 zł miesięcznie. Narzekań na złe traktowanie ich przez kier.[ownictwo] danych zakładów pracy lub współtowarzyszy pracy, względnie na złe warunki mieszkaniowe, nie było;

- Ob. Kazimierz [F10], zam. w Nidzicy, ul. Kościuszki 55 m. 8 (zamieszkuje od m-ca października 1958 r.). Mieszkanie otrzymał rodzinne, z nowego budownictwa i dobre. Rodzina składa się z 4 osób, w tym 2 dzieci w wieku 18 i 21 lat. Pracował przed pójściem do wojska w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych w Nidzicy i zarabiał przeciętnie około 2 000 zł miesięcznie. Obecnie pracują tylko dwie osoby, syn z ojcem. Jedna osoba w żłobku miejskim za woźnego, zarobek miesięcznie wynosi 850 zł, druga zaś pracuje w OPBM w Nidzicy jako pomoc hydraulika, zarobek miesięcznie wynosi przeciętnie 900 zł. Narzekań na złe traktowanie ich przez kier.[ownictwo] danych zakładów pracy lub współtowarzyszy pracy, jak i na złe warunki mieszkaniowe nie było;

- Ob. Kazimierz [F11], zam. w Gniadkach, pow.[iat] Nidzica, od m-ca lipca 1958 r. Otrzymał gospodarstwo wraz z zabudowaniem o powierzchni 8 ha. Rodzina wymienionego składa się z 4 osób, w tym 2 dzieci w wieku 12 i 20 lat. Z inwentarza żywego posiadają: 1 koń, 2 krowy oraz świnie, kury, gęsi i kaczki.

Narzekają na Wydział Rolnictwa i Leśnictwa (Urządzenia Rolne) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej [w Nidzicy], gdyż z chwilą ich wprowadzenia obiecali im wyremontować znajdującą się w obrębie gospodarstwa studnię i do chwili obecnej jeszcze nie wyremontowali, ale zawsze obiecują. Po wodę muszą chodzić, względnie jeździć, do wsi odległej ponad 2 km w jedną stronę. Także z wodą tą mają bardzo wielkie trudności, a szczególnie w okresie zimowym. Z tego powodu są już zrezygnowani i gotowi nawet opuścić gospodarstwo i szukać mieszkania we własnym zakresie w mieście. Innych pretensji do władz miejskich nie mają;

- Ob. Piotr [F12], zam. w Kamionce, pow.[iat] Nidzica, od miesiąca października 1958 r. Rodzina składa się z 8 osób, w tym 6 dzieci w wieku szkolnym i poniżej. Otrzymał gospodarstwo wraz zabudowaniami gospodarskimi o powierzchni 10 ha. Z inwentarza żywego posiada 1 konia, 2 krowy oraz trzodę chlewną. Ww. oprócz gospodarstwa trudni się dodatkowo rzemiosłem, prowadzi własny warsztat kowalski. Na dotychczasowe warunki bytowe, jak również do władz miejskich nie wnoszą żadnych pretensji;

- Ob. [F13] Eleonora, zam. w Lidzbarku Warmińskim, przyjechała w 1957 r. Ma męża i 3 dzieci. Mąż pracuje w tartaku, zarabia 1 200 zł, syn pracuje w Hurtowni WPHS – zarabia 1 600 zł. Dwoje dzieci jest w wieku szkolnym. Warunki mieszkaniowe są nienajgorsze (2 pokoje i kuchnia). Nie skarżą się na nic, oprócz trudności utrzymania rodziny z zarobków męża i syna. Ob. [F13], aby poprawić trochę sytuację materialną rodziny bierze do domu worki do cerowania z Woj.[ewódzkiej] Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych;

- Ob. [F14] Władysław, zam. w Lidzbarku Warm.[ińskim], ma na utrzymaniu żonę i teściową (przyjechał w 1958 r.). Zarabia przeciętnie 1 400 zł, ale to ledwie wystarcza na życie (pracuje w Zakładach Energetycznych). Żona nie pracuje. Teściowa zmuszona jest wynajmować się do dziecka. Warunki mieszkaniowe są bardzo złe: pokój i kuchenka na poddaszu, małe, ciemne i wilgotne;

- Ob. [F15] Maria z Dobrego Miasta – cieszy się, że otrzymała obecnie mieszkanie w nowym budownictwie (2 pokoje i kuchnię). Od 1958 r. aż do czerwca 1961 r. mieszkała z rodziną w okropnych warunkach. Ma męża i 2 dzieci. Mąż pracuje

w Dobromiejskich Zakładach Przemysłu Drzewnego, zarabia przeciętnie 1 000 – 1 200 zł. Dzieci się uczą. Bardzo trudno jest utrzymać rodzinę z poborów męża i dlatego ob. [F15] Grabowska zarejestrowała się obecnie jako poszukująca pracy;

- Ob. [F16] Edward z Dobrego Miasta (przyjechał w 1957 r.) jest rencistą, otrzymuje 260 zł miesięcznie. Żona pracuje w S-ni [Spółdzielni] Pracy „Jutrzenka", zarabia 600 zł. Na utrzymaniu mają córkę w wieku 13 lat. Mają pokój i kuchnię. Ob. [F16] skarży się na warunki materialne – mówi, że żaden sposób nie można przeżyć za te pieniądze. Chciałby nawet zrzec się renty (renta inwalidzka) i starać się o pracę na pełnym etacie;

- Ob. [F17] Franciszek, zam. Ostróda, ul. Kopernika 16 (przyjechał z ZSSR w 1958 r.). Otrzymał z nowego budownictwa 2 pokoje i kuchnię. Rodzina składa się z 5 osób, w tym troje małych dzieci. Prowadzi prywatny warsztat szewski. Warunki materialne i mieszkaniowe dobre;

- Ob. [F18] Wiktor, zam. Ostróda, ul. Grunwaldzka 2. Rodzina składa się z 2 osób. Pracuje w ZNTK Ostróda, zarobek m-czny wynosi 900 zł – jego żona pracuje w PKS w charakterze kasjerki, zarobek 900 zł miesięcznie. Warunki mieszkaniowe bardzo trudne, ponieważ razem z drugą rodziną w 1 pokoju;

- Ob. [F19] Aleksander, zam. Wilamowo, GRN Liwa, pow.[iat] Ostróda. Rodzina składa się z 3 osób. Przybyli z ZSSR w 1957 r. – osiedlili się na 10 ha gospodarstwie, bez zabudowań. Posiadają 1 konia, 4 szt. bydła, 6 sztuk trzody chlewnej i drób. Warunki materialne dostateczne;

- Ob. [F20] Stanisław, zam. Wilamowo, GRN Liwa, pow.[iat] Ostróda. Rodzina składa się z 5 osób. Gospodarzy na 12 ha ziemi z kompletnymi zabudowaniami. Posiada 2 konie, 5 szt. bydła, 10 sztuk trzody chlewnej, drób i większość narzędzi rolniczych jak: młocarnie, żniwiarkę, kosiarkę, koparkę i inne. Warunki materialne dobre;

- Ob. [F21] Anna – wdowa, przybyła do Polski dnia 8 kwietnia 1959 r. Rodzina ww. składa się z 3-ga dzieci w wieku 18-21 lat. Wszyscy pracują, dwie córki pracownice umysłowe, syn pracownik fizyczny oraz matka jako sprzątaczka. Zarobek łączny miesięcznie 2 500 zł. Wszyscy są zadowoleni z obecnej pracy. Dzieci dokształcają się w liceum ogólnokształcącym dla pracujących – syn w szkole zawodowej. Obecnie mieszkają w Pasłęku, ul. Jagiełły 22 (jeden pokój na poddaszu bez kuchni). Jedynym życzeniem zdobyć lepsze mieszkanie. Na złożone podanie do Prezydium MRN w Pasłęku o przydział (zamiana) lepszego mieszkania – otrzymała odpowiedź, że w miarę możliwości mieszkaniowych otrzyma takowe;

- Ob. [F22] Wiktoria – rodzina[:] mąż i córka. Przybyli do Polski w listopadzie 1957 r. Mąż i córka pracują zarobkowo. Córka początkowo pracowała KZG [?], a obecnie prowadzi kiosk PSS. Mąż pracuje jako dozorca. Łączny zarobek ojca i córki wynosi przeciętnie od 1 500-2 000 zł miesięcznie. Mieszka w Pasłęku, ul. Chodkiewicza 13, mieszkanie składa się z 1 pokoju i kuchni. Szczególnych narzekań nie wniosła;

- Ob. [F23] Janina – panna, lat 48. Przybyła do Polski 25 listopada 1958 r. Jest na utrzymaniu swej siostry, ob. Emilii [F24], wdowa z synem. Ob. [F24] przybyła do Polski w roku 1946 i zam. we wsi Stegny, GRN Stegny. Posiada gospodarstwo

rolne o powierzchni około 8.00 ha. Na ogólny stan swego życia w Polsce wszyscy wyrażają zadowolenie. Ob. Janina [F23]– jest chorowita i nie pracuje najemnie – jest podopieczną GRN. Leczenie i porady są udzielane jako podopiecznej bezpłatnie;

- Ob. [F25] Benedykt – przybył do Polski w 1957 r. z Wileńszczyzny. Rodzina składa się z dwóch osób, żony i córki. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 8,60 ha we wsi Sąpy, GRN Młynary, wraz zabudowaniami. Posiada również inwentarz żywy i martwy potrzebny do gospodarstwa. Początki były trudne – w chwili obecnej czuje się dobrze. Na początku miał pożyczkę w wysokości 4 000 zł, a która jest spłacona. W podatkach i dostawach nie zalega. Życzeniem ob. [F25] jest – nieco mniejsze podatki. Specjalnych narzekań nie wniósł;

- Ob. [F26] Genowefa, zam. Szczechy Wielkie, pow.[iat] Pisz. Do Polski przybyła z ZSSR w 1958 r. Obecnie zatrudniona jest w Piskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Piszu w charakterze pracownicy fizycznej niewykwalifikowanej. W toku rozmowy wymieniona oświadczyła, że warunki bytowe w domu układają się dobrze, ponieważ pracuje razem z mężem. Zarabia przeciętnie 1 000 zł miesięcznie, a mąż 1 500 zł m-cznie. Rodzina składa się z 5 osób, w tym siostra męża, która pracuje i jej zarobki wynoszą m-cznie 800 zł. Warunki mieszkaniowe są niezbyt dobre, ponieważ (szczególnie w zimie) jest b.[ardzo] zimne, na wsi i do pracy codziennie dojeżdżają 7 km. Posiadają kury i świnie, z czego również jest dochód dla rodziny i dla siebie. Odnośnie pracy, to zaczęła pracować od przyjazdu i pracuje do chwili obecnej. Z pracy jest zadowolona – kierownictwo zakładu odnosi się dobrze do pracowników.

- Ob. [F27] Jan, zam. Trzonki, p-ta [poczta] Szczechy Wielkie, pow.[iat] Pisz (przybył z ZSRR w 1959 r.). Obecnie pracuje w Piskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Piszu w charakterze pracownika fizycznego niewykwalifikowanego.

W toku rozmowy ob. [F27] oświadczył, że warunki bytowe w rodzinie przedstawiają się niezadowalająco z uwagi na to, że matka i ojciec stale chorują (podeszły wiek). W rodzinie pracują 4 osoby, a cała rodzina składa się z 7 osób. Zarobki nie przekraczają 1 000 zł miesięcznie. Ponadto posiadają 1 krowę, 1 świnię oraz działkę ziemi 50 arów. Za mieszkanie miesięczna opłata wynosi 250 zł (własnego nie posiadają). Mieszkanie jest dobre – najgorzej z dojazdem do pracy, codziennie 9 km. Robią starania o otrzymanie mieszkania w Piszu – na razie nie mają nadziei.

Z pracy są zadowoleni, wszyscy czworo pracują w jednym zakładzie pracy. Praca układa im się dobrze i kierownictwo jest do nich dobrze ustosunkowane. Pracę rozpoczął od chwili przyjazdu i do tej pory pracuje w jednym miejscu, której nie ma zamiaru zmieniać;

- Ob. [F28] Franciszka, zam. Orzysz, ul. Ełcka 9 (przybyła w 1958 r.). Obecnie zatrudniona w Gminnej Sp-ni [Spółdzielni] „Samopomoc Chłopska" w Orzyszu w charakterze pomocy kuchennej w gospodzie. W toku rozmowy wymieniona oświadczyła, że warunki bytowe układają się dobrze. W rodzinie pracują 2 osoby tzn. ww. i mąż. Zarobki miesięcznie wynoszą przeciętnie 800 zł, a męża z rodzinnym 1 000 zł. Na utrzymaniu 3 osoby, w tym 2 dzieci i matka licząca 72 lata. Odnośnie warunków mieszkaniowych – są złe, ponieważ jest wilgotne. Był przeprowadzony remont, lecz nic nie pomaga, bo tynki odpadają. Na razie

o mieszkanie się nie staramy, ale jeśli stan mieszkania ulegnie pogorszeniu, to zmuszeni będziemy starać się o drugie. Pracę ww. rozpoczęła w dniu 15 maja br. Do tego okresu pracowała dorywczo. Obecnie z pracy jest zadowolona i nie narzeka;

- Ob. [F29] Maria, zam. Orzysz, ul. Giżycka 26, jako repatriantka przybyła z ZSSR w 1957 r. Obecnie pracuje w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Orzyszu w charakterze pomocy kuchennej w gospodzie. W wyniku przeprowadzonej rozmowy wymieniona oświadczyła, że warunki bytowe nie przedstawiają się dobrze z uwagi na małe zarobki, a na utrzymaniu wszystkich osób jest 5 osób, w tym 2 dzieci. Zarobki wynoszą miesięcznie 700 zł. Natomiast męża, który również pracuje, wynoszą 600 zł. Syn starszy liczy 16 lat i uczęszcza do szkoły zawodowej – elektrycznej, któremu wszystko trzeba kupić. Ponadto jest na utrzymaniu matka, która liczy 75 lat, również wymaga różnych wydatków. Wobec powyższego na same wyżywienie pozostaje nam bardzo mało. Z pracy jestem zadowolona, jak i kierownictwo, bo pracuje od początku przyjazdu do chwili obecnej w jednym miejscu i nie zmienia pracy. Warunki mieszkaniowe dobre, składają się z dwóch pokoi i kuchni na piętrze. Poprzednie mieszkanie było wilgotne;

- Ob. Adam [F30], zam. wieś Wiatrowiec, pow.[iat] Bartoszyce. Do Polski przybył w 1958 r. Ob. [F30] nie mógł znaleźć pracy w swoim zawodzie (felczer wet.[erynarz]) z braku wolnego miejsca, osiadł więc na roli. Posiada 8 ha gospodarstwo, na które zaciągnął pożyczkę w Banku Rolnym w wysokości 25 000 zł. Ma z tego powodu trudną sytuację materialną. (Pozostało do spłaty 16 tys. zł). Ziemia będąca w jego posiadaniu jest bardzo mokra. Mieszkanie rodziny [F30] mieści się na I piętrze, jest wilgotne i zimne. Przykrości po przybyciu do kraju od nikogo rodzina nie zaznała;

- Ob. Stanisława [F31], zam. wieś Gierkiny – z zawodu nauczycielka miejscowej szkoły. Do Polski przybyła w 1959 r. Mąż jest również repatriantem – pracownik fizyczny w miejscowym PGR. Ob. [F31] nie ma żadnych skarg na traktowanie jej i jej męża po przybyciu do Polski. Mieszkanie posiadają ładne, lecz wilgotne. Narzeka natomiast na brak komunikacji (nie dochodzi autobus) oraz brak sklepu, który jest odległy o 6 km, a nie zawsze jest chleb. Życzeniem ob. [F31] jest przenieść się do miejscowości, w której byłby sklep i połączenie komunikacyjne z miastem. Drugie życzenie dotyczy szybkiego załatwienia sprawy dyplomu przez Inspektorat Szkolny w Bartoszycach (sprawa ta trwa od roku 1959). Po przybyciu do kraju na pracę oczekiwali 2,5 miesiąca;

- Ob. [F32] Józef – przybył w roku 1957. Rodzina składa się z 5 osób, w tym 3 dzieci. Ob. [F32] jest tokarzem w POM w Bartoszycach, jego żona jest pracownikiem umysłowym Zasadniczej Szkole Zawodowej w Bartoszycach. Łączne zarobki obojga wynoszą 2 200 zł, z czego trudno jest utrzymać 5 osobową rodzinę. Ob. [F32] nie wnosi żadnych skarg na złe traktowanie ich przez kogokolwiek. Pracę otrzymali zaraz po przyjeździe do Polski;

- Ob. [F33] Jan – do kraju powrócił w 1957 r., zaś żona w 1958 r. Pracuje w charakterze magazyniera w jednostce wojskowej, żona pracuje w sklepie PSS w charakterze sprzedawcy. Nie skarżą się na złe traktowanie ani też z innego powodu. Posiadają tylko 1 pokój, w którym mieszka[ją] łącznie 3 osoby. Prezydium MRN zapewniło im 2 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie;

- Ob. [F34] Wacław, zam. w Giżycku, ul. Nowomiejska 23 m. 1. Przybył z ZSSR w roku 1957. Rodzina składa się z 5 osób, w tym troje dzieci w wieku od trzech miesięcy do 6 lat. Ojciec rodziny pracuje w Zakładach A.23 w Wilkasach i zarabia 1 300 zł łącznie z zasiłkiem rodzinnym. Żona nie pracuje. Narzeka na niskie wynagrodzenie za pracę. Miała wielkie trudności w uzyskaniu mieszkania w referacie GKiM Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Giżycku. Po roku czasu otrzymał 3[-]izbowe mieszkanie;

- Ob. [F35] Daniel, zam. w Giżycku, plac Grunwaldzki 20, przybył do Polski w 1958 r. Rodzina składa się z 6 osób, w tym 4 dzieci od 5-9 lat. Ww. zarabia 1 600 zł miesięcznie z zasiłkiem rodzinnym. Żona również pracuje w S-ni [Spółdzielni] Pracy „Ogrodnik", której zarobki wynoszą 700 zł miesięcznie. Mieszkanie składa się z dwóch pokoi, jest w b.[ardzo] złym stanie – brak pieca i ubikacji. Na tej powierzchni istnieje poważne zagęszczenie;

- Ob. [F36] Mikołaj, zam. Wilkasy nr 1, pow.[iat] Giżycko. Rodzina składa się z 3 osób w tym 2 dziecko w wieku 5 lat. Mieszka prywatnie w domu krewnych, zajmuje dwa pokoje z używalnością kuchni. Pracuje w Mazurskich Zakładach Aparatury Oświetleniowej A.23 w Wilkasach w magazynie gotowych wyborów. Zarobek wynosi 1 500 zł + premia. W tym dziale pracuje od chwili przybycia do Polski. Nie narzeka na złe traktowanie przez kierownictwo zakładu ani na współtowarzyszy pracy. Żona nie pracuje. Życzeniem jest otrzymanie własnego mieszkania;

- Ob. [F37] Stanisław, zam. Wilkasy 34, znajduje się w dobrych warunkach, posiada własny dom, 40 arów ziemi i jest zatrudniony w Mazurskich Zakładach Aparatury Oświetleniowej A23, zarobek wynosi od 800 do 1 200 zł miesięcznie. Najstarszy syn w wieku 30 lat pracuje na siebie, a drugi w wieku 19 lat jest uczniem u fotografa;

- Ob. [F38] Stefania, wdowa, która przybyła w 1958 r. wraz z mężem i trojgiem dzieci znajduje się od początku w trudnych warunkach życiowych. Zmarły mąż ob. [F38], z zawodu kolejarz, po powrocie został zatrudniony w kolejnictwie z siedzibą w Niegocinie z równoczesnym przydziałem mieszkania o powierzchni 16,76 m^2 łącznie z kuchnią. Po śmierci męża ob. [F38], jako inwalidka III grupa [sic], była zmuszona przyjąć pracę w charakterze sprzątaczki w Mazurskich Zakładach Aparatury Oświetleniowej A 23 za wynagrodzeniem miesięcznym 600 zł. W międzyczasie córka ww., Teresa, lat 19, rozpoczęła pracę w WZGS Olsztyn – ciastkarnia, której wynagrodzenie wynosi 600 do 700 zł miesięcznie. Syn Józef, lat 15, rozpoczyna w bieżącym roku naukę w Technikum Mleczarskim w Białym Stoku [sic]. Drugi syn, w wieku 10 lat, jest uczniem szkoły podstawowej. Nie narzeka na złe traktowanie przez kierownictwo zakładów, jak i współpracowniczek. Narzeka na złe warunki mieszkaniowe od chwili przybycia do kraju, które znajduje się na strychu [sic]. Mieszkanie jej oglądali pracownicy Komitetu Powiatowego PZPR i na skutek prawdopodobnie ich interwencji przybył również Przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Wilkasach, który po obejrzeniu pomieszczenia nie zatroszczył się o polepszenie warunków mieszkaniowych. Utrzymanie syna w Białymstoku, oraz drugiego na miejscu, mimo że córka pracuje – pozostawia rodzinę [w] trudnych warunkach.

W tej chwili jest rejestrowanych w całym województwie 10 osób spośród repatriantów jako poszukujących pracy. Osoby te są głównie (8 osób) zarejestrowane w Kętrzynie w związku ze zbliżającą się kampanią cukrowniczą. Nie są to jedyni żywiciele rodzin, a osoby chcące wykorzystać kampanię dla zwiększenia środków na utrzymanie. Osoby te oczekują na pracę w cukrowni w okresie kampanii i niewątpliwie zostaną zatrudnione.

Kierownik Wydziału
-/-
(Jan Gołębiewski)

105

Wniosek o wydanie zgody na pobyt stały w Polsce (5)

APO, sygn. 444/18/815, s. 50.
rkp
Ardopy 1 października 1961 r.
MP

---

1 października 1961 r.
[F1] Piotr
Zam. – Wieś Ardopy
Powiat Bartoszyce
Woj.[ewództwo] Olsztyn

Do
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
w Bartoszycach
Wydział
~~Organizacyjno Prawny~~
Spraw Wewnętrznych

Podanie

Zwracam się do wydziału Organizacyjnego Prawa z prośbą o wydanie zaświadczenia niestanowiącą sprzeciwu na pozostanie na stałe w Polsce Ob[ywatelki] ze Zawiązku Radzieckiego [F2] Janiną, urodzona dnia 12 V 1937 r. w Pupawce [?], woj.[ewództwo] Wileńskie. Która chce pozostać na stałe przy bracie [F1] Piotrze, Zamieszkały we wsi Ardopy, Powiat Bartoszyce, woj.[ewództwo] Olsztyn. Motywując tem, że dla niej jest trudno samej jednej bez rodziny w Związku Radzieckiem, która nie ma żadnego pokrewieństwa zagranicą, a w Polsce mając trzech braci, które zapewnią jej byt. I zgadzam się dać jej warunki utrzymania.

[F1] Piotr

Stwierdza się, że ob[ywatel] [F1] Piotr zam. w m[miejscowości] Ardapy jest w stanie dać utrzymanie siostrze Janinie [F2]. Ob[ywatel] [F1] posiada gosp[odarstwo] rolne o pow[ierzchni] 15 ha, dobrze zagospodarowany.

5 października 1961 r.
Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
w Bartoszycach
Poczta powiat Bartoszyce

106

Notatka służbowa z podróży do miejscowości Korsze

APO, sygn. 444/18/814, s. 53-57.
rkp
1962 r.
KM

Notatka służbowa z odbytej podróży z pow.[iatu] Kętrzyn, miejscowość Korsze

Na terenie gr.[nomadzkiej] rady narodowej Korsze od roku 1957 do 1959 osiedliło się 28 rodzin repatriantów na gospodarstwach rolnych. Trzy rodziny opuścili [sic] samowolnie gospodarstwa i wyjechali, np. ob. [F1] Władysław, zam. Olszynka, pow.[iat] Mrągowo, i pracuje jako robotnik leśny.

Ob. [F2] Alfons, zam. Parys, gr.[omadzka] rada [narodowa] Korsze, wyjechał do Rynu, pow.[iat], Giżycko, i pracuje jako robotnik.

Ob. [F3] Jan wyjechał w nieznanym kierunku. Pozostałych 25 rolników gospodarzą dobrze i, z przeprowadzonej rozmowy z nimi, nie myślą o wyjeździe do ZSSR, a raczej w czasie rozmowy wykazywali raczej zadowolenie, że przyjechali do Polski.

Rozmowy przeprowadziłem z następującymi rolnikami a oto ich wypowiedzi:

Ob. [F4] Edward, zam. Podlachy, przybył ze ZSSR do Polski w roku 1957 w miesiącu marcu, objął gospodarstwo rolne o pow.[ierzchni] 8 ha 60 ary, oświadczył że władze powiatowe opieszale załatwili [sic] mu przydział gospodarstwa, bardzo ciężko mu idzie prowadzić gospodarstwo, bo opłaca długi, już zbliżają się wymiary podatków, obowiązkowych dostaw, w krótkim czasie spłata gospodarstwa, a przecież ja zostawił w ZSSR 14 ha ziemi, a tu muszę płacić. Syn ww. choruje od dłuższego czasu, również i żona zapytuje, jak to może być, ja w ZSSR lekarzom nie płacił za leczenie, człowiek był ubezpieczony, a tu psa ubezpieczyć trzeba, a człowieka nie. Jeśli mówił te słowa [to] ze łzami w oczach. Rodzina ww. składa się z 5 osób.

Ob. [F5] Julian, zam. Parys, objął gospodarstwo rolne o pow.[ierzchni] 9 ha 22 ary w 1957 r. w kwietniu, rodzina składa się z 7 osób, w tym 5cioro drobnych dzieci, gospodarzy dobrze, niełatwo to przychodzi, ale zadowolony jest z pobytu w Polsce.

Ob. [F6] Maksymilian, zam. Parys, przybył 27 kwietnia 1957 r., objął gospodarstwo o pow.[ierzchni] 9 ha 21 ary, rodzina składa się z 6 osób, z obowiązkowych dostaw wywiązuje się dobrze, rodzina wszyscy zdolni do pracy i gospodarstwo prowadzą dobrze.

Na zapytanie, czy nie chce wrócić do ZSSR oświadczył[:] dlatego przyjechałem, ażeby tam nie mieszkać, tylko jak to będzie ze spłatą gospodarstwa, dlaczego rolnicy i ich rodziny nie są ubezpieczone z Urzędu [sic].

Ob. [F7] Grzegorz, zam. Parys, przybył w 2 maja 1957 r., objął gospodarstwo o pow.[ierzchni] 9 ha i 9 ary, dobrze gospodarzy i zadowolony z pobytu w Polsce. Jeśli chodzi o pozostałych rolników, wg słów przewodniczącego gr.[omadzkiej]

rady narodowej, to nie ma kłopotów, że są zadowoleni z otrzymywanych gospodarstw.

W PGR-ach osiedlonych jest przeciętnie od 5ć do 2ch rodzin w każdym państwowym gospodarstwie, na ogół ich warunki materialno-bytowe są na równi z innymi robotnikami.

Ob. [F8] Halina, pracownik Inspektoratu PGR Kętrzyn, przybyła z ZSRR 1 kwietnia 1959 r. i zatrudniona jak wyżej, zarobki jej do 1 500 zł (samotna), w Polsce jej się bardzo dobrze żyje i pragnęła przyjechać do kraju, gdyż tęskniła za Polską mową i nigdy by nie chciała powrócić mimo że tam ma bliskich,[:] matkę, siostrę itp., a w Polsce znajduje się samotna.

W PGR-ach repatrianci mają dość dobre warunki, a nieraz nawet lepsze jak ludność z innych regionów Polski. Np. ob. [F9] Józef, zam. PGR Płutniki, zatrudniony jako mechanik dobrze zarabia, zajmuje z 6cio osobową rodziną 3 pokoje z kuchnią, warunki życiowe ma bardzo dobre.

Rada Osiedlowa Korsze

Na terenie osiedlowej rady zamieszkuje 18 rodzin repatriantów, mieszkania otrzymali dość dobre.

Ob. [F10] Jan kupił domek na własność [za] ok. 150 tys. zł, [ma] własne trzy taksówki i pracuje w Woj.[ewódzkim] Zarządzie PGR Olsztyn.

Ob. [F11] Tomasz kupił domek na własność [za] 100 tys. zł od autochtonki wyj.[eżdzającej] do NRF.

3 rodziny zajęło [sic] samowolnie i pozostały w tych samych mieszkaniach.

Ob. [F12] Stanisław, zam. Korsze, ul. Kościuszki 5, z 3[-]osobową rodziną zajmował pokoik na poddaszu o pow.[ierzchni] 9 m^2 i żona jego z drugim dzieckiem w ciąży, często ob. [F12] zapijał się wódką na wskutek warunków mieszkaniowych i w miesiącu sierpniu br. popełnił samobójstwo przez powieszenie się.

Stwierdzono, że 1dna osoba pragnie powrócić, [tj.] ob. [F13] Janina (samotna) i otrzymała zezwolenie, wiek 42 lata, mimo że ma dobrze w Polsce, wyjeżdża z uwagi na kłopoty i ciężkie życie rodziny zamieszkałej w ZSSR. Pozostałe rodziny zadowolone, że przybyły do Polski i w czasie rozmowy chwalą sobie, że jest im dobrze.

Pod względem pracy: wszyscy repatrianci pracują i w ogóle problem pracy jest rozwiązany. Zakłady Sieci Rybackich w Korszach zatrudniają 483 osoby. Zarobki miesięczne wahają się od 800 do 1 800 zł, a nawet i ponad 2 000 zł. Poza tym dużo repatriantów zatrudnionych na węźle kolejowym i jednocześnie otrzymali przydział mieszkań.

107

Sytuacja repatriantów na terenie powiatu Kętrzyn

APO, sygn. 444/18/814. s. 40-49.
msp
Kętrzyn 1962 r.
KM

Sytuacja repatriantów na terenie powiatu Kętrzyn

Na terenie powiatu Kętrzyn do 1959 r. osiedliło się 3 258 repatriantów, spośród których prawie 40% zamieszkało w samym Kętrzynie. Skomplikowało to niezmiernie sytuację mieszkaniową, szczególnie, że w poprzednich latach nic się tam nie budowało, a z roku na rok ubywała pewna ilość izb z eksploatacji – jako nie nadająca się do dalszego zamieszkiwania.

Spory procent repatriantów, z zawodu rolników, osiedla się gdzie bądź byle [sic] w mieście, licząc na uzyskanie w okresie późniejszym mieszkania. Wielu też repatriantów, osiedlonych początkowo na wsi, porzucało swoje zabudowania i uciekało do miasta, co w dalszym ciągu pogarszało sytuację mieszkaniową.

Charakterystyczne jest, że w Kętrzynie osiedliło się 230 rodzin repatriantów, a ilość podań repatriantów o mieszkania wynosi w chwili obecnej 260. Przyjmując nawet część podań o mieszkania jako nieuzasadnionych, to liczba podań potwierdza ucieczkę repatriantów ze wsi, którzy być może zrażeni początkowymi trudnościami w zagospodarowaniu się szukali łatwiejszego chleba w mieście.

A przecież pewnej ilości repatriantów Prezydium MRN [w Kętrzynie] wyremontowało i przydzieliło mieszkania. Ze względu na częste zmiany na stanowisku kierownika Wydziału ds. Lokalowych trudno ustalić, ile izb oddano repatriantom, jednak z danych posiadanych przez Urząd Spraw Wewnętrznych wynikałoby, że do 1959 r. włącznie oddano do użytku repatriantów 177 izb w ramach akcji „R", w czym poważny procent stanowią izby w adaptowanych blokach koszarowych oraz przydzielono 39 izb z rotacji i po wyjeżdżających.

Na przestrzeni 1959 r. do połowy 1961 r., biorąc pod uwagę tworzenie się nowych rodzin i przyrost naturalny, sytuacja mieszkaniowa repatriantów nie uległa jakiejkolwiek poprawie, gdyż w 1959 r. oddano repatriantom tylko 8 izb z nowego budownictwa, a w 1960 r. 20 izb. Jeśli chodzi zaś o rok 1961, to nawet wojewódzkie władze lokalowe przestały żyć zagadnieniem repatriacyjnym i w opracowanym przez Wydział Gospodarki Kom.[unalnej] i Mieszkaniowej [PWRN] kluczu rozdziału mieszkań, podpisanym przez ob. Ziółkowskiego, nie uwzględniono repatriantów w ogóle, traktując ich na równi z pozostałą ludnością. Istnieją też poważne wątpliwości, co do ujmowania repatriantów w rozdzielnikach na mieszkania po wyjeżdżających z Polski na stałe. Miejscowy Wydział ds. Lokalowych twierdzi, jakoby w ten sposób uzyskano tylko 4 mieszkania, które przyznano ludności miejscowego pochodzenia.

Ponieważ wydaje się, że więcej rodzin z Kętrzyna wyjechało poza granicę Polski, dane te są w toku sprawdzania przez Wydział Spraw Wewnętrznych [PWRN].

Wydział ds. Lokalowych [PMRN w Kętrzynie] nie prowadził też ostatnio ewidencji mieszkań przyznanych repatriantom z rotacji. Wszystko to świadczy, że władze miejskie Kętrzyna przestały w ostatnim okresie traktować repatriantów jako grupę ludzi, którzy należy otoczyć specjalną opieką, mimo odmiennych zaleceń odgórnych.

Co gorsza, w czasie badania warunków mieszkaniowych niektórych rodzin spotkałem się z wypowiedziami, które jeśli są prawdziwe rzucają złe światło na samego przewodniczącego MRN, jak i władze lokalne. Być może, że podane mi fakty są zmyślone przez ludzi posiadających złe warunki mieszkaniowe, lecz potwierdzają je inni repatrianci.

I tak: przewodniczący MRN miał się wypowiedzieć do repatriantki ob. [F1] Melanii w czasie, gdy zwracała się do niego o mieszkanie tymi słowy: „a po co do Polski przyjechaliście?" Wypowiedź tę słyszała ob. [F2] Lucyna.

W Wydziale ds. Lokalowych [PMRN w Kętrzynie] zatrudniony jest znów ob. [F3], który do swych znajomych rzekomo miał się wyrazić, że w kwaterunku będzie pracować tylko dotąd, dopóki sam nie otrzyma odpowiedniego mieszkania. Na razie zaś załatwił przydział mieszkania przy ul. Daszyńskiego ob. [F4], który porzucił gospodarstwo rolne w Jeżewie. Przydział ten dokonany został z krzywdą dla rodzin repatriantów, które znacznie gorzej od ob. [F4] zamieszkują w baraku przy ul. Poznańskiej.

Stwierdzono, że repatrianci zdają sobie sprawę z trudnej sytuacji mieszkaniowej Kętrzyna, domagają się jednak sprawiedliwości przy rozdziale mieszkań.

Chociaż liczba podań repatriantów o mieszkania jest niewątpliwie wygórowana, niemniej jednak obiektywnie należy przyznać, że w Kętrzynie jest jeszcze pokaźna ilość rodzin repatriantów, którym jak najszybciej należałoby polepszyć warunki mieszkaniowe, szczególnie, że spotkano się nawet z takimi wypadkami, gdzie ludzie ze względu na brak miejsca muszą spać na podłodze. Nienajlepiej przedstawiają się warunki mieszkaniowe repatriantów osiedlonych w barakach przy ul. Sikorskiego i Partyzantów i nie później jak w 1965 r. nie będą się nadawały w ogóle do zamieszkania.

Można by tu wymienić długą kolumnę nazwisk repatriantów, których warunki mieszkaniowe można uznać za ciężkie, jednak byłaby ona niewyczerpująca [sic], gdyż kontrolujący byli tylko u niektórych repatriantów, przypadkowo obranych.

Należy zwrócić uwagę, że repatrianci znajdują się w trudnych warunkach mieszkaniowych, w swej masie należą do ludzi najniżej zarabiających i we własnym zakresie nie są w stanie tych warunków sobie polepszyć.

Pewną winę ponoszą też sami, gdyż będąc rolnikami mogli stworzyć sobie znacznie lepsze warunki bytowe, osiedlając się po wsiach i zajmując się rolnictwem.

Reasumując należy stwierdzić, że sytuacja mieszkaniowa w Kętrzynie w ogóle, a repatriantów szczególnie, jest ciężka i władze miejscowe bez pomocy z zewnątrz nie są w stanie jej rozwiązać, tym bardziej, że w planie 5[-]letnim zaplanowano wybudowanie 250 izb, podczas gdy do rozwiązania problemu mieszkaniowego potrzeba co najmniej 1 000 izb.

Znacznie lepiej wygląda sytuacja mieszkaniowa w Korszach, w których osiedliło się 53 rodziny repatriantów, chociaż i tu potrzeby mieszkaniowe nie mogły być całkowicie zaspokojone, część repatriantów przybyła do swych krewnych,

którzy zamieszkują tu od 1945 r. i [19]46 r. łącznie przekazano repatriantom 24 izby, w tym 20 odremontowanych w ramach akcji „R" oraz 4 z rotacji.

Nadmienić należy, że mieszkania nieustannie się zagęszczają, nowego budownictwa tu się na razie nie planuje i sytuacja w najbliższych latach na pewno ulegnie pogorszeniu.

Powiat Kętrzyn jest jednym z niewielu powiatów, w którym w zasadzie nie ma problemu zatrudnienia. Istniejąca tu cukrownia oraz spółdzielnia pracy „Styl" i szereg mniejszych zakładów pracy umożliwiają zapewnienie pracy wszystkim ubiegającym się o nią. Wydział Zatrudnienia [PPRN w Kętrzynie] nie ma zarejestrowanych u siebie bezrobotnych. Nawet problem zatrudnienia kobiet nieposiadających żadnych kwalifikacji specjalnie się tu nie uwidacznia.

Ze względu na to, że repatrianci nie musieli mieć skierowania do pracy z wydziału zatrudnienia, nie posiada on dokładnego rozeznania, gdzie zostali oni zatrudnieni. W każdym razie poważną ilość repatriantów zaangażowała do pracy Spółdzielnia Pracy „Styl" oraz miejscowa cukrownia. W Korszach natomiast repatrianci zatrudnieni zostali w Zakładach Sieci Kolejowych i w Węźle Kolejowym.

Na ogół repatrianci są dobrymi pracownikami i kierownictwo zakładów pracy jest z nich zadowolone. Przeważnie trzymają się jednego zakładu pracy. Trafiają się wprawdzie jednostki, z którymi wydział zatrudnienia ma często do czynienia, lecz nie można tego uogólniać.

Na gospodarstwach rolnych osiedlono 245 rodzin repatriantów, przy czym liczba ta się zmniejszyła i wynosi według danych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa [PPRN w Kętrzynie] 224.

Przyczyny porzucania gospodarstw były różne. W wielu wypadkach gospodarstwa na jakich osiedlono repatriantów nie zostały odpowiednio przygotowane, a zły stan zabudowań utrudniał prowadzenie gospodarki. Czasem na gospodarstwie osiedlili się ludzie w podeszłym wieku, którzy następnie nie byli zdolni do samodzielnego prowadzenia gospodarki.

Niewątpliwie też pewną rolę odegrał fakt podawany często przez repatriantów, że w Związku Radzieckim żyło się ludziom znacznie lepiej w mieście, a niżeli na wsi [...] [1]. Na wzmiankę zasługują repatrianci osiedleni w PGR. Brak obecnie bliższych danych dotyczących ilości rodzin zatrudnionych w PGR, gdyż część z nich uciekła do miast [...] [2].

Na terenie powiatu Kętrzyn kontrolujący, poza jednym wypadkiem, nie spotkali się z jakimiś tendencjami wyjazdowymi repatriantów do Związku Radzieckiego, a wprost przeciwnie nawet ci, którym życie najlepiej się nie ułożyło, są zadowoleni z powrotu do ojczyzny. Repatriantka, która otrzymała zezwolenie na stały wyjazd do Związku Radzieckiego jest 42-letnia ob. [F12] Janina, zam. w Korszach. Mimo dobrych warunków pracy, wraca do siostry w Związku Radzieckim z powodu złego ustosunkowania się do niej rodziny zamieszkałej w Polsce.

---

[1] Pominięto fragment dokumentu będący dosłownym powtórzeniem zapisu DOK 92, tj.: APO, sygn. 444/18/814, Informacja dotycząca repatriantów przybyłych ze Związku Radzieckiego, a osiedlonych na terenie woj. olsztyńskiego, styczeń 1961 r., s. 64-75.

[2] Jw.

108

Zaświadczenie dot. sprowadzenia na pobyt stały do Polski. Wzór pisma

APO, sygn. 444/18/815, s. 59.
msp
Bartoszyce 10 stycznia 1962 r.
MP

Bartoszyce ‘10 stycznia 1962 [r.]’

Zaświadczenie

Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej stwierdza, że zgłosił się Ob. …… (nazwisko i imię) …… (imię ojca) zamieszkały w …… (adres) i oświadczył, że pragnie sprowadzić do Polski na pobyt stały Ob. …… (nazwisko, imię, stopień pokrewieństwa, imię ojca, adres).

Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bartoszycach nie ma zastrzeżeń odnośnie przyjazdu Ob. …… (nazwisko i imię) do Polski.

Zaświadczenie wydaje się celem przedstawienia władzom ZSRR dla uzyskania zezwolenia na wyjazd na pobyt stały do Polski.

Spis dokumentów

1. 6 października 1955 r. – Pismo okólne Ministerstwa Zdrowia
do PWRN Olsztyn ws. opieki zdrowotnej nad repatriantami. 27
2. 28 stycznia 1957 r. – Protokół nr 2/57 posiedzenia
Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom w Olsztynie. 29
3. 8 lutego 1957 r. – Protokół posiedzenia Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie z dnia 8 lutego 1957 r.
Fragment dot. repatriacji. 35
4. 25 lutego 1957 r. – Uchwała Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie nr IX/51
z dnia 25 lutego 1957 r. ws. organizacji akcji repatriacyjnej. 40
5. 1957 r. – Repatriacja w pytaniach i odpowiedziach (1). 42
6. 1957 r. – Plan osadnictwa w PGR na 1957 r. 45
7. Luty 1957 r. – Informacja – propozycja
dot. rozmieszczenia i zatrudnienia repatriantów. 46
8. 11 lutego 1957 r. – Uwagi Wydziału Propagandy
KW PZPR Olsztyn dot. akcji repatriacyjnej. 53
9. 14 marca 1957 r. – Pismo PWRN Olsztyn do PPRN ws. powołania
powiatowych pełnomocników ds. repatriacji. 54
10. 23 marca 1957 r.– Pismo kierownika Zarządu
Spraw Wewnętrznych w Olsztynie i Przewodniczącego
Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom
w Olsztynie ws. współpracy między komitetami
pomocy repatriantom i pełnomocnikami ds. repatriacji. 56
11. Marzec 1957 r. – Budownictwo ZOR. Plan na II-IV kwartał 1957 r. 58
12. Marzec 1957 r. – Informacja o zatrudnieniu
i warunkach bytowych repatriantów. 59
13. Marzec 1957 r. – Informacja o stanie i przebiegu
akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim
wg stanu na marzec 1957 r. 60
14. Marzec 1957 r. – Zestawienie statystyczne
dot. repatriantów zatrudnionych 1 stycznia do 15 marca 1957 r. 64
15. 5 marca 1957 r. – Pismo PWRN Olsztyn
ws. kredytu inwestycyjnego dla Wojewódzkiego
Zarządu Przemysłu w Olsztynie. 66
16. 7 marca 1957 r. – Repatriacja w pytaniach i odpowiedziach (2). 71
17. 14 marca 1957 r. – Pismo WZSP do WKPG
ws. planu aktywizacji zawodowej repatriantów. 74
18. 16 marca 1957 r. – Instruktaż Wojewódzkiego
Komitetu Pomocy Repatriantom dla powiatowych
komitetów pomocy repatriantom dot. form i zakresu działalności. 77
19. 21 marca 1957 r. – Tymczasowy regulamin
komitetów pomocy repatriantom. 79
20. 25 marca 1957 r. – Protokół posiedzenia
Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Repatriantom
przy Wojewódzkim Oddziale PCK w Olsztynie. 83
21. 1 kwietnia 1957 r. – Pismo Wojewódzkiego Oddziału
PCK w Olsztynie do Wojewódzkiego Pełnomocnika
ds. Repatriacji w Olsztynie dot. transportu darów dla repatriantów. 93

22. 2 kwietnia 1957 r. – Pismo kierownika
Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych
w Olsztynie do PPRN ws. sprawozdań dot. akcji repatriacyjnej. 94
23. 10 kwietnia 1957 r. – Informacja ws. możliwości
osiedleńczych repatriantów w województwie olsztyńskim
wg stanu na dzień 10 kwietnia 1957 r. 95
24. 10 kwietnia 1957 r. – Informacja dla KW PZPR
w Olsztynie dot. ruchu i dyslokacja repatriantów. 96
25. 12 kwietnia 1957 r. – Wniosek o zasilenie kadrowe
Wojewódzkiego Biura ds. Repatriacji. 103
26. 12 kwietnia 1957 r. – Protokół posiedzenia
egzekutywy KW PZPR Olsztyn. Fragment poświęcony
zagadnieniom akcji repatriacyjnej. 104
27. 3 maja 1957 r. – Uchwała Prezydium WRN
w Olsztynie nr XVI/109 z dnia 3 maja 1957 r.
ws. organizacji akcji repatriacyjnej. 107
28. 9 maja 1957 r. – Tymczasowa instrukcja
ws. repatriacji dla powiatowych pełnomocników ds. repatriacji. 109
29. 27 maja 1957 r. – Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej
w województwie olsztyńskim wg stanu na dzień 21 maja 1957 r. 112
30. 31 maja 1957 r. – Repatriacja.
Możliwości osiedleńcze w województwie. 113
31. Maj 1957 r. – Harmonogram przekazywania
izb mieszkalnych uzyskanych w ramach akacji remontów w 1957 r. 115
32. 2 czerwca 1957 r. – Informacja o działalności
wojewódzkiego i powiatowych komitetów pomocy
repatriantom do dnia 1 czerwca 1957 r. 116
33. 8 czerwca 1957 r. – Pismo Zarządu Oddziału PCK
w Olsztynie ws. leków dla repatriantów. 120
34. Lipiec 1957 r. – Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej
w województwie olsztyńskim wg stanu na lipiec 1957 r. 121
35. 4 lipca 1957 r. – Protokół nr 1 posiedzenia komisji
ds. repatriacji przy Pełnomocniku Wojewódzkim ds. Repatriacji. 135
36. 29 lipca 1957 r. – Protokół nr 2 posiedzenia komisji
ds. repatriacji przy Pełnomocniku Wojewódzkim ds. Repatriacji. 136
37. 31 lipca 1957 r. – Pismo do powiatowych pełnomocników
ds. repatriacji ws. sprawozdawczości dot. akcji repatriacyjnej. 137
38. Wrzesień 1957 r. – Informacja o realizacji uchwały
Rady Ministrów nr 145 z dnia 12 kwietnia 1957 r.
ws. pomocy dla repatriantów. 138
39. Wrzesień 1957 r. – Sprawozdanie dot. opieki
lekarskiej nad repatriantami. 142
40. 1 września 1957 r. – Zestawienie statystyczne
dot. repatriantów zatrudnionych od 1 stycznia do 31 sierpnia 1957 r. 143
41. 10 września 1957 r. – Informacja dot. stanu przygotowania
województwa olsztyńskiego wobec spodziewanego
zwiększenia napływu repatriantów w IV kwartale 1957 r. 145
42. 10 września 1957 r. – Informacja o realizacji uchwały
Rady Ministrów nr 145 z dnia 12 kwietnia 1957 r.
ws. pomocy dla repatriantów w zakresie oświaty. 152

43. 20 września 1957 r. – Informacja dla KW PZPR
w Olsztynie ws. przebiegu akcji repatriacyjnej. 154
44. 28 września 1957 r. – Pismo WZ PGR w Olsztynie do PWRN
w Olsztynie ws. propozycji lokalizacji podpunktów repatriacyjnych. 158
45. Październik 1957 r. – Zestawienie statystyczne
dot. osadnictwa repatriantów wg stanu
na dzień 1 października 1957 r. 160
46. 3 października 1957 r. – Sprawozdanie z kontroli
osiedlenia repatriantów na terenie powiatu Węgorzewo. 161
47. 21 października 1957 r. – Pismo WZ PGR do dyrektorów
zespołów PGR ws. werbunku repatriantów. 165
48. Listopad 1957 r. – Sprawozdanie z kontroli
punktów repatriacyjnych w Giżycku i Prabutach. 166
49. 12 listopada 1957 r. – Protokół nr 3 posiedzenia komisji
ds. repatriacji przy Pełnomocniku Wojewódzkim ds. Repatriacji. 168
50. 9 grudnia 1957 r. – Pismo Pełnomocnika Rządu
ds. Rozlokowania i Zatrudnienia w Rolnictwie
Repatriantów Powracających z ZSRR do Przewodniczącego
PWRN w Olsztynie ws. osadnictwa rolnego repatriantów. 169
51. 15 grudnia 1957 r. – Zestawienie statystyczne dot. zagród
i budynków remontowanych w ramach akcji repatriacyjnej. 174
52. 28 grudnia 1957 r. – Sprawozdanie z akcji repatriacyjnej
za okres wrzesień-listopad 1957 r. 175
53. 31 grudnia 1957 r. – Repatriacja w liczbach
od 1 stycznia do 31 grudnia 1957 r. 179
54. 1957 r. – Zestawienie statystyczne dot. rozmieszczenia
repatriantów na wsi oraz wolnych zagród i mieszkań w PGR i PGL. 181
55. 1957 r. – Zaświadczenie o posiadaniu uprawnienia
do osiedlenia na samodzielnym gospodarstwie rolnym.
Wzór dokumentu. 183
56. 1957 r. – Zaświadczenie o posiadaniu uprawnienia
do prowadzenia samodzielnego warsztatu rzemieślniczego na wsi.
Wzór dokumentu. 184
57. 1957 r. – Zgłoszenie indywidualnego gospodarstwa rolnego
dla repatrianta. Wzór dokumentu. 185
58. 1957 r. – Zgłoszenie wolnej osady leśnej dla repatrianta.
Wzór dokumentu (1). 186
59. 1957 r. – Zgłoszenie wolnej osady leśnej dla repatrianta.
Wzór dokumentu (2). 187
60. Grudzień 1957 r. – Budownictwo ZOR. Plan i wykonanie w 1957 r. 188
61. 2 lutego 1958 r. – Notatka Wydziału Propagandy KW PZPR
w Olsztynie ws. osiedlenia repatriantów w województwie olsztyńskim. 190
62. 10 lutego 1958 r. – Zamierzenia inwestycyjne
na 1958 r. dot. akcji repatriacyjnej i osiedleńczej. 195
63. 27 lutego 1958 r. – Informacja o przebiegu repatriacji na terenie
województwa olsztyńskiego od 1 stycznia 1957 r. do 28 lutego 1958 r. 196
64. Marzec 1958 r. – Repatriacja w województwie olsztyńskim.
Stan na marzec 1958 r. 206
65. 11 kwietnia 1958 r. – Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn.
Fragment poświęcony zagadnieniom akcji repatriacyjnej. 209

66. 11 kwietnia 1958 r. – Wnioski egzekutywy KW PZPR
w sprawie repatriacji. 214
67. 30 kwietnia 1958 r. – Informacja o przebiegu
akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim
od 1 stycznia do 30 kwietnia 1958 r. 215
68. 30 maja 1958 r. – Uchwała nr XX/96 z 30 maja 1958 r.
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie
ws. powołania zespołu doradczego przy Wojewódzkim
Pełnomocniku ds. Repatriacji. 220
69. 11 czerwca 1958 r. – Przebieg akcji osadniczej repatriantów
w województwie olsztyńskim na dzień 1 czerwca 1958 r. 222
70. Lipiec 1958 r. – Zestawienie statystyczne dot. repatriantów
osiedlonych od 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r. 224
71. 9 sierpnia 1958 r. – Sprawozdanie liczbowo-opisowe
z przebiegu repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego
za okres od dnia 1 stycznia do 30 czerwca 1958 r. 226
72. Październik 1958 r. – Sprawozdanie ze stanu zatrudnienia
repatriantów od 1 stycznia do 30 września 1958 r. 233
73. 13 października 1958 r. – Osadnictwo i odbudowa
zagród dla repatriantów od 1 stycznia do 30 września 1958 r. 235
74. 18 października 1958 r. – Sprawozdanie opisowe
z ruchu repatriantów w punkcie repatriacyjnym w Giżycku
od 1 stycznia do 30 września 1958 r. 237
75. 20 października 1958 r. – Informacja Kuratorium
Okręgu Szkolnego w Olsztynie ws. dzieci
repatriantów przyjętych do szkół. 241
76. 23 października 1958 r. – Sprawozdanie z przebiegu
repatriacji na terenie województwa olsztyńskiego
od 1 stycznia do 30 września 1958 r. 243
77. 24 października 1958 r. – Protokół posiedzenia zespołu
ds. koordynacji wykonania uchwały Rady Ministrów
nr 145 z 1957 r. ws. pomocy repatriantom. 247
78. 5 listopada 1958 r. – Protokół z dnia 4/5 listopada
1958 r. ws. usprawnienia przewozu repatriantów
ze stacji Kuźnica Białostocka do stacji Giżycko
oraz współpracy pomiędzy punktami repatriacyjnymi
w Kuźnicy Białostockiej, Giżycku i PKP. 251
79. 28 listopada 1958 r. – Pismo ministerstwa spraw
wewnętrznych do PPRN dot. konieczności niezwłocznego
załatwienia spraw dot. poświadczania narodowości
i obywatelstwa polskiego. 253
80. Grudzień 1958 r. – Zestawienie statystyczne
dot. repatriantów osiedlonych od 1 stycznia
do 31 grudnia 1958 r. (1). 254
81. Grudzień 1958 r. – Zestawienie statystyczne
dot. repatriantów osiedlonych od 1 stycznia do 31 grudnia 1958 r. (2). 256
82. 6 stycznia 1959 r. – Wniosek o wydanie zgody
na przyjazd do Polski (1). 258
83. 28 lutego 1959 r. – Pismo przewodniczącego PWRN
do przewodniczącego PPRN w Bartoszycach ws. werbunku repatriantów. .. 259

84. 31 marca 1959 r. – Pismo przewodniczącego PWRN do przewodniczącego PPRN w Bartoszycach ws. wzmożonego napływu i werbunku repatriantów. 261
85. 5 maja 1959 r. – Pismo kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Bartoszycach do Inspektoratu PGR w Laurowie ws. ponownego otwarcia punktu repatriacyjnego w Giżycku oraz podpunktu repatriacyjnego w Kętrzynie. 262
86. 6 czerwca 1959 r. – Informacja dot. możliwości osiedleńczych województwa olsztyńskiego na dzień 1 czerwca 1959 r. 263
87. 20 czerwca 1959 r. – Protokół posiedzenia zespołu ds. koordynacji wykonania uchwały Rady Ministrów nr 145 ws. pomocy repatriantom. 268
88. Styczeń 1960 r. – Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych w latach 1957-1959 w poszczególnych powiatach województwa olsztyńskiego. 273
89. 1960 r. – Sytuacja repatriantów na terenie powiatu Biskupiec. 274
90. 6 lutego 1960 r. – Sprawozdanie z przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim w latach 1957-1959. 277
91. 11 marca 1960 r. – Informacja o przebiegu akcji repatriacyjnej w województwie olsztyńskim w latach 1957-1959. 289
92. Styczeń 1961 r. – Informacja dot. repatriantów przybyłych ze Związku Radzieckiego, osiedlonych na terenie województwa olsztyńskiego. 292
93. 9 stycznia 1961 r. – Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (2). 302
94. 11 stycznia 1961 r. – Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (3). 303
95. 14 lutego 1961 r. – Wniosek o wydanie zgody na przyjazd do Polski (4). 304
96. 15 lutego 1961 r. – Pismo PWRN Olsztyn do PPRN ws. wydawania zgód na przyjazd do Polski. 305
97. 14 sierpnia 1961 r. – Notatka ws. repatrianta (1). 306
98. 15 sierpnia 1961 r. – Notatka ws. repatrianta (2). 307
99. 15 sierpnia 1961 r. – Notatka ws. repatrianta (3). 308
100. 15 sierpnia 1961 r. – Notatka ws. repatrianta (4). 309
101. 15 sierpnia 1961 r. – Notatka ws. repatrianta (5). 310
102. 15 sierpnia 1961 r. – Notatka ws. repatrianta (6). 311
103. 26 sierpnia 1961 r. – Zestawienie statystyczne dot. repatriantów osiedlonych na gospodarstwach rolnych w latach 1955-1960. 312
104. 30 sierpnia 1961 r. – Informacja Wydziału Zatrudnienia PWRN Olsztyn dla KW PZPR Olsztyn ws. osób repatriowanych z ZSRS do Polski w latach 1957-1959. 313
105. 1 października 1961 r. – Wniosek o wydanie zgody na pobyt stały w Polsce (5). 322
106. 1962 r. – Notatka służbowa z podróży do miejscowości Korsze. 323
107. 1962 r. – Sytuacja repatriantów na terenie powiatu Kętrzyn. 325
108. 1 stycznia 1962 r. – Zaświadczenie dot. sprowadzenia na pobyt stały do Polski. Wzór pisma. 328

Indeks nazw geograficznych*

Ardopy 322

Bajory Wielkie 62
Barciany 62
Barczewo 47, 66, 69-70, 89, 118, 266, 286
Bardyny 307
Bartoszyce 16, 62, 64, 87, 97, 122-125, 138-139, 154, 174, 179-181, 197-199, 202, 222-226, 229, 236, 254-255, 258-259, 261-262, 264-265, 273, 279, 286, 288, 290, 291, 293, 302-304, 312-313, 319, 322, 328, 335
Bartyny 296-297
Bertyny 310
Batrymanca 304
Biała Podlaska 41, 53, 172, 217, 250, 260, 278, 285
Białystok 12, 185, 239, 249-250, 320
Bieskowo 50
Biłohołowy 303
Biskupiec 64, 86-87, 115, 122, 138, 153, 156, 174, 177, 179, 188, 196-197, 202, 224-226, 228, 254-255, 260, 264, 266, 273-274, 279-280, 286, 288, 290-291, 301, 312-313, 335
Biskupiec Pomorski 287
Biskupiec Reszelski 144
Bisztynek 95, 177, 198, 267, 275-276, 297-298, 300
Bogaczewo 100, 131
Bojary 158
Borowo 100
Braniewo 16, 50, 59, 62, 64, 86-87, 97, 105, 117-118, 122-125, 129, 134, 138-139, 147, 154, 174, 177, 179-182, 190, 197-199, 202, 211, 224-225, 229-230, 233, 236, 254-255, 260, 264-265, 267, 273, 279, 285-286, 288, 290-291, 293, 312-313
Brynkiszki 258
Brzozówka (Brzozówko) 163
Bukowiec 177
Bzowiec 148

Chruściel 50, 132
Czerwieńsk 14, 269, 271-272
Czerwińsk 175, 268, 344
Czerwonka 177

Dęby 177
Długa Wieś 126
Dobre Miasto 266, 286, 316-317
Drogosze 177
Drulity 59
Drygały 287
Dwórzno 177
Działdowo 40-41, 59, 64, 74-75, 86, 88, 97, 116, 122-123, 133, 138, 179-182, 197, 199, 223-225, 236, 254-255, 273, 279, 286, 290, 313
Dzikowo 59, 88
Dźwierzuty 265
Frombork 130

Gadki 148
Galiny 303
Garbno 99, 130
Gawliki Wielkie 132
Gdańsk 96
Gierkiny 319
Gietrzwałd 100, 131
Giżycko 8-9, 14-16, 29-37, 39, 41, 43, 53, 58, 60, 62-64, 71-72, 78, 80, 84-86, 88-90, 96-100, 102, 110, 112, 115-116, 122-125, 131-132, 134, 136, 138-139, 142, 146,153-154, 156, 165-168, 174, 176, 179-182, 188, 190, 194, 196-199, 202-203, 207, 210-212, 214-215, 217, 224-227, 229-230, 234, 237, 239, 243, 247, 249-252, 254-255, 260-262, 264-267, 273-274, 278-280, 284, 287-288, 290-293, 296, 301, 312-313, 320, 323, 332, 334-335, 342-345

* Indeks obejmuje wyłącznie nazwy miejscowości występujących w opublikowanch materiałach źródłowych.

Głomno 62
Gniadki 316
Gościno 186
Górowo Iławeckie 48, 50, 59, 64, 71, 75, 86, 88, 97, 116, 118, 122-124, 127-128, 134, 138-140, 144, 147, 174, 177, 179-182, 197-199, 202, 224-225, 254-255, 260, 264-266, 273, 279-280, 285, 287-288, 290-291, 312-313
Grądki 147
Gromki 303
Grotowo 177
Gruszajny 127

Iława 64, 67, 69-70, 90, 110, 116, 133, 174, 179-180, 197-199, 202, 214, 223-225, 254-255, 264-266, 273, 279, 287, 288, 290-291, 312-313
Irkuck 161

Jagodowo 146
Jagoty 17, 195, 198, 216, 280
Janówek 75
Jegławka 158
Jeleniowo 187
Jeziorany 75, 95, 118, 177, 198, 228, 267, 275-276, 287, 299-300
Jeżewo 228, 267, 275-276, 287, 299-300

Kal 162
Kałki 158
Kamieńsk 39
Kamionka 39
Kandyty 177
Kętrzyn 9, 14, 16, 29, 47, 49, 51, 53, 62, 65, 75, 88, 91, 97-100, 115, 117-118, 122-125, 134, 138-139, 147, 153-154, 165-166, 174-177, 179-182, 188, 190, 197-199, 202, 224-226, 229-230, 233-234, 236, 239, 254-255, 261-262, 264-266, 273-274, 278-280, 284, 286, 288, 290-294, 301, 306-315, 321, 323-327, 335-336
Klebark 49, 67
Klimki 163
Knienin 266
Kołobrzeg 58, 186
Korsze 50-51, 99, 131, 198, 265, 286, 323-324, 326-327, 336
Koszalin 269, 271
Kościana 270
Kozłowo 118, 136
Kruklanki 69
Kudypy 266
Kumelsk 50
Kuźnica 239, 249-251
Kuźnica Białostocka 212, 251-252, 334
Kwitajny 59

Laurowo 262, 335
Lelkowo 118
Leszczyn 186
Lęgajny 136
Lidzbark Warmiński 195, 197-198
Lidzbark Welski 286
Liwa 317
Lubawa 86, 198, 266, 286
Lubomino 118

Łaniewo 266
Łankiejmy 100, 131, 177
Łódź 28

Małdyty 265
Marwałd 158
Mazuryszki 258
Mejszegoła 258
Miedna 124
Migny 266
Mikołajki 286
Miłomłyn 100, 131
Młynary 50, 73, 266, 318
Mołtajny 62
Morąg 50-51, 65, 75, 86-87, 89, 97, 122, 124, 138-139, 174, 176, 178-182, 188, 197-199, 201, 224-225, 229-230, 236, 254-255, 264-266, 273, 279, 286, 288, 290-291, 312, 314
Morków 129, 140
Mościska 250

Mrągowo 16, 64, 69, 70, 75, 97, 115, 122-124, 136, 138-139, 144, 147, 174, 176, 179-182, 188, 197-199, 202, 216-217, 224-226, 229, 239, 241, 254-255, 260, 264-266, 273, 279-280, 286, 288, 290-291, 293-296, 301, 312, 312, 323
Muszaki 37, 39, 51-52, 89
Myślice 159

Nidzica 51, 64, 67, 86, 89, 97, 118, 122-124, 138-139, 174, 178-182, 188, 197-198, 290-291, 312, 314-316
Niegocin 320
Nowa Wieś 315
Nowe Miasto (Lubawskie) 40-41, 50, 64, 86, 89, 97,
122, 138, 179-180, 197, 199, 202, 224-225, 236, 254-255, 273, 279, 286, 288, 290, 312, 314

Ogonki 67, 69, 163, 176
Olecko 185
Olsztyn 7-8, 10, 12-13, 16, 19, 20-23, 27, 29-30, 33, 35, 40, 45-46, 48, 51, 53-54, 56, 58-60, 64-69, 70-71, 74-75, 77, 79, 83-84, 86, 89, 91, 93-98, 102-105, 107, 109, 112-113, 115-117, 120-126, 132-140, 142-148, 151-154, 156, 161, 164-165, 168-169, 174-182, 188, 190, 192, 194-200, 202-203, 206, 209, 214-217, 220, 223-226, 228-230, 232, 235, 241, 243, 245-247, 251, 254-256, 259, 261, 263-269, 273, 277, 279, 282-283, 285-286, 288-293, 305, 312-314, 320, 322, 324, 329-334, 342-345
Olsztynek 47, 73, 96, 198, 287
Olszynka 323
Orneta 62, 90, 123, 165, 198, 265-266, 286
Orzysz 90, 188, 287, 318-319
Ostre Bardo 126
Ostróda 51, 53, 58, 65, 67, 69-70, 86, 89, 91, 97, 100, 115, 117, 122, 124-125, 134, 138-139, 144, 148, 156, 165, 174-175, 178-182, 188, 190, 197-199, 202, 210, 224-226, 229-230, 254-255, 265-266, 273, 279, 287-288, 290-291, 312, 314, 317
Parys 99, 323
Pasłęk 29, 59, 64, 73, 86, 89, 97, 115-118, 122, 124, 132, 134, 138-139, 153, 174-176, 179-182, 197-199, 202, 216, 224-226, 230, 254-255, 260, 264-266, 273, 279, 285, 287-288, 290-291, 312, 314, 317
Pasym 267, 287
Paustry 128, 140
Perkuny 100
Perławki 75
Perły 162-163
Piecki 147
Pieszkowo 177
Pilnik 202
Piła 270
Pisz 50, 64, 86, 90, 97, 116, 122, 124, 134, 138-139, 174, 176-182, 188, 190, 197, 199, 202, 224-225, 230, 254-255, 264-265, 273, 279, 287-288, 290-291, 312, 314, 318
Płoskinia 130
Płutniki 324
Podlachy 323
Porosty 177
Powodowo 158
Poznań 19, 22, 268-269
Prabuty 9, 14-15, 86, 90-91, 96, 105, 112, 116-118, 122, 134, 136, 139, 142, 148, 154, 165-168, 194, 196, 198-199, 203, 207-208, 212, 215, 217, 227, 243, 247, 249, 278, 284, 287, 332, 344-345
Prymowo 162
Przemyśl 14, 41, 53, 62, 111, 172, 250
Pupawka 322

Rejsyty 158
Reszel 49, 86, 95, 97, 115, 118, 124, 139, 177, 181-182, 198, 233, 239, 265, 286
Rodnowo 177
Rogóż 129, 140
Romankowo 258
Romanów 266
Roszajny 126
Różanka 266

Różnowo 47
Rubity 117, 132
Ruciane 58, 188
Rudnewo 127
Rudziszki 304
Rukławki 274, 298
Rybno 136
Rychliki 118, 135
Rymań 186
Ryn 147, 323
Rzeck 274-275, 297, 299

Saduny 99
Samin 158
Sąpy 117, 132, 318
Sępopol 124, 258
Skandławki 158
Skopki 124
Słobity 266
Słupsk 271
Smołowo 105
Solanka 295
Sorkwity 136
Srokowo 62, 177
Srokowski Dwór 295
Stabławka 266
Stadeliszki 302
Stara Różana 99, 130, 306, 311
Stara Ruś 75
Staw 185
Stawki 162
Stąpławki 307-310
Stegny 317
Stęplak 297
Strylbowo 128
Susz 90-91, 97, 122, 124, 138-139, 181-182, 265, 287
Szczechy Wielkie 318
Szczecin 269-270
Szczecinek 59, 187
Szczęsno 295
Szczytno 29, 65, 86, 90, 97, 122, 124, 138, 144, 174, 176, 178-182, 197-199, 202, 216-217, 260, 264-266, 273, 279, 285, 287-288, 290-291, 312, 314
Święta Lipka 297

Taplikajmy 127
Terespol 14
Trzonki 318
Tuławki 147
Turza Wielka 75

Ulkiszki 304

Wapnik 128
Wapniki 132
Warszawa 7, 12, 15-16, 22, 27, 32, 48, 51, 88, 93, 95, 99, 101, 175, 206, 213, 222, 235, 253, 268
Waryny 177
Węgorzewo 16, 51, 64, 67, 69-70, 86, 90, 97, 105, 115, 118, 122-123, 125, 138-139, 147, 161, 174, 176, 179-182, 190, 197-199, 202, 217, 224-226, 254-255, 264, 266, 273, 279-280, 285, 287-288, 290-291, 312
Wiatrowiec 319
Wielbark 75
Więcki 202
Wilamowo 317
Wilczkowo 187
Wilkasy 320
Wilno 91, 258, 276, 300, 302
Wojciechowo 177
Wojciechy 127
Workuta 100, 131
Worwity 126-127
Wrocław 12, 96
Wydminy 35, 67, 69-70, 132, 287
Wysoka Braniewska 130
Wysoka Góra 298, 306

Zalas 132
Zielona Góra 14, 96, 268-269

Żelazna Góra 62
Żurawica 250

Wykaz skrótów

APO – Archiwum Państwowe w Olsztynie
bm. – bieżący miesiąc
br. – bieżący rok
BSRR – Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka
CZSP – Centralny Związek Spółdzielni Produkcyjnych
DBOR – Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych
DOKP – Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
GkiM – Gospodarka Komunalna i Mieszkaniowa
GRN – Gromadzka Rada Narodowa
ha – hektar
kg – kilogram
KP – Komitet Powiatowy
KPA – Kodeks Postępowania Administracyjnego
KPZR – Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
KW – Komitet Wojewódzki
LP – Lasy Państwowe
LPŻ – Liga Przyjaciół Żołnierza
LSRR – Litewska Socjalistyczna Republika Radziecka
mb – metr bieżący
MHD – Miejski Handel Detaliczny
MPRB – Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
MRN – Miejska Rada Narodowa
msp – maszynopis
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MZBM – Miejski Zarząd Budownictwa Mieszkaniowego
NBP – Narodowy Bank Polski
NIK – Najwyższa Izba Kontroli
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna
NRF – Niemiecka Republika Federalna
ob. – obywatel
OPBM – Olsztyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego
PCK – Polski Czerwony Krzyż
PFZ – Państwowy Fundusz Ziemi
PGL – Państwowe Gospodarstwa Leśne
PGR – Państwowe Gospodarstwa Rolne
PGRN – Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
PKP – Polskie Koleje Państwowe
PKS – Państwowa Komunikacja Samochodowa
PMRN – Prezydium Miejskiej Rady Narodowej
POM – Państwowy Ośrodek Maszynowy
PPRB – Powiatowe Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
PPRN – Prezydium Powiatowej Rady Narodowej

PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRN – Powiatowa Rada Narodowa
PSS – Powszechna Spółdzielnia Spożywców
PWRN – Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
PZGS – Powiatowy Zarząd Gminnych Spółdzielni („Samopomoc Chłopska")
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZR – Powiatowy Zarząd Rolnictwa
PZZ – Polskie Zakłady Zbożowe
rkp – rękopis
SOK – Służba Ochrony Kolei
TWP – Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
USRR – Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
USW – Urząd Spraw Wewnętrznych
WGKiM – Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
WKPG – Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego
WPHS – Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego
WRN – Wojewódzka Rada Narodowa
WZ – Wojewódzki Zarząd
WZBW – Wojewódzki Zarząd Budownictwa Wiejskiego
WZGS – Wojewódzki Zarząd Gminnych Spółdzielni („Samopomoc Chłopska")
WZP – Wojewódzki Zarząd Przemysłu
WZR – Wojewódzki Zarząd Rolnictwa
WZSP – Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy
WZSW – Wojewódzki Zarząd Spraw Wewnętrznych
ZNTK – Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego (w Ostródzie)
ZOR – Zakład Osiedli Robotniczych
ZPT – Zakłady Przemysłu Terenowego
ZPTMB – Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych
ZSCH – Związek „Samopomoc Chłopska"
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZSSR – Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik
ZTPS – Zakłady Terenowe Przemysłu Spożywczego
ZUR – Zarząd Urządzeń Rolnych

Dodatek
Prasa lokalna o „drugiej repatriacji". Wykaz publikacji z lat 1957-1958

„Głos Olsztyński"

8 stycznia 1957 r., *Powołano do życia Wojewódzki Komitet Pomocy Repatriantom*, s. 4.
10 stycznia 1957 r., *Punkt repatriacyjny w Giżycku*, s. 5.
15 stycznia 1957 r., *Umowa o repatriacji w stadium końcowym*, s. 1.
23 stycznia 1957 r., *Uwaga repatrianci. Kto nie ma mieszkania ma szanse je otrzymać…*, s. 4.
12 lutego 1957 r., *Społeczeństwo dla repatriantów funduje datki pieniężne i dary w naturze*, s. 4.
15 lutego 1957 r., *O pomoc dla repatriantów. Apel pracowników szpitala wojewódzkiego do placówek służby zdrowia na Warmii i Mazurach*, s. 1.
15 lutego 1957 r., *Ponad 50 tys. złotych i wiele darów w naturze zebrali dotychczas mieszkańcy Olsztyna na pomoc dla repatriantów*, s. 4.
21 lutego 1957 r., *Mieszkańcy osiedla J. Długie ofiarują datki pieniężne i w naturze na pomoc dla repatriantów*, s. 4.
23/24 lutego 1957 r., *Dajmy nasze serca strudzonym wędrowcom*, s. 3.
6 marca 1957 r., *Dary od społeczeństwa dla repatriantów napływają bez przerwy*, s. 1.
12 marca 1957 r., *W Olsztyńskiem przystąpiono do remontów zagród dla repatriantów*, s. 1.
12 marca 1957 r., *15 500 repatriantów powróciło z ZSRR w styczniu i lutym do Polski*, s. 1.
14 marca 1957 r., *Z osobistego funduszu na pomoc repatriantom*, s. 4.
15 marca 1957 r., *5 800 zł na pomoc dla repatriantów*, s. 4.
16/17 marca 1957 r., Stanisław Kuchciński, *Repatrianckie dziś i jutro*, s. 1, 3.
20 marca 1957 r., *313 repatriantów w lutym*, s. 3.
21 marca 1957 r., *Przyjmujemy jedną repatriancką rodzinę. Apel Woj. Kom. Pomocy Repatriantom*, s. 3.
27 marca 1957 r., *Umowa między Rządem PRL a Rządem ZSRR w sprawie terminu i trybu dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej*, s. 1, 2.
27 marca 1957 r., *Poszukiwanie domu*, s. 6.
2 kwietnia 1957 r., *Przekazali repatriantom gospodarstwo*, s. 1.
17 kwietnia 1957 r., *120 tys. repatriantów powróci w roku bież. do kraju*, s. 1, 2.
24 kwietnia 1957 r., *Uproszczenie procedury wypłaty zapomóg dla repatriantów*, s. 6.
26 kwietnia 1957 r., Witold Zamecki, *Repatrianckie sprawy*, s. 3.
4/5 maja 1957 r., *Repatriancki dzień*, s. 3.
6 maja 1957 r., *O repatriantach i repatriacji*, s. 2.
8 maja 1957 r., *Repatriantom ku uwadze*, s. 4.
10 maja 1957 r., *Wieś olsztyńska przyjmuje repatriantów*, s. 3.
10 maja 1957 r., *Repatrianci przyjeżdżają*, s. 4.

14 maja 1957 r., *Lipa? Repatrianci, kombinatorzy i bezduszni urzędnicy*, s. 6.
15 maja 1957 r., *Zapomogi dla repatriantów wydają prezydia PRN*, s. 3.
30 maja 1957 r., *Śladami uchwały Rady Ministrów. Dodatkowa pomoc dla repatriantów osiedlających się na wsi*, s. 6.
19 czerwca 1957 r., *Specjalne pożyczki dla repatriantów*, s. 1.
14 czerwca 1957 r., *Repatrianckie sprawy. Uchwały i życie*, s. 6.
9 lipca 1957 r., *Ponad 47 tys. repatriantów powróciło w I półroczu br. z ZSRR*, s. 1.
9 lipca 1957 r., *Punkt repatriacyjny w Giżycku zdał egzamin*, s. 3.
20-22 lipca 1957 r., *Repatriacja z ZSRR w cyfrach*, s. 2.
29 sierpnia 1957 r., *5 tys. repatriantów pracuje w rolnictwie. 4 tys. rodzin mogą przyjąć PGR*, s. 1.
29 sierpnia 1957 r., *Repatrianci, pow. Giżycko*, s. 3.
24 września 1957 r., *Z frontu osadnictwa*, s. 3.
1 października 1957 r., *Repatriantom trzeba pomóc*, s. 4.
2 października 1957 r., *Repatriacja w cyfrach*, s. 3.
23 października 1957 r., *Repatrianckie sprawy*, s. 6.
22 listopada 1957 r., *Rady narodowe woj. olsztyńskiego niedostatecznie interesują się akcją osiedlania repatriantów*, s. 1.
7/8 grudnia 1957 r., *Bilans pomocy dla repatriantów*, s. 1.
7 lutego 1958 r., *13 752 repatriantów osiedliło się w 1957 roku na Warmii i Mazurach*, s. 3.
4 marca 1958 r., Jan Jędrusik, *»Ja bym was ucałował gdybyście nam pomogli«*, s. 6.
13 marca 1958 r., *18 500 repatriantów osiedliło się w Olsztyńskiem*, s. 1.
14 marca 1958 r., *Miejski Komitet Pomocy Repatriantom apeluje do ofiarności mieszkańców Olsztyna*, s. 4.
25 marca 1958 r., *Pomoc studentów dla repatriantów*, s. 4.
3 kwietnia 1958 r., *Około 100 tys. zł otrzymali repatrianci jako pożyczki na zagospodarowanie się*, s. 4.
15 kwietnia 1958 r., *Ponad 23 tysiące repatriantów przyjechało w bieżącym roku do Polski*, s. 1.
8 maja 1958 r., *Możliwości osadnictwa rolnego stają się coraz szersze*, s. 6.
22 maja 1958 r., Stanisław Wieczorek, *Repatrianckie sprawy*, s. 4.
25 czerwca 1958 r., *Ilu repatriantów osiedliło się ostatnio w Olsztynie*, s. 4.
15 lipca 1958 r., *Co utrudnia osiedlanie się na repatriantów na roli*, s. 4.
22 sierpnia 1958 r., *Repatrianci zagospodarowują się w województwie olsztyńskim*, s. 6.
19 listopada 1958 r., *Prawie 9000 repatriantów osiedliło się w tym roku na Warmii i Mazurach*, s. 4.

„Słowo na Warmii i Mazurach"

19/20 stycznia 1957 r., *Przy Woj. Oddziale PCK w Olsztynie powstał »Społeczny Komitet dla Repatriantów«*, s. 2.
2/3 lutego 1957 r., *Apel do Czytelników »Słowa na Warmii i Mazurach«* , s. 4.
23/24 lutego 1957 r., Tadeusz Stępowski, *O tych, którzy zaufali*, s. 1.

9/10 marca 1957 r., *Powrót do Ojczyzny*, s. 7.
23/24 marca 1957 r., Leon Wernic, *Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono*, s. 1, 3.
11/12 maja 1957 r., *Pomagamy repatriantom*, s. 6.
22/23 czerwca 1957 r., Eugeniusz Tryniszewski, *Na punkcie repatriacyjnym w Prabutach*, s. 6.
31sierpnia/1 września 1957 r., Eugeniusz Tryniszewski, *Repatriant – Wiktor Herbaczonek – wzorowy rolnik*, s. 6.
7/8 września 1957 r., M. Olsztyńska, *Godzina wśród ludzi oczekujących na przydział mieszkania*, s. 6.
11/12 stycznia 1958 r., *Kronika Olsztyńska: społeczeństwo Warmii i Mazur…*, s. 6.
22/23 lutego 1958 r., *Jednorazowe pożyczki dla repatriantów*, s. 3.
1/2 marca 1958 r., *Repatrianckie cienie powiatu piskiego*, s. 2.

„Życie Olsztyńskie"

3 stycznia 1957 r., *Dziś o godz. 12 powołamy komitet opieki nad repatriantami*, s. 6.
5 stycznia 1957 r., *813 tys. zł na zapomogi dla repatriantów*, s. 6.
7 stycznia 1957 r., *Działalność Komitetu Pomocy Repatriantom*, s. 2.
8 stycznia 1957 r., *Wzrasta liczba repatriantów z ZSRR*, s. 1.
8 stycznia 1957 r., Stanisław Wieluński, *O tych co wrócą i tych co zostaną*, s. 3.
10 stycznia 1957 r., *Punkty dla repatriantów ze Zw. Radzieckiego w Czerwińsku i Giżycku*, s. 3.
10 stycznia 1957 r., *Co z repatriacją?*, s. 3.
1 lutego 1957 r., *Powracająca fala*, s. 6.
2 lutego 1957 r., *Na punkcie repatriacyjnym. Dopiero dwóch – a już trudności*, s. 6.
5 lutego 1957 r., *Do społeczeństwa województwa olsztyńskiego*, s. 4.
9 lutego 1957 r., *Repatrianckie problemy. Pomoc musi być szybka i skuteczna*, s. 6.
20 lutego 1957 r., *Nie zwlekać ani chwili. Pierwsze zadanie władz oświatowych[:] umożliwić naukę młodym repatriantom*, s. 6.
27 lutego 1957 r., *W Giżycku – po raz drugi. Więcej rozeznania…*, s. 6.
2 marca 1957 r., Z. Milewski, *Repatrianckie rozważania. Więcej dobrej woli i wiary w jutro*, s. 6.
4 marca 1957 r., *Pomoc repatriantom*, s. 6.
5 marca 1957 r., *Skauci pomagają repatriantom i… sami proszą o pomoc*, s. 6.
12 marca 1957 r., *Już 4 tys. repatriantów zamieszkało w Olsztyńskiem*, s. 4.
28 marca 1957 r., *Umowa między Polska z Zw. Radzieckim w sprawie terminu i dalszej repatriacji z ZSRR osób narodowości polskiej*, s. 1, 2.
30 marca 1957 r., *Osiedlenie i zatrudnienie repatriantów wymaga koordynacji*, s. 6.
1 kwietnia 1957 r., *Z ZSRR: wielkie zrozumienie dla spraw repatriacji. Po rokowaniach polsko-radzieckich*, s. 1.
8 kwietnia 1957 r., *Pomagamy repatriantom*, s. 5.
18 kwietnia 1957 r., *120 tys. repatriantów powróci w br. do kraju*, s. 1, 2.
19 kwietnia 1957 r., *Dzień Olsztyna. W Olsztynie osiedliło się już 230 rodzin repatriantów* […], s. 6.

24 kwietnia 1957 r., *Niedbalstwo i opieszałość. Przyspieszyć pomoc dla repatriantów*, s. 8.
10 maja 1957 r., *Domki dla repatriantów*, s. 6.
24 maja 1957 r., *Koordynacja pomocy repatriantom. Projekt ulg podatkowych przyjęty przez komisję sejmową*, s. 2.
27 maja 1957 r., *314 rodzin repatriantów osiedliło się w Olsztynie*, s. 8.
11 czerwca 1957 r., *108 repatriantów na Punkcie w Prabutach*, s. 8.
17 czerwca 1957 r., *Pomagamy rodakom-repatriantom*, s. 8.
21 czerwca 1957 r., *Specjalne pożyczki dla repatriantów*, s. 2.
10 lipca 1957 r., *47 tys. repatriantów powróciło z ZSRR*, s. 1.
10 lipca 1957 r., *Zwiększa się ilość zakładów produkcyjnych, przybywa przesiedleńców*, s. 8.
5 sierpnia 1957 r., *Repatrianckie problemy. Praca i mieszkania czekają – przede wszystkim na wsi*, s. 6.
17 sierpnia 1957 r., *Droga wiodła przez Giżycko. 793 repatriantów z ZSRR osiedliło się w woj. olsztyńskim*, s. 6.
19 sierpnia 1957 r., *Prasa donosi: o braku zainteresowania sprawami repatriantów*, s. 6.
23 sierpnia 1957 r., *Uwaga, repatrianci z ZSRR. Kto otrzyma ekwiwalent?*, s. 4.
6 września 1957 r., *102 tys. repatriantów powróciło do kraju w ciągu ostatnich trzech lat. Dalszych 60 tys. przybędzie do końca br.*, s. 2.
24 września 1957 r., *Polacy z zagranicy pomagają repatriantom*, s. 4.
26 września 1957 r., *Dary Polonii zagranicznej dla repatriantów*, s. 6.
30 września 1957 r., *List z Pasłęka. Pomóżmy repatriantom*, s. 8.
2 października 1957 r., *12 tys. repatriantów osiedliło się w Olsztyńskiem*, s. 6.
4 października 1957 r., *Potrzeby nie maleją. Aktualne problemy repatrianckiego osadnictwa*, s. 6.
5 października 1957 r., *Jeszcze o odszkodowaniach dla repatriantów*, s. 4.
15 października 1957 r., *Czy otrzymamy 20 milionów złotych na mieszkania dla repatriantów*, s. 6.
7 listopada 1957 r., *Bilans repatriacji: 9 miesięcy br. – 67 tys. osób. 3 lata – 103 tysiące*, s. 4.
3 grudnia 1957 r., *Nie wykorzystuje się wszystkich możliwości. Przede wszystkim – bezczynność rad narodowych opóźnia zagospodarowanie repatriantów*, s. 6.
5 grudnia 1957 r., *Jeszcze raz o odszkodowaniach dla repatriantów*, s. 6.
10 grudnia 1957 r., *150 tys. zapomogi wypłacono repatriantom*, s. 6.

Opracowali: Małgorzata Burdyńska, Mariusz Korejwo

Prace Historyczno-Archiwalne
Archiwum Państwowego w Olsztynie

3. „Druga repatriacja" ludności polskiej z ZSRS na Warmii i Mazurach. Wybór dokumentów z zasobu Archiwum Państwowego w Olsztynie z lat 1955-1962

Wyboru dokonał i wstępem opatrzył:

Mariusz Korejwo

Współpraca:
Małgorzata Burdyńska (prasa lokalna) oraz Marlena Pankowska i Karol Maciejko (materiały źródłowe)

Wydawca:

Archiwum Państwowe w Olsztynie

Recenzent:
dr hab. Tadeusz Zych, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego

Redakcja, korekta i indeks:
Marta Zbrzeźniak

Skład i opracowanie graficzne:
Ryszard Bogucki

Copyright © by Archiwum Państwowe w Olsztynie

ISBN 978-83-943822-4-7